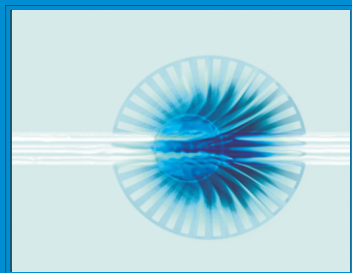


Współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze



nr 2(17) rok 2022

ISSN 2391-5137

# Językoznawstwo

**Roman Lewicki** Toponimia Warszawy w przekładzie powieści popularnej

**Krystyna Ratajczyk** Контрасты как стилистическое средство в произведениях Виктории Токаревой

**Joanna Satola-Staškowiak** Krótko o kilku współczesnych tendencjach, obserwowanych w polskiej ortografii, leksyce i składni, obecnych w komunikacji medialnej

**Wojciech Sosnowski, Diana Blagoeva** Lakunarność we frazeologii na przykładzie języka bułgarskiego i polskiego

**Dzienisiewicz Daniel** Zwroty adresatywne w polsko- i rosyjskojęzycznej korespondencji pocztówkowej

**Agnieszka Pietrzak** Terminologia militarna polskiego kodeksu karnego w przekładach na język niemiecki

**Kamil Iwaniak** *W cieniu wojny*. O metaforze konceptualnej i metonimii w opisach wojny – na podstawie wybranych artykułów z Onet.pl

**Agnieszka Palion-Musiół** Połączenia wizualno-werbalne w reklamie i jej intertekstualny charakter

**Aneta Banaszek-Szapowałowa** *Somsiad* i inni bohaterowie memów (aspekt kreacji werbalnej)

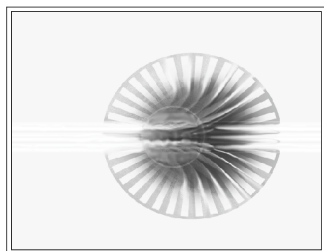
**Anna Iacovou** Polskie archiwalia jako źródło badań nad tekstem rosyjskim. Specyfika dawnych aktów ślubnych



**Współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze**

**nr 2(17) rok 2022**

**ISSN 2391-5137**



# **Językoznawstwo**



**Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi**

## **Redakcja czasopisma**

Prof. nadzw. dr hab. Krzysztof Kusal (redaktor naczelny)  
Dr Anna Fadecka (z-ca redaktora naczelnego)

## **Rada programowa**

Prof. dr hab. Diana Blagoeva (Instytut Języka Bułgarskiego, Bułgarska Akademia Nauk, Bulgaria)  
Prof. dr hab. Grażyna Habrajska (Uniwersytet Łódzki)  
Prof. dr hab. Eugene Ivanov (Mohylev State A. Kuleshov University, Białoruś)  
Dr Anna Kisiel (KU Leuven, Belgia)  
Prof. dr hab. Siya Kolkovska (Instytut Języka Bułgarskiego, Bułgarska Akademia Nauk, Bulgaria)  
Prof. dr hab. Elżbieta Laskowska (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy)  
Prof. dr hab. Gintautas Kundrotas (Vytautas Magnus University, Litwa)  
Prof. nadzw. dr hab. Julia Mazurkiewicz-Sułkowska (Uniwersytet Łódzki)  
Prof. dr hab. Wolfgang Mieder (University of Vermont, USA)  
Prof. dr hab. Valerij Mokieńko (Petersburski Uniwersytet Państwowy, Rosja)  
Prof. nadzw. dr hab. Joanna Satola-Staśkowiak (Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi)  
Prof. dr hab. Tatiana Shkapenko (Bałtycki Uniwersytet Federalny im. E. Kanta, Rosja)  
Prof. nadzw. dr hab. Andrzej Sitarski (UAM w Poznaniu)  
Dr Slávka Tomaščíková (Uniwersytet Pavla Jozefa Šafárika w Koszycach, Słowacja)  
Prof. dr hab. Harry Walter (Universität Greifswald, Niemcy)  
Prof. nadzw. dr hab. Włodzimierz Wysoczański (Uniwersytet Wrocławski)  
Prof. dr hab. Andrey Zaynuldinov (University of Barcelona, Hiszpania)

**Redaktorzy naukowci numeru:** prof. nadzw. dr hab. Krzysztof Kusal, dr Anna Fadecka

**Redaktorzy tematyczni:** dr hab. Krzysztof Kusal, dr Anna Fadecka, dr Olga Majchrzak

## **Redaktorzy językowi**

Anna Fadecka (j. polski), Michael Fleming (j. angielski), Irina Kabyszewa (j. rosyjski),  
Krzysztof Kusal (j. rosyjski, j. ukraiński, j. białoruski)

## **Recenzenci**

Prof. nadzw. dr hab. Danuta Grzesiak-Witek (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)  
Prof. nadzw. dr hab. Krystyna Ratajczyk (Uniwersytet Łódzki)  
Prof. dr hab. Gintautas Kundrotas (Vytautas Magnus University, Litwa)  
Prof. nadzw. dr hab. Andrzej Sitarski (Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy)  
Prof. nadzw. dr hab. Andrzej Narloch (UAM w Poznaniu)  
Prof. dr hab. Andrey Zaynuldinov (University of Barcelona, Hiszpania)  
Prof. nadzw. dr hab. Oleh Beley (Uniwersytet Wrocławski)  
Prof. nadzw. dr hab. Michał Sarnowski (Uniwersytet Wrocławski)

## **Redakcja „Językoznawstwa” Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi**

Katedra Komunikacji Językowej  
90-212 Łódź, ul. Sterlinga 26, pok. K-315  
tel. 42 29 95 676; e-mail: [jezykoznawstwo@ahelodz.pl](mailto:jezykoznawstwo@ahelodz.pl)  
[www.jezykoznawstwo.ahelodz.pl](http://www.jezykoznawstwo.ahelodz.pl)

© Copyright by Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi  
Łódź 2022

## **ISSN 2391-5137**

Wersją podstawową jest wersja drukowana

**Skład DTP** Monika Poradecka

## **Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi**

90-212 Łódź, ul. Sterlinga 26, tel. 42 63 15 908  
e-mail: [wydawnictwo@ahelodz.pl](mailto:wydawnictwo@ahelodz.pl)  
[www.wydawnictwo.ahelodz.pl](http://www.wydawnictwo.ahelodz.pl)

## Spis treści

<b>Wprowadzenie</b> .....	7
Roman Lewicki <b>Toponimia Warszawy w przekładzie powieści popularnej</b> .....	9
Krystyna Ratajczyk <b>Контрасты как стилистическое средство в произведениях Виктории Токаревой</b> .....	21
Joanna Satoła-Staśkowiak <b>Krótko o kilku współczesnych tendencjach, obserwowanych w polskiej ortografii, leksyce i składni, obecnych w komunikacji medialnej</b> .....	37
Diana Blagoewa, Wojciech Sosnowski <b>Lakunarność we frazeologii na przykładzie języka bułgarskiego i polskiego</b> .....	49
Daniel Dzienisiewicz <b>Zwroty adresatywne w polsko- i rosyjskojęzycznej korespondencji pocztówkowej</b> .....	57
Agnieszka Pietrzak <b>Terminologia militarna polskiego kodeksu karnego w przekładach na język niemiecki</b> .....	81
Kamil Iwaniak <b>W cieniu wojny. O metaforze konceptualnej i metonimii w opisach wojny na podstawie wybranych artykułów z Onet.pl</b> .....	93
Agnieszka Palion-Musioł <b>Połączenia wizualno-werbalne w reklamie i jej intertekstualny charakter</b> .....	113
Aneta Banaszek-Szapowałowa <b>Somsiad i inni bohaterowie memów (aspekt kreacji werbalnej)</b> .....	129
Anna Iacovou <b>Polskie archiwalia jako źródło badań nad tekstem rosyjskim. Specyfika dawnych aktów ślubnych</b> .....	143
Karolina Wróbel-Kącka <b>Zefiryňa, Peregryna, Dydak... o imionach wybieranych dla dzieci nieślubnych w XIX wieku (na przykładzie ksiąg metrykalnych parafii Trzciana i Żegocina)</b> .....	153

Danuta Grzesiak-Witek <b>Trudności z aktualizacją kodu językowego u dziecka z niedokształceniem mowy o typie afazji motorycznej – diagnoza i terapia</b> .....	163
Magdalena Błaszak <b>Socjolingwistyka a językoznawstwo otwarte na przykładzie języka macedońskiego</b> .....	173
Natalia Piórczyńska-Krawczyńska <b>Posiadanie języka jako kryterium wykluczenia ze wspólnoty</b> .....	183
Katarzyna Jachymek <b>Wyznaczniki etyki komunikacyjnej w internecie. Klucz kodowy</b> .....	193
Lenka Ptak <b>Sandhi na granicy przyimka jednosylabowego z wygłosowym obstruentem i wyrazu z nagłosowym sonorantem (na materiale czeskiego korpusu języka mówionego Ortofon v2)</b> .....	219
Anna Gralińska-Brawata <b>Polish learners' self-assessment and reflections on their pronunciation progress</b> .....	229
Ola Majchrzak, Patrycja Ostrogska <b>Journal writing – students' voices</b> .....	253

# Contents

<b>Introduction</b> .....	7
Roman Lewicki <b>Toponymy of Warsaw in the translation of the popular novel</b> .....	9
Krystyna Ratajczyk <b>Contrasts as a stylistic means in the works by Viktoria Tokareva</b> .....	21
Joanna Satoła-Staškowiak <b>A summary of some contemporary tendencies observed in Polish spelling, lexis, and syntax present in media communication</b> .....	37
Diana Blagoeva, Wojciech Sosnowski <b>Lacunarity in phraseology on the example of Bulgarian and Polish</b> .....	49
Daniel Dzienisiewicz <b>Forms of address in Polish and Russian postcard messages</b> .....	57
Agnieszka Pietrzak <b>Military terminology of the Polish Penal Code in German translations</b> .....	81
Kamil Iwaniak <b>In the shadow of war: Conceptual metaphor and metonymy in descriptions of war. Examples from articles available at Onet.pl</b> .....	93
Agnieszka Palion-Musioł <b>Text-image relationship in advertising and its intertextual nature</b> .....	113
Aneta Banaszek-Szapowałowa <b>Somsiad and the other characters of memes (aspect of verbal creation)</b> .....	129
Anna Iacovou <b>Polish archives as a source of research on Russian texts. The particularity of old marriage certificates</b> .....	143
Karolina Wróbel-Kącka <b>Zefiryňa, Peregryna, Dydak... – Names of illegitimate children in the 19th century (based on parish records from Trzciana and Żegocina)</b> .....	153

Danuta Grzesiak-Witek	
<b>Difficulties with updating the language code of a child with motor aphasia-type speech impairment – diagnosis and therapy.....</b>	<b>163</b>
Magdalena Błaszak	
<b>Sociolinguistics vs. open linguistics: The example of the Macedonian language.....</b>	<b>173</b>
Natalia Piórczyńska-Krawczyńska	
<b>Having a language as a criterion for exclusion from the community .....</b>	<b>183</b>
Katarzyna Jachymek	
<b>Determinants of communication ethics in the internet. Key code .....</b>	<b>193</b>
Lenka Ptak	
<b>Sandhi on the boundary of word final obstruents in prepositions and words with initial sonorant (based on Czech corpus of spoken language Ortofon v2)....</b>	<b>219</b>
Anna Gralińska-Brawata	
<b>Polish learners' self-assessment and reflections on their pronunciation progress .....</b>	<b>229</b>
Ola Majchrzak, Patrycja Ostrogska	
<b>Journal writing – students' voices.....</b>	<b>253</b>

## Wprowadzenie

Czasopismo „Językoznawstwo” wzorem lat ubiegłych publikuje na swych łamach materiały poświęcone aktualnym problemom współczesnej lingwistyki. Najnowszy numer naszego periodyku zawiera opracowania dotyczące zjawisk językowych analizowanych zarówno na podstawie tekstów współczesnych, jak i materiałów historycznych. Zgodnie z tradycją staraliśmy się zadbać o różnorodność tematyczną bieżącego tomu – zamieszczone w nim artykuły obejmują zagadnienia z zakresu językoznawstwa kognitywnego, systemu gramatycznego i leksykalnego, przekładoznawstwa, frazeologii, onomastyki, psycholingwistyki, socjolingwistyki, filozofii języka, stylistyki, komunikacji językowej, fonetyki oraz glottodydaktyki.

Z przyjemnością informujemy, że począwszy od kolejnego numeru czasopisma, nasza Redakcja zaczyna pracować na platformie Open Journal System. Jest to platforma służąca do zarządzania całym procesem wydawniczym i do publikowania on-line.


Za pomocą platformy OJS autorzy mogą przysyłać teksty do redakcji i śledzić ich losy, recenzenci recenzują teksty, redakcja zarządza przebiegiem wszystkich etapów procesu przygotowania do publikacji: od przyjęcia zgłoszenia publikacyjnego, poprzez etap recenzji, aż po korektę językową i skład tekstów oraz publikuje cały numer wraz z powiadamianiem czytelników i autorów o publikacji i wszelkich sprawach dotyczących czasopisma. Ponadto archiwizuje się teksty z rozbudowaną możliwością wyszukiwania według różnych kryteriów (OJS działa jak repozytorium cyfrowe). Zawartość czasopisma redagowanego za pomocą OJS będzie automatycznie indeksowana przez Google Scholar. Platforma OJS zawiera również narzędzia, które ułatwiają wydawcy przesyłanie metadanych do wielu baz naukowych.



Teksty do publikacji w następnym numerze prosimy składać poprzez panel OJS, do którego link **ZGŁOŚ TEKST** znajduje się na stronach internetowych naszego czasopiśma [www.jezykoznawstwo.ahc.lodz.pl](http://www.jezykoznawstwo.ahc.lodz.pl) (podstrony *Od redakcji/Call for papers/Kontakt*).

Życzymy naszym Czytelnikom przyjemnej, inspirującej lektury i zapraszamy do współpracy.

Redakcja

Roman Lewicki  <https://orcid.org/0000-0002-6580-5796>  
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie  
e-mail: [olaro@vp.pl](mailto:olaro@vp.pl)

## Toponimia Warszawy w przekładzie powieści popularnej

### Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest toponimia miejska w aspekcie przekładowym, zbadana na materiale przekładu powieści Joanny Chmielewskiej *Krowa Niebiańska* na język rosyjski. Tekst ten obfituje w toponimy odnoszące się do Warszawy i okolic. Ujawniono zastosowane techniki tłumaczenia toponimów: transpozycję (doraźne ekwiwalenty) i deonimizację. Przebadano przekaz wewnętrznej semantyki nazw. Zwrócono uwagę na fakt, że tłumacz stoi przed zadaniem przekazu dwóch funkcji toponimów w tekście: zarówno ich wartości denotatywnej (identyfikacyjnej), jak i ich funkcji konotatywnej (charakteryzującej), przy czym prymat należy do funkcji konotatywnej. Badanie ujawniło także specyficzne cechy warsztatu tłumacza literatury popularnej: niski stopień wykorzystania technik nieekwiwalencyjnych oraz stosunkowo częste przypadki pomijania toponimów.

**Słowa kluczowe:** przekład, toponimy, deonimizacja, znaczenie konotatywne, znaczenie denotatywne

W niniejszym opracowaniu używam terminu *toponimia* w sensie obejmującym wszelkie nazwy własne obiektów wewnątrz Warszawy, jak również te toponimy, które będąc nazwami miejscowości okolicznych, funkcjonują w tekście literackim w odniesieniu do zasadniczego miejsca akcji, jakim jest Warszawa. Ich sens w utworze jest więc determinowany punktem widzenia uczestnika opisywanych wydarzeń i nie wynika z czysto denotatywnego oznaczania przez daną nazwę tego czy innego miejsca, lecz z jego perspektywy oglądu przedstawionej w utworze rzeczywistości. Należy zaznaczyć, że tego typu leksyka nie jest częstym obiektem badań przekładoznawczych, skupiających się zwykle na tak zwanych nazwach geograficznych lub antroponimach. Bodaj najobszerniejsze

obecnie w rosyjskim przekładoznawstwie opracowanie na ten temat, czyli monografia Dmitrija Jermołowicza (Ермолович/Еrmołowich, 2005), w ogóle pomija milczeniem tę część leksyki toponimicznej. To samo można stwierdzić po przejrzeniu innych prac podejmujących między innymi tematykę tłumaczenia nazw własnych (zob. Федоров/Fedorov, 1968; Виноградов/Vinogradov, 1978; Hejwowski, 2004). Krzysztof Hejwowski (2004: 99) stwierdza między innymi, że „nazwy o znaczeniu lokalnym [...] nie posiadają zwykle ustalonych ekwiwalentów w innych językach”, z czym oczywiście wypada się zgodzić, dodając, że właśnie ta cecha omawianych tu nazw własnych w dużym stopniu powoduje zainteresowanie problematyką ich tłumaczenia.

Celem niniejszego opracowania jest prześledzenie sposobów przekazu interesującej nas grupy toponimów zarówno z punktu widzenia stosowanych technik translatorskich, jak i efektu odbiorczego.

Materiałem badawczym jest oryginał powieści Joanny Chmielewskiej *Krowa Niebiańska* oraz jej przekład na język rosyjski. Utwór, którego akcja toczy się w Warszawie, charakteryzuje się w szczególności obfitym używaniem toponimów nazywających różne miejsca usytuowane w Warszawie, jak i w jej okolicach. Nazwy te, znane i bez trudu rozpoznawane przez odbiorcę tekstu oryginalnego, służą mu do dokładnego wyobrażenia sobie miejsc, w których rozgrywają się wydarzenia fabuły. Dla odbiorców przekładu natomiast nazwy te są z reguły całkowicie nieprzezroczyste, nie mogą zatem wywoływać analogicznych skojarzeń. Z tego względu prześledzenie przekazu tych nazw w przekładzie stanowi ciekawe zagadnienie już ze względu na możliwość przyjrzenia się sposobom tego przekazu; pojawia się choćby pytanie o zachowanie lub redukcję ich częstotliwości w tekście. Nie mniej ważne jest spojrzenie na przekład z punktu widzenia jego odbioru: wspomniana nieprzezroczystość toponimów dla czytelnika każe postawić pytanie o rezultaty zastosowanych technik translatorskich dla odbioru przekładu powieści.

Wybór przekładu powieści popularnej także nie jest przypadkowy: można domniemywać, że wymagania dotyczące jakości przekładu nie są w tym typie literatury tak rygorystyczne, jak w przypadku literatury bardziej ambitnej. Co za tym idzie, należałoby oczekiwać ujawnienia wad, czy to językowych, czy przekładowych, wynikających z przyjęcia przez tłumacza nieoptymalnych sposobów postępowania. Czy tak się dzieje? Na to pytanie również spróbujemy odpowiedzieć.

Będą nas zatem interesować nazwy ulic i placów, mostów, rond, hoteli, poza tym nazwy dzielnic Warszawy oraz miejscowości podwarszawskich. Wszystkie one pozwalają nie tylko śledzić drogi przemierzania się bohaterów powieści, lecz także charakteryzować ich jako mieszkających w danej dzielnicy miasta, bywających w tych, a nie innych miejscach bądź pochodzących z tej czy innej miejscowości, co także wpływa na czytelniczy odbiór postaci. Badane nazwy pełnią funkcje zarówno identyfikujące (denotatywne), jak i charakteryzujące (konotatywne). Co do funkcji denotatywnych, pozwolę sobie na pewne odwołanie. Wiadomo, że topografia Petersburga ukazana przez Fiodora Dostojewskiego w powieści *Zbrodnia i kara* jest tak realistyczna, że umożliwia poruszanie się śladami bohaterów jeszcze dzisiaj. To właśnie jest funkcja denotatywna – oznaczanie konkretnych obiektów rzeczywistości. Niewątpliwie jednak funkcja ta jest bardziej aktualna dla odbioru przez ludzi znających Petersburg, zatem głównie czytelników oryginału; w przekładzie

ma ona mniejsze znaczenie. Zauważmy, że służy ona jeszcze jednemu celowi – sprawia wrażenie autentyczności opisywanych wydarzeń i postaci. Jednocześnie toponimy petersburskie pełnią tu funkcję konotatywną: charakteryzują miejsce akcji; czytelnikowi wiadomo bowiem (i znów – raczej czytelnikowi oryginału), że jest to dzielnica zabudowana czynszowymi kamienicami, a zatem zamieszkała przez niezbyt zamożną ludność, co służy jako środek charakterystyki głównych bohaterów powieści. To samo można powiedzieć o tekście współczesnej powieści obyczajowej – stosowanie toponimów wpływa na wrażenie autentyczności opisywanych wydarzeń, a także perypetii postaci, jednocześnie zaś poszczególne nazwy miejsc, w których przebywają lub po prostu bywają bohaterowie, kształtują ich charakterystykę.

W tekście oryginału powieści Chmielewskiej zarejestrowano ogółem 47 toponimów warszawskich w 89 kontekstach, co świadczy zarówno o znacznym nasyceniu tekstu tymi nazwami, jak i o wysokim stopniu ich powtarzalności w tekście (średnia stopa powtarzalności wynosi 1,89). Toponimy te można zgrupować następująco:

- nazwy ulic, placów, rond: *Marszałkowska, Nowy Świat, Przychyłkowa, Gierymskiego, Stępińska, Hoża, Dolna, Bracka, Raclawicka, Wschodnia, Bartycka, aleja Lotników,*
- nazwy budowli: *Grand, Victoria, Marriott, Pałac Kultury,*
- nazwy centrów handlowych: *Billa, Panorama,*
- nazwa parku: *Ogród Saski,*
- nazwy dzielnic: *Śłużew, Śłużewiec, Marymont, Mokotów, Żoliborz, Stegny, Dolina Śłużewiecka, Zacisze,*
- nazwy miejscowości podwarszawskich: *Konstancin, Piaseczno, Chyliczki, Piastów, Zielonka.*

Najliczniejsze są nazwy ulic, obecne zwłaszcza w opisach tras przemieszczania się głównej bohaterki po mieście (23 nazwy, 55 kontekstów). Spore, choć wyraźnie mniej liczne grupy stanowią: nazwy dzielnic (8 nazw, 14 kontekstów) oraz nazwy miejscowości podwarszawskich (8 nazw, 16 kontekstów). Nazwy obiektów w mieście są najmniej liczną grupą (8 nazw, 10 kontekstów).

W analizowanym przekładzie ogólna charakterystyka liczbowa tego typu toponimów okazała się bardzo zbliżona: wystąpiły 43 toponimy w 80 kontekstach. A zatem liczba warszawskich toponimów w przekładzie powieści (zarówno nazw, jak i ich użyć) jest tylko nieznacznie niższa od liczby jednostek w tekście oryginalnym; niemal równie wysoka jest ich powtarzalność w przekładzie (1,86). W poszczególnych grupach toponimów dane liczbowe też są zbliżone do danych oryginału (nazwy ulic: 22 nazwy, 46 kontekstów; nazwy dzielnic: 7 nazw, 10 kontekstów; nazwy miejscowości podwarszawskich: 6 nazw, 16 kontekstów; nazwy obiektów w mieście: 6 nazw, 7 kontekstów). Oznacza to, że tłumaczka nie unika nasycenia tekstu toponimami warszawskimi, wyraźnie umiejscawiając akcję w Warszawie, mimo że zapewne nazwy te będą dla większości czytelników przekładu nieznanne. Trudno orzec, jakie są tego przyczyny. Może to być rezultat przyjętej strategii translatorskiej, czyli zabiegu egzotyzacyjnego, ale nie można wykluczyć mechanicznego podejścia do tłumaczenia, bez refleksji dotyczącej odbioru przekładu. Na rzecz tej ostatniej możliwości przemawia fakt, że mamy tu do czynienia z literaturą popularną, wobec przekładu której – jak już wspomniałem – wydawnictwa nie stosują zbyt wysokich wymagań.

Z kolei przeczy jej kilka fragmentów przekładu zdradzających bardziej refleksyjne podejście tłumaczki, wolne od mechanicznego przekodowania oryginału. Nie zmienia to faktu, że decyzja o pozostawieniu w przekładzie tak obfitego nasycenia toponimami warszawskimi wpływa na odbiór przekładu. Czytelnik nie ma żadnych wątpliwości, że akcja toczy się w Warszawie, może nawet mieć wrażenie obecności w tym mieście. Tłumaczka nie próbuje adaptacji, śmiało konfrontuje czytelnika z nieznanym mu środowiskiem.

W tym celu najczęściej stosowaną techniką tłumaczenia okazuje się samodzielne ustalanie ekwiwalentu przez tłumaczkę (zob. Lewicki, 2011: 159–166; 2017: 150) – z reguły poprzez zastosowanie transkrypcji wraz z adaptacją fonetyczną i morfologiczną. Dla ilustracji posłużmy się kilkoma przykładami takich odpowiedników:

Zastanowiła się, gdzie ma po drodze jakąś pompę, jedną miała bardzo blisko domu, ale już ją zostawiła za sobą i nie chciało jej się wracać, a przed nią co...? **Malczewskiego** też minęła, co tam jest jeszcze... **Dolna!** Zjedzie na **Dolną**, malutki kawałek, będzie z głowy...

Podjazd do stacji benzynowej na **Dolnej** wymagał zrobienia podwójnej pętli, przez **Sobieskiego** i **Gieryskiego**.

Где бы заправиться? Есть колонка недалеко от дома, да она уже проехала ее, возвращаться не хочется. Где же еще? На **Мальчевского**? Тоже проехала. Ага, на **Дольной**, придется свернуть в сторону, ну да совсем немного.

Чтобы выехать на **Дольную**, пришлось сделать двойную петлю, через улицы **Собесского** и **Герымского**.

Wszystkie nazwy w powyższym fragmencie pozostały w oryginalnym brzmieniu, kontekst umożliwia domyślenie się, że chodzi o nazwy ulic. Mimo to w ostatnim zdaniu dodano wyraz *улицы*. Można jednak zadać pytanie, czy zawsze sama nazwa pozwala na jednoznaczny domysł czytelnika, do czego się odnosi: do ulicy czy do dzielnicy, do dzielnicy czy do przedmieścia, czy może do miejscowości podwarszawskiej. Zapewne nie zawsze kontekst na to pozwala, jest więc ryzyko nieporozumienia. Być może dlatego tłumaczka zdecydowała się na zmianę nazwy w następującym fragmencie:

przecież go widziałam na własne oczy! [...]

– Gdzie...?!?!]

– Na **Marymoncie**, pod halą – powiedziała Jola ostrożnie [...]

Elunia przez chwilę czuła oszołomienie. Kazio na **Marymoncie**, jakiś idiotyzm.

я видела его собственными глазами! [...]

– Где?

– На **Маршалковской**! [...]

Ошеломленная Элюня молчала. Казик на **Маршалковской**, идиотизм какой-то.

Nazwa ulicy *Marszałkowska* jest niewątpliwie rozpoznawalna przez czytelnika, tym bardziej że pojawia się już we wcześniejszym fragmencie tekstu. Natomiast nazwa *Marymont* mogłaby być niejasna, zważywszy, że to, gdzie widziano owego Kazia, jest rzeczą dla fabuły całkowicie nieistotną.

A jednak nazwa *Marymont* pojawia się w przekładzie, do tego w kontekście, który zdaje się wymagać od czytelnika znajomości topografii miasta i wzajemnego położenia względem siebie dzielnic Marymont i Żoliborz:

Pojęcia nie ma, gdzie się znalazła ubiegłej nocy, **na Żoliborzu** chyba, tak, oczywiście, ale gdzie **na Żoliborzu**...? Jakoś daleko, może to był już **Marymont**...? Nie zwracała żadnej uwagi na drogę [...].

И вдруг сообразила – адреса не знает тоже. Не имеет понятия, где провела прошлую ночь. Кажется, **на Жoliboже**, но где именно? Где-то далеко, может, это был уже **Марымонт**. Когда ехали, она дороги не замечала.

Pewną wskazówką dla czytelnika przekładu jest użycie w połączeniu z toponimem przyimka *na*, jednak w języku rosyjskim nazwy dzielnic niekoniecznie łączą się w użyciu tekstowym z tym przyimkiem (por. w Moskwie: *в Замоскворечье, в Филях*, choć w Petersburgu: *на Выборгской*). Użycie tego przyimka wygląda więc tu raczej na polonizm – znów trudno orzec, czy wywołany niedbalstwem tłumaczki, czy świadomą intencją egzotyzacyjną. Skłaniam się ku pierwszemu, ponieważ w innym fragmencie tekstu użyto w połączeniu z tą samą nazwą przyimka *из*, co odpowiada przy oznaczaniu przeciwnego kierunku ruchu przyimkowi *в*:

wracałam z **Żoliborza** i wstąpiłam do znajomych.

я возвращалась **из Жoliboжа** и заехала к знакомым.

Tak czy inaczej nie ma pewności, czy odbiorca przekładu właściwie zrozumie, że mowa o dzielnicach miasta, a nie o miejscowościach podwarszawskich. Podobna sytuacja zdarzyła się z nazwą miejscowości *Piastów*, której nie potrafiła poprawnie rozszyfrować sama tłumaczka, uznając ją za nazwę ulicy:

– Znasz go?

– A jak? Karol Szupiec, rencista, **Piastów**, własna willa, lichwiarz, pożyczka tu na procent, ostatnio w zastaw bierze dowody osobiste.

– Знаешь его?

– Еще бы! Карл Шупец, пенсионер, **улица Пястов**, собственный дом, ростовщик, дает деньги под большие проценты, в последнее время под залог паспортов.

Niedbalstwem można też tłumaczyć błąd w nazwie ulicy:

Bez sensu było zatem umawiać się na **Bartyckiej**, następnym razem zaproponuje mu spotkanie w domu.

Спрашивается, какой смысл тогда договариваться о встрече на **Балтийской**, в следующий раз предложит ему встретиться дома.

Przyczyna tego błędu zapewne tkwi w nieprzezroczystości semantycznej nazwy, skojarzonej przez tłumaczkę z bliską fonetycznie nazwą *Bałtycka* – i taka właśnie nazwa została przetłumaczona.

Ostatni z przykładów kieruje naszą uwagę ku kolejnej kwestii: jest nią wewnętrzna semantyka toponimu i jej przekaz w przekładzie. Stanisław Karolak (1999: 246) definiuje nazwę własną jako „wyrażenie, które może być użyte w zdaniu tylko do wskazania jakiegoś indywidualnego przedmiotu”. Dodaje, że w systemie języka jest ona „czystym przedmiotem fonemicznym, formą bez znaczenia”. Wiadomo, że w przekładzie przekaz wewnętrznej semantyki nazwy własnej jest uzasadniony, gdy owa wewnętrzna semantyka

pełni funkcję w oryginale, czyli wtedy, gdy nazwa własna w tym tekście nie jest tylko nazwą indywidualnego przedmiotu, lecz ponadto zawiera pewien dodatkowy element znaczący o charakterze konotatywnym. Przyjrzyjmy się więc tej kwestii w naszym materiale.

Spośród nazw oryginalnych w przekładzie przekazano wewnętrzną semantykę nazw dwóch ulic: *Aleja Lotników* i *Wschodnia*, a także nazwy dzielnicy *Zacisze*:

Dzielnica willowa w okolicy **alei Lotników** w ogóle nie życzyła sobie parkowania na jezdni, stały znaki zakazu,

Квартал особняков в районе **аллеи Летчиков** вообще не любил, когда машины оставляли на проезжей части, и везде понаставил запрещающие знаки.

Willi **na Zaciszu** stworzyła znacznie szerszy wachlarz możliwości.

Ну да вилла в **Затишье** предоставляла им эту возможность.

Z kolei nazwy ulic *Przyczółkowa*, *Dolna*, *Puławska* oraz *Nowy Świat* pozostały w swym oryginalnym brzmieniu, tracąc swą wewnętrzną semantykę:

Wyjazd od niego, obojętne, na **Przyczółkową** czy na **Puławską**, musiał zająć co najmniej pięć i pół minuty [...].

Для того чтобы добраться до **Пшичулковой** или **Пулавской**, причем на самой бешеной скорости, понадобилось бы минут пять с половиной [...].

– Odjechałeś. Pod bankiem przy rondzie **Nowego Świata**.

– Видела я тебя у банка, того, что перед **Новым Святом**.

Podjazd do stacji benzynowej na **Dolnej** wymagał zrobienia podwójnej pętli [...].

Чтобы выехать на **Дольную**, пришлось сделать двойную петлю [...].

Taka utrata pozostaje tu bez większych konsekwencji. Inaczej rzecz się ma w przypadku żartobliwej nazwy centrum handlowego *Oszolom*, w oryginale dowcipnej, bo fonetycznie zbliżonej do nazwy właściwej *Auchan*. W przekładzie traci swą wewnętrzną semantykę, co prowadzi wprost do większej straty: przepada dowcip oparty na grze słów:

parę osób, podążających na zakupy do centrum handlowego przy Puławskiej, zwanego wdzięcznie **Oszolomem** [...].

несколько человек торопились в торговый центр, известный у местного населения под броским именем **Ошолома** [...].

Dobrane przez tłumaczkę translata *Ошолом* jest całkowicie pozbawiony wewnętrznej semantyki i nie wywołuje żadnych skojarzeń. Decyzja jest tym bardziej nieudana, że nazwa ta jest w tekście skomentowana za pomocą przymiotnika *броский*, co nie znajduje żadnego uzasadnienia i może budzić zdziwienie.

Powyższy materiał wskazuje na brak konsekwencji w podejściu do przekazu „znaczących” toponimów. O ile w większości kontekstów nie prowadzi on do jakichś istotnych strat informacyjnych w przekładzie, w ostatnim z powyżej zacytowanych fragmentów strata jest już znaczna. Wszystko to zdaje się potwierdzać hipotezę o dość niedbałym stosunku tłumaczki do swej pracy. Można przypuszczać, że wynika to z faktu, iż mamy do czynienia z przekładem literatury popularnej i że jest to zjawisko częstsze, bardziej

typowe. Uzasadnienie takiego twierdzenia wymagałoby jednak dalszych podobnych analiz innych tekstów tego typu.

Mimo stosunkowo niewielkiej różnicy w liczbie użytych toponimów zaobserwowano w przekładzie pewną redukcję liczby toponimów w porównaniu z oryginałem. Redukcja ta przejawia się w postaci deonimizacji, czyli zastąpienia nazwy własnej tłumaczeniem bez nazwy własnej. W analizowanym przekładzie takie przypadki można podzielić na dwie grupy: pierwszą stanowią pominięcia toponimów, drugą – zastąpienia toponimów jednostkami niezawierającymi nazw własnych. Do pierwszej grupy zaliczymy następujące konteksty:

Obok budki strażnika przejechał granatowy ford, budząc głębokie zdumienie i odrazę Eluni. Oczywiście, Bieżan miał rację, ten sam, który wyprowadził ją z równowagi w **Alejach Jerozolimskich**.

И действительно, вскоре мимо будки проехал уже знакомый темно-синий фورد, который запомнился ей у банка в роковой вечер.

Podjechała do ronda od strony **Alej Jerozolimskich** i zwolniła tuż za **Bracką**, szukając sobie miejsca na parking.

Около банка сбросила скорость и медленно проехала вдоль ряда припаркованных машин, выжидая, не отъедет ли какая, чтобы всунуться на ее место.

[...] wręcz granitowo pamiętała jedno. Wiozła z **Żoliborza** całą menażerię i żółw napaskudził jej na siedzenie pasażera obok kierowcy.

Władeliца машины твердо помнила, что черепаха по дороге нагадила на переднем сиденье.

Gotowa była te idiotyczne pieniądze wyrzucać oknami z nocnego tramwaju, z ostatniego piętra **Pałacu Kultury**...!

Не задумываясь, выбросила бы в окно проклятые деньги, выигрыш, лишивший ее надежды на счастье в любви.

We wzburzeniu Elunia omal nie wjechała w **Nowy Świat** w miejscu zakazanym prywatnym samochodom [...].

От возмущения Элюня чуть не въехала прямо под кирпич [...].

centrum handlowego przy **Puławskiej**, zwanego wdzięcznie Oszołomem [...].

торговый центр, известный у местного населения под броским именем Ошолома [...].

Druga grupa włącza następujące przypadki:

Kiedy Bieżan dotarł na **Służew**, stół w kuchni był już zastawiony [...].

Когда Бежан добрался до **Элюниного дома**, стол в кухне уже был накрыт [...].

**Konstanciński** sierżant, pozostały do pomocy, popatrzył na Bieżana pytająco.

**Полицейский** сержант вопросительно взглянул на начальство.

Pominięcie toponimów jest wyraźnie częstsze niż zastępowanie ich innymi wyrażeniami. Te proporcje zdają się świadczyć o wyborze przez tłumaczkę rozwiązań prostszych, niewymagających większego wysiłku. Uważam jednak, że jeden z powyższych



przykładów zasługuje na pozytywną ocenę – chodzi o pominięcie toponimu *Pałac Kultury*. W efekcie oczywiście przepada pewna emfaticzność, emocjonalność narracji bohaterki, ale nie ulega wątpliwości, że próba przekazania tej nazwy jako *Дворец культуры* zakończyłaby się porażką. Rosyjska nazwa jest bowiem stosowana powszechnie na oznaczenie większego ośrodka kultury i jako taka nie wskazuje na wyjątkowość nazywanego obiektu, tym bardziej nie wywołuje skojarzenia z budowlą najwyższą w Warszawie. Tu zatem rezygnacja z zastosowania toponimu w przekładzie jest słuszna.

Wszystkie powyżej opisane właściwości omawianego przekładu warto rozpatrzeć pod kątem funkcji, jakie warszawskie toponimy pełnią w powieści, by następnie ustalić, jak wygląda przekaz tych funkcji w przekładzie i jaka ich hierarchia okazała się dla przekładu istotna. Jak to już zaznaczono na początku niniejszego tekstu, ogólnie można mówić o dwóch tekstowych funkcjach nazw własnych w ogóle i toponimów w szczególności. Pierwszą z nich jest funkcja denotatywna, polegająca na nazywaniu konkretnych obiektów, ich identyfikacji (można więc używać terminu *funkcja identyfikacyjna*). Drugą jest funkcja konotatywna, mająca na celu budzenie wszelkich skojarzeń, co służy charakteryzowaniu poszczególnych obiektów (można także używać terminu *funkcja charakteryzująca*). Obie funkcje obserwujemy w omawianej powieści. Szczególnie zwracają one uwagę w przypadku nazw dzielnic i nazw miejscowości podwarszawskich: funkcja identyfikacyjna pozwala na umieszczanie akcji, ewentualnie śledzenie trasy przemieszczania się bohaterów, natomiast funkcja charakteryzująca przynosi charakterystykę miejsca akcji jako centralnego bądź odległego, jako prestiżowego bądź pospolitego. Co do funkcji denotatywnej, to obfite używanie toponimów przekonująco zanurza czytelnika w warszawskim krajobrazie, powoduje efekt obecności – a to w rezultacie właściwego, to jest wiarygodnego zobrazowania topografii miasta i jego okolic, używania nazw miejsc dobrze znanych większości czytelników. Tak więc Marymont jest położony za Żoliborzem, ulica Bracka sąsiaduje z Alejami Jerozolimskimi, na Marymoncie jest hala targowa, a Pałac Kultury jest najwyższym budynkiem miasta. Z kolei funkcja konotatywna budzi skojarzenia: oto Służewiec to dzielnica Warszawy oddalona od centrum, gdzie znajdują się tereny wyścigów konnych, Zacisze to dzielnica willowa, a Piastów i Konstancin to miejscowości podwarszawskie, przy czym Konstancin jest miejscowością o wyraźnym prestiżowym charakterze.

Co z tego okazuje się ważne dla przekładu? Jeśli chodzi o funkcję denotatywną, nie można liczyć na znajomość topografii Warszawy wśród czytelników, zatem większość zabiegów służących identyfikacji znanych miejsc pozostaje dla odbioru przekładu nieaktualna. Dlatego tłumaczka usuwa nazwę dzielnicy *Służew* w następującym kontekście:

Kiedy Bieżan dotarł na **Służew**, stół w kuchni był już zastawiony [...]

Когда Бержан добрался до **Элюниного дома**, стол в кухне уже был накрыт [...]

Co ciekawe, w innym fragmencie nazwa dzielnicy pozostaje, ale w krótkim uzasadnieniu przeprowadzki bohaterki ukonkretniono jej specyfikę:

Porzuciła Śródmieście i wyniosła się na **Służewiec**, co sprawiło jej nawet przyjemność, powietrze tam było świeższe i bliżej miała do **terenów rozrywkowych**, które właśnie zaczynały budzić jej wielkie zainteresowanie.

Без сожаления рассталась с центром и переехала на **Служевец**. Новый район обладал большими преимуществами: там и воздух лучше, и под боком **ипнодром**, к которому у девушки постепенно зарождался интерес.

Niekiedy identyfikacja obiektów nazywanych przez toponimy sprawia trudność samej tłumaczce, bo nie zawsze kontekst pozwala na wyraźne określenie, czy dana nazwa jest nazwą ulicy, czy dzielnicy, czy miejscowości poza Warszawą. Dlatego nazwa *Piastów* została zaklasyfikowana błędnie:

- Znasz go?
- А как? Карл Шупец, ренциста, **Piastów**, własna willa, lichwiarz, pożyczka tu na procent, ostatnio w zastaw bierze dowody osobiste.
- Знаешь его?
- Еще бы! Карл Шупец, пенсионер, **улица Пястов**, собственный дом, ростовщик, дает деньги под большие проценты, в последнее время под залог паспортов.

Nieistotność funkcji denotatywnej obserwujemy przy zamianie toponimów:

przecież go widziałam na własne oczy! [...]

– Gdzie...?!?!

– Na **Marymoncie**, pod halą – powiedziała Jola ostrożnie [...]

Elunia przez chwilę czuła oszołomienie. Kazio na **Marymoncie**, jakiś idiotyzm.

я видела его собственными глазами! [...]

– Где?

– На **Маршалковской**! [...]

Ошеломленная Элюня молчала. Казик на **Маршалковской**, idiotизм какой-то.

W gruncie rzeczy jest całkowicie nieważne, gdzie konkretnie bohaterka widziała Kazia: czy na Marymoncie przy hali, czy na Marszałkowskiej, czy gdziekolwiek indziej. Wobec tego zamiana na nazwę bardziej znaną, a do tego już obecną w przekładzie powieści, należy uznać za zabieg uzasadniony.

Inaczej wygląda waga funkcji konotatywnej. Tu straty w przekładzie są dotkliwsze (patrz wyżej przykład *Piastów*), a zabiegi służące zachowaniu tej funkcji – w pełni uzasadnione. Świadczą one niewątpliwie o świadomym podejmowaniu decyzji przez tłumaczkę. I tak wspomniany już Pałac Kultury występuje jako najwyższy punkt Warszawy – dlatego zastosowanie tu deonimizacji i tłumaczenia opisowego jest trafne:

Gotowa była te idiotyczne pieniądze wyrzucać oknami z nocnego tramwaju, z ostatniego piętra **Pałacu Kultury**...!

Не задумываясь, выбросила бы в окно проклятые деньги, выигрыш, лишивший ее надежды на счастье в любви.

Podobnie uzasadnione jest uzupełnienie tekstu o krótką, dwuwyzrazową charakterystykę Konstancina:

Przyszły zleceniodawca podał jej adres willi w **Konstancinie** i obiecał, że zawiadomi Agatę.

Однако доброе сердце и желание помочь подруге заставили ее договориться о встрече с будущим заказчиком в шесть часов на его вилле, в **фешенебельном**

**подваршавском Константине.** Заказчик же пообещал информировать об их встрече Агару [...].

Możemy więc stwierdzić, że w przekładzie funkcja konotatywna warszawskich toponimów okazuje się bardziej istotna, co wymaga podwyższonej uwagi tłumacza w celu jej odpowiedniego przekazania. Natomiast wielka obfitość używanych w oryginalnym tekście toponimów w funkcji denotatywnej nie jest dla przekładu tak ważna, zatem jej wierne przekazanie, jakie obserwujemy w omawianym przekładzie, w zasadzie nie było potrzebne; można tu było w znacznie większym stopniu stosować deonimizację.

Przeprowadzone analizy pozwalają na prześledzenie sposobów przekazu w przekładzie toponimów szczególnego rodzaju, bo z powodu swej lokalności pozbawionych ekwiwalentów stałych w języku docelowym. Przyjęcie w charakterze materiału badawczego przekładu powieści popularnej niewątpliwie wpływa na uzyskane wyniki, ukazując w większości przypadków dość mechaniczne przeniesienie nazw z oryginału, poddanych tylko adaptacji fonetycznej i morfologicznej. Czasem prowadzi to do błędów w identyfikacji nazywanych obiektów, jednak liczba takich błędów okazuje się nieznaczna. Stwierdzono stosunkowo niewiele przypadków deonimizacji, choć zastosowanie tej techniki jest uzasadnione. Można przypuszczać, że takie podejście do przekazu toponimów wskazuje na niewysokie wymagania wobec przekładu literatury popularnej. Jednak obok tego zarejestrowano udane przypadki ingerencji w warstwę onimiczną oryginału, polegające nie tylko na usuwaniu toponimów, lecz także na ich zamianie, na uzupełnianiu informacji zawartej w oryginalnych nazwach, na wysuwaniu na plan pierwszy ich wartości konotatywnych. Właśnie znaczenia konotatywne okazują się dla przekładu ważniejsze niż denotatywne, grają bowiem o wiele większą rolę w relewantnym dla innojęzycznego odbioru zasobie informacji zawartej w oryginalnym tekście powieści.

## Bibliografia

### Źródła

Chmielewska J. (b.r.), *Krowa Niebiańska*, <https://www.you-books.com/book/J-Chmielewska/Krowa-Niebiańska> [dostęp: 20.02.2022].

Хмелевская И. (2008), *Корова Царя Небесного*, <https://avidreaders.ru/book/korova-carya-nebesnogo.html> [dostęp: 20.02.2022]/Khmelevskaya I. (2008), *Korova Tsarya Nebesnogo*, <https://avidreaders.ru/book/korova-carya-nebesnogo.html> [dostęp: 20.02.2022].

### Opracowania

Hejwowski K. (2004), *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, Warszawa.

Karolak S. (1999), *Imię własne*, [w:] K. Polański (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Warszawa.

Lewicki R. (2011), *Translaty w słowniku przekładowym: poszukiwanie i ustalanie*, [w:] W. Chlebda (red.), *Na tropach translatów. W poszukiwaniu odpowiedników przekładowych*, Opole.

Lewicki R. (2017), *Zagadnienia lingwistyki przekładu*, Lublin.

Виноградов В.С. (1978), *Лексические вопросы перевода художественной прозы*, Москва/  
Vinogradov V.S. (1978), *Leksicheskiye voprosy perevoda khudozhestvennoy prozy*, Moskva.

Влахов С., Флорин С. (1980), *Непереводимое в переводе*, Москва/Vlakhov S., Florin S. (1980), *Neperevodimoye v perevode*, Moskva.

Ермолович Д.И. (2005), *Имена собственные: теория и практика межъязыковой передачи*, Москва/Yermolovich D.I. (2005), *Imena sobstvennyye: teoriya i prkatika mezh'yazykovoy peredachi*, Moskva.

Федоров А.В. (1968), *Основы общей теории перевода*, Москва/Fedorov A.V. (1968), *Osnovy obshchey teorii perevoda*, Moskva.

## Abstract

### Toponymy of Warsaw in the translation of the popular novel

This article considers urban toponymy in the Russian translation of Joanna Chmielewska's novel "Heavenly Cow". The novel is full of toponyms referring to Warsaw and its surroundings. The techniques used to translate toponyms include transposition (ad hoc equivalents) and deonimization. The transmission of internal semantics of names is discussed. Attention is also drawn to the fact that the translator is faced with the task of transmitting two functions of toponyms in the text: both their denotative (identifying) value and their connotative (characterizing) function. Primacy belongs to the connotative function. The article also revealed the specific features of the popular translator workshop: low use of non-equivocal techniques and relatively frequent cases of omission of toponyms.

**Keywords:** translation, toponymy, deonimization, connotative meaning, denotative meaning

Krystyna Ratajczyk  
Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0001-8519-709X>

e-mail: [krystyna.ratajczyk@uni.lodz.pl](mailto:krystyna.ratajczyk@uni.lodz.pl)

## Контрасты как стилистическое средство в произведениях Виктории Токаревой

### Аннотация

В статье проводится лингвистический анализ контрастов в избранных произведениях В. Токаревой. Теория контрастности выстраивается в опоре на теорию антонимии с ее исходным понятием противопоставления. Дается характеристика языковых и контекстуальных антонимов в произведениях писательницы и проводится анализ стилистических фигур, основанных на противопоставлении – антитезы, диатезы, акротезы, амфитезы, оксюморона и градации. Выявляется роль и значение данных стилистических фигур как выразительного средства индивидуально-авторского стиля.

**Ключевые слова:** контрастность, антонимия, противопоставление, В. Токарева, стилистика, авторский стиль

### Введение

Исследованию творчества Виктории Токаревой, как в литературоведческом, так и лингвистическом аспектах, посвящено немалое количество работ (см.: Колодяжная/Kolodyazhnaya, 2012: 19–21; Ratajczyk, 2020a; Ratajczyk, 2020б и др). Предлагаемая нами статья является одной из очередных попыток истолковать семантику и стилистику текстов писательницы. В центре нашего внимания находится контрастность.

Изучение процессов антонимизации в художественной речи существенно дополняет исследования в аспекте освоения антонимических контактов лексических единиц<sup>1</sup>.

В языке художественной литературы антонимические противопоставления проявляются гораздо шире, активнее, чем в речи общепотребительной; они более «раскованы», чем в обычном языке (Вежбиньски/Wierzbiński, 1987: 151).

Намеченная нами задача сводится к осмыслению идиостиля В. Токаревой в отношении широко понимаемой антонимии, которая является значительным компонентом языка произведений Токаревой. Нас интересует функционирование контрастов в текстах писательницы как одного из выразительных средств языка и заодно признаков индивидуально-авторского стиля. Исследовательским материалом послужили повести и рассказы: «Закон сохранения» (Токарева/Tokareva, 2003а), «Звезда в тумане» (Токарева/Tokareva, 2003б), «Первая попытка» (Токарева/Tokareva, 2003в) и «Счастливый конец» (Токарева/Tokareva, 2003г).

## 1. Сущность антонимии. Противопоставление

Противопоставление зарождается в человеческом уме. Об этом убеждал Ш. Балли, который, по словам Л.А. Новикова,

видел в антонимических противопоставлениях проявление природной склонности человеческого ума. Он указывал на легкость, с которой в сознании говорящего вызывается логический антоним [...] или вообще «парное» слово (Новиков/Novikov, 1973: 13).

Антонимические противопоставления охватывают, по Ш. Балли, абстрактные понятия, которые в нашем сознании «заложены парами, причем каждое из слов всегда так или иначе вызывает представление о другом» (Там же). В этом плане можно говорить об ассоциации по контрасту, одной из важнейших ассоциаций, «указывающих на тесную связь слов в лексико-семантической системе языка» (Там же: 19). Поэтому, вслед за М.С. Пестовой, можно утверждать, что

явление антонимии связано с одной из фундаментальных сторон бытия – с диалектическим единством противоположных начал в самой сущности предметов, явлений, признаков духовного и материального мира (Пестова/Pestova, 2014: 18).

Антонимия – сложное и многоаспектное явление. По этой причине она привлекает внимание ученых. Ее сущность может быть выявлена на стыке нескольких наук, в основном логики, философии, психологии, социологии, этики, эстетики (Там же). Реализация противопоставлений на уровне конкретного языка делает антонимию и собственно лингвистической проблемой.

---

<sup>1</sup> Такие исследования еще в 80-ые годы XX века базировались «в основном на анализе языковых антонимов, стандартных отношений противоположности в языковой системе» (Вежбиньски/Wierzbiński, 1987: 151).

Одной из главных задач при исследовании антонимии является раскрытие ее центрального понятия – противоположности. На различные интерпретации данного понятия указывает Я. Вежбиньски. По его мнению, лингвисты не всегда придерживаются принципа, что при выделении антонимов надо учитывать не столько противопоставление лексем, сколько их семантическую поляризацию. Существенно то, чтобы у них было контрарное значение. Это центральный семантический акцент антонимов (Wierzbiński, 1992: 46). Следовательно, сущность антонимии как языкового явления заключается в выражении функции противоположности, поляризации значений. Для выражения этой функции максимально приспособлены антонимы, т.е. языковые средства реализации антонимии (Новиков/Novikov, 1973: 261). Традиционно – это слова с противоположным значением<sup>2</sup>.

## 2. Классификация антонимов

Как замечает Я. Вежбиньски, понятие противопоставления не может быть тождественно семантической контрарности, на которой строится, в основном, лексическая антонимия. Этот тип антонимии не исчерпывает контрарных отношений в языке. Противоположности в антонимии имеют свою специфику и в этом отношении статус антонимов не одинаков (Wierzbiński, 1992: 47). Именно специфика противопоставления создает основу различных классификаций антонимов.

На разного рода классификации антонимов указывает Л.А. Новиков. Исследователь предлагает одну из возможных классификаций антонимов с учетом их формальной и содержательной стороны (Новиков/Novikov, 1973: 158–159)<sup>3</sup>.

Свою классификацию, частично совпадающую с классификацией Л.А. Новикова, представляет Я. Вежбиньски. По его мнению, среди различных критериев классификации антонимов можно назвать: типологический (как ряд разных типов противоположности), структурный и функциональный (Wierzbiński, 1992: 48). Поскольку настоящее исследование посвящено анализу функционирования антонимов

<sup>2</sup> Не все ученые, однако, признают «понятие “противоположное значение” довольно четким и определенным» (Введенская/Vvedenskaya, 1995: 18). Среди исследователей нет единого мнения по вопросу о понимании и объеме антонимии. Некоторые причисляют к антонимам несовместимые, а значит, противоположные понятия, другие (сторонники широкого понимания антонимии) к антонимам относят слова как с противоположным значением, так и корреляты, напр. по признаку пола (*мужчина – женщина, брат – сестра* и др.) (Там же: 18–19). Есть также сторонники мнения, напр. Н.М. Шанский, что «в антонимичные отношения могут вступать и синонимы» (Там же: 19).

<sup>3</sup> Одновременно исследователь обращает внимание на неравномерное изучение и систематизацию антонимов с точки зрения различных аспектов. По его мнению, лишь структурная классификация антонимических слов дождалась (хотя в самых общих чертах) разработки в курсах по русскому языку и языкознанию, в то время как «семантическая и типологическая классификация антонимов, [...], почти полностью остается за пределами исследования» (Новиков/Novikov, 1973: 159). Однако, в существующих работах по антонимии (с 50-х годов XX в. по 2010 г.), которые рассматривала в своей статье М.С. Пестова (2014), наблюдается разработка многоаспектной классификации языковых антонимов, т.е. «осуществляется структурная и типологическая классификация данных антонимов, раскрывается их стилистический потенциал, рассматриваются проблемы лексикографии» (Пестова/Pestova, 2014: 20).

(контрастов) в контексте, наша классификация сводится к функциональному критерию. По этому критерию антонимы, как правило, делятся на языковые (словарные, системные) и антонимы, обусловленные контекстом (Там же: 51). Учитывая поляризацию значения, мы попытаемся охарактеризовать функциональные типы контрастов в конкретных, текстовых реализациях.

## 2.1. Языковые антонимы

Языковые антонимы имеют словарный характер, проявляя себя как регулярные, типичные оппозиции. По словам Е.П. Пустошило, их можно разделить на 1. внутрисловные, в которых противоположными являются значения одного и того же слова (энантосемия), напр. *одолжить* ‘взять в долг’ и ‘дать в долг’; 2. межсловные, которые по качеству противопоставления делятся на: а) контрарные (градуальные, противоположные) – они проявляют градуальные (ступенчатые) оппозиции, отражающие постепенное изменение качества (свойства, признака), напр. *молодой – средних лет – пожилой – старый*; *умный – способный – толковый – неглупый – средних способностей – неумный – ограниченный – бестолковый – глупый*<sup>4</sup>; б) комплементарные (дополнительные) – они представлены всего двумя членами, отрицание одного дает значение другого, т. е. между ними нет ничего среднего, напр. *война – мир* (если не мир, то война), *жизнь – смерть, есть – нет, мужчина – женщина* и др.; в) антонимы, выражающие противоположную направленность действий, свойств и признаков, напр. *входить – выходить, подниматься – опускаться, одеваться – раздеваться, восход – заход* и др. (Пустошило/Pustoshilo, 2011: 39–40).

В произведениях В. Токаревой обнаружены межсловные языковые антонимы<sup>5</sup> – контрарные, напр.: *Она нуждалась в сочувствии, а сочувствовать может только бодрствующий человек, а не спящий* (Пп: 34); *А после Саши все обесценилось, все по ветру, и ничего не жаль. Чем хуже, тем лучше*<sup>6</sup> (Пп: 35); *Андропов разбудил в людях надежды, но это начало совпало с концом его жизни* (Пп: 49); *Время другое. И она другая. А надо уходить. Всё кончилось, не успев начаться* (Пп: 57), комплементарные, напр.: *Устав вздрагивать и унижаться, а заодно скопив движимое и недвижимое*<sup>7</sup>, *Мара забросила шитьё и пошла работать на телевидение*

<sup>4</sup> Данные примеры даются по: (Львов/L'vov, 1988: 15).

<sup>5</sup> При установлении языковых антонимов в произведениях В. Токаревой мы пользовались двумя словарями антонимов русского языка: Л.А. Введенской (1995) и М.П. Львова (1988).

<sup>6</sup> Данная фраза, построенная на антонимии, является крылатым выражением. Она стала популярной, благодаря роману Ф.М. Достоевского «Униженные и оскорбленные» (ч. 3, гл. 9), в котором писатель использовал ее. Позднее он повторил данный оборот в своем «Дневнике писателя» (Серов/Serov, 2005: 635). В. Токарева употребляет выражение *чем хуже, тем лучше* также в авторской трансформации *чем лучше, тем хуже* (*Объективности ради должна сознаться, что Костя производит очень приятное впечатление: он красив, интеллигентен, но это еще хуже. Ибо чем лучше, тем хуже* (Звт: 66)).

<sup>7</sup> Указанная пара антонимов отсутствует в вышеназванных словарях (см. примечание 5). Однако оппозиция *движимое – недвижимое* считается нами антонимичной. Она обозначает ‘движимое имущество’ и ‘недвижимое имущество’. В данном случае частица *не* вносит в однокорневое слово свойственное ей значение противоположности, а не количественного ограничения или недостаточности. Это условие решает об антонимичности однокорневых слов (Введенская/Vvedenskaya, 1995: 7).



(Пп: 10); *Этот путь ей был знаком и мил. Шла только тем, кто ей нравился внешне и внутреннее* (Пп: 32); *Искусственные бриллианты, как люстры, качались под ушами. Но настоящим был блеск в глазах и блеск ума* (Пп: 51) и антонимы, выражающие противоположную направленность действий, свойств и признаков, напр.: *Дымичке что-то не нравилось, он закрывал глаза: не вижу, не слышу. Видимо, это осталось у него с детства. Потом он их открывал и от этого в лице ничего не менялось. Что с глазами, что без глаз* (Пп: 9); *Мужа она отталкивала, а меня притягивала* (Пп: 12); *Значит, у меня есть Будущее. И нечего прибедняться. И не надо преуменьшать. Это так же порочно, как преувеличивать* (Звт: 75).

## 2.2. Контекстуальные антонимы

Иногда слова вступают в отношения противопоставления в определенном контексте.

Полярность значений таких слов не закреплена в языке, их противопоставление носит индивидуально-авторский характер. Писатель может выявить противоположные качества у различных понятий и на этой основе противопоставить их в речи (Розенталь, Голуб, Теленкова/Rozental', Golub, Telenkova, 1991).

Важно заметить, вслед за Я. Вежбиньским, что контрастные отношения таких слов в контексте не совпадают с их номинативными значениями, которые погашаются. Эти слова в своих основных, исходных значениях не вступают в антонимические отношения (Вежбиньски/Wierzbiński, 2009: 316). Вышесказанное обозначает, что «в индивидуальной речи может быть реализовано то, чего нет в нормативном употреблении, то, что заложено как потенция в системе языка» (Новиков/Novikov, 1973: 74). Так, при обозначении погоды с определенной температурой воздуха прилагательному *жаркий* противостоит слово *холодный* (*жаркий день – холодный день*). У В. Токаревой другое противопоставление: *Но в природе существует баланс. Если суровая зима, значит, жаркое лето. И наоборот* (Пп: 48). Здесь обнаруживается своеобразная контаминация двух антонимических пар одного семантического поля: *жаркий – холодный, мягкий – суровый*. Оппозиция *жаркий – суровый*, не представляющая точной противоположности, отличается тем, что второй член этой пары обозначает ‘холодный, неблагоприятный для жизни’. Такой подбор антонимов усиливает контраст.

Для обозначения времени появления кого-чего-л. чаще всего употребляется оппозиция *новый – старый*. В индивидуально-авторской речи В. Токаревой выявляется иная контрарность: *И вот так – с узелком в руке и с Сомсом на плече – Мара вошла в знакомый кабинет. Кабинет был прежний. Мойдодыр новый. Да и Мара не та* (Пп: 51), в которой прилагательное *новый* (‘недавно появившийся’) противостоит слову *прежний* (‘тот же самый, что и прежде, такой же, как прежде’). Такое противопоставление предмета и человека создает яркий образ контрарности с некоторым оттенком иронии.

Контекстуальные антонимы, реализуя свои первичные функции в языке, оказывались в различных тематических группах, в своих вторичных функциях, обусловленных определенным контекстом, входят в общую тематическую группу,

«при этом их значительное смысловое различие нейтрализуется, устраняется контекстом, оказывается в данном употреблении несущественным» (Новиков/Novikov, 1973: 75), напр.: – *Но почему мой третий, а ваш восемьдесят восьмой. Ваш, по самым грубым подсчетам должен быть четвертый. – Четыре – скучная цифра, она похожа на стул. А цифра «восемь» – изящная. Пусть на двери моего кабинета будут две цифры «восемь»* (Зс: 127); *Значит, мое поколение в лапше. А старое, которое верило в Сталина, в чем оно? Значит, мы все в дерьме, а она в белом* (Пп: 36); *Дымичка ходил рядом, как бы ни при чем, но от него веяло покоем и порядком. Они гармонично смотрелись в паре, как в клоунском альянсе: комик и резонер. Дымичка молчал, а Мара постоянно работала: парила, хохотала, блестя нарядами, белыми зубами, золотисто-рыжими волосами, самоутверждалась, утверждала себя, свою шубу, свою суть, просто вырабатывала в космос бесполезную энергию* (Пп: 12); *Мне не хотелось возвращаться, но сказать «нет» было невозможно, потому что на ней была дорогая шуба, а на мне синтетическое барахло и еще потому, что она давила* (Пп: 11). Единицы: *скучный и изящный, дерьмо и белое, комик и резонер, молчать и работать, дорогая шуба и синтетическое барахло* в своих прямых, номинативных значениях не являются антонимами, не образуют одной тематической группы на уровне системы. Однако в определенном контексте, приобретая переносные значения, они образуют экспрессивные пары контрастов вторичного порядка: *скучный – изящный* (неинтересный – интересный), *дерьмо – белое* (ложь – правда), *комик – резонер* (несерьезный – серьезный), *молчать – работать* (быть тихим – шуметь), *дорогая шуба – синтетическое барахло* (богатство – бедность).

Контекстуальными следует считать и противоположности, состоящие из пары слов – одного в прямом, номинативном значении и другого, реализующего вторичную функцию, с переносным значением, напр.: *Ругались постоянно, а потом с той же страстью мирились. Их жизнь состояла из ссор и объятий* (Пп: 8); *Никита Сергеевич был живой, в отличие от прежнего каменного идола*<sup>8</sup> (Пп: 27). Слова *ссора* и *объятия*, *живой* и *каменный* не вступают в отношения противоположности в своих первичных значениях. Однако в индивидуально-авторском употреблении, в результате переосмысления одного из компонентов пары, получается весьма обремененная контрастностью: *ссора – объятия* (ссора – мир), *живой – каменный* (живой, живущий – неживой, умерший).

### 3. Стилистические фигуры, основанные на антонимии

#### 3.1. Антитеза

Антонимия является одним из выразительных средств языка. Она придает повествованию особую изобразительность. Как утверждает Л.А. Новиков, «[...] наиболее ярко и рельефно изобразительные функции антонимии проявляются при

<sup>8</sup> Речь идет о Сталине, который умер. Словосочетание *каменный идол* коннотирует памятник ему.

непосредственном противопоставлении антонимов в речи» (Новиков/Novikov, 1973: 248).

Важнейшей среди стилистических фигур, основанных на противопоставлении, является антитеза. Это «стилистическая фигура противопоставления противоположных, контрастных по своему содержанию слов (шире – образов)» (Там же). Противопоставление происходит на уровне словосочетания, предложения, фразы. Сущность антитезы заключается, с одной стороны, в ярком противопоставлении разных по своему значению предметов, явлений, признаков, понятий, образов, состояний, а с другой – в уточнении их принципиального различия.

Антитеза в произведениях В. Токаревой строится за счет языковых и контекстуальных антонимов, напр.: *Мужа она отталкивала, а меня притягивала* (Пп: 12); *Они пили старку и пели послевоенные песни, потому что знали слова. Паша от старки краснел, а Гия, наоборот, бледнел* (Пп: 135); *Мара была как сильнодействующее лекарство с побочными действиями. С одной стороны исцеление, с другой – слабость и рвота* (Пп: 33); *Она выживала Мырзиком. Но он тоже оказался сильнодействующим лекарством с побочными действиями. Вылечил, но покалечил* (Пп: 35); *В обеденный перерыв прибежали мои подруги Аля и Эля. Они обе были красивые, но красоту Али видела я одна, а красоту Эли – все без исключения* (Ск: 118).

По количественному признаку выделяются два типа антитезы: простая антитеза и сложная антитеза<sup>9</sup>. Простая антитеза может быть неразвернутой и развернутой. О неразвернутой антитезе говорим, когда «имеет место простое противопоставление пары или нескольких пар антонимов» (Новиков/Novikov, 1973: 249), напр.: *Ему отвели отдельный кабинет, поставили два телефона: черный и белый, внутренний и городской* (Зс: 126); *Их жизнь состояла из ссор и объятий* (Пп: 8). В развернутой антитезе между парой антонимов выступает дополнительное определение, которое раскрывает, развертывает семантически их содержание, характеристику (Новиков/Novikov, 1973: 249), напр.: *Ругались постоянно, а потом с той же страстью мирились* (Пп: 8); *Дымичка безмолвно переживал с никаким выражением, время от времени подавал голос: – Мара, пошли... (Пп: 11); – Ефим, на кого ты похож? – А что – удивился Ефим. – Да, уж больно нарядный. Как барышня. – А я всегда так одеваюсь, – обиделся Ефим. – Мужчина должен быть свиреп и неряшлив, – сказала я и побежала в подъезд* (Ск: 117). Антитеза противоположных слов, соотносящихся с одним и тем же героем, показывает двойственную, контрастную природу человека, напр.: *Возвращаться обратно на одиннадцатый этаж, где ходит желтоглазый Саша – такой близкий, стоит только руку протянуть, а такой далекий. Как из другого времени. Из двадцать первого века* (Пп: 34); *В его характере по законам диалектики совмещались противоположности: любил свою жену и других красивых*

<sup>9</sup> Антитезу можно также характеризовать по структуре и, соответственно, выделить, следуя за Г.С. Елизаровой, три ее разновидности: «собственно антитезу, дизъюнктезу и альтернатеу» (цит. за: Сазонова/Sazonova, 2011: 10). В настоящей статье такой анализ не проводится, ибо существенную часть примеров составляет собственно антитеза. По нашим наблюдениям, остальные разновидности антитезы в анализируемых произведениях В. Токаревой в принципе не выступают.

женщин, был **талантлив** в общении с людьми и **бездарен** наедине с собой, то есть в своем творчестве (Зс: 130).

В случае противопоставления уже не отдельных слов, образующих антонимическую пару (или пары), а целого ряда соотносительно противоположных слов простая антитеза (неразвернутая и развернутая) превращается в сложную (Новиков/Novikov, 1973: 250). Каждое противопоставление состоит из нескольких слов, напр.: *Молчать можно по двум причинам: от **большого ума**<sup>10</sup> и от **беспросветной глупости*** (Пп: 9); *Мне не хотелось возвращаться, но сказать «нет» было невозможно, потому что на ней была **дорогая шуба**, а на мне **синтетическое барахло** и еще потому, что она давила* (Пп: 11); *Если в Маре – **звезды и бездны**, то в Ломеевой – **серость и напор*** (Пп: 49); *Сыриха – это что-то **глупое и неуважаемое обществом**. Зато **молодое и радостно восторженное*** (Звт: 83). Сложная антитеза используется писательницей для выражения иронии, насмешки, что получается особым строением противопоставления, напр.: *В команде все были очень **милые люди**, но им надоело быть милыми, и они **ссорились**. Потом надоело ссориться, и все **снова становились милыми*** (Зс: 129–130). В приведенном контексте наблюдается некий «поворотный» контраст: *милые люди – ссорятся* ('немилые') – *снова становятся милыми* ('милые'). Элементы указанной контрастности объединяет слово «надоело», обуславливающие поляризацию и поворот. Сложная антитеза в произведениях В. Токаревой строится и посредством противопоставления целому ряду положительных (комплиментарных) слов, определяющих человека, антонимичных им в своей вторичной функции определений: – *А ты мне нравишься. Ты **женщина умственная**. И муж мне твой нравится. Очень **благородный** мужчина. **Надежный** человек. И дочка у тебя **красавица**. Вообще **хорошая** семья. [...] **Беладонна** стоит рядом и уже **не находит меня ни умственной, ни хорошей**, а как раз наоборот. – **А ты противная**, – делится она. – **И муж у тебя противный**, как осетр. **И дочка – хабалка**, никогда не здороваётся* (Звт: 92–93). В данном фрагменте чертятся два контрастных плана восприятия человека: положительный образ человека (ряд комплиментов) – отрицательный образ человека (ряд оскорблений). Сложная антитеза еще в нижеследующих примерах: *Я давно уже заметила, что природа действует по принципу «зато». **Уродливый**, зато **умный**. А если **умный и красивый**, зато **пьет**. А если **и умный, и красивый, и не пьет** (как я), зато **нет счастья в жизни*** (Звт: 83); *Когда **Мары нет**, я живу хорошо. У меня, как пишут в телеграммах, **здоровье, успехи в работе и счастье в личной жизни**. Как только **появляется Мара**, я – **раба**. Я **опутана, зависима и зашорена**. И мое счастье в одном: я не знаю, **КАК плохо я живу*** (Пп: 36). В первой зарисовке наблюдается постепенное развертывание одной (положительной) стороны исходного контраста: *уродливый – умный*, посредством нанизывания положительных качеств (*красивый, не пьет*) вплоть до завершения возмещающим противопоставлением – *нет сча-*

<sup>10</sup> Кажется, для создания полярности писательница сознательно прибегла к дефразеологизации иронической идиомы *от большого ума* 'по глупости', образовав омонимичное фразеологизму, свободное словосочетание. В противном случае не было бы основания говорить об антонимии, а, скорее всего, о синонимии.

сть в жизни. Как видно, развертывание положительных начал происходит путем антонимизации (*уродливый – красивый, пьет – не пьет*<sup>11</sup>). С помощью данного приема текст приобретает иронично-юмористическую окраску, которую усиливает отождествление себя героиней рассказа с положительной стороной оппозиции (см. как я). Во втором примере ряд положительных начал обусловлен отсутствием Мары, ее появление зарождает отрицательные явления (на фоне контраста: *Мары нет – появляется Мара* выстраивается сложная антитеза). Счастье противопоставлено плохой жизни, хотя его источником является несознательность такой жизни.

У В. Токаревой нередко наблюдается противопоставление образов, напр.: *И на вечере в Доме офицеров познакомилась с журналистом Женькой Смолиным. Он пригласил ее на вальс. Кружились по залу. Платье развевалось. Центробежная сила **оттягивала их друг от друга**, но они крепко **держались** молодыми **руками** и смотрели глаза в глаза, **не отрываясь*** (Пп: 8) (противоположные образы: центробежная сила хочет разделить пару – молодые люди крепко держатся руками, не отрываясь); *Андропов разбудил в людях надежды, но это начало совпало с концом его жизни. Черненко на похоронах **грел руки об уши**. Или наоборот, **согревал уши руками*** (Пп: 49) (образ человека с руками на ушах – два противоположных действия: он *греет руки об уши* или *согревает уши руками*); *Весной пятьдесят третьего года **Сталин умер**. По радио с утра до вечера играли замечательную траурную музыку. **Время было хорошее, потому что в школе почти не учились**. Приходили и **валяли дурака**. Учителя **плакали по настоящему*** (Пп: 7–8); *Люди в вагоне **сидели подавленные, самоуглубленные, как будто собрались вокруг невидимого гроба**. А Ритка и Мара **ели соленый помидор и прыскали в кулак**. **Когда нельзя смеяться, всегда бывает особенно смешно*** (Пп: 8) (время после смерти Сталина с контрастными образами поведения взрослых и детей, выявляющими противоположные чувства и состояния: грусть, уныние, плач – взрослые/ радость, веселье, смех – дети). Как следует из приведенных примеров, в антитезе образов противопоставляются не только отдельные слова, но и цельные предложения, фрагменты текста.

Антитеза как выразительное средство авторского стиля В. Токаревой усиливает экспрессию и изобразительность высказывания, придает повествованию особую образность, а иногда иронично-юмористическую окраску.

### 3.2. Диатеза

В произведениях В. Токаревой налицо прием, противоположный антитезе. «Он состоит не в противопоставлении антонимов, а в отрицании, в нейтрализации их, в отталкивании от крайних степеней какого-нибудь качества» (Новиков/Novikov, 1973: 252). Отрицание антонимов «подчеркивает заурядность описываемого, отсутствие у него ярких качеств, четко выраженных признаков» (Розенталь, Голуб, Теленкова/Rozental',

<sup>11</sup> Противоположность однокорневых глаголов не создается при помощи частицы *не*, которая придает глаголу в основном значение отрицания. Однако в случае пары *пить – не пить* (в приведенном выше контексте) целесообразно говорить о противоположности, ибо *пить (пьет)* обозначает здесь 'часто употребляет алкогольные напитки, алкоголик', *не пить (не пьет)* значит 'трезвенник'.

Golub, Telenkova, 1991). Другими словами, это «прием утверждения среднего признака путем отрицания противоположных признаков» (Введенская/Vvedenskaya, 1995: 429). Он условно называется диатезой. Диатезу «образуют антонимы с частицами *ни* или *не*, соединенные бессоюзно или союзами *и*, *а*» (Там же). Эта стилистическая фигура служит образным, выразительным средством характеристики человека, его состояния, напр.: – *Ты очень порядочная, – сформулировала Мара, обойдя это слово. – Мне так удобнее, – сказала я. – Тебе так удобнее, потому что ты прячешь за порядочностью отсутствие жизненных инициатив. – Зато я никому не делаю плохо. – Ни плохо, ни хорошо. Тебя нет* (Пп: 42); *Первый вариант: я веду себя оптимистично и жизнерадостно [...]. Второй вариант: я грустна и подавлена [...]. Следует придумать третий вариант – промежуточный между первым и вторым. Не веселая и не грустная. Обычная* (Звт: 70–71); *Я не могу сказать, что мне нравятся. И не могу сказать: не нравится. Мои нервы отказываются участвовать в восприятии. Мне все равно* (Звт: 83). Отрицание крайних членов парадигмы может исключать весь состав парадигмы, т. е. все множество (Введенская/Vvedenskaya, 1995: 25), напр.: *Наполеон великодушно предложил царю перемирие, но царь мириться отказался, причем в очень грубой, невежливой форме. И мириться не стал. И во-евать не намерен* (Звт: 78); *Мара нуждалась в заботе, но привыкла жить одна, и присутствие второго человека ее раздражало. Это был живой пример диалектики: единство и борьба противоположностей. Она не могла без него и не могла с ним* (Пп: 54); *Объективно лучше я. Но ЕМУ лучше ОНА. Потому что она больше может ему дать. И больше у него взять. А я ни дать, ни взять* (Звт: 79).

Как следует из приведенных примеров, В. Токарева пользуется диатезой для выражения обычного, заурядного, лишённого ярких черт или же для исключения всего. Данный прием подчеркивает неопределенность характера, поведения, состояния человека.

### 3.3. Акротеза

Акротеза «это подчеркнутое утверждение одного из признаков или явлений реальной действительности за счет отрицания противоположного» (Введенская/Vvedenskaya, 1995: 426) со структурной моделью: А, а не А1; Не А, а А1. В творчестве В. Токаревой это редкий прием: *Она нуждалась в сочувствии, а сочувствовать может только бодрствующий человек, а не спящий* (Пп: 34); *Вся Москва полна знакомых, а никому не нужна. Нужна была та, победная и благополучная, а не та – ограбленная и выгнанная. И ей, в свою очередь, не понадобились те, с обложек журналов. Захотелось прислониться к нам, обычным и простым*<sup>12</sup>. *Мы геологи, земля нас держит, не плывет из-под ног* (Пп: 34).

<sup>12</sup> Данный пример, на наш взгляд, своеобразная иллюстрация акротезы, ибо в нем утверждается один из фактов реальной действительности (*захотелось прислониться к нам, обычным и простым*) за счет отрицания противоположного (*не понадобились те, с обложек журналов*). Противопоставление охватывает два объекта: *те (с обложек журналов)* и *мы (обычные и простые)*. Через утверждение действия (*захотелось прислониться*) утверждается и объект (*мы, обычные и простые*), за счет отрицания же действия (*не понадобились*) отрицается объект (*те, с обложек журналов*). Исходя из вышесказанного, несмотря на отсутствие

Акротеза усиливает экспрессию и образность высказывания. Привлекая и заостряя внимание читателя на определенном признаке (признаках), автор убежденно строит характеристику героя.

### 3.4. Амфитеза

В амфитезе «утверждается не один, как в акротезе, а оба противоположных явления или оба признака (А + и Б +)» (Введенская/Vvedenskaya, 1995: 427), напр.: *Устав вздрагивать и унижаться, а заодно скопив движимое и недвижимое, Мара забросила шитьё и пошла работать на телевидение* (Пп: 10); *Этот путь ей был знаком и мил. Шила только тем, кто ей нравился внешне и внутреннее* (Пп: 32); *Скульптор Эрнст Неизвестный, которого он разругал принародно, сочинил ему памятник, составленный из черного и белого. Света и тени. Трагедии и фарса* (Пп: 28); *Журнал «Лампа» был сатирическим журналом, вскрывал недостатки – крупные и мелкие, общественные и индивидуальные* (Зс: 126). Словосочетание *движимое и недвижимое*, образующее амфитезу, имеет значение ‘все имущество’ и, соответственно, *внешне и внутреннее* обозначает ‘совсем, целиком, полностью’, *черное и белое, свет и тень, трагедия и фарс* в переносном смысле обозначает ‘вся жизнь Никиты Хрущева’ и наконец *крупные и мелкие, общественные и индивидуальные (недостатки)* – это ‘все недостатки’.

Феномен данного приема заключается в том, что с помощью яркого контраста выражается всеобъемлющее значение. Амфитеза, в отличие от рассмотренных выше изобразительных средств языка (включая оксюморон – см. ниже), которые в основном подчеркивают различия между признаками, явлениями, передает смысл полного охвата признаков, объектов, явлений, передает гармонию в целом.

### 3.5. Оксюморон

Термин «оксюморон» можно истолковать как «соединение слов, выражающих несовместимые с точки зрения логики понятия» (Введенская/Vvedenskaya, 1995: 423) или, более развернуто, как «сочетание противоположных по смыслу слов, образно вскрывающих в обозначаемом взаимоисключающие друг друга, противостоящие друг другу начала» (Новиков/Novikov, 1973: 253), напр. *знакомый незнакомец*<sup>13</sup>. Л.А. Введенская называет оксюморон «одним из самых оригинальных художественных приемов» (Введенская/Vvedenskaya, 1995: 423). По ее словам, «оксюморон обычно строится на основе двух антонимичных пар, у которых каждый из членов образован от одного и того же корня, но принадлежит к разным частям речи» (Там же: 424). Исследовательница иллюстрирует сказанное примерами *молодая старость* и *старая молодость*, возникшими в результате скрещения антонимичных пар: *молодой – старый* (прилаг.) и *молодость – старость* (существ.) (Там же). Однако оксюморон может создаваться и за счет объединения слов-антонимов: чаще всего

требуемого приемом противительного союза *а*, усиливающего утверждение, данный пример можно признать своего рода акротезой.

<sup>13</sup> Пример дается по: Введенская/Vvedenskaya, 1995: 424.

прилагательных, реже существительных или наречий (Там же), напр. *Гля уложил лицо в ладони, закрыл глаза и, раздерганный хмелем, пел знакомую незнакомую песню* (Зс: 136). Оксюморон *знакомая незнакомая песня* образуют языковые антонимы – прилагательные. Благодаря противоположному признаку словосочетание *незнакомая песня* получает дополнительную характеристику: ‘незнакомая песня является все-таки знакомой, где-то слышанной’. Остальные примеры оксюморона, обнаруженные нами в художественной речи В. Токаревой, строятся в основном за счет контекстуальных, индивидуально-авторских антонимов, напр.: *Дымичка не старше Саши, но все равно старый. Он и в три года был пожилым человеком. В альбоме есть его фотокарточка: трехлетний, со свисающими щеками, важным выражением лица – как у зубного врача с солидной практикой. А Саша и в сорок лет – трехлетний, беспомощный [...]* (Пп: 15). Примеры оксюморона: *в три года – пожилой человек; трехлетний, со свисающими щеками, важным выражением лица* (ребенок старик; пожилой ребенок); *в сорок лет – трехлетний, беспомощный* (взрослый ребенок; средних лет ребенок). Хотя представленные противоположности несовместимы, то они пересекаются, взаимопроникаются: старость в детстве и ребячество, беспомощность в среднем возрасте. За счет оксюморона выстраивается антитеза: Дымичка *старый* (хотя не старше Саши), а Саша *молодой* (хотя не моложе Дымички).

На основе вышеприведенных примеров можно утверждать, что оксюморон это искусная стилистическая фигура, основанная на мнимо алогичном противопоставлении слов. Мнимая алогичность оксюморона состоит в том, что эти, казалось бы, несовместимые определения служат вскрытию противоречивой сути обозначаемого как фокуса, как пересечения и взаимопроницаемости противоположностей (Новиков/Novikov, 1973: 253). В художественном стиле В. Токаревой оксюморон создает особую образность, убедительность и выразительность речи.

### 3.6. Градация

Те антонимы, которым свойственна градуальная парадигма, нередко служат своеобразным обрамлением тематической группы слов, характеризующей нарастание (убывание) какого-нибудь качества (признака) или проявление какой-нибудь закономерности (Новиков/Novikov, 1973: 256–257).

Прием применяется В. Токаревой, напр.: *Мое состояние называется «дистресс». От него могут быть две дороги: одна – на балкон, с балкона на землю с ускорением свободно падающего тела. Другая дорога – в обратную сторону. Из дистресса – в нормальный стресс, из стресса – в плохое настроение, из плохого настроения – в ровное, а из ровного – в хорошее* (Звт: 87). Выделенная градуальная парадигма включает и языковые и контекстуальные антонимы. Это своеобразная авторская парадигма. Она представлена двумя антонимичными вариантами. Точкой отсчета является дистресс<sup>14</sup>. Первый вариант – наращивание отрицательного

<sup>14</sup> Это «отрицательная форма стресса» (Глоссарий. Психологический словарь, URL).



качества (*дистресс – на балкон – с балкона на землю*), которое ведет из дистресса к самоубийству (восходящая градация). Вторым вариантом – ослабление отрицательного качества, т. е. нисходящая градация с контрастными элементами: *дистресс – хорошее настроение*. Крайними элементами обоих вариантов являются: *на землю* ('самоубийство') – *хорошее настроение*. Подобный пример: *Таким образом, я делаю вид, что ничуть не огорчена. Более того, я довольна и даже счастлива. И это видно по моему поведению. Вторым вариантом: я грустна и подавлена. Всем своим обликом взываю к сочувствию* (Звт: 70). В данной зарисовке противопоставлены два варианта градуальной парадигмы. Первый вариант – *ничуть не огорчена, довольна, (даже) счастлива* – обозначает нарастание положительного качества, второй – *грустна, подавлена* – нарастание отрицательного качества. Крайние компоненты противопоставления: *подавлена – счастлива*. Нами обнаружен еще один пример градации: *Квартира была полна народу. Я почему-то думала, что придет меньше людей. Откровенно говоря, я подозревала, что меня и похоронит будет некому* (Ск: 117). Это градуальная парадигма с понижающейся смысловой значимостью членов (нисходящая градация). Крайние элементы парадигмы: *полна народу – некому*, выстраиваются посредством компонента *меньше людей*.

Как следует из приведенных примеров, градация в художественном тексте выполняет эмоционально-усилительную функцию. Она существенно повышает экспрессивность, эмоциональность высказывания, усиливает образность, яркость и выразительность повествования, а также рождает богатые образные ассоциации.

## Заключение

В статье были исследованы контрасты в избранных произведениях В. Токаревой. Целью исследования было выявить стилистические функции антонимов в повестях писательницы. Антонимы рассматривались согласно функциональному критерию, включающему языковые и контекстуальные антонимы. Оба типа антонимов обнаруживаются в индивидуально-авторском стиле писательницы.

Как показал проведенный анализ, важнейшей стилистической фигурой, основанной на противопоставлении, является антитеза. Она создается за счет языковых и контекстуальных антонимов. Выступают два типа антитезы: простая (неразвернутая и развернутая) и сложная. Замечается и антитеза, в которой противопоставляются образы. Кроме того, выделяются стилистические фигуры, условно названные диатезой, акротезой и амфитезой, а также оксюморон и градация.

Основательно, на наш взгляд, продемонстрирована в статье антитеза, которая занимает главное место среди стилистических фигур, построенных на антонимии, в произведениях В. Токаревой. Возможно, что это обусловлено значением антитезы как основного стилистического средства антонимии. Остальные приемы оказались менее популярными, хотя они существенно формируют выразительность и образность художественного стиля писательницы. Серьезно рассмотрены также контекстуальные антонимы, составляющие базовый элемент структуры всех стилистических фигур.

Результаты анализа могут быть использованы в рамках филологических исследований при изучении стиля и художественных особенностей языка В. Токаревой.

В заключение хочется отметить, что контрасты в произведениях В. Токаревой служат средством выразительности, усиленной образности и эмоциональности, яркости и своеобразия художественной речи. С их помощью текст нередко приобретает юмористически-сатирическую окраску с оттенком сарказма, иронии или насмешки.

## Литература

Ratajczyk K. (2020a), *Фразеологические инновации как стилистический прием в творчестве В. Токаревой (на материале повестей «Первая попытка» и «Звезда в тумане»)*, [w:] W. Mokijenko, J. Tarsa (red.), *Język i pamięć. Księga jubileuszowa dedykowana Panu Profesorowi Wojciechowi Chlebdzie z okazji 70. Urodzin*, Opole.

Ratajczyk K. (2020b), *Художественные особенности языка Виктории Токаревой (на основе повести «Первая попытка»)*, [w:] A. Warda, A. Stępniaik (red.), *Świat przedstawiony w literaturze, kulturze i języku*, Łódź.

Wierzbński J. (1992), *Z badań nad problematyką antonimiczną w radzieckiej literaturze lingwistycznej*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Linguistica”, z. 2.

Введенская Л.А. (1995), *Словарь антонимов русского языка*, Ростов-на-Дону.

Вежбиньски Я. (1987), *Функционирование антонимов в художественной речи А.П. Чехова*, „Przegląd rusycystyczny”, z. 3–4.

Вежбиньски Я. (2009), *Заметки о семантике метафорических контрастов (на материале юморесок А.П. Чехова)*, [w:] J. Sosnowski (red.), *Problemy semantyki i stylistyki tekstu*, Łódź.

*Глоссарий. Психологический словарь*, URL: [www.psychologies.ru/glossary/05/distress/](http://www.psychologies.ru/glossary/05/distress/) [доступ: 27.02.2022].

Колодяжная Н.П. (2012), *«Я родилась с дискеткой писательницы...»: к 75-летию со дня рождения прозаика Виктории Самойловны Токаревой. Библиографический указатель*, Волгоград.

Львов М.П. (1988), *Словарь антонимов русского языка*, Москва.

Новиков Л.А. (1973), *Антонимия в русском языке*, Москва.

Пестова М.С. (2014), *Антонимия как объект теоретического исследования*, «Вестник ЮурГУ. Серия «Лингвистика»», Т. 11, № 1.

Пустошило Е.П. (2011), *Лексикология. Фразеология. Лексикография. Учебно-методический комплекс по русскому языку для студентов педагогических специальностей*, Гродно, URL: <https://elib.grsu.by/katalog/155572-325105.pdf> [доступ: 15.01.2022].

Розенталь Д.Э., Голуб И.Б., Теленкова М.А. (1991), *Современный русский язык. Учеб. пособие для студентов-филологов заочного обучения*, Москва, URL: [https://royallib.com/read/rozentalt\\_ditmar/sovremenniy\\_russkiy\\_yazik\\_ucheb\\_posobie\\_dlya\\_studentovfilologov\\_zaochnogo\\_obucheniya.html#0](https://royallib.com/read/rozentalt_ditmar/sovremenniy_russkiy_yazik_ucheb_posobie_dlya_studentovfilologov_zaochnogo_obucheniya.html#0) [доступ: 24.01.2022].

Сазонова В.А. (2011), *Антонимы как средство выражения контраста в языке и художественной речи (на материале прозы А.П. Чехова): автореф. дис. ...канд. филол. наук*,

Красноярск, URL: <https://www.dissercat.com/content/antonimy-kak-sredstvo-vyrazheniya-kontrasta-v-yazyke-i-khudozhestvennoi-rechi/read> [доступ: 15.02.2022].

Серов В.В. (2005), *Энциклопедический словарь крылатых слов и выражений*, Москва, URL: [uchitel-slovesnosti.ru/slovani/15.pdf](http://uchitel-slovesnosti.ru/slovani/15.pdf) [доступ: 21.01.2022].

Токарева В.С. (2003а), *Закон сохранения*, [в:] В.С. Токарева, *Первая попытка: Повести и рассказы*, Москва.

Токарева В.С. (2003б), *Звезда в тумане*, [в:] В.С. Токарева, *Первая попытка: Повести и рассказы*, Москва.

Токарева В.С. (2003в), *Первая попытка*, [в:] В.С. Токарева, *Первая попытка: Повести и рассказы*, Москва.

Токарева В.С. (2003г), *Счастливый конец*, [в:] В.С. Токарева, *Первая попытка: Повести и рассказы*, Москва.

## References

*Glossariy. Psikhologicheskoy slovar'*, URL: [www.psychologies.ru/glossary/05/distress/](http://www.psychologies.ru/glossary/05/distress/) [access: 27.02.2022].

Kolodyazhnaya N.P. (2012), "Ya rodilas' s disketkoy pisatel'nicy": k 75-letiyu so dnya rozhdeniya prozaika Viktorii Samoylovny Tokarevoy. *Biobibliograficheskij ukazatel'*, Volgograd.

L'vov M.P. (1988), *Slovar' antonimov russkogo yazyka*, Moskva.

Novikov L.A. (1973), *Antonimiya v russkom yazyke*, Moskva.

Pestova M.S. (2014), *Antonimiya kak ob'ekt teoreticheskogo issledovaniya*, "Vestnik YuurGU. Seriya "Lingvistika"", t. 11, no. 1.

Pustoshilo E.P. (2011), *Leksikologiya. Frazеologiya. Leksikografiya. Uchebno-metodicheskij kompleks po russkomu yazyku dlya studentov pedagogicheskikh special'nostey*, Grodno, URL: <https://elib.grsu.by/katalog/155572-325105.pdf> [access: 15.01.2022].

Ratajczyk K. (2020a), *Frazеologicheskiye innovacii kak stilisticheskiy priem v tvorchestve V. Tokarevoy (na materiale povestey „Pervaya popytka” i „Zvezda v tumane”)*, [w:] W. Mokijenko, J. Tarsa (red.), *Język i pamięć. Księga jubileuszowa dedykowana Panu Profesorowi Wojciechowi Chlebdzie z okazji 70. Urodzin*, Opole.

Ratajczyk K. (2020b), *Khudozhestvennyye osobennosti yazyka Viktorii Tokarevoy (na osnove povesti „Pervaya popytka”)*, [w:] A. Warda, A. Stępniaк (red.), *Świat przedstawiony w literaturze, kulturze i języku*, Łódź.

Rozental' D.E., Golub I.B., Telenkova M.A. (1991), *Sovremennyy russkiy yazyk. Ucheb. posobiye dlya studentov-filologov zaochnogo obucheniya*, Moskva, URL: [https://royallib.com/read/rozental\\_ditmar/sovremenniy\\_russkiy\\_yazik\\_ucheb\\_posobie\\_dlya\\_studentov-filologov\\_zaochnogo\\_obucheniya.html#0](https://royallib.com/read/rozental_ditmar/sovremenniy_russkiy_yazik_ucheb_posobie_dlya_studentov-filologov_zaochnogo_obucheniya.html#0) [access: 24.01.2022].

Sazonova V.A. (2011), *Antonimy kak sredstvo vyrazheniya kontrasta v yazyke i khudozhestvennoy rechi (na materiale prozy A.P. Chekhova): avtoref. dis. ...kand. filol. nauk*, Krasnoyarsk, URL: <https://www.dissercat.com/content/antonimy-kak-sredstvo-vyrazheniya-kontrasta-v-yazyke-i-khudozhestvennoi-rechi/read> [access: 15.02.2022].

Serov V.V. (2005), *Enciklopedicheskiy slovar' krylatykh slov i vyrazheniy*, Moskva, URL: <http://uchitel-slovesnosti.ru/slovari/15.pdf> [access: 21.01.2022].

Tokareva V.S. (2003a), *Zakon sokhraneniya*, [v:] V.S. Tokareva, *Pervaya popytka: Povesti i rasskazy*, Moskva.

Tokareva V.S. (2003b), *Zvezda v tumane*, [v:] V.S. Tokareva, *Pervaya popytka: Povesti i rasskazy*, Moskva.

Tokareva V.S. (2003v), *Pervaya popytka*, [v:] V.S. Tokareva, *Pervaya popytka: Povesti i rasskazy*, Moskva.

Tokareva V.S. (2003g), *Schastlivyy konec*, [v:] V.S. Tokareva, *Pervaya popytka: Povesti i rasskazy*, Moskva.

Vvedenskaya L.A. (1995), *Slovar' antonimov russkogo yazyka*, Rostov-na-Donu.

Wierzbiński J. (1987), *Funkcionirovaniye antonimov v khudozhestvennoy rechi A.P. Chekhova*, „Przegląd rusycystyczny”, z. 3–4.

Wierzbiński J. (1992), *Z badań nad problematyką antonimiczną w radzieckiej literaturze lingwistycznej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica”, z. 2.

Wierzbiński J. (2009), *Zametki o semantike metaforicheskikh kontrastov (na materiale yumorosok A.P. Chekhova)*, [w:] J. Sosnowski (red.), *Problemy semantyki i stylistyki tekstu*, Łódź.

## Streszczenie

### Kontrasty jako środek stylistyczny w utworach Viktorii Tokarevey

Artykuł poświęcony jest analizie lingwistycznej kontrastów w wybranych utworach V. Tokarevey. Teoria kontrastowości jest formułowana w oparciu o teorię antonimii z jej wyjściowym pojęciem przeciwstawienia. Przeprowadzono charakterystykę językowych i kontekstowych antonimów w utworach pisarki oraz analizę figur stylistycznych, opartych na przeciwstawieniu – antytezy, diatezy, akrotezy, amfitezy, oksymoronu i gradacji. Przedstawia się rolę i znaczenie danych figur stylistycznych jako wyrazistego środka indywidualno-autorskiego stylu.


**Słowa kluczowe:** kontrastowość, antonimia, przeciwstawienie, V. Tokareva, stylistyka, styl autorski

## Abstract

### Contrasts as a stylistic means in the works by Viktoria Tokareva

The article is devoted to the linguistic analysis of contrasts in selected works by V. Tokareva. The theory of contrasts is based on the theory of antonymy with its initial concept of contrast. A characterization of the linguistic and contextual antonyms in the writer's works is carried out, as well as an analysis of the stylistic figures based on the opposition – antithesis, diathesis, acrothesis, amphithesis, oxymoron and gradation. The role and significance of given stylistic figures as an expressive means of an individual-author's style is presented.

**Keywords:** contrasts, antonymy, opposition, V. Tokareva, stylistics, author's style

Joanna Satoła-Staškowiak  <https://orcid.org/0000-0002-8821-2379>  
Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi  
e-mail: [jstaskowiak@ahelodz.pl](mailto:jstaskowiak@ahelodz.pl)

## Krótko o kilku współczesnych tendencjach, obserwowanych w polskiej ortografii, leksyce i składni, obecnych w komunikacji medialnej

### Streszczenie

W artykule zwrócono uwagę na kilka tendencji obserwowanych ostatnio we współczesnej polskiej komunikacji medialnej. Przedmiot rozważań dotyczy zjawisk składniowych, leksykalnych i ortograficznych, które dotychczas najczęściej nie miały odzwierciedlenia w polskiej normie językowej. Część z nich z pewnością ma charakter przejściowy, część najprawdopodobniej pozostanie we współczesnym języku polskim na dłużej. Prezentowany w artykule materiał został wyekscerpowany z dostępnych w ostatnich miesiącach w sieci WWW wpisów internetowych, blogów, twittów, artykułów i filmów opublikowanych na YouTube.

**Słowa kluczowe:** współczesna, medialna komunikacja językowa, język polski, ortografia, leksyka, składnia, neologizmy, okazjonalizmy, współczesne tendencje językowe

### Wstęp

Od wielu lat z zainteresowaniem śledzę współczesne przykłady i kierunki zmian w językach (głównie słowiańskich): powstające nowe słowa, wyrażenia lub nowe znaczenia znanych słów, a także celowe i niecelowe przesunięcia semantyczne. Artykuł dotyczy kilku charakterystycznych przypadków w języku polskim, które przedstawiam w kontekście współczesnej językowej komunikacji medialnej, także tej dotyczącej wojny w Ukrainie, która nie tylko zmieniła sytuację polityczną, gospodarczą czy społeczną, ale także zauważalnie wpłynęła na sposób komunikacji i podyktowała niektóre tendencje. Prezentowany

w artykule materiał został wyekscerpowany z dostępnych w sieci wpisów internetowych, blogów, twittów, artykułów, zawiera kilkanaście aktualnych przykładów. Bywało, że omawiane przykłady były szeroko komentowane społecznie nawet przez osoby, które dotychczas nie zajmowały się analizą znaczeń form językowych czy nie dostrzegały innych zjawisk z zakresu wiedzy o języku. Zwracanie uwagi przez niespecjalistów na użycie określonych wyrażeń jest znaczące. Wpływ na to ma emocjonalny stosunek zwyczajnych użytkowników języka do opisywanych wydarzeń i potrzeba wyrażania uczuciowego stosunku wobec fizycznych i psychicznych elementów otaczającej rzeczywistości.

W ostatnim czasie wielokrotnie akcentowano publicznie emocjonalny stosunek w odniesieniu do używanych przez Rosjan<sup>1</sup> wyrażeń *operacja specjalna*, *specjalna operacja wojskowa* w zastępstwie słowa *wojna*, nie godząc się z przesunięciem znaczenia określenia bardziej w kierunku neutralnym znaczeniowo i emocjonalnie. Przykład użycia takiego wyrażenia znajdziemy we fragmencie artykułu prasowego: „Prezydent Rosji Władimir Putin podpisał ustawę o uznaniu uczestników «specjalnej operacji wojskowej» na Ukrainie za weteranów” („*Specjalna operacja wojskowa*” Rosji na Ukrainie. Putin podpisał ustawę, 2022), a także w tytule prasowym *Putin: Decyzja o specjalnej operacji na Ukrainie była trudna, ale konieczna* (2022).

Niezdodę na obserwowaną w Ukrainie sytuację polityczną i używaną wobec niej nazwę *operacja* podkreślano w emocjonalnych i ironicznych wpisach na polskich forach, w komentarzach do publikowanych w internecie artykułów poprzez zwiększoną liczbę tworzonych memów (*Memy Specjalna operacja*, 2022) i dowcipów wyśmiewających ten stan rzeczy. Przykładem może być krążące w sieci zdjęcie ministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Sergieja Ławrowa, któremu włożono w usta słowa: „Na Morzu Czarnym rozpoczęliśmy specjalną operację podwodną” (*Ławrow na Morzu Czarnym rozpoczęliśmy specjalną operację podwodną Rosja Moskwa*, 2022), co bezpośrednio i ironicznie odnosi się do trafienia dwiema ukraińskimi raketami przeciwokrętowymi typu Neptun flagowego rosyjskiego krążownika „Moskwa”, który wszedł do służby w 1982 roku (*Krążownik „Moskwa” zatonął na Morzu Czarnym po uszkodzeniu przez siły ukraińskie*, 2022).

Inny odnoszący się do określenia *operacja specjalna* mem pokazuje prezydenta Stanów Zjednoczonych Joe Bidena, który z z troską miną mówi: „Rosjanie, to nie są sankcje, tylko finansowa operacja specjalna w celu stabilizacji rosyjskiej gospodarki” (*To finansowa operacja specjalna*, 2022). Mem wprost nawiązuje do ogromnych sankcji nałożonych na rosyjską gospodarkę oraz na poszczególnych przedstawicieli Federacji Rosyjskiej i bez wątpienia kpi z rozwoju aktualnej sytuacji w Rosji.

D. Blagoewa (2006) zauważa, że rozwój języka jest procesem nieprzerwanie poddawany aktualizacji. Odczuwany przyspieszony rozwój słownictwa ma ścisły związek ze „społecznymi, gospodarczymi i politycznymi przemianami” (zob. Blagoewa/Blagoewa, 2006). W okresach stabilizacji społecznej rozwój leksyki jest nierówny, stopniowy i do-

<sup>1</sup> „Władze rosyjskie nazywają inwazję na Ukrainę «specjalną operacją wojskową», a używanie w tym kontekście słowa «wojna» zostało zakazane przez Roskomnadzor, państwowy regulator mediów i internetu” („*Specjalna operacja wojskowa*” Rosji na Ukrainie. Putin podpisał ustawę, 2022).

tyczy tylko niektórych elementów języka. Zmiany w zakresie słownictwa obserwowane są w dwóch zasadniczych aspektach:

- język wzbogaca się o nowe słowa utworzone w procesie słowotwórczym lub zapożyczone z obcych języków,
- obserwuje się zmiany w zakresie semantyki i pragmatyki (dodawane są nowe znaczenia, część jednostek słownikowych zaczyna mieć bierny charakter).

M. Urban słusznie uważa, że rozwój języka ma związek z faktami pozajęzykowymi: „Po 1989 roku wzmogło się życie polityczne i gospodarcze kraju, powstały nowe partie, organizacje i firmy. Wolność słowa sprawiła, że dynamizacji uległ język polityki wypowiedzi prasowych. Wielu badaczy, między innymi W. Lubaś (2003), A. Nagórko (2003) i H. Satkiewicz (1994) podkreśla, że towarzysząca temu emocjonalizacja dyskursu wpłynęła na zmniejszenie się dystansu między językiem ogólnym a potocznym [...]” (Urban, 2007: 360–361). Oczywiście jest, że obserwowane także dziś zmiany w języku odnoszą się do pozajęzykowych faktów.

## Nowy-stary język polski

Do najbardziej zauważalnych tendencji we współczesnej polszczyźnie, wynikających z wojennej sytuacji roku 2022, należy częstsze niż zazwyczaj połączenie przyimka *do* lub *w* z nazwą geograficzną *Ukraina*<sup>2</sup>. Silna potrzeba zaznaczenia podmiotowości państwa ukraińskiego uwidoczniła się w postawach licznej grupy Polaków, którzy bez zatwierdzenia przez komisje językowe rozpoczęli samoistnie zmiany w tym zakresie. Zmiany te nie są jednak wbrew polszczyźnie, bo jak pisze K. Kłosińska w Poradni Językowej PWN: „wyrażenia: *w Ukrainie, do Ukrainy* są [...] zgodne z systemem językowym, zresztą były używane też dawniej (w XVII wieku i później)” (*W Ukrainie czy na Ukrainie?*, 2022). Nowe tendencje nie są więc całkiem nowe, istniały w języku polskim już wcześniej, choć przestały być wiodące. Natomiast w 2022 roku na nowo przybrały na sile, co potwierdza częstotliwość użycia w przeglądarce internetowej:

- *w Ukrainie* – około 58 900 000 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 29 czerwca 2022 roku,
- *na Ukrainie* – około 55 400 000 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 29 czerwca 2022 roku,
- *do Ukrainy* – około 104 000 000 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 29 czerwca 2022 roku,
- *na Ukrainę* – około 19 800 000 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 29 czerwca 2022 roku.

Przypomnijmy, że w polszczyźnie połączenie nazwy geograficznej z przyimkiem *na* stosuje się w odniesieniu do nazw dzielnic miast, na przykład: *jechać na Bielany*

<sup>2</sup> W ostatnich latach wypowiadała się w tej sprawie Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN – odpowiednie opinie można znaleźć na jej stronie internetowej, kilkakrotnie pisano o tym także w Poradni Języka Polskiego PWN.

(dzielnica Warszawy), *na Widzew* (dzielnica Łodzi), *na Retkinię* (dzielnica Łodzi)<sup>3</sup>. Przyimka *na* używa się również z nazwami wysp i półwyspów: *jechać na Hel*, *na Majorkę*, oraz z nazwami większości polskich regionów geograficznych: *jechać na Podlasie*, *na Mazowsze*. W przypadku niektórych regionów położonych poza Polską mówimy *jechać do*, a innych – *jechać na*. Utarte są wyrażenia *jechać do Niemiec*, *do Francji*, *do Włoch*, *do Chorwacji*, ale *jechać na Bukowinę*, *na Morawy*, *na Słowację*, *na Węgry*, *na Litwę*, *na Łotwę*, *na Syberię* i do niedawna – *na Ukrainę*.

Pierwotnie przyimek *na* otrzymywały regiony będące częścią większej zbiorowości. Dziś już najczęściej są one samodzielne, jednak tradycja przypomina, że przez pewien czas nie były suwerenne. Ta sama tradycja widoczna jest w nazwach wypowiedzianych przez mieszkańców Warszawy, na przykład: *jadę do Włoch*, a przecież ten rejon dawno został włączony do stolicy.

W obecnej sytuacji politycznej dotyczącej Ukrainy wielu użytkowników języka zajmuje stanowisko, które inicjuje kodyfikację nowej-starej, ważnej zasady językowej, wspierającej nie tylko Ukrainę jako niezależne państwo, ale także inne kraje, które jak Ukraina są autonomiczne. Znacznie częściej i bardziej świadomie mówi się dziś *w Ukrainie*, *do Ukrainy* (i analogicznie *w Litwie*, *w Łotwie*, *w Słowacji*).

## Nowe pojęcia w języku

Do nowych słów w języku polskim, motywowanych obserwowaną sytuacją rosyjskiej wojny w Ukrainie zaliczyć możemy przykłady:

1. *Putler* (Łobaza, 2022) – około 1 330 000 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 21 kwietnia 2022 roku i około 1 490 000 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 29 czerwca 2022 roku – neologizm polityczny o jednoznacznie negatywnych konotacjach, utworzony przez połączenie nazwisk Adolfa Hitlera i Władimira Putina, por. *Warszawa. Protest Rosjan przeciw Putinowi. „Putler kaput”, „Andriejew, będziesz siedział!”* (Zajchowska, 2022).
2. *Putinflacja* (Szymczyk, 2022) – 98 100 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 21 kwietnia 2022 roku i około 38 600 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 29 czerwca 2022 roku – neologizm, stanowiący połączenie nazwiska Władimira Putina z inflacją, używany w publicznych wypowiedziach polityków (Jaskółka, 2022) i chętnie cytowany przez dziennikarzy, por. „Rządzący wskazują, że za wzrost cen odpowiedzialna jest agresja Rosji na Ukrainę, ale ekonomiści mówią, że «putinflacja» wpłynęła tylko częściowo na inflację” (Bednarz, 2022).
3. *Deputinizacja* (*Czas na deputinizację*, 2022) – około 9250 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 21 kwietnia 2022 roku i około 16 300 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 29 czerwca 2022 roku – neologizm oznaczający przeciwieństwo

<sup>3</sup> Jeśli wieś lub miasteczko staje się częścią położonego nieopodal większego miasta, w pierwszej kolejności używa się przyimków *do* lub *w*, na przykład *jechać do Okęcia*, dopiero po czasie stosuje się przyimek *na*: *jechać na Okęcie*.



używanego już terminu *putinizacja* (około 14 600 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 21 kwietnia 2022 roku i około 16 300 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 29 czerwca 2022 roku), czyli sposób zarządzania krajem na wzór przywódcy Rosji Władimira Putina, którego postępowanie mówiący uważa za autorytarne (zob. *Putinizacja*, 2021). Deputinizacja jest zakończeniem lub pozbawieniem ludności autorytarnych rządów na wzór putinowskich, por. „Aby mówić o deputinizacji, trzeba najpierw wyjaśnić, czym jest de facto oparta na mentalności homo sovieticus kolejna odsłona rosyjskiego imperializmu” (Ilgner, 2022).

4. *Putinopiryra* – około 243 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 21 kwietnia 2022 roku i około 1060 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 29 czerwca 2022 roku – neologizm, a właściwie okazjonalizm, promujący prześmiewczo pseudolek, którego nazwa pochodzi od połączenia nazwiska Władimira Putina z aspiryną. Tekst reklamy zwierającej neologizm brzmi: „Boli Cię demokracja? Boisz się powiłań pounijnych? Weź putinopiryne! A na naprawdę mocną demokrację weź putinopiryne atom” (*Putinopiryra*, b.r.).

Ironia stała się podstawą neosemantyzmu *ruski mir*<sup>4</sup> w dwóch postaciach – niezaadaptowanej do naszego języka (jako cytat): *ruskij mir* oraz spolszczonej: *ruski mir*<sup>5</sup> – około 733 000 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 21 kwietnia 2022 roku i około 2 120 000 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 29 czerwca 2022 roku. Neosemantyzm ten nie opisuje organizacji założonej na wniosek prezydenta Rosji Władimira Putina, a sytuację zagrożenia i wojny, jaką rozpoczęły wojska rosyjskie na terenie Ukrainy, na przykład: *Ruski Mir w praktyce, czyli nasz reportaż z Charkowa* (Gołowski, 2022). Tutaj, przy okazji, warto także zwrócić uwagę na promowany przez okupantów Ukrainy eufemizm *operacja specjalna*, który jest odpowiednikiem wojny.

Okazjonalizmy stanowią szczególną grupę nowych słów (zob. np. Wawrzyńczyk, 2013) powstających w wyjątkowych warunkach kontekstowych. Nie mają one tak dużego znaczenia jak neologizmy, gdyż czas ich istnienia jest najczęściej bardzo ograniczony konkretną sytuacją komunikacyjną i terminem zakończenia zjawiska, które stało się inspiracją dla powstania okazjonalizmu. Okazjonalizmy wyrażają stosunek mówiącego, jego emocje względem opisywanej rzeczy, zjawiska, osoby. Emocjonalność okazjonalizmów i ograniczony czas użycia są z pewnością ich cechami charakterystycznymi. Językoznawcy zwracają uwagę na specyficzną formę i zastosowanie okazjonalizmów, opisując je następująco:

- „jednostka leksykalna, która nie istnieje w języku naturalnym, ale jej istnienie jest niewątpliwie możliwe i mówiący używa jej, wiedząc o tym” (Vyrov, 1998: 227–228),
- „okazjonalizmy dziennikarskie funkcjonują w felietonach na zasadach neologizmów stylu artystycznego” (Maćkiewicz, 2011),

<sup>4</sup> W formie spolszczonej (*ruski mir*) w dopełniaczu przybiera częściej końcówkę *-u* (około 3500 użyć) niż *-a* (około 1400 poświadczeń).

<sup>5</sup> Ma związek z nazwą organizacji Фонд „Русский мир”. Jednakże wśród zwykłych użytkowników języka polskiego jest opozycją do wyrazu *pokój* i stanowi przedmiot krytyki lub drwin, zob. *Władza i pokój*, 2022; Miasłowska, 2022.

- „nowe, czasowe i codzienne semantyczne jednostki i konstrukcje, a nie słowa w pełnym tego słowa znaczeniu, ponieważ w rzeczywistości nie istnieją i nie przedstawiają najbardziej charakterystycznych cech właściwych innym słowom – bycie powtarzalnymi jednostkami akceptowanymi przez normę językową” (Бояджиев/Boyadzhiev, 2002: 257),
- „są to neologizmy jednostkowe, czyli nowe wyrazy występujące w konkretnym tekście” (Smółkowa, 2001: 14–17),
- „powstają w konkretnym przypadku w odniesieniu do kontekstu [...] nie są one przeznaczone do zbiorowej komunikacji i zwykle nie są powtarzane” (Зидарова/Zidarova, 1998: 107),
- „nowy wyraz utworzony na potrzeby konkretnego tekstu, który jest wynikiem celowego leksykalnego, semantycznego i graficznego przekształcenia istniejącego zasobu leksykalnego z uwzględnieniem funkcji ekspresywnej” (Бонджолова/Bondzholova, 2007: 15),
- indywidualne i jednostkowe, niewystępujące częściej niż trzy razy w tekście (Rodzoch-Malek, 2012: 11),
- „[...] Najbardziej oczywiste przykłady tworów językowych zrozumiałych tylko w jakimś kontekście [...]. Spotykamy je stosunkowo często w wypowiedziach prasowych, nierzadko w funkcji ekspresywnej jako tzw. gry językowe: żartobliwe lub ironiczne kontaminacje” (Waszakowa, 1997: 18).

Słotwórcze metody tworzenia okazjonalizmów przypominają sposoby powstawania neologizmów, takie jak: derywacja (sufiksacja, prefiksacja, sufiksacja z prefiksacją), kompozycja, kontaminacja, substytucja, epenteza, derywacja ujemna, przekształcenia semantyczne oraz mieszanie wymienionych wcześniej sposobów. Wszystkie metody tworzenia okazjonalizmów pozwalają nowo utworzonemu słowu wyrazić emocje, nazwać wywołujące wzburzenie, śmiech czy inne uczucia, czynności, zaprezentować i zaakcentować własny stosunek do opisywanej rzeczywistości. Część okazjonalizmów przestaje być czasowo istniejącym słowem czy wyrażeniem i otrzymuje w rzeczywistości językowej dłuższe życie w powodu nagłej, niespodziewanej popularności, przez co traci przynależność do okazjonalizmów. Przykładów dostarczają takie polskie związki frazeologiczne, jak: *oczywista oczywistość* (Kaczyński, 2007), *gruba kreska* (Mazowiecki, 1989). Jednakże większość okazjonalizmów ginie w przestrzeni językowej i zostaje zastąpiona przez kolejne jednostki.

## Zmiany w polskiej ortografii

Wojna i jej konsekwencje wpłynęły na rodzaj komunikacji w social mediach. W wyniku tego pojawiły się nie tylko neologizmy czy neosemantyzmy. Część przedstawicieli polskich mediów i polityki zaczęła upubliczniać silnie emocjonalne wypowiedzi, które dotychczas nie mieściły się w szeroko pojętej normie językowej. Dyplomacja w tak trudnych chwilach zeszła na drugi plan, podobnie jak zasady ortograficzne, które celowo pomijane dały możliwość eksplikacji przeżywanych emocji. Na przykład polityk Michał

Kamiński na Twitterze napisał: „Po tym, co zobaczyłem w Buczy, nie napiszę Rosjanin z dużej litery” (Kamińska, 2022).

Dziennikarz i satyryk Michał Kempa zastosował kilkakrotnie pisownię małą literą tam, gdzie powinna być wielką, i zestawiał to, chcąc uzyskać zamierzony cel, z innymi, poprawnie zapisanymi wielką literą nazwami: „Fajnie, że Dworzec Centralny nie jest już pełen uchodźców i chaosu. Fajnie, że Lwów dalej wydaje się bezpieczny, a codziennym porannym rytuałem nie jest sprawdzanie czy Kijów przetrzymał atak i czy Zeleński żyje. Ale to jest putin, a nie normalność. [...] Normalność będzie wtedy jak korwinowi zabiorą twittera. A przede wszystkim normalność będzie jakby putin upadł i sobie głupi ryj rozwalił”. Zestawienie i użycie wulgaryzmów uwypukla emocje w zdaniu: „SLAVA UKRAINI [pisane drukowanymi literami] I JEB\*Ć pUTINA!” (Twitter, 15.04.2022). „Instagram usunął mi to zdjęcie. Pewnie z powodu braku przecinka po «putin»” (Twitter, 28.02.2022).

Jak zauważamy, stosowanie małej i wielkiej litery w zależności od upodobań nadawcy komunikatu jest praktyką charakterystyczną dla wielu komentatorów życia publicznego w social mediach, nie tylko tych koncentrujących się na wojnie w Ukrainie, na przykład „Myślę, że najman już rozmyśla organizację walki sobowtór hitlera vs. Żydzi” (Twitter, 28.02.2022).

## Nowy model składniowy

Nastawione na przekazywanie informacji zza ukraińskiej granicy media zdominowały emocjonalnymi, patetycznymi, a czasem, co pokazano wyżej, ironicznymi określeniami język polskiej komunikacji. Za to niezależnie od nich (bo początki mają miejsce kilka lat przed wspomnianą wojną) obserwujemy w polszczyźnie, dzięki kreatywności młodych ludzi, nowy model składniowy. Pierwotnie był on używany w znaczeniu ironicznym, dziś coraz częściej neutralnym.

Zaczął się najprawdopodobniej od wymiany informacji na temat umiejętności obsługi komputera: *umiem w komputer – nie umiem w komputer*, a przeobraziło w serię popularnych zwrotów, budowanych na tym samym schemacie składniowym. Według *Słownika języka polskiego PWN* istnieją od jakiegoś czasu wyrażenia *umieć w coś* albo *nie umieć w coś* oznaczające ‘robić, znać się na czymś’ lub odwrotnie: ‘nie robić, nie znać się na czymś’ (zob. *Umieć w coś*, 2017). W roku 2022 najpopularniejsze było *nie umiem w internety* (około 11 300 000 wyników w wyszukiwarce Google na dzień 29 czerwca 2022 roku), a przykład znajdziemy w tytule prasowym *Nowoczesna nie umie w internety. Zobacz spot tak zły, że go właśnie usunęli* (2015).

Wśród najczęściej wyświetlanych przez wyszukiwarkę Google przykładów znajdziemy: *nie umiem w komputer / umiem w komputer* (albo *w komputer*), *umiem w internety / nie umiem w internety*, *umiem w marketing / nie umiem w marketing*, *nie umiem w matematykę / umiem w matematykę*, *nie umiem w życie*, *nie umiem w ludzi*, *nie umiem w dorosłość*, *umiem w ludzi*.

Rysunek 1. Hasło *umiem w* w wyszukiwarce Google

Źródło: Google.

## Podsumowanie

Zmiany zachodzące w przestrzeni społecznej, nowe technologie komunikacyjne, przenikanie obcych elementów lub słów oraz ogromna rola mediów są przyczyną dynamicznego rozwoju badanej leksyki. Nie wszystkie pokazane w pracy przykłady utrwalały się na dłużej w świadomości użytkowników języka polskiego, można nawet założyć, że większość nie, warto jednak pokazać aktualny stan języka i jego cechy charakterystyczne. Zauważmy też, że w ostatnich latach zmniejszył się dystans między rozmówcami, którzy w mniej wybredny sposób dobierają w czasie rozmowy słowa i oszczędzając czas, konstruują mocno skrócone wypowiedzi, często również w sytuacjach oficjalnych. Znacznie częściej wypowiedzi publiczne mają charakter silnie emocjonalny.

W artykule zwrócono uwagę na kilka tendencji obserwowanych ostatnio w polskiej, współczesnej komunikacji medialnej. Przedmiot rozważań dotyczył zjawisk składniowych, leksykalnych i ortograficznych, które dotychczas najczęściej nie miały odzwierciedlenia w polskiej normie językowej. Część ma charakter przejściowy, część najprawdopodobniej pozostanie we współczesnym języku polskim na dłuższej.

Celem analizy była nie ocena prezentowanych jednostek, a pokazanie żywego i najnowszego języka polskiego komunikacji językowej, prześledzenie wybranych procesów związanych ze wzbogacaniem, modyfikowaniem, skracaniem zasobów leksykalnych, zauważenie proponowanych przez niektórych użytkowników języka zmian w zakresie ortografii i uwidocznienie nowatorskiego modelu składniowego, cieszącego się coraz większą popularnością, szczególnie wśród młodzieży, która niewątpliwie odgrywa ogromną rolę w kształtowaniu współczesnej polszczyzny.

Współczesny język polski z łatwością dopuszcza potoczny<sup>6</sup>, które umiejętnie wplatają się do języka ogólnego. Przykłady takiego zjawiska obserwowane są nader często w komunikacji oficjalnej, na przykład w programach publicystycznych, programach porannych, publicznych wypowiedziach polityków, czyli tam, gdzie jeszcze paręnaście lat temu nie było to możliwe. Nie dziwią dziś słowa, o których pisałam w 2015 roku (Satoła-Staśkowiak, 2015): *bajerować* (uwodzić, ale też konfabulować), *gadać* (mówić, rozmawiać) *bulić* (płacić), *ciupa* (więzienie), *wykon* (wykonanie), *zalka* (zaliczenie), *marycha* (marihuana), *łapa* (w odniesieniu do ręki ludzkiej), *leb* (głowa), *obalić* (wypić alkohol), *ziomek* (kolega, którego dodatkowo darzymy szacunkiem), *kasa* (pieniądze), wplecione nawet do oficjalnej rozmowy.

Nie bez znaczenia dla prezentowanych w tekście przykładów jest stosunek mówiących do opisywanych zjawisk. Emocjonalność, wartościowanie dla wielu z nich jest punktem wyjścia.

## Bibliografia

„Specjalna operacja wojskowa” Rosji na Ukrainie. Putin podpisał ustawę (2022), <https://dorzeczy.pl/swiat/280834/operacja-specjalna-na-ukrainie-putin-podpisał-ustawe.html> [dostęp: 11.06.2022].

Bednarz P. (2022), *Mamy największy wzrost cen w XXI wieku. Okazuje się, że to nie tylko wina Putina*, <https://businessinsider.com.pl/finanse/wzrost-cen-a-putinflacja-na-ile-za-nie-odpowiada-putin/jq5gb70> [dostęp: 13.07.2022].

*Czas na deputinizację* (2022), <https://www.rp.pl/wydarzenia/art35768201-czas-na-deputinizacje> [dostęp: 13.07.2022].

Gocłowski M. (2022), *Ruski Mir w praktyce, czyli nasz reportaż z Charkowa*, <https://wiadomosci.radiozet.pl/Swiat/Ruski-Mir-w-praktyce-czyli-reportaz-z-Charkowa.-Tu-kazdy-mowi-po-rusku-ale-nikt-ich-nie-wital-chlebem-i-sola> [dostęp: 13.07.2022].

Ilgner A. (2022), *Deputinizacja mentalności*, <https://www.rp.pl/publicystyka/art36589811-artur-ilgner-deputinizacja-mentalnosci> [dostęp: 13.07.2022].

Jaskółka J. (2022), *Putinflacja*, [https://www.youtube.com/watch?v=Ifd6s\\_QQi5I](https://www.youtube.com/watch?v=Ifd6s_QQi5I) [dostęp: 13.07.2022].

Kamińska J. (oprac.) (2022), *Kamiński: Po tym, co zobaczyłem w Buczy, nie napiszę Rosjanin z dużej litery*, <https://wydarzenia.interia.pl/raporty/raport-ukraina-rosja/aktualnosci/news-kaminski-po-tym-co-zobaczylem-w-buczy-nie-napisze-rosjanin-z-nld.5962087> [dostęp: 13.07.2022].

*Krażownik „Moskwa” zatonął na Morzu Czarnym po uszkodzeniu przez siły ukraińskie* (2022), <https://zachod.pl/623929/krazownik-moskwa-zatonal-na-morzu-czarnym-po-uszkodzeniu-przez-sily-ukrainskie/> [dostęp: 13.07.2022].

<sup>6</sup> Język potoczny „wchodzi w nowe rejestry”. Powodem jest świadome dążenie do „rozhermetyzowania polszczyzny oficjalnej powojennego pięćdziesięciolecia (po roku 1989 określanej mianem *peerelowskiej*), albo w imię lansowanej przez nie postawy luzu przejętej z Europy Zachodniej i Ameryki” (Waszakowa, 2011: 3).

Lubaś W. (2003a), *Polskie gadanie. Podstawowe cechy i funkcje potocznej odmiany polszczyzny*, Opole.

Lubaś W. (2003b), *Potoczne emocje w perswazji*, [w:] K. Mosiołek-Kłosińska, T. Zgółka (red.), *Język perswazji publicznej*, Poznań.

*Ławrow na Morzu Czarnym rozpoczęliśmy specjalną operację podwodną Rosja Moskwa* (2022), <https://paczaizm.pl/lawrow-na-morzu-czarnym-rozpozcelismy-specjalna-operacje-podwodna-rosja-moskwa/> [dostęp: 13.07.2022].

Łobaza P. (2022), *Putler powraca! Tym razem na niezwykłym muralu w europejskiej stolicy*, <https://geekweek.interia.pl/styl-zycia/ciekawostki/news-putler-powraca-tym-razem-na-niezwyklym-muralu-w-europejskiej.nId.5877338> [dostęp: 13.07.2022].

Maćkiewicz J. (2011), *Neologizmy słowotwórcze w poetyce felietonu*, [w:] E. Badyda, J. Maćkiewicz, E. Rogowska-Cybulska (red.), *Słowotwórstwo a media: materiały czwartej konferencji językoznawczej poświęconej pamięci profesora Bogusława Krei*, Gdańsk.

*Memy Specjalna operacja* (2022), <https://paczaizm.pl/memy/specjalna-operacja/> [dostęp: 13.07.2022].

Miastowska A. (2022), *Czym jest „ruski mir”?* Zwykłym Rosjanom demokracja nie jest potrzebna, oni chcą powrotu imperium, <https://natemat.pl/402259,co-znaczy-ruski-mir-rosyjski-mir-upada-przez-putina-na-oczach-swiata> [dostęp: 13.07.2022].

Nagórko A. (2003a), *Różnicowanie i unifikacja środków słowotwórczych w służbie pragmatyki*, [w:] I. Ohnheiser (red.), *Słowotwórstwo/Nominacja. Komparycja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich*, Opole.

Nagórko A. (2003b), *Tendencje w sferze pragmatyczno-stylistycznej*, [w:] I. Ohnheiser (red.), *Słowotwórstwo/Nominacja. Komparycja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich*, Opole.

*Nowoczesna nie umie w internety. Zobacz spot tak zły, że go właśnie usunęli* (2015), <https://aszdziennik.pl/115467,pojedynek-zenospotow-nowoczesna-i-po-zrobily-taki-kosmos-ze-mu-simy-cie-prosie-o-pomoc-wyberz> [dostęp: 13.07.2022].

*Putin: Decyzja o specjalnej operacji na Ukrainie była trudna, ale konieczna* (2022), <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art36527351-putin-decyzja-o-specjalnej-operacji-na-ukrainie-byla-trudna-ale-konieczna> [dostęp: 11.06.2022].

*Putinizacja* (2021), [w:] *Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/106621/putinizacja> [dostęp: 7.10.2022].

*Putinopiryna* (b.r.), <https://paczaizm.pl/putinopiryna/> [dostęp: 13.07.2022].

Rodzoń-Malek J. (2012), *W jaki sposób mówi się w polszczyźnie o homoseksualizmie i osobach homoseksualnych? Analiza leksyki na podstawie danych leksykograficznych i tekstowych*, <http://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/204/Doktorat-J.Rodzoń-Malek.pdf?sequence=1> [dostęp: 7.10.2022].

Satkiewicz H. (1994), *Zmiany w zasobie leksykalnym najnowszej polszczyzny*, [w:] E. Wrocławska (red.), *Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych*, Warszawa.

Satola-Staškowiak J. (2015), *Najmłodsza leksyka polska i bułgarska*, Warszawa.

Smółkowa T. (2001), *Neologizmy we współczesnej leksyce polskiej*, Kraków.

Szymczyk J. (2022), *Czy polska inflacja to rzeczywiŃcie „putinflacja”?* Sprawdzamy, kto odpowiada za wzrost cen, <https://oko.press/czy-polska-inflacja-to-rzeczywiscie-putinflacja-sprawdzamy-kto-odpowiada-za-wzrost-cen/> [dostęп: 13.07.2022].

*To finansowa operacja specjalna* (2022), <https://memsekcja.pl/mem/to-finansowa-operacja-specjalna/BCALMJQ> [dostęп: 13.07.2022].

*Umieć w coŃ* (2017), [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/mlodziejowe-slowo-roku/haslo/umiec-w-cos/6368915.html> [dostęп: 13.07.2022].

Urban M. (2007), *Rzeczownikowe derywaty od skrѳtowcѳw w najnowszej polszczyźnie*, [w:] J. Kamper-Warejko, I. Kaproń-Charzyńska (red.), *Z zagadnień leksykologii i leksykografii języków słowiańskich*, Toruń.

*W Ukrainie czy na Ukrainie?* (2022), [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/W-Ukrainie-czy-na-Ukrainie/21778.html> [dostęп: 13.07.2022].

Waszakowa K. (1997), *O nowych zjawiskach leksykalnych w Ńwietle ich rozumienia*, [w:] R. Grzegorzczkowa, Z. Zaroń (red.), *Semantyczna struktura słownictwa i wypowiedzi*, Warszawa.

Waszakowa K. (2011), *Polshczyzna przelomu XX i XXI wieku: dynamika procesѳw sprzyjajacych internacjonalizacji*, „Исследования по Славянским языкам”, nr 16(1).

Wawrzyńczyk J. (2013). *Minisłownik okazjonalizmѳw polskich z fotocytatami*, [http://www.academia.edu/5875260/Jan\\_Wawrzynczyk\\_Minislownik\\_polskich\\_okazjonalizmow](http://www.academia.edu/5875260/Jan_Wawrzynczyk_Minislownik_polskich_okazjonalizmow) [dostęп: 7.10.2022].

*Władza i pokѳj* (2022), <https://m.demotywatory.pl/5120664> [dostęп: 13.07.2022].

Zajchowska J. (2022), *Warszawa. Protest Rosjan przeciw Putinowi. „Putler kaput”, „Andriejew, będziesz siedział!”*, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,28574379,warszawa-protes-rosjan-przeciwko-putinowi-putler-kaput.html> [dostęп: 13.07.2022].

Благоева Д. (2006), *Неологизмите в съвременния български език*, „Български език и литература”, nr 6/Blagoeva D. (2006), *Neologizmite v s“vremenniya b“lgarski yezik*, „B“lgarskiy ezik i literatura”, nr 6.

Бонджолова В. (2007), *(He)съществуващите думи okazjiналното словотворчество, издателство, Велико Търново/Bondzholova V. (2007), (Ne)s“shchestvuvashchite dumiokazionalnoto slovotvorchestvo, Veliko T“rnovo*.

Бояджиев Т. (2002), *Българска лексикология, издателство, Sofia/Boyadzhiev T. (2002), B“lgarska leksikologiya, Sofia*.

Вътов В. (1998), *Лексикология на българския език, издателство, Велико Търново/V“tov V. (1998), Leksikologiya na b“lgarskiya ezik, Veliko T“rnovo*.

Зидарова В. (1998), *Очерк по българска лексикология, Пловдив/Zidarova V. (1998), Ocherk po b“lgarska leksikologiya, Plovdiv*.


## **Abstract**

### **A summary of some contemporary tendencies observed in Polish spelling, lexis, and syntax present in media communication**

The paper shows several contemporary trends in Polish contemporary media communication. Syntactic, lexical, and spelling phenomena (mostly not reflected in the Polish language standard) are discussed. Some of them are certainly temporary, some will most likely remain in contemporary Polish longer. The linguistic data was gathered over a period of months from online sources such as Twitter, YouTube, blogs, articles.

**Keywords:** contemporary media communication, Polish language, spelling, lexis, syntax, neologism, occasionalism, contemporary language tendencies



Diana Blagoeva  <https://orcid.org/0000-0002-2616-2652>  
Instytut Języka Bułgarskiego Bułgarskiej Akademii Nauk  
e-mail: [d.blagoeva@ibl.bas.bg](mailto:d.blagoeva@ibl.bas.bg)

Wojciech Sosnowski  <https://orcid.org/0000-0001-9299-4505>  
Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk  
e-mail: [wojciech.sosnowski@ispan.waw.pl](mailto:wojciech.sosnowski@ispan.waw.pl)

## Lakunarność we frazeologii na przykładzie języka bułgarskiego i polskiego

### Streszczenie

W artykule podjęto problematykę lakunarności jednostek frazeologicznych w języku bułgarskim i polskim. Przedstawiono różne poglądy na temat typów i stopni ekwiwalencji międzyjęzykowej we frazeologii. Autorzy podkreślają, że obecność lub brak ekwiwalencji międzyjęzykowej w jednostkach frazeologicznych powinny być ustalane na podstawie semantyki. Badanie zostało przeprowadzone na obszernym materiale ilustracyjnym, obejmującym idiomy, utrwalone porównania i inne typy jednostek frazeologicznych.

**Słowa kluczowe:** frazeologia, lakunarność, ekwiwalencja międzyjęzykowa, bezekwiwalentne jednostki frazeologiczne, język bułgarski, język polski

## Wstęp<sup>1</sup>

W 2022 roku ukazał się w druku opracowany przez zespół autorów z Instytutu Języka Bułgarskiego BAN i Instytutu Slawistyki PAN *Leksykon aktywnej frazeologii bułgarskiej i polskiej*. Jest to pierwszy we frazeografii słowiańskiej dwustronny (bułgarsko-polski i polsko-bułgarski) słownik dwujęzyczny, prezentujący aktywnie używane współcześnie jednostki frazeologiczne języka bułgarskiego i polskiego.

W celu ułożenia słownika został wyekscerpowany materiał frazeologiczny o objętości kilkuset (w każdym z dwóch języków) jednostek frazeologicznych, które charakteryzuje wysoka frekwencja użycia we współczesnym okresie rozwoju języka<sup>2</sup>. W trakcie leksykograficznej obróbki materiału wyodrębniono niemałą liczbę frazeologizmów, dla których nie odnaleziono formalnego i semantycznego odpowiednika w drugim języku. Taki rodzaj jednostek frazeologicznych określa się jako bezekwiwalentne (w ramach obu rozpatrywanych języków). Decyzją zespołu autorów do *Leksykonu* została włączona tylko drobna część (5% z ogólnej liczby, która wynosi 1000) z wyodrębnionych jednostek frazeologicznych i ze względu na to, że opracowanie jest skierowane do bułgarskich i polskich użytkowników, została zastosowana praktyka semantyki jednostek bezekwiwalentnych w postaci opisowej definicji leksykograficznej, zaprezentowanej zarówno w języku wyjściowym, jak i docelowym.

Intencją zespołu autorów są dalsze starania opracowania specjalnego bułgarsko-polskiego i polsko-bułgarskiego słownika frazeologii bezekwiwalentnej, którym do dzisiaj nie dysponuje frazeografia słowiańska. Pierwszym krokiem do stworzenia koncepcji i metody opracowywania takiego dzieła leksykograficznego są przedstawione w niniejszym artykule wstępne obserwacje zerowej ekwiwalencji frazeologizmów w perspektywie bułgarsko-polskiej<sup>3</sup>.

## Ekwiwalencja międzyjęzykowa w dziedzinie frazeologii – typy i stopnie

Problem obecności lub braku ekwiwalencji frazeologizmów w różnych językach od dawna przyciąga uwagę badaczy. Zdaniem niektórych autorów (głównie we wczesnych publikacjach) nieprzetłumaczalność, to znaczy niemożliwość przetłumaczenia na inny język

---

<sup>1</sup> Niniejsza publikacja jest częścią projektu *Frazeologia bezekwiwalentna w języku bułgarskim i polskim (aspekty leksykograficzne)*. Autorzy wyrażają wdzięczność za wsparcie finansowe Bułgarskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Nauk w ramach umowy bilateralnej.

<sup>2</sup> O koncepcji słownika, jego źródłach, metodach ekscerpcji i sprawdzaniu materiału zob. Sosnowski, Jaskot, Blagoeva, 2019.

<sup>3</sup> Poprzez obserwacje materiału z jednego języka można tylko hipotetyczne założyć, że dana jednostka frazeologiczna jest potencjalną luką i jest nieprzetłumaczalna na inny język. Na to zwróciły uwagę polskie badaczki J. Szerszunowicz, M.R. Frąckiewicz i E. Awramiuk w swojej książce *Frazeologia w kształceniu językowym*. Autorzy wyodrębniają jako potencjalnie bezekwiwalentną grupę polskich frazeologizmów, zawierających komponent toponimiczny *Polska*, etnonim *Polacy* i ich pochodne: *Bracia Polacy (!)*, *między nami Polakami*, *polska zawiść*, *staropolska gościnność* (Szerszunowicz, Frąckiewicz, Awramiuk, 2017).

z jednakową obrazowością, ekspresją, semantycznymi, stylistycznymi i strukturalnymi cechami odpowiedników frazeologicznych jest jedną z charakterystycznych cech, które określają istotę jednostki frazeologicznej (Влахов, Флорин/Vlahov, Florin, 1980: 179; Skorupka, 1972).

Autor *Słownika frazeologicznego języka polskiego* Stanisław Skorupka definiuje pojęcie *idiom* jako „zwrot lub wyrażenie nieprzekładalne dosłownie na inny język” (Skorupka, 1972). Jednakże we współczesnym okresie rozwoju teorii frazeologii bardziej rozpowszechniony jest pogląd, że tak zwana nieprzetłumaczalność nie może być uważana za nieodłączną cechę jednostek frazeologicznych (Калдиева-Захариева/Kaldieva-Zaharieva, 2013: 64). My również podzielamy ten pogląd.

W przypadku frazeologii należy rozgraniczać dwa rodzaje ekwiwalencji międzyjęzykowej: systemową (która znajduje się w centrum uwagi teoretycznych badań i praktyki frazeograficznej) i przekładową (którą zajmuje się przekładoznawstwo) (Chlebda, 2011: 22, 27; Добровольский/Dobrovol'skii, 2011: 191–194; Калдиева-Захариева/Kaldieva-Zaharieva, 2013: 64). Pierwszy rodzaj ekwiwalencji jest ustanawiany między konkretnymi frazeologizmami jako część dwóch różnych systemów językowych, a drugi jest realizowany na poziomie tekstowym i jest związany z dążeniem do zachowania odpowiedniości funkcjonalnej podczas tłumaczenia konkretnego tekstu z jednego języka na drugi. Ze względu na cele podjętych badań naszą uwagę skupiamy na ekwiwalencji systemowej.

W literaturze naukowej poszczególni badacze proponują różnorakie klasyfikacje jednostek frazeologicznych w stosunku do ekwiwalencji międzyjęzykowej. Na przykład Rosemarie Gläser rozgranicza następujące stopnie ekwiwalencji między idiomami w językach źródłowym i docelowym: ekwiwalencję całkowitą (absolutną, pełną), częściową, brak ekwiwalencji oraz ekwiwalencję pozorną (fałszywi przyjaciele tłumacza) (Gläser, 1984; 1986). Mona Baker (1992: 65–71) dzieli jednak idiomy na cztery podgrupy. Do pierwszej zalicza takie, które nie mają żadnego ekwiwalentu w języku docelowym. Do drugiej takie, które mają podobny odpowiednik w języku docelowym, ale kontekst ich użycia może być różny, do trzeciej takie idiomy, które mogą być użyte w języku docelowym zarówno w sensie dosłownym, jak i idiomatycznym, i wreszcie w czwartej grupie są takie, których praktyka użycia w dyskursie pisanym, kontekst występowania oraz częstość użycia różnią idiomy języka źródłowego i docelowego (Baker, 1992: 65–71). Ludmiła Stěpanova wyróżnia natomiast: a) pełne ekwiwalenty, posiadające identyczną strukturę, podstawę obrazową i znaczenie przenośne; b) ekwiwalenty częściowe, które charakteryzują się identyczną semantyką i formą wewnętrzną, jednak mogą się różnić innymi wskaźnikami, na przykład strukturą, stopniem łączliwości lub liczbą komponentów; c) ekwiwalenty względne o częściowo zmienionej obrazowości, ale z zachowaną semantyką; d) analogi frazeologiczne, które cechuje różna obrazowość i zbliżona lub inna struktura przy jednoczesnym zachowaniu ogólnego znaczenia i wydzźwięku stylistycznego; e) frazeologizmy bezekwiwalentne, które są najmocniej związane z kulturą, przez co ich przeniesienie z zachowaniem specyfiki jest niemożliwe (Stěpanova, 2014: 134).

W związku z postulowanym przez cytowanych autorów pojęciem istoty frazeologii w dwóch pierwszych z przedstawionych klasyfikacji brane są pod uwagę tylko idiomy, które naszym zdaniem i większości przedstawicieli bułgarskiej i polskiej szkoły

frazeologicznej stanowią tylko jedną z grup frazeologicznych. W naszych badaniach frazeologizm traktujemy jako semantycznie niepodzielną, stosunkowo utrwaloną wielokomponentową jednostkę o ekspresyjnym znaczeniu, które nie jest sumą znaczeń poszczególnych komponentów w jej składzie; jednostka ta jest odtwarzana jako gotowa konfiguracja leksykalna. W związku z tak szerokim pojmowaniem frazeologizmu w centrum naszych badań nad lakunarnością znalazły się poza idiomami stałe połączenia wyrazowe, których znaczenie nie jest sumą znaczeń członów składowych, utrwalone połączenia wyrazowe o swoistym obrazowym znaczeniu, zawierające komponent w znaczeniu dosłownym oraz utrwalone porównania. Odwołujemy się do badań nad ekwiwalencją jednostek frazeologicznych w szerokim znaczeniu, dlatego podział tych jednostek jest najbardziej zbliżony do cytowanej wyżej klasyfikacji Ludmiły Stěpanovej.

Bez względu na sposób traktowania tematu i używanej terminologii w każdej proponowanej klasyfikacji związanej z ekwiwalencją międzyjęzykową pojawia się grupa takich jednostek frazeologicznych, które nie mają swoich odpowiedników formalnych. Na przykład w typologii Wojciecha Chlebdy są to tak zwane ekwiwalenty zerowe. Mowa jest o takiej sytuacji, gdy nie istnieje w języku B gotowy sposób werbalizowania pojęcia, sądu, intencji, emocji, do których odnosi się jednostka w języku A (Chlebda, 2011: 38–39). Istnieją dwa typy takich luk: językowe (semantyka słowa lub stałego połączenia wyrazów języka wyjściowego jest znana użytkownikom języka docelowego, ale niezwerbalizowana w postaci wyrazu lub frazeologizmu) oraz kulturowe (znaczenie słowa bądź idiomu nie jest znane użytkownikowi języka docelowego) (Dagut, 1981; Szerszunowicz, 2013: 335).

## Bezekwiwalentne jednostki frazeologiczne w języku bułgarskim i polskim

Do bezekwiwalentnych jednostek frazeologicznych zazwyczaj zaliczane są utrwalone zwroty, które są najściślej powiązane z kulturą narodową. W ich skład częstokroć wchodzi nazwy realiów, charakterystycznych dla danej etnokultury, etnonim, toponim, antroponim lub inny składnik kulturowy (Недкова/Nedkova, 2011). W przebadanym przez nas bułgarskim i polskim materiale odnajdujemy przykłady, które potwierdzają w pewnym stopniu te obserwacje. Wśród bezekwiwalentnych frazeologizmów, które zawierają w swoim składzie etnonim lub wyraz pochodny od etnonimu, są następujące przykłady: *czeski błąd* ‘o takim błędzie, który powstaje przez przestawienie liter albo cyfr’, *czeski film* ‘wtedy, gdy nie wiadomo, o co chodzi’. Są również przykłady bezekwiwalentnych frazeologizmów, w których składzie znajduje się toponim lub wyraz pochodny od toponimu: *krakowskim targiem* ‘wtedy, gdy ktoś dochodzi (po targowaniu się) do kompromisu’; antroponim: *polegać (na kimś) jak na Zawiszy* ‘wtedy, gdy komuś całkowicie się ufa’, *барабап Петко с мъжете* ‘wtedy, gdy ktoś próbuje robić to, co robią inni, ale nie jest w stanie tego zrobić’).

Powstawanie podobnego rodzaju jednostek frazeologicznych jest związane z faktami i zjawiskami z historii lub kultury danego narodu, co uwarunkowuje brak odpowiedników tych jednostek w innych językach. Część wyekscerpowanych frazeologizmów zawiera

nazwy realiów. Na przykład w skład wyrażenia *kielbasa wyborcza* ‘o takich obietnicach kandydata składanych podczas wyborów, które nie mają pokrycia’ wchodzi nazwa jednego z najbardziej charakterystycznych dla polskiej kuchni wyrobów mięsnych, a frazeologizm *wtrącić/wtrącać/dorzucić/dorzucać/dolożyć/dokładać swoje trzy grosze* ‘wtedy, gdy ktoś dodaje coś od siebie, wtrąca coś nieważnego, co ma tylko i wyłącznie podkreślić jego obecność’ zawiera nazwę polskiej monety o wartości jednej setnej złotego, do dziś używanej w Polsce. Należy jednak podkreślić, że frazeologizmy zawierające w swoim składzie nazwy związane z kulturą narodową niekoniecznie muszą być bezekwiwalentne w perspektywie międzyjęzykowej. Zwraca na to uwagę również Joanna Szerszunowicz (Szerszunowicz, Frąckiewicz, Awramiuk, 2017: 131), która przytacza przykład polskiego frazeologizmu *narobić bigosu*. W języku bułgarskim temu wyrażeniu w znaczeniu ‘wtedy, gdy ktoś narobił zamieszania i sprawił komuś kłopot’ odpowiada jednostka *забърквам/забъркам (някаква) каша*, w której składzie obecna jest nazwa innego niż polski fragmentu narodowej kultury materialnej. W perspektywie bułgarsko-polskiej nie są bezekwiwalentne również zawierające antroponim wyrażenia *Марко Томев* ‘o kimś, kto nigdy nie ma szczęścia’ i *галина Богданка* ‘o kimś, kto jest kapryśny i wybredny’, które w języku polskim mają frazeologiczne analogi w formie następujących zwrotów *ofiara losu* i *francuski piesek*.

Nasze obserwacje badanego materiału frazeologicznego pokazują, że większa część bezekwiwalentnych frazeologizmów nie zawiera ani komponentu realizowawczego, ani nazw własnych i innych elementów leksykalnych, nazywających charakterystyczne dla odpowiedniej etnokultury pojęcia czy zjawiska. Ekwiwalencję zerową zaobserwowano w różnych rodzajach jednostek frazeologicznych, takich jak:

- a) idiomy: por. bułg. *бълха го ухапа(ла) / ще го ухапе* ‘wtedy, gdy ktoś ponosi nieznaczące straty lub porażki’, *вземам/взема акъла/ума (на някого)* ‘wtedy, gdy ktoś wywołuje zdziwienie u kogoś’, *завирам/завра (нещо) в лицето (на някого)* ‘wtedy, gdy ktoś się komuś z czymś narzuca’, *зная две и двеста* ‘wtedy, gdy ktoś może się zadowolić zarówno małą, jak i dużą ilością czegoś, w zależności od okoliczności’, *минавам/мина през огън и вода* ‘wtedy, gdy ktoś pokonuje wszelkie trudności, żeby coś osiągnąć’, *морето ми е до коляно/колене* ‘wtedy, gdy ktoś jest pewny siebie, uważa, że wszystko jest proste do zrobienia’, *начесвам/начеша си кращата* ‘wtedy, gdy ktoś zaspokaja swoją pasję do czegoś lub swoje silne pragnienie czegoś’, *опирам/опера нешкура* ‘wtedy, gdy ktoś ponosi konsekwencje spowodowane przez kogoś innego’, *попарвам/попаря (някого) (като) с вряла вода* ‘wtedy, gdy ktoś (coś) zadziwia bardzo nieprzyjemnie kogoś’, *правя си устата* ‘wtedy, gdy ktoś chce czegoś i robi aluzję do tego’, *пускам/пусна фитили* ‘wtedy, gdy ktoś podżega kogoś do czegoś’, *разгонвам/разгоня/разплаквам/разплача фамилията (на някого)* ‘wtedy, gdy ktoś rozprawia się okrutnie, brutalnie z kimś’, *разказвам/разказва играта (на някого)* ‘wtedy, gdy ktoś odnosi się do kogoś surowo i okrutnie’, *ударям/ударя на камък* ‘wtedy, gdy ktoś jest rozczarowany w oczekiwaniach, ponosi porażkę w czymś’, *хвърлям/хвърля (нещо) на вятъра* ‘wtedy, gdy ktoś wykonuje coś bezcelowo i na marne’, *хвърлям се / хвърля се с главата напред* ‘wtedy, gdy ktoś zdecydowanie podejmuje jakiś wysiłek’; pol. *bulkę przez bibulkę* ‘o kimś, kto nadmiernie zważa na normy towarzyskie’, *chcieć gwiazdki z nieba* ‘wtedy, gdy ktoś ma

wydumane potrzeby’, *można (z kimś) konie kraść* ‘wtedy, gdy ktoś jest doskonałym towarzyszem i godnym zaufania kolegą’, *pies z kulawą nogą nie przyszedł/przychodzi/przyjdzie* ‘wtedy, gdy nikt nie przychodzi, nie interesuje się’, *pocałować klamkę* ‘wtedy, gdy ktoś zastaje coś zamknięte, odchodzi bez niczego’, *smażyć się / kisić się / dusić się we własnym sosie* ‘wtedy, gdy ktoś spotyka się ciągle z tymi samymi ludźmi i zajmuje własnymi sprawami’, *robić/zrobić dobrą minę do złej gry* ‘wtedy, gdy ktoś udaje, że wszystko jest w porządku, mimo że sytuacja przedstawia się źle’;

- b) utrwalone porównania, por. bułg. *гледам като отровен* ‘wtedy, gdy ktoś się patrzy głupio i bez sensu’, *като рохко яйце съм* ‘wtedy, gdy ktoś jest podatny na choroby’, *тромав като мечка* ‘o kimś, kto jest bardzo niezdatny’; pol. *jak mrówek/mrówków* ‘wtedy, gdy czegoś jest w bardzo dużej ilości’;
- c) utrwalone połączenia wyrazowe o swoistym obrazowym znaczeniu, zawierające komponent w znaczeniu dosłownym, por. bułg. *музикален инвалид* ‘o kimś, kto nie może ani śpiewać, ani dobrze grać i/lub nie zna się na muzyce’; pol. *zagadać (kogoś) na śmierć* ‘wtedy, gdy ktoś zamęczył kogoś swoją niekończącą się wypowiedzią’, *słomiany zapal* ‘o takim zapale, który powstaje nagle i szybko przemija’.

Analiza materiału pokazuje, że w niektórych przypadkach, kiedy chodzi o kalki frazeologiczne z innych języków, ekwiwalencja zerowa opiera się na tym, że w jednym z porównywanych języków doszło do kalkowania (por. w języku polskim *wyścig szczurów* jest niedokładną kalką z angielskiego *rat race*, a takiej jednostki brak w zasobach frazeologicznych języka bułgarskiego) lub zamiast kalkowania doszło do zapożyczenia (por. w języku polskim wyrażenie *sila wyższa*<sup>4</sup>, które jest kalką z łaciny *vis maior* przez język francuski *force majeure*, którego semantycznym odpowiednikiem w języku bułgarskim jest *форсмажор*, czyli zapożyczony wyraz z francuskiego *force majeure*.

## Wnioski

W artykule przedstawiliśmy kilka wstępnych obserwacji dotyczących frazeologii bezekwiwalentnej w perspektywie bułgarsko-polskiej. O zerowej ekwiwalencji rozpatrywanych bułgarsko-polskich jednostek frazeologicznych można mówić tylko w odniesieniu do tej konkretnej pary języków. Niektóre z frazeologizmów podanych jako przykłady mają odpowiedniki w innych językach, co można ustalić na podstawie dalszych badań porównawczych. Na przykład polski związek frazeologiczny *kielbasa wyborcza*, który nie ma odpowiednika w języku bułgarskim, ma odpowiednik w języku ukraińskim w postaci analogu frazeologicznego *передвиборча гречка*, w którego składzie występuje nazwa realiów inna niż w polskiej jednostce.

Aby stwierdzić obecność lub brak ekwiwalencji międzyjęzykowej w jednostkach frazeologicznych porównywanych języków, należy wyjść od semantyki. W ten sposób unikniemy przypadków homonimii międzyjęzykowej lub pseudoekwiwalencji (w ujęciu

<sup>4</sup> W różnych klasyfikacjach podobne jednostki są określane jako repliki frazeologiczne (Skorupka, 1953) lub frazeologiczne paralelizmy (Szerszunowicz, 2004).

Szerszunowicz, 2013: 336). Pseudoekwiwalentami są na przykład omówiony powyżej polski frazeologizm *smażyć się / kisić się / dusić się we własnym sosie* oraz podobnie ukształtowany bułgarski frazeologizm *нържа се в собствена сос*, który jednak funkcjonuje w zupełnie innym znaczeniu: ‘wtedy, gdy ktoś przeżywa wielkie zmartwienia, ma duże kłopoty’.

Brak ekwiwalencji międzyjęzykowej w jednostkach frazeologicznych jest uwarunkowany między innymi takimi czynnikami, jak specyficzne dla danego kraju różnice w językowym obrazie świata charakterystyczne dla poszczególnych wspólnot językowych, brak wspólnego dziedzictwa historycznego i kulturowego, różne źródła obcych wpływów językowych.

Opracowanie specjalnego dwujęzycznego bułgarsko-polskiego i polsko-bułgarskiego słownika frazeologii bezekwiwalentnej dostarczy materiału do bardziej wszechstronnych obserwacji narodowych cech jednostek frazeologicznych w języku bułgarskim i polskim.

## Bibliografia

- Baker M. (1992), *In other words: a coursebook on translation*, London–New York.
- Chlebda W. (2011), *Ekwiwalencja i ekwiwalenty: między słownikiem a tekstami*, [w:] W. Chlebda (red.), *Na tropach translatów. W poszukiwaniu odpowiedników przekładowych*, Opole.
- Dagut M. (1981), *Semantic “Voids” as a Problem in the Translation Process*, „Poetics Today”, Vol. 2(4).
- Gläser R. (1984), *The translation aspect of phraseological units in English and German*, „Papers and Studies in Contrastive Linguistics”, Vol. 18.
- Gläser R. (1986), *A plea for phraseo-stylistics*, [w:] D. Kastovsky, A. Szwedek (red.), *Linguistics across historical and geographical boundaries. Honour to Jacek Fisiak on the occasion of his fiftieth birthday*, Vol. 1, *Linguistics theory and historical linguistics*, Berlin–New York–Amsterdam.
- Skorupka S. (1953), *Z zagadnień frazeologii: V. Repliki wyrazowe i frazeologiczne*, „Poradnik Językowy”, nr 10.
- Skorupka S. (1972), *Idiomatyzmy frazeologiczne we współczesnym słownictwie polskim*, „Poradnik Językowy”, nr 3.
- Sosnowski W., Jaskot M., Blagoeva D. (2019), *O koncepcji „Leksykonu aktywnej frazeologii bułgarskiej i polskiej”*, „Izvestia na Instituta za balgarski ezik «Prof. Lyubomir Andreïchin»”, XXXII.
- Stěpanova L. (2014), *Frazeologizmy jako nośniki wartościowania a ich międzyjęzykowa ekwiwalencja*, [w:] W. Chlebda (red.), *Frazeologia a przekład*, Opole.
- Szerszunowicz J. (2004), *Paralelizmy frazeologiczne w analizie komparatywnej*, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr 4.
- Szerszunowicz J. (2013), *Phraseological Gaps as a Translation Problem*, [w:] tejże, *Intercontinental Dialogue on Phraseology 2: Research on Phraseology across Continents*, Białystok.
- Szerszunowicz J., Frąckiewicz M.K., Awramiuk E. (2017), *Frazeologia w kształceniu językowym*, Białystok.

Влахов С., Флорин С. (1980), *Непереводимое в переводе*, Москва/Vlahov S., Florin S. (1980), *Neperevodimoe v perevode*, Moskva.

Добровольский Д.О. (2011), *Заметки о сопоставительной фразеологии*, [w:] *Езиковедски изследвания в чест на проф. С. Спасова-Михайлова*, София/Dobrovol'skiĭ D.O. (2011), *Zametki o sopostavitel'noj frazeologii*, [w:] *Ezikovedski izsledvania v chest na prof. S. Spasova-Mihailova*, Sofia.

Калдиева-Захариева Ст. (2013), *Българска фразеология*, София/Kaldieva-Zaharieva St. (2013), *Balgarska frazeologia*, Sofia.

Недкова Е. (2011), *Фразеологизмите като знаци в езика на културата (върху материал от български, сръбски и руски език)*, Русе/Nedkova E. (2011), *Frazeologizmite като znatsi v ezika na kulturata (varhu material ot balgarski, srabski i ruski ezik)*, Ruse.


## Abstract

### Lacunarity in phraseology on the example of Bulgarian and Polish

The article deals with the issue of lacunarity of phraseological units in the pair of Bulgarian and Polish languages. The different views on the types and degrees of interlinguistic equivalence in phraseology are commented on. It is emphasized that in establishing the presence or absence of interlingual equivalence in phraseological units should be based on semantics. The research was conducted on a rich illustrative material, including idioms, stable comparisons and other types of set phrases.

**Keywords:** phraseology, lacunarity, interlingual equivalence, non-equivalent phraseological units, Bulgarian language, Polish language



Daniel Dzienisiewicz  <https://orcid.org/0000-0003-0400-5143>  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
e-mail: [dzienis@amu.edu.pl](mailto:dzienis@amu.edu.pl)

# Zwroty adresatywne w polsko- i rosyjskojęzycznej korespondencji pocztówkowej

## Streszczenie

Artykuł przedstawia analizę zwrotów adresatywnych występujących w polsko- i rosyjskojęzycznych wiadomościach przesyłanych na pocztówkach w drugiej połowie XX wieku oraz na początku XXI wieku. Celem badania jest dokonanie formalno- oraz pragmatycznojęzykowej charakterystyki rozpatrywanych aktów mowy w ujęciu porównawczym oraz opis funkcji, jakie pełnią one w krótkich tekstach epistolarnych. Analiza dowodzi między innymi, iż w obu językach najliczniej reprezentowane są zwroty zawierające w swojej treści ekspresywne przymiotniki oraz imiona własne. Wraz z innymi środkami językowymi (szeroko stosowanymi deminutywami, hipokorystykami, znakami wykrzyknienia itp.) są one świadectwem prywatnego i wysoce emocjonalnego charakteru korespondencji.

**Słowa kluczowe:** zwroty adresatywne, pragmatyka językowa, język polski, język rosyjski, karty pocztowe

## 1. Rozważania wstępne

Pomimo że zwrotom adresatywnym poświęcono dotąd wiele opracowań, wciąż pozostają one aktualnym przedmiotem badań językoznawczych, czego dowodem jest niedawno opublikowane studium konfrontatywne autorstwa Anny Rudyk pt. *Zwroty adresatywne w języku polskim i rosyjskim*<sup>1</sup> (Rudyk, 2021). Przegląd literatury przedmiotu istotnie prowadzi do wniosku, iż niektóre aspekty tego zagadnienia nie zostały jeszcze opisane, brak na przykład publikacji dotyczących adresatywów stosowanych w komunikacji

<sup>1</sup> Obszerny stan badań nad polsko- i rosyjskojęzycznymi adresatywami zob. Rudyk, 2021.

prowadzonej za pośrednictwem kart pocztowych, które przedstawiałyby tę problematykę w perspektywie porównawczej polsko-rosyjskiej. W związku z tym – w celu pogłębienia wiedzy o zwrotach adresatywnych języka polskiego i rosyjskiego typowych dla różnych sytuacji komunikacyjnych – postanowiliśmy zbadać ich użycie w tekstach zamieszczanych na pocztówkach.

Zanim przejdziemy do realizacji tego zadania, pragniemy przedstawić – z konieczności fragmentarycznie, gdyż tematyka ta znacząco wykracza poza ramy niniejszego artykułu – wcześniejsze ustalenia na temat adresatywów. Te jednostki komunikacyjne są na ogół uznawane za wypowiedzi performatywne, to znaczy wypowiedzi tworzące pewne fakty społeczne. Jednocześnie zwroty adresatywne zaliczane są do grupy etykietalnych aktów mowy (Формановская/Formanovskaya, 2002: 84–86; Tomiczek, 1983: 22). Wszelako w literaturze przedmiotu funkcjonują również inne ujęcia klasyfikacyjne. Przykładowo, A. Rudyk (2021: 31) konstatuje, że przywołanie odbiorcy jest równoznaczne z wywieraniem na niego wpływu, sugerując tym samym przynależność adresatywów do kategorii aktów dyrektywnych, czyli aktów mających na celu oddziaływanie na adresata. Podobny pogląd głosi Tatiana N. Kozłowska, która stwierdza, iż zwroty adresatywne wchodziły w skład aktów imperatywnych, gdyż służą do kierowania uwagi odbiorców na określone kwestie (Козловская/Kozlovskaya, 2004: 89). Ludmiła W. Kożuchowa utrzymuje natomiast, że adresatywy są na tyle specyficznym rodzajem wypowiedzi, że tworzą osobną klasę i należy odróżniać je od innych aktów mowy, między innymi dyrektywów czy komisywów (Кожухова/Kozhukhova, 2007: 81).

Zwroty adresatywne mogą pełnić różnorodne funkcje w akcie komunikacji. Natalia I. Formanowska sądzi, że ich podstawową rolą jest przywołanie rozmówcy. Jednakże nie spełniają one wyłącznie funkcji apelatywnej: badaczka wyodrębnia także tak zwane regulatywy, czyli zwroty, które kreują przyjazną i nieskrępowaną atmosferę komunikacji, jak: *браток, приятель, душечка, милый, дорогой, уважаемый*. Wskazuje ponadto, że w rozważaniach nad rolą zwrotów adresatywnych należy uwzględnić pozycję zajmowaną przez nie w strukturze wypowiedzi oraz stopień ich zintegrowania z tekstem, dzieląc je na zwroty swobodne i nieswobodne. Zwrot swobodny (z reguły prepozycyjny) ma charakter fatyczny i apelatywno-wokatywny, gdyż stanowi środek przywołania rozmówcy. Zwrot nieswobodny (inter- i postpozycyjny) nie może być zaś prymarnie wykorzystywany do zwracania uwagi odbiorcy, ponieważ jest wypowiedziany podczas trwającej już od jakiegoś czasu rozmowy. Aktualizuje on zatem inną istotną funkcję etykiety językowej – funkcję orientacji na adresata (konatywną), dodatkowo nadając wypowiedzi uprzejme zabarwienie (Формановская/Formanovskaya, 2002: 86–91). N.I. Formanowska proponuje następującą eksplikację zwrotu adresatywnego, akcentującą towarzyszące mu uwarunkowania pragma- i socjolingwistyczne:

я – тебя (вас) – здесь – сейчас – имея мотив и цель – зову (называя) – чтобы включиться в контакт – в избранной тональности (соответственно обстановке, социальным ролям, отношениям и т. д. (Формановская/Formanovskaya, 2002: 87).

Istotność całokształtu sytuacji komunikacyjnej jest również podkreślana przez Andrzeja Charciarka, który utrzymuje, że adresatywy mogą wyznaczać kierunek i ramy całego aktu

komunikacyjnego, a także wpływać na jego powodzenie. Dzieje się tak, ponieważ reguły etykiety językowej nakazują nazywać adresata w adekwatny do okoliczności sposób (Charciarek, 2009: 237). Eugeniusz Tomiczek dodaje (w duchu przytoczonej eksplikacji N.I. Formanowskiej), iż adresatywy mogą zawierać informacje o statusie i relacjach hierarchicznych zachodzących między uczestnikami aktu komunikacji oraz o związanym z nimi dystansie konwersacyjnym (Tomiczek, 1983: 45). Za podstawową funkcję zwrotów adresatywnych badacz uznaje jednak tworzenie „bezpośredniego kontaktu między nadawcą a odbiorcą” (Tomiczek, 1983: 22).

Z kolei Kazimierz Ożóg – oprócz przywołania powyższych charakterystyk – wskazuje na istotną dla adresatywów funkcję ekspresywną, polegającą na wyrażaniu emocjonalnego stosunku nadawcy do odbiorcy, przede wszystkim w sytuacji, gdy partnerzy są sobie bliscy (Ożóg, 1990: 62–65; podobne ujęcie zob. Козловская/Kozlovskaya, 2004).

Na interesujący aspekt omawianych aktów zwraca również uwagę L.W. Kożuchowa, która konstatuje, że ich podstawowym zadaniem jest nazywanie odbiorcy, lecz w wypadku, gdy w treści zwrotu adresatywnego zawarty jest element oceny bądź charakterystyki adresata, realizowana jest funkcja emocjonalno-oceniająca. Badaczka twierdzi, że moc illokucyjna adresatywu jest określona przez jego funkcję semantyczną w konkretnej sytuacji komunikacyjnej, dlatego wyróżnia następujące rodzaje zwrotów: 1) nominatywny (intencja – nazwanie odbiorcy), 2) wokatywny (intencja – zwrócenie uwagi odbiorcy), 3) socjalno-regulatywny albo etykietalny (intencja – odzwierciedlenie stosunków statusowych i ról społecznych partnerów oraz nadanie wypowiedzi uprzejmego charakteru), 4) oceniająco-charakteryzujący (intencja – scharakteryzowanie adresata oraz jego ocena), 5) deiktyczny (intencja – wskazanie odbiorcy) (Кожухова/Kozhukhova, 2007: 81–82; na identyczną klasyfikację illokucji adresatywów powołuje się Anastasija A. Danczenko, zob. Данченко/Danchenko, 2021: 19).

Również A. Rudyk dokonuje systematyzacji zastosowań adresatywów, która w pewnym zakresie zbliżona jest do podziału L.W. Kożuchowej. Obejmuje ona następujące funkcje: 1) apelatywną (intencja – zwrócenie uwagi odbiorcy), 2) etyczną (intencja – wyraz szacunku dla odbiorcy), 3) emocjonalno-ekspresywną (intencja – między innymi kreowanie życzliwej atmosfery, wzbudzanie sympatii odbiorcy, okazywanie życzliwości lub dezaprobaty, dawanie ujścia negatywnym uczuciom), 4) pobudzającą (intencja – wpłynięcie na odbiorcę, tak aby wykonał określone działania), 5) oceniającą (intencja – ocenianie odbiorcy), 6) estetyczną (intencja – nadanie wypowiedzi ekspresyjności i obrazowości), 7) regulacyjną (intencja – ukazanie statusu społecznego partnerów interakcji) i 8) delimitacyjną (intencja – zasygnalizowanie początku interakcji)<sup>2</sup> (Rudyk, 2021: 35).

Zauważmy ponadto, że zwrot adresatywny pełni istotną funkcję w liście i zajmuje eksponowane miejsce w jego strukturze. Tytuły grzecznościowe typu *Szanowny Pan* czy *Szanowna Pani* są bowiem integralnym elementem *inscriptio*, w którym stosowane są w celu okazania szacunku odbiorcy, pomniejszenia roli nadawcy oraz zaangażowania

<sup>2</sup> Uważamy, iż klasyfikacja A. Rudyk stanowi jak dotąd najbardziej rozbudowany katalog funkcji adresatywów, który najpełniej ukazuje ich wielowymiarowość, dlatego też odwołujemy się do niej w części podsumowującej dalsze rozważania.

adresata w akt komunikacji. Adresatywy stanowią również komponent części *salutatio*, tj. inicjalnych zwrotów salutacyjnych, które są stałym elementem korespondencji prywatnej. Zwroty występujące w tej pozycji są wykorzystywane do profilowania odbiorcy oraz stosunków łączących korespondujące osoby, na przykład: *Kochany Bracie, Najdroższy Mężu, Miła Haneczko* (Gaś, 2021: 210–212).

Adresatywom stosowanym w treści listów poświęcono dotychczas wiele uwagi. Można wymienić między innymi pracę Małgorzaty Marcjanik pt. *Grzeczność w komunikacji językowej*, w której z perspektywy norm polskiej grzeczności językowej omówione zostały zwroty występujące w nagłówku listu (Marcjanik, 2013: 82–90). Leonarda Mariak (2013) badała zaś nagłówki i formuły kończące umieszczane przez Henryka Sienkiewicza w listach do żon, a Katarzyna Sicińska (2016) – adresatywy zaczerpnięte z korespondencji Sienkiewicza z jego szwagierką Jadwigą Janczewską. Halina Wiśniewska (2000) opisywała natomiast zachowania grzecznościowe (między innymi zwroty adresatywne) występujące w listach Ignacego Krasickiego do rodziny. Formuły grzecznościowe otwierające listy elektroniczne przesyłane pomiędzy doktorantami a pracownikami Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i doktorantami z innych polskich ośrodków akademickich stały się zaś przedmiotem analizy Beaty Jezierskiej (2013)<sup>3</sup>.

W niniejszym artykule zwroty adresatywne rozpatrywać będziemy jako polifunkcjonalne akty etykiety językowej stanowiące integralny komponent listu, które nie tylko nazywają odbiorcę i zwracają jego uwagę, lecz przede wszystkim (co postaramy się wykazać dalej) pełnią funkcję emocjonalno-ekspresywną, oceniającą oraz regulującą.

## 2. Zamierzenie badawcze i podstawa materiałowa

Artykuł przedstawia wyniki analizy adresatywów umieszczanych w treści wiadomości przesyłanych na kartach pocztowych. Jak odnotowano we wstępie, zwroty adresatywne występujące w korespondencji pocztówkowej nie były dotąd przedmiotem polsko-rosyjskich analiz porównawczych, dlatego uznaliśmy, że takie badanie mogłoby pogłębić dotychczasową wiedzę o systemie adresatywnym tych języków. Omawiane przedsięwzięcie stanowi kontynuację wcześniejszych eksploracji aktów mowy spotykanych w wiadomościach przekazywanych za pośrednictwem pocztówek<sup>4</sup> (zob. Dzienisiewicz, 2020, 2021a, 2021b).

Przedmiotem analizy jest 1266 polskojęzycznych oraz 987 rosyjskojęzycznych inicjalnych zwrotów adresatywnych zaczerpniętych z około 3000 polskojęzycznych oraz około 1000 rosyjskojęzycznych wiadomości wysłanych na kartach pocztowych w drugiej połowie XX wieku (po roku 1945) oraz na początku XXI wieku. Materiał obejmuje teksty pochodzące z różnego typu pocztówek, przede wszystkim kartek okolicznościowych oraz

<sup>3</sup> Więcej informacji dotyczących polsko- i rosyjskojęzycznych adresatywów, między innymi ich form i właściwości pragmatycznojęzycznych, zob. Ożóg, 1990: 62–65; Tomiczek, 1983: 26–27; Полонский/Polonskiy, 1999: 88–115 i in.

<sup>4</sup> W dalszej perspektywie inicjatywa ma na celu opis cech gatunkowych oraz rekonstrukcję wzorca tekstu pocztówkowego.

widokówek, lecz także wiadomości o charakterze sprawozdawczym, oraz teksty, których centrum stanowią podziękowania i zaproszenia<sup>5</sup>. Na wstępie należy wyjaśnić, iż duże różnice ilościowe między liczbą wiadomości a liczbą adresatywów w polskojęzycznych tekstach wynikają z faktu, iż treść wielu tekstów nie zawiera zwrotów adresatywnych i często rozpoczyna się od pozdrowień lub życzeń.

Celem, jaki stawiamy sobie w niniejszym studium, jest opis oraz porównanie struktury i własności pragmatycznojęzycznych zwrotów salutacyjnych w polsko- i rosyjskojęzycznych wiadomościach. Pragniemy również ukazać, jakie zwroty są charakterystyczne dla tekstu pocztówkowego (tj. są swoistymi frazemy adresatywnymi), oraz dokonać ich charakterystyki socjolingwistycznej obejmującej takie aspekty, jak stosunki łączące partnerów interakcji, zachodzące między nimi zależności oraz ich płęć.

W tym kontekście godzi się odnotować, iż przeważająca część rozpatrywanej korespondencji ma nieformalny, swobodny charakter, który wynika z faktu, iż przede wszystkim była ona prowadzona w gronie rodzinnym (por. na przykład zwroty: *Kochana Madziu!*<sup>6</sup>; *Kochana Mamusiu!*; *T. Надя, д. Володя, Жанночка!*; *Дорогие Родные!!!*) oraz wśród przyjaciół i bliskich znajomych (por. na przykład: *Czolem Mordko!*; *Kochana Alusiu!*; *Милые Клава и Леночка!*; *Дорогие друзья!*). Znacznie rzadziej, głównie w rosyjskojęzycznym materiale tekstowym, spotykane są wiadomości nacechowane oficjalnością, adresowane do współpracowników nadawców (zob. przykładowe zwroty zaczerpnięte z tego rodzaju tekstów: *Дорогие товарищи!*; *Уважаемый Николай Васильевич!*; *Уважаемый товарищ!*; *Многоуважаемая Екатерина Яковлевна!*; *Шановны P. Docencie*). Płęć autorów udało się natomiast zidentyfikować w przypadku niemal 60% wiadomości napisanych w obu językach. Zarówno teksty polskojęzyczne, jak i rosyjskojęzyczne zawierające w swej treści adresatywy były pisane głównie przez kobiety (łącznie 656 zwrotów). Stosunkowo często spotykane są także wiadomości, w których podpisach widnieją tak żeńskie, jak i męskie imiona (łącznie 398 zwrotów)<sup>7</sup>. Znacznie rzadziej zaobserwować można teksty pisane przez mężczyzn (177), grupy kobiet (71) oraz grupy mężczyzn (17).

<sup>5</sup> Proces gromadzenia materiału został opisany w artykule Dzienisiewicz, Wierzczoń, 2017. Poniżej przykładowy tekst, który został poddany obserwacji:

Kochana Dorotko!

Przesyłam dla Ciebie i Twojej Rodziny serdeczne pozdrowienia z Zakopanego, gdzie w tym roku nie można mówić niestety o nadmiarze śniegu. Mimo to jeździmy na nartach i wyczytujemy wspaniale. Ściskam Cię „imieninowo” i życzę wszystkiego naj...

Kasia

<sup>6</sup> Wszystkie zwroty adresatywne zostały przytoczone w oryginalnym zapisie.

<sup>7</sup> Trudno ocenić, czy wiadomości te rzeczywiście zostały napisane przez kilka osób. Kolejność podpisów często sugeruje bowiem, że były one tworzone przez kobiety, które następnie dopisywały innych członków rodziny w charakterze współautorów.

### 3. Analiza materiału badawczego

#### 3.1. Zwroty adresatywne w polskojęzycznych tekstach

##### 3.1.1. Zwroty adresatywne z wyrazem *kochany*

W polskojęzycznych tekstach najliczniej reprezentowane są ekspresywne zwroty adresatywne<sup>8</sup>, które zawierają w swojej strukturze leksykalnej afektonim *kochany* (łącznie 737 wystąpień). Jak informuje WSJP, przymiotnik ten ma znaczenie ‘taki, którego mówiący bardzo lubi’, a więc wyraża on pozytywne uczucia nadawcy komunikatu w stosunku do jego odbiorcy. Atrybutywne konstrukcje adresatywne typu *Kochana Aniu*, *Kochana Mamo*, *Kochani Rodzice* są traktowane w podobny sposób przez Małgorzatę Marcjanik, która zauważa, iż zwroty te są formą „rozpoczęcia listu tradycyjnego, elektronicznego (rzadziej SMS-a), z odbiorcą którego nadawca związany jest emocjonalnie” (Marcjanik, 2015: 149).

Analiza wykazała, iż w zgromadzonych wiadomościach przymiotnik *kochany* najczęściej występuje w połączeniu z imieniem własnym odbiorcy w formie wołacza (261), na przykład: *Kochana Danko!*, *Kochana Helenko!*, *Kochana Magdaleno*, *Kochany Jacku!*, *Kochany Robusiu!*, *Kochana Nadziejko*, *Neluś kochana*. Jak można zauważyć, częstą praktyką jest stosowanie deminutywów lub hipokorystyków<sup>9</sup> oraz znaków wykrzyknienia. Zabiegi te nadają wypowiedziom emocjonalne zabarwienie oraz świadczą o bliskich stosunkach łączących partnerów interakcji. Użycie imion własnych adresatów jest charakterystyczne dla komunikacji kobiet oraz grup złożonych zarówno z kobiet, jak i mężczyzn.

Nieco rzadziej adresatyw przybiera formę substantywowanego przymiotnika *kochany* (200), na przykład: *Kochana!*, *Kochani!*, *Kochany!*. Zastosowanie tej formy dowodzi, iż relacje między partnerami są do tego stopnia zażyłe, że elidowanie imienia odbiorcy nie zniekształca treści komunikatu. Brak jednoznacznego określenia adresata sprawia, że zwroty te nie realizują pierwotnej dla nich funkcji nominacyjnej, lecz ekspresywną – są bowiem skoncentrowane na wyrażaniu uczuć, jakimi nadawca darzy odbiorcę. Akty w tej formie spotykane są głównie w wiadomościach autorstwa kobiet i grup mieszanych, rzadko występują zaś w tekstach pisanych przez mężczyzn.

Często można zaobserwować także zwroty o strukturze: *kochany* + termin pokrewieństwa (+ imię własne) (180), na przykład: *Kochani Rodzice!*, *Kochana żoneczko*, *Kochany Synu!*, *Kochana Córúś!*, *Kochany Braciszku!*, *Kochana ciociu Lilu!*. Wariant ten jest stosowany przede wszystkim przez kobiety, grupy kobiet i grupy mieszane, rzadziej spotyka się go w wiadomościach autorstwa mężczyzn, których komunikaty z reguły odznaczają się mniejszą emocjonalnością. Użycie adresatywów w tej formie znamionuje bliską relację partnerów; o ich serdecznych stosunkach świadczy również zastosowanie zdrobnionych i spieszonych określeń pokrewieństwa, takich jak *Córúś*, *Braciszku*, *żoneczko*.

<sup>8</sup> Do ekspresywnych zwrotów adresatywnych A. Rudyk zalicza wszystkie zwroty, podczas wypowiedziania których ujawniają się emocje. Badaczka twierdzi, że „Za główną cechę tej niejednorodnej grupy należy [...] uznać łącznie funkcji ekspresywnej z impresywną przy jednoczesnym przesunięciu na dalszy plan illokucji przywołania” (Rudyk, 2021: 187; zob. Czapięga, 2015).

<sup>9</sup> Więcej o osobliwościach funkcjonowania zdrobnień i spieszceń w języku polskim zob. Rudyk, 2021: 111–113.

Ponadto odnotowano nieliczne zwroty utworzone według modelu: *mój/nasz + kochany* (+ imię własne / termin pokrewieństwa) (28), na przykład: *Moje Kochane, Moi Kochani!, Kochany nasz Andrzeju, Kochana moja Marylko!, Moja Kochana Zofio!*. Zwroty te również przeważnie występują w kobiecych wiadomościach. Wyłącznie do kobiet kierowane są zaś adresatywy przybierające formę wyrażenia *Kochana Pani* połączonego z deminutywem imienia własnego (21), na przykład: *Kochana Pani Heniu, Kochana Pani Julo!, Kochana Pani Janeczko!*. Akty te sytuują się pomiędzy familiarnością (wyrażaną za pomocą afektonimu *kochana* oraz deminutywów) a dystansem (wyrażanym poprzez zaimek honoryfikatywny *pani*) charakterystycznym dla komunikatów kierowanych do osób o wyższej randze. Niekiedy adresatyw redukowany jest jedynie do połączenia *Kochana Pani*<sup>10</sup> (11). Zwrot ten bywa uzupełniany o nazwę tytułu naukowego (6), na przykład: *Kochana Pani Profesor!, Kochana Pani Magister!*.

Kobiety korespondujące ze szczególnie bliskimi osobami niekiedy stosują zaś zwrot o strukturze: *kochany + przymiotnik* (często w formie hipokorystycznej) (16), na przykład: *Kochany Kiciku!, Kochana Myszko!, Kochana Lalusiu, Kochany Ślimaczku!, Kochany Szeryfie!, Kochane Mróweczki – Pracusie*.

Materiał tekstowy obejmuje również zwroty złożone z połączeń wyrazów *kochany i drogi* (4) oraz *kochany i miły* (1), na przykład: *Kochani Drodzy!, Kochana i droga Pani Henryko!, Kochani i Mili!*. Kumulacja afektonimów w obrębie jednego adresatywu ma najprawdopodobniej na celu zwiększenie siły illokucyjnej aktu mowy. Zwroty kierowane do adresatów kartek urodzinowych czasem przybierają zaś formę stereotypowych konstrukcji atrybutywnych z rzeczownikiem *solenizant* (3), na przykład: *Kochanemu Solenizantowi, Kochanej Solenizantce!*. Spotykane są także adresatywy używane wyłącznie w gronie koleżeńskim pomiędzy młodymi osobami, zawierające w swojej treści rzeczowniki *dziewczyny* i *dziewczynka* (2), na przykład: *Kochane dziewczyny!, Dziewczynko Kochana!*. W kobiecych listach adresowanych do życiowych partnerów stosowany bywa natomiast przymiotnik *ukochany*, wyrażający miłosną relację z odbiorcami (2): *Ukochany Ireczku!, Ukochany Mirusiu!*. W jednej wiadomości odnotowano z kolei obecność zwrotu *Kochanemu samotnemu Zdzisiowi*. Użycie przymiotnika *samotny* przypuszczalnie ma na celu okazanie litości bądź pocieszenie i dodanie odbiorcy otuchy w trudnej sytuacji życiowej.

### 3.1.2. Zwroty adresatywne wyrażone imieniem własnym odbiorcy

A. Rudyk zauważa, że imiona własne mogą pełnić funkcję nominacyjną, reprezentacyjną, ekspresywną (poprzez sytuacyjne nacechowanie dodatnie lub ujemne) bądź funkcję „ewokowania genezy”, czyli odniesienia do określonej wspólnoty kulturowej lub terytorialnej (Rudyk, 2021: 81). Na podstawie ustaleń Piotra Czerwińskiego badaczka wyodrębnia trzy poziomy funkcjonowania imion własnych: 1) oficjalny – użycie formy pełnej, na przykład

<sup>10</sup> M. Marcjaniak następująco opisuje zwrot *Kochana Pani* oraz jego warianty, takie jak *Kochana Pani Profesor*: „forma rozpoczęcia maila, możliwa do zastosowania przez osobę niżej usytuowaną, ale pozostającą w stałym kontakcie z adresatką, pragnącą wyrazić szczególną sympatię, wdzięczność itp.”. Adresatyw ten jest stosowany w kontaktach między kobietami, a jego użycie w stosunku do mężczyzn jest uznawane za niestosowne (Marcjaniak, 2015: 149–150).

*Władysław*, 2) neutralny – na przykład *Wladek*, 3) ekspresywny – na przykład *Wladziu*, *Wladeczek*, *Wladziuchno* (Rudyk, 2021: 98; zob. Червинский/Chervinskiy, 2012).

Ogółem zwroty składające się z imion własnych odbiorców odnotowano w materiale 207 razy. Obserwacja dowiodła, że mogą one występować w treści wiadomości samodzielnie lub w połączeniu z zaimkiem honoryfikatywnym *Pan/Pani/Państwo*. Najliczniej spotykane są zwroty składające się z imion własnych, które nie zawierają przydawek (186), na przykład: *Stasienu!*, *Ela*, *MARIOLLO!*, *Lucynko*, *Magduniu*, *Zdzychu*, *Piotrek*, *Benku!*, *Anusiu!*. Jak pokazują powyższe przykłady, najczęściej przyjmują one postać wołacza (126), jednak zaobserwować można również formy mianownikowe (60), jak: *Stasia*, *Hanka!*, *JERZY*, *Agata*, *Mirek*, *Adaś!*, *Józek!*, *Ewa!*, *Walenty!*, *Heniek*. W tym miejscu warto zauważyć, iż niezależnie od tego, czy imiona są używane w formie mianownika<sup>11</sup>, czy też wołacza, zwroty te pełnią funkcję wokatywną (zob. Rudyk, 2021: 82, 85; Bralczyk i in., 2014: 79). Używanie wyłącznie imienia własnego w funkcji adresatywu (szczególnie ekspresywnych form deminutywnych i hipokorystycznych) stanowi świadectwo ciepłych stosunków między partnerami. Godzi się również dodać, że – w przeciwieństwie do pozostałych zwrotów omawianych w niniejszym artykule – adresatywy wyrażone imieniem rzadko występują w pozycji inicjalnej w stosunku do całego tekstu wiadomości. Z reguły można bowiem spotkać je na początku dopisku, gdzie służą do wyodrębnienia z grupy odbiorców jednej osoby, do której nadawca chce skierować określony komunikat.

Znacznie rzadziej stosowane są bardziej oficjalne zwroty przyjmujące postać wołacza pełnej formy imienia własnego poprzedzonego zaimkiem honoryfikatywnym *Pan/Pani*<sup>12</sup> (21), na przykład: *Panie Grzegorzu!*, *Pani Henryko!*, *Pani Jasiu*, *Pani Irenko*, *Pani Tereniu!*, *Pani Basiu!*, *Pani Aluniu!*. Adresatywy te są charakterystyczne dla kobiecej korespondencji.

### 3.1.3. Zwroty adresatywne z wyrazem *drogi*

Trzecia pod względem liczebności kategoria adresatywów w polskojęzycznych tekstach obejmuje zwroty z przymiotnikiem *drogi* (172 wystąpienia). Podobnie jak ma to miejsce w przypadku afektonimu *kochany*, znaczenie przymiotnika *drogi* jest eksplikowane jako ‘bliski uczuciowo’ (zob. SJP PWN; WSJP), a za typową sytuację jego użycia uznawana jest sfera korespondencji (Marcjanik, 2015: 147–148).

W zgromadzonym materiale najliczniej reprezentowana jest konstrukcja *drogi* + imię własne odbiorcy w formie wołacza (151), na przykład: *Droga Marysiu!*, *Drogi Jerzy!*, *Drogi Kaziu!*, *Droga Zosienu!*, *Droga Martuś!*, *Drogi Karoleczku!*. Zwroty w tej formie są typowe dla wiadomości autorstwa kobiet pozostających z odbiorcami w bliskich relacjach. Efekt zażyłości i serdeczności jest ponadto uzyskiwany poprzez częstą praktykę zdrabniania bądź spieszczania imion adresatów.

<sup>11</sup> Formy mianownikowe są typowe dla komunikacji werbalnej. Ich duży udział w analizowanym materiale świadczy o podobieństwie tekstów pocztówkowych do komunikatów charakterystycznych dla języka mówionego.

<sup>12</sup> Zwroty na *pan/pani* są świadectwem dystansu między uczestnikami interakcji. Dystans ten może mieć charakter symetryczny lub niesymetryczny – ostatnia sytuacja ma miejsce wtedy, gdy jeden z partnerów ma wyższy status społeczny (zob. Marcjanik, 2013: 44).



Spotykana jest także bardziej rozbudowana formuła *drogi* + *Pan/Pani* + imię własne odbiorcy w formie wołacza (48), na przykład: *Droga Pani Jagodo!*, *Droga p. Kasieńko*, *Droga pani Zosiu!*, *Drogi Panie Wojciechu*. Zastosowanie zaimka honoryfikatywnego służy zwiększeniu dystansu konwersacyjnego pomiędzy partnerami. Wśród nadawców i odbiorców aktów w tej formie również dominują kobiety.

Ponadto w tekstach realizowany jest model *drogi* + deminutyw terminu pokrewieństwa (17), na przykład: *Droga Mamciu!*, *Droga Siostrzyczko!*. Akty w tej formie występują głównie w wiadomościach wymienianych pomiędzy kobietami połączonymi więzią rodzinną i mają na celu podkreślenie bliskich związków krwi.

Rozpatrywane teksty ujawniają również adresatywy przyjmujące postać konstrukcji atrybutywnej *Moja Droga / Moi Drodzy* (15). Jak można zauważyć, nie nazywa ona odbiorcy w sposób eksplicytny. Brak bezpośredniej nominacji może wynikać z faktu, iż forma ta jest charakterystyczna dla kontaktów rodzinnych i koleżeńskich. Zażyłe relacje sprawiają bowiem, iż uczestnicy aktu komunikacji wiedzą, do kogo kierowana jest wiadomość bez konieczności precyzyjnego nazywania odbiorcy.

Dziewięciokrotnie odnotowano zaś adresatywy przybierające formy *Droga Pani / Drogi Panie / Drodzy Państwo*. Wykazują one podobieństwo do zwrotów tworzonych według modelu *drogi* + *Pan* + imię własne, jednak ze względu na brak imienia w ich strukturze wyrażają one większy dystans między partnerami.

Natomiast pięciokrotnie zidentyfikowaliśmy zwrot *Drogi Kolego / Droga Koleżanko*. Jest on stosowany przez osoby połączone symetryczną relacją pracowniczą bądź więzami koleżeńskimi, jednak nieutrzymujące bliskich kontaktów. Może on mieć również na celu nadanie wiadomościom poważnego tonu. Z kolei czterokrotnie reprezentowane są lakoniczne formy adresatywne przyjmujące wyłącznie postać przymiotnika *drogi*, na przykład: *Drogi!*, *Drodzy!*. Jako że są one pozbawione innych określeń odbiorców, ich personalia należy odnieść do sfery presupozycji.

Spotykane są również żartobliwe zwroty utworzone według modelu *drogi* + przezwisko w formie deminutywnej, odzwierciedlające ciepłe stosunki komunikujących się osób (4), na przykład: *Droga Laleczko!*, *Droga Cyganeczko*.

Poza tym odnotowano zwroty utworzone według schematu *drogi* (+ *Pan/Pani*) + tytuł naukowy / tytuł stosowany w hierarchii kościelnej (3), na przykład: *Droga Pani Profesor!*, *Drogi Ojcie Superiorze!*, *Drogi Księżę Kanoniku!*. Użycie zaimków honoryfikatywnych oraz tytułatury znamionuje oficjalną naturę relacji o charakterze asymetrycznym, w której nadawca zajmuje niższą pozycję od odbiorcy. Formalizm komunikatu jest wszelako łagodzony za pomocą przymiotnika *drogi*, który nadaje mu bardziej swobodny ton.

Na kartkach okolicznościowych wysyłanych z okazji urodzin zaobserwować można także konwencjonalny zwrot *Drogi Solenizancie* (3). Uroczysty i niemal oficjalny, aczkolwiek koleżeński charakter mają zaś adresatywy *Drogi Przyjacielu!* i *Drodzy Przyjaciele*, które zostały skierowane do bliskich znajomych nadawców.

Pozostałe zwroty z przymiotnikiem *drogi* występują w materiale jednostkowo, na przykład: *DROGA REDAKCJO!*, *Droga, Kochana Wando!*, *Milej i Drogiej Henryczce*. Ostatnie dwie formy zostały zastosowane w wiadomościach wymienionych pomiędzy kobietami: zawarte w ich strukturze afektonimy z jednej strony świadczą o dużym stopniu

zażyłości uczestniczek aktu komunikacji, z drugiej zaś – mogą stanowić potwierdzenie tezy o charakterystycznej dla języka kobiet większej grzeczności językowej (zob. Ożóg, 1990; Mazan, 1994).

Siedmiokrotnie w funkcji adresatywu użyto natomiast afektonimu *najdroższy*, który stanowi formę „zwrócenia się [...] do osoby, którą nadawca darzy uczuciem” (Marcjanik, 2015: 152). W badanych wiadomościach spotykane są zwroty utworzone według modelu *najdroższy* + imię własne odbiorcy w formie zdrobnionej (4), na przykład: *Najdroższy Witunieczku!*, *Najdroższa Wandeczko i Tereniu!*. Jednostkowo reprezentowane są zaś połączenia przymiotnika *najdroższy* z terminem pokrewieństwa (*Najdroższa Mamusiu!*), przewiskiem (*Najdroższa Mała!*), a także substancywizowany przymiotnik *NAJDROŻSZA*.

### 3.1.4. Zwroty adresatywne z wyrazem *cześć*

SJP PWN definiuje wykrzyknik *cześć* jako ‘rodzaj pozdrowienia używanego w sytuacjach nieoficjalnych’. Definicja zamieszczona w WSJP głosi zaś, iż jest to ‘forma powitania lub pożegnania stosowana wobec osoby, z którą mówiący jest po imieniu’. Również M. Marcjanik wskazuje, że zwroty typu *Cześć (Ci/Wam itp.)* są formą „powitania bądź pożegnania, zakładającą relację na ty między partnerami komunikacji [...]” (Marcjanik, 2015: 47). Badaczka konstatuje, że dla polskiej etykiety językowej – oprócz sytuacji użycia wykrzyknika *cześć* przez partnerów połączonych relacją równorzędną – charakterystyczne jest stosowanie tej formy przez osobę postawioną wyżej w stosunku do osoby o niższym statusie. Nie jest jednak dopuszczalne skierowanie formy *cześć* do osoby zajmującej wyższą pozycję przez partnera o niższej randze<sup>13</sup> (Marcjanik, 2015: 47).

Wyraz *cześć* odnotowano w łącznej liczbie 40 zwrotów adresatywnych. Najczęściej spotykaną formą w badanym materiale tekstowym jest *cześć* + wołacz imienia własnego (z reguły w formie deminutywnej) (18), na przykład: *Cześć Marku!!!*, *Cześć Krysienko!*, *Cześć Marycho*, *Cześć Czarus!*, *Cześć Małga!*, *Cześć Łukasz!*. Niekiedy w treści zwrotu występuje również przewisko (8): *Cześć Słonko!*, *Cześć Stara lesero!*, *Cześć Laska!*, *Cześć Mała!*, *Cześć Mięczaku!*. Jak widać, jednostki te cechuje żartobliwość będąca pokłosiem ciepłych stosunków łączących uczestników aktu komunikacji.

Rzadziej reprezentowany jest model *cześć* + termin pokrewieństwa (5), na przykład: *Cześć mamó!*, *Cześć Babunia!*, *Cześć Baćcia!*. Ponadto materiał zawiera zwroty złożone wyłącznie z wykrzyknika *cześć* (4 – zob. *Cześć!*) oraz połączenia wyrazu *cześć* z rozbudowanym określeniem odbiorców (2 – zob. *Cześć Wam moi mili staruszkowie!*<sup>14</sup>). Następujące formy odnotowano zaś jednostkowo: *Cześć Żmijewski!*<sup>15</sup>, *Cześć Kochana!*, *Cześć Joasiu Droga!*.

### 3.1.5. Zwroty adresatywne z wyrazem *szanowny*

Znaczenie przymiotnika *szanowny* jest eksplikowane jako ‘godny szacunku’ (SJP PWN). Jak zauważa M. Marcjanik, wyrażenie *Szanowna Pani* to „forma zwrócenia się do od-

<sup>13</sup> Szczegółowe omówienie form powitań w języku polskim zob. Marcjanik, 2000: 13–20; 2001: 272.

<sup>14</sup> Forma *staruszkowie* jest pieszczotliwym określeniem rodziców nadawcy.

<sup>15</sup> Zwrot ten ma humorystyczny charakter. Użycie nazwiska w funkcji adresatywu z reguły jest bowiem uznawane za niestosowne, gdyż wywołuje wrażenie lekceważenia oraz wywyższania się (zob. Rudyk, 2021: 121).

biorcy płci żeńskiej w piśmie, liście tradycyjnym lub elektronicznym; forma świadcząca o dystansie dzielącym rozmówców, szczególnie zalecana jako forma kierowana do kobiety wyższej rangi<sup>16</sup> (Marcjanik, 2015: 159).

W materiale badawczym wyraz *szanowny* ogółem współkonstruuje 37 zwrotów. Najczęściej zaobserwować można połączenie wyrazowe *Szanowny Panie* i jego warianty (18), na przykład: *Szanowni Państwo!*, *Szanowna Pani!*, *Sz. Panie*. Rzadziej spotykamy natomiast adresatywy utworzone według modelu *Szanowny Panie* + tytuł / funkcja pełniona przez odbiorcę (5), na przykład: *Szanowny P. Docencie*, *Szanowny Panie Profesorze!*, *Szanowny Panie Kierowniku!*, *Szanowny Panie Dyrektorze*. Zwroty tego typu są używane w korespondencji osób połączonych relacją pracowniczą i z reguły adresowane są do odbiorców wyższej rangi (mężczyzn) piastujących stanowiska kierownicze.

Czasami można również dostrzec zwrot w formie *Szanowny Panie* + wołacz imienia własnego (5), na przykład: *Szanowny Panie Alfredzie!*, *Sz. Pani Mario!*, *Szanowna P. Lucyno*. Występujące w ich treści imiona odbiorców służą do zmniejszenia wrażenia dystansu kreowanego przez formę *Szanowny Panie* w komunikatach stosowanych w relacjach asymetrycznych.

Przymiotnik *szanowny* bywa także łączony z terminem pokrewieństwa w formie wołacza (3), na przykład: *Szanownej Babci*, *Szanowny Kuzynie*. Zastosowanie przymiotnika *szanowny* w połączeniu z terminem pokrewieństwa także niweluje dystans typowy dla zwrotu *Szanowny Panie*, lecz jednocześnie pozwala okazać szacunek starszym krewnym.

Świadectwem poważania dla partnera, z którym nadawcę łączy tak symetryczna, jak i asymetryczna relacja pracownicza, jest zaś użycie połączenia wyrazowego *Szanowny Kolego* (2). W jednej wiadomości przesłanej przez pracownika do zwierzchnika odnotowano zaś zwrot *Szanownemu i kochanemu Panu Kierownikowi*, który – ze względu na połączenie przymiotników *szanowny* i *kochany* – odzwierciedla oficjalne i asymetryczne, aczkolwiek nacechowane serdecznością stosunki między partnerami. Wydaje się, że analogiczną funkcję pełni forma *Szanowna i Droga Pani Mieczysławo!*. Czysto oficjalny ton cechuje natomiast zwrot *Szanowna Redakcjo* (2) skierowany do redakcji czasopisma.

### 3.1.6. Zwroty adresatywne wyrażone terminami pokrewieństwa

A. Rudyk konstatuje, że zwroty adresatywne wyrażone terminami pokrewieństwa są typowe dla języka potocznego. Leksemy nazywające członków rodziny z reguły używane są w funkcji adresatywów przez przedstawicieli młodszego pokolenia w komunikatach kierowanych do starszych krewnych. Z kolei przedstawiciele starszego pokolenia najczęściej zwracają się do młodszych osób za pomocą imion bądź ich derywatów słowotwórczych (Rudyk, 2021: 40, 74).

Łącznie w materiale zaobserwowano 36 adresatywów wyrażonych terminami pokrewieństwa w formie wołacza, na przykład: *Tatusiu*, *Ciociu!*, *SYNECZKU*, *Babciu*, *Tatku!*. Są one stosowane głównie przez kobiety bądź grupy mieszane i ukazują zażyłość relacji

<sup>16</sup> Z kolei zwrot *Szanowny Panie* określany jest jako „forma zwrotu do adresata, stosowana wyłącznie w kontakcie pośrednim pisemnym (list, pismo, e-mail)” (Marcjanik, 2015: 160).

między partnerami. Efekt ten jest uzyskiwany poprzez użycie ekspresywnych, pozytywnie nacechowanych deminutywów i hipokorystyków (por. *mamusiu, tatusiu*)<sup>17</sup>.

### 3.1.7. Zwroty adresatywne z wyrazem *miły*

Znaczenie afektonimu *miły* jest eksplikowane jako ‘bliski uczuciowo’ (SJP PWN; WSJP). M. Marcjanik uznaje konstrukcję *Mili moi* za „zwrot o charakterze familiarnym, kierowany do zgromadzonych członków rodziny lub osób, wobec których mówiący wyraża ciepłe uczucia”, zauważając przy tym, że „Użycie tego zwrotu możliwe jest tylko w takich sytuacjach, kiedy relacje między mówiącym a odbiorcami są rzeczywiście emocjonalnie bliskie. W innych sytuacjach [...] zwrot ten może być odebrany jako protekcyjalny” (Marcjanik, 2015: 151).

Przymiotnik *miły* jest stosowany w funkcji adresatywu głównie przez kobiety (łącznie 11 wystąpień). W badanych tekstach zaobserwowano cztery połączenia zaimka dzierżawczego *moi* z przymiotnikiem *mili* bądź jego hipokorystycznymi derywatami, na przykład: *Moi Milusińscy!*, *Moja najmilejsza Stasiu!*, *Mój miły*, *Miła moja Anuś!*. Często spotykane są jednak zwroty utworzone według schematu *miły* + określenie odbiorcy (między innymi imię własne bądź formy *Państwo*, *Sąsiedzie*, *Koleżanko*), na przykład: *Miły Januszu!*, *Miła Pani Jadziu!*, *Miła Koleżanko!*, *Mili Państwo*, *Miły Sąsiedzie!*, *Miła Moja!*, *Najmilsza Basiu!*.

### 3.1.8. Zwroty adresatywne z wyrazem *hej*

Wykrzyknik *hej* jest definiowany jako ‘rodzaj pozdrowienia używanego przez młodych ludzi wtedy, gdy się witają lub żegnają’ (SJP PWN; zob. też WSJP). Użycie tego zwrotu świadczy o koleżeńskich relacjach komunikantów.

Wyraz *hej* został zastosowany w funkcji adresatywnej łącznie w dziewięciu wiadomościach. W dwóch wypadkach występuje on autonomicznie (*Hej!*). Również dwukrotnie zaobserwowano go w połączeniu z imionami własnymi odbiorców, na przykład: *HEJ AGATKO!*, *Hej Maciej!*. W innych dwóch wiadomościach łączy się on zaś z terminami pokrewieństwa: *Hej Babciu!*, *Hey tata!*. W pisowni ostatniego z przywołanych zwrotów uwidacznia się dążenie do odwzorowania zapisu jego anglojęzycznego odpowiednika.

Spotykane są także połączenia wykrzyknika *hej* z przezwiskiem odbiorcy<sup>18</sup> (2), na przykład: *Hej Adapter!*, *Hej Iko!*. W innym wypadku wykrzyknik *hej* staje się elementem rozbudowanej konstrukcji *Hej Proszę Daszki*, użytej w wiadomości przesłanej przez kobietę bliskiej koleżance.

### 3.1.9. Pozostałe adresatywy

Pozostałe adresatywy mają charakter okazjonalny bądź jednostkowy (razem 17 poświadczeń). Ujawnia się w nich między innymi wpływ angielszczyzny, na przykład

<sup>17</sup> O produktywności zdrobnionych i spieszczonych form wokatywnych terminów pokrewieństwa i zasadach ich tworzenia zob. Rudyk, 2021: 41–42; Бурац, Кронгауз/Бурас, Кронгауз, 2013: 123; Вежбицкая/Vezhbitskaya, 1996: 106.

<sup>18</sup> W przeciwieństwie do imion i nazwisk przezwiska – oprócz pełnienia funkcji nominacyjnej – mogą wyrażać wartościowanie i charakteryzować odbiorcę. Często źródłem przezwisk jest słownictwo konkretne i odnoszą się one do wyróżniających człowieka cech fizycznych lub psychicznych (zob. Rudyk, 2021: 126–127).

w zwrotach *Hello Robaczki!* czy *Hi Alice!* (oba kierowane są przez kobiety do innych kobiet)<sup>19</sup>. Również dwukrotnie odnotowano obecność formy *towarzyszu*, na przykład: *Towarzyszu, Towarzyszom walczącym o szczyble naukowe – Cześć!*. Ten żartobliwy zwrot, którego geneza sięga okresu PRL, występuje w wiadomościach przesyłanych w gronie mężczyzn połączonych symetryczną relacją pracowniczą. O przyjacielskich stosunkach komunikantów świadczy także zastosowanie wyrazu *czołem* w prepozycji do określenia odbiorcy, na przykład: *Czołem Mordko!*, *Czołem kochani!*<sup>20</sup>. W dwóch wiadomościach wystąpiły zaś oficjalne zwroty kierowane przez księży do wyższych rangą duchownych: *Czcigodny Księżę Kanoniku!*<sup>21</sup>.

W jednym wypadku zaobserwowano natomiast formę *Dobry wieczór*, której użycie należy uznać za niefortunne: prawdopodobnie odpowiada ona bowiem porze dnia, w której powstała wiadomość (wieczór), jednakże w kontekście korespondencji nie jest jasne, o jakiej porze wiadomość została odczytana przez adresata<sup>22</sup>. Również jednokrotnie zastosowano żartobliwy zwrot *Dzieńdobrywieczór studentowi SAM-u*, świadczący o ciepłej relacji partnerów<sup>23</sup>. Jednostkowo w materiale wystąpiła także forma *Witam!*<sup>24</sup> oraz humorystyczne powitanie złożone z przejętego z języka francuskiego wykrzyknika *salut* i przezwiska odbiorców: *Salu pincety!*. W innej wiadomości nadawca zwraca się zaś do adresata za pomocą żartobliwego zwrotu *Ahoj!*. Komiczny charakter cechuje także zwrot *Dzielny Biały Rycerzu!*. Zastosowanie wymienionych form dowodzi bliskości relacji uczestników interakcji. Jednokrotnie odnotowano też przezwisko *Staruszko!*, które zostało użyte w korespondencji dwóch koleżanek. Koleżeński, aczkolwiek elegancki i uprzejmy charakter ma również zwrot *Uroczym Paniom*, skierowany do kilku starszych kobiet.

## 3.2. Zwroty adresatywne w rosyjskojęzycznych tekstach

### 3.2.1. Zwroty adresatywne z wyrazem *дopoзoў*

Najliczniej spotykaną formą adresatywną w rosyjskojęzycznych wiadomościach są zwroty zawierające w swojej strukturze leksykalnej przymiotnik *дopoзoў* (łącznie 465 wystąpień). Ten grzecznościowy epitet stanowi składnik życziwych, przyjacielskich zwrotów adresatywnych kierowanych do bliskich znajomych i krewnych. W czasach radzieckich zaczęto używać go zarówno w stosunku do osób znanych nadawcom, jak i do mało znanych rozmówców w sytuacjach oficjalnych i półoficjalnych (Бакалай/Бакалай, 2001: 148).

<sup>19</sup> Wyraz *hello* określany jest jako „forma powitania stosowana najczęściej w grach internetowych, ale i w kontaktach twarzą w twarz [...]” (Marcjanik, 2015: 38). Forma i funkcje tego wyrazu zostały przetransponowane do polszczyzny bezpośrednio z języka angielskiego.

<sup>20</sup> Zwrot *czołem!* to „forma powitania i pożegnania używana szczególnie przez mężczyzn (w różnym wieku); stosowana już przed wojną” (Marcjanik, 2015: 48).

<sup>21</sup> Przymiotnik *czcigodny* jest uroczystą formą stosowaną w komunikatach adresowanych do zasłużonych osób.

<sup>22</sup> M. Marcjanik następująco definiuje wyrażenie *dobry wieczór*: „forma powitania, używana wieczorem, możliwa do zastosowania we wszystkich rodzajach kontaktu” (Marcjanik, 2015: 27).

<sup>23</sup> Adresatyw *dzieńdobrywieczór* to: „żartobliwa forma powitania będąca skrzyżowaniem formy dzień dobry i dobry wieczór; jej geneza wiąże się prawdopodobnie z tym, że polski *savoir-vivre* nie określa jasno, od której godziny należy mówić *dzień dobry*, a od której *dobry wieczór*” (Marcjanik, 2015: 29).

<sup>24</sup> Forma ta jest szeroko rozpowszechniona, zwłaszcza wśród ludzi młodych, i może być używana w stosunkach równorzędnych (Marcjanik, 2015: 31–32).

Największą grupę tworzą połączenia przymiotnika *дорогой* z imieniem własnym odbiorcy (196), na przykład: *Дорогая Света!*, *Дорогая Зарочка!*, *Дорогой Михаил!*, *Дорогая Лариса!*, *Дорогие Валентина, Илюша!*, *Дорогая Лизочка!*, *Дорогие Зочка и Николай*. Jak pokazują powyższe przykłady, imiona własne używane są i w formie pełnej, i zdrobnionej bądź spieszczonej. Wyraźnie dominują jednak ekspresywne deminutywy oraz hipokorystyki, które stanowią odzwierciedlenie przyjacielskich relacji partnerów interakcji.

Z kolei w 89 przypadkach zaobserwowano połączenia przymiotnika *дорогой* z imieniem oraz patronimikiem adresata, na przykład: *Дорогая Елена Сергеевна*, *Дорогая Мария Константиновна!*, *Дорогая Аза Петровна!*, *Дорогой Николай Васильевич!*, *Дорогие Валентина Ивановна и Василий Андреевич!*. W odróżnieniu od omówionej wcześniej grupy adresatywów użycie imienia odojcowskiego sygnalizuje większy dystans między komunikantami.

Warto także wspomnieć o stosunkowo nielicznych zwrotach kierowanych do grup składających się z kilku adresatów, w których treści występują imiona w połączeniu z patronimikami oraz same imiona (23), na przykład: *Дорогая Анфиса Ивановна, Мария Ивановна, Василий Андреевич и Андрей!*, *Дорогие Клабочка, Сергей Ефимович, Леночка и Володя*, *Дорогие Тамара Петровна, Таня, Марина и Сережа!*, *Дорогие Толя, Ваня, Василий Иванович!*. Niejednorodność zastosowanych określeń można wytłumaczyć faktem, iż w rozpatrywanych tekstach imiona i imiona odojcowskie z reguły nazywają osoby dorosłe, zaś same imiona – dzieci, wobec których dorośli mogą pozwolić sobie na użycie bardziej bezpośrednich form adresatywnych.

W komunikacji prowadzonej w gronie rodzinnym, w celu precyzyjniejszej identyfikacji odbiorcy oraz podkreślenia więzów krwi łączących nadawców i adresatów, oprócz imienia stosowany bywa również termin pokrewieństwa (27), na przykład: *Дорогая тётя Леля!*, *Дорогой д. Ваня!*, *Дорогой сыночек Вася*, *Дорогие наши т. Фиса, д. Павлик*, *Дорогая доченька Роза!*, *Дорогой сынуля Юрик!*. Rzadko spotykane są natomiast połączenia imienia i patronimiku, które przypuszczalnie mają na celu nadanie wiadomości bardziej uroczystego charakteru (5), na przykład: *Дорогой братец Иван Петрович!*, *Дорогая дочка Анна Григорьевна*, *Дорогая сестричка Валентина Александровна*.

Niekiedy używane są także zwroty złożone z przymiotnika *дорогой*, zaimka *мой* lub *наш* oraz imienia własnego (24), na przykład: *Дорогая наша Верочка!*, *Дорогие мои: Лариса, Аленка и Илюша*, *Дорогие наши Валя и Миша!*, *Дорогой наш Коля!*. Za pomocą zaimka uwydatniana jest – niejako na zasadzie opozycji *swój–obcy*<sup>25</sup> – zażyłość relacji partnerów, z reguły połączonych więzami rodzinnymi.

O stosunkach rodzinnych informują także adresatywy o strukturze: *дорогой* + termin pokrewieństwa / wyrazy *родные* i *сродники* (20), na przykład: *Дорогая мамочка!*, *Дорогая мама, бабушка!*, *Дорогие Родные!!!*, *Дорогие сродники!*, *Дорогая сестрёнка!*. Jak można zaobserwować, często stosowanym środkiem wyrażającym zażyłość i serdeczny stosunek do odbiorców są formy deminutywne i hipokorystyczne terminów

<sup>25</sup> Por. jedno ze znaczeń wyrazu *мой* zarejestrowanych w БТС/ВТС – ‘связанный со мной отношениями родства, дружбы’.

pokrewieństwa. Podobnie jak ma to miejsce w zwrotach zawierających w swojej treści imiona własne odbiorców, w celu uwydatnienia związków krwi niekiedy stosowane są zaimki *мой* i *наш* (7), na przykład: *Дорогая наша Бабушка!*, *Дорогие наши бабушка и дедушка!*, *Дорогие мои бабуля, тетя Тома и Оленька!*.

Trzykrotnie odnotowano zaś adresatywy przybierające formę połączenia *Дорогие мои!*, pozbawione wskazania na imiona odbiorców bądź na stosunki pokrewieństwa łączące ich z nadawcami. Brak nominacji wyrażonej wprost prawdopodobnie wynika z założenia, iż osoby, do których kierowana jest wiadomość, zdają sobie sprawę z faktu, iż to one są jej adresatami.

Relację koleżeńską cechuje z kolei łączenie wyrazu *дорогой* z określeniami stopnia znajomości partnerów, takimi jak *друг*, *товарищ*, *знакомый* (8), na przykład: *Дорогие друзья!*, *Дорогие товарищи!*, *Дорогие знакомые!*, *Дорогой друг!*. Okazjonalnie rzeczownikom tym towarzyszą imiona (i patronimiki) odbiorców (2): *Дорогой друг Олег Андреевич!*, *Дорогой друг, Алексей!*.

W treści adresatywów zawierających w swojej strukturze przymiotnik *дорогой* czasem spotykane są także nazwy mieszkańców miast (2), na przykład: *Дорогие ленинградцы*, *Дорогие казанцы*. Zwroty tego typu kierowane są do krewnych zamieszkujących inne miasta niż nadawcy.

Pozostałe 59 adresatywów występuje w materiale sporadycznie bądź jednostkowo. Warto zauważyć, iż niekiedy w ich treści kumulują się omówione powyżej środki językowe, jak zaimek *мой*, termin pokrewieństwa i imię własne odbiorcy, na przykład *Дорогие мои дядя Серёжа, тётя Лена, Таня и Серёжа!*. Jednokrotnie dostrzeżono także określenie płci odbiorców: *Дорогие дамы!*. Można również spotkać połączenia przymiotnika *дорогой* z innymi przydawkami, mającymi na celu wzmocnienie siły illokucyjnej aktu oraz nadanie wypowiedzi ciepłego tonu, na przykład: *Дорогая милая Елизавета Сергеевна*, *Дорогая и многоуважаемая Ольга Сергеевна и Валентин*.

### 3.2.2. Zwroty adresatywne wyrażone imieniem własnym odbiorcy

Tego rodzaju zwroty łącznie zaobserwowano w 208 wiadomościach. Adresatywy wyrażone wyłącznie imieniem własnym odbiorcy, z reguły w formie deminutywnej lub hipokorystycznej, są stosunkowo licznie reprezentowane (141 poświadczeń). Ta forma zwrotów jest używana przez partnerów będących ze sobą na ty<sup>26</sup>, na przykład: *Надечка!*, *Галинка!*, *Катюша!*, *Светлана!*, *Федя*, *Марина!*, *Вера!*, *Таня и Володя!*.

W niektórych wypadkach imionom towarzyszą patronimiki (61). Jak wspomniano wcześniej, użycie imienia oraz imienia ojcowskiego sygnalizuje większy dystans konwersacyjny, na przykład: *Екатерина Петровна!*, *Мария Яковлевна!*, *Вера Ивановна!*, *Валентина Ивановна*, *Василий Андреевич!*, *Тамара Степановна!*, *Василий А.*

<sup>26</sup> N.I. Formanowska twierdzi, że skrócona forma imienia (na przykład *Коля*) jest neutralną formą zwrócenia się do bliskiego znajomego, który jest równieśnikiem nadawcy bądź jest od niego młodszy, i jest stosowana w sytuacjach nieoficjalnych. Pełna forma imienia (na przykład *Николай*) jest używana rzadziej, głównie w celu nadania wypowiedzi tonu niezadowolonego lub powagi. Z kolei formy sufiksalne typu *Колька* są typowymi regulatywami z melioratywnym odcieniem emocjonalnym (Формановская/Formanovskaya, 2002: 92–93).

и *Валентина И.*<sup>27</sup>. Należy ponownie odnotować, że model imię + imię odojcowskie oraz samo imię często występuje w sytuacji, gdy nadawcy zwracają się do dorosłych (za pomocą imienia i patronimiku) oraz ich dzieci (wyłącznie za pomocą imienia), na przykład: *Анфиса Ивановна, Павел Викторович, Глафира Ивановна, Мария Ивановна, Василий Андреевич и Андрей!*, *Нина Александровна и Наташа!*, *Виктор Вас.*, *Ангелина Андр.*, *Ира!*. Zaobserwowano również wiadomość, której autorka zwraca się do bliskiej znajomej za pomocą imienia, a do jej męża – z którym łączy ją mniej zażyłe stosunki – za pomocą imienia i patronimiku: *Фиса и Павел Васильевич!*

Niekiedy spotkać można także imiona własne w połączeniu z innymi określeniami, które nazywają członków rodziny odbiorców (6), na przykład: *Светлана, Алексей и маленький Алёшенька!*, *Три поколения семейства Тимофеевых от мала до велика*, *Галина и вся твоя семья*. Jak widać, tworzą one bardziej rozbudowane formuły w porównaniu z omówionymi wcześniej konstrukcjami.

### 3.2.3. Zwroty adresatywne z wyrazem *уважаемый*

Stosunkowo dużą grupę konstytuują zwroty zawierające w swoim składzie leksykalnym przymiotnik *уважаемый* (154 poświadczeń). Ten grzecznościowy epitet wyraża średni stopień uprzejmości i może łączyć się z imieniem i imieniem odojcowskim adresata, nazwami stanowisk oraz różnymi tytułami (Бакалай/Бакалай, 2001: 531–532).

W materiale badawczym najliczniej spotykane są zwroty, w których przymiotnik *уважаемый* pełni funkcję przydawki wobec imienia i patronimiku odbiorcy (109), na przykład: *Уважаемая Анфиса Ивановна!*, *Уважаемая Лариса Григорьевна!*, *Уважаемая Кира Александровна!*, *Уважаемый Семен Иосифович!*. Charakterystyczny dla tej formy dystans ulega znacznej redukcji w przypadku łączenia przymiotnika *уважаемый* jedynie z imieniem własnym adresata (13): *Уважаемая Катя!*, *Уважаемые Вася, Валя, Уважаемые Саша, Тоня и Люба*.

Czasem zaś w wiadomościach kierowanych do kilku adresatów w ramach jednego zwrotu występują zarówno formy imion, jak i imion i patronimików (15), na przykład: *Уважаемые Ольга Никитична, Эрик, Зина, Андрюшка; Уважаемые Сергей Ефимович, Клавдия Ивановна и Леночка!*, *Уважаемые Клавдия Ивановна, Лена!*. Podobnie jak ma to miejsce w omówionych wcześniej adresatywach, zjawisko to jest typowe dla form nazywających osoby dorosłe i ich dzieci.

Rzadziej spotykane są połączenia rozpatrywanego przymiotnika z wyrazem *товарищ* (2 – wyłącznie w ramach relacji pracowniczej), z samym nazwiskiem (1 – prawdopodobnie imię zostało pominięte w wyniku nieuwagi) bądź z terminem pokrewieństwa i imieniem adresata (1), na przykład: *Уважаемый товарищ!*, *Уважаемая Петрова!*, *Уважаемая тетя Оля!*

W pozostałych wypadkach oprócz imion i patronimików odbiorców w treści adresatywów umieszczane są określenia członków ich rodzin, również będących adresatami wiadomości (6), na przykład: *Уважаемые Нина, Алексей и детки ваши!!!*, *Уважаемая*

<sup>27</sup> Zwroty będące połączeniem imienia i patronimiku są kierowane do osób znanych nadawcy, którym ten chce okazać szacunek, bądź do osób starszych. Są one głównie stosowane w sytuacjach oficjalnych i z reguły łączą się z zaimek *Вы* (Формановская/Formanovskaya, 2002: 92, 94).



*Роза Викторовна и вся твоя семья!!!*. Z kolei jednokrotnie w stosunku do odbiorców, z którymi nadawca dawno nie utrzymywał kontaktu, zastosowane zostało określenie *старые знакомые: Уважаемые старые знакомые*.

W większym stopniu oficjalny i uroczysty ton<sup>28</sup> cechuje natomiast zwroty utworzone według schematu *многоуважаемый* + imię + patronimik (6), na przykład: *Многоуважаемая Екатерина Яковлевна!, Многоуважаемый Михаил Михайлович!, Многоуважаемые Федор Тимофеевич, и Ольга Сергеевна!*

### 3.2.4. Zwroty adresatywne z wyrazami *здравствуйте, добрый день, привет*

Wyrazy i wyrażenie wymienione w tytule niniejszej sekcji stanowią formy powitań. Zauważmy, iż powitania z reguły nie są włączane w skład adresatywów, jednak w wiadomościach pocztówkowych stosunkowo często występują w połączeniu z inicjalnymi formami salutacyjnymi, *de facto* stając się ich integralnym komponentem (ogółem 84 wystąpienia). Prace poświęcone rosyjskiej etykiecie językowej informują, że najczęściej spotykaną formą przywitania w języku rosyjskim jest zwrot *Здравствуй/-те!*, który stosuje się o różnych porach podczas zawierania znajomości, na początku spotkań, rozmów telefonicznych oraz w listach (Бакалай/Бакалай, 2001: 190). Z kolei powitanie *Добрый день* jest wypowiedziane wyłącznie podczas spotkań, które mają miejsce w ciągu dnia (Бакалай/Бакалай, 2001: 143). Forma *Привет!* ma zaś charakter potoczny i jest stosowana na początku spotkań z bliskimi znajomymi, krewnymi, rówieśnikami, młodszymi osobami, a także z partnerami o niższej randze (Бакалай/Бакалай, 2001: 403).

Formułą powitalną najczęściej stosowaną w funkcji adresatywu w badanym materiale jest czasownik *здравствуй(-те)* (81). Z reguły łączy się on z imieniem własnym odbiorcy (30), na przykład: *Здравствуйте Вася и Валя!, Здравствуй Лида, Здравствуйте, Анфиса!, Лена! Здравствуй!*. O większym dystansie dzielącym partnerów informuje użycie czasownika *здравствуйте* w połączeniu z imieniem oraz imieniem odojcowskim (10), na przykład: *Здравствуйте Мария Ф. и Танюша, Здравствуйте, Лариса Григорьевна!*. Równie często (10) czasownikowi *здравствуй(-те)* towarzyszy przymiotnik *дорогой* oraz imię własne odbiorcy, na przykład: *Здравствуй, дорогой Володя!, Галя Здравствуй, Дорогая!, Здравствуйте дорогие Сережа, Лена и дети!* – zastosowanie przymiotnika *дорогой* ma na celu zwiększenie ekspresywności adresatywu. Ponadto jednostkowo zidentyfikowano połączenie czasownika *здравствуйте* z przymiotnikiem *дорогой* oraz imieniem i patronimikiem (*Здравствуйте, дорогая Лариса Григорьевна!*), jak również z przymiotnikiem *дорогой*, terminem pokrewieństwa i imieniem (*Здравствуйте дорогие тётя Леля и дядя Саиша!*). Poza tym omawiany czasownik poprzedza niekiedy termin pokrewieństwa oraz imię odbiorcy (3), na przykład: *Здравствуйте тётя Мария и Галинка!, Здравствуй б Ляля!, Здравствуйте дядя Коля тётя Маиша*. Spotykane są także połączenia czasownika *здравствуйте* z przymiotnikiem *уважаемый* oraz imieniem i patronimikiem (4), na przykład: *Здравствуйте уважаемая Нина Павловна, Здравствуйте уважаемые Августа Ден.!, Здравствуйте уважаемые Инна Яковлевна и Алеша!*

<sup>28</sup> Zob. znaczenie wyrazu *многоуважаемый* rejestrowane przez БТС/ВТС: 'достойный большого уважения'.

Pozostałe 23 zwroty zostały użyte jednostkowo. Najczęściej przyjmują one postać rozbudowanych połączeń wyrazowych o emocjonalnym zabarwieniu, na przykład: *Здравствуйте мои хорошие, мои милые Татьяна, Роберт, Саша и Алечка!*, *Здравствуйте наши дорогие родные Леонид Нина и ваши детки*, *Здравствуйте дорогие родные Галя и Сереженька*, *Здравствуйте дорогие однополчане*, *Здравствуйте все мои дети, внуки Тоня, Федя*. Powyższe adresatywy zawierają przykłady środków językowych charakterystycznych dla komunikacji prowadzonej w ramach relacji rodzinnej, takich jak zaimki przymiotne (*мои, наши*) oraz rzeczowniki oznaczające pokrewieństwo (*родные*). Warto zauważyć, iż zaimki *все* oraz *наши*, odpowiednio wyrażające całościowość oraz przynależność, mogą ukazywać typowe dla stosunków pokrewieństwa postrzeganie rodziny w kategoriach kolektywu, który przeciwstawiany jest innym osobom, niespokrewnionym z członkami grupy.

W odróżnieniu od omówionych powyżej zwrotów wyrażenie *Добрый день* występuje w materiale badawczym wyłącznie jednokrotnie w połączeniu z imionami odbiorców powiązanych z nadawcami relacją koleżeńską: *Добрый день Юра, Нина, Алеша!*. Natomiast wyraz *Привет!* pojawia się w dwóch wiadomościach autorstwa mężczyzn kierowanych do znajomych kobiet.

### 3.2.5. Zwroty adresatywne z wyrazem *милый*

Przymiotnik *милый* jest definiowany w БТС/BTS jako: ‘располагающий к себе; славный, хороший (о человеке)’ oraz ‘родной, дорогой, горячо любимый (о человеке)’. Jego użycie w funkcji adresatywnej odsyła do ostatniego z przywołanych znaczeń.

W zgromadzonych tekstach wyraz *милый* występuje w 44 zwrotach. Najczęściej spotkać można adresatywy utworzone według schematu *милый* + imię własne odbiorcy (21), na przykład: *Милые Кирюша и Наташа!*, *Милая Алёнка!*, *Милая Верочка!*, *Людок!!! Милый!!!*. Zwroty w tej formie zaobserwowano wyłącznie w wiadomościach wymieniających między kobietami, które łączy przyjacielska więź. Imiona własne przyjmują głównie postać deminutywów i hipokorystyków, jednak okazjonalnie występują również w pełnej formie, na przykład: *Милая Тамара*, *Милая Светлана!*.

Sześciokrotnie odnotowano natomiast połączenia afektonimu *милый* z imieniem i patronimikiem, stanowiące wyraz większego dystansu między komunikantami, na przykład: *Милая Нина Григорьевна!*, *Милая Людмила Ивановна!*, *Милая Инна Яковлевна!*. Model ten również realizowany jest jedynie w wiadomościach autorstwa kobiet.

Tak jak ma to miejsce w przypadku omówionych wcześniej adresatywów z wyrazami *дорогой* i *уважаемый*, w sytuacji, gdy nadawca zwraca się do osób dorosłych i ich dzieci, w treści zwrotu mogą występować imiona i patronimiki oraz imiona pozbawione patronimików (1), na przykład: *Милые Ольга Сергеевна и Валик!*. Zdarza się także, iż kobiety zwracają się do swoich koleżanek za pomocą imienia, zaś do ich mężów, z którymi nie pozostają w stosunkach koleżeńskich – za pomocą imienia i patronimiku (3), na przykład: *Милая Клавушка и Владимир Васильевич!* (2), *Милые Люда и Анатолий Тимофеевич*.

Stosunkowo nielicznie reprezentowane są adresatywy składające się z przymiotnika *милый* oraz terminu pokrewieństwa (4), na przykład: *Милая мамочка!*, *Милая Мамочка!*, *Милая мама!!!*, *Милые бабушка и дедушка!*. Akty w tej formie również w większości

przypadków są pisane przez kobiety, wyłącznie adresatyw *Милая мама!!!* rozpoczyna wiadomość autorstwa mężczyzny.

Dwukrotnie zaobserwowano zaś połączenia przymiotnika *милый* z zaimkiem *мой* oraz deminutywem imienia własnego odbiorcy: *Милая моя Кокочка!*, *Милая моя Галочка!!!*. Oba zwroty wystąpiły w wiadomościach wymienionych między kobietami.

Pozostałe adresatywy (7) odznaczają się większym zróżnicowaniem formalnym i mniejszą regularnością wystąpień. Niekiedy przymiotnik *милый* łączony jest z innymi przymiotnikami, takimi jak *добрый*, *хороший*, *любимый* czy *нежный*, na przykład: *Милая, любимая моя Алёночка!*, *Милая, любимая, забываемая, добрая, нежная Оксаночка Сергеевна!*, *Милая наша хорошая сестричка!*.

### 3.2.6. Zwroty adresatywne wyrażone terminami pokrewieństwa

Terminy pokrewieństwa występujące w charakterze dominanty adresatywu są spotykane nielicznie (w sumie 27 wystąpień). Zwroty adresatywne wyrażone wyłącznie przy pomocy terminów pokrewieństwa dostrzeżono piętnastokrotnie i z reguły przybierają one formę deminutywną (na przykład *Мама!*, *Пана!*), okazjonalnie zaś hipokorystyczną (na przykład *Мамуля*, *Бабуля*). Rzadziej realizowany jest model: termin pokrewieństwa + imię własne (12), na przykład: *Тетья Галя!*, *т. Шура!*, *Тётя Фиса и дядя Павлик!*. W przypadku tego rodzaju połączeń wyrazowych również z reguły stosowane są zdrobnienia i spieszczenia, które wskazują na zażyłość i ciepłe stosunki partnerów<sup>29</sup>.

### 3.2.7. Pozostałe adresatywy

Zwroty adresatywne niewpisujące się w powyższe kategorie wystąpiły w materiale badawczym pięciokrotnie. W jednym wypadku zaobserwowano ekspresywny akt mowy, dodatkowo wartościujący adresatkę za pomocą przymiotnika *неповторимая*: *Неповторимая Ольга Михайловна!*. Również jednokrotnie odnotowany został adresatyw *Родная*, skierowany do kobiety pozostającej z nadawcą w relacji pokrewieństwa. W jednej wiadomości przesłanej w gronie współpracowników zaobserwowano zaś oficjalny zwrot złożony z nazwy funkcji pełnionej przez adresata, charakterystycznego dla radzieckiej etykiety językowej wyrazu *товарищ*<sup>30</sup> oraz nazwiska: *Предс. КВП. Тов. Александрову*. Ponadto w dwóch aktach dostrzeżono połączenia terminów pokrewieństwa z typowym dla formuł życzeniowych czasownikiem *поздравлять*, na przykład: *Поздравляю тебя, мамочка, Поздравляем Дорогую БАБУШКУ*<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> N.I. Formanowska zauważa, że adresatywy utworzone według modelu *дядя/тётя* + imię są stosowane przez dzieci i mogą być kierowane zarówno do rzeczywistych krewnych, jak i dorosłych, którzy nie są spokrewnieni z nadawcami (por. odpowiednie znaczenia wyrazów *дядя* i *тётя* rejestrowane przez БТС/BTS: 'знакомый мужчина старший по возрасту', 'знакомая женщина старшая по возрасту'). Formy te mogą łączyć się z zaimkiem *ты* oraz *Вы* (Формановская/Formanovskaya, 2002: 93–94).

<sup>30</sup> Konstrukcja *товарищ* + nazwisko jest niekiedy używana w sytuacjach oficjalnych w stosunku do osób, które nie są dobrze znane nadawcy. Stanowi ona oficjalny zwrot w służbach policyjnych i w środowisku prawniczym (Формановская/Formanovskaya, 2002: 92). Wyraz *товарищ* jest stosowany w gronie męskim wobec osób o tej samej randze, które wykonują tę samą pracę, co nadawca, bądź są z nim połączone wspólnymi celami, interesami lub ideami (Бакалай/Bakalay, 2001: 522).

<sup>31</sup> W przywołanych kontekstach inicjalna część życzeń (tzw. *поздравление*) *de facto* stanowi element zwrotów adresatywnych oraz przejmuje ich funkcje pragmatyczne.

## 4. Dyskusja i wnioski

Powyżej scharakteryzowaliśmy formę oraz własności pragmalingwistyczne polsko- i rosyjskojęzycznych adresatywów oraz dokonaliśmy ich ramowej klasyfikacji. Należy zauważyć, że przedstawiona systematyzacja zwrotów adresatywnych różni się w pewnych punktach od dotychczasowych podziałów, na przykład klasyfikacji autorstwa A. Rudyk, która na użytek swych badań wyodrębniła cztery duże klasy obejmujące zwroty adresatywne wyrażone terminami pokrewieństwa, antroponimy w funkcji zwrotów adresatywnych, inne nazwy osób w funkcji adresatywnej oraz ekspresywne zwroty adresatywne (Rudyk, 2021). Na potrzeby niniejszej analizy zdecydowaliśmy się jednak na przyjęcie takiego podziału, który pomógłby lepiej ukazać naturę zwrotów stosowanych w krótkich formach epistolarnych. Wydaje się bowiem, że najbardziej wyrazistym elementem tego typu adresatywów (ich ośrodkiem) jest jeden z tworzących je wysoce frekwencyjnych komponentów leksykalnych, na przykład *kochany*, *szanowny*, *дорогой*, *милый*, imię własne czy termin pokrewieństwa.

Ilościowe wyniki badań zostały przedstawione w tabelach 1 i 2.

Tabela 1. Udział poszczególnych typów adresatywów w polskojęzycznych wiadomościach

Typ adresatywu	Liczba wystąpień	Udział procentowy
zwroty z wyrazem <i>kochany</i>	737	58,2
imiona własne	207	16,4
zwroty z wyrazem <i>drogi</i>	172	13,6
zwroty z wyrazem <i>cześć</i>	40	3,2
zwroty z wyrazem <i>szanowny</i>	37	2,9
terminy pokrewieństwa	36	2,8
zwroty z wyrazem <i>miły</i>	11	0,9
zwroty z wyrazem <i>hej</i>	9	0,7
pozostałe	17	1,3
Razem	1266	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 2. Udział poszczególnych typów adresatywów w rosyjskojęzycznych wiadomościach

Typ adresatywu	Liczba wystąpień	Udział procentowy
zwroty z wyrazem <i>дорогой</i>	465	47,1
imiona własne	208	21,1
zwroty z wyrazem <i>уважаемый</i>	154	15,6
akty powitalne	84	8,5
zwroty z wyrazem <i>милый</i>	44	4,5
terminy pokrewieństwa	27	2,7
pozostałe	5	0,5
Razem	987	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Przedstawione dane dowodzą licznych podobieństw między językiem polskim i rosyjskim. W obu językach najliczniej reprezentowane są zwroty fundowane przez ekspresywne przymiotniki (*kochany, дорогой*) oraz imiona własne. Wraz z innymi środkami językowymi (między innymi szeroko stosowanymi deminutywami i hipokorystykami czy znakami wykrzyknienia, upodabniającymi tekst pocztówkowy do rozmowy potocznej) stanowią one świadectwo prymarnie prywatnego i wysoce emocjonalnego charakteru analizowanej korespondencji, w której stosunkowo rzadko zaobserwować można znamiona oficjalności. Warto ponadto zwrócić uwagę na duży stopień szablonowości rozpatrywanych adresatywów, który zapewne wiąże się z ograniczoną przestrzenią na pocztówce przeznaczoną na wpisanie tekstu oraz szybkim procesem jego tworzenia. Pomimo że zwroty adresatywne przyjmują postać zróżnicowanych połączeń wyrazowych, ich jądro stanowi niewielka grupa konwencjonalnych, odtwarzanych z pamięci konstrukcji (reproduktów), których najbardziej frekwencyjne warianty należy uznać za realizacje prototypowych „pocztówkowych” form salutowanych.

Uzyskane wyniki prowokują również do refleksji nad funkcją adresatywów w korespondencji prowadzonej za pośrednictwem kart pocztowych. W tym gatunku tekstu adresatywy – oprócz funkcji delimitacyjnej (tj. sygnalizowania początku interakcji), apelatywnej (tj. zwrócenia uwagi adresata) oraz konatywnej (tj. orientacji na odbiorcę) – pełnią bowiem przede wszystkim funkcję emocjonalno-ekspresywną. Realizowana jest ona za pomocą dodatnio nacechowanych epitetów, zdrobnień, spieszceń i ekspresywnej interpunkcji, mających na celu stworzenie życzliwej i ciepłej atmosfery komunikacji oraz zademonstrowanie pozytywnych uczuć żywionych wobec bliskich nadawcom osób. Częstokroć funkcji emocjonalno-ekspresywnej towarzyszy funkcja oceniająca, która jest wyrażana za pomocą melioratywnych nominacji (na przykład *kochany, miły, милый*). Rzadziej do głosu dochodzi funkcja estetyczna, gdyż (jak wspomniano wyżej) w wielu wypadkach adresatywy przybierają nieoryginalną, szablonową formę, wymuszaną przez niewielki rozmiar pocztówek, który negatywnie wpływa na językową kreatywność piszących. W przypadku części zwrotów, między innymi opartych na takich komponentach leksykalnych, jak *уважаемый, многоуважаемый, шановny* oraz zawierających zaimki

honoryfikatywne, imiona własne, patronimiki czy szeroko rozumianą tytułaturę, realizowana jest zaś funkcja regulacyjna, która informuje o randze partnerów komunikacji.

## Bibliografia

- Bralczyk J., Markowski A., Miodek J., Sosnowski J. (2014), *Wszystko zależy od przyimka*, Warszawa.
- Charciarek A. (2009), *Перевод экспрессивных наименований в функции обращения (на материале польского, русского и чешского языков)*, [w:] T. Milliaressi (red.), *La traduction: philosophie, linguistique et didactique*, Lille.
- Czapiga Z. (2015), *O ekspresywności wypowiedzi emotywnych (na materiale języka rosyjskiego i polskiego)*, „Folia Linguistica Rossica”, nr 11.
- Dzienisiewicz D. (2020), *Czy zdrowie, szczęście i pomyślność stanowią podstawowe składniki formuł życzeń „bez względu na okazję”?*, [w:] K. Wojan (red.), *Wokół pewnego cytatu*, Warszawa.
- Dzienisiewicz D. (2021a), *Językowy obraz wartości w polsko- i rosyjskojęzycznych aktach życzeń przesyłanych na kartach pocztowych*, niepublikowana rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. UAM dr. hab. Piotra Nowaka, Poznań.
- Dzienisiewicz D. (2021b), *Akty podziękowania w treści polsko- i rosyjskojęzycznych wiadomości przesyłanych na kartach pocztowych*, „Studia Rossica Gedanensia”, nr 8.
- Dzienisiewicz D., Wierzchoń P. (2017), *Z prac nad korpusem polsko- oraz rosyjskojęzycznych wiadomości przesyłanych na kartach pocztowych w drugiej połowie XX w. Zagadnienia transkrypcji i anotowania*, „Napis”, nr 23.
- Gaś S. (2021), *Zwroty grzecznościowe w korespondencji prywatnej na Śląsku Cieszyńskim końca XIX i pierwszej połowy XX wieku*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, nr 28(1).
- Jeziarska B. (2013), *Korespondencyjne formuły grzecznościowe w e-mailach*, „Kwartalnik Językoznawczy”, nr 2.
- Marcjanik M. (2000), *Polska grzeczność językowa*, Kielce.
- Marcjanik M. (2001), *Etykieta językowa*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin.
- Marcjanik M. (2013), *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa.
- Marcjanik M. (2015), *Słownik językowego savoir-vivre 'u*, Warszawa.
- Mariak L. (2013), *Nagłówki i formuły kończące w listach Henryka Sienkiewicza do żon (struktura, funkcja i forma gramatyczna)*, [w:] U. Sokólska (red.), *Tekst – akt mowy – gatunek wypowiedzi*, Białystok.
- Mazan D. (1994), *Nierównouprawnienie płci w etykiecie (na materiale korespondencji prywatnej)*, [w:] J. Anusiewicz, K. Handke (red.), *Język a kultura*, t. 9: *Płeć w języku i kulturze*, Wrocław.
- Ożóg K. (1990), *Zwroty grzecznościowe współczesnej polszczyzny mówionej (na materiale języka mówionego mieszkańców Krakowa)*, Warszawa–Kraków.

- Rudyk A. (2021), *Zwroty adresatywne w języku rosyjskim i polskim*, Rzeszów.
- Sicińska K. (2016), *Miły Sowiec, szary Kocie, zielona Żabko, kochana Betsy..., czyli jak Henryk Sienkiewicz zwracał się w listach do Jadwigi Janczewskiej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica”, nr 50.
- SJP PWN, *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/> [dostęp: 24.04.2022].
- Tomiczek E. (1983), *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*, Wrocław.
- Wiśniewska H. (2000), *Zachowania grzecznościowe w listach rodzinnych Ignacego Krasińskiego*, „Pamiętnik Literacki”, nr 3.
- WSJP – Żmigrodzki P. (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, <https://wsjp.pl/> [dostęp: 24.04.2022].
- Бакалай А.Г. (2001), *Словарь русского речевого этикета*, Москва/Bakalay A.G. (2001), *Slovar' russkogo rechevogo etiketa*, Moskva.
- БТС – Кузнецов С.А. (ред.), *Большой толковый словарь русского языка*, Санкт-Петербург/BTS – Kuznetsov S.A. (red.), *Bol'shoj tolkovyy slovar' russkogo yazyka*, Sankt-Peterburg.
- Бурас М.М., Кронгауз М.А. (2013), *Обращения в русском семейном этикете: семантика и прагматика*, „Вопросы языкознания”, № 2/Buras M.M., Krongauz M.A. (2013), *Obra-shcheniya v russkom semeynom etikete: semantika i pragmatika*, „Voprosy yazykoznanija”, № 2.
- Вежбицкая А. (1996), *Язык. Культура. Познание*, Москва/Vezhbitskaya A. (1996), *Yazyk. Kul'tura. Poznaniye*, Moskva.
- Данченко А.А. (2021), *Модель речевого акта обращения*, „Наука и образование сегодня”, № 3(62)/Danchenko A.A. (2021), *Model' rechevogo akta obrashcheniya*, „Nauka i obrazovaniye segodnya”, №3(62).
- Кожухова Л.В. (2007), *Речевой акт обращения*, „Вестник Ставропольского государственного университета”, № 48/Kozhukhova L.V. (2007), *Rechevoy akt obrashcheniya*, „Vestnik Stavropol'skogo gosudarstvennogo universiteta”, № 48.
- Козловская Т.Н. (2004), *Обращения как актуализаторы вежливости*, „Сибирский филологический журнал”, № 2/Kozlovskaya T.N. (2004), *Obrashcheniya kak aktualizatory vzhlivosti*, „Sibirskiy filologicheskij zhurnal”, № 2.
- Полонский А.В. (1999), *Категориальная и функциональная сущность адресатности*, Москва/Polonskiy A.V. (1999), *Kategorial'naya i funktsional'naya sushchnost' adresatnosti*, Moskva.
- Формановская Н.И. (2002), *Речевое общение: коммуникативно-прагматический подход*, Москва/Formanovskaya N.I. (2002), *Rechevoye obshcheniye: kommunikativno-pragmaticheskiy podkhod*, Moskva.
- Червинский П. (2012), *Формы личных имен русского речевого употребления. Обиходно-нейтральные образования и некоторые их производные*, Katowice/Chervinskiy P. (2012), *Formy lichnykh imen russkogo rechevogo upotrebleniya. Obikhodno-neytral'nyye obrazovaniya i nekotoryye ikh proizvodnyye*, Katowice.

## **Abstract**

### **Forms of address in Polish and Russian postcard messages**

The article presents an analysis of the forms of address retrieved from Polish and Russian messages sent on postcards in the second half of the 20th century and at the beginning of the 21st century. The aim of the analysis is to present formal and pragmatic characteristics of the speech acts in question in a comparative perspective and to describe the functions performed by them in short epistolary texts. The study reveals, among others, that in both languages forms of address frequently consist of expressive adjectives and proper names. Along with other linguistic means (including widely used diminutive forms, hypocorisms and exclamation marks), they testify to the deeply private and emotional nature of the analysed correspondence.

**Keywords:** address phrases, language pragmatics, Polish, Russian, postcards



Agnieszka Pietrzak



<https://orcid.org/0000-0003-0493-1884>

Uniwersytet Łódzki

e-mail: [agnieszka.pietrzak@uni.lodz.pl](mailto:agnieszka.pietrzak@uni.lodz.pl)

## Terminologia militarna polskiego kodeksu karnego w przekładach na język niemiecki

### Streszczenie

Artykuł zajmuje się problematyką terminologii militarnej z punktu widzenia przekładoznawstwa. Przeprowadzono analizę kontrastyczną wybranych terminów pochodzących z części wojskowej polskiego kodeksu karnego oraz ekwiwalentów zastosowanych w trzech tłumaczeniach kodeksu na język niemiecki. Celem badania jest ocena użytych ekwiwalentów oraz strategii tłumaczeniowych. Pozwoli to na wyciągnięcie wniosków, czy tłumaczenia polskiego kodeksu karnego na język niemiecki są wartościowym narzędziem pracy tłumacza.

**Słowa kluczowe:** terminologia militarna, tłumaczenia, ekwiwalencja, kodeks karny

### Wstęp

Tematyka wojny i bezpieczeństwa militarnego od zawsze wywierała szczególny wpływ na funkcjonowanie każdego społeczeństwa. Problematyka ta odnosi się jednak nie tylko do konkretnych konfliktów czy bieżących sytuacji polityczno-społecznych, ale również do bytu – w tym kontekście dużo bardziej abstrakcyjnego – jakim jest język.

Wśród badań językoznawczych istotne miejsce zajmują coraz szybciej rozwijające się badania nad językami specjalistycznymi, w tym zwłaszcza w sensie przekładoznawczym. Wynikają one z postępującej globalizacji, dużej mobilności obywateli różnych państw, otwartych rynków pracy, możliwości studiowania za granicą, licznych podróży prywatnych i służbowych. Dzięki temu języki ekonomiczny, medyczny czy techniczny doczekały się już wielu solidnych opracowań. Jednak aktualny konflikt zbrojny w Ukrainie stał się bez wątpienia istotnym przyczynkiem do skierowania uwagi na badania innego języka

specjalistycznego, jakim jest język wojskowy. Potrzeba badania języka wojskowego związana jest z jednej strony ze zwiększoną obecnością terminologii militarnej w dyskursie publicznym i międzynarodowej przestrzeni medialnej, z drugiej zaś – z wyraźną luką w badaniach nad terminologią wojskową, zwłaszcza z punktu widzenia przekładoznawstwa.

Jednym ze źródeł terminologii militarnej jest część wojskowa polskiego kodeksu karnego, która zawiera przepisy dotyczące żołnierzy i popełnianych przez nich przestępstw. W niniejszym artykule przeprowadzona została analiza kontrastywna wybranych terminów pochodzących z części wojskowej kodeksu oraz ekwiwalentów zastosowanych w trzech tłumaczeniach polskiego kodeksu karnego na język niemiecki. Celem badania jest ocena użytych ekwiwalentów i strategii tłumaczeniowych.

## **Terminologia militarna kodeksu karnego jako przedmiot badania i założenia metodologiczne**

Współcześnie język wojskowy stanowi wyjątkowo rzadko przedmiot badań językoznawczych. Większość polskich opracowań w tym obszarze pojawiła się w okresie dwudziestolecia międzywojennego, kiedy to – jak zauważa Faliszewska – prowadzone były liczne prace kodyfikacyjne w zakresie poszczególnych dziedzin nauki i techniki, w tym w zakresie języka wojskowego. Ich celem było ujednoczenie różnojęzycznej terminologii militarnej obowiązującej w porozbiorowej Polsce (zob. Faliszewska, 2018: 32). Podkreślić jednak należy, że były to badania polonistyczne.

Z punktu widzenia polsko-niemieckiego przekładoznawstwa język wojskowy pozostaje obszarem praktycznie niezbadanym, co wynika między innymi z niewielkiej liczby prac naukowych poświęconych tłumaczeniom polskiego kodeksu karnego, będącego istotnym źródłem terminologii militarnej. Wspomniana problematyka poruszana jest jedynie w kilku artykułach Kudłaj (2012) i Siewert (2014; 2015), w których jednak analiza terminów militarnych ma znikomy udział.

Jak zauważa Arsan również w germanistycznych badaniach nad językiem wojskowym i problematyką przekładu terminologii militarnej brakuje zarówno teoretycznych, jak i praktycznych opracowań w tym zakresie (Arsan, 2017: 19). Tłumacze stają zatem przed trudnym zadaniem przełożenia tekstów o tematyce wojskowej, które cechuje ogromna precyzja i jednoznaczność, bazując z jednej strony na znajomości języka obcego, z drugiej zaś na posiadanej wiedzy specjalistycznej z zakresu wojskowości (Stolze, 2013: 21).

W związku z istnieniem powyżej przedstawionej luki badawczej celem niniejszego artykułu jest odpowiedź na następujące pytania badawcze:

1. Czy autorzy tłumaczeń poprawnie dobrali ekwiwalenty dla poszczególnych terminów militarnych i czy w związku z tym tłumaczenia kodeksu karnego stanowią wartościowe narzędzie pracy tłumacza zajmującego się przekładem tekstów o tematyce wojskowej?
2. Jakie strategie tłumaczeniowe stosowane były przez autorów tłumaczeń i w jakim stopniu ich wybór był zasadny?

W celu uzyskania odpowiedzi na powyższe pytania badawcze w pracy została wykorzystana metoda prawno-porównawcza zaproponowana przez Constantinesco (1972: 173). W jej ramach przeprowadzono analizę kontrastywną przykładowych terminów militarnych

zaczepniętych z polskiego kodeksu karnego (Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny) i ich ekwiwalentów wyekscerpowanych z najnowszych wydań wszystkich opublikowanych dotąd tłumaczeń kodeksu na język niemiecki, to jest tłumaczenia wydawnictwa DE iure PL z 2019 roku (Schwierskott-Matheson, 2019), tłumaczenia wydawnictwa C.H. Beck z 2012 roku (Chudzik i in., 2012) oraz tłumaczenia Wydawnictwa Instytutu Maxa Plancka z 1998 roku (Weigend, 1998). Pełnej analizie poddane zostały terminy, dla których autorzy tłumaczeń zastosowali różne ekwiwalenty. Takie kryterium doboru korpusu pozwala już na etapie konstruowania badania przyjąć, że wybór właściwego ekwiwalentu w języku docelowym dla tych terminów nie jest jednoznaczny i może stanowić niebagatelne wyzwanie dla tłumacza.

Zgodnie z modelem wypracowanym przez Constantinesco prawnoporównawcza analiza kontrastywna, która została przeprowadzona w niniejszej pracy, przebiega w fazach definiowania, rozumienia i porównania. Etap definiowania oparty jest na leksykonach prawniczych i tekstach paralelnych, czyli analogicznych tekstach sformułowanych w języku docelowym, które dotyczą tej samej tematyki i pełnią podobną funkcję do tekstu wyjściowego (zob. Fabricius-Hansen, 2007: 232). Etap drugi to poprawne zrozumienie porównywanych terminów dzięki ich powiązaniu z konkretnym kontekstem prawnym, trzeci zaś to właściwe porównanie, czyli przedstawienie relacji porównywanych terminów z obu porządków prawnych. Stwierdzone w ten sposób podobieństwa i różnice pozwalają ocenić jakość i możliwość wykorzystania potencjalnych ekwiwalentów. Analiza uzupełniona została również o ekwiwalenty proponowane w trzech dwujęzycznych słownikach specjalistycznych autorstwa Kilian, Kilian (2011), Koziei-Dachterskiej (2010) oraz Pieńkosa (2002).

## Analiza kontrastywna terminologii militarnej

Analiza terminologii części wojskowej polskiego kodeksu karnego oraz analogicznych fragmentów trzech tłumaczeń pozwoliła wyodrębnić dwie grupy terminów: terminy, dla których tłumacze wszystkich trzech wydawnictw zastosowali te same ekwiwalenty oraz terminy, dla których autorzy tłumaczeń przynajmniej jednego wydawnictwa wybrali odmienny ekwiwalent.

Spośród przykładowych terminów, które pojawiły się w pierwszej grupie, wymienić można:

- *żołnierz* – *Soldat*,
- *rozkaz* – *Befehl*,
- *degradacja* – *Degradierung*,
- *stopień wojskowy* – *Dienstgrad*,
- *broń wojskowa* – *militärischer Waffen*,
- *amunicja* – *Muntion*,
- *material wybuchowy* – *Sprengstoff*.

Przekład powyższych terminów jest w pełni jednoznaczny, są to ekwiwalenty funkcjonalne, które w większości występują na przykład w niemieckiej ustawie karnej wojskowej

(Ustawa z dnia 24 maja 1974 r. Wehrstrafgesetz), która stanowi bezpośredni odpowiednik części wojskowej polskiego kodeksu karnego – ustawy są zatem tekstami paralelnymi.

Zdecydowanie więcej wątpliwości budzi właściwy dobór ekwiwalentów dla terminów wyróżnionych w ramach drugiej grupy. Należą do nich między innymi: *areszt wojskowy*, *dezercja*, *szeregowy*, *wydalenie z zawodowej służby wojskowej* oraz *dowódca*, które zostały poniżej poddane prawnoporównawczej analizie kontrastywnej.

### Przykład 1: *areszt wojskowy*

Pierwszy analizowany termin to *areszt wojskowy*, czyli jedna z kar, jaka może zostać nałożona na żołnierza. Poniżej podany został fragment tekstu wyjściowego zawierający badany termin w konkretnym kontekście oraz jego trzy tłumaczenia.

Art. 322 § 2 kodeksu karnego:

Kara **aresztu wojskowego** trwa najkrócej miesiąc [...]¹.

– DE iure PL (2019):

Das Mindestmaß des **Strafarrestes** ist ein Monat [...].

– C.H. Beck (2012):

Die Strafe des **militärischen Arrests** dauert mindestens einen Monat [...].

– Instytut Maxa Plancka (1998):

Das Mindestmaß des **Militärarrestes** beträgt einen Monat [...].

W tabeli 1 pokazano, jak termin *areszt wojskowy* został przetłumaczony w dwujęzycznych słownikach specjalistycznych.

Tabela 1. Ekwiwalenty słownikowe dla terminu *areszt wojskowy*

Słownik	Proponowane ekwiwalenty
Kilian, Kilian (2011)	–
Kozieja-Dachterska (2010)	–
Pieńkos (2002)	Militärarrest

Źródło: opracowanie własne.

Podsumowując powyższe zestawienia, należy stwierdzić, że w tekstach tłumaczeń oraz w analizowanych słownikach zaproponowane zostały łącznie trzy ekwiwalenty: *Strafarrest*, *militärischer Arrest* oraz *Militärarrest*.

*Kara aresztu wojskowego* to zgodnie z art. 322 kodeksu karnego połączenie kary pozbawienia wolności oraz obowiązku odbywania szkolenia wojskowego, kara ta może być nałożona maksymalnie na dwa lata. Analiza tekstów paralelnych pozwala uzyskać informację, że również niemiecka ustawa Wehrstrafgesetz reguluje kwestię analogicznej kary przewidzianej w niemieckim systemie prawnym, która to określana jest jako *Strafarrest* (dosłownie: *areszt karny*). Kara ta może być nałożona na okres sześciu miesięcy, podczas których żołnierz zobowiązany jest do kontynuacji szkolenia wojskowego

<sup>1</sup> Wszystkie wyróżnienia w tekstach cytatów zaczerpniętych z k.k. i tłumaczeń pochodzą od autorki.

(Alpmann, 2005: 1250). Zatem jedynie tłumaczka wydawnictwa DE iure PL zastosowała ten w pełni poprawny ekwiwalent funkcjonalny w ramach strategii zorientowanej na język docelowy.

Pozostałe dwie niemal identyczne propozycje tłumaczeniowe *militärischer Arrest* i *Militärarrest* (dosłownie: *areszt wojskowy*), różniące się jedynie minimalnie stylistycznie – jedna to złożenie, druga zaś połączenie przymiotnika z rzeczownikiem – powstały na bazie techniki tłumaczenia dosłownego, przez co odnoszą się do kultury języka źródłowego. W analizowanej sytuacji, gdy dostępny jest uzualny ekwiwalent funkcjonalny, wybór powyższej strategii nie znajduje uzasadnienia.

## Przykład 2: dezercja

Kolejny analizowany termin to *dezercja*, czyli jedno z przestępstw, jakiego może dopuścić się żołnierz odbywający służbę wojskową.

Art. 339 § 2 kodeksu karnego:

Jeżeli sprawca dopuszcza się **dezercji** [...], podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

– DE iure PL (2019):

Wer sich [...] **entfernt**, wird mit Freiheitsstrafe von sechs Monaten bis zu acht Jahren bestraft

– C.H. Beck (2012):

Begeht der Täter die **Fahnenflucht** [...], wird er mit Freiheitsstrafe von 6 Monaten bis zu 8 Jahren bestraft.

– Instytut Maxa Plancka (1998):

Begeht der Täter die **Desertion** [...], wird er mit Freiheitsstrafe von sechs Monaten bis zu acht Jahren bestraft.

Podane przez słowniki specjalistyczne ekwiwalenty dla terminu *dezercja* prezentuje tabela 2.

Tabela 2. Ekwiwalenty słownikowe dla terminu *dezercja*

Słownik	Proponowane ekwiwalenty
Kilian, Kilian (2011)	Fahnenflucht Desertion
Kozieja-Dachterska (2010)	Desertion Fahnenflucht
Pieńkos (2002)	Fahnenflucht Desertion

Źródło: opracowanie własne.

Przestępstwo *dezercji* zdefiniować można na podstawie art. 339 § 1 kodeksu karnego, z którego wynika, że jest to opuszczenie przez żołnierza jednostki lub wyznaczonego miejsca przebywania w celu trwałego uchylenia się od służby wojskowej. Propozycje tłumaczeniowe zaczerpnięte z trzech tłumaczeń i słowników to *Entfernung*, *Fahnenflucht* i *Desertion*.

Podobnie jak w przypadku terminu *areszt wojskowy*, warto przy wyborze ekwiwalentu dla terminu *dezercja* skorzystać z tekstu paralelnego, jakim w tej sytuacji jest również Wehrstrafgesetz. Paragraf 16 wspomnianej ustawy definiuje przestępstwo *Fahnenflucht* jako samowolne opuszczenie oddziału lub miejsca pełnienia służby w celu trwałego uchylenia się od obowiązku pełnienia służby wojskowej. Analiza obydwu definicji pozwala wysnuć jednoznaczny wniosek, że *Fahnenflucht* to zorientowany na język docelowy ekwiwalent funkcjonalny terminu *dezercja*. To trafne rozwiązanie zostało zaproponowane w tłumaczeniu wydawnictwa C.H. Beck oraz we wszystkich analizowanych słownikach.

Ekwiwalent *Desertion* jest internacjonalizmem, który pojawia się w języku prawniczym, jednak nie występuje w języku prawnym, czyli w tekstach niemieckich ustaw. Jego użycie byłoby wskazane jedynie wtedy, gdyby nie istniał ekwiwalent funkcjonalny.

Ostatnia propozycja tłumaczeniowa *Entfernung* została zaproponowana przez tłumaczkę wydawnictwa DE iure PL i oznacza dosłownie *oddalenie się*. Wybór ten należy uznać za dość niefortunny z uwagi na fakt, że termin *Entfernung* budzi skojarzenia z innym czynem zabronionym, który penalizowany był w czasach III Rzeszy, jakim było *unerlaubte Entfernung* (Alpmann, 2005: 903). Polskim odpowiednikiem tego przestępstwa jest *samowolne oddalenie się*, czyli czyn polegający na tym, że żołnierz przez kilka dni nie jest obecny w jednostce, bo na przykład samowolnie przedłużył sobie urlop. Nie oznacza to jednak, że planuje trwale uchylać się od służby wojskowej. Z uwagi na fakt, że mowa jest tu o dwóch różnych czynach, użycie terminu *Entfernung* jako ekwiwalentu dla terminu *dezercja* jest dwuznaczne i może wprowadzić odbiorcę tłumaczenia w błąd.

### Przykład 3: szeregowy

Jedną z kar, jaką można wymierzyć żołnierzowi, jest degradacja do stopnia szeregowego.

Art. 327 § 1 kodeksu karnego:

Degradacja obejmuje [...] powrót do stopnia **szeregowego**.

– DE iure PL (2019):

Die Degradierung besteht aus [...] der Versetzung in den Rang eines **einfachen Soldaten**.

– C.H. Beck (2012):

Die Degradierung umfasst [...] die Rückversetzung in den Rang eines **Schützen**.

– Instytut Maxa Plancka (1998):

Die Degradierung umfasst [...] Rückversetzung in den Rang eines **einfachen Soldaten**.

Pomimo że termin *szeregowy* należy nie tylko do terminologii wojskowej, ale również do terminologii prawa karnego, żaden słownik specjalistyczny go nie odnotowuje.

Autorzy analizowanych tłumaczeń zaproponowali dwa ekwiwalenty: *Schütze* oraz *einfacher Soldat*. Trudność w przekładzie tego terminu wynika z nieprzystawalności stopni wojskowych polskich i niemieckich sił zbrojnych.

*Szeregowy* to najniższy stopień wojskowy w ramach korpusu szeregowych w polskich Wojskach Lądowych i Siłach Powietrznych (zob. § 135 Ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny). Niemiecki korpus szeregowych nosi nazwę *Soldaten* (czyli dosłownie *żołnierze*) i stanowi hiperonim dla najniższych stopni w poszczególnych formacjach, na

przykład dla *Schütze* w Wojskach Lądowych, *Flieger* w Siłach Powietrznych czy *Matrose* w Marynarce Wojennej (Rozporządzenie z dnia 28 maja 2021 r. Soldatenlaufbahnverordnung).

Okazuje się zatem, że zakres znaczeniowy ekwiwalentu użytego przez tłumaczy wydawnictwa C.H. Beck jest mniejszy od zakresu znaczeniowego polskiego *szeregowego*, dlatego termin *Schütze* jest jedynie częściowym ekwiwalentem funkcjonalnym. Zapewne z tego względu tłumacze z pozostałych dwóch wydawnictw zdecydowali się na wykorzystanie ekwiwalentu formalnego *einfacher Soldat* (dosłownie *prosty żołnierz*) będącego połączeniem techniki użycia hiperonimu i parafrazy. Dzięki temu nawiązali do niemieckiego korpusu szeregowych *Soldaten*, lecz jednocześnie dodając przymiotnik *einfach* (tj. *prosty*) podkreślili różnicę znaczeniową w systemach stopni obu krajów.

W tym miejscu należy podkreślić, że tłumaczka wydawnictwa DE iure PL posługuje się terminologią docelową w sposób niespójny – w art. 40 używa terminu *Soldat*, a nie *einfacher Soldat*, co w przypadku tego rodzaju tekstów traktuje się jako poważną niekonsekwencję.

#### **Przykład 4: wydalenie z zawodowej służby wojskowej**

Wydalenie z zawodowej służby wojskowej to jeden ze środków karnych, które mogą zostać zastosowane wobec żołnierzy.

Art. 324 § 1 kodeksu karnego:

2) **wydalenie z zawodowej służby wojskowej**, [...].

– DE iure PL (2019):

2) **die Entfernung aus dem Dienst**, [...].

– C.H. Beck (2012):

2) **die Entlassung aus dem Berufsdienst des Militärs**, [...].

– Instytut Maxa Plancka (1998):

2) **Entlassung aus der Laufbahn des Berufssoldaten**, [...].

Zgodnie z art. 326 § 1 kodeksu karnego *wydalenie z zawodowej służby wojskowej* obejmuje usunięcie ze służby oraz utratę odznak i wyróżnień. Należy zaznaczyć, że pomimo faktu, iż analizowany termin to środek karny nakładany z mocy kodeksu karnego, żaden z badanych słowników prawniczych go nie podaje.

W związku z powyższym poszukiwania trafnych ekwiwalentów warto rozpocząć od analizy tekstów paralelnych – w przypadku tego środka karnego kluczowym tekstem paralelnym jest niemiecki wojskowy kodeks dyscyplinarny (Ustawa z dnia 16 sierpnia 2001 r. Wehrdisziplinarordnung), który wymienia środek dyscyplinujący *Entfernung aus dem Dienst* (dosłownie: *wydalenie ze służby*). Środek ten definiowany jest w § 63 Wehrdisziplinarordnung jako usunięcie ze służby wojskowej, które powoduje utratę prawa do wynagrodzenia, awansu zawodowego, a także utratę stopnia i wynikających z niego uprawnień. Na użycie tego funkcjonalnego ekwiwalentu zdecydowała się tłumaczka wydawnictwa DE iure PL, choć i tutaj warto podkreślić, że w innych miejscach tłumaczenia używała ekwiwalentu *Entfernung aus dem Militärdienst* (dosłownie: *wydalenie ze służby wojskowej*), przez co zaburzała spójność terminologiczną przekładu.

Druga propozycja tłumaczeniowa *Entlassung aus der Laufbahn des Berufssoldaten* (dosłownie: *zwolnienie z pracy w charakterze żołnierza zawodowego*) tłumaczki Instytutu

Maxa Plancka to parafraza, której znaczenie jest w dużej mierze przejrzyste, jednak nie jest to termin, którym posługuje się niemiecki ustawodawca.

Ostatnia propozycja *die Entlassung aus dem Berufsdienst des Militärs* (dosłownie: *zwolnienie z zawodowej służby wojska*) pochodzi od tłumaczy wydawnictwa C.H. Beck. Rozwiązanie to krytykowane jest przez Siewert, która podkreśla, że ekwiwalent ten jest nieczytelny (Siewert, 2015: 81). Z drugiej strony należy zauważyć, że – jak wykazano – istnieje ekwiwalent funkcjonalny, zatem stosowanie tego typu tłumaczeń dosłownych mija się z celem.

### Przykład 5: dowódca

W części wojskowej kodeksu karnego wymieniany jest często *dowódca* lub *dowódca jednostki* jako osoba, która podejmuje działania wobec żołnierzy, wobec której popełniane mogą być czyny zabronione lub która sama dopuszcza się czynu zabronionego wobec żołnierzy.

Art. 350 § 2 kodeksu karnego:

Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego lub **dowódcy** jednostki.

– DE iure PL (2019):

Die Tat wird nur auf Antrag des Verletzten oder des **Vorgesetzten** verfolgt.

– C.H. Beck (2012):

Die Verfolgung erfolgt auf Antrag des Verletzten oder des **Befehlshabers** der Einheit.

– Instytut Maxa Plancka (1998):

Die Straftat im Sinne des § 1 wird auf Antrag des Verletzten oder des **Befehlshabenden** der Einheit verfolgt.

Ponownie pomimo faktu, że termin *dowódca* jest terminem prawnokarnym, żaden z badanych słowników prawniczych go nie odnotowuje. W analizowanych tłumaczeniach podane zostały ekwiwalenty *Vorgesetzter*, *Befehlshaber* oraz *Befehlshabender*. Art. 2 Ustawy o obronie ojczyzny definiuje *dowódcę* jako osobę kierującą lub dowodzącą jednostką wojskową.

W tekstach paralelnych niemiecki ustawodawca posługuje się w analogicznych kontekstach terminem *Vorgesetzter*. W § 1 ustawy o żołnierzach (Ustawa z dnia 30 maja 2005 r. Soldatengesetz) *Vorgesetzter* rozumiany jest jako osoba, która uprawniona jest do wydawania rozkazów żołnierzom.

Zatem *Vorgesetzter* to zorientowany na język wyjściowy ekwiwalent funkcjonalny dla terminu *dowódca*, jednak mimo to pod pewnymi względami jego wybór może budzić wątpliwości. Po pierwsze, termin *Vorgesetzter* oznacza dosłownie *przełożony* i odnosić się może nie tylko do terminologii militarnej, ale także do języka ogólnego. Przykładowo pracownik poczty ma swojego kierownika lub dyrektora, który jest jego przełożonym. Zatem termin *Vorgesetzter* ma zdecydowanie szersze znaczenie i przez to jest hiperonimem, czyli w tym kontekście częściowym ekwiwalentem funkcjonalnym dla terminu *dowódca*. Pewną próbę rozwiązania tego problemu terminologicznego podejmuje leksykon prawa Alpmanna, w którym wskazano, że bardziej jednoznacznym odpowiednikiem *dowódcy* jest *militärischer Vorgesetzter*, czyli dosłownie *przełożony wojskowy* (Alpmann, 2005: 1204).

Druga kwestia, która powoduje, że do wyboru ekwiwalentu *Vorgesetzter* należy podejść z pewną ostrożnością, wynika z faktu, że w części wojskowej kodeksu karnego, czasami



nawet w tym samym artykule, pojawia się zarówno termin *dowódca*, jak i *przełożony*. Jako przykład może posłużyć art. 347 kodeksu karnego dotyczący przestępstwa znieważenia przełożonego:

§ 1. Żołnierz, który znieważa **przełożonego**, podlega karze ograniczenia wolności, aresztu wojskowego albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego lub **dowódcy jednostki**.

Tłumaczka wydawnictwa DE iure PL, która jako jedyna wybrała w kontekście prawnokarnym uzualny, pozornie najbardziej adekwatny ekwiwalent *Vorgesetzter*, przekładając powyżej zacytowany artykuł została zmuszona użyć tego samego ekwiwalentu zarówno dla terminu *przełożony*, jak i *dowódca jednostki*, co mogłoby sugerować odbiorcy tłumaczenia, że obydwa terminy są synonimami, a przecież nie każdy *przełożony* jest *dowódcą*. Poza tym, co do zasady, skoro polski ustawodawca posługuje się w tekście wyjściowym dwoma odrębnymi terminami, to takie rozróżnienie powinno znaleźć odzwierciedlenie również w tekście tłumaczenia.

Prawdopodobnie powyższe wątpliwości mogły skłonić tłumaczy pozostałych dwóch wydawnictw do użycia ekwiwalentu dosłownego *Befehlshaber* (dosłownie: *dowódca*) lub *Befehlshabender* (dosłownie: *osoba dowodząca*). Stanowią one również ekwiwalenty funkcjonalne, z tym że są one charakterystyczne dla niemieckiego języka prawniczego i najbardziej oczywiste teksty paralelne terminami tymi się posługują.

## Wnioski

Przeprowadzona prawnoporównawcza analiza kontrastywna przykładowych terminów militarnych i ich niemieckich ekwiwalentów pozwala wyciągnąć kilka następujących wniosków.

Po pierwsze, badane ekwiwalenty poszczególnych polskich terminów militarnych użyte w trzech tłumaczeniach polskiego kodeksu karnego na język niemiecki charakteryzują się różnym stopniem poprawności. Z tego względu tłumaczenia kodeksu nie stanowią źródła gotowej terminologii militarnej, z której – bez dodatkowej weryfikacji – mogliby korzystać tłumacze tekstów o tematyce wojskowej. Z drugiej strony podkreślić należy, że przekłady kodeksu absolutnie nie są bezwartościowym narzędziem pracy tłumacza. Stanowią one bowiem zbiór potencjalnych ekwiwalentów, których poprawność tłumacz powinien każdorazowo sprawdzić, samodzielnie przeprowadzając analizę prawnoporównawczą.

Wśród zastosowanych przez tłumaczy strategii wymienić można użycie ekwiwalentów funkcjonalnych, parafraz, tłumaczeń dosłownych, hiperonimów oraz internacjonalizmów. Częste wątpliwości budzi rezygnacja z istniejących uzualnych, zrozumiałych dla odbiorcy ekwiwalentów funkcjonalnych i zastąpienie ich technikami egzotyzującymi, zorientowanymi na kulturę języka wyjściowego.

Wyraźnie trzeba zaznaczyć, że terminologia militarna bywa stosowana w tekstach tłumaczeń w sposób niekoherentny – w niektórych przypadkach tłumacze posługują się kilkoma różnymi ekwiwalentami, mimo że polski ustawodawca używa konsekwentnie tych samych terminów źródłowych.

Warto również podkreślić, że mimo faktu, iż analizowana terminologia militarna pochodzi z części wojskowej kodeksu karnego, to polsko-niemieckie słowniki prawnicze niejednokrotnie nie odnotowują wielu terminów, zatem ich przydatność przy przekładzie tekstów o tematyce wojskowej jest ograniczona. W związku z tym to nie słowniki i tłumaczenia ustaw, a teksty paralelne i leksykony stanowią szczególnie wartościowe narzędzie pracy tłumacza zajmującego się przekładem tekstów wojskowych. Pozwalają one bowiem dotrzeć do poszczególnych ekwiwalentów, zdefiniować je, zrozumieć i wybrać te, które są dla danego kontekstu adekwatne i umożliwiają osiągnięcie celu tłumaczenia.

## Bibliografia

- Alpmann J. (2005), *Fachlexikon Recht*, Leipzig–Mannheim.
- Arsan Ch. (2017), *Die Sprache in zentralen militärischen Dienstvorschriften der Bundeswehr*, Frankfurt am Main.
- Chudzik J., Jakowczyk M., Kowalski K., Krajewski A., Matthies K. (tłum.) (2012), *Kodeks karny i kodeks wykroczeń. Strafgesetzbuch und Übertretungsgesetzbuch*, Warszawa.
- Constantinesco L. (1972), *Rechtsvergleichung. Die rechtsvergleichende Methode*, Köln.
- Fabricius-Hansen C. (2007), *Paralleltext und Übersetzung in sprachwissenschaftlicher Sicht*, [w:] H. Kittel, A. Frank, N. Greiner, T. Hermans, W. Koller, J. Lambert, F. Paul (red.), *Übersetzung, Translation, Traduction. Ein internationales Handbuch zur Übersetzungsforschung*, Berlin–New York.
- Faliszewska P. (2018), *Kodyfikacja języka wojskowego – wybrane postulaty językowe publikowane na łamach miesięcznika „Bellona”*, „Słowo. Studia językoznawcze”, nr 9.
- Kilian A., Kilian A. (2011), *Słownik języka prawniczego i ekonomicznego*, t. 2, Warszawa.
- Kozieja-Dachterska A. (2010), *Großwörterbuch der Wirtschafts- und Rechtssprache*, t. 2, Warszawa.
- Kudłaj A. (2012), *Das polnische StGB und seine Übersetzung ins Deutsche*, „Lingwistyka Stosowana”, nr 6.
- Pieńkos J. (2002), *Polsko-niemiecki słownik prawniczy*, Kraków.
- Rozporządzenie z dnia 28 maja 2021 r. Soldatenlaufbahnverordnung, BGBl. I S. 1228, 5240.
- Schwierskott-Matheson E. (tłum.) (2019), *Polnisches Strafgesetzbuch. Kodeks karny – tłumaczenie na język niemiecki*, Berlin.
- Siewert K. (2014), *Analiza kulturowych aspektów w niemieckim przekładzie polskiego kodeksu karnego*, „Comparative Legilinguistics”, nr 17.
- Siewert K. (2015), *Kary i środki karne w polskim kodeksie karnym oraz ekwiwalenty ich nazw w języku niemieckim*, „Comparative Legilinguistics”, nr 21.
- Stolze R. (2013), *Fachübersetzen – ein Lehrbuch für Theorie und Praxis*, Berlin.
- Ustawa z dnia 24 maja 1974 r. Wehrstrafgesetz, BGBl. I S. 1213 (niem.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553.
- Ustawa z dnia 16 sierpnia 2001 r. Wehrdisziplinarordnung, BGBl. I S. 2093 (niem.).

Ustawa z dnia 30 maja 2005 r. Soldatengesetz, BGBl. I S. 1482 (niem.).

Ustawa z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny, Dz.U. 2022, poz. 655.


Weigend E. (tłum.) (1998), *Das polnische Strafgesetzbuch. Kodeks karny*, Freiburg im Breisgau.

## **Abstract**

### **Military terminology of the Polish Penal Code in German translations**

The paper deals with the issue of military language from the point of view of translation studies. This paper conducts a contrastive analysis of selected terms from the military part of the Polish Penal Code with equivalents used in three translations of code into German. The aim of the study is to assess what equivalents were used and what translation strategies were employed. This will make it possible to assess whether translations of the Polish Penal Code into German are a valuable tool for the translator.

**Keywords:** military terminology, translations, Penal Code

Kamil Iwaniak  <https://orcid.org/0000-0002-9630-6420>  
Uniwersytet Śląski  
e-mail: [kamil.iwaniak@us.edu.pl](mailto:kamil.iwaniak@us.edu.pl)

## ***W cieniu wojny. O metaforze konceptualnej i metonimii w opisach wojny na podstawie wybranych artykułów z Onet.pl***

### **Streszczenie**

Artykuł ma na celu refleksję nad sposobami konstruowania, typami i funkcjami metafor konceptualnych oraz powiązaniem metafory konceptualnej z jej językową realizacją (między innymi przez zjawisko rozkładalności znaczenia). Badania prowadzone są z perspektywy kognitywistycznej. Nacisk zostaje położony na teorie dotyczące metafory konceptualnej, takie jak teoria interakcji metafor, teoria interakcji domen, teoria metafory konceptualnej w propozycji Lakoffa i Johnsona oraz amalgamat pojęciowy. Uwzględniono też metonimię i sieciowy model znaczenia. W prowadzonej analizie, która ma charakter jakościowy, wskazano na metafory poznawcze obecne w internetowych tekstach tematyzujących konflikt zbrojny w Ukrainie. Korpus tekstowy pochodzi z portalu informacyjnego Onet.pl, który jest jednym z największych portali internetowych w Polsce o znacznym wpływie opiniotwórczym i może służyć jako źródło do wyciągania wniosków lingwistycznych o bardziej ogólnej naturze.

**Słowa kluczowe:** językoznawstwo kognitywne, metafora, metonimia, wojna, teksty internetowe

### **Wprowadzenie**

Celem artykułu jest analiza metaforyki obecnej w wybranych internetowych tekstach prasowych, stosowanej do opisu i komentowania konfliktu zbrojnego mającego miejsce na terenie Ukrainy. Prowadzone badania mają wskazać na funkcje i funkcjonowanie metafor konceptualnych oraz ich powiązania z nadaną im formą językową (językową realizacją zawartego w nich schematu poznawczego). Wyniki analizy powinny unaocznic wybrane istotne tendencje o charakterze ogólnym odnośnie do konstruowania metafor

poznawczych, jak i pozwolić na orientację w spektrum metafor poznawczych wykorzystywanych do pisania o wojnie.

W części teoretycznej zostanie przygotowana baza koncepcyjna wraz z uzasadnieniami metodologicznymi. Omówione będą pojęcia metafory konceptualnej oraz metonimii. Nastąpi refleksja nad istotą tych zjawisk i ich wartością poznawczą dla człowieka. Rozważania na temat metafory potocznej prowadzone są w odniesieniu do propozycji teoretycznych i metodologicznych, rozwiniętych w ramach paradygmatu językoznawstwa kognitywnego ze szczególnym wskazaniem na teksty Ronalda Langackera.

## Słowo o metaforze poznawczej

Traktowanie metafory jako językowej akrobacji i ozdobnika kojarzonego dość jednoznacznie tylko z poetycką funkcją języka zostało w językoznawstwie kognitywnym poddane w konstruktywną wątpliwość. Nowa optyka, wyłożona przez Lakoffa oraz Johnsona w publikacji pt. *Metafory w naszym życiu*, akcentuje fundamentalną rolę metafory w trakcie posługiwania się językiem w szerokim repertuarze sytuacji codziennych. Co więcej, metaforę należy uznać za mechanizm aktywny podczas konceptualizowania pojęć i wykonywania różnych operacji mentalnych. System struktur pojęciowych, których szczególnym przypadkiem są struktury semantyczne, działa w oparciu o procesy metaforyzacji operujące w obszarze jednostkowego ludzkiego doświadczenia. Procesy te mają na celu zilustrowanie i objaśnienie najistotniejszych zasad funkcjonowania złożonych, najczęściej abstrakcyjnych zjawisk (Szewczyk, 2009: 119–121). Metafory konceptualne różnią się od swoich kuzynów o poetyckiej proveniencji między innymi wysokim stopniem skonwencjonalizowania. Przywołują one powszechnie współdzielone sfery wielozmysłowych doświadczeń oraz zasoby zrozumiałych w danej społeczności referencji kulturowych. Ze względu na daleko posunięte utrwalenie językowe odbiorca komunikatu o metaforycznym charakterze może dość szybko odszyfrować przekaz niedosłowny, posługując się przy tym właściwymi konotacjami nośnika metaforycznego (Dobrzyńska, 1995: 202). Na centralne znaczenie metafory nawet w kontekstach, w których odbiorca niekoniecznie spodziewałby się spotkać wyrażenia figuratywne, wskazuje między innymi Gemel (2015: 92). Konwencjonalność metafor konceptualnych jest wykazywalna nie tylko na podstawie ich utrwalonego statusu w zasobach językowych, lecz także ze względu na wysoki stopień systematyczności widoczny w ich planie konstrukcyjnym. Rzeczona systematyczność umożliwia sformalizowany językoznawczo-kulturowy badawczy opis zjawiska odwzorowywania (mapowania), które zachodzi w ramach metafor poznawczych. Same metafory mogą zostać uznane za uschematyzowane i wieloaspektowe struktury kognitywne o wysokim poziomie abstrakcyjności, które służą jako fundamenty dla realizowanych w warstwie językowej konkretnych wypowiedzi. Związek pomiędzy poszczególnymi wyrażeniami a ogólnym konceptem, na którym wypowiedzi są budowane przy pomocy środków językowych, może zostać zaklasyfikowany i opisany jako relacja typu schemat–ekstensja (konkretyzowanie), wyrastająca z ugruntowanego w językoznawstwie kognitywnym przekonania o wzajemnym powiązaniu struktur poznawczych i językowych.

## Brak domen, brak metafory

Wyrażenia językowe składają się według tez Langackera z bieguna fonologicznego oraz semantycznego, a funkcję tego ostatniego spełnia struktura semantyczna (znaczenie), która jest rodzajem konceptualizacji. Struktura konceptualizacyjna rozciąga się na całość doświadczenia mentalnego, zawierając w sobie pojęcia utrwalone, mechanizmy generowania nowych pojęć, wrażenia percypowane zmysłowo, odczucia haptyczne wraz zachowaniem przestrzennym, wrażenia emocjonalne oraz przyswojone w procesach socjalizacji konteksty społeczno-językowe (Langacker, 2004: 31). By zrozumieć generowanie struktury językowej, zjawiska konotacji i odwzorowywania przebiegającego w metaforach poznawczych, kluczowe jest dokładniejsze objaśnienie pojęcia domeny kognitywnej. Według definicji Evans (2009: 23) domenę możemy postrzegać jako spójną strukturę wiedzową o dowolnym stopniu złożoności, stanowiącą obszar odniesienia podczas charakteryzowania wartości semantycznej innych jednostek pojęciowych. Przykładem mogą być jednostki leksykalne, takie jak: *gorący* lub *lodowaty*, których znaczenie może zostać oddane przy posłużeniu się domeną TEMPERATURA. Domeny rozwijają się więc jako zespoły wiedzy o świecie, zapewniające niezbędny do wytworzenia pojęć kontekst doświadczeniowy. Komplet domen aktywowanych przez wyrażenie językowe, a więc nieodzownych do określenia jego znaczenia, nosi nazwę matrycy (bazy). Wyznaczenie struktury semantycznej (predykcji) ma miejsce w wyniku nałożenia profilu na przywołaną bazę, to jest poprzez wyniesienie konkretnego elementu bazy ponad inne. Profilowanie jest jednym z elementów obszerniejszego pojęcia, jakim jest *obrazowanie*, które za Langackerem (1995: 20) rozumiem jako poznawczą umiejętność człowieka, znajdującą swoje odbicie w różnych językowo-kognitywnych sposobach organizowania treści konceptualnych. Co istotne dla naszych rozpatrywań, znaczenie wyrażenia nie wynika wyłącznie z elementu wyróżnionego (profilu, desygnatu), ale jest konstruowane przez podświetlony obszar domeny przy współdziałaniu bazy, względem której nastąpiło wyróżnienie. Komunikacyjnie przydatna natura zogniskowanego fragmentu bazy może zostać ustalona wyłącznie w otoczeniu danej domeny lub domen, które spełniają rolę ramy interpretacyjnej (Langacker, 1988: 59–60). Działanie metafory można rozpatrywać w kategoriach ogniskowania uwagi odbiorcy, ponieważ uwydatnia pewne cechy zjawiska, może natomiast pomijać i wygaszać inne. Do jej funkcji należą między innymi funkcja fatyczna prowadząca do wzbudzenia zainteresowania przekazem; funkcja ilustracyjna, która przy jednoczesnym braku całościowego i wyczerpującego ujmowania zjawiska pozwala na rozwinięcie zamierzonego przez nadawcę kontekstu informacyjnego, a przez wyróżnianie określonych podobieństw indukuje określony sposób odbioru i wartościowania danego stanu rzeczy. Jeśli metafora przyczynia się do lepszego rozumienia pojęć abstrakcyjnych, spełnia wówczas funkcję heurystyczną (Cymanow-Sosin, 2010: 151). Dla postawionych w tekście celów analitycznych najważniejsza jest funkcja ilustracyjna, która implikuje takie obrazowanie poruszanej treści, aby przekazać odbiorcy komunikatu zamierzony punkt widzenia i perspektywę, i aby odesłać go do określonych konotacji. Spore znaczenie dla celów niniejszego tekstu ma również obserwacja Gemela (2015: 92) o tym, że domena pojęciowa obejmuje obok elementów ściśle konceptualnych i empirycznych, także

konotacje pragmatyczne i kulturowe. Według mnie możemy nawet mówić o tym, że nie ma elementów konceptualizacyjnych bez uprzedniej empirii. A że naszym bezpośrednim otoczeniem jest najczęściej środowisko społeczne, możemy sformułować wniosek, iż nie ma treści konceptualnej bez inherentnej zawartości kulturowej.

Metafora pojęciowa presuponuje istnienie źródłowej domeny kognitywnej, która niezadko zakotwiczona jest w bezpośrednich doświadczeniach zmysłowych. Jej elementy w procesie obrazowania rzutowane są na inną przestrzeń mentalną, a więc na skutek metaforycznego przesunięcia wprowadzane są i aktualizowane w innej domenie – domenie docelowej (Filar, Kotuła, 2014: 324). Jako przykład rozumienia treści domeny docelowej przy pomocy pojęć wchodzących w skład domeny źródłowej Gemel (2016: 175) podaje następujące zdanie: *wychodząc od wątpliwych przesłanek, Jan doszedł do rewolucyjnych wniosków*. Zdanie to obrazuje efekty metaforycznego przeniesienia elementów z jednej domeny do innej. Sfera doświadczeń niematerialnych, powiązana z podjęciem kognitywnego trudu i prowadzenia operacji umysłowych staje się łatwiejsza w opisie i analizie dzięki porównywaniu ich do pojęć konceptualizowanych na gruncie doświadczeń zebranych w życiu codziennym. Dostrzegalne pary elementów analogicznych zaczerpniętych z dwóch przystawionych do siebie w metaforze domen to na przykład podróżnik – myśliciel; początek podróży – przesłanki; cel podróży – wniosek; droga – proces rozumowania.

## Metafora modelem kognitywnym – rzecz o modelu sieciowym i nie tylko

Jak twierdzi Jäkel (2003: 43), metafory konceptualne tworzą idealizowane modele kognitywne, czasem podnoszone do rangi kulturowo reprezentatywnych modeli myślowych, w których rozpoznać można obraz świata danej wspólnoty językowej. Modele kognitywne, które w tekście zrównują ze schematami kognitywnymi pozwalają na profilowanie podstruktur różnych domen, co manifestuje się w zróżnicowanych wyrażeniach językowych, bazujących jednak na zbieżnym koncepcie. Mechanizm tego zjawiska trafnie obrazuje zaproponowany przez Langackera model sieciowy, w którym poszczególne węzły reprezentują jeden ustalony sens jednostki leksykalnej. Węzły pozostają ze sobą w ścisłych relacjach kategoryzacyjnych, a dokładniej mówiąc, w relacjach schematyzacji i rozszerzenia. Ten typ relacji został już wcześniej w tekście zidentyfikowany w strukturze metafor konceptualnych. Langacker (2004: 31–33) podaje jako przykład jednostkę leksykalną *ring*. Pojęcie „coś okrągłego” jest schematyczne dla pojęcia „okrągły przedmiot”, które z kolei może zostać ukonkretnione w pojęciu „okrągła sztuka biżuterii”. Te mechanizmy obserwowalne są także w dalszym rozbudowywaniu sieci znaczeniowych przy konstruowaniu znaczeń przenośnych. Wyrażenia metaforyczne są zdaniem Langackera (2004: 49–50) radykalniejszym przypadkiem przesunięć semantycznych. Określenie *świnia* referujące do osoby nieporządnej, zachłannej, żarłocznej aktywuje wariant semantyczny, będący rozszerzeniem wariantu bazowego (czy tutaj nawet prototypowego dla tej jednostki). Co ważne, uruchomienie wariantu metaforycznego doprowadza do wtórnej aktywacji wariantu podstawowego, co pociąga za sobą przywołanie całej domeny podstawowej, czyli chlewu,

błota, nieporządku itd. Zjawisko to ma miejsce niezależnie od stopnia złożenia wyrażenia językowego i tak na przykład skutek użycia utartego idiomu (przykładowo *wziąć byka za rogi*) wywoływana zostaje dwuwarstwowa reprezentacja semantyczna, przydatna do objaśnienia jakiegoś stanu rzeczy, a także ze względu na dwutorowe otwieranie różnych domen kognitywnych i konotacji – użyteczna w procesach wartościującego profilowania. Współdzielony sposób postrzegania rzeczywistości i zbieżne wzorce prowadzenia komunikacji wiedzy odwołującej się do określonych zasobów kulturowych znajdują wydzźwięk w czynniku kognitywno-kulturowym realizacji wyrażen metaforycznych. Interpretacja metafory *miłość to powietrze* (Kiklewicz, 2006: 239–240) zachodzi przez odwołanie do najbardziej uogólnionego i utrwalonego społecznie oraz językowo schematu: kiedy mówię/myślę o X, myślę coś o Y → kiedy mówię/myślę o X, myślę coś o Y, a myślę o Y to, co zgodnie z normą (kulturową) myśli się o Y (Y ma zakodowane w sobie referenty i cechy prototypowe) → mówiąc o miłości, przytaczam więc wiedzę na temat powietrza → zgodnie z normą myślę o powietrzu jako niezbędnym do życia → myślę o miłości, że jest niezbędna do życia.

Dzięki metaforom uczymy się więc dostrzegać zbieżności nawet pomiędzy uważanymi za odległe od siebie sferami doświadczeniowymi, a to, co nieznanne, zostaje przybliżone kognitywnie (można powiedzieć metaforycznie, że obcość zostaje oswojona). Black (1971: 228) pisał, że prawidłowe rozumienie treści metaforycznych jest efektem przyłożenia znaczeń konotowanych przez słowo (słowa) użyte niedosłownie (w metaforze językowej to tak zwany focus, nośnik, przedmiot pomocniczy) do otoczenia tekstowego, użytego w konwencjonalnym znaczeniu (tj. frame, temat, przedmiot zasadniczy). W metaforze *Człowiek człowiekowi wilkiem* eksplikującej to zjawisko *człowiek* stanowi frame, natomiast *wilk* występuje w funkcji focus. Do zrozumienia cytowanej metafory nieodzowne jest współdzielenie przez uczestników sytuacji komunikacyjnej w wystarczającym stopniu tego samego zasobu przekonań i skojarzeń w odniesieniu do wilka, którymi są przede wszystkim elementy wiedzy potocznej i stereotypy. Metafora nasuwa więc na przedmiot zasadniczy zestaw implikacji skojarzeniowych związanych z przedmiotem pomocniczym, przez co przeorganizowuje cechy tematu i oferuje określoną perspektywę patrzenia na dane zjawisko. Owe skojarzenia stanowią odbicie przeciętnej wiedzy użytkownika języka, przy czym o efektywności metafory decyduje nie weryfikowalna prawdziwość przywoływanych informacji, ale raczej łatwość ich aktywizacji (Black, 1962: 44–45).

## Od interakcyjnej teorii metafor do integracji pojęć

Interakcyjna teoria metafor (Soroko, 2006: 3) idzie w opisie kompleksowości tego systemu jeszcze dalej. Teoria ta powstała w oparciu o badania wykazujące, że więcej niż połowa znaczeń generowanych przez metafory w komunikacji to znaczenia nowe i wynikające z synergicznego współdziałania elementów składowych. Z tego powodu jej centralnym postulatem jest zrezygnowanie z redukcjonistycznego podejścia do metafory, które zawęża ją tylko do porównania. W umyśle osoby słyszącej metaforę *człowiek jest wilkiem* powstaje emocjonalnie zabarwiony obraz człowieka, który jest drapieżny, niesie ze sobą spore



zagrożenie, przypuszcza bezlitosne ataki zorganizowane w watasze itp. Jednocześnie, jak wskazuje Waggoner (1990, za: Soroko, 2006: 3): „jeśli nazwanie człowieka wilkiem stawia człowieka w innym świetle, to także wilk staje się bardziej ludzki”. Skojarzenia implikowane przez przedmiot pomocniczy nie pozostają zupełnie niezmienione, lecz także podlegają zmianom metaforycznym. Teoria interakcji znajduje swoje poszerzenie w modelu interakcji między dziedzinami metafory, który nie ogranicza postrzegania metafory do poziomu występujących w niej pojęć specyficznych, ale rozszerza jej rozumienie (które nazywam rozumieniem konstruującym) do poziomu domen tych pojęć, podkreślając bardziej globalną naturę powiązania między domenami. Wyraźnie rozumienie w metaforze wychodzi poza pojęcia zawarte w metaforze, co pozostaje w zgodzie z modelem sieciowym, w którym każdy wariant semantyczny (węzeł sieci) funkcjonuje jako punkt wejścia do siatki relacji specyfikujących, a w konsekwencji do siatki konceptualnej stanowiącej zasoby wiedzy o świecie, którą zbudował dany użytkownik języka (Majer-Baranowska, 2004: 93). W wyniku zintegrowania przedstawionych dotychczas kroków analitycznych nasuwa się wniosek, że pojawienie się metafory nie tylko bezpośrednio wpływa na rozumienie obydwu pojęć mieszczących się w niej, ale rezonuje w szerszej skali i oddziałuje także na percepcję niezwerbalizowanych pojęć zawartych w domenach semantycznych okalających temat i nośnik (Soroko, 2006: 4). Za koronne spostrzeżenie teorii interakcyjności Czarnocka i Mazurek (2012: 11–12) uważają „tezę o kreatywności” sformułowaną przez Blacka, która bazuje na przekonaniu, iż metafory mogą opierać się na istniejącym podobieństwie, ale trafniej byłoby powiedzieć, że takie podobieństwo jest raczej skutkiem działania metafory, dzięki czemu kreowany jest naddatek znaczeniowy i otwierane są nowe perspektywy służące szczególnemu oglądowi poruszanego stanu rzeczy. Stanowi to o tym, że metafora spełnia funkcję wszechstronnego narzędzia poznawczego. Do takich konkluzji dochodzi też Olsson (1991: 48), upatrując funkcji metafory w tym, aby „przenosić znaczenia z jednego poziomu na drugi; służyć jak stereoskop idei; tworzyć możliwe światy, być poznającym i twórczym w tym samym czasie”. Badania metafor, w których centrum znajdowały się interakcje pomiędzy domenami, doprowadziły do wytworzenia teorii integracji pojęciowej (ang. *conceptual blending*), której ważnym osiągnięciem jest wyróżnienie przestrzeni rodzajowej (ang. *generic space*) oraz przestrzeni integrującej (ang. *blended space*, amalgamat). Przestrzenie te współwystępują z nazwanymi wcześniej domenami wyjściowymi: źródłową oraz docelową.

W przestrzeni rodzajowej znajdują się struktury, które umożliwiają operacje odwzorowania z jednej domeny do drugiej. Struktury te przypominają wspomniane wcześniej podobieństwo cechujące wybrane domeny. Między składnikami przestrzeni wyjściowych można obserwować między innymi relacje przyczynowo-skutkowe, metonimiczne, analogii, dysanalogii. Elementy tych przestrzeni zostają w procesie integracji pojęciowej „stopione”, co owocuje wyłonieniem się zintegrowanej przestrzeni mentalnej, niosącej naddane znaczenie (Tabakowska, 2010: 596–597). Powstała przestrzeń o nowym, emergentnym znaczeniu może mieć zróżnicowaną strukturę wewnętrzną, co wyraża się w przechowywaniu elementów czerpanych z obydwu domen, jak i elementów nieobecnych w żadnej z nich lub obserwowanych tylko w jednej (Pietrzak-Porwisz, 2007: 40). Przykładami integracji pojęciowej może być idiom *kopać sobie grób* (Fauconnier, 1997:

168–169), gdzie zauważalna w domenie źródłowej intencjonalność czynności zostaje w amalgamacie zamieniona na brak świadomości. Udaną ilustracją zjawiska integracji pojęciowej jest też porównanie *ten chirurg to rzeźnik* (Jabłońska-Hood, 2016: 156–159), w wyniku którego krystalizuje się amalgamat o właściwościach nieobecnych w wyjściowych przestrzeniach. W tym przypadku nowym aspektem znaczeniowym jest element aksjologiczny – porównanie to ma przecież wyrażać mocną krytykę wyrażoną wobec lekarza, którego praktyki są dalekie od aprobowanych standardów.

## Wachlarz metafor

Przedstawiony ogólny mechanizm odwzorowywania, szukania analogii, wyróżniania określonych aspektów jest zbieżny dla tworzenia metafor konceptualnych. Występują pomiędzy nimi pewne różnice, co zostało uchwycone w typologii, zaproponowanej przez Lakoffa i Johnsona (za: Pietrzak-Porwisz, 2007: 33–34), którzy wyróżnili metafory typu orientacyjnego, ontologicznego oraz sytuacyjnego. Metafory orientacyjne odwzorowują treści konceptualizacyjne w domenie przestrzeni, nadając pojęciom lub systemom pojęć orientację przestrzenną (na przykład orientacyjna metafora konceptualna ZŁE = W DÓŁ realizowana między innymi przy pomocy metafor językowych, takich jak: *podupadł na duchu, jest na dnie, wpadł w dołek*). Metafory ontologiczne występują natomiast często jako sposoby na upojęciowanie bytów niematerialnych, do których można zaliczyć rozmaite abstrakta, wydarzenia, czynności, stany mentalne i emocjonalne. Powstają wówczas, kiedy pojęcie bez konkretnego denotatu jest konceptualizowane jako kwantyfikowalne zjawisko materialne (na przykład UMYSŁ = MASZYNA we frazach: *przepaliły mu się styki, w końcu zatrybił, zakodował coś sobie*). Ostatnią z wyszczególnionych grup tworzą metafory strukturalne, które opierają się na przeniesieniu z jednej domeny do drugiej całych strukturalnych wzorców, jak widać na wcześniej przytoczonym przykładzie metafory MYŚLENIE = PODRÓŻ.

## Metafora językowa jako uszczegółowienie metafory konceptualnej a rozkładalność znaczenia

Skoro metafora konceptualna ma status schematu pojęciowego, a więc abstraktu uogólniającego pewną relację pomiędzy dwiema domenami, który podlega następnie ukonkretnieniu w metaforach językowych, to warto poświęcić nieco uwagi metaforze językowej i zauważalnym w jej budowie składnikom korelującym z wyjściową metaforą poznawczą. Strukturalna definicja metafory podana przez Chlewińskiego (1999: 26) zakłada, że jest ona „wyrażeniem językowym (A), w którym cechy znaczeniowe (B) jednych wyrazów zostają przeniesione na A na zasadzie zauważonego między nimi podobieństwa”. Powołując się na prace Richardsa Soroki (2006: 2), pisze o prymarnych elementach metafory, to jest o temacie i nośniku, które znajdują się na tej samej podstawie, tworzonej przez łączące je podobieństwo. Nośnik jest odpowiedzialny za nasuwanie na temat zamierzonej

informacji werbalnej i formowanie zamierzonego komunikacyjnie wyobrażenia. Interakcyjna koncepcja metafor w ujęciu Blacka, którą w swoim tekście tematyzują też Czarnocka i Mazurek (2012: 11), zakłada nie tylko podobieństwo znaczeń przedmiotu podstawowego i pomocniczego, ale także podobieństwo kompleksów zdań o tych dwóch obiektach. Jest to daleko sięgające przypuszczenie, że relacje między obiektami języka są kompatybilne wobec relacji między układami przez nie ujmowanymi; inaczej mówiąc, postulowana jest śmiała teza o izomorfizmie strukturalnym nie tylko pomiędzy układem pierwotnym i wtórnym metafory (które zrównuję w tekście ze źródłową i docelową domeną kognitywną), lecz także pomiędzy zdaniem. Teoria ta posuwa się w moim odczuciu do zbyt dużych uogólnień i generalizacji, dodatkowo zawężona jest do analizy metafor wyrażanych kompleksami implikacyjnymi w postaci zdań (co nie wyczerpuje zakresu wyrażen metaforycznych). Zwraca ona jednak uwagę na istotne zagadnienie, a mianowicie na istniejące strukturalne analogie widoczne w wewnętrznej konstrukcji metafory konceptualnej i językowej. Dobór jednostek leksykalnych nie pozostaje bez znaczenia w metaforycznym kształtowaniu przekazywanego sensu. Ten wpływ jest dostrzegalny między innymi na jednym z parametrów obrazowania, nazywanym przez Langackera (2004: 60) rozkładalnością. Ta płaszczyzna oddziałuje na strukturę semantyczną wyrażenia, która zależy od tego, w jakim stopniu użytkownicy języka dostrzegają (w bardziej lub mniej uświadomiony sposób) wartości wnoszone przez morfemy składowe. Nowo powstałe wyrażenia, do których zaliczam metafory poetyckie, są zazwyczaj rozkładalne w większym stopniu – mocniej więc przywoływane są struktury składowe podczas ich tworzenia i używania. Wyrażenia bardziej rozpowszechnione, które podległy już zleksykalizowaniu, w większym stopniu aktywowane są holistycznie, niezależnie od części składowych.

W parach takich jednostek, jak *pork–pig meat*, *father–male parent* obecna jest intuicyjnie wyczuwalna różnica. Choć baza doświadczeniowa przytoczonych pojęć, jak i profil (desygnat) są zbieżne, to przez różną formę językową (strukturę powierzchniową) konstrukcje te uzyskują inny stopień rozkładalności, która uwypukla obecność elementów semantycznych profilowanych przez struktury składowe. Podobnie para *gravel–pebbles* lub *obuwie–buty*, gdzie w drugim leksemie forma liczby mnogiej uwypukla mnogość obiektów.

Z tego powodu wnioskuję, że struktury operujące obrazowością i bazujące na przesunięciu metaforycznym, zgodnie ze wspomnianą już w tekście aktywacją wtórną, cechują się wysokim stopniem rozkładalności (na przykład *zatrybić* zdaje się mocniej uwypuklać moment udanego przeprowadzenia mentalnej operacji aniżeli *zrozumieć*). Może to prowadzić do ich wyższej efektywności w docieraniu do odbiorcy poprzez wyrazistsze nawiązywanie do bodźców zebranych zmysłowo i bezpośrednio. Szczególnie istotne jest to w tekstach prasowych, których autorzy aktywnie zabiegają o uwagę czytelnika, chcąc także szybko przekazać informacje, nierzadko wraz z zestawem konotacji o wartościującym potencjale.

## Metonimia

Metonimia jest zjawiskiem, które występuje w wielu wyrażeniach językowych, a według kognitywistów jest środkiem ludzkiego myślenia, strukturyzuje je i wraz z metaforą odpowiada za tworzenie nowych wariantów znaczeniowych. Istotą tego procesu jest zastąpienie nazwy jednej rzeczy nazwą innej rzeczy, przy czym dane obiekty pozostają wobec siebie w relacji semantycznej przyległości, czyli położone są w obrębie tej samej struktury konceptualnej, na przykład tej samej domeny poznawczej. Mówiąc inaczej, nie potrzeba znacznego wysiłku kognitywnego, aby przejść z jednego pojęcia do drugiego w bazie doświadczeniowej (na przykład *dach nad głową, skromne progi, cztery ściany, własny kąt* w metonimiczny sposób zastępują pojęcie *dom*). Położenie w obrębie tej samej struktury konceptualizacyjnej stanowi podstawowe kryterium różnicujące metonimię od metafory, gdzie ta druga łączy dwie domeny, nierzadko mocno od siebie oddalone (Pietrzak-Porwisz, 2006: 30, 32). I tak w zdaniu *Hitler zniszczył Europę* nazwisko przywódcy nazistowskich Niemiec odnosi się do niemieckich wojsk. Jednocześnie jednak przy takim przedstawieniu treści pojawia się element aksjologiczny odnoszący się do Hitlera, co pokazuje, że metonimia podobnie jak procesy metaforyzacji odgrywa dostrzegalną rolę w kształtowaniu nowych znaczeń.

## Wyrażenia metaforyczne a teoria podwójnego kodowania

Współdziałanie systemu werbalnego i obrazowego dokonujące się w transformowaniu poziomu logiczno-słownego na poziom analogiczno-wyobrażeniowy, co wydaje się sednem wyrażen metaforycznych, możliwe jest prawdopodobnie dzięki mechanizmowi nazywanemu koncepcją podwójnego kodowania, zaproponowanemu przez Paivio. Koncepcja ta zakłada, że wykorzystujemy dwa odrębne, działające jednocześnie systemy poznawcze: werbalny i wyobrażeniowy. Systemy te pozostają w ściślejszej współpracy i jeśli jeden z nich zostanie uruchomiony, zapoczątkuje aktywność drugiego (Paivio, 1986: 24–26). W procesie czytania, na przykład tekstów prasowych, osoba czytająca scala informacje wizualne (kod analogowy) z informacjami werbalnymi (reprezentacje symboliczne). W ten sposób odbiór wypowiedzi pisanej staje się łatwiejszy, a przekaz zostaje wzmocniony. Podwójne kodowanie okazuje się korzystne dla procesów rozumienia i zapamiętywania (Paivio, 1986: 125).

Podsumowując dotychczasowe rozważania, możemy powiedzieć, że przekazywanie wielu informacji dokonuje się przez wypowiedzi skonstruowane metaforycznie. Metafora językowa pozostaje w bezpośrednim związku z metaforą poznawczą, której przypada ważna rola w procesach myślowych człowieka. Metaforyzacja nie tylko ułatwia postrzeganie zjawisk przez odwołanie się do innych procesów, ale okazuje się też narzędziem twórczym, którego skutkiem jest generowanie pojęć o nowych właściwościach (amalgamat pojęciowy). Mechanizmem (nierazko sprzężonym z metaforą) jest metonimia. Analizowane zagadnienia mogą być w przekonujący sposób wyjaśniane na gruncie paradygmatu kognitywistycznego oraz teorii podwójnego kodowania.

## Metafory konceptualne obecne w tekstach portalu Onet.pl odnoszących się do wojny w Ukrainie

Analiza metafor językowych umożliwia ekstrakcję metafor konceptualnych, które pokazują, w jakich obrazach ujmowane jest dane zjawisko.

W części empirycznej zostanie przedstawiona analiza jakościowa wyrażen metaforycznych, które pochodzą z wybranych artykułów opublikowanych przez portal Onet.pl od lutego do kwietnia 2022 roku<sup>1</sup>. Wszystkie teksty prasowe odnoszą się do trwającego w czasie pisania tego artykułu konfliktu zbrojnego mającego miejsce w Ukrainie. Analiza ma na celu pokazanie, za pomocą jakich obrazowych modeli poznawczych (metafor konceptualnych) dziennikarze opisują wojenną rzeczywistość.

1. Ukraińskie wojsko odbiło z rąk rosyjskich ponad 30 miejscowości.
  - 1a. ...nie chcą oni pozostać z pustymi rękami w czasie, gdy Rosja prowadzi agresję wojskową.
  - 2a. ...byłem pewien, że jest to tylko prężenie mięśni przez władze rosyjskie.

Wybrane fragmenty wypowiedzi (1–2a) zawierają frazeologizmy somatyczne, w których obserwowane są relacje metonimiczne. W przykładzie 1 *ręce* zastępują żołnierzy. Sprawowanie kontroli nad danym obszarem przyrównane zostaje do trzymania obiektu w dłoni (garści). Można więc stwierdzić współwystępowanie i wzajemne uzupełnianie się procesów metonimii i metaforyzacji.

Wyrażenie *puste ręce* oznaczające bezradność możemy interpretować jako metaforę konceptualną podobną do obecnej w przykładzie 1: RĘKA = SPRAWSTWO/WPŁYW. W przykładzie 1a przesunięciu metaforycznemu ulega jednak nie tylko *ręka*, ale także towarzysząca jej przydawka może być odczytywana przenośnie. Na dosłownym poziomie chodzi o brak broni (o czym też wnioskujemy z kontekstu tekstowo-sytuacyjnego) trzymanej w rękach, ale sens tego wyrażenia powinien być odczytywany szerzej, wówczas *puste ręce* odnoszą się do niedoboru ogólniej rozumianych możliwości działania, bezbronności. Warto zwrócić uwagę, że zauważona w tych fragmentach metafora poznawcza realizowana jest w wielu innych wyrażeniach, takich jak: *mieć związane ręce*, *wymknąć się z rąk*, *ręce opadają*, *być narzędziem w czyichś rękach*, *machnąć na coś ręką*. W każdym z tych przypadków aktywność człowieka, w tym także ta faktycznie niemanualna, sprowadzona jest do ruchów ręki, a sama ręka zajmuje w tak kształtowanym modelu poznawczym miejsce przynależne osobie. Tego rodzaju konceptualizację widać jeszcze jaskrawiej w angielskim wyrazie *arms* desygnującym zarówno ramiona, jak i broń.

3. Będą walczyć o Mariupol do ostatniej kropli krwi.
4. ...potwierdził, że zamiast próbować zmyć krew ze swoich rąk, jeszcze bardziej zagnurza je w rzece cierpienia narodu ukraińskiego.
  - 4a. Wszyscy, którzy pomagają Putinowi, handlując z nim czy wspierając go na arenie międzynarodowej, mają krew na rękach.

<sup>1</sup> Lista odnośników do artykułów stanowiących teksty źródłowe, z których pobrano analizowane fragmenty, znajduje się na końcu tekstu. Artykuły przyjmują różną formę – obejmują zarówno teksty relacjonujące, jak i wywiady, wszystkie natomiast odnoszą się do konfliktu w Ukrainie.

W skład matrycy pojęcia *wojna* należy między innymi *rew*. Biologicznie odpowiedzialna za podtrzymywanie procesów życiowych, kulturowo konotowana nawet ze szczególnymi mocami (nie bez przyczyny wampiry, by kontynuować swoją egzystencję, skazane były na poszukiwanie świeżej krwi). Przyczynienie się do przelewania krwi, która zostawia ślady – nawet, jeśli te nie są zauważalne gołym okiem – piętnowane jest przy pomocy wyrażen obecnych w przykładach 4 i 4a. Jeśli ktoś podejmuje decyzje pociągające za sobą utratę życia ludzkiego, choćby w sposób niebezpośredni, tego ręce splamione są krwią, która to metonimicznie zastępuje człowieka – ofiarę. Co więcej, ta metonimia prowadzi do wykształcenia dodatkowych aspektów znaczeniowych – *rew* nie tylko symbolizuje człowieka, ale dodatkowo zaznacza, że ten człowiek nie żyje, a okoliczności jego śmierci były najpewniej nagłe i brutalne. Podobnie całe wyrażenie *mieć rew na rękach*, które kieruje perspektywę na sprawcę, ma wyraźny element aksjologiczny (szczególnie przez powiązanie *krwi* z *zaplamieniem* lub *zbrukaniem*). Przykład 4 pokazuje interesujący z językowego punktu widzenia zamiar rozbudowywania wprowadzonego obrazowania metaforycznego przez wkomponowanie do wypowiedzi pokrewnych metafor konceptualnych (*zmywanie krwi a zanurzanie ich w rzece cierpienia*). Para metafor konceptualnych zostaje połączona stosunkiem syntagmatycznym, co jest możliwe poprzez współwystępowanie czasownika *zmywać* i rzeczownika *rzeka* stosunkowo niedaleko siebie w tej samej domenie konceptualnej. Procesom metaforyzacji podlegają więc eksplicitnie całe kompleksy znaczeniowe.

5. ...szybko ten pułk został wcielony w szeregi armii ukraińskiej, w jej system zaopatrzenia i dowodzenia.

5a. W jego przypadku może zadziałać psychologia wilka otoczonego z każdej strony, który broniąc się, gryzie wszystkich i wszystko.

5b. ...pułk „Azow”, który zaszedł im za skórę już w czasie poprzedniej wojny.

W przykładzie 5 uwagę zwraca imiesłów bierny czasownika *wcielić*. Struktura semantyczna tego czasownika jest mocno zależna od perspektywy i punktu widzenia. Wcielanie może być rozumiane jako nadawanie abstrakcyjnej jednostce B konkretnej formy przez jednostkę A (przy czym B kształtuje się pierwotnie wewnątrz A, na przykład *Jan wcielił swój pomysł w życie*) albo jako wbudowywanie jednostki B w jednostkę A jak w przykładzie 5. Komponenty konceptualne niezbędne dla struktury semantycznej tego czasownika pełnią funkcję, rozumianych za pracami Langackera, landmarka (A) i trajektora (B)<sup>2</sup>, który znajduje się w ruchu z wnętrza lub do wnętrza landmarka. Chociaż czasownik *wcielać* desygnuje relację zachodzącą pomiędzy jednostkami obecnymi w wysokoabstrakcyjnym schemacie, do którego sprowadziliśmy omówione warianty znaczeniowe, to zawarty w nim morfem *ciało* poprzez przeniesienie metaforyczne przypisuje jednostkom A i B cechy organizmu (skoro B staje się częścią A przez proces wcielania, to znaczy, że A jest ciałem lub obiektem posiadającym jego cechy, które wchłania mniejszy element). Obecna w cytowanym zdaniu metafora jest typowym przykładem dla mówienia o strukturach państwowych lub ich jednostkach wojskowych jako o strukturach biologicznych. Rozumienie

<sup>2</sup> Pojęcia landmarka i trajektora omawia Langacker na przykład w pracy *Wykłady z gramatyki kognitywnej: Kazimierz nad Wisłą, grudzień 1993*.

struktur państwowych w kategoriach świata ożywionego widoczne jest w dalszych przykładach, między innymi w 5b, gdzie owo ciało powleczone jest skórą, do której może się ktoś dobrać, a nawet za nią zająć. Ten obraz kieruje odbiorcę do sfery doznań i bodźców cielesnych, przez co uwypuklona zostaje dokuczliwość działań atakującej jednostki wojskowej. Fragment wypowiedzi z przykładu 5a bazuje na metaforycznym zrównaniu danej osoby czy grupy osób ze zwierzęciem, przy czym istotną rolę odgrywa tu opisywana wcześniej potoczna wiedza użytkownika języka, nabyta bezpośrednio lub niebezpośrednio przez środowisko kulturowe wraz z utrwaloną siecią konotacji (może być wtedy uznana za wiedzę archetypową, realizowaną przez strukturę językową o charakterze alegorycznym). Jeśli ktoś zachowuje się jak wilk – a, co więcej, ma wilczą psychikę – popadając w opresję, zaczyna kąsać bez opamiętania całe otoczenie (ten sens zostaje zaakcentowany przez efektywną retorycznie frazę *wszystkich i wszystko*).

- 6. pokazali, że są po stronie kasy i dyktatury, a nie po stronie życia i demokracji.
- 7. A konkretnie, że chodzi o zgodę Zachodu na trwałe wchłonięcie republik donieckiej i ługańskiej.
- 7a. Wojna spowodowała, że Zachód się obudził.
- 7b. że świat zewnętrzny znów się będzie Rosji bał, a sama Rosja „wstanie z kolan”.

Obrazowanie treści w wypowiedzi 6 odbywa się zarówno przy pomocy metafory ontologicznej, jak i pewnego rodzaju metafory orientacyjnej. Działanie tej pierwszej przejawia się w przedstawieniu pojęć abstrakcyjnych, takich jak *dyktatura* czy *demokracja* jako przedmiotów materialnych, którym można wydzielić określone miejsce w przestrzeni. Pojawia się też rozdzielenie wyobrażonej przestrzeni – wprawdzie nie w orientacji pionowej góra–dół, ale na strony, co powiązane jest z kategoryzacją urzeczownikowionych pojęć. To rozmieszczenie przestrzenne prowadzi do przeciwstawienia sobie wybranych pojęć, wykazując silny walor wartościujący (na płaszczyźnie językowej efekt ten dodatkowo wzmacniany jest przez powtórzenie leksemu *strona*). W przykładach 7–7a widoczna jest metonimia, która przenosi cechy cywilizacyjno-kulturowe na określenia geograficzne. W ten sposób kraje położone na terenie Europy Zachodniej są przedstawiane w zasadniczo uproszczony sposób jako jednorodny *Zachód*. Cechy cywilizacyjne, zachowania polityków i społeczeństw (nie zawsze zresztą są one zupełnie spójne, choć względnie porównywalne) projektowane są strukturą semantyczną leksemu *Zachód*, którego podstawową domeną jest geografia fizyczna. Szeroko pojęta płaszczyzna ekonomiczno-społeczna zostaje wprowadzona do znaczenia analizowanego leksemu na skutek metonimii. W przykładzie 7a *Zachód* budzi się, co jest sygnałem metaforyki porównującej konceptualizację o charakterze niematerialnym do zachowania istoty żywej. Jednocześnie *przebudzenie się* w tej wypowiedzi odnosi się nie do snu jako stanu biologicznego, ale do snu jako odrętwienia i niemożności prawidłowej oceny wydarzeń. Można więc zauważyć zespolenie metonimicznego *Zachodu* z *budzeniem się*, co nadaje temu pierwszemu cechy organizmu żywego i dodatkowo wymusza na odbiorcy sięgnięcie do metaforycznego rozumienia *przebudzenia się* (BUDZIĆ SIĘ = ZACZAĆ ROZUMIEĆ). Możliwość prowadzenia takiej metafory, którą nazywam pudełkową lub schodkową, bowiem jedno znaczenie metaforyczne ukryte jest w drugim, jest możliwe dzięki ściśłemu połączeniu ze sobą domen poznawczych, których granice z definicji trudno jest wyraźnie wyznaczyć.

Raczej tworzą one pojemną i otwartą sieć powiązań wiedzy encyklopedycznej i językowej. Przykład 8b posługuje się typową metaforą orientacyjną, w której *Rosja*, znowu rozumiana metonimicznie (nazwa państwa za cały aparat państwowy i społeczeństwo) *powstaje z kolan*. W bezpośredni sposób jest to powiązane z omówioną wcześniej zależnością: do góry = dobrze/więcej. Ruch ciała prowadzący do postawy wyprostowanej ma symbolizować dążenie do odzyskania nadwątlonego poczucia własnej wartości. Jednocześnie obserwowalna jest metafora strukturalna, bowiem reakcja państwa rozumiana jest przez zachowanie człowieka (nazwana część ciała odnosi się wprost do człowieka, a nie do szerszej klasyfikowanej istoty żywej). To znaczenie jest dodatkowo utrwalone przez zwyczaj językowy. Możemy sobie przecież wyobrazić, że ktoś wstaje z kolan po zakończonej modlitwie, która w kręgu judeochrześcijańskim często odmawiana jest w takiej właśnie pozycji – zwyczajowe użycie tego zwrotu nakazuje odbiorcy zgoła inny sposób dekodowania zamierzonej intencji komunikacyjnej.

8. ...ale „apetyty zwykle rosną”.

8a. Apetyt sojuszników na zaspokojenie tych potrzeb jest bardzo duży.

8b. Rosjanie byli przygotowani na zażarte walki o Mariupol.

Do opisu mocnej potrzeby autorzy artykułów internetowych sięgają także po metaforę konceptualną POTRZEBA = GŁÓD. Ambicje wojskowe porównane zostają do odczuwania głodu, a co za tym idzie – także pozostałe elementy domeny JEDZENIE są uruchamiane w procesie interakcji domen: zachowanie pod wpływem dojmującego głodu zmienia się w agresywne, natomiast realizowane cele (takie jak zajęcie terytorium innego państwa) upodabniają się do kolejno pożeranych kawałków pożywienia. Jednocześnie zaspokojenie głodu jest jedną z najbardziej podstawowych potrzeb organizmu, a ze względu na współwystępowanie głodu we frazeologizmach, takich jak *wilczy głód* czy *Bärenhunger*, może być on konotowany jako odczucie wprost zwierzęce lub w przypadku człowieka świadczące o zezwierzęceniu i powrocie do pierwotnych instynktów.

9. Ze wschodu Europy, z Orientu, skąd nadchodzi najpierw światło, nadeszły mroki wojny.

9a. Chcę przywołać jedną zasadę tej duchowej walki – zło zawsze kryje się w ciemności.

9b. Zwierzchnik państwa rosyjskiego wpędzi Europę w mroki wojny.

Fundamentem fragmentów wypowiedzi 9–9b jest metafora konceptualna MROK = ZŁO. Okropieństwa wojny oddane zostają przez odwołanie przez przeniesienie wyobraźni czytelnika w stronę braku światła, które, jak udowadnia Taraszka-Drózdź (2008: 5), występuje w licznych metaforach poznawczych, takich jak: MĄDROŚĆ = ŚWIATŁO, MĄDRY = OŚWIETLONY, STWARZANIE WARUNKÓW POZWALAJĄCYCH NA ZROZUMIENIE = OŚWIETLANIE, ŻYCIE = ŚWIATŁO. Mrok jako brak światła należy wprost odczytywać jako zaprzeczenie wartości obecnych w wymienionych wcześniej domenach docelowych. Mrok to głupota, która niesie ze sobą spustoszenie. Domeny ŚWIATŁO oraz CIEMNOŚĆ zdają się mieć wysoką wartość obrazowania, ponieważ odnoszą się do najbardziej podstawowych wrażeń wizualnych. W przykładzie 9b cały obszar domeny ciemność, to jest *mroki wojny*, wykazuje cechy landmarka, który jest statyczny i do którego Europa może być wpędzona przez *zwierzchnika państwa rosyjskiego*, przez co wskazany zostaje sprawca. W przykładzie 9 dokładnie ten sam region domeny,



identycznie wyrażony językowo, pełni semantycznie funkcję agensa, a przez dynamiczną naturę orzeczenia postrzegany jest jako trajektor tego wyrażenia. Zmienia się więc charakter domeny źródłowej, gdyż symbolizowane mrokiem wojenne zniszczenia raz są stanem, do którego ktoś może być wprowadzony, a raz aktywnie przemieszczają się w jakimś kierunku. Dynamiczny lub statyczny charakter nie wynika bezpośrednio z elementów wchodzących w skład domeny źródłowej (czasem może tak być jak na przykład w przypadku domeny RUCH, która wspomaga konceptualizację wielu domen docelowych, takich jak procesy umysłowe – Iwaniak, 2021). W tym wypadku aspekt mobilności domeny źródłowej (a nawet całości konceptu metaforycznego) wynika z językowego ukształtowania tej wypowiedzi, co pokazuje, że dobór środków językowych bezpośrednio wpływa na sposób mentalnego konceptualizowania przekazywanej treści.

10. ...aby pokazać, jak potworne zniszczenia wojska rosyjskie sięją w stolicy Ukrainy.  
 10a. Rosjanie rozsiewali propagandę o swoich wspaniałych siłach.  
 10b. Ten kraj rozsiewa śmierć...  
 10c. ...sieję zatrważające zniszczenie i horror.

Cytowany materiał pokazuje, że WYSIEWANIE = POWODOWANIE negatywnych zdarzeń. Z tej metafory konceptualnej wyrastają konkretyzujące ją językowe realizacje, w których *rozsiewa się* między innymi *zniszczenie*, *horror*, *śmierć* oraz *propagandę*. Przez odwołanie do takiej metaforyzacji wskazuje się na szeroki zasięg dokonywanej dewastacji, także na pewien brak precyzyjnej logistyki oraz zapewne długotrwałą naturę spowodowanych uszkodzeń (wysianie → żniwa = szkody tu i teraz → przyszłe długofalowe konsekwencje).

11. Próbują zmiękczyć cywilów oraz żołnierzy.  
 11a. ...nieugięta postawa...  
 11b. Moim zdaniem, nie wygląda na to, żeby obrona ukraińska miała pęknąć.  
 11c. Czy są w stanie wyprzeć rosyjską armię? Czy potrafią ją złamać?  
 11d. Rosjanie bardzo szybko napotkali twardy opór Ukraińców.

Przykłady zebrane w sekcji 11 bazują na metaforyzacji CHEĆ WALKI (OPÓR) = TWORZYWO. Cechy oporu stawianego wrogiej armii zostają oddane przez określenia typowe dla właściwości materiałów. Przeciwwstawianie się napastnikom jest tak zdecydowane, że linia oporu nie *pęknie*, jest więc odpowiednio *twarda*. Można wprawdzie próbować zmniejszyć skuteczność obrońców (*zmiękczać* ich), jednak prawdopodobnie nie cofną się ani na krok, ponieważ ich postawa jest *nieugięta*. W tekście pada pytanie o możliwość *złamania* agresora, którego armia również opisywana jest przez pryzmat własności fizycznych.

12. Wciąż wyją syreny alarmowe, a na miasto spada grad pocisków.  
 12a. Ale lodowaty wicher wojny, który przynosi tylko śmierć, zniszczenie i nienawiść, runął gwałtownie na życie wielu i dni wszystkich.  
 12b. Tam, gdzie kiedyś kwitło duchowe i intelektualne życie społeczne, dziś są popioły i wieje wiatr.

Wybrane z badanych artykułów przykłady pokazują, że autorzy tekstów nie stronią od metafor, które opisują rzeczywistość przy odwołaniu do zjawisk meteorologicznych (na przykład SILNY WIATR = CHAOS I ZNISZCZENIE). Brutalność wojny wyrażana

jest przez niepohamowaną siłę żywiołów. Mnogość pocisków oddana jest przez wspomnienie opadów gradu (12). Wiatr może przyjmować różną intensywność, od lekkiej, przyjemnej bryzy po niszczący huragan. Nie ma wątpliwości, że charakter wojny odzwierciedla najtrafniej nawałnica, która, jak zresztą zostało wyraźnie wyliczone, pozostawia po sobie krajobraz pełen zniszczenia. W przykładzie 12a napotykamy cały konstrukt metaforyczny – impet wojny ilustrowany jest przez użycie leksemu *wicher*, przy czym jest on precyzowany przez przydawkę *lodowaty*, której podobnie możemy przypisać przenośne znaczenie wyrażające brak jakiegokolwiek nadziei, okrucieństwo, brak uczuć (matryca rzeczownika *wicher* zawiera domenę temperatura, której elementy często ulegają przesunięciom metaforycznym, na przykład *ciepłe uczucia*, *gorąca namiętność*, *zimne powitanie*). Obrazowość tej konkretnej metafory zostaje wzmocniona przez wykorzystanie czasownika *runąć*.

Jako najbardziej abstrakcyjny schemat tego czasownika, znajdujący się w centrum jego modelu sieciowego możemy przyjąć: „*ruch nagły o sporej prędkości, zachodzący pod wpływem grawitacji*”. Ekstensje tego schematu możemy odnaleźć między innymi w domenie BUDYNKI (np. *wieżowiec runął*), jak i w domenie ŻYWIOŁY (*lawina runęła*). Częstotliwość językowych realizacji tak profilowanego wyjściowego schematu jest w obydwu domenach porównywalna. Oznacza to, że – w przeciwieństwie do wyjaśnianej wcześniej wtórnej aktywacji zachodzącej pomiędzy węzłem schematycznym lub prototypowym a węzłem ukształtowanym w wyniku metaforycznego rozszerzenia – w cytowanym przykładzie następuje podświetlenie sensu z domeny żywioły, ale jednocześnie sugestywność tego obrazu wsparta jest przez współaktywację węzła obecnego w domenie BUDYNKI, a więc w domenie, którą możemy potraktować jako równoważną w modelu sieciowym skupionym wokół czasownika *runąć*. Dostrzec można zatem relację porównywalną do kohiponimii, zachodzącą pomiędzy całymi domenami (na przykład zarówno „*runięciu*” wiatru, jak i budynku towarzyszy współskonceptualizowany efekt dźwiękowy).

13. ...po wyzwoleniu obwodu kijowskiego od Rosjan.

13a. Miasto jest już wolne od Rosjan.

13b. Po 31 dniach okupacji wojska ukraińskie wyzwoliły spod rosyjskiej okupacji wieś Nowa Basan.

Występowanie domen, które posiadają zbliżony status ważności konceptualizacyjnej i językowej może zostać wykorzystane do wytłumaczenia zjawiska konotacji, a dokładniej wartościowania odbywającego się za ich pomocą. Fragmenty wypowiedzi oznaczonych 13–13b możemy sparafrazować jako: „*dany obszar wolny od Rosjan*”. Fraza przymiotnikowa „*wolny od*” presuponuje występowanie domeny wartościowanej negatywnie, co znajduje odzwierciedlenie na przykład w zwrotach: *wolny od wad*, *wolny od robactwa*, *wolny od chorób*. Antycypowanie takich konotacji syntagmatycznych możemy tłumaczyć jednoczesną aktywacją zasobów kilku domen powiązanych z negatywnymi doświadczeniami. Prowadzi to w wyraźny sposób do mocno negatywnego wartościowania obecności wojsk rosyjskich na danym terytorium.

## Wnioski końcowe i dalsze perspektywy badawcze

W tekście podjęto próbę naszkicowania rozwoju refleksji naukowej nad metaforą oraz metonimią. Obydwa procesy powinny być traktowane jako kompleksowe zjawiska o równoważnie dualnym charakterze zarówno językowym, jak i konceptualnym. W wyjaśnianiu zjawiska metafory przydatne i wzajemnie uzupełniające wydają się teorie interakcji metafor oraz interakcji domen, prowadzące w spójny sposób do teorii metafory konceptualnej oraz amalgamatu pojęciowego.

Kluczowe w wyjaśnianiu sposobu działania metafor konceptualnych (wyobrażeniowych) oraz językowych (symbolicznych) i ścisłego powiązania między nimi są teoria podwójnego kodowania oraz wybrane aspekty teorii zaczerpnięte z językoznawstwa kognitywnego (na przykład pojęcie obrazowania wraz z jego płaszczyznami, takimi jak profilowanie, perspektywa i punkt widzenia oraz rozkładalność znaczenia). Głębsze rozumienie poruszanych zjawisk oferuje optyka kognitywna, w szczególności przez przyłożenie do konstruktów metaforycznych teorii modelu sieciowego. To podejście metodologiczne może, i w mojej opinii powinno, znaleźć kontynuację między innymi w badaniach skoncentrowanych na wartościowaniu prowadzonym przez konotację.

Analiza wybranych tekstów prasowych miała służyć pogłębionej refleksji nad wewnętrzną konstrukcją metafory i realizacją jej obrazującego potencjału podczas recypowania wypowiedzi pisanych przez czytelnika. W ten sposób chciałem zwrócić uwagę na ilustracyjny, poznawczy oraz perswazyjny charakter metafory, co pozostaje w ścisłym związku z głównymi celami, które chce osiągnąć autor tekstu prasowego.

Ustalono obecność metafor typu ontologicznego (co związane jest z umiejętnością urzeczownikowienia pojęć abstrakcyjnych, o której pisał Langacker), metafor orientacyjnych oraz strukturalnych. Występują elementy antropomorfizacji. Uwagę zwróciły również bardziej kompleksowe konstrukty, które pozostawały na pograniczu metafory oraz metonimii lub łączyły w sobie obydwie zjawiska, czasem prowadząc do utworzenia wielopoziomowych struktur, nazwanych przeze mnie metaforami pudełkowymi (schodkowymi) lub skutkowały wykreowaniem szerszej narracji metaforycznej.

Analiza wykazała, że wojna i różne jej aspekty są konceptualizowane metaforycznie i metonimicznie na przykład przy pomocy frazemów somatycznych (między innymi z komponentami głównymi *ręka*, *kręć*). Domeny źródłowe wykorzystywane w tekstach powiązane są z pojęciami, takimi jak: *głód*, *mrok*, *wysiewanie*, *zjawiska metaforyczne* oraz *tworzywa*.

Metafora konceptualna oraz integracja pojęciowa powinny w dalszym ciągu stanowić obiekty badań językoznawczych ze szczególnym uwzględnieniem wzajemnych powiązań między nimi. Dalsze ważne przestrzenie badań oferuje zjawisko konotacji rozpatrywane przy użyciu kognitywistycznego aparatu metodologicznego; zjawiska wartościowania metaforycznego, a także umysłu ucieleśnionego oraz związków pragmalingwistyki i lingwistyki tekstu z językoznawstwem kognitywnym.

## Bibliografia

- Black M. (1971), *Metafora*, „Pamiętnik Literacki”, nr 62/3.
- Black M. (1962), *Models and Metaphors. Studies in Language and Philosophy*, Ithaca.
- Chlewiński Z. (1999), *Umysł – dynamiczna organizacja pojęć*, Warszawa.
- Cymanow-Sosin K. (2010), *Metafory we współczesnej reklamie*, Toruń.
- Czarnecka M., Mazurek M. (2012), *Metafory w nauce*, „Zagadnienia Naukoznawstwa”, nr 1.
- Dobrzyńska T. (1995), *Metafory wartościujące w publicystyce i wypowiedziach polityków*, [w:] A.M. Lewicki, R. Tokarski (red.), *Kreowanie świata w tekstach*, Lublin.
- Evans V. (2009), *Leksykon językoznawstwa kognitywnego*, Kraków.
- Fauconnier G. (1997), *Mappings in Thought and Language*, Cambridge.
- Filar D., Kotuła B. (2014), *Ruch jako domena źródłowa w metaforycznych nazwach stanów mentalnych (na podstawie polskich i słowackich czasowników ruchu)*, [w:] J. Kesselova, M. Imrichova, M. Olostiak (red.), *Registre jazyka a jazykovedy*, Presov.
- Gemel A. (2015), *Językowy model poznania. Kognitywne komponenty w kontynentalnej filozofii języka*, Łódź.
- Gemel A. (2016), *Codziennosc metafory w perspektywie kognitywistycznej. Próba krytycznej analizy*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne”, t. 2, nr 1.
- Iwaniak K. (2021), *Metafory konceptualne w niemieckich związkach frazeologicznych odnoszących się do ludzkich procesów poznawczych*, „Językoznawstwo”, nr 15.
- Jäkel O. (2003), *Metafory w abstrakcyjnych domenach dyskursu*, Kraków.
- Kiklewicz A. (2006), *Teoria metafor pojęciowych: zagadnienia dyskusyjne*, „Język. Komunikacja. Wiedza. Prawo i ekonomika”, nr 1.
- Jabłońska-Hood J. (2016), *Integracja pojęciowa jako fundamentalny mechanizm kreatywności ludzkiej w języku. O wykorzystaniu teorii amalgamatów w analizie humoru angielskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, nr 1.
- Langacker R. (1988), *A View of Linguistics Semantics*, [w:] B. Rudzka-Ostyn (red.), *Topics in Cognitive Linguistics*, Amsterdam–Philadelphia.
- Langacker R. (1995), *Wykłady z gramatyki kognitywnej: Kazimierz nad Wisłą, grudzień 1993*, Lublin.
- Langacker R. (2004), *Semantyka językoznawcza*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury”, nr 16.
- Majer-Baranowska U. (2004), *Dwie koncepcje profilowania pojęć w lingwistyce*, „Etnolingwistyka”, nr 16.
- Olsson G. (1991), *Lines of power. Limit of language*, Minneapolis.
- Paivio A. (1986), *Mental representations: a dual coding approach*, New York.
- Pietrzak-Porwisz G. (2007), *Metonimia i metafora w strukturze semantycznej szwedzkich somatyzmów hjärta „serce”, ansikte „twarz” i hand „ręka”*, Kraków.

Soroko E. (2006), *Dlaczego metafora działa? Pytanie o skuteczność terapeutyczną w świetle wiedzy o metaforze*, „Gestalt”, nr 2.

Szewczyk A. (2009), *Funkcje metafor potocznych w tekstach prasowych o polityce*, „Oblicza Komunikacji”, nr 2.

Tabakowska E. (2010), *O przestrzeniach mentalnych i interpretacji tekstów*, [w:] J. Górnikiewicz, H. Grzmił-Tylutki, I. Piechnik (red.), *W poszukiwaniu znaczeń. Studia dedykowane Marceli Świątkowskiej*, Kraków.

### Źródłowe teksty internetowe

*Abp Szewczuk w 35. dniu wojny: Ukraina jest tak silna, bo broni prawdy* (2022), <https://www.onet.pl/informacje/kai/abp-szewczuk-w-35-dniu-wojny-ukraina-jest-tak-silna-bo-broni-prawdy/wpzqcd5.30bc1058> [dostęp: 18.04.2022].

Bayer L., von der Burchard H., Gallardo C. (2022), *Nowa strategia Rosji. „Zachód nie spodziewał się takiej wojny”*, <https://wiadomosci.onet.pl/politico/ukraina-nowa-strategia-rosji-zachod-nie-spodziewal-sie-takiej-wojny/g6r624k> [dostęp: 18.04.2022].

Cieśla L. (2022), *Rosjanie boją się wyjść na ulice Mariupola – mówi gen. Mieczysław Bieniek*, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wojna-rosji-w-ukrainie-gen-bieniek-rosjanie-boja-sie-wyjsc-na-ulice-mariupola/epkkwn2> [dostęp: 18.04.2022].

*Komitet ofiar Holokaustu przerażony atakiem na Ukrainę* (2022), <https://www.onet.pl/informacje/kai/komitet-ofiar-holokaustu-przerazony-atakiem-na-ukraine/0vnm1bb.30bc1058> [dostęp: 18.04.2022].

Mzyk K. (2022), *Bohaterska obrona Kijowa. Miasto się trzyma. Jaki plan mogą mieć Rosjanie?*, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/inwazja-rosji-bohaterska-obrona-kijowa-jaki-plan-moga-miec-rosjanie/829mvz6> [dostęp: 18.04.2022].

*Obwód kijowski wyzwolony, Rosjanie ponoszą duże straty. Podsumowanie dnia* (2022), <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/inwazja-rosji-na-ukrainie-podsumowanie-38-dnia-wojny/4ef50j2.79cfc278> [dostęp: 18.04.2022].

Olejarczyk P. (2022), *W tym miejscu Rosjanie próbują otoczyć wojska ukraińskie. „Oni teraz zużywają ostatnie rezerwy”*, <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/ukraina-sytuacja-na-froncie-walki-na-poludniowym-wschodzie-wchodza-w-kluczowa-faze/3bth169.79cfc278> [dostęp: 18.04.2022].

Przeczyszewski M., Tomasik K. (2022), *Naukowiec i dziennikarz z Rosji: w ciągu kilku dni świat się zmienił*, <https://www.onet.pl/informacje/kai/naukowiec-i-dziennikarz-z-rosji-w-ciagu-kilku-dni-swiat-sie-zmienil/jfj9v6e.30bc1058> [dostęp: 18.04.2022].

Staszak A., Wirwicka A. (2022), *Jego wieś Rosjanie okupowali przez miesiąc. Wstrząsająca relacja: trwał armagedon*, <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/jego-wies-rosjanie-okupowali-przez-miesiac-wstrzasajaca-relacja-trwal-armagedon/2jpw83c.79cfc278> [dostęp: 18.04.2022].

*Ukraińcy zabili rosyjskiego pułkownika. Dowodził elitarnymi oddziałami pod Charkowem* (2022), <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wojna-rosja-ukraina-ukraincy-pod-charkowem-zabili-wrogiego-dowodce/whw9lpn> [dostęp: 18.04.2022].

*Ukraińska ikona kina wzywa do bojkotu kultury rosyjskiej. „Putin nie jest człowiekiem”* (2022), <https://www.onet.pl/film/onetfilm/ada-rohowcewa-ukrainska-aktorka-nie-chce-mowic-po-rosyjsku-putin-nie-jest-czlowiekiem/4h4zvp0.681c1dfa> [dostęp: 18.04.2022].

*Ukraiński profesor o zbliżającej się „bitwie stulecia” w Donbasie. Pada konkretna data* (2022), <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/profesor-o-donbasie-zbliza-sie-bitwa-stulecia-pada-konkretna-data/vk12c56> [dostęp: 18.04.2022].

*Władimir Kliczko pokazał „prawdę o rosyjskiej wojnie przeciwko Ukrainie”* (2022), <https://sport.onet.pl/boks/wladimir-kliczko-pokazal-prawde-o-rosyjskiej-wojnie-przeciwko-ukrainie-wideo/2fvkgy> [dostęp: 18.04.2022].


*Zelenski mówi o „krwawej ofensywie” Rosji, Duda zabiera głos w sprawie Buczy. Podsumowanie nocy* (2022), <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/wojna-rosja-ukraina-co-wydarzylo-sie-w-nocy-ze-srody-na-czwartek/9frf83v,79cfc278> [dostęp: 18.04.2022].

## Abstract

### **In the shadow of war: Conceptual metaphor and metonymy in descriptions of war. Examples from articles available at Onet.pl**

This article discusses conceptual metaphors – their types, functions and the ways in which they are created. It also reflects on the connection between conceptual metaphors and their linguistic realisation. The research is carried out from the cognitive point of view. Theories related to conceptual metaphors e.g. interaction theory of metaphor, domain interaction model, theory of conceptual metaphor proposed by Lakoff and Johnson; conceptual blending are highlighted. Metonymy and radial structure of meaning are also taken into consideration during the research, which has qualitative character. In the analysis an attempt is made to determine which conceptual metaphors have been used in digital texts devoted to the war currently taking place in Ukraine. Text corpus is based on material gathered from Onet.pl that can be viewed as one of the most influential news websites in Poland and can serve as a representative source to draw more general conclusions.

**Keywords:** Cognitive Linguistics, metaphor, metonymy, war, online published texts

Agnieszka Palion-Musioł  <https://orcid.org/0000-0003-4244-7866>  
Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej  
e-mail: [apalion@ath.bielsko.pl](mailto:apalion@ath.bielsko.pl)

## Połączenia wizualno-werbalne w reklamie i jej intertekstualny charakter

### Streszczenie

Celem artykułu jest omówienie multimodalnego charakteru reklamy, która w znacznym stopniu wykorzystuje w swoim przekazie perswazyjnym połączenia dwóch systemów semiotycznych: obrazu i tekstu. Pomimo że obraz i tekst materializują się poprzez różne formy i za pomocą odmiennych znaków, to wchodząc ze sobą w interakcje, zaczynają tworzyć jedną komunikacyjną całość, dopełniając się tak w swoich formach, jak i treściach. Połączenia obrazowo-tekstowe są nie tylko atrakcyjne dla odbiorcy, ale też generują w nim nowe asocjacje i oddziałują w różnym stopniu na odbiór i rozumienie przekazywanych treści. Dlatego też ważne jest nazwanie tych relacji w celu zdefiniowania ich obszaru i potencjału percepcyjnego. Opisane w tekście relacje obrazowo-tekstowe, będące schematami przestrzenno-składniowymi, informującymi i retoryczno-semantycznymi, zostały przeanalizowane zgodnie z propozycją H. Stöckla (2004; 2015) i wpisują się w aparat badawczy multimodalnej lingwistyki tekstu. Ponadto w artykule przedstawiono różnice i podobieństwa występujące między obrazem i tekstem, a także zwrócono uwagę na intertekstualność i interobrazowość, które niejednokrotnie stanowią integralną część reklamy.

**Słowa kluczowe:** relacje obraz–tekst, reklama, multimodalność, intertekstualność, multimodalna lingwistyka tekstu

### Wstęp. Multimodalny charakter reklamy

Multimodalne rozumienie znaczenia wywodzi się z koncepcji Kressa i van Leeuwena (2001), dla których sens może być wyrażony poprzez różne systemy semiotyczne. Zdaniem autorów multimodalność materializuje się w tekście poprzez odmienne formy i za pomocą innych przekazań, to jest zdjęć, obrazu, tekstu, piosenki, gestu itp.

Współwystępowanie tych odmiennych systemów semiotycznych otrzymało przez badaczy miano designu (Kress, van Leeuwen, 2001: 6), który stanowi jeden z poziomów komunikacji multimodalnej obok dyskursu, produkcji i dystrybucji. Design zdaniem Stöckla (2004: 20) pełni funkcję pośredniczącą, gdyż, jak zauważają sami autorzy, wykorzystuje on znaki reprezentujące różne modalności oraz ich połączenia, a to wszystko dzieje się na poziomie abstrakcyjnym projektowania tekstu, a zatem pomiędzy wyobrażeniem a jego materialną realizacją (Kress, van Leeuwen, 2001: 5, 21). Realizacja ta jest wynikiem możliwości technicznych danych mediów i, jak stwierdza Luginbühl (2015: 164), może determinować znaczenie tekstu, a sam design może wpływać na sytuację komunikacyjną i interakcję jego elementów.

Multimodalność w reklamie przejawia się w połączeniu różnych systemów znaków, które wchodząc we wzajemne relacje, tworzą holistyczny komunikat perswazyjny. Reklama posługuje się najczęściej kombinacją znaków językowych (slogan reklamowy, tekst objaśniający), znaków wizualnych (obraz szeroko pojmowany, a więc fotografia, reprodukcja, projekt graficzny itd.) oraz znaków dźwiękowych (dźwięk, piosenka, aluzja muzyczna itd.). Dlatego też Stöckl stwierdza, że „tworzenie i percepcja takich tekstów wymaga interakcji różnych zasobów w syntaktyczno-semantycznej i funkcjonalnej całości” (Stöckl, 2015: 113). I właśnie ta interakcja różnych systemów znakowych jest integralną częścią reklamy, która nie oddziałuje na odbiorcę na poszczególnych płaszczyznach wizualnej, werbalnej i dźwiękowej, ale jest spójna i rozumiana w sposób globalny. W praktyce oznacza to, że tekst reklamowy jest, posiłkując się terminologią R. Barthes’a (1977: 38–41), zakotwiczeniem dla obrazu lub obrazu i dźwięku i pozwala on na właściwe jego/ich odczytanie.

Obrazy same w sobie mają architekturę dualną – podobnie jak znak w rozumieniu de Saussure’a mogą oddziaływać na odbiorcę poprzez diegezę, czyli sumę denotatywnych znaczeń, oraz poprzez znaczenia konotatywne, zindywidualizowane i trudne do ustalenia. Jeśli w punkcie wyjścia stwierdzamy, że reklama jest komunikatem perswazyjnym, a zatem celowym i mającym funkcję nakłaniającą do konkretnego zachowania, postawy lub działania, to również na wstępie należy ograniczyć możliwość interpretacyjną reklamy i/lub jej komponentów, aby była odczytana zgodnie z intencją nadawcy i mogła zrealizować postawiony sobie cel. O ile w przypadku reklamy prasowej, statycznej tekst jest wspomnianym zakotwiczeniem dla obrazu, to w przypadku reklam telewizyjnych, internetowych, cyfrowych reklam zewnętrznych tekst zdaniem R. Barthes’a (1977: 38–41) przybiera postać funkcji przekąźnikowej i staje się o wiele ważniejszy od obrazu. Jednakże niezależnie od medium należy rozpatrywać reklamę jako całościowy, multimodalny komunikat perswazyjny, którego przekaz budowany jest w oparciu o wszystkie elementy systemów znakowych, a zatem w przypadku reklamy trudno zgodzić się z Barthes’em, że jeden system znakowy ma funkcję prymarną nad innym, chociaż obserwując literaturę przedmiotu, łatwo zauważyć tendencję do badań werbocentrycznych. W podobnym duchu wypowiada się H. Stöckl (2015: 133):

W badaniach językoznawczych obraz traktuje się bardzo sceptycznie – wielu badaczy postrzega obraz jako samowytłumaczający, sekundarny i nieistotny (bo ilustrujący) element tekstu. Mimo właściwie nierozdzielnych połączeń języka z innymi systemami



znaków w komunikacji, ich historycznego rozwoju, procesów kognitywnych, językoznawstwo, ograniczając się do opisu języka, podąża swoją bezpieczną drogą.

Interesująca nas relacja obraz–tekst stanowi dla G. Antosa i R. Opiłowskiego jedną z makromodalności charakteryzujących współczesne teksty multimodalne. Relację tę umieszczają oni „w centrum komunikacyjno-funkcjonalnej semiozy w tekstach multimodalnych [...], które na zasadzie wzajemnego sprzężenia tworzą treść i funkcjonalną relewantność każdego tekstu drukowanego” (Antos, Opiłowski, 2015: 19). Stąd też reklama jest kompleksem semiotycznym, który należy rozpatrywać jako sumę poszczególnych systemów znakowych o tożsamej funkcji, gdyż każdy z systemów współtworzy sens i ogranicza jego interpretację. Stwierdzenie to można odnieść do wniosków E. Szczęsnej, która podkreśla, że „im większy jest udział różnych systemów semiotycznych w tworzeniu przekazu, tym mniejsza jest niezależność każdego z nich” (Szczęsna, 2004: 11). Oznacza to, że systemy, wchodząc ze sobą w interakcję, zaczynają tworzyć jedną komunikacyjną całość, dopełniając się w swoich formach i treściach.

Zastosowanie w tekście reklamowym kombinatoryki różnych systemów znaków będzie zależne od użytych mediów. W reklamie prasowej występują relacje werbalno-wizualne, w przypadku telewizji są to kombinaty audio-werbalno-wizualne tak jak w przypadku innych nośników cyfrowych. To właśnie możliwości i ograniczenia techniczne determinują sposób wykorzystania konkretnych znaków w przekazie. Dlatego też badania i analiza reklam prasowych będzie różnić się od analizy reklam telewizyjnych czy internetowych. Na potrzeby niniejszego tekstu analizie zostaną poddane jedynie reklamy prasowe i drukowane, które ograniczają się do relacji słowno-wizualnych w swoim przekazie.

## Obraz i tekst w perspektywie porównawczej U. Schmitza

Skupiając się na relacji łączącej obraz i tekst w reklamie, warto wspomnieć badania U. Schmitza (2011), który w swoim artykule wylicza miejsca styczności obu systemów, ale również wskazuje na różnice, które dzielą te dwa znaki semiotyczne. Autor upatruje podobieństwa w pochodzeniu, wyglądzie i funkcji obu znaków. W przypadku pochodzenia obraz i tekst wywodzą się ze słowa mówionego, które od początku dziejów towarzyszyło ludzkości. Potrzeba komunikacji doprowadziła do utworzenia malowideł w jaskiniach znanych chociażby w Lascaux czy Altamirze, a z czasem do powstania piktogramów, ikon obserwowanych między innymi w edytorze tekstu, aż do współczesnych emotikonów i emoji. Równoległe ta sama potrzeba spowodowała rozwinięcie się pisma jako trwałego środka komunikacji. Pismo i obraz są materializacją w odmiennym znaku tych samych sensów, a nawet komunikatów, czego przykładem są piktogramy. Zatem pismo jest obrazem, graficzną reprezentacją pisma, co więcej, staje się właściwym obrazem, jak to ma miejsce w przypadku kaligrafii. Potwierdza to uwaga Schmitza (2015: 65):

Od początku pisanie było także formą sztuki, która dopuszczała własne środki wyrazu, wykraczające poza logiczno-linearny ciąg pisma. Jednak na przestrzeni wieków ta monotonna jednowymiarowość tradycyjnie rozumianego języka pisanego także w przypadku zwykłych tekstów przybrała postać coraz bardziej kompleksowej „semiotyki

kształtu tekstu”; im więcej pisano, tym więcej odkrywano wpływających na tok lektury paratekstów, pomocy wizualnych i tekstów dodatkowych, istniejących poza linearnym tokiem pisma [...].

Miejsce styeczne obrazu i tekstu jest również upatrywane przez badacza we wspomnianej funkcji. Oba systemy znakowe służą do wyrażania pewnych treści, komunikatów i sensów. Oba są „zanurzone mentalnie we wspólnym źródle komunikacji symbolicznej” (Schmitz, 2015: 65). Obraz oddziałuje na odbiorcę formą, kolorem, stylem, tak jak znak pisany oddziałuje poprzez swoją formę, aktywując w odbiorcy ciąg wyobrażeń, asocjacji i narracji. Obraz i znak pisany są niejako wpisane w naszą wyobraźnię i jesteśmy w stanie transkrybować jeden znak za pomocą innego, tworząc semiozę, którą C.P. Peirce (1977) określa mianem działania, w wyniku którego znak oddziałuje w określony sposób kognitywny na swojego odbiorcę.

Pomimo wskazanych podobieństw między dwoma systemami znakowymi, warto zwrócić uwagę na różniące je cechy w celu lepszego zrozumienia ich natury, a przez to dokładniejszego przyjrzenia się łączącym je relacjom. Cytowany badacz, U. Schmitz, wymienia dwie główne cechy różniące obrazy i teksty – sposób percepcji obu znaków oraz ich rodzaj, środek i cel reprezentacji (Schmitz, 2015: 66). Obrazy są ikonicznymi znakami, które służą do naśladowania, reprezentowania i prezentowania rzeczywistości i są postrzegane zmysłami (mamy przecież obrazy z żywych kwiatów, mchu i inne, które nie tylko oglądamy, ale możemy również powąchać czy dotknąć). Teksty odwołują się do procesów kognitywnych, oddziałują poprzez struktury syntaktyczno-semantyczne na odbiorcę, który wyobraża sobie mentalnie treści i je przetwarza. Kombinatoryka dostrzegana w języku naturalnym nie daje się odwzorować w przypadku obrazu, choć ten ostatni również cechują reguły łączenia poszczególnych elementów w spójną narracyjną całość. Schmitz mówi w tym kontekście o mniejszym stopniu sformalizowania relacji część–całość występującej w znaku wizualnym.

Takie postrzeganie tekstu poprzez elementy je stanowiące jest bezpośrednim odwołaniem do drugiej wskazanej przez Schmitza różnicy – sposobu percepcji tekstu wyznaczonego przez system znaków. Czytając teksty, stosujemy strategię zwaną *bottom-up*, która polega na odczytywaniu elementów od szczegółu do ogółu. Podejście to wiąże się z układem linearnym pisma, który poprzez swoje reguły kombinatoryjne łączy pojedyncze elementy w większe jednostki znaczeniowe, zdania, akapity, teksty. W przypadku obrazu towarzyszy nam podejście odwrotne. Oglądamy obraz od ogółu do szczegółu, gdyż obrazy postrzegamy całościowo i równocześnie. Po pierwszym obejrzeniu globalnym obrazu zaczynamy czytywać go w sposób analityczny, przypatrując się poszczególnym jego komponentom. Analiza ta jest uporządkowana według struktury *top-down*, zatem od elementów umieszczonych w górnych partiach obrazu w kierunku jego dołu. Wydaje się ważne w kontekście rozpatrywanych przez nas tekstów reklamowych, żeby zwrócić uwagę, iż pojedynczy obraz zdecydowanie nie ma struktury linearnej, jaka charakteryzuje tekst. Jednakże w przypadku pewnej sekwencji obrazów (na przykład powieść obrazkowa) czy połączeń obrazowo-tekstowych linearność jest dostrzegana.

## Wizualna intertekstualność reklamy

Jeśli rozpatrujemy reklamę poprzez jej multimodalny charakter, to musimy również przyrzeć się jej związkom intertekstualnym, które niejako są wpisane w każdy z systemów znakowych, jak i sam gatunek reklamy. Nierzadko przecież spotykamy reklamy, które korespondują i odwołują się bezpośrednio do innych tekstów kultury (książki, filmu, obrazu, muzyki itp.) i stanowią swoistą grę z odbiorcą, który aktywuje nowe znaczenia, niejako tworzy nowy tekst poprzez jego intertekstualne odczytanie. E. Szczęsna upatruje w reklamie „tekstowej hybrydy”, która przejawia się właśnie w intertekstualności i transstylistycznej formie komunikatu perswazyjnego. Dla badaczki intertekstualność ujawnia się w wykorzystanych przez reklamę „cytowaniu, parafrazowaniu czy posługiwaniu się aluzjami do istniejących, zakotwiczonych w tradycji, znanych tekstów kultury: tekstów literackich [...], utworów muzycznych [...], malarskich [...]” (Szczęsna, 2004: 15). Termin *intertekstualność* został wprowadzony do humanistyki przez J. Kristewą oraz koresponduje bezpośrednio z koncepcjami M. Bachtina i R. Barthes’a i pierwotnie wpisywał się w nurt badań literaturoznawczych. Jednakże jak pisze R. Nycz (1990: 97):

Niezależnie od złożonej tradycji badawczej; a więc tradycji retorycznych; pozytywistycznej filologii „wpływów i zależności”; stylistyki literackiej Spitzera; językoznawczej Bally’ego; folklorystycznej Parry’ego i Lorda; myśli formalistycznej i, przede wszystkim, Bachtinowskiej – współczesne badania interdyscyplinarne (tzn. m.in. metahistoryczne, semiotyczne, dekonstrukcjonistyczne, studia z zakresu lingwistyki tekstu) dowiodły, iż intertekstualność nie jest wyłączną własnością literatury, lecz stanowi słumiony bądź jawny wymiar każdego typu wypowiedzi.

Wydaje się więc konieczne rozpatrywanie kategorii intertekstualności w badaniach nad reklamą, która stanowi złożony tekst multimodalny, a zarazem intertekstualny nawiązujący swą treścią do innych tekstów kultury. Na potrzeby niniejszego tekstu przyjmujemy definicję cytowanego R. Nycza, który proponuje dość szerokie rozumienie tego zjawiska:

Jako kategorii obejmującej ten aspekt ogółu własności i relacji tekstu, który wskazuje na uzależnienie jego wytwarzania i odbioru od znajomości innych tekstów oraz archi-tekstów (reguł gatunkowych, norm stylistyczno-wypowiedzeniowych) wśród uczestników procesu komunikacyjnego

Przyjętą definicję intertekstualności dopełnia stwierdzenie G. Rose (2010: 175):

Intertekstualność opisuje to, w jaki sposób znaczenia dowolnego obrazu czy tekstu w obrębie dyskursu zależą nie tylko od konkretnego tekstu czy obrazu, lecz także od znaczeń niesionych przez inne obrazy i teksty.

Dlatego też badanie zjawiska intertekstualności w tekstach komercyjnych, do których należy reklama, wymaga przyjrzenia się różnym relacjom, jakim podlegają tego typu teksty. A. Wojciechowska w swoim artykule odwołuje się do podziału referencji obserwowanych w tekstach przez Kesslera i Hellwiga, którzy wyróżniają intertekstualność obserwowaną na płaszczyźnie tekst–tekst, interikonizację obejmującą relacje obraz–obraz oraz wizualną intertekstualność widoczną w relacjach obraz–tekst i tekst–obraz (Kessler, Hellwig,

2004: 234). W naszym tekście zostanie poddana analizie relacja trzeciego typu, która bezpośrednio koresponduje z charakterem multimodalnym reklamy.

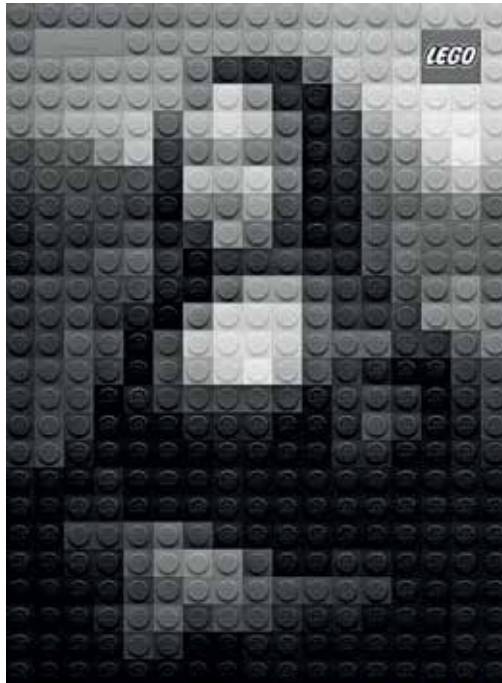
## Relacje obraz–tekst w reklamie

Jak zauważyliśmy wcześniej, odczytując teksty i oglądając obrazy, stosujemy zazwyczaj dwie strategie, które określają sposób naszej lektury i oglądu: *bottom-up* oraz *top-down*. Zdaniem Stöckla, wykorzystując strategię *bottom-up* polegającą na odkodowywaniu elementów tekstu od szczegółu do ogółu, możemy zaobserwować trzy typy relacji, które łączą obraz i tekst w komunikacie multimodalnym, a są nimi: schemat przestrzenno-składniowy, schemat informujący oraz schemat retoryczno-semantyczny (Stöckl, 2015: 124–129). Schematy przestrzenno-składniowe stanowią dla badacza „konstelacje językowo-obrazowe”, które zostały połączone w przestrzeni tekstu zgodnie z zamysłem nadawcy. Możliwe są w związku z tym dwa rodzaje schematów, w których język jest nałożony na obraz lub odwrotnie (rys. 1) (odczytanie linearnie tekstu) lub w drugiej możliwości obraz i język tworzą graficzną całość (rys. 2). W pierwszym układzie język i tekst stanowią oddzielne systemy znakowe i tak też są linearnie odbierane, natomiast w drugim wypadku mamy do czynienia z odczytaniem symultanicznym, w którym obraz i słowo tworzą jeden zwarty i integralny komunikat wizualny, choć złożony z obu systemów znakowych.



Rysunek 1. El Corte Inglés

Źródło: Las Meninas advertisement for el Corte Inglés, 2011.



Rysunek 2. Reklama Lego

Źródło: Michalik, 2013.

Wymienione tu konstelacje słowno-wizualne mają wpływ na semantyczne odczytanie całościowego znaczenia tekstu. W przypadku pierwszej reklamy (rys. 1) tekst w dwóch wersjach językowych – angielskiej i hiszpańskiej – poprzedza obraz, a zatem ten ostatni funkcjonuje w reklamie jako ilustracja, która służy odbiorcy do odnalezienia właściwych powiązań obrazu z pozostałymi elementami tekstowymi reklamy. W tego typu tekstach Stöckl wspomina również o strukturze alternacyjnej, czyli pozwalającej na zastąpienie jednego kodu innym w celu wyjaśnienia jego znaczenia poprzez jego poszerzenie lub dookreślenie (Stöckl, 2015: 124). W reklamie hiszpańskiej sieci centrów handlowych El Corte Inglés obraz służy właśnie poszerzeniu znaczenia tekstu oraz tworzy swoistą grę z odbiorcą poprzez nawiązanie sloganu *Welcome Where the fashion is art. Bienvenido donde la moda es arte* (pol. *Witaj w miejscu, gdzie moda jest sztuką*) do sztuki, którą reprezentuje przerobiony obraz Diego Velázquez *Panny dworskie*. Obraz pozwala zatem odczytać niewypowiedzianą aluzję, że moda jest sztuką i to właśnie tą z najwyższej półki. El Corte Inglés znany jest ze sprzedaży produktów najlepszych i najbardziej rozpoznawalnych marek. Oprócz ubrań oferuje również inne towary (meble, książki, sprzęt RTV i AGD, produkty spożywcze) oraz usługi turystyczne. W tym też kontekście obraz wymusza na odbiorcy wnioski przez analogię – moda jest sztuką, ale ponieważ sieć sprzedaje markowe i topowe produkty, to jest też sztuką na miarę Velázquez.

W przypadku drugiej reklamy (rys. 2) nie ma mowy o linearnym jej odczytaniu. Obraz i tekst stanowią jedną płaszczyznę wizualną. W tym wypadku Stöckl pisze

o symultanicznym schemacie zespolenia dwóch systemów znakowych, który realizuje się na dwa sposoby (Stöckl, 2015: 125). Po pierwsze, język służy do opisanie prezentowanego obiektu lub służy jako wyjaśnienie z dołączonym do niego komentarzem, wpisując się wówczas w schemat konfiguracyjny. Jako druga możliwość język i obraz łączą się ze sobą w schemacie transmutacyjnym i wytwarzają tym samym rodzaj „karykatury” w terminologii Stöckla, która teoretycznie pozwala rozdzielić te dwa systemy, ale z punktu widzenia percepcyjnego jest to niemożliwe do zrealizowania.

Prezentowana reklama klocków Lego wpisuje się właśnie w ten drugi schemat. Transmutacja, której został poddany komunikat, polega na stworzeniu karykaturalnej, bo przecież zdeformowanej reprodukcji znanego obrazu Leonarda da Vinci *Mona Lisa* za pomocą klocków z napisem Lego. Odtwórczy charakter obrazu polegający na zastosowaniu zbliżonej do oryginału kolorystyki, układu, proporcji oraz stylu pozwala na odszukanie w pamięci związku pomiędzy reprodukcją ze znanych klocków a dziełem mistrza. Tym samym reklama zwraca uwagę na kreatywny charakter Lego, który pozwala rozwijać wyobraźnię użytkownika, a przez to tworzyć konstrukcje będące prostymi dziecięcymi budowlami aż po reprodukcje znanych dzieł sztuki. Istotne w tym schemacie wydają się jeszcze dwa elementy słowne – nazwa klocków na czerwonym tle Lego usytuowana w prawym górnym rogu, będąca zakotwiczeniem dla obrazu, oraz umieszczony w lewym górnym rogu klocek z napisem *imagine*. Prawdopodobnie właśnie w ten sposób, poprzez ukryty na pierwszy rzut oka angielski czasownik *imagine*, nadawca reklamy chciał pobudzić wyobraźnię odbiorcy, a przez to odwołać się do jego wiedzy pozajęzykowej o świecie, która w tym wypadku wymaga znajomości dzieł sztuki. Taki rodzaj „typopiktorialności”<sup>1</sup> rozszerza wizualno-semantyczną płaszczyznę działania (zob. Gaede, 2002).

Drugim typem relacji obrazowo-słownej, jaki dostrzega niemiecki badacz, jest schemat informujący. Połączenie obrazu i tekstu ma służyć jednemu celowi – przekazaniu spójnego i holistycznego komunikatu. Z punktu widzenia semantyki należy rozpatrzyć dwie kwestie. Po pierwsze, obraz jest znakiem wieloznacznym. Jak pisaliśmy wcześniej, jego architektura dualna niesie ze sobą potencjał konotacyjny, który jest zindywidualizowany i trudny do jednoznacznego określenia. Po wtóre, Stöckl uważa, że związki werbalno-wizualne mogą być analizowane poprzez komponenty semantyczne obrazu i ich funkcje wobec języka, i odwrotnie. Stąd też badacz, odwołując się do van Leeuwena (2005: 222–225), wskazuje na dwa rodzaje połączeń informacji, które realizują się w elaboracji lub ekstensji (Stöckl, 2015: 125).

W przypadku elaboracji język i obraz służą do objaśniania się nawzajem, a tym samym do pełniejszego zrozumienia całościowej przekazywanej informacji. Przy takim połączeniu nie są generowane żadne nowe semantyczne czy dyskursywne treści. Jest to relacja uzupełniająca się wzajemnie. Jeśli zaś chodzi o ekstensję, połączenie obrazowo-słowne służy wytworzeniu nowych semantycznych i dyskursywnych treści, gdyż jak zauważa Antos i Opilowski, „jeden kod aktywuje w drugim nowe przestrzenie semantyczne” (Antos, Opilowski, 2015: 20).

<sup>1</sup> Termin wprowadzony przez Hartmuta Stöckla w 2015 roku (Stöckl, 2015: 125).

Przykładem elaboracji w schemacie informującym może być reklama perfum *Quizás, quizás, quizás* firmy Loewe (rys. 3). W reklamie wykorzystano parę tańczącą tango do aktywizacji u odbiorcy znaczeń metonimicznych i skojarzeniowych, które łączą się z pasją i namiętnością, niejako wpisanych w tango. W ten sposób obraz uzupełnił znaczenie tekstu znajdującego się po prawej stronie reklamy: *Loewe, Quizás, quizás, quizás. Pasión*. W języku hiszpańskim *pasión* oznacza zarówno namiętność, jak i pasję. Ponadto nazwa perfum *Quizás, quizás, quizás* jest również bezpośrednim nawiązaniem do tytułu śpiewanego tanga, którego autorem jest Osvaldo Farrés. Obraz spełnia tu rolę ilustracyjną i wyjaśniającą, a towarzyszący mu tekst jest ekspresywnym aktem mowy *Quizás, quizás, quizás. Pasión*, w którym *pasión* można odczytać jako metonimiczny synonim tanga. Obraz i tekst korespondują ze sobą i są równoważne. Jeden system znakowy potrzebuje drugiego do wyrażenia holistycznej treści. Po stronie odbiorcy leży odczytanie logiki przyczynowo-skutkowej, którą tworzy z jednej strony obraz pasji i namiętności zrealizowany pod postacią tanga, a z drugiej bezpośrednio nawiązanie tekstowe do słów tekstu tanga Osvalda Farrésa oraz emocji i uczuć, jakie ono wyzwała w tańczących. Zarysowana w analizie relacja obraz–tekst jest dość łatwo zauważalna na pokazanym przykładzie, jednakże bez zaangażowania semiotyczno-kognitywnego odbiorcy mogłaby pozostać niewidoczna.



Rysunek 3. Reklama Loewe, *Quizás, quizás, quizás*

Źródło: Mann, 2011.

Intertekstualna i interobrazowa gra nadawcy z odbiorcą jest również widoczna w drugim typie połączenia informacji: ekstensji. Ekstensja ma na celu stworzenie dodatkowych odczytań komunikatu poprzez aktywowanie nowych skojarzeń u odbiorcy. Chodzi zatem o nadanie wypowiedzi wieloznacznego charakteru. Przykładem takiej gry z odbiorcą wywołanej łączliwością wizualno-werbalną może być reklama irlandzkiej firmy hazardowej Paddy Power (rys. 4).



Rysunek 4. Reklama Paddy Power

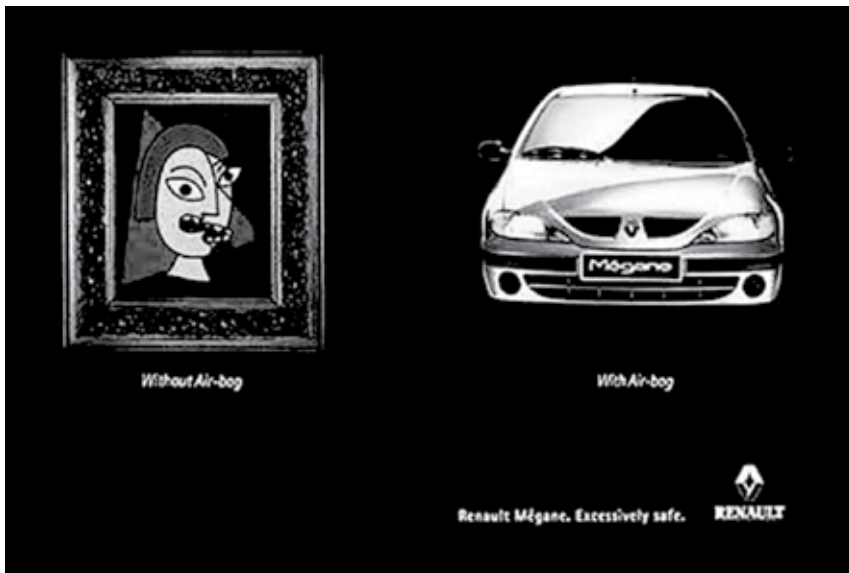
Źródło: Sudiby, 2020b.

Przedstawiony obraz i tekst dostarczają pozornie sprzecznych informacji. Obraz jest bezpośrednią aluzją do dzieła *Ostatnia wieczerza* Leonarda da Vinci, a tekst informuje o miejscu do zabawy i gry, które zostają doprecyzowane poprzez wyliczenie: poker, kasyno, zakłady i gry. Nawiązanie do *Ostatniej wieczerzy* jest uwidocznione poprzez liczbę postaci (12 – analogicznie do liczby apostołów, którzy towarzyszyli Chrystusowi w wieczerzy), ich gesty, symetryczne ułożenie przedstawionych osób, ich stylizację, a także wnętrze, w którym się znajdują. Modyfikacja wystroju wnętrza oraz atrybuty wykorzystywane w grach hazardowych są bezpośrednim nawiązaniem do profilu usług oferowanych przez Paddy Power. Zmodyfikowany obraz tworzy aluzję, którą możemy określić jako inkongruencję. Pozornie sprzeczne treści łączą się jednak w spójny komunikat, który nie pozostaje wolny od dodatkowych skojarzeń i interpretacji za sprawą zmodyfikowanego obrazu. Wartość semantyczna obrazu generuje dodatkowe przestrzenie znaczenia. Chrystus został pokazany w roli krupiera, a więc osoby kierującej grą, w której ktoś wygrywa, a inny przegrywa. Warto zauważyć, że Chrystus nie angażuje się w żadną z gier. Rozdaje karty i z boku przygląda się działaniom innych grających, zatem jest biernym obserwatorem. Może to być również bezpośrednia metafora do opisanych wydarzeń biblijnych, kiedy to Judasz jawi się jako pozornie wygrany, a Chrystus przegrany. Wydaje się, że przestrzeń aktywowana poprzez takie połączenie obrazu i tekstu potrafi generować znaczną liczbę interpretacji, które jednak za każdym razem uzależnione pozostaną od możliwości kognitywno-percepcyjnych oraz kompetencji kulturowych oglądającego.

Stöckl na podstawie własnych przykładów reklam dochodzi do wniosku, że ekstensja może zostać zmaterializowana poprzez następujące połączenia obrazowo-tekstowe: „zgodność/podobieństwo, sprzeczność, komplementarność (i inne relacje semantyczne)” (Stöckl, 2015: 127), co zostało również pokazane na przykładach analizowanych w tym tekście.



Trzeci i ostatni schemat stanowią związki retoryczno-semantyczne na płaszczyźnie obrazowo-tekstowej. Związki te, zgodnie z ideą Stöckla (2015), mają służyć wyjaśnieniu kognitywnych, logiczno-semantycznych i retorycznych procesów oraz produktów powstałych w wyniku interakcji obrazu i tekstu. Badacz podzielił związki na omawianej płaszczyźnie na trzy podtypy. Rozpoczynając od schematu skoordynowanego, zarówno obraz, jak i tekst pozostają względem siebie w korespondencji, odzwierciedlając proste zależności polegające na równości, przeciwności oraz przestrzennych i czasowych relacjach. Dlatego też odbiorca odbiera komunikat poprzez skojarzenia, porównania oraz dopasowanie znaczeń generowanych przez obraz i tekst. Relację tę upatrujemy w reklamie samochodu renault mégane (rys. 5), która przedstawia dwa zestawione ze sobą obrazy – portret kobiety wzorowany na kubistycznych obrazach Picassa oraz zdjęcie nowego renault mégane. Pod obrazami czytamy napis: *Without Air-bag* (pol. *bez poduszki powietrznej*) oraz pod samochodem – *With Air-bag* (pol. *z poduszką powietrzną*). Nawet jeśli odbiorca nie jest specjalistą z branży motoryzacyjnej, potrafi przenieść na obrazy swoje doświadczenia jako przeciętny użytkownik samochodu. Skojarzenie i dopasowanie znaczeń pozostaje oczywiste: użytkowanie innych samochodów niż reklamowany model renault jest mniej bezpieczne dla użytkownika, gdyż to właśnie renault jest *Excessively safe* (pol. *wyjątkowo bezpieczny*). Komponenty reklamy są tu wizualnymi analogiami w relacji określonej przez Stöckla jako skoordynowana, a metaforyczne skojarzenia są tworzone głównie poprzez prezentowany kontrast.



Rysunek 5. Renault mégane

Źródło: Sudiby, 2020c.

Drugi podtyp połączenia obrazowo-werbalnego obrazuje hierarchiczny schemat relacji. Tym razem to hierarchiczna logika jest podstawą związku semantycznego, który odtwarza

relacja obraz–tekst. Ważnym elementem takiego zespolenia są konfiguracje logicznych zależności, które tworzy zarówno obraz, jak i tekst. Dlatego też konfiguracje te przybierają postać „przyczyny i skutku”, „warunku i następstwa”, „cechy ogólnej i szczegółowej”, „metody i rezultatu” oraz „części i całości” (Stöckl, 2015: 128). W reklamie francuskich okularów KelOptic, zaprezentowanej na rysunku 6, odnajdujemy właśnie hierarchiczny schemat relacji. Przedstawione cechy okularów zostały zwerbalizowane przez napis *Voyez plus clair pour moins cher* (pol. *zobacz wyraźniej za mniej*) i potwierdzone w sposób wyolbrzymiony poprzez przedstawiony obraz. Zatem wniosek, który odczytuje odbiorca, jest następujący: jeśli chcesz widzieć wyraźniej, to załóż okulary KelOptic. W ten też sposób została zrealizowana relacja warunek i skutek.



Rysunek 6. Reklama KelOptic

Źródło: Sudiby, 2020a.

Ostatni typ połączenia stanowi schemat humorystyczny, który pozbawiony jest zależności logiczno-argumentacyjnych i skojarzeń koordynujących oba systemy znakowe (Stöckl, 2015: 128). Nadawca wykorzystuje uwarunkowania tak obrazu, jak i tekstu i tworzy zabawną, nieoczekiwaną analogię metakomunikacyjną pomiędzy obrazem a tekstem. Połączenie to w efekcie wytwarza nową wartość i sens.

Przykład takiego schematu humorystycznego znajdziemy w promującym toyotę mirai filmie, z którego prezentujemy stop-klatkę (40 sekunda filmu, rys. 7). Toyota oferuje swoim klientom model napędzany wodorem. Jego działanie polega na pochłanianiu tlenu z powietrza, łączeniu go w ogniwach paliwowych z wodorem, w wyniku czego wytwarza

się prąd będący paliwem dla pojazdu, a woda jako skutek uboczny odprowadzana jest z auta przez rurę wydechową. W prezentowanej reklamie hasło *Fueled by Bullsh\*t* nabiera metonimicznego znaczenia jako samochód napędzany wodorem, który jest obecny również w odchodach bydła. Ponadto angielskie słowo *bullshit* oznacza w języku potocznym bzdury, brednie, głupie gadanie, co w przypadku nowej technologii wodorowej może łączyć się z elementem zaskoczenia i niedowierzania przez osoby niezwiązane z branżą motoryzacyjną. Elementy wizualne na obrazie przedstawiają także dosłowne znaczenie tego angielskiego leksemu. Reklama jest przykładem metonimicznej gry z odbiorcą, ale też powinna być odczytana dosłownie. Zielona łąka, pasąca się na wolności krowa oraz góry w tle nawiązują do ekologii i natury, której sprzyja nowoczesny samochód Toyoty napędzany wodorem, a tym samym te skojarzenia pozwalają na budowanie pozytywnego wizerunku reklamodawcy.



Rysunek 7. Reklama toyoty mirai

Źródło: Fueled by Bullsh\*t, 2015.

## Wnioski i podsumowanie

Przedstawiona w tekście analiza semiotyczna połączeń obrazowo-słownych powinna zostać wpisana w lingwistyczne badania nad tekstem. Trudno wyobrazić sobie dzisiejszą reklamę, a nawet komunikację, bez interakcji tych dwóch systemów semiotycznych, gdyż współczesny człowiek coraz bardziej zasługuje na miano *homo videns*<sup>2</sup>. Obraz i tekst w komunikatach multimodalnych stają się równoprawnymi przekąźnikami sensu oraz, co ważne, współmodelują jego końcowe znaczenie. Pokazane w tekście, za klasyfikacją H. Stöckla (2011; 2015), połączenia obrazowo-tekstowe na płaszczyźnie przestrzenno-składniowej, informującej oraz retoryczno-semantycznej ukazały kilka zależności:

<sup>2</sup> Termin zaproponował Giovanni Sartori (2007).

1. Nie sposób rozdzielić w tekście multimodalnym obrazu od tekstu, ponieważ są one komplementarne i tworzą holistyczne znaczenie.
2. Obraz i tekst wchodzą w złożone interakcje, w wyniku których jeden system może transmutować inny lub być jego celową alternacją.
3. Obraz wobec tekstu (lub odwrotnie) może powodować jego ekstensję treści lub tylko go uszczegółowić, jak ma to miejsce przy elaboracji.
4. Obraz i tekst mogą też być względem siebie równorzędne, przeciwstawne znaczeniowo lub służyć narracjom czasowo-przestrzennym.
5. Mogą one również wytwarzać między sobą takie zależności jak przyczyna–skutek, warunek–następstwo, ogólny–szczegółowy, metoda–rezultat, część–całość.
6. Obraz i tekst służą niejednokrotnie wytworzeniu efektu humorystycznego, który ma budować pozytywne skojarzenia z reklamowanym produktem lub z jego marką. Metakomunikacyjna analogia powstała w wyniku niespodziewanego połączenia tych dwóch systemów produkuje komunikatywny sens przekazu.

Warto zaznaczyć, że sens komunikatu niejednokrotnie nie był warunkowany jedynie relacją obraz–tekst, ale również intertekstualnością, zgodnie z którą „każdy tekst stanowi rodzaj intertekstu, ponieważ możemy w nim odnaleźć ślady innych tekstów” (Tomaszkiewicz, 2009: 175). Te ślady mogą się materializować poprzez słowną lub wizualną parafrazę, cytat, aluzję, porównanie, odniesienie czy zapożyczenie. Przykładów takich tropów intertekstualnych oraz interobrazowych w tekście było kilka – od reklam nawiązujących do wielkich dzieł malarzy, po tytuł tanga Osvalda Farrésa. Przykłady te stanowią komunikacyjną grę z odbiorcą oraz tworzą polisemantyczny tekst, który wymaga zaangażowania wiedzy konsumenta oraz odwołuje się do jego wartości, gustów i oceny estetycznej (Łuc, 2012).

## Bibliografia

- Antos G., Opiłowski R. (2015), *W drodze do lingwistyki obrazu. Kierunki rozwoju nowej subdyscypliny lingwistycznej z perspektywy polsko-niemieckiej*, „Tekst i Dyskurs”, nr 8.
- Barthes R. (1977), *Image, music, text*, London.
- Czekalski S. (2006), *Intertekstualność i malarstwo. Problemy badań nad związkami między-obrazowymi*, Poznań.
- Gaede W. (2002), *Abweichen von der Norm. Enzyklopädie kreativer Werbung*, München.
- Kessler C., Hellwig T. (2004), *Visualisierte Intertextualität als Kontext für Bedeutungskonstruktionen in Karikaturen, politischen Plakaten und Werbeanzeigen*, [w:] I. Pohl, K. Konerdinga (red.), *Stabilität und Flexibilität in der Semantik. Strukturelle, kognitive, pragmatische und historische Perspektiven*, Frankfurt am Main.
- Kress G., van Leeuwen T. (2001), *Multimodal discourse. The modes and media of contemporary communication*, London.
- Luginbühl M. (2015), *Design tekstu w wiadomościach telewizyjnych. Multimodalne tworzenie znaczenia poprzez język, obraz i dźwięk*, [w:] R. Opiłowski, J. Jarosz, P. Staniewski (red.), *Lingwistyka mediów. Antologia tłumaczeń*, Wrocław–Drezno.

- Łuc I. (2012), *Komercyjny obraz sztuki jako narzędzie gier reklamowych*, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr 12.
- Nycz R. (1990), *Intertekstualność i jej zakresy: teksty, gatunki, światy*, „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej”, nr 81(2).
- Opiłowski R., Jarosz J., Staniewski P. (red.) (2015), *Lingwistyka mediów. Antologia tłumaczeń*, Wrocław–Drezno.
- Peirce C. (1997), *Wybór pism semiotycznych*, Warszawa.
- Rose G. (2010), *Interpretacja materiałów wizualnych. Krytyczna metodologia badań nad wizualnością*, Warszawa.
- Sartori G. (2007), *Homo videns: Telewizja i post-myślenie*, Warszawa.
- Schmitz U. (2011), *Sehflächenforschung. Eine Einführung*, [w:] H. Diekmannshenke, M. Klemm, H. Stöckl (red.), *Bildlinguistic. Theorien – Methoden – Fallbeispiele*, Berlin.
- Schmitz U. (2015), *Badanie płaszczyzn wizualnych. Wprowadzenie*, [w:] R. Opiłowski, J. Jarosz, P. Staniewski (red.), *Lingwistyka mediów. Antologia tłumaczeń*, Wrocław–Drezno.
- Stöckl H. (2004), *Die Sprache im Bild – Das Bild in der Sprache. Zur Verknüpfung von Sprache und Bild im massenmedialen Text. Konzepte – Theorien – Analysemethoden*, New York–Berlin.
- Stöckl H. (2015), *Czytanie tekstów językowo-obrazowych? Elementy kompetencji podstawowej*, [w:] R. Opiłowski, J. Jarosz, P. Staniewski (red.), *Lingwistyka mediów. Antologia tłumaczeń*, Wrocław–Drezno.
- Szczęśna E. (2004), *Tożsamość hybrydyczna*, „E(R)RGO. Teoria – Literatura – Kultura”, nr 2(9).
- Tomaszkiewicz T. (2009), *Przekład audiowizualny*, Warszawa.
- van Leeuwen T. (2005), *Introducing social semiotics*, London.
- Wojciechowska A. (2020), *Funkcje nawiązań międzyobrazowych w komunikatach wizualnych – na przykładzie animacji Disneya, Pixara i Dreamworks*, [w:] A. Ścibor (red.), *Pamięć, obraz, projekcja*, Kraków.

### **Analizowane reklamy**

- El Corte Inglés – *Las Meninas advertisement for el Corte Inglés* (2011), <https://italianno.wordpress.com/2011/09/18/las-meninas-advertisement-for-el-corte-ingles/> [dostęp: 16.07.2022].
- KelOptic – Sudiby J. (2020a), *8 przykładów słynnej sztuki w reklamach*, <https://www.tiqets.com/pl/blog/famous-art-in-advertisements/> [dostęp: 15.07.2022].
- Lego – Michalik Ł. (2013), *Kunszt godny Leonarda! Arcydzieła malarstwa odtworzone za pomocą klocków LEGO*, <https://gadzetomania.pl/kunszt-godny-leonarda-arcydzieła-malarstwa-odtworzone-za-pomocą-klockow-lego,6704154607765633a> [dostęp: 16.07.2022].
- Loewe – Mann R. (2011), *Loewe choreographs new possibilities with Quizás, Quizás, Quizás Pasión*, <https://www.moodiedavittreport.com/loewe-choreographs-new-possibilities-with-quizas-quizas-quizas-pasion/> [dostęp: 16.07.2022].
- Paddy Power – Sudiby J. (2020b), *8 przykładów słynnej sztuki w reklamach*, <https://www.tiqets.com/pl/blog/famous-art-in-advertisements/> [dostęp: 15.07.2022].

Renault – Sudibyo J. (2020c), *8 przykładów słynnej sztuki w reklamach*, <https://www.tiqets.com/pl/blog/famous-art-in-advertisements/> [dostęp: 15.07.2022].

Toyota – *Fueled by Bullsh\*t* (2015), <https://www.dailymotion.com/video/x2nqfuz> [dostęp: 16.07.2022].

## **Abstract**

### **Text-image relationship in advertising and its intertextual nature**

The aim of this article is to explore the multimodal nature of advertising, which largely relies on two semiotic systems – text and image, to convey its persuasive message. Although the image and text materialize through different forms and signs, by interacting with each other, they begin to merge into one plane of communication, complementing each other both in terms of form and content. The combinations of text and image are not only attractive to the recipient but also generate new associations and to a varying degree affect the reception and understanding of the content. Therefore, it is important to name such relationships in order to define their extent and perceptual potential. The discussed relationships between text and image – spatial, syntactic, informative and rhetorical-semantic, were analysed according to the proposal of H. Stöckel and are part of the research apparatus of multimodal text linguistics. In addition, the paper focuses on the differences and similarities between the image and the text, and also draws attention to intertextuality and intervisuality, which often form an integral part of the advertisement.

**Keywords:** image-text relationship, advertising, multimodality, intertextuality, multimodal text linguistics

Aneta Banaszek-Szapowałowa  <https://orcid.org/0000-0002-3963-6343>  
Uniwersytet Śląski w Katowicach  
e-mail: [aneta.banaszek-szapowalowa@us.edu.pl](mailto:aneta.banaszek-szapowalowa@us.edu.pl)

## **Somsiad i inni bohaterowie memów (aspekt kreacji werbalnej)**

### **Streszczenie**

Praca wpisuje się w obszar zainteresowań nowej genologii, konfliktologii lingwistycznej i lingwistyki codzienności. Autorka zwraca uwagę na mało zbadany obszar komunikacji sąsiedzkiej w sytuacji konfliktu i podejmuje próbę ustalenia, jakie doświadczenia motywują autorów do włożenia konkretnych słów w usta bohaterów polskich i rosyjskich memów. Wyodrębnia kreacje werbalne, gdzie jednymi z głównych elementów są: nawiązanie do wypowiedzianych bądź napisanych słów, twórcza interpretacja sąsiedzkich konfliktów na podstawie mimiki i gestów bohaterów oraz przedstawionej sytuacji, wskazanie zależności stereotypowego zachowania i wypowiedzianych słów. Szczególną uwagę poświęca fenomenowi „somsia”. Analiza jest oparta na multisensorycznym i intertekstualnym odczytaniu tekstu oraz wielopoziomowej interpretacji komponentu werbalnego memów.

**Słowa kluczowe:** kreacja werbalna, mem, sąsiedzi, konflikt

### **Wprowadzenie**

Inspiracją dla niniejszych rozważań stał się fenomen „somsia” – pod tym (błędnym?)<sup>1</sup> zapisem kryje się bohater polskich autokrytycznych memów<sup>2</sup> często przedstawiany jako

<sup>1</sup> W raporcie *100 najczęściej popełnianych błędów w Internecie w 2018 r.* słowo *somsiad* zostało zakwalifikowane jako tzw. memobłąd (określenie autorów) i znalazło się na drugim miejscu wśród najczęściej używanych niepoprawnych form tego typu. Jak zauważono w badaniu: „Zniekształcone słowa budzą śmiech, ale do czasu. Zabawa kończy się w momencie, gdy nieprawidłowa postać wyrazu zostaje zapamiętana i zaczyna wydawać się poprawna” (Piotrowski, Kacprzykowski, 2019). O wątpliwościach, jak zapisać – *sąsiad* czy *somsiad* – świadczą zapytania w serwisach internetowych, na przykład [jaksiepisze.pl](https://jaksiepisze.pl) czy [ortograf.pl](https://ortograf.pl).

<sup>2</sup> Terminu *mem* używam zamiennie z określeniem *internetowy mem obrazkowy* (termin za Soroką), jako że obiektem badawczym jest tu tekst werbalno-ikoniczny. Jednakże „Granica powszechnie używanej definicji tej

nosacz sundajski. Leksem *somsiad* można uznać za innowację, która – w poszukiwaniu wyjaśnienia, mogącego ją usankcjonować, odwołuje się do zaproponowanej przez Urszulę Sokólską systematyzacji definicji realnoznaczeniowych neologizmów – ma za zadanie „reinterpretować wskazywaną rzeczywistość poprzez wyzwalanie w odbiorcy ukierunkowanych emocji i wyobrażeń bądź nawet wskazywać na nową rzeczywistość” (Sokólska, 2011: 311). *Somsiad* bowiem (w odróżnieniu od *sąsiada*) to ‘znenawidzony sąsiad, często – ale niekoniecznie – wredny i zły’<sup>3</sup>. Określenie to upowszechniło się w sferze komunikacji internetowej, gdzie współlistnieje z tematyką stereotypowych wad narodowych.

Analiza kreacji werbalnej pokazana jest na przykładzie tematu konfliktów sąsiedzkich. Częściowo ujawnia się on w memach z somsiadem, ale nie wszystkie teksty, których jest on bohaterem, odnoszą się bezpośrednio do sytuacji konfliktowej. Ponadto „uwikłanych” w takie relacje jest zdecydowanie więcej – to inni przedstawiciele memosfery, postaci filmowe, politycy, oligarchowie i wreszcie sami prawdziwi sąsiedzi. Analiza poświęcona jest temu, co i w jaki sposób mówią zwizualizowane postaci, ale przede wszystkim rozważaniom na temat tego, dlaczego tak, a nie inaczej mówią – do sąsiadów lub o sąsiadach. Podjęta więc zostaje próba ustalenia, jakie aspekty doświadczeniowe (te ze świata realnego i te z wirtualnej rzeczywistości) motywują autorów do włożenia konkretnych słów w usta bohaterów memów. Objęcie badaniami oprócz polskich także rosyjskich tekstów pozwala na wskazanie kulturowo specyficznych cech kreacji.

## Konflikt między sąsiadami w tekstach

Internetowy mem obrazkowy jest swoistym środkiem opisu rzeczywistości, dostarcza bowiem zdystansowanych uogólnień typowej dla sąsiedztwa konfliktogenności. „Nadawca przyjmuje niezależny punkt widzenia, postawę aktywną, lecz krytyczną i zdystansowaną – zachowuje wobec świata dystans niezależnie od własnych preferencji. Wartości świata rzeczywistego są przedmiotem żartu, kpiny, krytyki bez patosu” (Kępa-Figura, 2017: 110). Próbując odpowiedzieć na pytanie, dlaczego bohaterowie memów wypowiadają takie właśnie słowa, wchodzimy w obszar nowej genologii, a „studia w takim znaczeniu powinny skupić się na stawianiu pytań wykraczających poza tradycyjnie rozumiane genre studies, m.in.: co w danym gatunku stanowi przejaw (nie)ludzkiego doświadczenia; w jaki sposób narracja reprezentuje ja, relacje ja–świat, ja–inny, ja–ja; przy pomocy jakich środków umożliwiała poznanie, identyfikację, empatię; co wpływa na przekształcenia gatunkowe i jaki jest tego związek ze zmieniającą się ludzką percepcją i kategoryzacją świata” (Wróblewski, 2016: 14–15).

formy gatunkowo-komunikacyjnej wciąż się rozszerza: są to zarówno zabawne, uchwycone w trafnym momencie zdjęcia z komentarzem, krótkie animacje w postaci plików GIF, filmy video, którymi dzielą się odbiorcy należący do internetowych społeczności. Memy są określane przez internautów jako fenomeny internetowej, dobre pomysły, chwytliwa idea, humor, cięte riposty, wirusy, graficzne komentarze, grafiki z napisem, coraz częściej także jako poezja Internetu. Ten logowizualny gatunek jest produkowany i rozprzestrzeniany dzięki mechanizmowi podobnemu do plotki lub gry towarzyskiej” (Gumkowska, 2015: 214).

<sup>3</sup> Definicja moja, por. hasło z internetowego słownika slangu: „Określenie złego sąsiada, lub znenawidzonego przez drugą osobę sąsiada” (*Słownik slangu miejski.pl*).



Poprzez zogniskowanie rozważań na relacjach sąsiedzkich – mało zbadanej przez lingwistów sferze komunikacji<sup>4</sup> – praca sytuuje się w tematycznym obszarze codzienności. Codzienność „jest konfliktogenna chociażby dlatego, że właśnie ona jest areną zderzenia najważniejszych życiowo interesów – nie ludzkości, a konkretnego człowieka, który może występować jako indywiduum lub należeć do pewnej grupy społecznej czy nawet etnosu”<sup>5</sup>. (Чулкина/Chulkina, 2015: 209). Kreacja werbalna bohaterów w sytuacji konfliktowej jest tylko jednym z zagadnień, które wchodzą w obszar zainteresowań konfliktologii lingwistycznej, gdzie otwarte nadal pozostają między innymi kwestie określenia mechanizmów wyzwalających i prowadzących do eskalacji konfliktu oraz rozwoju i przebiegu samego konfliktu, zagadnienia wyznaczników konfliktu werbalnego w akcie komunikacyjnym, strategii oraz taktyk kooperacji i konfrontacji (Третьякова/Tret'yakova, 2013: 281). Częściowo niniejsza analiza dotyczy także tych problemów, ponieważ oprócz wspomnianego kryterium uczestników konfliktu (indywiduum, grupy społeczne i etniczne) konflikt sąsiedzki pokazany w memach jest potencjalny albo już trwający, werbalny lub spowodowany czynnikami pozawerbalnymi.

## Kreacja werbalna bohaterów

Kreacja werbalna rozumiana jest tu jako „całokształt procesów językowych, stworzonych przez autora tekstu, w pewnym celu; określony byt fikcyjny, będący częścią «wizji świata» artysty” (Skubalanka, 1997: 20), z tym że artysta to twórca folkloru internetowego – anonimowy, zazwyczaj nie jedyny autor, a współautor wykorzystujący w kreowaniu postaci już istniejące teksty (memów i nie tylko) oraz tak zwaną ramę doświadczeniową, czyli wszystko to, „co do aktualnego doświadczenia jest wnoszone z pamięci indywidualnej i społecznej” (Bartmiński, 2009: 99). Kreacja werbalna jest tylko jednym z elementów obrazu postaci, dlatego też analiza wypowiedzi bohaterów musi być oparta na multisensorycznym odczytaniu tekstu uwzględniającym także komponent ikoniczny – przedstawioną sytuację oraz niewerbalne elementy wypowiedzi bohatera, czyli mimikę i gesty.

Z uwagi na podjęty problem kluczem do wyboru materiału egzemplifikacyjnego była konkretna formuła memu – zwizualizowanie postaci wraz z zapisem wypowiedzianych przez nią słów (które w kilku przypadkach są tylko pewną częścią komponentu werbalnego). Prezentacja analizy przebiega od opisu wypowiedzi stereotypowych postaci sąsiadów poprzez twierdzenia znanych osób i bohaterów filmowych do słów somsiada i innych postaci ze świata memów. Klasyfikacja tekstów według bohaterów jest oczywiście tylko jedną z możliwych, ale wydaje się uzasadniona z uwagi na podjęty problem badawczy. Omówienie tekstów obejmuje: przedstawienie postaci i poruszanie tematu, kompozycję memu i stosunek treść werbalna – treść ikoniczna, w przypadku memów seryjnych – spo-

<sup>4</sup> Podjęto badania językoznawcze między innymi nad konceptami *sąsiad*, *sąsiadka*, *sąsiedzi* (Чулкина/Chulkina, 2015), korespondencją sąsiedzką (Банашек-Шаповалова/Banashek-Shapovalova, 2017) czy konfliktem sąsiedzkim w perspektywie aktów mowy (Banaszek-Szapowałowa, 2019). Jednocześnie warto zauważyć, że zagadnienia sąsiedztwa przebijają się w szerszych tematycznie badaniach nad kategorią codzienności.

<sup>5</sup> Tłumaczenie z języka rosyjskiego autorstwa A. Banaszek-Szapowałowej.

sób powielania szablonu, analizę wypowiedzianych przez bohatera memu słów, klasyfikację sposobów kreacji werbalnej w podsumowaniu.

## 1. PRAWDZIWI (CZYTAJ: TYPOWI) SĄSIEDZI

**Sąsiadki plotkarki.** Na wszystkich czterech analizowanych fotografiach<sup>6</sup> emerytki siedzą na ławce przed blokiem i wyrokuje o życiu innych mieszkańców. Nowy lokator – cudzoziemiec podejrzewany jest o zawarcie fikcyjnego małżeństwa w celu zdobycia meldunku: *СОСЕДКА ЗА АРМЯНИНА ВЫШЛА РАДИ ПРОПИСКИ ЖЕНИЛСЯ НАБЕРНОЕ* (1)<sup>7</sup>, a zajmujący inną ławkę młodzi ludzie – o bycie narkomanami, przy czym działa tu sprzężenie zwrotne, ponieważ owa młodzież z sąsiedniej ławki doskonale wie, co mogą myśleć staruszki: *О, ВОН ШПАНА СИДИТ, НАРКОМАНЫ НАБЕРНОЕ О, ВОН БАБКИ СИДЯТЪНАБЕРНО ДУМАЮТ ЧТО МЫ НАРКОМАНЫ* (2). O tym, że rozmowa ma charakter domysłów, świadczy używanie w wypowiedziach partykuły *наверное* (*prawie*). Plotkarki obserwują życie sąsiadów i spekulują na ich temat, a niezrędko werbalizują swoje kategoriyczne sądy w obecności samych zainteresowanych: *нет времени объяснять ты наркоман и точка* (3) i *НІЕ МА CZASU NA WYJAŚNIENIA JESTEŚ PROSTYTUTKĄ* (4). Nie chcą przy tym, aby sąsiedzi burzyli ich wizję rzeczywistości, co dodatkowo podkreśla w pierwszym przypadku stwierdzenie *и точка* (*koniec kropka*). Co ciekawe, w ostatnim przykładzie z komponentem werbalnym w języku polskim wykorzystano zdjęcie osiedla w Rosji, o czym świadczy sposób zagospodarowania przestrzeni osiedla (typowe oszklone balkony, krawężniki w biało-czarnych kolorach). Jest to więc kalka z memu rosyjskiego, zwłaszcza że polskie teksty z fotografiami staruszek siedzących na ławce zawierają zazwyczaj prześmiewcze opisy sytuacji (a nie przytoczone wypowiedzi samych kobiet), na przykład *BIURO INFORMACJI OSIEDLOWEJ* (5), *I teraz następuje... wymiana kaset z osiedlowego monitoringa* (6).

Typowa sąsiadka to także *Babcia okienna* – na zdjęciu starsza pani ubrana w podomkę stoi na balkonie i spogląda w dół, komentując na bieżąco rzeczywistość. Przede wszystkim zauważa niestosowne zachowania sąsiadów: *PIES NASRAŁ NA CHODNIKU A TEN KURWA UDAJE ŻE NIE WIDZI* (7) i *W piłkę grajo zara łokno wybijo* (8). Jak widać, komentarz może być dosadny (niecenzuralne słowa) lub stylizowany na gwara (denazalizacja [q] i [ę] w wygłosie, prelabializacja [o], pominięcie [z] w wygłosie)<sup>8</sup>. A. Niekrewicz (2016: 94) pisze o pozornej tylko obligatoryjności naruszenia norm poprawnościowych dla niektórych szablonów, co potwierdzają poczynione tu obserwacje dotyczące *Babci okiennej* i w większości poprawnie zapisanego komponentu werbalnego w ramach tej serii<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> Fotografie dostępne za pośrednictwem linków podanych w numerowanym wykazie źródeł na końcu artykułu. W tekście oznaczone są one cyfrą w nawiasie. Takie samo oznaczenie zastosowano w systematyzacji zamieszczonej w podsumowaniu.

<sup>7</sup> We wszystkich cytowanych materiałach zachowano oryginalny zapis.

<sup>8</sup> Więcej o funkcji charakteryzującej stylizacji pisze A. Niekrewicz (2016).

<sup>9</sup> Tylko na stronie generatora szablon reprezentuje 1345 memów tworzonych w latach 2011–2016. Do analizy zostały włączone tylko te teksty, w których *Babcia okienna* wypowiada się na temat sytuacji konfliktowych powodowanych przez sąsiadów lub przez nią samą.

Wypowiedź kobiety na temat sąsiadów może mieć charakter negatywnie wartościującego domysłu (partykuła *pewnie*): *SĄSIAD MA NOWE AUTO PEWNIIE KRADZIONE* (9). Swoim spostrzeżeniem staruszka zapewne podzieli się z sąsiadkami, gdyż – jak wynika z opisu do szablonu – „ma ona kontakt z kilkoma innymi zainstalowanymi w okolicy babciami – przez to na bieżąco aktualizuje swoje oprogramowanie o kolejne wiadomości na temat każdego mieszkańca blokowiska”. *Babcia okienna* bywa także złośliwa: *PERFEKCYJNA PANI DOMU... ...NAPLUJE JEJ NA BALKON* (10). Jej słowa odwołują się do stereotypowego problemu sąsiedzkiej zawiści oraz do tytułu programu telewizyjnego, pokazującego, jak panie domu dążą do perfekcyjności.

**Młodzież z sąsiedztwa.** Poza już wspomnianymi chłopakami posądzanymi o branie narkotyków w temat relacji niedobrosąsiedzkich wpisuje się jeden mem z serii *Wesoły student* (*Веселый студент*). Przedstawiony w stylistyce Advice Animals chłopak w czapce z daszkiem i z kufkami piwa w obu rękach zadaje pytanie o skargi sąsiadki na głośną muzykę i sam na nie odpowiada jednym niecenzuralnym słowem o znaczeniu ‘nie obchodzi mnie to’: *Соседка снизу жалуется на громкую музыку? похуй* (11). Jest to nietypowa realizacja szablonu, gdyż – jak zauważył N.V. Chasovskiy – tematy, na które wypowiada się *Wesoły student*, to przede wszystkim stosunek do nauki i wykładów, frekwencja na zajęciach czy sesja (Часовский/Chasovskiy, 2014). Podobną sytuację konfliktową powoduje muzyka puszczana w nocy przez odurzonego chłopaka. Tym razem – według relacji samego bohatera memu – policja wezwana zostaje do sąsiadów, którzy stukaniem w kaloryfer upomnieli imprezowicza: *РЕШИЛ НОЧЬЮ ПОСЛУШАТЬ МУЗЫКУ СОСЕДИ НАЧАЛИ ДОЛБИТЬ ПО БАТАРЕЕ ВЫЗВАЛ МУСОРОВ, ЧТОБЫ НЕ ШУМЕЛИ* (12). W nedorzecznej wypowiedzi pojawia się żargonowe określenie policjantów. Innym problemem są młodzi chuligani. Trzeci przykład, to właśnie opowiadanie Kolesia (*Чоткий пацан*) o jego zemście na sąsiedzie za kradzież papierosów pozostawionych na klatce schodowej: *СОСЕД СПИЗДИЛ С ПОДЪЕЗДА СИЖКИ СЛИЛ БЕНЗИН, ПРОТКНУЛ ШИНЫ И ОБОССАЛ ЗАМКИ ЕГО ТАЧКЕ* (13). Chłopak posługuje się niecenzuralnym słowem o rdzeniu *pizd*- i żargonowym określeniem papierosów.

**Donosiciele.** Pierwszy przykład inspirowany jest zasadami korespondencji radiowej o charakterze niejawnym. *Urząd skarbowy? Melduje że Passata kupili. Powtarzam Passata kupili. Jak mnie zrozumieliście?* (14) – meldunek składa niemłoda kobieta stojąca z telefonem przy uchu w uchylonym oknie. Zadając pytania, upewnia się, czy nawiązała łączność z właściwą instytucją i chce uzyskać potwierdzenie zwrotne. Kobieta posługuje się konspiracyjnym szeptem, stąd dwukrotne powtórzenie najważniejszej informacji. O „współpracy” z urzędem skarbowym w kwestii sąsiadów myślą także bohaterowie dwóch innych podobnych do siebie memów. Do działania pewną panią stojącą na ukwieconym balkonie (rysunek) i pewnego pana relaksującego się na plaży (fotografia) nastraja słoneczna pogoda. W pierwszym przypadku fantazje bohaterki podane są w dymku: *Piękna pogoda. Aż chce się iść podpier.olić sąsiada do urzędu skarbowego* (15), w drugim – okalają fotografię mężczyzny w szablonie demotywatora: *Ładna dziś pogoda Aż chce się podjechać sąsiada do Urzędu Skarbowego* (16). Obie kreacje mają analogiczną strukturę ze spójnikiem *aż* i wykorzystują synonimiczne wulgaryzmy.

## 2. POLITYCY TEŻ MAJĄ SĄSIADÓW...

I problemy z nimi. Potwierdzają to rosyjskojęzyczne memy, których bohaterem jest Władimir Żyrynowski – polityk słynący z porywczej natury i skandalicznych zachowań publicznych. W jednym z tekstów wzywa, aby już dłużej nie znosić skrajnego rozdrażnienia wywołanego przez sąsiadkę: *заебала соседка? хватит это терпеть!* (17). Wspomniany stan emocjonalny werbalizuje czasownik zawierający rdzeń *-jeb-*. Pierwotnie apel *хватит это терпеть!* pojawił się w spocie LDPR w kampanii wyborczej do Dumy Państwowej w 2011 roku i dotyczył powszechnej korupcji. W serii memów polityk wypowiada się w ten sposób o różnych sprawach denerwujących zwykłego człowieka.

Poświęcone sąsiadom są także czterokadrowe memy-komiksy przedstawiające żywo gestykującego W. Żyrynowskiego podczas wystąpienia w parlamencie Federacji Rosyjskiej. Jest w tej serii memów pierwszoosobowa relacja polityka z powrotu do swojego mieszkania i szeregu nieprzyjemnych niespodzianek napotkanych przez niego na klatce schodowej: *Зашел в свой подъезд / У соседа под дверью насрали / И на лестничной клетке насрано / УУУУУ!!! И у меня под дверью* (18). W opisie dwa razy pojawia się wulgarny odpowiednik leksemu ‘wyprowadzić się’. Na ostatnim z kadrów W. Żyrynowski łapie się za głowę – mówi wtedy o tym, co zastaje pod drzwiami, a odrazę werbalizuje przeciągłym dźwiękiem *u*. Kolejna relacja dotyczy wizyty przyjaciół w mieszkaniu polityka. Goście chcą, by gospodarz włączył głośno muzykę, lecz ten kwituje naleganie pytaniem o konsekwencje grożące ze strony sąsiadów: *Пригласил к себе друзей на хату / Этот говорит навали басов / Тот говорит навали басов / А ну.ды от соседей я получить буду!?* (19). I wreszcie W. Żyrynowski opisuje całe spektrum problemów ze swoimi hałaśliwymi sąsiadami – szczekanie psa, remont, głośny seks i – co ciekawe – obchodzi się tym razem bez wulgaryzmów: *У этих собака гавкает / Эти сверлят круглые сутки / Эти сексом громко занимаются / Как дальше жить?* (20). Mimika i żywa gestykulacja (oddana w formie komiksu), zdania pytające i wykrzyknikowe, niecenzuralne słowa, kolokwializmy, redundancje przejawiają sąsiedzkie konflikty.

## 3. A CO Z SĄSIADAMI OLIGARCHÓW?

Autorzy serii *Типовой миллиардер Абрамович* (*Типичный Миллиардер Абрамович*)<sup>10</sup> fantazjują najczęściej o tym, jak zwyczajne sytuacje wyglądają z perspektywy jednego z najbogatszych ludzi na świecie. Przywołują więc także w wyimaginowanym kontekście sąsiedztwa fakty o bohaterze. Zalanie sąsiadów i wynoszenie śmieci w pierwszoosobowej relacji przyczynowo-skutkowej to: *УХОДИЛ ИЗ ДОМА, ЗАБЫЛ ЗАКРЫТЬ НЕФТЯННУЮ СКВАЖИНУ ЗАТОПИЛ СОСЕДЕЙ НА МИЛЛИОН ДОЛЛАРОВ* (21), czyli: „wychodziłem z domu, zapomniałem zakręcić otwór szybu naftowego, zalałem

<sup>10</sup> Roman Abramowicz jako były gubernator Czukotki i były przewodniczący Dumy Czukockiego Okręgu Autonomicznego mógłby zostać zakwalifikowany do kategorii polityk, jednak temat sąsiedztwa interpretowany jest wyraźnie – jak zresztą wskazuje nazwa serii – w kluczu posiadanego przez bohatera tekstu majątku. W związku z tym zredagowany został osobny podrozdział o sąsiadach oligarchów.

sąsiadów na milion dolarów” i *РЕШИЛ ВЫНЕСТИ МУСОР НА ПОМОЙКУ СОСЕДИ ПОДУМАЛИ, ЧТО ПЕРЕЕЗЖАЮ*, czyli: „zdecydowałem się wynieść śmieci, sąsiedzi pomyśleli, że się wyprowadzam” (22). Roman Abramowicz „chwali się” prowadzeniem interesów w przemyśle wydobywczym i ogromnym majątkiem, wywołując prześmiewcze analogie z sąsiadem o przeciętnym stanie posiadania (por. kran – szyb naftowy oraz rzeczy do wyrzucenia – cały dobytek do przewiezienia na nowe miejsce zamieszkania).

#### 4. BOHATEROWIE FILMOWI JAKO SĄSIEDZI<sup>11</sup>

Jedyny rodowity bohater w zestawieniu filmowym to nauczyciel WF-u (*Физрук*). Mem przedstawia grającego główną rolę w rosyjskim serialu Dmitrija Nagijewa, który z właściwą sobie manierą wymawia *dzień dobry*. Zapis potocznej artykulacji widnieje na dole fotografii<sup>12</sup>. Mimika bohatera to „dobrze wypróbowana mieszanka beczelności, skrytej przewagi i fałszywej uniżoności”<sup>13</sup>. Replikę powitania poprzedza opisanie nieestosownych sytuacji – puszczanie głośnej muzyki w samochodzie pod blokiem: *когда во дворе вечером наваливал сиб и вышли соседи Здравсте* (23) i palenie papierosa w niekompletnym stroju na klatce: *когда вышел покурить к решётке в трусах и выходит соседка Здравсте* (24). Wypowiedzenie w odpowiedni sposób zwrotu grzecznościowego ma na celu uspokojenie emocji i neutralizację potencjalnego konfliktu.

Kolejne memy z komponentem werbalnym w języku rosyjskim wykorzystują wizerunki bohaterów amerykańskich produkcji. Szablon Boromir – kadr z pierwszej części trylogii *Władca Pierścieni* cytujący frazę *nie da się tak po prostu* (w oryginalnej wersji *one does not simply* i po rosyjsku *нельзя просто так взять и*) wykorzystywany jest z reguły do konstatacji oczywistości. W przypadku memów o tematyce konfliktów sąsiedzkich znana postać popkultury uważa, że nie da się tak po prostu dowiedzieć, kto rzygał z balkonu: *НЕЛЬЗЯ ПРОСТО ТАК ВЗЯТЬ И УЗНАТЬ КТО БЛЮВАЛ С БАЛКОНА* (25) oraz że nie da się tak po prostu nie spluć w dół, stojąc na balkonie: *НЕЛЬЗЯ ПРОСТО ТАК ВЗЯТЬ И НЕ ПЛЮНУТЬ ВНИЗ СТОЯ НА БАЛКОНЕ* (26).

Kolejne przykłady bazują na emocjach wyrażonych w gestach i mimice aktorów. W przypadku tematu konfliktów sąsiedzkich poirytowany Iron Man, bohater filmu *Aven- gers* grany przez Roberta Downeya Jr., zwraca się z prośbą do sąsiadów o sprzątnięcie odpadów po remoncie i niepotrzebnej już choinki: *соседи, вынесите строительный мусор и елку...* (27), a Willy Wonka (Gene Wilder) zachęca rozmówcę do zwierzeń o wnerwiającym sąsiedzie: *ну давай расскажи мне, как тебя заебал твой сосед* (28). Fraza owej zachęty stała się częstym elementem memów z wizerunkiem bohatera filmu *Willy Wonka i fabryka czekolady*, nie jest jednak cytatem filmowym.

<sup>11</sup> Trzeba zauważyć, że odwoływanie się autorów memów do konkretnych filmów nie musi być równoznaczne ze znajomością tych produkcji, może to być po prostu odwołanie się do istniejącego szablonu.

<sup>12</sup> W przykładzie 24 z błędem ortograficznym.

<sup>13</sup> W oryginale *точно выверенная смесь наглости, тайного превосходства, самоиронии и фальшивого подбострастия*. Zob. [http://www.netlore.ru/hello\\_fizruk](http://www.netlore.ru/hello_fizruk) [dostęp: 5.03.2019].

Polskie memy podobnie odwołują się do emocji oraz z pewnością częściowo i do cech charakteru postaci przedstawionych na kadrach amerykańskich produkcji. Jeden z bohaterów serialu *Przyjaciele* Joey Tribbiani (aktor Matt LeBlanc) siedzi na kanapie i gestykulując, relacjonuje: *SĄSIADKA Z PIĘTRA WYŻEJ TAK DARŁA SIĘ NA SWOJEGO GÓWNIAKA ŻE ZE STRACHU TEŻ POSPRZĄTAŁEM MIESZKANIE I UBRAŁEM SIĘ CIEPLEJ* (29). Z kolei kapitan Picard (Patrick Stewart) z serialu *Star Trek* z dezaprobatą wyrażoną gestem facepalm (dłoń przyłożona do twarzy wyrażająca zażenowanie i frustrację) odnosi się do sytuacji w sąsiedztwie: *NISZCZĄ PLAC ZABAW, ŻEBY DZIECI BYŁY CISZEJ* (30). Fry z animacji *Futurama* zastanawia się: *SĄSIAD ROBI REMONT CZY SŁUCHA DUBSTEPU* (31).

## 5. POSTACI FOLKLORU INTERNETOWEGO W TEMACIE SĄSIEDZKICH SPORÓW

Wspomniany we wstępie nosacz sundajski utożsamiany z somsiadem komentuje i snuje złośliwe fantazje: *ALE SE GRYLA SOMSIAD KUPIŁ! ZARA ZADZWONIE NA STRAŻ MIEJSKOM ŻE MI DYMI* (32). Wypowiada się potocznym językiem z gwarowymi naleciałościami – ściągnięta forma *se*, pominięcie [z] w wygłosie, fleksja przymiotnika [om] czy sam przedmiot zawiści nazwany *grylem*. *Somsiad* / nosacz sundajski utożsamiany jest także z rodziną typowych Polaków. Janusz Nosacz, przedstawiony (jak we wszystkich trzech analizowanych tu memach) jako małpa z charakterystycznym nosem w naturalnym dla niego środowisku, informuje żonę: *PACZAJ GRAŻYNA!!! TEN ŻŁODZIEJ SOMSIAD GOLFA NA PASKA ZAMIENIŁ!!!* (33) i – w kolejnym przykładzie – syna: *PACZ! PACZ! PACZ! DAWAJ DO OKNA PIETREK! ZOBACZ JAKI SOMSIAD WKURWIONY ŻEŚ MU POWIETRZE Z OPON ZNOWU SPUŚCIŁ* (34). Oba teksty bazują na odwołaniach do memu z kotem i podpisem *CO JA PACZE*<sup>14</sup> poprzez fonetycznie zapisane formy trybu rozkazującego czasownika *patrzeć* (w tym innowacyjnej formy *paczaj*), gdzie grupa spółgłoskowa *-trz-* wymawiana jest jako [cz].

Kolejne memy z fotografiami zwierząt mają stylistykę Advice Animals. Rosyjski szablony *Успокойся* (lemur patrzący w kadr z wyciągniętą łapą i podpisem *uspokój się*, w którym spółgłoski bezdźwięczne *c, n, k* zastąpione są dźwięcznymi *з, б, с*) wykorzystany został w warstwie ikonicznej i semantycznej (tj. bez uwzględnienia zamiany głosek). Znaczenie „uspokój się” oddaje wygaszająca sąsiedzki konflikt deklaracja o podporządkowaniu się takim zasadom, jak krytykowanie zarządcy bloku czy parkowanie samochodu na trawniku: *Я ВАШИ СОСЕД, Я НЕ ХОЧУ НИЧЕГО РЕШАТЬ Я ХОЧУ РВГАТЬ УК, И СТАВИТЬ МАШИНЫ НА ГАЗОН!* (35). Z kolei Paranoiczna Papuga snuje absurdalne podejrzenia na temat głośnych dźwięków dochodzących z mieszkania obok: *SĄSIAD MA ZAPALENIE OSKRZELI PEWNIIE SPECJALNIE SIĘ ZARAZIŁ, ŻEBY NĘKAĆ MNIE SWOIM KASZLEM* (36), wpisując się tym samym w reguły znaczeniowe globalnego szablonu.

<sup>14</sup> O serii memetycznej, która wzięła początek od wspomnianego memu, pisze D. Zdunkiewicz-Jedynak (2016).

Popularne wśród twórców memów fotografie dzieci odnoszą się do tematu sąsiadów poprzez emocje bohaterów. Chłopczyk z zaciśniętą pięścią z szablonu Success Kid staje się obrazem dla problemu sąsiedzkiej zawiści. Bohater czuje się zwycięzcą i tak wszystko opisuje: *SĄSIAD STRACIŁ PRACĘ I ZOSTAŁ Z KREDYTAMI W KOŃCU BĘDĘ MIAŁ LEPIEJ OD NIEGO!* (37). Uśmiechająca się chytrze mała podpalaczka w jednej z rosyjskich interpretacji szablonu Disaster Girl mści się na sąsiadach za wyśmianie jej zmywalnego tatuażu: *Cocedu посмеялись над моей временной тату* (38), w polskiej wersji – podejmuje podobne działania w odpowiedzi na sąsiedzkie rady: *Sąsiad powiedział, że nie potrzebujemy broni, bo w razie włamania możemy zadzwonić na policję. Dziś schowałam mu jego gaśnicę, bo przecież w razie pożaru może sobie zadzwonić po straż pożarną* (39).

Spośród postaci rysunkowych wykorzystane zostały między innymi znaczenia z globalnych szablonów Rage Comics (tzw. memów twarzy). Niezadowolony Rage Guy zdaje relacje z kłopotliwej sytuacji: *OTWIERAM DRZWI DO BLOKU A SĄSIAD IDZIE ZA MNĄ JEST ZA BLISKO ŻEBY IŚĆ DALEJ I ZA DALEKO ŻEBY TRZYMAĆ DRZWI* (40). Yao Ming z szyderczym uśmiechem opowiada o tym, co zdarzyło się, jak włączył muzykę na maksimum: *Накрутил бас так Что соседи в окна повывлетали* (41). Zagniewana postać z szablonu Y U NO Guy zastanawia się, dlaczego sąsiedzi odpalają papierosa w windzie, a nie dopiero na dworze: *Блеа, соседи ну почему вы закуриваете в лифте, а не на улице?* (42).

W stylistykę prostego rysunku wpisują się polski komiks, którego bohater – mężczyzna z wąsem w poplamionej koszulce – stwierdza: *OD DOBREJ KSIĄŻKI BARDZIEJ LUBIĘ TYLKO... KIEDY SĄSIADOWI NIE WYCHODZI W ŻYCIU* (43) oraz rosyjski mem z serii *Мужик блеять* z wizerunkiem grożącego pięścią niechlujnie ubranego mężczyzny zwracającego się z prośbą do sąsiadów o nietrzaskanie drzwiami: *УВАЖАЕМЫЕ СОСЕДИ ПРИДЕРЖИВАЙТЕ ДВЕРЬ И НЕ ХЛОПАЙТЕ ПОЖАЛУЙСТА!!!* (44). Ostatni przykład wykorzystuje grafikę znanego bolszewickiego plakatu agitacyjnego – czerwonoarmista, wskazując palcem na odbiorcę, zadaje pytanie: *А ты записался добровольцем?* Jeden z memów tej serii także odnosi się do problemu głośnego zatraskiwania drzwi: *Соседи, будем взаимовежливы!ы Выходя, придерживайте дверь!* (45).

## Podsumowanie

Analiza ukierunkowana na aspekt kreacji werbalnej bohaterów memów o relacjach niedobrosąsiedzkich pozwala poczynić kilka spostrzeżeń.

1. O szczególnym podejściu do zniechęconych i złych sąsiadów w tekstach polskich świadczy leksem *somsiad*, a także werbalizowany w memach pogląd, że sąsiedzi to największa plaga w Polsce, podczas gdy w Brazylii są to gangsterzy, w Japonii – tsunami, a we Włoszech – trzęsienia ziemi (46). Ponadto postać nosacza sundajskiego i typowego małżeństwa Janusza i Grażyny, stanowiące znaczący obszar tematyczny polskich memów w ogóle, wskazuje na dużą dozę autokrytycyzmu w kwestii wad narodowych Polaków.

2. Częściowo różne w tekstach polskich i rosyjskich są sytuacje warte skomentowania, podobnie jak przywoływane w memach postaci, na przykład: zachowanie młodzieży pod wpływem alkoholu i/lub innych środków odurzających i chuligaństwo w tekstach rosyjskojęzycznych, a donosicielstwo i zawiść jako problem bohaterów polskich memów. Inny przykład to przywołanie polityków i oligarchów w tekstach rosyjskich i wykreowanie typowej polskiej rodziny Janusza Nosacza. Da się także wychwycić niuanse, takie jak: kolektywne plotkowanie w tekstach rosyjskich i rozważania „pojedynczej” polskiej *Babci okiennej*, a na tle wspólnego dla polskich i rosyjskich memów adaptowania szablonów globalnych wyróżniają się memy lokalne (kulturowo specyficzne) wykorzystujące postać bohatera serialu *Физрук* i agitacyjny bolszewicki plakat oraz wspomniane już postaci nosacza sundajskiego uosabiającego typowego Polaka i/lub sąsiada.
3. I wreszcie – sposoby kreacji werbalnej. Próba ich systematyzacji nie jest prosta, gdyż motywacja twórców często jest wieloskładnikowa (stąd możliwe zaklasyfikowanie jednego i tego samego memu do więcej niż jednej grupy). Mamy więc kreacje werbalne, gdzie jednym z głównych elementów jest:
- nawiązanie do wypowiedzianych bądź napisanych słów, w tym modyfikacja wypowiedzi postaci realnej (17) lub bohatera filmowego (25–26), odwołanie do cech idiolektu postaci realnej (18–20) lub bohatera filmowego (23–24), intertekstualna gra z wersją werbalną innego memu (33–34),
  - twórcza interpretacja tematu sąsiedzkich konfliktów na podstawie mimiki i gestów bohaterów oraz sytuacji, w tym przedstawionych na kadrach z filmów (27–31), na fotografiach (37–39), na rysunkach (41–44), na historycznym plakacie agitacyjnym (45),
  - wskazanie zależności stereotypowego zachowania i wypowiedzianych słów, w tym domysły i plotki starszych sąsiadek (1–4, 7–9), negowanie sąsiedzkich upomnień przez studenta-imprezowicza (11) i odurzonego chłopaka (12), relacja-pochwała swoich czynów językiem patologicznych środowisk (13), konspiracyjne sygnalizowanie nieprawidłowości (14), fantazje i zamiary zawistnych sąsiadów (10, 15, 16), prześmiewcze analogie bazujące na faktach o postaci realnej (21–22), powielanie semantyki szablonu ze zwierzętami (35–36).

Kreacje werbalne w analizowanych tu memach bazują więc na: a) grze ze słowem i obrazem, b) emocjonalnym podejściu do problemu oraz c) stereotypowości zachowania przedstawionych postaci.



## Bibliografia

- Banaszek-Szapowałowa A. (2019), *Eskalacja konfliktu sąsiedzkiego w perspektywie aktów mowy*, „Studia Slavica”, nr 22(1).
- Bartmiński J. (2009), *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin.
- Gumkowska A. (2015), *Mem – nowa forma gatunkowo-komunikacyjna w sieci*, „Teksty Drugie”, nr 3.
- Кепа-Фигура D. (2017), *Igrzyska olimpijskie w Rio de Janeiro w memach internetowych*, „Zeszyty Naukowe KUL”, nr 60(2).
- Niekrewicz A. (2015), *Językowe sposoby zbiorowego kreowania typów bohaterów w memach internetowych*, [w:] M. Hawrysz, M. Uździcka, A. Wojciechowska (red.), *Język w życiu wspólnoty*, Zielona Góra.
- Niekrewicz A. (2016), *Funkcjonalne naruszenia normy ortograficznej w memach internetowych*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, nr 32.
- Piotrowski M., Kacprzykowski K. (2019), *100 najczęściej popełnianych błędów w Internecie w 2018 r. Raport o kondycji polskiej ortografii w Internecie*, <https://nadwyrac.com/blog/blog-ubierz-sie-w-slowa/100-najczesciej-popolnianych-bledow-jezykowych-w-interne-cie-oficjalny-raport-ranking> [dostęp: 30.03.2021].
- Skubalanka T. (1997), *Językowa kreacja Jacka Soplicy (Księżdz Robaka)*, [w:] tejsze, *Mickiewicz, Słowacki, Norwid. Studia nad językiem i stylem*, Lublin.
- Sokołska U. (2011), *Neologizm jako element stylistyczny*, [w:] tejsze (red.), *Odmiany stylowe polszczyzny – dawniej i dziś*, Białystok.
- Somsiad, [w:] *Słownik slangu miejski.pl*, <https://www.miejski.pl/slowo-Somsiad> [dostęp: 14.01.2021].
- Soroka J. (2014), *Internetowe memy obrazkowe*, Warszawa.
- Wróblewski M. (2016), *Powieść graficzna. Studium gatunku w perspektywie kognitywistycznej*, Łódź.
- Zdunkiewicz-Jedynak D. (2016), *Intertekstualność współczesnej komunikacji internetowej. Intertekstualne odwołania wewnątrzgatunkowe w memach*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, nr 32.
- Банашек-Шаповалова А. (2017), *Конфликтотенный заряд вербального межсоседского взаимодействия (на материале корреспонденций)*, [w:] И. Любоха-Круглик, О. Мальса, Г. Вильк, А. Зых (red.), *Русистика и современность. Старые вопросы, новые ответы*, Katowice/Banashek-Shapovalova A. (2017), *Konfliktotennyy zaryad verbal'nogo mezhсоседского vzaimodeystviya (na materiale korrespondentsiy)*, [w:] I. Lyubokha-Kruglik, O. Malysa, G. Vil'k, A. Zykh (red.), *Rusistika i sovremennost'. Staryye voprosy, novyye otvety*, Katowice.
- Третьякова В.С. (2013), *Речевая конфликтология: проблемы, задачи, перспективы*, „Вестник Челябинского государственного университета”, 292/Tret'yakova V.S. (2013), *Rechevaya konfliktologiya: problema, zadachi, perspektivy*, „Vestnik Chelyabinskogo gosudarstvennogouniversiteta”, 292.

Часовский Н.В. (2014), *Самопортрет студента в Интернете (на примере мема Весёлый студент)*, „Вестник Челябинского государственного университета”, 10(339)/Chasovskiy N.V. (2014), *Samoportret studenta v internete (na primere tema Veselyy student)*, „Vestnik Chelyabinskogogosudarstvennogo universiteta”, 10(339).

Чулкина Н.Л. (2015), *Конфликтогенные зоны повседневности и их отражение в русском обыденном языковом сознании (на примере концептов коммуналка (коммунальная квартира) и сосед/ка, соседи)*, „Вопросы психолингвистики”, 26/Chulkina N.L. (2015), *Konfliktogennyyezony povsednevnosti i ikh otrazheniye v russkom obydennom yazykovom soznanii (na primere kontseptovkommunalka (kommunal'naya kvartira) i sosed/ka, sosed)*, „Voprosy psikholingvistiki”, 26.

## Wykaz źródeł

1. Мем Бабки на скамейке, <http://risovach.ru/kartinka/4974978> [dostęp: 21.09.2015].
2. Жизненно, [https://pikabu.ru/story/zhiznenno\\_2810213](https://pikabu.ru/story/zhiznenno_2810213) [dostęp: 1.09.2018].
3. Мем Бабушки на лавке, <http://memesmix.net/meme/tvxaaf> [dostęp: 9.09.2018].
4. Szkoda czasu na szczegóły!, <http://www.obrazki.jeja.pl/267281.szkoda-czasu-na-szczegoly.html> [dostęp: 31.01.2018].
5. Biuro Informacji Osiedlowej, <http://www.obrazki.jeja.pl/267022.biuro-informacji-osiedlowej.html> [dostęp: 31.01.2018].
6. I teraz następuje... wymiana kaset z osiedlowego monitoringu, <https://demotywatory.pl/3249627/I-teraz-nastepuje> [dostęp: 6.09.2018].
7. Pies nasrał na chodniku a ten kurwa udaje że nie widzi, <http://fabrykamemow.pl/memy/25280/Pies-nasral-na-chodniku> [dostęp: 22.06.2015].
8. W piłke grajo zara lokno wybijo, <https://fabrykamemow.pl/memy/29545/W-pilke-grajo> [dostęp: 22.06.2015].
9. Sąsiad ma nowe auto pewnie kradzione, <http://fabrykamemow.pl/memy/54044> [dostęp: 22.06.2015].
10. Perfekcyjna pani domu... ..napluje jej na balkon, [http://memy.pl/mem\\_991509\\_perfekcyjna\\_pani\\_domu](http://memy.pl/mem_991509_perfekcyjna_pani_domu) [dostęp: 7.11.2015].
11. Мем Весёлый студент, <http://memesmix.net/meme/qmkhrq> [dostęp: 4.09.2018].
12. Если соседи мешают музыку слушать, [https://pikabu.ru/story/esli\\_sosedi\\_meshayut\\_muzyku\\_slushat\\_2639517](https://pikabu.ru/story/esli_sosedi_meshayut_muzyku_slushat_2639517) [dostęp: 4.02.2018].
13. Мем чоткий пацан, <http://risovach.ru/kartinka/5333118> [dostęp: 28.05.2015].
14. Czujność przede wszystkim, [http://memy.pl/mem/105135/Czujnosc\\_przede\\_wszystkim](http://memy.pl/mem/105135/Czujnosc_przede_wszystkim) [dostęp: 31.01.2018].
15. Piękna pogoda. Aż chce się iść podpier. olic sąsiada do urzędu skarbowego, <http://demotywatory.pl/4516914/Plany-na-nowy-tydzien> [dostęp: 31.01.2018].
16. Ładna dziś pogoda, [http://demotywatory.pl/4759142/Ladna-dzis-pogoda-Az-chce-sie-podj\\*bac-sasiada-do-Urzedu](http://demotywatory.pl/4759142/Ladna-dzis-pogoda-Az-chce-sie-podj*bac-sasiada-do-Urzedu) [dostęp: 31.01.2018].
17. Мем Хватит это терпеть, <http://memesmix.net/meme/mt5yn2> [dostęp: 4.09.2018].

18. Комикс *Жирик в шоке хватается за голову*, <http://risovach.ru/kartinka/2679342> [dostęp: 28.05.2015].
19. *Пригласил к себе друзей на хату*, [https://jo-jo.ru/uploads/posts/2012-05/1336048648\\_girik\\_25.jpg](https://jo-jo.ru/uploads/posts/2012-05/1336048648_girik_25.jpg) [dostęp: 1.09.2018].
20. *У этих собака гавкает*, <http://s020.radikal.ru/i716/1502/85/65d9b99b1b02.jpg> [dostęp: 4.02.2018].
21. *Мем Типичный Миллиардер (Абрамович)*, <http://risovach.ru/kartinka/9202260> [dostęp: 1.09.2018].
22. *Мем Типичный Миллиардер (Абрамович)*, <http://risovach.ru/kartinka/9202273> [dostęp: 1.09.2018].
23. *Мем Здрасьте - физрук*, <http://memesmix.net/meme/112h5g> [dostęp: 4.02.2018].
24. *Когда вышел покурить к решётке в трусах и выходит соседка Здрасьте*, <http://memesmix.net/media/created/c79q6t.jpg> [dostęp: 5.02.2018].
25. *Мем Нельзя просто так взять и (Боромир мем)*, <http://risovach.ru/kartinka/2713267> [dostęp: 7.11.2015].
26. *Мем Нельзя просто взять*, <http://risovach.ru/kartinka/111518> [dostęp: 7.11.2015].
27. *Соседи, вынесите строительный мусор и елку*, <http://picscomment.com/sosedi-vy-nesite-stroitel-ny-j-musor-i-yolku.html> [dostęp: 10.12.2018].
28. *Мем Ну, давай расскажи мне*, <http://memesmix.net/meme/r6b9wl> [dostęp: 24.08.2018].
29. *Sąsiadka z pietra wyżej tak darła się na swojego gówniaka*, <http://www.blasty.pl/21059/sasiadka-z-pietra-wyzej-tak-darla-sie-na-swojego-gowniaka> [dostęp: 31.10.2018].
30. *Mieszkańcy oblali smolą plac zabaw. Przeszkadzały im bawiące się dzieci*, <https://www.wykop.pl/link/2473711/mieszkanicy-oblali-smola-plac-zabaw-przeszkadzaly-im-bawiace-sie-dzieci> [dostęp: 14.04.2022].
31. *Sąsiad robi remont czy słucha dubstepu*, <https://fabrykamemow.pl/memy/27535/Sasiad-robi-remont> [dostęp: 31.01.2018].
32. *Gryl somsiada*, <http://www.janusznosacz.pl/90/gryl-somsiada> [dostęp: 9.09.2018].
33. *Pasek somsiada*, <http://www.janusznosacz.pl/25/pasek-somsiada> [dostęp: 9.09.2018].
34. *Opony somsiada*, <http://www.janusznosacz.pl/156/opony-somsiada> [dostęp: 9.09.2018].
35. *Я ваш сосед, я не хочу ничего решать я хочу ругать ук, и ставит машину на газон!*, <http://troll-face.ru/static/t/7/69/bezymyannyij-B4ftex.jpg> [dostęp: 12.11.2015].
36. *Sąsiad ma zapalenie oskrzeli*, <https://fabrykamemow.pl/memy/159517/Sasiad-ma-zapalenie-oskrzeli> [dostęp: 31.01.2018].
37. *Sąsiad stracił pracę*, <http://pl.memgenerator.pl/mem/sasiad-stracil-prace-i-zostal-z-kredytami-w-koncu-bede-mial-lepiej-od-niego-pl-000000> [dostęp: 2.09.2021].
38. *Мем Девушка катастрофа*, <http://memesmix.net/meme/qratit> [dostęp: 9.09.2018].
39. *Sąsiad powiedział, że nie potrzebujemy broni, bo w razie włamania możemy zadzwonić na policję*, <http://demotywatory.pl/4103862/Sasiad-powiedzial-ze-nie-potrzebujemy-broni-bo-w-razie-wlamania-mozemy-zadzwoniec-na-policje> [dostęp: 1.02.2018].


40. *Otwieram drzwi od bloku, a sąsiad idzie za mną*, <https://fabrykamemow.pl/memy/54801/Otwieram-drzwi-od-bloku-a-sasiad-idzie-za-mna> [dostęp: 31.01.2018].
41. *Мем Яо Мин*, <http://memesmix.net/meme/fgpyjx> [dostęp: 4.02.2018].
42. *Блеа, соседи ну почему вы закуриваете в лифте, а не на улице?*, <http://joyreactor.cc/post/281930> [dostęp: 18.10.2020].
43. *Sąsiedzi*, <http://memy.pl/mem/8703/Sasiedzi> [dostęp: 30.04.2017].
44. *Комикс Мужик блеать*, <http://risovach.ru/kartinka/8584908> [dostęp: 5.02.2018].
45. *А ты записался добровольцем?*, <http://memesmix.net/media/created/rtdn32.jpg> [dostęp: 5.02.2018].
46. *Gangsterzy tsunami trzęsienia ziemi somsiady*, <http://bibszy.pl/r8vPvftM/gangsterzy-tsunami-trzesienia-ziemi-somsiady> [dostęp: 29.01.2021].

## **Abstract**

### ***Somsiad* and the other characters of memes (aspect of verbal creation)**

This article contributes to a new area of research - the linguistics of conflict and the linguistics of everyday life. The author draws attention to the underexplored area of neighbourly communication in a conflict situation. This research attempts to determine which aspects of experience (real and virtual) motivate the authors of Polish and Russian memes to put words in characters' mouths. There are verbal creations that depend on a) spoken or written words, b) interpretation of facial expressions, gestures, and situation, c) correlation between stereotypical behaviour and stereotypical speaking skills. Special attention is given to the Polish phenomena of *somsiad*. The analysis is based on a multisensory and intertextual reading of the text as well as multilevel interpretation of memes' verbal components.

**Keywords:** verbal creation, meme, neighbours, conflict

Anna Iacovou  <https://orcid.org/0000-0002-3262-7954>  
Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny  
e-mail: [anna.iacovou@uni.lodz.pl](mailto:anna.iacovou@uni.lodz.pl)

# Polskie archiwalia jako źródło badań nad tekstem rosyjskim. Specyfika dawnych aktów ślubnych

## Streszczenie

W artykule zostały poddane analizie teksty aktów ślubnych zawarte w katolickich parafialnych księgach metrykalnych pochodzących z przełomu XIX i XX wieku z terenu współcześnie mieszczącego się w granicach miasta Łodzi. Celem opracowania jest zarówno zaprezentowanie przykładowych tekstów metryk ślubnych, z zachowaniem ich niezmięionej, oryginalnej postaci, jak i ich analiza od strony językowej. Dzięki zwróceniu uwagi na specyficzne cechy językowe dokumentów autorka przekonuje o ich wartości naukowej i udowadnia osobliwy charakter języka rosyjskiego, ukształtowany pod wpływem polskim. Ponadto w artykule wskazano na szablonową budowę dokumentów oraz zawartość treściową poszczególnych ich części.

**Słowa kluczowe:** akt ślubu, metryka parafialna, katolickie księgi metrykalne, akty metrykalne, język rosyjski, język polski

## Wstęp

Archiwalne dokumenty metrykalne od dobrych kilkunastu lat cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem szczególnie wśród osób pragnących uzyskać informacje o swoich przodkach czy też skonstruować rodzinne drzewo genealogiczne do kilku pokoleń wstecz. Obok aktów urodzeń i zgonów pomocnym źródłem gromadzenia faktów o bliskich lub dalekich krewnych są niewątpliwie dokumenty potwierdzające zawarcie związku małżeńskiego. Akty ślubne oprócz tego, że dla miłośników genealogii są niezaprzeczalnym dowodem istnienia więzów rodzinnych, kształtowania się i przeplatania ludzkich ścieżek

życiowych w konkretnym czasie i miejscu, dla filologa językoznawcy okazują się cennym kompendium wiedzy z dziedziny tekstologii i historii języka.

Do 1946 roku na obecnych ziemiach polskich rejestracji między innymi ślubów dokonywano w parafialnych księgach metrykalnych, dla każdego wyznania osobno. Z okresu ostatniego rozbioru Polski z miejsc znajdujących się pod zaborem rosyjskim zachowały się zbiory aktów prowadzone w języku rosyjskim, pisane cyrylicą (*Rejestracja aktów stanu cywilnego – jak było kiedyś, a jak jest teraz?*, 2015).

Przedmiotem omówienia w niniejszym artykule będą akty metrykalne dokumentujące zawarcie związku małżeńskiego, sporządzone w łódzkich parafiach katolickich w latach 1890–1910, a opublikowane na stronie internetowej Polskiego Towarzystwa Genealogicznego (*Powiat grodzki m. Łódź*, b.r.). Celem opracowania jest zarówno przedstawienie formy dokumentu jako tekstu reprezentatywnego dla tego typu gatunku, z uwzględnieniem jego budowy oraz zawartości poszczególnych części składowych, jak i omówienie głównych cech językowych wyodrębnionych na podstawie przeprowadzonej analizy.

Wybór tematyki badawczej podyktowany jest brakiem opracowań tekstów metryk od strony strukturalno-lingwistycznej. Jeszcze do niedawna stan badań nad tymi dokumentami sprowadzał się do omówienia jedynie zagadnień historycznych i archiwalistycznych (zob. Laszuk, 1998; Pawiński, 2002; Szkutnik, 2012; Związek, 1993). Dopiero w *Niezbędniku genealoga* dokonano tłumaczenia metryk z języków łacińskiego, niemieckiego i rosyjskiego na polski i wyjaśniono podstawową terminologię, co miało ułatwić odczytywanie tekstów miłośnikom genealogii (Hałaszcak, 2012).

Walory naukowe metryk i ich językowy potencjał badawczy dostrzegli wreszcie białostoccy naukowcy, poddając głębokiej analizie księgi metrykalne chrztów, również zauważając przy tym niedostateczne ich wykorzystywanie jako materiału źródłowego do badań (Dacewicz, Chomko, Smakulska, 2017: 8):

Te cenne księgi, o wyjątkowych walorach informacyjnych, a co za tym idzie – naukowych, są niewystarczająco rozpoznane jako źródła do badań. Wynika to z kilku zasadniczych powodów: mają ogromną objętość, a więc trzeba dokonywać umiejętnej selekcji w celu wyekscerpowania reprezentatywnego zasobu materiału badawczego; są sporządzone w języku rosyjskim, a więc do ich studiowania potrzebna jest znajomość tego języka; są to źródła rękopiśmienne o bardzo zróżnicowanym stopniu czytelności, co oznacza, że ich ekscerpacja wiąże się z ogromnym nakładem pracy [...]. Wymienione czynniki spowodowały, że te wartościowe źródła wciąż pozostają poza zasięgiem systematycznych badań zarówno historycznych, jak i językoznawczych. Stąd rodzi się naturalna potrzeba zajęcia się tym problemem.

## Prezentacja tekstów metryk ślubnych

Przykładowe teksty aktów ślubu pochodzące z interesującego nas okresu czasu prezentują się następująco<sup>1</sup>:

<sup>1</sup> Prezentowane w artykule teksty aktów ślubnych przytaczam z zachowaniem pisowni oryginalnej.

## 1. Akt ślubu Antoniego Torbus i Marianny Bojkowskiej (Parafia św. Wojciecha, 1893 rok):

*Состоялось въ деревни въ филии Хойны дня одинадцатаго (двадцать третьяго) Юля тысяча восемьсот девяносто третьяго года въ пять часовъ по полудни. Объявляемъ что въ присутствіи свидѣтелей Александра Юзефяка двадцати восьми и Александра Маиталержа двадцати девяти лѣтъ отъ роду имѣющихъ обоихъ подденичиковъ жительствоующихъ въ Новыхъ-Хойнахъ, заключено сего числа религиозный брачный союзъ между Антонимъ Торбусъ (Antoni Torbus) холостымъ ткачемъ, двадцати восьми лѣтъ отъ роду, родившимся въ деревни Лазы станція Варшавско-Вгнської желѣзной дороги Бендзинскаго уѣзда, сыномъ Теофиля и Францишки урожденной Незренца (Teofila i Franciszki z Niezręckich) жительствоующихъ при подителяхъ въ Новемъ-Рокицю Лодзкаго уѣзда и Маріанною Байковской (Maryanna Bajkowska) двѣциею родившеюся въ городѣ Петроковѣ, дочьрю Томаша и Францишки урожденной Яблонска (Tomasza i Franciszki z Jabłońskich) девятиадцати лѣтъ отъ роду, жительствоующей при родителяхъ въ Новыхъ Хойнахъ. Браку сему предшествовали три онлашенія опубликованныя въ приходскихъ костелахъ въ Милешкахъ тринадцатаго (двадцать пятаго) Юня и въ два слѣдующія воскресенія и въ городѣ Лодзи прихода Святаго Креста двадцатаго Юня (второго Юля) въ два слѣдующія воскресенія сего года. Позволеніе отца невесты на вступленіе въ бракъ заявлено было лично. Новобрачные объявили что они предбрачного договора не заключали. Религиозный сей обрядъ бракосочетанія совершенъ Нами. Актъ сей новобрачнымъ и свидѣтелямъ неграмотнымъ прочитанъ, Нами подписанъ.*

## 2. Akt ślubu Emmy Schön i Karola Lerch (Parafia św. Anny, 1910 rok):

*Состоялось въ городѣ Лодзи въ Приходѣ святой Анны дня девятого (двадцать второго) января тысяча девятьсот десятого года въ шесть часовъ вечера. Объявляемъ что въ присутствіи свидѣтелей: Антона Ляковскаго и Яна Шейнъ, совершеннолѣтнихъ жителей города Лодзи, заключено сего числа религиозный брачный союзъ между: Карломъ Лерхъ (Karolem Lerch) холостнымъ ткачемъ двадцати пяти лѣтъ отъ роду въ Лодзи жительствоующимъ въ Лодзи родившийся отъ Густава и жены его Ольги урожденной Козакевичъ (Kozakiewicz) и Эммою Шейнъ (Emmą Schön) двѣциею двадцати двухъ лѣтъ отъ роду, въ Лодзи родившеюся отъ Францишка и жены его Анны урожденной Файге (Fajge). Браку сему предшествовали три онлашенія въ Приходѣ Святаго Креста въ Лодзи опубликованныя а именно: двадцатаго Декабря (второго Января/прошлого) сего года и въ два слѣдующія воскресенія. Предбрачного договора не заключено. Религиозный сей обрядъ совершенъ Ксендзомъ Константиномъ Погоржельскимъ мѣстнымъ Викаріемъ. Актъ сей новобрачнымъ и свидѣтелямъ прочитанъ Нами подписанъ.*

Przytoczone wyżej teksty posłużą w niniejszym artykule jako wyjściowy, podstawowy ilustracyjny materiał praktyczny wykorzystany do omówienia budowy i treściowych wartości tego typu dokumentów oraz do charakterystyki specyficznych cech ruszczyzny, typowych dla danego okresu czasu z punktu widzenia zarówno użytkownika języka, jak i okoliczności powstawania dokumentów. W celu rzetelnego wyodrębnienia mogących pojawiać się podobieństw bądź różnic przy konstruowaniu ślubnych aktów metrykalnych na przełomie XIX i XX wieku do prezentacji umyślnie wybrano dokumenty pochodzące z początkowego i końcowego etapu wspomnianego już wcześniej dwudziestolecia.

Do jednej z najbardziej specyficznych cech omawianego typu dokumentów należy niewątpliwie budowa samego tekstu. Ponadto na szczególną uwagę zasługuje znamienny i niepowtarzalny charakter języka przejawiający się w jego rozmaitych aspektach, takich jak pismo, ortografia, fonetyka, fleksja, składnia, słowotwórstwo i leksyka.

## Kompozycja i zawartość dokumentów

Akty ślubne pod względem budowy niezaprzeczalnie i bezwzględnie wyróżniają się szablonowością, utartym i z góry przyjętym schematem, a zawarte w nich informacje prezentowane są zawsze z konsekwentnym zachowaniem właściwej kolejności.

Już po zapoznaniu się z zaledwie kilkoma dokumentami w ich strukturze daje się wyodrębnić trzy części: początkową, właściwą i końcową.

Część początkowa (formuła wstępna) otwiera dokument i zawiera informacje dotyczące kolejno miejsca zaślubin (nazwa miasta/wsi i parafii kościelnej) oraz czasu (data, godzina, pora dnia):

1. *Состоялось въ деревни въ филии Хойны дня одинадцатаго (двадцать третьяго) Юля тысяча восемьсот девяносто третьяго года въ пять часовъ по полудни.*
2. *Состоялось въ городъ Лодзи въ Приходъ святой Анны дня девятого (двадцать второго) января тысяча девятьсотъ десятого года въ шесть часовъ вечера.*

Formuła wstępna niezmiennie rozpoczynała się od słowa *Состоялось въ...* ‘działo się w...’. Datę wydarzenia zapisywano w formacie podwójnym, zgodnie z kalendarzem juliańskim – starszym, będącym podstawą roku liturgicznego w rosyjskim Kościele Prawosławnym i gregoriańskim – młodszym, obecnie najbardziej rozpowszechnionym na świecie<sup>2</sup>. Określenie pory dnia typu: *по полудни* ‘po południu’, *вечера* ‘wieczorem’ było konieczne z uwagi na stosowanie przy podawaniu godziny systemu dwunastogodzinnego. Możliwe też, że wpisana w metryce godzinę należy traktować jedynie orientacyjnie (Jarosińska, b.r.).

Właściwą (główną) część dokumentu inicjuje formuła *Объявляемъ что...* ‘oświadcza się, że...’, po której następuje wykaz osób obecnych przy sporządzeniu aktu (włączając samych nowożeńców), informacja o zapowiedziach, w razie potrzeby zapis odnośnie do udzielonego pozwolenia na ślub przez ojca panny młodej i oświadczenie o zawartej (bądź nie) przez narzeczonych umowie przedmałżeńskiej:

1. *Объявляемъ что въ присутствіи свидѣтелей Александра Юзефяка двадцати восьми и Александра Маиталержа двадцати девяти лѣтъ отъ роду имѣющихъ обоихъ подденичиковъ жительствующихъ въ Новыхъ-Хойнахъ, заключено сего числа религиозный брачный союзъ между Антонимъ Торбусъ (Antoni Torbus) холостымъ ткачемъ, двадцати восьми лѣтъ отъ роду, родившимся въ деревни Лазы станція Варшавско-Вѣнской желѣзной дороги Бендзинскаго уѣзда, сыномъ Теофія и Францишки урожденной Незренца (Teofila i Franciszki z Niezrękich) жи-*

<sup>2</sup> Różnica między datami zapisanymi w obydwu kalendarzach wynosi 12 dni, co potwierdzają zapisy w badanych dokumentach.



тельствующиъ при родителяхъ въ Новемь-Рокицю Лодзкаго уѣзда и Маріанною Байковскою (Марьяна Вајковска) двѣцею родившеюся въ городѣ Петроковѣ, дочьрю Томаши и Францишки урожденной Яблонска (Томаша і Franciszki z Jabłońskich) девятнадцати лѣтъ отъ роду, жительствующей при родителяхъ въ Новыхъ Хойнахъ. Браку сему предшествовали три оглашения опубликованныя въ приходскихъ костелахъ въ Милешкахъ тринадцатаго (двадцать пятаго) Іюня и въ два следующие воскресенія и въ городѣ Лодзи прихода Святаго Креста двадцатаго Іюня (второго Іюля) въ два слѣдующія воскресенія сего года. Позволеніе отца невесты на вступленіе въ бракъ заявлено было лично. Повобрачные объявили что они предбрчного договора не заключали.

2. Объявляемъ что въ присутвіи свидѣтелей: Антона Лясковскаго и Яна Шейнъ, совершеннолѣтнихъ жителей города Лодзи, заключено сего числа религиозный брачный союзъ между: Карломъ Лерхъ (Karolem Lerch) холостнымъ ткачемъ двадцати пяти лѣтъ отъ роду въ Лодзи жительствующимъ въ Лодзи родившимся отъ Густава и жены его Ольги урожденной Козакевичъ (Kozakiewicz) и Эммою Шейнъ (Етта Schöп) двѣцею двадцати двухъ лѣтъ отъ роду, въ Лодзи родившеюся отъ Францишка и жены его Анны урожденной Файге (Fajge). Браку сему предшествовали три онлашенія въ Приходѣ Святаго Креста въ Лодзи опубликованныя а именно: двадцатаго Декабря (второго Января/прошлого/ сего года и въ два слѣдующія воскресенія. Предбрачного договора не заключено.

W pierwszej kolejności w dokumencie wymieniano nazwiska świadków (po słowach: *w присутствии* ‘w obecności’) wraz z określeniem ich wieku (...*лет от роду*/...*лет от роду имеющих* ‘...lat/...lat mających’), zawodu (na przykład *обоих поденициков* ‘obydwu wyrobników’) i miejsca zamieszkania (*жительствующиъ в.../жителей города... ‘mieszkających w.../mieszkańców miasta...’*). Czasem zamiast konkretnego wskazania wieku świadków spotykamy formułę potwierdzającą ich pełnoletność (por. *совершеннолетних жителей города Лодзи* ‘pełnoletnich mieszkańców miasta Łodzi’). Ponadto warto zwrócić uwagę na fakt, iż świadkami na ślubie byli tylko mężczyźni (Jarosińska, b.r., *O metrykach*).

Następnie po słowach *заключено религиозный брачный союз между...* ‘zawarto religijny związek małżeński między...’ prezentowane są osoby nowożeńców. Tu podobnie należało wymienić ich z imienia i nazwiska, podać kolejno stan cywilny, zawód mężczyzny, ich wiek (np. ... *холостым ткачом двадцати пяти лет от роду* ‘kawalerem dwudziestojednoletnim tkaczem’, *девицею двадцати двух лет от роду* ‘dwudziestodwuletnią panną’), miejsce zamieszkania (jeśli nowo poślubieni byli odpowiednio kawalerem i panną i mieszkali razem z rodzicami, niejednokrotnie podkreślano ten fakt: *жительствующим/жительствующей при родителях в...* ‘mieszkającym/mieszkającą z rodzicami w...’), miejsce urodzenia (*родившимся в деревни...* ‘urodzonym we wsi...’, *родившеюся в городе...* ‘urodzoną w mieście...’, *в Лодзи родившеюся ‘w Łodzi urodzoną’*) oraz imiona rodziców, zawsze z nazwiskiem panięńskim matki, na przykład ...*родившеюся от Францишка и жены его Анны урожденной Файге (Fajge)* ‘...urodzoną ze związku Franciszka i jego żony Anny z domu Fajge’. Jeśli chodzi o sposób podawania imion i nazwisk osób wymienianych w dokumencie co do zasady oprócz ich zapisu cyrylicą w nawiasie zapisywano je literami alfabetu łacińskiego. Nazwisko rodowe matek osób wstępujących w związek małżeński w ekwiwalentnym zapisie polskim często

uzyskiwało gramatyczną formę dopełniacza liczby mnogiej wyrażającego nazwę rodu, z jakiego się wywodzi, na przykład *Franciszka z Jabłońskich*.

Formuła *браку сему предшествовали...* ‘małżeństwo to poprzedziły...’ wprowadza informację dotyczącą ogłoszonych zapowiedzi przedślubnych wraz z datą i nazwą parafii, w której zostały ogłoszone: *...три оглашения в Приходе...* ‘trzy zapowiedzi w Parafii...’ *опубликованные...* ‘opublikowane (ogłoszone)...’. Jeśli kobieta nie ukończyła 21. roku życia, wymagana była zgoda ojca na zamążpójście córki (Jarosińska, b.r., *O metrykach*), co odpowiednio i obowiązkowo zaznaczano w dokumencie słowami: *Позволение отца невесты на вступление в брак заявлено было лично/словесно* ‘Pozwolenie ojca panny młodej na wstąpienie w związek małżeński zostało zadeklarowane osobiście/ustnie’.

Formuła końcowa, tak zwane uwierzytelnienie aktu to podsumowujące i wieńczące dokument sformułowanie stwierdzające fakt zawarcia związku małżeńskiego:

1. *Религиозный сей обряд бракосочетания совершень Нами. Актъ сей новобрач-нымъ и свидѣтелямъ неграмотнымъ прочитанъ, Нами подписанъ.*
2. *Религиозный сей обрядъ совершень Ксендозомъ Константиномъ Погоржельскимъ мѣстнымъ Викаріемъ. Актъ сей новобрачнымъ и свидѣтелямъ прочитанъ Нами подписанъ.*

W części zamykającej metrykę zawiera się informacja o tym, kto udzielił ślubu (na przykład *Религиозный сей обрядъ совершен Ксендозомъ Константиномъ Погоржельскимъ местнымъ Викаріемъ* ‘ten obrzęd religijny został odprawiony przez księdza Konstantego Pogorzelskiego miejscowego Wikarego’), oraz potwierdza się fakt, iż sporządzony dokument został nowożeńcom i świadkom odczytany i podpisany, na przykład *Актъ сей новобрачнымъ и свидѣтелямъ прочитанъ. Нами подписанъ* ‘Akt ten nowożeńcom i świadkom został odczytany. Przez Nas podpisany’. Najczęściej akt ślubu podpisywał sam ksiądz sporządzający dokument wobec niepiśmienności pozostałych zebranych. Oczywiście w przypadku, gdy któraś z osób umiała się podpisać, składała swój podpis pod tekstem.

## Język dokumentów

Jak widać na przykładzie przytoczonych wyżej dokumentów, akty ślubów sporządzane były w układzie narracyjnym, cyrylicą w języku rosyjskim. Właśnie z uwagi na fakt, że metryki spisywane były przez Polaków w języku im narzuconym – języku zaborcy, język rosyjski uzyskuje w omawianych tekstach szczególnie, osobliwy, a niekiedy nawet niepowtarzalny, swoisty charakter dzięki szeregowi wyróżniających się elementów, nierzadko będących rezultatem oddziaływania języka ojczystego lub niedostatecznej znajomości języka obcego.

Do najbardziej wyróżniających się cech języka rosyjskiego jako narzędzia służącego do spisania aktów należy niewątpliwie obecność elementów dawnej ruszczyzny i cech nowożytnych. Wśród takich warto wymienić stosowane dowolnie i naprzemiennie (nawet w ramach jednego dokumentu) fleksje *-аго* i *-ого* w formach dopełniacza liczebników i przymiotników rodzaju męskiego i nijakiego liczby pojedynczej, na przykład: *прошлого/*

*прошлаго, одинадцатого/одинацатаго, третьего/третьяго, десятого/десятаго, второго/втораго, предбрачного/предбрачнаго.*

Typowe i często spotykane jest również użycie w formach mianownika/biernika liczby mnogiej przymiotników końcówki *-ья/ия*, na przykład: *следующия, опубликованная*, możliwe, że pod wpływem określanych przez nie rzeczowników rodzaju nijakiego w liczbie mnogiej zakończonych na *-ия* typu *воскресения, оглашения* (*следующия воскресения, опубликованная оглашения*). Warto przy tym zwrócić uwagę na zapis ortograficzny wspomnianych końcówek z użyciem litery *i*, która co do zasady występowała zawsze przed następującymi po niej samogłoskami *и, о* i jotowanymi samogłoskami *е, я, ю*, na przykład: *филии, присутствию, религиозный, станция, Марьяннуо, онлашения, воскресения, вступление, бракосочетания, слѣдующия*.

Zgodnie z ówczesnym literowym składem alfabetu rosyjskiego dokumenty metrykalne odzwierciedlają użycie w pisowni liter *ѣ ѣ* (jat') oraz *ь ь* (jera tylnego). Ta ostatnia bezwzględnie i konsekwentnie występowała zawsze na końcu wyrazu zakończonego spółgłoską twardą: *въ городѣ, лѣтъ, отъ, двухъ, обрядѣ, мѣстнымъ, свидѣтелямъ* i wiele innych.

Niekiedy rzeczowniki i przymiotniki/imiesłowy rodzaju żeńskiego przyjmują w narzędniku liczby pojedynczej postać z końcówką *-ою/-ею* wobec jednoczesnego zastosowania w tym samym dokumencie form na *-оу/-ей*, na przykład: *дѣвицею родившеюся, урожденной, жительствующей*.

Dość często w metrykach ślubnych, prawdopodobnie ze względu na pośpiech towarzyszący sporządzaniu dokumentów spotykamy niezgodność składniową między częściami zdania, szczególnie wtedy, gdy mamy do czynienia z formułowaniem dłuższej wypowiedzi. Na przykład we fragmencie zdania: *заключено сего числа религиозный брачный союз между: Карломъ Лерхъ [...] въ Лодзи жительствующимъ въ Лодзи родившийся отъ Густава и жены его Ольги* zamiast formy mianownikowej *родившийся* oczekiwalibyśmy formy narzędnika pozostającej w związku zgody z poprzednim określeniem: *жительствующимъ*.

Charakterystyczną cechą języka spotykaną w omawianych dokumentach jest ponadto użycie niepoprawnej fleksji, ewidentnie pod wpływem języka polskiego. W pojawiającej się w zaprezentowanym w artykule dokumencie formie *ткачем* (por. pol. *tkaczem*) oczekiwalibyśmy rosyjskiej postaci narzędnika: *ткачом*. Należy zauważyć, że silny wpływ języka polskiego nierzadko powoduje zapisywanie w dokumentach słów o rodzimym dla piszącego brzmieniu za pomocą liter alfabetu cyrylicy. W aktach metrykalnych spotykamy wiele tego typu swoistych tworów językowych, których nie odnajdziemy w żadnych źródłach leksykograficznych, na przykład chociażby nazwy zawodów, takie jak *музык, машиниста, одлевникъ, экспедент*. O słownictwie pochodzącym z dokumentów, pisanych cyrylicą przez Polaków w zaborze rosyjskim wspominał P. Hałaszcak (2012: 7–8):

Zobowiązani przez zaborcę do posługiwania się w dokumentach urzędowych obcym alfabetem i językiem, nie zawsze posiadali dostateczne umiejętności, aby robić to prawidłowo. Dlatego niektóre ze [...] słów są tworam językowymi, których próżno szukać w słownikach. Sporo z nich obarczonych jest błędami ortograficznymi, bądź stanowi fonetyczne odwzorowanie słownictwa polskiego. Spotkać je można wyłącznie

w księgach metrykalnych i innych dokumentach z terenów polskich pod rosyjskim zaborem.

Ze względu na charakter dokumentów uwagę zwraca użycie w nich specjalistycznej leksyki urzędowo-kancelaryjnej i specyficznych ustabilizowanych formuł: *объявляем что...*, *заключено религиозный брачный союз/обряд, религиозный обряд совершен, ...лет от роду, позволение заявлено, предбрачный договор совершен, акт прочитан и подписан*. Jak można zauważyć, charakterystyczna dla danego słownictwa jest obecność zwrotów imiesłowowych, podkreślających oficjalny wydźwięk konstrukcji językowych. Dodatkowo osobliwość języka rosyjskiego, z jakim mamy do czynienia w aktach metrykalnych, potęguje użycie, kwalifikowanej obecnie jako przestarzała, formy zaimka wskazującego *сей* 'ten', na przykład: *сего года, сего числа, акт сей прочитан, религиозный сей обряд, браку сему предшествовали*.

Niekiedy niedbała i pospieszna redakcja tekstów dokumentów przyczynia się do nieustabilizowanego i niekonsekwentnego używania wielkich liter, a także często nielogicznego użycia znaków interpunkcyjnych lub ich braku w miejscach, w których należałoby się ich spodziewać.

## Zakończenie

Podjęta w artykule próba analizy aktów ślubnych pochodzących z przełomu XIX i XX wieku udowadnia, że teksty metryk, wciąż niedoceniane jako źródło badań naukowych, są nie tylko wartościowe pod względem genealogicznym i historycznym, ale stanowią bogate kompendium wiedzy językowej. Dzięki omówionym dokumentom możemy dowiedzieć się o stanie języka rosyjskiego ubiegłych stuleci, jego rozwoju oraz przemianach zachodzących w jego strukturze w przypadku jego użycia jako języka nie ojczystego, lecz obcego przez przedstawicieli polskiej narodowości. Różnorodność cech morfologicznych, słowotwórczych, składniowych i semantycznych, ukształtowanych przy okazji formowania i funkcjonowania języka kancelaryjnego badanego okresu zdecydowanie nie oparła się wpływowi polskiemu, a zaprezentowana w artykule w niewyczerpującym zakresie stanowi jedynie początkowy etap badań.

## Bibliografia

- Dacewicz L., Chomko J., Smakulska J. (2017), *Księgi metrykalne chrztów Kościoła rzymskokatolickiego dekanatu białostockiego z II połowy XIX wieku. Treść i struktura metryk. Alfabetyczne spisy imienne*, Białystok.
- Hańczyszak P. (2012), *Niezbędnik genealoga*, Mnichowo–Poznań.
- Laszuk A. (1998), *Księgi metrykalne i stanu cywilnego w archiwach państwowych w Polsce. Informator*, Warszawa.
- Pawiński M. (2002), *Akta stanu cywilnego w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w.*, „Archeion”, t. 104.

Szkutnik P. (2012), *Regionalny poradnik genealogiczny – stan zachowania ksiąg metrykalnych parafii rzymskokatolickich w gminie Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski”, t. 1.

Związek J. (1993), *Stan badań nad księgami metrykalnymi diecezji częstochowskiej*, „Zeszyty Historyczne”, z. 1.

### **Źródła internetowe**

Jarosińska M. (b.r.), *Jak odczytywać akty sporządzone po rosyjsku*, <http://andreovia.pl/publikacje/genealogia/item/151-stare-akty-po-rosyjsku> [dostęp: 20.08.2022].

Jarosińska M. (b.r.), *O metrykach*, <http://www.andreovia.pl/publikacje/genealogia/item/148-o-metrykach> [dostęp: 20.08.2022].

Powiat grodzki m. Łódź (b.r.), *Metryki.Genealodzy.pl*, <https://metryki.genealodzy.pl/pow-30> [dostęp: 30.08.2022].

*Rejestracja aktów stanu cywilnego – jak było kiedyś, a jak jest teraz?* (2015), <https://archiwum.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/13026,Rejestracja-aktow-stanu-cywilnego-jak-bylo-kiedys-a-jak-jest-teraz.html?search=14100618158486> [dostęp: 20.08.2022].

### **Abstract**

#### **Polish archives as a source of research on Russian texts. The particularity of old marriage certificates**

The article is devoted to the description of Polish marriage certificates gathered in Lodz's Catholic parish registers, dating from the late 19th and early 20th century. The aim of the paper is both to present examples of the marriage certificates in their original version and to provide an analysis of the language. The author pays attention to the specific language features and shows the significance of the documents for scholarly research. The particular character of the Russian language influenced by Polish is discussed. Attention is also paid to the template construction of the documents and the content of each part of the certificates.

**Keywords:** marriage certificate, parish register, Catholic public register, certificate registry, Russian language, Polish language

Karolina Wróbel-Kącka  <https://orcid.org/0000-0001-6812-6732>  
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie  
e-mail: [wrbl.karolina@gmail.com](mailto:wrbl.karolina@gmail.com)

## Zefiryna, Peregryna, Dydak... o imionach wybieranych dla dzieci nieślubnych w XIX wieku (na przykładzie ksiąg metrykalnych parafii Trzciana i Żegocina)

### Streszczenie

Artykuł dotyczy charakterystyki imion nadawanych dzieciom nieślubnym w XIX wieku na terenie powiatu bocheńskiego (diecezja tarnowska). Materiał językowy wyekscerpowany został z dwóch ksiąg metrykalnych (księgi urodzeń) parafii Trzciana oraz Żegocina z lat 1801–1900. Przedmiot analizy stanowią imiona wybierane dla dzieci najczęściej, a także miana rzadkie oraz nietypowe nieodnotowane w imienniku dzieci pochodzących ze związków sformalizowanych. Tekst porusza również zagadnienia wieloimienności oraz głównych determinant religijnych i kulturowych decydujących o wyborze omawianych imion.

**Słowa kluczowe:** antroponimia, wieloimiennosc, dzieci nieślubne, księgi chrztów

Pochodzenie dziecka z nieprawego łoża już w okresie staropolskim wzbudzało wiele kontrowersji niosących ze sobą liczne sankcje prawne, obyczajowe oraz religijne. Wszelkie konsekwencje związane z nieślubnym pochodzeniem dziecka zmieniały jednak swoje natężenie w zależności od środowiska, do którego należała jego matka.

### Jak podaje Dorota Żołędź-Strzelczyk:

Dzieci nieślubne rodziły się w różnych środowiskach społecznych, w chłopskich zagrodach, ale także w panińskich pałacach [...]. Fakt posiadania dzieci nieślubnych w najbogatszych kręgach społecznych nie był wprawdzie pochwalany, ale nie stanowił ani dla dzieci, ani dla ich rodziców, szczególnie matek, tragedii (Żołędź-Strzelczyk, 2002: 264).

Inaczej sytuacja przedstawiała się wśród wiejskiej zbiorowości – zamkniętej i odosobnionej, gdzie zarówno matki, jak i ich potomkowie musieli zmagać się z nieustającą dyskryminacją oraz trwającym niekiedy kilka pokoleń napiętnowaniem (Żołędź-Strzelczyk, 2002: 264). Kobieta, która weszła w relację pozamałżeńską, była więc odrzucana przez członków społeczności, do której należała (Koziaara, Rudnicka-Fira, 2010: 145). Najczęściej musiała się ona pogodzić z wrogim traktowaniem, powszechną opinią „upadłej kobiety”, nierzadko również z samotnością – panna z dzieckiem traciła bowiem szanse na korzystne zamążpójście (Wiślicz, 2012: 98–101). Podobny los spotykał także nieprawe dziecko, które, jak pisze Jan Bystroń: „nie tylko pozbawiane było wszelkich praw, ale już od najwcześniejszej młodości dawało się mu uczuć zawsze i wszędzie, że jest czymś pośledniejszym, społecznie niżej stojącym” (Bystroń, 1938: 46)<sup>1</sup>. Lokalne prześladowanie dzieci nieprawych wzmagala przy tym powszechna krytyka kościoła – duchowni w metrykach chrztów rzetelnie bowiem odnotowywali każde nieślubne urodzenie dziecka.

Według Magdaleny Nowaczyk (2010) władze kościelne, w zależności od relacji rodziców, wyróżniali: dzieci naturalne (*liberii naturales*), których rodzice nie mieli ślubu i nie byli spokrewnieni; dzieci pozamałżeńskie (*ex aduletario nati*), tak zwane kukułcze, należące do kobiety zamężnej, lecz nie pochodzące od jej męża; dzieci kazirodczne (*incestuosi*) oraz dzieci duchownych (*ex sacrilegio geniti*). W analizowanych przeze mnie aktach chrztów nie zaobserwowałam jednakże wyżej wymienionych kategorii. Udzielający sakramentu duchowni nieślubne pochodzenie dziecka rejestrowali wyłącznie poprzez zaznaczenie w rubryce *Thori* (łóże) adnotacji *illegitimus* (nieprawy) bądź *illegitima* (nieprawa), niekiedy również poprzez odnotowanie w miejscu przeznaczonym na informację o ojcu dziecka formuły *Pater ignotus*, czyli *ojciec nieznany*.

Celem artykułu jest charakterystyka systemu imienniczego dzieci nieślubnych ochrzczonych w XIX wieku na terenie powiatu bocheńskiego (diecezja tarnowska). Analizie poddane zostaną imiona wybierane dla panińskich dzieci najczęściej wraz z uwzględnieniem pochodzenia ich nosicieli, a także miana unikatowe, niezarejestrowane wśród dzieci pochodzących z prawego łóża. Imiennik dzieci nieślubnych skonfrontowany zostanie następnie z mianami wybranymi w XIX wieku dla nieprawych dzieci

<sup>1</sup> Publiczna dezaprobata dla panińskich dzieci oraz ich matek była w dawnej Polsce zjawiskiem powszechnym. Nie może więc dziwić fakt, że tematyka ta podejmowana była chętnie zarówno przez historyków, jak i demografów, o czym świadczą liczne prace, zob. Żołędź-Strzelczyk, 2002; Bołdyrew, 2008; Wiślicz, 2012; Kulo, 1987. Wśród monografii oraz artykułów poruszających zagadnienie nieślubnego pochodzenia wymienić także warto: Chwalba, 2006; Szwarz, 2004; Rejman, 2006; Wyźga, 2010; Ryguła, 2016; Kulo, 1987; Mędrzecki, 1997. Do opracowań językoznawczych z kolei, koncentrujących się na analizie imion należących do dzieci nieślubnych zaliczyć należy teksty: Krawczyk-Tyrpa, 2004; Wolnicz-Pawłowska, 2008; Koziaara, Rudnicka-Fira, 2010; Umińska-Tytoń, 2017. Kwestie te skrótkowo porusza także Jan Bystroń we wstępie do słownika *Księga imion w Polsce używanych* (1938).

także w innych regionach Polski. W dalszej części omówione zostanie ponadto zjawisko wieloimienności, a także czynniki religijne oraz kulturowe decydujące o wyborze imion.

W poddanych analizie XIX-wiecznych metrykach zawartych zostało łącznie 1391 zapisów poświadczających nieprawe pochodzenie dzieci, co w odniesieniu do wszystkich urodzeń stanowiło 9%. Spoza legalnych związków przyszło ogółem na świat 660 dziewczynek oraz 731 chłopców. Istotne wydaje się jednak, iż dzieci nieprawie rodzone były głównie przez chłopki, w tym służące oraz pokojówki, pełniące służbę na ziemiańskich i szlacheckich dworach<sup>2</sup>. Zjawisko to uzasadnia jeden z badaczy, pisząc, że to właśnie te kobiety „często stawały się obiektem agresji seksualnej ze strony swoich pracodawców lub innych domowników” (Wiślicz, 2012: 60).

Wśród imion nadanych dzieciom nieślubnym w omawianym okresie dominowały miana o źródle biblijnym bądź też należące do kanonu imion noszonych przez świętych i błogosławionych okresu starochrześcijańskiego oraz średniowiecznego. Zjawisko to zgodne jest zatem z panującą wówczas tendencją do zastępowania imion słowiańskich antroponimami chrześcijańskimi odnoszącymi się do konkretnych patronów, co według przekonania miało zapewnić dziecku opiekę i szczęśliwe życie (Malec, 2001: 17). W środowisku chłopskim dziewczynki z nieprawego łoża najczęściej otrzymywały na chrzcie imię *Marianna*, które użyte zostało aż 142 razy. Popularność tego imienia wiąże się najpewniej z funkcjonującym wówczas jeszcze „tabu sakralnym”, zakazującym nadawania imion najświętszych, przez co też w ciągu całego badanego stulecia miano to zastępowało biblijne imię *Maria* (Malec, 2001: 75). Nieprawe córki chłopek równie często nominowane były imionami: *Katarzyna* (90 razy), *Małgorzata* (37), *Agnieszka* (26), *Agata* (19), *Franciszka* (19) oraz *Zofia* (19). W pierwszej dziesiątce najczęstszych imion znalazły się również antroponimy: *Ewa* (15), *Anna* (15), *Helena* (14), *Julianna* (12), *Tekla* (11), a także *Jadwiga* (10) oraz *Łucja* (10). Repertuar najpopularniejszych imion noszonych przez nieślubne córki chłopek tworzą zatem antroponimy o bogatej proveniencji, mające źródło w języku greckim, jak: *Agata*, *Agnieszka*, *Helena*, *Katarzyna*, *Małgorzata*, *Tekla*, *Zofia* (Grzenia, 2006: 38–338), łacińskim: *Julianna*, *Łucja*, *Marianna*, a także w języku hebrajskim: *Anna*, *Ewa* oraz germańskim: *Franciszka*, *Jadwiga* (Grzenia, 2006: 55–232)<sup>3</sup>.

Dla nieślubnych chłopców natomiast zwykle wybierano nowotestamentowe imię *Jan* – zarejestrowane w metrykach aż 82 razy. Wysoką liczbę użyć wykazywały również antroponimy: *Józef* (54), *Wojciech* (44), *Jakub* (29) oraz *Franciszek* (28), nieco mniejszą rangę osiągnęły imiona: *Michał* (27), *Marcin* (22), *Antoni* (20), *Szymon* (18), *Walenty* (17) oraz *Tomasz* (17). Należy zaznaczyć, iż w zbiorze najpopularniejszych imion nieślubnych synów chłopek przeważały antroponimy utrwalone w polszczyźnie za sprawą Biblii, takie jak: *Józef*, *Jan*, *Jakub*, *Michał*, *Szymon* oraz *Tomasz* (Malec, 2001: 28–29). Pozostałe onimy, podobnie jak w przypadku mian żeńskich, mają korzenie łacińskie: *Antoni*, *Marcin*, *Walenty* (Grzenia, 2006: 55–317) bądź germańskie: *Franciszek* (Grzenia, 2006: 128). Jednostkowo także odnotowano słowiańskie imię *Wojciech* (Grzenia, 2006: 331).

<sup>2</sup> Rejestry z ksiąg wskazują przy tym na zaledwie 4 panięskie córki szlachcianek oraz jednego nieślubnego syna mieszczański.

<sup>3</sup> Pochodzenie imion ustalone zostało na podstawie: Bubak, 1993 oraz Karpluk, 1973.



Na uwagę zasługuje również fakt, iż znaczna część najczęściej wybieranych dla nieślubnych dzieci imion charakteryzowała się największą popularnością także wśród dzieci urodzonych ze związków sformalizowanych. W przypadku imion żeńskich miana: *Marianna*, *Katarzyna*, *Małgorzata* oraz *Agnieszka* zajmują cztery pierwsze miejsca na liście rangowej w ogólnym zbiorze imion chłopskich. Zbliżoną rangę na obu listach mają także imiona *Anna* oraz *Franciszka*. W pierwszej dziesiątce mieszczą się ponadto antroponimy: *Helena*, *Zofia* i *Agata*. Pozostałe imiona, jak: *Jadwiga*, *Julianna* oraz *Tekla*, znajdują się niewiele poza rankingiem. Do najmniej rozpowszechnionych należą natomiast imiona *Ewa* oraz *Łucja*.

Konfrontując imiona dominujące wśród nieprawych chłopców z najczęstszymi mianami wybieranymi dla dzieci urodzonych w legalnych związkach, widzimy, że znaczna ich część jest ze sobą tożsama. W obu repertuarach pierwsze trzy miejsca zajmują antroponimy: *Jan*, *Józef* oraz *Wojciech*. Niewiele różni się także ranga imion *Jakub*, *Franciszek*, *Marcin* i *Antoni*, które w zasobie imion dzieci nieślubnych sytuują się jedno miejsce wyżej w porównaniu z rankingiem imion dzieci pochodzących ze związków sformalizowanych. Odwrotna zależność dotyczy imienia *Michał*, które większą popularność wykazało tym razem wśród dzieci prawych. Pozostałe imiona, jak: *Szymon*, *Tomasz* oraz *Walenty*, cechuje mniejsza liczba użyc w całościowym zbiorze imion dzieci chłopskich, ich ranga jednakże nie odbiega znacząco od mian wskazanych wyżej.

Tabela 1. Zestawienie imion noszonych przez dzieci ze związków uprawnionych i nieuprawnionych

Lp.	Imiona nieślubnych dzieci płci żeńskiej	Imiona córek z prawego łoża	Imiona nieślubnych dzieci płci męskiej	Imiona synów z prawego łoża
1	Marianna	Marianna	Jan	Jan
2	Katarzyna	Katarzyna	Józef	Józef
3	Małgorzata	Małgorzata	Wojciech	Wojciech
4	Agnieszka	Agnieszka	Jakub	Michał
5	Agata, Franciszka, Zofia	Anna	Franciszek	Jakub
6	Ewa, Anna	Franciszka	Michał	Franciszek
7	Helena	Zofia	Marcin	Andrzej
8	Julianna	Agata	Antoni	Marcin
9	Tekla	Wiktoria	Szymon	Antoni
10	Jadwiga, Łucja	Helena	Tomasz, Walenty	Piotr

Źródło: opracowanie własne.

Jeżeli chodzi o środowisko szlacheckie oraz mieszczańskie, trudno jest mówić o popularności imion wśród dzieci nieślubnych, gdyż rejestry z ksiąg zawierają wpisy odnośnie do czterech szlachcianek oraz jednego mieszczanina, ponadto należące do nich imiona zwykle miały charakter jednostkowy. Tym samym mianem – *Marianna*, ochrzczone zostały wyłącznie dwie córki właścicielek ziemskich, dla dwóch kolejnych dziewczynek wybrano germańskie imię *Ferdynanda* oraz łacińskie *Wiktoria*. W rodzinie mieszczańskiej

z kolei nieślubny chłopiec ochrzczony został imieniem hebrajskim *Emanuel*. Kluczowe jest również to, że nie wszystkie wymienione imiona osiągnęły wysoką liczbę użycy w badanych społecznościach w XIX wieku. Imieniem popularnym wśród szlachty było z pewnością imię *Marianna*, kilka prawych szlachcianek nosiło także imię *Wiktoria*. Nigdy wcześniej natomiast w imienniku szlacheckim nie odnotowano imienia *Ferdynanda*, w mieszczańskim z kolei imienia *Emanuel*.

Próba określenia czynników decydujących o wyborze przedstawionych wyżej imion możliwa jest wyłącznie w przypadku środowiska szlacheckiego oraz chłopskiego. Wśród szlachty sięgano po miana funkcjonujące w obrębie danej rodziny – stąd też trzy nieprawe dziewczynki otrzymały imiona swoich matek chrzestnych. W społeczności chłopskiej dominantę stanowiły natomiast imiona „przyniesione”, a więc wybrane z kalendarza zgodnie z datą urodzenia bądź chrztu dziecka. Zdarzało się także, choć znacznie rzadziej, nadawanie imion zgodnych z tradycją rodzinną. Imiona dziedziczone najczęściej otrzymywały dziewczynki, stając się nosicielkami mian swoich matek chrzestnych oraz matek biologicznych. W przypadku chłopców imiona członków rodziny, ojców chrzestnych oraz dziadków pojawiały się sporadycznie, na przykład 16 grudnia ochrzczono chłopca, któremu nadano imię ojca chrzestnego (*Antoni*), 31 sierpnia sakramentu udzielono chłopcu, dla którego wybrano imię dziadka (*Michał*). Dość wyraźną prawidłowością było sięganie po imiona, które mogły utrwalić się w społecznej świadomości jako symbol niewłaściwych postaw. Tłumaczyłoby to częsty wybór antroponomów *Ewa* oraz *Tomasz*, a także *Magdalena*, *Adam* czy *Paweł*<sup>4</sup> – mian należących do postaci biblijnych, które dopuściły się grzechu.

Według analizowanych rejestrów metrykalnych obok imion popularnych pojawiały się również imiona rzadkie i oryginalne. Wybieranie imion niespopularyzowanych w obrębie danego środowiska nie było powszechnym zwyczajem, mimo to w księgach zanotowano równo 27 antroponomów, które można uznać za rzadkie bądź obce. Imiona te w ciągu całego XIX stulecia służyły wyłącznie do nominacji dzieci spoza legalnych związków, co zdaniem D. Żołędz-Strzelczyk miało na celu jedynie stygmatyzację. Według badaczki w imionach oryginalnych odzwierciedlał się ponadto ówczesny stosunek duchownych do dzieci nieprawych (Żołędz-Strzelczyk, 2002: 269). Można sądzić, iż zjawisko to miało miejsce również w omawianych przeze mnie parafiach, świadczyłyby o tym przede wszystkim fakt, iż imiona nietypowe otrzymywały dzieci chrzczone przez tych samych księży.

W repertuarze imion żeńskich znalazło się 10 antroponomów, należących wyłącznie do nieślubnych dziewczynek. Najliczniej powtarzającym się imieniem był użyty siedmiokrotnie onim *Domicela*, wywodzący się z łacińskiego słowa *domitare*<sup>5</sup> ‘poskramiać, ujarzmić, gromić’ (Bubak, 1993: 84). Zdaniem J. Bubaka (1993: 84) antroponom ten występował głównie w środowiskach zakonnych<sup>6</sup>. Zgodnie z badanymi zapisami metrykalnymi imię *Domicela* wybierane było najczęściej w okolicy 12 maja, a więc dnia, w którym Kościół katolicki wspomina świętą dziewicę oraz męczennicę Domityllę Flawię (Bubak, 1993: 84).

<sup>4</sup> Imiona te w rankingu znajdują się poza pierwszą dziesiątką najczęstszych imion.

<sup>5</sup> Etymologia oraz proveniencja imion podawana jest za: Bubak, 1993; Bystroń, 1938; Grzenia, 2006; Fros, Sowa, 1975; Malec, 1996; Karpluk, 1961; 1973.

<sup>6</sup> Antroponom ten zarejestrowany został również wśród karmelitanek bosych (zob. Zmuda, 2019).

Cztery nieprawe dziewczynki otrzymały również imię *Ismara* o nieznannej etymologii, dla trzech wybrano aramejskie imię *Marta* (Bubak, 1993: 221). Nadanie tego miana motywuje data udzielonego sakramentu. Dwukrotnie ponadto panieńskie córki chłopiek nazwano łacińskim imieniem *Felicja* (Bubak, 1993: 106). Trudno jednoznacznie wskazać przyczyny wyboru tego antroponuimu. Można jednak założyć, iż jedna z dziewczynek otrzymała go z pewnością ku czci świętej męczennicy wczesnochrześcijańskiej, której wspomnienie w kalendarzu liturgicznym przypada na datę bliską dnia narodzin dziecka (Bystroń, 1938: 178).

Charakter jednostkowy, to znaczy odnoszący się do pojedynczych nosicielek, miały z kolei imiona: *Peregryna*, będące żeńską formą imienia *Peregryn*, które w języku łacińskim oznacza ‘ten, który podróżuje’ (Rzepka, Walczak, 1992: 27–35) oraz *Perpetua*, wywodzące się od łacińskiego słowa *perpetuus* ‘nieprzerwany, ciągły, wieczny’ (Fros, Sowa, 1975: 445). Według H. Frosa oraz F. Sowy imię to noszone było wyłącznie przez zakonnice, zatem też o jego wyborze zdecydować musiał z pewnością duchowny udzielający sakramentu. Dziewczynka, która ochrzczona została 2 marca, otrzymała więc za patronkę świętą, której imię nigdy wcześniej nie wystąpiło na omawianym obszarze, mimo że w pobliżu daty jej narodzin przypada wspomnienie św. Agnieszki (2 marca), Kunegundy (3 marca) bądź Róży (6 marca), czyli świętych noszących imiona znane wśród wiejskiej zbiorowości. Kolejnymi onimami wybranymi tylko raz są: *Sylwia* – antroponim ten należy do zbioru imion łacińskich, nadany został dziewczynce ochrzczonej 8 listopada, a więc równo tydzień od dnia, w którym Kościół rzymskokatolicki wielbi świętą o tym imieniu, a także *Zefiryna*, stanowiący żeński wariant imienia *Zefiryn*, odnoszącego się prawdopodobnie do greckiego boga wiatru zachodniego Zephyrosa (Fros, Sowa, 1975: 540). Jak podaje J. Bubak, imię *Zefiryna* należy do mian raczej niespotykanych. Na jego wybór miała więc najpewniej wpływ chęć nadania nieprawemu dziecku imienia niezwykle rzadkiego, mieszczącego się jednak w kanonach mian noszonych przez świętych – męski wariant tego imienia notuje bowiem słownik onomastyczno-hagiograficzny, prezentujący postać św. Zefiryna, któremu szczególną cześć oddaje się 26 sierpnia, a więc w pobliżu daty chrztu dziewczynki (Fros, Sowa, 1975: 541). Ostatnie dwa imiona w tym zbiorze to *Kordula* oraz *Marcelina*, mające prawdopodobnie pochodzenie łacińskie (Grzenia, 2006: 195, 227). Informacje zawarte w aktach chrztów nie pozwalają określić konkretnych czynników, jakie zdecydowały o wyborze owych imion – nie są one bowiem zgodne z datą narodzin dzieci, nie odpowiadają również szczególnemu kultowi świętej Korduli ani Marceliny w badanym regionie.

W imienniku męskim wystąpiło 17 imion nadawanych wyłącznie chłopcom z nieprawego łoża. Większość z nich użyta została jednostkowo – wyjątek stanowią zanotowane dwukrotnie imiona *Baltazar* oraz *Polikarp*. W przypadku pierwszego antroponuimu wskazuje się na jego akadyjskie korzenie (Grzenia, 2006: 66). Mianem tym nazywani byli chłopcy urodzeni z początkiem stycznia, co wiązało się zapewne z nowotestamentową postacią jednego z trzech mędrców. Warto jednak zaznaczyć, iż imię *Baltazar* często wykorzystywane było w literaturze nowożytnej, gdzie pełniło funkcję dydaktyczno-moralną „jako przykład ukaranej pychy i zuchwałej drwiny z rzeczy boskich oraz symbol nietrwałości ziemskiej potęgi” (Fros, Sowa, 1975: 122). To zdaniem badaczy przyczyniło

się do powszechnego deprecjonowania tego antroponimu (Fros, Sowa, 1975: 122). Imię *Polikarp* z kolei należy łączyć z greckim apelatywem *polykarpos* ‘płodny, urodzajny’ (Bubak, 1993: 256). Nadanie tego miana wiąże się z datą chrztu chłopców – jeden z nich ochrzczony został pod koniec stycznia, drugi z kolei w ostatnich dniach lutego. Według kalendarza liturgicznego to właśnie w tych miesiącach wielbi się św. Polikarpa. Dobór patrona na podstawie daty urodzenia oraz chrztu dziecka miał również miejsce w przypadku imion: *Bernard*, *Dydak*, *Eustachy*, a także *Gerwazy* i *Pankracy* – antroponimów o germańskim oraz greckim pochodzeniu (Grzenia, 2006: 73–266).

Na postaciach konkretnych świętych wskazują ponadto wywodzące się z łaciny imiona: *Korneliusz*, *Patryk* oraz *Pius* (Bubak, 1993: 182–250). Biorąc pod uwagę informacje hagiograficzne, można wnioskować, że wymienione antroponimy zostały wybrane najpewniej ku czci świętych męczenników, zakonników oraz opatów okresu starochrześcijańskiego i średniowiecznego. Trzeba mieć jednak na uwadze, że przedstawione imiona, mimo iż wskazują na postaci świętych, nigdy nie posłużyły do nominacji chłopców pochodzących ze związków sformalizowanych. Prawdopodobne jest zatem, że imiona te funkcjonowały wśród wiejskiej zbiorowości jako nietypowe już znacznie wcześniej. Niewykluczone również, że dewaluacja tych imion nastąpiła dopiero w momencie nadania ich dzieciom nieślubnym, przez co też później były one pomijane.

Podobnie jak w przypadku kilku imion żeńskich, także w męskim imienniku precyzyjne określenie motywacji co do wyboru niektórych mian jest niemożliwe. Idzie tu o imiona typu *Barnaba*, *Prokop*, *Pryskus* oraz *Romuald*. Imiona te, mimo że charakteryzuje je duża różnorodność – antroponim *Barnaba* wywodzi się z języka aramejskiego (Bubak, 1993: 52), *Prokop* z greckiego (Grzenia, 2006: 272), *Pryskus* z łaciny (Bubak, 1993: 258) natomiast *Romuald* z germańskiego (Bubak, 1993: 269) – funkcjonują w polszczyźnie jako miana chrześcijańskie, wtórnie wskazujące na postaci męczenników oraz opatów, propagujących życie w ubóstwie i bogobożności. Nie można jednak potwierdzić, iż świętym o tych imionach badane probostwa oddawały szczególną cześć. Dodatkowo imiona te przez całe stulecie miały charakter jednostkowy – nosili je jedynie nieprawi synowie chłopcy, zdaje się więc, że na ich wybór znacznie większy wpływ mieli udzielający sakramentu duchowni aniżeli matki chrzczonych chłopców.

W zbiorze imion należących wyłącznie do nieślubnych chłopców znalazły się ponadto trzy imiona dwuczłonowe, w których drugi element występował w funkcji przydomka (Malec, 2001: 31). Nie były to jednak miana typowe, gdyż ich drugi segment tworzyły komponenty *Apostoł* oraz *Archanioł*, stąd imiona: *Marek Apostoł*, *Mateusz Apostoł* oraz *Gabriel Archanioł*. Można jednak przypuszczać, że te człony użyte zostały wyłącznie w celu zaakcentowania, iż to właśnie ten, a nie inny święty został patronem chrzczonego dziecka. Same imiona można z kolei określić jako „przyniesione”, nadano je bowiem w miesiącach, na które przypada kult owych świętych.

Komentarza wymaga również kwestia nadawania nieprawym dzieciom kilku imion. Jak się okazuje, była to praktyka raczej nieczęsta, zwłaszcza wśród niższych warstw społecznych. Co do samych imion w każdym ze środowisk wybierane były one zwykle z kanonu antroponimów znanych i popularnych, na przykład imiona *Marianna* *Agnieszka* otrzymała nieślubna córka szlachcianki, z kolei imiona *Emanuel* *Wiktor* nadano nieprawemu synowi

mieszczanki. Wśród społeczności chłopskiej zarejestrowano między innymi imiona: *Jadwiga Katarzyna, Marianna Julianna, Jan Antoni czy Franciszek Błażej*. Ponadto w dwóch przypadkach rejestry wskazują na trójczłonowe jednostki imiennicze, takie jak: *Marianna Anna Karolina* oraz *Kacper Melchior Baltazar*.

Przedstawiony wyżej repertuar imion warto zestawić z analizami przeprowadzonymi przez innych badaczy. Eksploracji w zakresie imion dzieci nieślubnych w XIX wieku dokonano w oparciu o materiały z terenu Małopolski (Koziara, Rudnicka-Fira, 2010), Działoszyna (Umińska-Tytoń, 2017), a także dawnych kresów południowo-wschodnich (Wolnicz-Pawłowska, 2008). Można przypuszczać, że we wszystkich wskazanych regionach, podobnie jak w omówionym materiale, najczęstszym imieniem żeńskim był antroponim *Marianna*, męskim *Jan* oraz *Józef*. Pozostałe miana zawarte w imiennikach pokrywają się tylko częściowo. Najbliższe omawianemu repertuariowi imienniczemu są jednak zasoby z terenu pogranicznego oraz łódzkiego, gdzie większość najpopularniejszych mian jest ze sobą tożsama. Największe różnice dostrzegalne są natomiast w odniesieniu do terenów najbliższych badanemu regionu, to jest parafii leżących w obrębie Małopolski, gdzie wśród dominujących mian wystąpiło wiele nieuwzględnionych przeze mnie na listach rangowych. Należą do nich antroponimy: *Barbara, Rozalia, Joanna, Kazimierz, Georg* oraz *Urban* (Koziara, Rudnicka-Fira, 2010). W przypadku imion rzadkich natomiast powtarzalne okazało się wyłącznie miano *Romuald*, które rejestrują księgi dawnych polskich kresów południowo-wschodnich (Wolnicz-Pawłowska, 2008).

## Wnioski

Imiona należące do dzieci nieślubnych w XIX wieku wybierane były najczęściej z repertuaru imion najpopularniejszych, zgodnych z ówczesnymi tendencjami imienniczymi zarówno badanego regionu, jak i innych obszarów Polski.

W przypadku imion popularnych znaczącą przewagę osiągnął w społeczności chłopskiej żeński antroponim *Marianna*, a także męski *Jan*. W środowisku szlacheckim oraz mieszczańskim nie sposób wskazać imion użytych najczęściej, ponieważ uniemożliwia to zbyt mała liczba notacji poświadczających nieprawę pochodzenia dzieci.

O wyborze imion dla dzieci pochodzenia chłopskiego decydowała głównie data urodzenia. Na wybór imion dla dzieci wywodzących się ze szlachty największy wpływ miała tradycja rodzinna, a więc dziedziczenie imion należących do członków rodziny.

Nadawanie dzieciom nieślubnym na chrzcie kilku imion nie było na badanym terenie powszechną praktyką. Pewne tendencje możliwe były jednak do określenia na podstawie imiennika chłopskiego, gdzie wśród imion drugich najczęstszymi były miana *Marianna* oraz *Jan*.

Antroponimy, które można określić jako rzadkie, stanowiły w analizowanym zbiorze 27 jednostek. W ciągu całego XIX stulecia imiona te nadawane były wyłącznie dzieciom nieprawym pochodzenia chłopskiego – według metryk należały one do 22 dziewczynek oraz 19 chłopców. Można przy tym sformułować stwierdzenie, iż wybór owych antroponimów nie był działaniem przypadkowym, lecz świadomą intencją duchownego udzielającego sakramentu chrztu. Tezę tę poświadczałoby kilka faktów:

1. Wszystkie omówione imiona służyły jedynie do nominacji dzieci nieślubnych, nigdy nie zarejestrowano ich bowiem w zbiorze imion należących do dzieci z prawego łoża. Były to więc antroponimy nieznanne danej zbiorowości bądź też celowo przez nią pomijane. Nadanie imienia rzadkiego gwarantowało zatem wyraźne odróżnienie nieprawego dziecka na tle innych.
2. Nieślubne dzieci bardzo często nominowane były imionami „przyniesionymi”, to znaczy mieszczącymi się w kalendarzu w granicach 14 dni od daty narodzin czy chrztu dziecka. Za patronów otrzymywały one jednak postacie o dosyć nietypowych imionach, mimo że w okresie tym niejednokrotnie czczono świętych noszących popularne miana.
3. Obok wielu rejestrów uwzględniających oryginalne imiona pojawiają się nazwiska tych samym duchownych. Zjawisko to ilustrują między innymi imiona *Domicela*, które w pewnym okresie nadawane było wszystkim dziewczynom chrzczonym przez tego samego księdza z probostw Żegocina, a także *Peregryna*, *Zefiryra* czy *Rupert*, które otrzymały dzieci ochrzczone przez jednego z proboszczów w parafii Trzciana.

## Bibliografia

- Bołdyrew A. (2008), *Matka i dziecko w rodzinie polskiej*, Warszawa.
- Bubak J. (1993), *Księga naszych imion*, Kraków.
- Bystron J. (1938), *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa.
- Chwalba A. (red.) (2006), *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, Warszawa.
- Ferenc M. (2006), *Czasy nowożytne*, [w:] A. Chwalba (red.), *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, Warszawa.
- Fros H., Sowa F. (1979), *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków.
- Grzenia J. (2006), *Słownik imion*, Warszawa.
- Karpluk M. (1961), *Słowiańskie imiona kobiece*, Wrocław.
- Karpluk M. (1973), *Polskie imiona słowiańskie*, Warszawa–Kraków.
- Koziara S., Rudnicka-Fira E. (2010), *Imiona chrzestne dzieci nieślubnych w perspektywie historyczno-kulturowej (na materiale z terenu Małopolski)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica”, nr 5.
- Krawczyk-Tyrpa A. (2004), *Imiona zakazane i unikane*, [w:] M. Czachorowska, M. Pająkowska-Kensik (red.), *Nazwy mówią*, Bydgoszcz.
- Kulo C. (1987), *Dzieci nieślubne i podrzutki w warszawskiej parafii św. Krzyża w XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 35, z. 2.
- Kulo C. (2009), *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa.
- Kumor B. (1975), *Przepisy państwowe i kościelne dotyczące metryk kościelnych w zaborze austriackim*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 7.

- Malec M. (1996), *O imionach i nazwiskach w Polsce. Tendencja i współczesność*, Kraków.
- Malec M. (2001), *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*, Kraków.
- Mędrzecki W. (1997), *Konwenans wiejski i nowe wzorce zachowań kobiet na wsi w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] A. Szwarc, A. Żarnowska (red.), *Kobieta i kultura życia codziennego: wiek XIX i XX. Zbiór studiów*, Warszawa.
- Nowaczyk M. (2010), *Pater ignotus, czyli sprawa dzieci nieślubnych*, <http://www.genpol.com/module-subjects-pagereview-pageid-24.html> [dostęp: 30.04.2021].
- Rejman S. (2006), *Urodzenia nieślubne w Krasnem w latach 1786–1863*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 27.
- Ryguła E. (2016), *Urodzenia pozamałżeńskie w parafii św. Mikołaja w Łące w latach 1664–1914*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 38, nr 2.
- Rymut K. (1995), *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, Kraków.
- Rzepka W.R., Walczak B. (1992), *Pochodzenie nazwiska Sajkowski*, „Studia Polonistyczne”.
- Sieradzki A. (2004), *Leksykon. Skarbiec imion. Imiona i ich patroni*, Warszawa.
- Szwarc A. (2004), *Rygorystyczne normy i swobodne obyczaje. Małżeństwo i związki pozamałżeńskie w opiniach ziemiańsko-arystokratycznej elity w połowie XIX wieku*, [w:] A. Szwarc, A. Żarnowska (red.), *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności: wiek XIX i XX. Zbiór studiów*, t. VIII, Warszawa.
- Umińska-Tytoń E. (2017), *Imiona dzieci nieślubnych na tle obyczaju imienniczego w XIX wieku w Działoszynie*, „Onomastica”, R. LXI.
- Wiślicz T. (2012), *Upodobanie. Małżeństwo i związki nieformalne na wsi polskiej XVII–XVIII wieku. Wyobrażenia społeczne i jednostkowe doświadczenia*, Wrocław.
- Wolnicz-Pawłowska E. (2008), *Imiona nieślubnych dzieci (na przykładzie rzymskokatolickich ksiąg metrykalnych z dawnych polskich kresów południowo-wschodnich)*, [w:] J. Trempała (red.), *Studia Linguistica in honorem Edvardi Breza*, Bydgoszcz.
- Wyźga M. (2010), *Urodzenia pozamałżeńskie w podkrakowskiej parafii Raciborowice w XVII–XVIII wieku w świetle ksiąg metrykalnych*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 29.
- Zmuda E. (2019), *Imiona zakonne karmelitanek bosych (od XVII do połowy XX w.)*, Kraków.
- Żołądź-Strzelczyk D. (2002), *Dziecko w dawnej Polsce*, Poznań.

## Abstract

### Zefiryňa, Peregryna, Dydak... – Names of illegitimate children in the 19th century (based on parish records from Trzciana and Żegocina)

The article describes the characteristics of names given to children born out of wedlock in the 19th century in the Bochnia powiat (Tarnów diocese). The language material was excerpted from two record books (birth books) of the Trzciana and Żegocin parishes from 1801–1900. The subject of the analysis are the names chosen for children most often, as well as rare and unusual names not recorded in the name books of children from formal relationships. The text also deals with the issue of multiple names and the main religious and cultural determinants that determine the choice of names.

**Keywords:** anthroponymy, multiple names, illegitimate children, baptism books

Danuta Grzesiak-Witek  <https://orcid.org/0000-0001-6959-9304>  
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach  
e-mail: [dgrzesiakwitek@ujk.edu.pl](mailto:dgrzesiakwitek@ujk.edu.pl)

# Trudności z aktualizacją kodu językowego u dziecka z niedokształceniem mowy o typie afazji motorycznej – diagnoza i terapia

## Streszczenie

Trudności w nabywaniu sprawności językowych oraz komunikacyjnych stanowią wyzwanie dla logopedy. Artykuł dotyczy problematyki niedokształcenia mowy o typie afazji motorycznej. Zaburzenia rozwoju mowy mają negatywny wpływ na czynności poznawcze dziecka, dlatego tak ważna jest rzetelna diagnoza i właściwie zorganizowana terapia. Po uporządkowaniu terminologii związanej z zaburzeniami rozwoju językowego, wynikających z uszkodzeń struktur mózgowych, ma miejsce prezentacja przyczyn i charakterystyka typu niedokształcenia mowy o typie afazji motorycznej. Autorka przedstawia procedurę diagnostyki tego typu zaburzenia w oparciu o studium przypadku 3-letniego chłopca oraz dokonuje szczegółowego opisu trudności w zakresie ekspresji u badanego dziecka. W artykule zawarta została także propozycja terapii logopedycznej z naciskiem na zminimalizowanie zaburzeń motorycznych.

**Słowa kluczowe:** niedokształcenie mowy o typie afazji motorycznej, uszkodzenie mózgu, diagnoza i terapia mowy, trudności z ekspresją mowy

## Wprowadzenie

Zaburzenia rozwoju mowy mają negatywny wpływ na czynności poznawcze dziecka i na jego rozwój intelektualny. Zdolności intelektualne oraz rozwój myślenia są ściśle powiązane ze stopniem opanowania języka. Nazywanie pozwala oswajać i poznawać rzeczywistość. Słowa i nazwy grupują elementy świata według istotnych cech, związków oraz stosunków między nimi. Natomiast pojęcia porządkują świat fizyczny i kategoryzują otaczające środowisko, a ich generowanie odgrywa znaczenie w kształtowaniu



się myślenia dziecka (Tońska-Szyfelbein, 2017: 4). W praktyce logopedycznej można dostrzec grupę rodziców zgłaszających się do terapeutów mowy ze swoimi 2–3-letnimi dziećmi z problemem rozwoju mowy. Trudności w nabywaniu sprawności językowych oraz komunikacyjnych stanowią wyzwanie dla logopedy, gdyż brak szybkiego rozpoznania i właściwej, systemowej terapii może skutkować opóźnieniem w rozwoju mowy, które później trudno będzie zneutralizować.

## Uporządkowanie terminologii

W odniesieniu do problemów 2–3-letnich dzieci z zaburzeniami ontogenezy mowy w polskiej logopedii dominują terminy: alalia, niedokształcenie mowy o typie afazji, alalia prolongata, afazja dziecięca. To jednak tylko niektóre z kilkunastu określeń, jakie można znaleźć w literaturze w grupie zaburzeń rozwoju mowy, wynikających z uszkodzeń określonych struktur mózgu<sup>1</sup>. Należy pokrótce je wyjaśnić, by uniknąć chaosu terminologicznego.

Alalia dotyczy specyficznego zaburzenia procesu kształtowania się mowy wskutek uszkodzenia centralnego układu nerwowego w wyniku działania czynników egzogennych w okresie prenatalnym, perinatalnym lub postnatalnym (do 2. roku życia dziecka). Niedokształcenie mowy o typie afazji dotyczy dzieci, u których problemy neurologiczne pojawiły się pomiędzy 2. a 6. rokiem życia, tj. w okresie kształtowania się struktur języka (Panasiuk, 2015: 310). Alalia prolongata stanowi jednostkę nozologiczną, spowodowaną zakłóceniami w dojrzewaniu oraz funkcjonowaniu określonych struktur mózgowych (Stasiak, 2008: 40). Z kolei całkowita lub częściowa utrata nabytej zdolności rozumienia i programowania konstrukcji słownych po 6. roku życia w wyniku uszkodzenia pewnych struktur mózgowych to afazja dziecięca (Panasiuk, 2015: 316).

W stosunku do zaburzeń rozwoju językowego Jagoda Cieszyńska-Rożek proponuje obok alalii rozróżnienie na afazję dziecięcą (trudności językowe u dzieci z uszkodzeniami mózgu nabytymi w życiu płodowym, podczas porodu bądź w pierwszych dwóch latach życia) i afazję u dzieci (dotyczącą rozpadu istniejącego wcześniej systemu językowego w wyniku uszkodzenia struktury lewej półkuli mózgu) (Cieszyńska-Rożek, 2013: 240, 249). W niniejszej pracy w odniesieniu do prezentowanych zaburzeń rozwoju mowy pochodzenia centralnego stosuje się termin niedokształcenie mowy o typie afazji.

---

<sup>1</sup> Poza wymienionymi terminami należy także przytoczyć określenia, które można spotkać w bogatej, lecz starszej literaturze logopedycznej: słuchoniemotę (Mitrinowicz-Modrzejewska, 1963), niemotę pochodzenia centralnego (Styczek, 1980), afazję rozwojową (Szumska, 1982; Bogdanowicz, 1985), wrodzony niedorozwój ekspresji słownej, wrodzony niedorozwój ekspresji i recepcji słownej (Dilling-Ostrowska, 1982), wrodzone zaburzenia rozwoju mowy (Traczyńska, 1982), niedokształcenie mowy pochodzenia korowego (Mierzejewska, Emiluta-Rożyca, 1998), dysfazję dziecięcą (Pruszewicz, 1992).

## Przyczyny i prezentacja niedoksztalcenia mowy o typie afazji

Uszkodzenie układu nerwowego dziecka, skutkujące afazją dziecięcą może mieć miejsce w wyniku urazów czaszkowo-mózgowych na przykład podczas upadku, wypadków komunikacyjnych. Zmiany struktur kory mózgowej lewej półkuli mogą nastąpić w życiu płodowym, w czasie porodu albo w pierwszych latach życia dziecka. W kontekście definicji niedoksztalcenia mowy o typie afazji należy uwzględnić jedynie te przypadki, kiedy problemy neurologiczne wystąpiły pomiędzy 2. a 6. rokiem życia. Biorąc pod uwagę ten odcinek czasowy, trzeba wymienić poza urazami mechanicznymi także zmiany w mózgu wywołane wylewami krwotocznymi, zatruciami, niedotlenieniem czy guzami mózgu. Wśród przyczyn niedoksztalcenia mowy o typie afazji należy wskazać: zaburzenia krążenia krwi w mózgu, w wyniku których dochodzi do udarów mózgu, najczęściej niedokrwiennych, skutkujących naruszeniem ośrodków mowy; zmiany powstające w mózgu (na przykład nowotwory uciskające tkankę mózgową odpowiedzialną za nadawanie mowy); substancje toksyczne, takie jak tlenek węgla, narkotyki, które docierając z krwią do mózgu, powodują jego uszkodzenia; wstrząśnienie, stłuczenie lub zranienie mózgu, powodujące uszkodzenia obszarów odpowiadających za komunikację i inne funkcje poznawcze; choroby okresu wczesnodziecięcego (na przykład zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, choroby bakteryjne i wirusowe) (Wnukowska, 2015: 11–15; Panasiuk, 2015: 874–877; Cieszyńska-Rożek, 2013: 240).

Zaburzenia afatyczne mowy u dorosłych<sup>2</sup> różnią się od niedoksztalcenia mowy o charakterze afazji i od afazji dziecięcej. U dzieci ma miejsce szybsza remisja mowy ze względu na fakt, iż rozwijający się mózg jest bardziej plastyczny. Anna Herzyk wskazuje na większe perspektywy kompensacji w przypadku dzieci z afazją, której objawy mają charakter uogólniony z dominacją zaburzeń ekspresji języka (Herzyk, 1998: 90–91). Biorąc pod uwagę specyfikę objawów afazji u dzieci, należy wyróżnić dwa jej typy: afazję motoryczną (ekspresyjną, ruchową) oraz sensoryczną (czuciową, akustyczną). Afazja motoryczna odznacza się brakiem rozwoju ekspresji językowej, natomiast sensoryczna wiąże się z utratą rozumienia przy zachowanej umiejętności mówienia (Cieszyńska-Rożek, 2013: 241).

Ze względu na fakt, iż niniejszy tekst dotyczy prezentacji trudności z ekspresją w przypadku niedoksztalcenia mowy o typie afazji motorycznej, ten rodzaj zaburzeń zostanie przedstawiony bliżej. Do głównych objawów afazji dziecięcej motorycznej należą: kłopoty z zapamiętaniem wzorca ruchowego wyrazu, problemy w zakresie ekspresji mowy, problemy z nazywaniem przedmiotów, problemy z wypowiedaniem i powtarzaniem słów, niewykształcenie bądź zanik mowy spontanicznej, występowanie agramatyzmów, kłopoty z koordynacją ruchu, trudności manualne, męczliwość, zaburzenia koncentracji uwagi,

<sup>2</sup> Afazja u dorosłych stanowi jeden z objawów uszkodzenia mózgu. Objawia się częściową lub całkowitą utratą mowy i/lub jej rozumienia. W afazji „ulega zaburzeniu zdolność operowania wszystkimi strukturami językowymi (fonemami, grafemami, wyrazami, zdaniami, tekstami)” (Pachalska, 2005: 754). Zarówno u dzieci, jak i u dorosłych zaburzenia afatyczne mowy mają charakter specyficzny i wybiórczy (więcej informacji na temat afazji u dorosłych zob. Grzesiak-Witek, 2013).

kłopoty z pamięcią sekwencyjną, nadpobudliwość ruchowa, problemy emocjonalne (Herzyk, 1998: 90–91; Cieszyńska-Rożek, 2013: 241–242; Jastrzębowska, 1998: 388–392).

## Diagnozowanie zaburzeń rozwoju mowy u badanego dziecka

Diagnozowany chłopiec został zgłoszony przez rodziców do poradni logopedycznej w momencie, gdy skończył 3 lata. W celu określenia poziomu kompetencji językowej i komunikacyjnej dziecka użyto narzędzia w postaci afa-skali, które zawiera materiał dający podstawy do diagnozy: „badanie opiera się na obserwacji zachowania dziecka w sytuacji celowo zorganizowanej, po to by sprowokować reakcje dziecka, zarejestrować je i ocenić” (Paluch, Drewniak-Wołosz, Mikosza, 2012: 5). Narzędziem uzupełniającym, służącym uzyskaniu danych na temat stopnia sprawności motorycznej, była karta badania motoryki<sup>3</sup>. W ramach badań specjalistycznych logopeda skierował na konsultację neurologiczną i psychologiczną<sup>4</sup>.

Badanie neurologiczne potwierdziło występowanie u dziecka niedokształcenia mowy o typie afazji, gdyż wykazało uszkodzenie struktur mózgowych<sup>5</sup>. Z kolei badanie psychologiczne wykonane skalą Leitera<sup>6</sup> pokazało, iż rozwój intelektualny dziecka zawiera się w normie. Na przeciętnym poziomie kształtują się u badanego 3-latka procesy myślowe: klasyfikowanie, szeregowanie oraz ustalanie relacji. Prawidłowo również przebiegają procesy analizy i syntezy wzrokowej. Chłopiec właściwie wykonuje zadania wymagające dopasowania kolorów, kształtów i obrazków. Dokonuje sortowania według jednej kategorii oraz bezbłędnie układa kilkuelementowe puzzle i klocki według wskazanego wzoru. W zakresie funkcji słuchowo-językowych diagnoza psychologiczna wykazała znaczne opóźnienie rozwoju mowy oraz zdecydowane braki w zakresie słownictwa czynnego. Wskazane zostało dobre rozumienie werbalne, a tym samym prawidłowy zasób słownika biernego. Badanie poziomu rozwoju motoryki dużej i małej pozwoliło zdiagnozować trudności w zakresie równowagi oraz koordynacji ruchowej. Dodatkowo stwierdzono nadmierną ruchomość stawów w obrębie dłoni. Odnosnie do koncentracji uwagi psycholog

<sup>3</sup> Sprawność motoryczna dziecka powinna zostać oceniona przy wykorzystaniu odpowiednich narzędzi, które ułatwiają organizację badania oraz stanowią gwarancję, że żaden aspekt motoryki dużej, małej oraz sprawności artykulatorów nie zostanie pominięty. Szczególnie dokładną diagnozę w tym aspekcie zaleca się w sytuacji, gdy logopeda dostrzega trudności w opanowaniu ruchowych wzorców języka.

<sup>4</sup> Konsultacja neurologiczna oraz psychologiczna to najważniejsze spośród badań wielospecjalistycznych, które wymagane są do postawienia rzetelnej diagnozy logopedycznej w przypadku zaburzeń rozwoju mowy i języka. Poza nimi zaleca się także wykonanie badań: audiologicznych (aby wykluczyć niedosłuch), foniatrycznych (w celu wykluczenia anomalii narządów mowy), psychiatrycznych (w przypadku podejrzeń całościowych zaburzeń rozwojowych). Zob. Jastrzębowska, 2005: 383–384.

<sup>5</sup> Podczas badań neurologicznych w rozpoznawaniu patomechanizmu zaburzeń rozwoju mowy, które wynikają z uszkodzenia centralnego układu nerwowego, wskazane są techniki neuroobrazowania, takie jak tomografia komputerowa (CT), rezonans magnetyczny (MRI). Trzeba jednak zaznaczyć, że nie zawsze techniki neuroobrazowe wykazują uszkodzenia mózgu, choć dokumentacja kliniczna oraz funkcjonalna ocena dziecka wskazuje na neurologiczne podłoże deficytu (Dougherty, Fischman, Rauch, 2006: 784–785; Panasiuk, 2015: 327).

<sup>6</sup> Międzynarodowa wykonaniowa skala Leitera P-93 jest narzędziem służącym do mierzenia poziomu inteligencji dzieci, z którymi kontakt słowny jest niemożliwy.

zaobserwował łatwość rozpraszania się dziecka pod wpływem bodźców zewnętrznych oraz krótki czas koncentrowania uwagi na zadaniu. Nie wykazano zaburzeń w sferze emocjonalno-społecznej, opisując łatwość nawiązywania kontaktu dziecka z osobą badającą.

W diagnozowaniu chłopca z zaburzeniami rozwoju językowego poza analizą dokumentów zawierających ocenę neurologiczną i psychologiczną uwzględniono także dane z wywiadu z matką. Dziecko urodziło się z pierwszej ciąży, poród przebiegał bez powikłań, a stan noworodka po porodzie został oceniony na 10 punktów w skali Apgar. Początkowo dziecko rozwijało się prawidłowo. Na początku drugiego roku życia chłopiec przewrócił się na schodach i doznał urazu głowy. Po tym wydarzeniu matka zaobserwowała u niego zahamowanie rozwoju językowego, niemniej jednak rodzice zdecydowali się na wizytę u logopedy dopiero około 3. roku życia dziecka. Chłopiec od niedawna zaczął uczęszczać do przedszkola, gdzie chętnie uczestniczy w zabawach z rówieśnikami.

Obserwacja 3-latka oraz przeprowadzone badania uzupełniające dostarczyły kolejnych, istotnych dla diagnozy i ustalenia programu terapii, informacji. Stwierdzony został obniżony poziom motoryki małej i sprawności manualnej. Chłopiec niewłaściwie chwytą przybory do pisania oraz nożyczki. Nie potrafi wycinać nożyczkami, ma problemy z kolorowaniem. Podczas wykonywania prób rysowania figur geometrycznych dziecko nie było w stanie odwzorować koła. Natomiast badanie stanu oraz sprawności narządów artykulacyjnych wykluczyło wady w budowie anatomicznej artykulatorów z jednoczesnym stwierdzeniem istnienia obniżenia w zakresie ich sprawności. Karta badania motoryki narządów artykulacyjnych umożliwiła przeprowadzenie skrupulatnych prób żuchwy, języka i warg. Podczas ściągania i rozciągania warg oraz cmokania widoczne były nieporadne ich ruchy. Chłopiec nie był w stanie wykonać prób podnoszenia języka do nosa, oblizywania warg ruchem okrężnym przy otwartych ustach oraz kłaskania. Ograniczone ruchy języka uniemożliwiały jego pionizację. Obniżone napięcie mięśniowe w zakresie języka i warg oraz słaba praca mięśnia okrężnego warg dodatkowo negatywnie wpływały na jakość artykulacji. Chłopiec wykazywał poważne trudności w naśladowaniu prezentowanych przez logopedę ruchów żuchwy, języka i warg.

Orientacyjne badanie słuchu fizycznego wskazało, iż dziecko ma prawidłowy słuch. Właściwie reaguje na bodźce dźwiękowe oraz lokalizuje ich źródło. Reaguje na polecenia wydawane szeptem z odległości około 6 metrów<sup>7</sup>. Podczas zabawy kierowanej chętnie manipuluje zabawkami w celu wydobycia z nich dźwięku. Badanie lateralizacji wykazało brak ustalonej dominacji w zakresie ręki, nogi i ucha.

---

<sup>7</sup> Było to orientacyjne badanie słuchu, podczas którego bada się reakcję dziecka na bodźce dźwiękowe. „Za normalny słuch uznaje się stan, w którym szept jest słyszany z odległości co najmniej 6 m” (Styczek, 1980, za: Jastrzębowska, Pelc-Pękala, 2001: 640).

## Obraz zaburzeń językowych w zakresie ekspresji u badanego chłopca

Nawiązanie kontaktu z dzieckiem było niezbędne do przeprowadzenia oceny czynności mowy. Zabawa kierowana pozwoliła ustalić, że dziecko właściwie wykonuje proste polecenia słowne, a percepcja mowy jest na prawidłowym poziomie. Chłopiec bezbłędnie wskazywał przedmioty w najbliższym otoczeniu. Dalsze badania z wykorzystaniem afa-skali potwierdziły wcześniejsze ustalenia: właściwe rozumienie nazw przedmiotów, czynności i cech (*mały-duży, wesół-smutny*), wykonywanie zadań ściśle z instrukcją słowną. Dziecko potrafiło wskazać na ilustracjach na przykład gdzie jest daleko, a gdzie blisko. Ponadto prawidłowo rozpoznawało kolory, rozumiało znaczenie liczebników (na przykład wskazywało jedną kredkę lub trzy). Działania diagnostyczne wykazały także, iż rozumienie zachowane jest nie tylko na poziomie pojedynczych nazw i prostych zdań, lecz nawet w zakresie złożonych konstrukcji składniowych. Badanie czynności rozumienia z wykorzystaniem obrazka sytuacyjnego pozwoliło na potwierdzenie tego wniosku.

W ramach badań podstawowych oceniono także czynność mówienia. Widoczne były znaczne problemy w zakresie ekspresji języka. Zaburzenia dotyczyły nazywania przedmiotów w najbliższym otoczeniu i na obrazkach. Dziecko zastępowało nazwy czynności i zwierząt wyrażeniami onomatopiecznymi bądź gestami. Zamiast nazwy *pies* pojawiło się *hau, hau*, w miejscu leksemu *kot – miau* itp.

Postać foniczna wypowiedzianych leksemów była zamazana i niezrozumiała. Można było domyślić się znaczenia poszczególnych fraz tylko w powiązaniu z kontekstem sytuacyjnym. W izolacji dziecko właściwie realizowało samogłoski ustne oraz niektóre spółgłoski (*t, d, k, g, w, f, p, b, m, n, h*). Brak natomiast realizacji głosek szeregu syczącego, głósłki *l* oraz zgodnie z normą wiekową – spółgłosek szeregu szumiącego i *r*. W zakresie poziomu fonetyczno-fonologicznego obecne były zniekształcenia jakościowe oraz ilościowe w postaci na przykład substytucji głosek oraz elizji głosek i sylab.

Zakres słownika czynnego był znikomy. Dziecko wymawiało właściwie kilka nazw: *mama, tata, bada, oko, je, pije*. Były to wyrazy zbudowane z dwóch sylab otwartych. Pozostałe przyjmowały formę zniekształconej struktury. Zaburzona była także umiejętność powtarzania słów.

Poziom składniowy charakteryzował się łączeniem wypowiedzianych, niezrozumiałych leksemów w konstrukcje dwuwyrzowe, które wspierane były niewerbalnie poprzez mimikę oraz gestykulację. Podczas mowy spontanicznej słowa stanowiły potok swobodnie wypowiedzianych dźwięków. Zatarła się granica między wyrazami ze względu na liczne zniekształcenia głosek oraz przyspieszone tempo mowy dziecka.

W trakcie badania chłopiec starał się utrzymać kontakt z badającym. Braki w komunikacji werbalnej wypełniał komunikacją niewerbalną, na przykład chwytając rękę logopedy, by zwrócić jego uwagę na dany przedmiot w gabinecie. Łatwość w nawiązaniu kontaktu z badającym, jak również zaangażowanie podczas zabawy oraz badania potwierdziły wcześniej przytoczoną ocenę psychologa na temat właściwego rozwoju społeczno-emocjonalnego 3-latka.

Przeprowadzona diagnoza logopedyczna oraz analiza wyników badań specjalistycznych doprowadziły do postawienia rozpoznania zaburzenia, tj. niedokształcenia mowy o typie afazji motorycznej. Chłopiec przejawiał znaczne problemy w zakresie ekspresji mowy przy zachowanym rozumieniu. Wykazywana przez 3-latka duża gotowość komunikacyjna, zainteresowanie kontaktem z drugą osobą, czynny udział w proponowanych aktywnościach stanowiły doskonałe podłoże dla podjęcia działań terapeutycznych.

## Propozycja terapii zaburzeń motorycznych

Wykonane badanie logopedyczne oraz przeprowadzone badania specjalistyczne przyczyniły się do podjęcia terapii mowy w celu usprawniania zaburzonych funkcji. Według wytycznych celem terapii dziecka z niedokształceniem mowy o typie afazji motorycznej „jest zniwelowanie zaburzeń w zakresie rozwoju funkcji motorycznych oraz w dalszym etapie stymulacja rozwoju mowy i języka przez budowanie i rozwijanie kompetencji językowej i komunikacyjnej” (Antczak-Kujawin, 2017: 18). W ramach postępowania logopedycznego należy skoncentrować się głównie na rozwijaniu umiejętności językowych. Uwzględniając wiek dziecka, zaleca się prowadzenie terapii w formie zabawy oraz skupianie się nie tylko na pobudzaniu do produkcji językowej, ale także na oddziaływaniu na wszystkie sfery poznawcze 3-latka.

Dziecko powinno nadawać mowę, działając na przedmiotach i zabawkach. Aktualizując nazwy czynności dnia codziennego, powinno je wykonywać lub prezentować z udziałem misia czy lalki: *pije, je, siedzi, stoi, jedzie, myje, śpi* itp. Podobnie nazywanie części ciała powinno odbywać się poprzez wskazywanie ich na sobie bądź na ulubionym misiu, piasku czy pluszaku.

W ramach programu logopedycznego powinny znaleźć się działania skierowane na budowanie słownika czynnego dziecka wraz ze wzbogacaniem zasobu słownictwa biernego. Rozszerzając słownictwo czynne dziecka, należy zawsze kierować się zasadą opanowywania nazw desygnatów przedmiotów bliskich i znanych dziecku oraz słów ważnych emocjonalnie, takich jak imię domownika czy ukochanego zwierzątka.

Terapia mowy musi zawierać również inne elementy pośrednio wpływające na produkcję słowną. W programie terapii powinny znaleźć się ćwiczenia rozwijające motorykę dużą, koordynację wzrokowo-ruchową i orientację przestrzenną. Nie bez znaczenia są także ćwiczenia usprawniające motorykę małą i sprawność manualną. Nad opanowaniem tych ostatnich umiejętności muszą także pracować nauczyciele przedszkola. Ważne są ćwiczenia narządów mowy<sup>8</sup> wykonywane jako przerywniki w ćwiczeniach językowych oraz ćwiczenia oddechowe wpływające na wydłużenie fazy wydechowej. Nie można jednak pozwolić, by zdominowały one większość czasu poświęconego na wizytę dziecka w gabinecie logopedycznym.

<sup>8</sup> Zdaniem J. Panasiuk (2015: 336) oddziaływanie na rozwój motoryki dużej, małej i oralnej stanowi cel terapeutyczny już w początkowym okresie terapii.

Kierunki działań logopedy w odniesieniu do dzieci z różnymi zaburzeniami mowy wskazuje Metoda Krakowska (MK), która jest „systemem, czyli spójną całością zbudowaną z zespołu elementów wzajemnie powiązanych w relacje, realizujących zadanie nadrzędne (budowanie systemu językowego) w zbiorze działań stymulujących rozwój wszystkich funkcji poznawczych” (Cieszyńska-Rożek, 2013: 274). Spośród technik proponowanych przez MK w terapii dzieci z niedokształceniem mowy o typie afazji motorycznej należy przede wszystkim uwzględnić:

- stymulację słuchową (poprzez słuchanie programu *Słucham i uczę się mówić* dzieci odbierają właściwą kolejność sylab w poszczególnych leksemach);
- gesty wizualizacyjne (artykulacyjne), które ułatwiają różnicowanie głosek poprzez zwracanie uwagi na ich cechy dystynktywne i gesty interakcyjne (związane z mimiką, mową ciała);
- Manualne Torowanie Głosek (MTG), stosowane w sytuacji, kiedy dziecko z afazją samodzielnie nie potrafi ułożyć artykulatorów adekwatnie do układu właściwego dla danej głoski;
- techniki komunikacyjne (dialog jako najważniejszy sposób komunikacji, który umożliwia nawiązywanie relacji społecznych);
- programowanie języka (pomaga uczyć reguł gramatycznych);
- dziennik wydarzeń (nauka mowy z wykorzystaniem przeżytych przez dziecko wydarzeń);
- Symultaniczno-Sekwencyjną Naukę Czytania (stymuluje łączność pomiędzy półkulami mózgu oraz ułatwia tworzenie systemu języka);
- terapię funkcji wzrokowych (pobudzenie analizatora wzrokowego służy utrzymaniu aktywności neuronów oraz stymulowaniu funkcji poznawczych);
- stymulację funkcji motorycznych (szczególnie istotna w terapii afazji motorycznej jest stymulacja dużej i małej motoryki, prakcji oralnej);
- stymulację lewej półkuli mózgu (służy przygotowaniu do procesu przetwarzania informacji językowych, ułatwia stosowanie reguł i dostrzeganie związków między składnikami rzeczywistości)<sup>9</sup>.

Do terapii należy włączyć rodziców, dziadków dziecka oraz w miarę możliwości nauczycieli przedszkola. Wszystkie wskazane osoby powinny dążyć do pobudzania wokalizacji dziecka poprzez wspólne oglądanie książeczek, czytanie i opowiadanie bajek. Nie bez znaczenia są zabawy paluszkowe, rymowanki i zabawy ruchowe z elementami mowy, śpiewu. Rodzina oraz najbliższe otoczenie ma za zadanie utrwalać te słowa, które pojawiły się w gabinecie logopedycznym. Dziecko podczas na przykład mycia, jedzenia, jazdy samochodem powinno nazywać czynności, które wykonuje.

<sup>9</sup> Podstawowe elementy Metody Krakowskiej to dziewiętnaście technik, które terapeuci wykorzystują w różnym zakresie, biorąc pod uwagę indywidualne potrzeby dziecka oraz jego rodziny (Cieszyńska-Rożek, 2013: 287).

## Podsumowanie

W niedokształceniu mowy o typie afazji motorycznej, która została zdiagnozowana u prezentowanego 3-letniego chłopca, zaburzenia dotyczyły rozwoju ruchowego na poziomie motoryki dużej, małej oraz sprawności artykulacyjnej. Dziecko wykazywało problemy w zakresie czynności mówienia i powtarzania wyrazów. Swoje ograniczenia ze względu na deficyty językowe 3-latek kompensował poprzez komunikację niewerbalną oraz kontakt emocjonalny. W proponowanej terapii logopedycznej należy przede wszystkim skupić się na rozwijaniu kompetencji językowej, pamiętając o konieczności stymulowania rozwoju motorycznego i aktywizowania zachowań komunikacyjnych. Przełamanie ograniczeń w opanowaniu ruchowych wzorców języka pozwoli na uzyskanie sprawności w programowaniu wypowiedzi. Terapia logopedyczna powinna uwzględniać ćwiczenia ogólnorozwojowe, skupione na stymulacji rozwoju psychoruchowego dziecka.

## Bibliografia

- Antczak-Kujawin J. (2017), *Niedokształcenie mowy o typie afazji u dziecka sześciolatniego – studium przypadku*, „Logopaedica Lodziensia”, nr 1.
- Bogdanowicz M. (1985), *Psychologia kliniczna dziecka w wieku przedszkolnym*, Warszawa.
- Borkowska A., Domańska Ł. (2006), *Neuropsychologia kliniczna dziecka*, Warszawa.
- Cieszyńska-Rożek J. (2013), *Metoda Krakowska wobec zaburzeń rozwoju dzieci. Z perspektywy fenomenologii, neurobiologii i językoznawstwa*, Kraków.
- Dilling-Ostrowska E. (1982), *Rozwój i zaburzenia mowy u dzieci w zależności od stopnia dojrzałości układu nerwowego*, [w:] J. Szumska, *Zaburzenia mowy u dzieci*, Warszawa.
- Dougherty D.D., Fischman A.J., Rauch S.L. (2006), *Neuroobrazowanie funkcjonalne*, [w:] A. Prusiński, *Neurologia w praktyce klinicznej. Zasady diagnostyki i postępowania*, t. 1, Lublin.
- Grzesiak-Witek D. (2013), *Diagnoza i terapia logopedyczna osób z afazją motoryczną. Odbudowanie kompetencji językowej i systemu językowego*, Kraków.
- Herzyk A. (1998), *Afazja dziecięca*, „Biuletyn – Czasopismo Polskich Terapeutów Mowy”.
- Jastrzębowska G. (1998), *Dysfazja, afazja u dzieci*, „Biuletyn – Czasopismo Polskich Terapeutów Mowy”, nr 78.
- Jastrzębowska G. (2001), *Z metodologii opisu alalii (afazji, dysfazji rozwojowej)*, [w:] S. Grabias, *Zaburzenia mowy*, Lublin.
- Jastrzębowska G. (2005), *Diagnoza i terapia rozwojowych zaburzeń mowy*, [w:] T. Gałkowski, E. Szelaąg, G. Jastrzębowska, *Podstawy neurologopedii. Podręcznik akademicki*, Opole.
- Jastrzębowska G., Pelc-Pękala O. (2001), *Metodyka ogólna diagnozy i terapii logopedycznej*, [w:] T. Gałkowski, G. Jastrzębowska, *Logopedia. Pytania i odpowiedzi. Podręcznik akademicki*, Opole.
- Mierzejewska H., Emiluta-Rozya D. (1998), *Propozycja modyfikacji projektu „Badania Mowy” Ireny Styczek*, „Logopedia”, nr 25.



- Mitrinowicz-Modrzejewska A. (1963), *Fizjologia i patologia głosu, sluchu i mowy. Rozpoznanie, leczenie i rehabilitacja*, Warszawa.
- Paluch A., Drewniak-Wołosz E., Mikosza L. (2012), *AFA-SKALA Jak badać mowę dziecka afatycznego?*, Kraków.
- Panasiuk J. (2015), *Postępowanie logopedyczne w przypadkach alalii i niedokształcenia mowy o typie afazji*, [w:] S. Grabias, J. Panasiuk, T. Woźniak, *Logopedia. Standardy postępowania logopedycznego*, Lublin.
- Pąchalska M. (2005), *Neuropsychologiczna diagnostyka afazji*, [w:] T. Gałkowski, E. Szela, G. Jastrzębowska, *Podstawy neurologopedii. Podręcznik akademicki*, Opole.
- Pruszewicz A. (1992), *Opóźniony rozwój mowy*, [w:] tegoż, *Foniatrya kliniczna*, Warszawa.
- Stasiak J. (2008), *Standard postępowania logopedycznego w przypadku alalii prolongaty*, „Logopedia”, nr 37.
- Styczek I. (1980), *Logopedia*, Warszawa.
- Szumaska J. (1982), *Neurofizjologiczne podstawy zaburzeń mowy u dzieci*, [w:] J. Szumaska, *Zaburzenia mowy u dzieci*, Warszawa.
- Tońska-Szyfelbein A. (2017), *Opowiedz o... Terapia zaburzeń mowy u dzieci z afazją, dysfazją dziecięcą lub opóźnionym rozwojem mowy*, Gdańsk.
- Traczyńska H. (1982), *Rzecz i zaburzenia czynności ruchowych a funkcja mowy u dzieci*, [w:] J. Szumaska, *Zaburzenia mowy u dzieci*, Warszawa.
- Wnukowska K. (2015), *ABC afazji*, Gdańsk.

## Abstract

### Difficulties with updating the language code of a child with motor aphasia-type speech impairment – diagnosis and therapy

Difficulties in the acquisition of language and communication skills pose a challenge for the speech therapist. Speech development disorders have a negative impact on a child's cognitive activities, which is why reliable diagnosis and properly organized therapy are so important. The article deals with the problem of speech impairment of the motor aphasia type. After organizing the terminology related to disorders of linguistic development resulting from damage to brain structures, a presentation is made on the causes and characteristics of the type of speech retardation of the motor aphasia type. The author presents the diagnostic procedure for this type of disorder based on a case study of a 3-year-old boy, and makes a detailed description of the expressive difficulties of the child studied. The article also includes a proposal for speech therapy with an emphasis on minimizing the motor disorders.

**Keywords:** motor aphasia-type speech impairment, brain damage, speech diagnosis and therapy speech expression difficulties

Magdalena Błaszak  <https://orcid.org/0000-0002-1635-3471>  
Uniwersytet Śląski  
e-mail: [magdalena.blaszak@us.edu.pl](mailto:magdalenablaszak@us.edu.pl)

## Socjolingwistyka a językoznawstwo otwarte na przykładzie języka macedońskiego

### Streszczenie

Przedmiotem rozważań podjętych w artykule jest ukazanie aktualności językoznawstwa otwartego Antoniego Furdala w oparciu o prowadzenie badań z zakresu socjolingwistyki języka macedońskiego. Autorka tekstu podkreśla, że język jest elementem kultury i powstaje w życiu społecznym, przez co jest bardzo często uzależniony od różnych cech społeczeństwa. Dlatego nie ma możliwości dokładnego opisu struktury języka, którym w życiu codziennym posługuje się pewna grupa mieszkańców danego kraju, bez nawiązania do ich kultury, tradycji czy zróżnicowania socjalnego. Podejście tylko lingwistyczne nie pozwala na wyczerpanie całości zagadnienia i nie może być jedyne w prowadzonych badaniach. Język jest istotnym elementem interakcji społecznej, a współczesne pojmowanie językoznawstwa zakłada jego interdyscyplinarność. Niezbędna jest zatem ścisła współpraca socjologii i lingwistyki w badaniu współczesnego języka macedońskiego. Granice istniejące pomiędzy naukami zajmującymi się badaniem języka są płynne, co dowodzi słuszności tezy Furdala o otwartości językoznawstwa.

**Słowa kluczowe:** socjolingwistyka, językoznawstwo, socjologia, interdyscyplinarność

Zagadnieniem otwartości językoznawstwa zajmował się Antoni Furdal w monografii opublikowanej w 1977 roku pod takim właśnie tytułem. Autor przedstawiał w niej tezę, iż językoznawstwo jest „otwarte na głosy z zewnątrz, z innych dziedzin humanistyki [...] nie odcinające się od innych nauk, ale dążące do współpracy z nimi [...]” (Furdal, 1977: 5). Badania polskich lingwistów od lat dowodzą, że językoznawstwo ma charakter otwarty i że jego pole badawcze nieustannie się poszerza. Skutkiem tego jest interdyscyplinarność, zacieranie się granic pomiędzy dyscyplinami naukowymi i integracja

nauki. Dzięki interdyscyplinarności naukowcy mogą zauważyć problemy, których nie dostrzeżeliby, patrząc na nie z jednorodnego punktu widzenia, a następnie przedstawić je z różnej perspektywy. Jak zauważa Magdalena Pastuch (2009: 225) „Współczesne pojmowanie lingwistyki zakłada a priori jej interdyscyplinarność”. Celem tej monografii będzie ukazanie stanowiska macedońskich lingwistów prowadzących badania z zakresu socjolingwistyki wobec tezy o otwartości językoznawstwa.

Język stanowi element każdej kultury, powstaje w życiu społecznym i w dużej mierze zależy od różnych cech społeczeństwa. Dlatego też nie ma innej możliwości, jak opisywać jego budowę, nawiązując jednocześnie do kultury i tradycji. Podejście stricte lingwistyczne nie pozwalałoby na dostateczne ujęcie badanego zagadnienia. Konieczna jest zatem ścisła współpraca socjologii i językoznawstwa w badaniu każdego języka. Socjolingwistyka ustala relacje między rozwarstwieniem społecznym a odmianami systemu językowego. Opisuje z punktu widzenia socjologii różnorodne procesy językowe mające miejsce w miastach i na wsiach. Porównuje rozwój różnych języków, wskazuje na występujące w nim analogie i różnice, spowodowane podobnymi czynnikami społecznymi. Socjolingwistyka jest nauką bardzo szybko się rozwijającą. Posiada wspólny z językoznawstwem aparat teoretyczny i wypracowane w zrównoważonym stopniu socjolingwistyczne i lingwistyczne metody badawcze. Obszarem jej działania w połączeniu z językoznawstwem jest sfera językowo-komunikacyjna. Obejmuje problematykę socjolektów, profesjolektów czy familiolektów poprzez badanie tekstowych realizacji różnych dyskursów, ukazujących pojmowanie społeczno-kulturowej rzeczywistości. Dzięki informacjom o charakterze socjolingwistycznym uzyskanym na etapie wyjaśniania faktów językowych można dokonać wielu obserwacji kulturowych czy społecznych, stanowiących wartość dodaną badań. Pozwalają one na sporządzenie szczegółowej informacji naukowej dotyczącej faktycznego uzusu miejscowego języka występującego obok odmiany standardowej.

Potrzeby ścisłej współpracy socjologii i lingwistyki w prowadzeniu badań dotyczących współczesnego języka macedońskiego postaram się dowieść, prezentując przegląd prac dotyczących zagadnień socjolingwistycznych oraz przedstawiając różne perspektywy badawcze stosowane przez macedońskich lingwistów. Tłumaczenia wszystkich cytatów z literatury przedmiotu są mojego autorstwa. Przywołując artykuły o tematyce socjolingwistycznej, podejmę próbę uargumentowania tezy Stanisława Grabiasa, który w swojej monografii *Język w zachowaniach społecznych* pisał, że:

społeczeństwo tworzy język i decyduje o zasadach jego użycia. Równocześnie jednak społeczeństwo to w swoich zbiorowych i indywidualnych zachowaniach jest uwarunkowane i strukturą zbudowanego przez siebie języka, i zasadami jego użycie (Grabias, 2019: 23).

Język macedoński należy do języków południowosłowiańskich. Jest jednym z najmłodszych języków słowiańskich, jego kodyfikacja miała miejsce w 1945 roku, kiedy uzyskał status języka literackiego i zarazem oficjalnego języka ówczesnej Republiki Macedonii wchodzącej w skład Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii. Jako podstawę języka literackiego wybrano zachodnie części dialektów centralnych. I właśnie od analizy artykułów dotyczących dialektów macedońskich rozpoczną ich przegląd.

Stojka Bojkovska w swojej pracy *Dialekty w funkcji standardowego języka macedońskiego* (2002: 31–43) zauważa, że badając współczesny język macedoński, jego początki, proces kodyfikacji, należy brać pod uwagę głównie aspekt lingwistyczny, co oznacza, że w pierwszej kolejności badacz powinien opisać system dialektalny języka. Wyraźnie podkreśla, iż nie można analizować języka literackiego, nie patrząc na jego podstawę dialektalną. Autorka popiera ten pogląd cytatem profesor Topolińskiej, która mówi, iż „zróżnicowanie dialektalne i język literacki stanowią dwa ciasno powiązane czynniki, które nie powinny funkcjonować oddzielnie” (Bojkovska/Bojkovska, 2002: 33).

Otwartość językoznawstwa na inne dyscypliny potwierdza także Goce Stefanovski w swoim artykule *Zmiany społeczne i dialekty w języku macedońskim*, w którym w pierwszej części podkreśla wpływ dialektów na wszystkie podsystemy języka – fonologiczny, morfologiczny i leksykalny, a w drugiej ukazuje wpływ dialektu skopijskiego na język standardowy. Przedstawia procesy zmian zachodzące w wymowie głosek przez mieszkańców stolicy Macedonii Północnej, zwracając jednocześnie uwagę na fakt, iż artykulacja taka dotyczy głównie osób młodszych, a w ostatnim czasie coraz częściej spotykana jest także w mediach – w języku dziennikarzy telewizyjnych i radiowych. Widać zatem, iż opisując podsystem fonologiczny języka macedońskiego, lingwista musi orientować się w sytuacji socjologicznej obszaru, który bada. Stefanovski jako przyczyny takich zmian podaje między innymi: różne pochodzenie, różnorodną sytuację dialektalną, wpływy obce oraz brak adekwatności w zapisie ortograficznym i graficznym niektórych głosek. Podkreśla fakt, że czynnik socjolingwistyczny ma decydujące znaczenie przy wyjaśnianiu zjawisk językowych (Стефановски/Stefanovski, 2004).

Tezę tę popiera także Lidija Tanturovska, autorka monografii *Tożsamość języka macedońskiego* (2014), która dzieli czynniki mające wpływ na przemiany w języku na dwie grupy – te, które oddziaływały na niego w latach 1945–1991, i te, które następowały po 1991 roku, czyli po odzyskaniu niepodległości przez Macedonię. Do pierwszej z nich należy przede wszystkim wpływ języka serbsko-chorwackiego i gwar na język standardowy, a także zmiana poziomu wykształcenia ludności, a do drugiej, która trwa do dzisiaj, silny wpływ języka angielskiego będący następstwem procesu globalizacji, podczas którego wzajemne powiązania między społecznościami wpływają na relacje między nimi, powodując zmiany w sferze języka, społeczeństwa i kultury.

Kolejną macedońską lingwistką, która w cyklu swoich artykułów o tematyce socjolingwistycznej zauważa otwartość językoznawstwa na inne nauki, jest Simona Gruevska-Madžoska. Analizując język biznesmenów, we wstępie pisze:

[...] język ma przede wszystkim charakter społeczny i bez niego nie można byłoby sobie wyobrazić powstania, rozwoju i historii społeczeństwa ludzkiego jako całości. Wiadomo, że język, kultura i społeczeństwo pozostają ze sobą w silnym związku. Język dotykają zmiany społeczne i jeśli społeczeństwo rozwija się kulturowo i gospodarczo, to będzie on podążał za tym rozwojem. Pogląd, że nie istnieją ubogie i nierozwinięte języki, tylko ubogie i nierozwinięte społeczeństwa dokładnie odzwierciedla tę sytuację (Грueвска-Маџоска/Gruevska-Madžoska, 1997: 111).

Autorka tekstu zauważa, iż kraje tak zwanego bloku wschodniego, do których należy Macedonia, chcą dorównać rozwojem krajom Zachodu. Uważa, że wraz ze zmianą

systemu społecznego dojdzie do ponownego podziału ludności, co będzie skutkowało rozwarstwieniem socjalnym języka i pojawieniem się nowych socjolektów różniących społeczeństwo. Różnice te najczęściej są widoczne w leksyce danego języka, która jest najbardziej podatna na zmiany, ale mogą one wystąpić także na poziomach semantycznym, morfologicznym czy nawet fonologicznym. Obserwacje zmian językowych prowadzi na grupie macedońskich biznesmenów stanowiących zróżnicowaną klasę społeczną, posiadającą swój sposób zachowania, ubierania się, a co za tym idzie również wypowiedzania się. Mowa tu głównie o ich bilingwizmie – języka angielskiego używają prawie w jednakowym stopniu, co macedońskiego. Nie jest celem moich badań poddawanie analizie macedońskiego języka biznesowego, dlatego nie poprę tych słów przykładami, ale nie ulega wątpliwości, że przy badaniu języka danej społeczności niezbędne jest odwoływanie się do rzeczywistości społeczno-kulturowej.

Zmiany zachodzące w życiu politycznym czy społecznym każdego kraju wpływają nie tylko na jego ustrój, ale także na system językowy, zwłaszcza podsystem leksykalno-semantyczny. Jest on najbardziej podatny na wszelkiego rodzaju wpływy ze względu na fakt, iż potrzeba nazywania nowych pojęć sprzyja przyjmowaniu do języka nowej leksyki. W ostatnich dziesięcioleciach coraz wyraźniejszy staje się wzrost liczby internacjonalizmów, spowodowany głównie wspomnianym już wcześniej postępującym procesem globalizacji, integracją europejską czy rozwojem naukowo-technicznym. Obecność internacjonalizmów jest widoczna w różnych dziedzinach wiedzy, głównie w obrębie terminologii technicznej, ekonomicznej, sportowej i naukowej. Wywołane jest to stale rosnącą potrzebą komunikacji, zwłaszcza wśród osób młodych. I te czynniki zawsze są brane pod uwagę przez językoznawców opisujących charakterystyczne cechy różnych odmian języka, ale jednocześnie pojawianie się w nim nowego słownictwa skutkuje czasami interwencją lingwistów danego kraju, którzy mogą się wypowiedzieć pozytywnie lub negatywnie na temat najnowszych zmian w języku. W przypadku językoznawców macedońskich stanowisko to jest najczęściej pozytywne, jednak ustanowili oni dwie podstawowe zasady wprowadzania zapożyczeń do języka macedońskiego. Główna z nich mówi o pierwszeństwie rodzimego wyrazu nad zapożyczonym, druga natomiast o postrzeganiu internacjonalizmów jako jednej z możliwości wzbogacania zasobu leksykalnego języka i ich adaptacji, głównie w sytuacji, kiedy nie istnieją w nim odpowiednie środki leksykalne do wyrażania określonego znaczenia. Wyrazy obcego pochodzenia nie mogą wyeliminować rodzimych pojęć występujących w języku. Niestety coraz częściej zdarza się tak, że przede wszystkim język angielski dominuje w wypowiedziach głównie młodzieży macedońskiej.

Jak zauważa Simona Gruevska-Madžoska w swoim kolejnym artykule *Rozwój współczesnego języka macedońskiego w aspekcie socjolingwistycznym* (2010), często zdarza się tak, iż młodzi ludzie pomimo istnienia rodzimego terminu wybierają nowy, który pojawił się w języku. I aby zrozumieć ich wybór, należy na niego spojrzeć z punktu widzenia socjolingwistycznego lub psycholingwistycznego, ponieważ może on być spowodowany zatarciem się granic fizycznych i psychicznych, co powoduje chęć stania się takim samym jak inni, aby pasować do świata. Używanie angielskiej leksyki czy też slangu młodzieżowego daje młodym poczucie tej identyczności. Badający ich język lingwista

nie może patrzeć na niego tylko z jednego punktu widzenia – czysto językoznawczego, lecz musi wziąć pod uwagę czynniki społeczne, które mają w obecnych czasach bardzo duży wpływ na zachodzące zmiany.

Powinnością badaczy języka zawsze jest krzewienie kultury słowa. Lingwistyka macedońska kontynuuje te tradycje i w literaturze przedmiotu powstały rozprawy ujmujące zagadnienia poprawności językowej, ale jak zakłada otwartość językoznawstwa – nie tylko od strony teoretycznej, ale też socjolingwistycznej. Należy tutaj wspomnieć kolejny tekst Simony Gruevskiej-Madžoskiej *Komunikacja młodych przez internet i wiadomości SMS* (2009), w którym bada przede wszystkim język pisany używany przez macedońską młodzież. W swojej pracy przedstawia stan kultury wypowiedzi w języku młodych Macedończyków, ukazuje przestrzeganie przez nich normy języka literackiego, która, jak wiadomo, jest częścią kultury wypowiedzi. Język jest bowiem zasadniczym składnikiem i tworem kultury, ponieważ dzięki niemu jest ona przekazywana i utrwalana na danym obszarze. Stanowi on fundament każdej kultury, z drugiej strony każda kultura przez swoje tendencje, proponowany system wartości, aktualne mody mocno wpływa na język. Dlatego też badając język tej grupy społecznej, autorka kolejny raz podkreśla fakt, iż nie można opierać się tylko na podejściu lingwistycznym do danego zagadnienia, lecz ważne jest spojrzenie z punktu widzenia socjolingwistycznego – zwłaszcza że język młodzieży jest specyficzny i podlega ciągłym zmianom. Wyróżnia on młodych ludzi podobnie jak ich styl ubierania się lub prezentowanie własnych poglądów. Stanowi ich wizytówkę, chociaż czasami może być niezrozumiały czy wulgarny. Slang młodzieżowy charakteryzuje też duża zmienność czasowa. Każde kolejne pokolenie używa specyficznych dla siebie określeń, które mogą z czasem zmieniać znaczenie czy też być zastępowane innymi. Język, jakim posługuje się współczesna młodzież, jest wyrazem ich postawy wobec rzeczywistości, którą mogą opisywać albo w sposób żartobliwy, albo ironiczny, czy też wyrażać negację w stosunku do niej. Młodzi ludzie poprzez język i wyrażenia, których używają, podkreślają swoją indywidualność i luźne podejście do życia. Ich język jest pełen zapożyczeń, głównie z angielskiego, a także skrótowców, co jest wynikiem globalizacji i uniwersalizacji kultury. Pod względem gramatycznym jest pełen błędów widocznych na poziomie fleksyjnym i składniowym. Porozumiewając się poprzez wiadomości tekstowe wysyłane z telefonu bądź zamieszczane na portalach społecznościowych, nie dbają oni o poprawność pisowni. Gwarę młodzieżową charakteryzuje żywość, tajność i kreatywność, jakiej nie ma chyba żadna inna grupa społeczna. Użytkownicy tej odmiany starają się stworzyć język niezrozumiały dla osób postronnych – przede wszystkim dla rodziców czy nauczycieli. Moda na luz ujawnia się głównie przez stosowanie licznych wulgaryzmów oraz języka przeładowanego emocjami. Wszystkie wymienione tutaj cechy charakteryzujące tę odmianę języka mogą ulegać modyfikacjom, w zależności od sytuacji panującej w danym kraju.

Konieczność synergii badań lingwistycznych i socjolingwistycznych zauważa inna macedońska językoznawczyni, Anastazija Kirkova-Naskova w swoim artykule *Aspekty społeczno-kulturowego komponentu: językowe wykładniki rozpoczynania, utrzymywania i kończenia rozmowy w języku macedońskim* (2008). Autorka pokazuje wzajemne powiązanie środowiska społecznego języka i jego funkcji komunikacyjnej. Zwraca uwagę

na fakt, że aby móc aktywnie uczestniczyć w różnych aktach komunikacyjnych, należy mieć odpowiednią wiedzę na temat kultury, warunków życia, wartości, wierzeń i mowy ciała społeczeństwa, które posługuje się danym językiem, a także posiadać umiejętność działania w zgodzie z jego obyczajami oraz sprawnie posługiwać się językiem danego społeczeństwa. Połączenie tych czynników gwarantuje sukces aktu komunikacyjnego.

Wpływ warunków społecznych na dany język i konieczność uwzględniania ich w opisywaniu i badaniu języka potwierdza również Olgica Dodevska-Mihajlovska w artykule *Rola zmian społecznych w rozwoju leksyki macedońskiej* (2002). Badaczka pisze w nim, że:

społeczno-historyczne warunki i czynniki zewnętrzno-językowe są decydujące dla statusu języka macedońskiego w drugiej połowie XX wieku. [...] W macedońskiej leksyce okresu od 1945 do 1965 roku najwyraźniej odzwierciedlają się zmiany zachodzące w życiu społeczno-politycznym i ekonomicznym narodu macedońskiego (Додевска-Михајловска/Dodevska-Mihajlovska, 2002: 93).

Cytat ten potwierdza kolejny raz konieczność otwartości językoznawstwa na inne dyscypliny, aby we właściwy sposób lingwiści mogli interpretować różne, interesujące ich zjawiska językowe.

Ciekawą tematyką zajęła się Fani Stefanovska-Risteska w pracy zatytułowanej *Zmiany społeczne i ich wpływ na nazwy odzieży* (2004). Dokonując analizy lingwistycznej leksyki związanej z rodzajami ubrań, ukazuje jednocześnie różnice społeczne, ekonomiczne, polityczne i klasowe oraz przedstawia sposób życia ludzi w określonym przedziale czasu. Zwraca uwagę na etymologię wyrazów i zjawisko internacjonalizacji, ponadto śledzi zmiany, jakie zachodziły na przestrzeni lat w semantyce danego słowa. Dzięki przeprowadzonym badaniom Stefanovska-Risteska wykazała, jakie zmiany społeczne z językowego punktu widzenia spowodowały w określonym czasie całkowity zanik niektórych leksemów rodzimych, rozszerzenie lub zawężenie znaczenia leksykalnego bądź też zastąpienie ich zapożyczeniami.

Z poglądem Antoniego Furdala zgadza się także Dimitar Pandev, pisząc:

Współczesne językoznawstwo jest syntezą myśli naukowej, a więc w szerszym zakresie pozwala na połączenie językoznawstwa korpusowego z językoznawstwem kognitywnym i etnolingwistyką (Пандев/Pandev, 2013: 7).

Tezę tę popiera również Elenka Stoevska-Denčova, która twierdzi, iż:

badając język w świetle jego relacji do narodu, etnolingwistykę wraz z socjolingwistyką można uznać za dwa podstawowe elementy szerszej dyscypliny – gdzie pierwszy uwzględnia specyficzne cechy etnosu, a drugi cechy jego społecznej struktury (Стоевска-Денчова/Stoevska-Denčova, 2012: 29).

Violeta Nikolovska, zajmująca się badaniem literackiej normy języka macedońskiego, też w swoim artykule zwraca uwagę na interdyscyplinarny charakter językoznawstwa. Uważa, że:

pytania związane z normą języka literackiego należy rozpatrywać dwuaspektowo – od strony lingwistycznej i szerzej – w ujęciu socjolingwistycznym i politycznym. Ponieważ to właśnie w socjolingwistyce są ogólnie znane i zdefiniowane etapy rozwoju normy literackiej (Николовска/Nikolovska, 2013: 227).

Zgadza się z tym inny lingwista macedoński, Zoran Spasovski, który twierdzi, że:

aby dokonać pełnego opisu socjolingwistycznego, konieczne jest w pierwszej kolejności określenie ram społecznych wspólnoty językowej i ich wspólnych relacji, a następnie ustalenie ich wpływu na dokonywane wybory środków językowych i przemiany następujące w języku (Спасовски/Spasovski, 2002: 215).

Podsumowaniem moich rozważań uczynię cytaty Ljupčo Stefanovskiego, według którego:

rozwój socjolingwistyki jako jednej z najważniejszych dziedzin nauki o języku, ma w obecnych czasach największy wkład dla otwartości lingwistyki i przeniesienia uwagi z języka jako kodu na język jako zachowanie funkcjonalne (Стефановски/Stefanovski, 2002: 220).

Wszystkie przedstawione przeze mnie teorie językoznawców macedońskich wyraźnie potwierdzają potrzebę ścisłej współpracy językoznawstwa nie tylko z socjolingwistyką, ale także z innymi dyscyplinami naukowymi.

Na zakończenie chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na wkład socjolingwistyki w dydaktykę języków obcych na przykładzie wydanych w ostatnich latach podręczników do nauki języka macedońskiego. Mam na myśli trzy podręczniki – kursy dla osób średniozaawansowanych i zaawansowanych: *Lozje* autorstwa Gordany Aleksovej, *Zlatovrv* Anety Dučevskiej i *Božilak* Dučevskiej i Simona Szordova. Teksty w nich zamieszczone w większości zostały wyekscerpowane z internetu, który jest nieograniczonym źródłem materiałów autentycznych, aktualnych i często złożonych leksykalnie i syntaktycznie. Głównym celem uczenia się języka obcego jest, jak wiadomo, nabycie kompetencji komunikacyjnej, aby umieć używać języka w różnych sytuacjach i posługiwać się nim w sposób poprawny i spontaniczny. Dlatego lepszym rozwiązaniem jest umieszczanie w podręcznikach materiałów autentycznych, które pokazują, jak ludzie używają języka w różnych sytuacjach społecznych, niż sztucznie tworzonych dialogów, wyreżyserowanych scenek z archaicznymi wyrażeniami. Potwierdza to zatem, iż kompetencje socjolingwistyczne w glottodydaktyce pozwalają zachować społeczny wymiar komunikacji.

## Bibliografia

Furdal A. (1977), *Językoznawstwo otwarte*, Opole.

Grabias S. (2019), *Język w zachowaniach społecznych. Podstawy socjolingwistyki i logopedii*, Lublin.

Pastuch M. (2009), *Interdyscyplinarność w badaniach językoznawczych*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, nr 44.

Божковска С. (2002), *Дијалектите во функција на македонскиот стандарден јазик*, [w:] Л. Минова-Ѓуркова, А. Дучевска, Љ. Митревски (red.), *Македонски социолингвистички и филолошки теми*, Скопје/Bojkovska S. (2002), *Diјalektite vo funkcija na makedonskiot standarden jazik*, [w:] L. Minova-Đurkova, A. Dučevska, Lj. Mitrevski (red.), *Makedonski sociolingvistički i filološki temi*, Скопје.



Груевска-Маџоска С. (1997), *Јазикот на бизнисментите*, [w:] С. Саздов (red.), *Трет научен собир на млади македонисти*, Скопје/Gruevska-Madžoska S. (1997), *Jazikot na biznismentite*, [w:] S. Sazdov (red.), *Tret naučen sobir na mladi makedonisti*, Скопје.

Груевска-Маџоска С. (2009), *Комуникацијата на младите преку интернет и смс-пораки*, [w:] З. Цветковски (red.), *Зборник во чест на проф. д-р Лилјана Минова-Ѓуркова*, Скопје/Gruevska-Madžoska S. (2009), *Komunikacijata na mladite preku internet i sms-poraki*, [w:] Z. Svetkovski (red.), *Zbornik vo čest na prof. d-r Liljana Minova-Đurkova*, Скопје.

Груевска-Маџоска С. (2010), *Современи случувања во македонскиот јазик од социолингвистички аспект*, [w:] С. Велковска (red.), *Социолингвистички огледи*, Скопје/Gruevska-Madžoska S. (2010), *Sovremeni slučuvanja vo makedonskiot jazik od sociolingvistički aspekt*, [w:] S. Velkovska (red.), *Sociolingvistički ogledi*, Скопје.

Додевска-Михајловска О. (2002), *Влијанието на општествените промени врз македонската лексика*, [w:] Л. Минова-Ѓуркова, А. Дучевска, Љ. Митревски (red.), *Македонски социолингвистички и филолошки теми*, Скопје/Dodevska-Mihajlovska O. (2002), *Vlijanieto na opštествените промени врз makedonskata leksika*, [w:] L. Minova-Đurkova, A. Dučevska, Lj. Mitrevski (red.), *Makedonski sociolingvistički i filološki temi*, Скопје.

Киркова-Наскова А. (2008), *Аспекти на социокултурната компонента: јазични експоненти за започнување, одржување и завршување на конверзација во македонскиот јазик*, [w:] Т. Трневски, С. Саздов, М. Паунова (red.), *Петти научен собир на млади македонисти*, Скопје/Kirkova-Naskova A. (2008), *Aspekti na sociokulturnata komponenta: jazični eksponenti za započnuvanje, održuvanje i završuvanje na konverzacija vo makedonskiot jazik*, [w:] T. Trenevski, S. Sazdov, M. Paunova (red.), *Petti naučen sobir na mladi makedonisti*, Скопје.

Николовска В. (2013), *Македонската лингвистика и литературнојазичната норма*, [w:] С. Велковска (red.), *Македонскиот јазик како средство за комуникација и како израз на културата*, Скопје/Nikolovska V. (2013), *Makedonskata lingvistika i literaturnojazičnata norma*, [w:] S. Velkovska (red.), *Makedonskiot jazik kako sredstvo za komunikacija i kako izraz na kulturata*, Скопје.

Пандев Д. (2013), *Современата состојба на македонскиот јазик низ призмата на комуникацијата и културата*, [w:] С. Велковска (red.), *Македонскиот јазик како средство за комуникација и како израз на културата*, Скопје/Pandev D. (2013), *Sovremenata sostojba na makedonskiot jazik niz prizmata na komunikacijata i kulturata*, [w:] S. Velkovska (red.), *Makedonskiot jazik kako sredstvo za komunikacija i kako izraz na kulturata*, Скопје.

Спасовски З. (2002), *Параметри на социолингвистичкиот опис*, [w:] Л. Минова-Ѓуркова, А. Дучевска, Љ. Митревски (red.), *Македонски социолингвистички и филолошки теми*, Скопје/Spasovski Z. (2002), *Parametri na sociolingvističkiot opis*, [w:] L. Minova-Đurkova, A. Dučevska, Lj. Mitrevski (red.), *Makedonski sociolingvistički i filološki temi*, Скопје.

Стефановска-Ристеска Ф. (2004), *Општествените промени и нивното влијание врз називите за облека*, [w:] С. Велковска (red.), *Општествените промени и јазикот*, Скопје/Stefanovska-Risteska F. (2004), *Opštествените промени i nivnoto vlijanie vrznazivite za obleka*, [w:] S. Velkovska (red.), *Opštествените промени i jazikot*, Скопје.

Стефановски Г. (2004), *Општествените промени и дијалектите на македонскиот јазик*, [w:] С. Велковска (red.), *Општествените промени и јазикот*, Скопје/Stefanovski G. (2004), *Opštествените промени i dijalektite na makedonskiot jazik*, [w:] S. Velkovska (red.), *Opštествените промени i jazikot*, Скопје.

Стефановски Љ. (2002), *Јазичната политика во Република Македонија*, [w:] Л. Минова-Ѓуркова, А. Дучевска, Љ. Митревски (red.), *Македонски социолингвистички и филолошки теми*, Скопје/Stefanovski Lj. (2002), *Jazičnata politika vo Republika Makedonija*, [w:] L. Minova-Đurkova, A. Dučevska, Lj. Mitrevski (red.), *Makedonski sociolingvistički i filološki temi*, Skopje.

Стоевска-Денчова Е. (2012), *Кон етнолингвистичките истражувања во Македонија*, [w:] С. Велковска (red.), *Современите лингвистички истражувања во македонистиката*, Скопје/Stoevska-Denčova E. (2012), *Kon etnolingvističkite istražuvanja vo Makedonija*, [w:] S. Velkovska (red.), *Sovremenite lingvistički istražuvanja vo makedonistikata*, Skopje.


Тантуровска Л. (2014), *За идентитетот на македонскиот јазик*, Скопје/Tanturovska L. (2014), *Za identitetot na makedonskiot jazik*, Skopje.

## Abstract

### Sociolinguistics vs. open linguistics: The example of the Macedonian language

This article presents the topicality of Antoni Furdal's open linguistics based on sociolinguistic research on the Macedonian language. The author of the text emphasizes that language is an element of culture and arises in the social life, that is why it often depends on various characteristics of society. Therefore, an accurate description of the structure of the language used in everyday life by a certain group of inhabitants is not possible without reference to their culture, traditions or social diversity. The linguistic-only approach does not exhaust the whole issue and cannot be used alone in the conducted research. Language is an important element of social interaction, and the contemporary understanding of linguistics assumes its interdisciplinarity. Therefore, close cooperation between sociology and linguistics in research on the contemporary Macedonian language is indispensable. The boundaries existing between the disciplines involved in the study of language are fluid, which proves the validity of Antoni Furdal's thesis on the openness of linguistics.

**Keywords:** sociolinguistics, linguistics, sociology, interdisciplinarity

Natalia Piórczyńska-Krawczyńska  <https://orcid.org/0000-0003-0296-1326>  
Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi  
e-mail: [npiorczynska@ahelodz.pl](mailto:npiorczynska@ahelodz.pl)

## Posiadanie języka jako kryterium wykluczenia ze wspólnoty

### Streszczenie

Zgodnie z tradycją kartezjańską zwierzęta nie myślą, nie czują i nie posiadają języka. O ile współczesna nauka dowodzi, że nie jest to prawdą przynajmniej w odniesieniu do niektórych gatunków inteligentnych zwierząt, a nasze rozumienie umysłowości i odczuwania przez nie ludzi zostało zredefiniowane dzięki rozwojowi nauki, w odniesieniu do języka ta tradycja myślowa nadal funkcjonuje i ma się dobrze. Symptomatyczne, że niezwykle często brak posiadania języka przez zwierzęta jest jedną z przesłanek, dla których racjonalizuje się nieprzyznawanie nie ludziom podmiotowości oraz wykluczenie ich ze wspólnoty moralnej.

W tekście zestawiono ze sobą poglądy Kartezjusza oraz La Mettriego wyrażone w *Człowieku-maszynie*. U pierwszego posiadanie języka jest kategorią alienującą człowieka i uzasadniającą wykluczenie nie ludzi ze wspólnoty moralnej. La Mettrie, który zmarł 101 lat po Kartezjuszu i swoje poglądy formułował niejako wobec niego, z kolei zakłada, że język nie jest właściwością specyficzną ludzką, jakkolwiek również do wspólnoty włącza tylko tych, którzy się nim posługują, lecz ma to zupełnie inne konsekwencje niż u Descartes'a. Godne uwagi, że właśnie w oświeceniu silnie ujawniło się napięcie między przekonaniem o wyjątkowości człowieka w świecie i intelektualnymi konsekwencjami postępującej sekularyzacji, a owe napięcia mają myślową kontynuację, która sięga współczesności. W tekście omówiono rolę, jaką w zakresie tej problematyki przypisywano językowi.

**Słowa kluczowe:** język, Descartes, La Mettrie, kartezjańska tradycja rozumienia podmiotowości, człowiek-maszyna, nie ludzie, wspólnota moralna, wykluczenie, oświecenie

Do napisania tego tekstu skłoniło mnie doświadczenie prowadzenia pewnej pracy dyplomowej. Jej autorem był seminarzysta, który zamierzał poruszyć temat języka zwierząt i podjąć próbę dowiedzenia, że w ogóle w odniesieniu do nie ludzi można o takim zjawisku

mówić. Praca zawierała rzetelnie opisane przykłady tego, w jaki sposób komunikują się niektóre gatunki zwierząt, ale nie w tym rzecz. Symptomatyczne, że tego rodzaju tekst nie mógł się obejść bez rozdziału, w którym autor skrupulatnie wytłumaczył się z tego, że w ogóle podejmuje taką tematykę. Nic dziwnego w obliczu długiej tradycji poglądów, które tak wiele zawdzięczają Kartezjuszowi, a zgodnie z którymi zwierzęta nie myślą, nie czują i nie posiadają języka (Warren, 2019: 121). Jakkolwiek nasze rozumienie umysłowości i odczuwania przez zwierzęta zostało zredefiniowane dzięki rozwojowi nauki, w odniesieniu do języka ta tradycja myślowa nadal funkcjonuje i ma się dobrze. Dla przykładu pogląd taki przytacza Mary Ann Warren:

Dziś nie posiadamy mocnych świadectw na rzecz tezy, że jakieś zwierzęta na Ziemi, poza nami, posługują się językiem, który może wyrażać zasady i pojęcia moralne. Wiele z nich posiada instynkty i emocje podobne do naszych oraz złożone systemy komunikacji dźwiękowej, wzrokowej i węchowej, które można uznać za substytut języka. Choć uspołecznienie i zdolność komunikacji mogą być warunkami koniecznymi ewolucji działania moralnego, to nie są jej warunkami wystarczającymi. Prawdziwe działanie moralne nie jest możliwe bez języka zdolnego do reprezentowania pojęć i zasad moralnych (Warren, 2019: 338).

Nie tylko w historii filozofii, ale także we współczesnej nauce znajdziemy wiele racjonalizacji powodów, dla których zwierzęta wyłączone są ze wspólnoty moralnej albo na mocy których konkluduje się, że nie ma w zasadzie kontynuacji między umysłowością zwierząt i ludzi. A przynajmniej odbiera się zwierzętom podmiotowość lub odmawia im (wystarczającej do włączenia ich do jakiegoś zbioru, którym akurat się zajmuje badacz) inteligencji.

Bardzo trafnie i uniwersalnie tego rodzaju rozumowania scharakteryzował Alasdair MacIntyre:

Zwyczaj argumentacja przebiega następująco. Jakaś specyficznie ludzka zdolność obierana jest jako obiekt badań: zdolność posiadania myśli, przekonań, zdolność działania motywowanego rozumowaniem [*acting for reasons*] lub władza ujmowania i tworzenia pojęć. Następnie wykazywane jest jak, sprzecznie z poglądem jakiegoś poprzednika, dana konkretnie ludzka zdolność zakłada posiadanie i używanie języka. Następnie z tego wnioskuje się, że ponieważ zwierzęta pozaludzkie nie posiadają języka lub przynajmniej wymaganego rodzaju języka, to musi im również brakować danej zdolności lub władzy. Dlatego argumentowano na różne sposoby, że zwierzęta pozaludzkie nie mogą mieć myśli, muszą być niezdolne do posiadania przekonań, nie mogą rozumować, aby działać, a w swoim doświadczeniu obcowania ze światem nie mogą tworzyć pojęć (MacIntyre, 2021: 39–40).

MacIntyre jest kontynuatorem arystotelesowskiej filozofii moralnej opartej na cnotach, do Arystotelesa nawiązuje także, uzależniając tę etykę od naszej konstrukcji biologicznej, która decyduje o tym, w jaki sposób doświadczamy świata. To, że jesteśmy tylko jednym z gatunków zwierząt, nie jest oryginalną myślą, ale MacIntyre mówi o pewnej istotnej konsekwencji tego stanu rzeczy. Nasza tożsamość, umysł i doświadczanie rzeczywistości są tym, czego doświadczają nasze ciała. A te ciała są ciałami zwierząt. Dlatego badanie umysłów innych, niebędących ludźmi zwierząt, może nam pomóc zrozumieć nas samych, ale również skłonić nas do redefiniowania przekonań o szczególnej pozycji człowieka w świecie.

W odniesieniu do zwierząt MacIntyre dowodzi tego, że pewne inteligentne gatunki jak delfiny komunikują się, funkcjonują w strukturze społecznej i współpracują w grupach, do których należą, i ostatecznie dążą do realizacji celów, jakie stanowią dla nich dobro. A zatem, najogólniej rzecz ujmując, delfiny tak jak ludzie, osiągając określone dobro, umożliwiają sobie prowadzenie dobrego życia. MacIntyre dowodzi, że dla poszczególnych gatunków zwierząt udane życie stanowi co innego, ale ostatecznie koncepcja owego udanego życia jest taka sama:

[z]wiązki pewnych zwierząt pozaludzkich z nami – dowodzi MacIntyre – wykazują wyraźnie dużo większy stopień analogii do relacji międzyludzkich niż sugerowałyby opisane przeze mnie powyżej dociekania filozoficzne. Zarówno my, jak i pewne zwierzęta pozaludzkie dążymy do naszych dóbr/celów w towarzystwie i we współpracy z innymi. To zaś, co mamy w głowach, kiedy mówimy o „dobrach”, jest dokładnie tym samym u ludzi, delfinów i goryli (MacIntyre, 2021: 118).

MacIntyre pisze o tym, że związek między ludźmi a innymi inteligentnymi gatunkami zwierząt nie polega na istnieniu wyraźnych jakościowych różnic, a raczej ma charakter ilościowy, a natężenie owych różnic – albo paralel, w zależności, z jakiej pozycji patrzymy – jest inne w różnych punktach i należy je umiejscawiać w obrębie pewnego spektrum, a nie oddzielnych obszarów.

Pokazuje również, że do tego, aby posiadać przekonania, nie jest konieczne posiadanie języka (choćby dlatego, że zmiana w zachowaniu zwierzęcia może dowodzić zmiany przekonań, mimo że nie zostaje ona wyrażona w języku) i sugeruje, aby inteligentne zwierzęta traktować jako zwierzęta przedjęzykowe, nie zaś nieposiadające języka.

W odniesieniu do filozofów analitycznych pisze wprost o czynionych przez nich „obskuranckich podziałach pomiędzy ludźmi i zwierzętami pozaludzkimi”. Dostaje się między innymi Heideggerowi, który dowodząc, że zwierzęta nigdy nie skupiają się na bytach i nie mają percepcji, nie posiadają języka i są wybrakowane i ubogie w świat (*Weltarm*), odwołuje się do gatunków, których mózgi bardzo różnią się od ludzkich, na przykład do jaszczurek zamiast do naczelnych albo przywoływanym często przez MacIntyre’a delfinów.

A ponieważ to ważna – przynajmniej w kontekście tych rozważań – kwestia, znowu oddam głos autorowi, który deklaruje, że chodziło mu o

podważenie kulturowego wpływu obrazów ludzkiej natury, według którego jesteście owszem zwierzętami, ale też przecież czymś więcej. Mamy w takim ujęciu pierwszą naturę zwierzęcia i ponadto drugą – wyraziście ludzką. Spójnik „i” ma sugerować, że ta druga natura może zostać przynajmniej w pewnych istotnych wymiarach wyjaśniona tylko na swoich własnych warunkach. Jej związek z naszą daną naturą biologiczną jest uznawany za zewnętrzny i warunkowy w taki sposób i do takiego stopnia, że ludzi daje się oddzielić grubą linią od wszystkich gatunków pozaludzkich. Podział ten przebiega na osi istot posiadających i nieposiadających zdolność posługiwania się językiem (MacIntyre, 2021: 102).

Możemy nazwać tę postawę przejawem szowinizmu gatunkowego albo, bardziej delikatnie, antropocentryzmem, niewątpliwie jednak łączy się ona ze zjawiskiem, które Andrzej Marzec w *Antropocieniu...* określa jako „rozumienie języka za najlepszy

z możliwych, a przez to uprzywilejowany dostęp do rzeczywistości” (Marzec, 2021: 81). Z kolei Karen Barad, do której zresztą ten badacz się odwołuje, pisze w tym kontekście o postawie poznawczej, zgodnie z którą „kategorie gramatyczne odzwierciedlają głęboką strukturę świata” (Barad, 2012: 324), zaś wiedzę umożliwia powiązanie słów i reprezentowanych przez nie rzeczy<sup>1</sup>.

## Człowiek-maszyna i mali mieszczanie

Była mowa o Kartezjuszu, w którego przekonaniu człowieka od maszyny i zwierzęcia odróżniać miała między innymi umiejętność posługiwania się językiem w sposób rozumny. Nawet najmniej rozwinięty intelektualnie człowiek zawsze będzie mógł posługiwać się mową sprawniej niż zwierzę czy maszyna. Budowa aparatu artykulacyjnego nie ma tu nic do rzeczy, bo nawet gdyby pozwalała na posługiwanie się mową, to uniemożliwiłaby to brak rozumu, który posiadają wyłącznie ludzie. Poglądy Descartes’a w tej kwestii za *Rozprawą o metodzie* w następujący sposób referuje Paweł Pasieka:

Istnieją wedle Kartezjusza dwa kryteria, wedle których możliwe jest odróżnienie człowieka od maszyny, przy jednoczesnym braku możliwości odróżnienia maszyny od zwierzęcia. Człowiek odróżnia się od maszyny i zwierzęcia tym, że mówi rozumnie i działa na podstawie rozumu. Zwierzęta nie mają żadnego języka. Tylko człowiek włada zdolnością do „rozumnej mowy”. Nawet jeśli zwierzę i maszyna umieją naśladować ludzką mowę, to nie potrafią rozumnie odpowiadać, tj. układać wyrazy „na różne sposoby tak, by odpowiedzieć zgodnie ze znaczeniem tego wszystkiego, co będzie mówione w jej obecności, jak mogą to uczynić ludzie nawet najbardziej tępi”. Brak u zwierząt mowy nie jest spowodowany brakiem odpowiedniego aparatu mowy (niektóre ptaki mają wystarczający aparat artykulacyjny, by wymawiać wyrazy, a nawet całe zdania), ale pochodzi z braku możliwości okazania tego, że myślą o tym, o czym mówią. Nieobecność mowy u zwierząt nie wynika z braku właściwych organów, lecz z braku ich rozumności. Gdyby miały one bowiem rozum, musiałyby wytworzyć pewien język, za pomocą którego zdolne byłyby do porozumiewania się między sobą. Nic jednak nie wskazuje, by miały one jakiegokolwiek systemy znakowe, gdyż nie obserwujemy ich obecności w życiu tych istot. Nawet jeśli posługiwałyby się one jakimś rodzajem mowy, bardzo egzotycznej i odmiennej od mowy ludzi, to nie jest możliwe, byśmy nie mogli nauczyć się i opanować tego języka. Niestety, nikomu z ludzi sztuka ta się nie udała, co świadczy jednak o braku rozumności zwierząt niż naszej ułomności (Pasieka, 2012: 57–58).

<sup>1</sup> Zob. „Reprezentacjonizm dzieli świat na dwie ontologicznie rozłączne domeny słów i rzeczy, stając przed problemem ich powiązania, które umożliwia wiedzę. Jeśli słowa są oddzielone od świata materialnego, jaki jest punkt oparcia reprezentacji? Jeśli nie wierzymy już, że świat obfituje w naturalne podobieństwa, których sygnatury zapisane zostały na jego powierzchni, że rzeczy od razu przyozdobione są znakami, a słowa oczekują na odkrycie jak ziarnka piasku na plaży, albo że poznający podmiot jest opleciony gęstą siecią reprezentacji, niepozwalającą umysłowi na dotarcie do przedmiotów, które są już na zawsze poza zasięgiem, a jedyne, co pozostaje widzialne, to uparty problem ludzkiego pozostawania w niewoli języka, staje się oczywiste, że reprezentacjonizm stał się więzieniem problematycznej metafizyki, którą postuluje. Jak sfrustrowany niedoszły biegacz z paradoksu Zenona, reprezentacjonizm wydaje się niezdolny do rozwiązania stawianego przez siebie problemu, ponieważ pozostaje pochwycony przez niemożność wykroczenia poza własny metafizyczny punkt wyjścia. Być może lepiej byłoby zacząć od innego punktu wyjścia, od innej metafizyki” (Barad, 2012: 336).

Mówienie na temat człowieka w kontekście maszyn jest tutaj zresztą symptomatyczne, bo w XVIII wieku konstruowano różnego rodzaju automaty imitujące żywe istoty. Niektóre z nich przypominały zwierzęta, na przykład śpiewające ptaki, inne ludzi. Samo pojęcie *android* pochodzi z tego właśnie okresu i zostało odnotowane już w *Encyklopedii* Diderota i d'Alemberta (Wood, 2003: 21–22). Oznacza automat przypominający człowieka oraz naśladowujący niektóre jego zachowania. Przykładem „Pisarz” Pierre’a Jaquet-Droza lub „Flecista” Jacquesa de Vaucansona. Ten drugi szczególnie prowokował do pytań o to, co stanowi o byciu człowiekiem, ponieważ automaton Vaucansona oddychał. Wedle Kartezjusza tym kryterium było posiadanie „substancji myślącej”, bezcielesna dusza, którą mają wyłącznie ludzie, w odróżnieniu od zwierząt, będących jedynie bardzo skomplikowanymi mechanizmami.

Interesujące w tym kontekście są poglądy Julienu Offraya de La Mettriego, wyrażone w *Człowieku-maszynie* (La Mettrie, 1984). Według La Mettriego zarówno ludzie, jak i zwierzęta to maszyny sterowane przez mózg. To, że człowiek myśli, odczuwa i ma sumienie, jest w pełni zdeterminowane jego budową fizyczną i przez nią w całej rozciągłości daje się wyjaśnić. „Ludzie są tylko chodzącymi pionowo zwierzętami i maszynami” (La Mettrie, 1984: 83). I owszem, człowiek posiada duszę, która znajduje się w mózgu, ale jest ona „tylko pustą nazwą nie związaną z żadnym określonym pojęciem, nazwą, której człowiek rozumny powinien używać jedynie dla oznaczenia tej części nas samych, która myśli” (La Mettrie, 1984: 64). Posiadanie duszy nie jest także specyficznie ludzkim przymiotem (La Mettrie, 1984: 88–89), ponieważ ludzie i zwierzęta są zbudowani z tej samej substancji, z której składa się cały wszechświat<sup>2</sup>. O zwierzętach La Mettrie pisze, że człowiek „nie jest ulepiony z bardziej drogocennej gliny niż one” (La Mettrie, 1984: 51). Różni go od nich wychowanie, dzięki któremu może je przewyższyć rozwojem. Zwierzęta według autora *Człowieka-maszyny* potrafią myśleć i odczuwać oraz odróżniać dobro od zła, a wszystko dzięki temu, że posiadają wyobraźnię, którą La Mettrie utożsamiał z inteligencją i wrażliwością nerwów (La Mettrie, 1984: 48–51).

O ile poglądy La Mettriego dotyczące zwierząt wydają się dość nowoczesne, chociaż niekiedy do współczesnych przekonań prowadzą go niezgodne z aktualnym stanem wiedzy przesłanki, to ludzi niespełniających określonych kryteriów La Mettrie w zasadzie wyklucza ze wspólnoty<sup>3</sup>:

Natura umieściła nas tedy poniżej zwierząt, a uczyniła tak po to, by lepiej uwypuklić cuda, których dokonuje wychowanie, ono bowiem jedynie podnosi nas, stawiając człowieka wyżej od zwierząt. Czyż jednak przyznamy tę wyższość głuchym, ślepym od urodzenia, głuptakom, obłąkanym, ludziom dzikim albo wychowanym w lesie razem ze zwierzętami, ludziom pozbawionym wyobraźni wskutek cierpień hipochondrycznych, wreszcie wszystkim zwierzętom w ludzkiej postaci, wykazującym tylko najbardziej

<sup>2</sup> La Mettrie (1984: 91) kończy w zasadzie swój wywód stwierdzeniem: „Wnioskujemy zatem śmiało, że człowiek jest maszyną i że w całym wszechświecie istnieje tylko jedna substancja występująca w rozmaitych postaciach”.

<sup>3</sup> W *Człowieku-maszynie* La Mettrie (1984: 25) daje także wyraz przekonaniom o tym, że mężczyźni przewyższają kobiety moralnie oraz intelektualnie, a w odniesieniu do aktu seksualnego i prokreacji snuje przypuszczenia, że rola kobiety w tym względzie jest w zasadzie nieistotna (La Mettrie, 1984: 87).

prymitywne instynkty? Nie, te istoty, będąc ludźmi tylko z postaci, a nie z ducha, nie zasługują na umieszczenie w oddzielnej grupie (La Mettrie, 1984: 47).

W tym fragmencie La Mettrie bezsprzecznie dehumanizuje niepełnosprawnych intelektualnie, w tym niesłyszących. Dzisiaj taką postawę nazwalibyśmy ableizmem. Według autora *Człowieka-maszyny* to wychowanie decyduje o tym, że człowiek może przewyższyć zwierzęta. W tym procesie zdobywa umiejętność posługiwania się mową i godne uwagi, że wśród ludzi wykluczanych przez autora *Człowieka-maszyny* znajdują się między innymi ci, którzy nie porozumiewają się za pośrednictwem języka. Opanowanie umiejętności komunikowania się włączyłoby ich do wspólnoty. Przykładem wychowankowie szwajcarskiego lekarza Jana Konrada Ammana, który uczył głuchoniemych rozpoznawania mowy, czytania i pisanie. O ile byli dostatecznie inteligentni, aby przejść etap rekrutacji (La Mettrie, 1984: 32). La Mettrie daje wyraz przekonaniu, że Amman uczynił z niesłyszących, których nauczył komunikowania się za pośrednictwem języka migowego, pełnoprawnych ludzi – czyli dał im myśli, rozum i duszę, ponieważ „wyzwolił on ludzi z jarzma instynktu, któremu mieli, jak się zdawało, wieczyście podlegać, dał im myśli i rozum – słowem, duszę, której inaczej nie posiadaliby nigdy” (La Mettrie, 1984: 34).

La Mettrie zakłada, że również małpy można by nauczyć komunikacji – i to nie tylko za pośrednictwem znaków, bo autor pisze wprost o posługiwaniu się mową. Współcześnie wiadomo, że niektóre małpy potrafią efektywnie komunikować się za pomocą znaków języka migowego, a dyskusje w tej sprawie dotyczą raczej tego, jak skomplikowany może być to język oraz jak złożone pojęcia są w nim przekazywane, a także czy wśród nich znajdują się pojęcia moralne<sup>4</sup>. Wróćmy do La Mettriego. Sugerując się podobieństwami między naczelnymi a ludźmi w zakresie anatomii oraz zachowania, stwierdza on wprost, że małpy, które nauczą się mówić, staną się ludźmi:

Gdyby się to nam udało, mielibyśmy przed sobą już nie dzikiego czy nieudanego człowieka, lecz prawdziwą istotę ludzką, małego mieszczanina, posiadającego, podobnie jak my, wszystko, co jest potrzebne do myślenia i korzystania z owoców wychowania, jakie otrzymał (La Mettrie, 1984: 35).

Godne uwagi, że pierwsi badacze, którzy próbowali nauczyć małpy człekokształtne języka, istotnie zaczęli od nauki mowy. Zakończyło się to jednak opanowaniem przez nie zaledwie kilku słów, ponieważ szympansy nie posiadają aparatu artykulacyjnego, który umożliwiałby im mówienie (Taylor, 2021: 101). Także współcześnie małpy, które

<sup>4</sup> „W ciągu ostatnich trzydziestu lat mała grupa szympansov, goryli i orangutanów została nauczona uproszczonej wersji języka migowego. Sceptycy uważają, że te pozorne dokonania językowe to proste naśladownictwo lub wynik odpowiedzi na subtelne wskazówki ze strony człowieka, podobnie jak w przypadku mądrego Hansa – konia wytresowanego tak, aby sprawiał wrażenie, że rozumie arytmetykę. Hipoteza ta nie jest jednak dobrym wyjaśnieniem dobrze udokumentowanych zdolności szympansa Washoe i innych migających małp, które nie tylko w różnych sytuacjach wykorzystywały znaki migowe we właściwy sposób, lecz także łączyły je w sensowny sposób, by wyrażać prośby, obserwacje, pytania i odpowiedzi na nie. To oznacza, że nie wiadomo, czy ich gesty można zawsze przełożyć na poprawnie zbudowane zdania w języku naturalnym, choć nie oznacza to, że gesty te nie mogą posiadać językowego ekwiwalentu. [...] Niektórzy badacze, którzy pracowali z migającymi małpami, są przekonani, że nie tylko używają one języka, lecz także pojęć moralnych, aby kierować swoim zachowaniem i oceniać oraz wpływać na zachowanie innych istot” (Warren, 2019: 338–340).



opanowały język, w tym wypadku migowy, ludzie skłonni są traktować inaczej – to znaczy lepiej. Sunaura Taylor, autorka książki *Bydłęce brzemię. Wyzwolenie ludzi z niepełnosprawnością i zwierząt* przytacza historię grupy szympansów z Institute of Primate Studies, z których część została nauczona języka migowego. Po pewnym czasie zostały one sprzedane innemu ośrodkowi, który zajmował się medycyną doświadczalną. Sprawa została nagłośniona, co wywołało sprzeciw opinii publicznej, ale znamienne, że jedną z istotnych motywacji owych protestów było nie cierpienie zwierząt, ale fakt, że niektóre z doświadczających go szympansów posługiwały się językiem i to właśnie losem tych konkretnych małą najbardziej się przejmowano.

W pewnym sensie oburzenie związane z sytuacją Nima i Ally’ego nie dotyczyło szympansów jako takich, tylko faktu, że uwięziono istoty, które miały cechy „ludzkie”. Ludzie protestowali, bo nie podobało im się, że za kratami znalazły się cenione przez nich właściwości: mowa i rozum. Ally i Nim były do nich po prostu dodatkiem (Taylor, 2021: 95).

## Co z tego wynika?

Podsumujmy. Zgodnie z tradycją wywodzącą się od Kartezjusza człowiek zajmuje szczególną pozycję w świecie: ma duszę – substancję myślącą i język, którym posługuje się w sposób rozumny. Tego nie potrafiłyby zwierzęta ani maszyny, ponieważ tylko człowiek posiada rozum. Zgodnie z tą intelektualną tradycją kwestionowano zdolność zwierząt do odczuwania, myślenia, posługiwania się językiem lub językiem dostatecznie złożonym, aby umożliwić określone operacje myślowe, jak na przykład operowanie pojęciami moralnymi. I między innymi na tej podstawie wykluczano nie ludzi ze wspólnoty moralnej. Ten sposób rozumowania, dotykając jego istoty, opisał MacIntyre. Z drugiej strony mamy La Mettriego, który swoje poglądy w *Człowieku-maszynie* formułował niejako wobec Kartezjusza, dowodząc materialnego charakteru duszy, a zwierzętom przyznając możliwość myślenia, odczuwania, a nawet wartościowania moralnego. Te kwestie rozjaśniają i coraz częściej rozstrzygają dzisiaj badania nad zachowaniem zwierząt i neuronauka, która pokazuje, że mózgi niektórych zwierząt są do naszych istotnie podobne na tyle, że i nasze procesy myślowe muszą być w jakimś stopniu analogiczne. Symptomatyczna jest jednak następująca koincydencja. La Mettrie, umieszczając człowieka wśród zwierząt i nie czyniąc go wyjątkowym gatunkiem, podkreśla, że posiadanie języka i mowa wcale nie muszą być właściwością specyficzną ludzką. Zarówno Kartezjusz, jak i La Mettrie, sytuując człowieka wobec zwierząt, posługują się pojęciami duszy i języka. U Kartezjusza są to kategorie alienujące człowieka i wykluczające ze wspólnoty nie ludzi. To też argumenty za tym, że człowiek dzięki posiadaniu tych przymiotów jest wyjątkowy. Sądzę, że mimo upływu czasu, rozwoju nauki i wiedzy te napięcia nadal są obecne w myśleniu na temat relacji ludzi i nie ludzi.

W nieco innym kontekście, bo wartości i koncepcji praw człowieka, pisze o tym zjawisku Andreas Urs Sommer w eseju *Wartości. Dlaczego ich potrzebujemy, chociaż ich nie ma*, a mianowicie, że

w nowożytności człowiek jest krok po kroku odzierany ze swych atrybutów metafizycznych i religijnych. Nie uchodzi już za istotę uformowaną na obraz i podobieństwo Boga. Radykalnym zwolennikom oświecenia już w XVIII wieku nie była obca myśl, że być może nie jest niczym więcej jak zwierzęciem czy maszyną – myśl, która w wieku XIX znalazła szeroki oddźwięk: teoria ewolucji pojmowała człowieka jako produkt ogólnego rozwoju świata animalnego, który to rozwój wcale nie miał go za swój cel. Człowiek zostaje jako zwierzę umieszczony wśród zwierząt i traci swoją wyjątkową pozycję w układzie istot żywych (Sommer, 2021: 140).

Sommer zauważa, że w Karcie Praw Podstawowych UE sugeruje się, że prawa podstawowe, przede wszystkim zaś godność człowieka, są „czymś, co niejako transcendentnie poprzedza porządek prawnopaństwowy” (Sommer, 2021: 138) i że jest to proces polegający na sakralizowaniu ludzkiej osoby za pomocą przyznawania jej coraz to nowych praw ludzkich, a to wszystko dlatego, że „[t]o, co najlepsze, można z ludzi wydobyć, jeśli przyzna się im wszystkie prawa: gdy traktuje się ich tak, jak gdyby prawa te posiadali z natury i jak gdyby posiadali nieśmiertelną duszę” (Sommer, 2021: 148). Albo, jak pisał MacIntyre, posiada obok zwierzęcej natury „drugą – wyraziście ludzką”. Problem w tym, że ta druga natura ciągle wymyka się definicjom i daje zakwestionować. O ile kiedyś pogląd o wyjątkowości człowieka opierał się na przekonaniu, że posiada on duszę, to kiedy się sekularyzujemy i zaczynamy wątpić w jej istnienie, przekonanie o naszej szczególnej pozycji w świecie uzależniamy od jakiejś innej, specyficznie ludzkiej, cechy, na przykład posiadania języka i dlatego tak trudno myśleć o kryteriach lingwistycznych w oderwaniu od antropocentrycznych kategorii.

## Bibliografia

- Barad K. (2012), *Posthumanistyczna performatywność: ku zrozumieniu, jak materia zaczyna mieć znaczenie*, [w:] A. Gajewska (red.), *Teorie wywrotowe. Antologia przekładów*, Poznań.
- La Mettrie J.O. de (1982), *Człowiek-maszyna*, Warszawa.
- MacIntyre A. (2021), *Zależne zwierzęta rozumne. Dlaczego ludzie potrzebują cnót*, Łódź.
- Marzec A. (2021), *Antropocień. Filozofia i estetyka po końcu świata*, Warszawa.
- Pasieka P. (2012), *Kartezjańska koncepcja zwierzęcia-maszyny*, „Filo-Sofija”, nr 17(2).
- Sommer A.U. (2021), *Wartości. Dlaczego ich potrzebujemy, chociaż ich nie ma*, Warszawa.
- Swoboda T. (2021), *Deformacje nowoczesności*, Łódź.
- Taylor S. (2021), *Zwierzęce brzemie. Wyzwolenie ludzi z niepełnosprawnościami i zwierząt*, Warszawa.
- Warren M.A. (2019), *Status moralny. Obowiązki wobec osób i innych istot żywych*, Łódź.
- Wood G. (2003), *Edison's Eve: A Magical History of the Quest for Mechanical Life*, New York.

## **Abstract**

### **Having a language as a criterion for exclusion from the community**

According to Cartesian tradition, animals never think, never feel, and never have a language. Modern science proves that this is not true, at least for some species of intelligent animals. Our understanding of the mind and feeling of non-humans has been redefined through the advancement of science. However, the Cartesian tradition of thought still applies to language. It is symptomatic that animals' lack of language is one of the reasons given not to grant subjectivity to non-humans and to exclude them from the moral community.

This article compares the views of Descartes and La Mettrie expressed in *Man a Machine*. According to Descartes, the use of a language is a category alienating man and justifying the exclusion of non-humans from the moral community. La Mettrie, who died 101 years after Descartes and formulated his views towards him, assumes that language is not a specifically human property. La Mettrie integrates into the moral community only those who use it, but this has completely different consequences than in the case of Descartes. It is noteworthy that in the Enlightenment tension between the conviction about the uniqueness of man in the world and the intellectual consequences of progressive secularization was revealed. These tensions continue to the present day. The text discusses the role that language plays in this area.

**Keywords:** language, Descartes, La Mettrie, Cartesian subjectivity, man a machine, non-humans, moral community, exclusion, age of Enlightenment

Katarzyna Jachymek  <https://orcid.org/0000-0002-5628-6111>  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
e-mail: [jachymek.kasia@gmail.com](mailto:jachymek.kasia@gmail.com)

## Wyznaczniki etyki komunikacyjnej w internecie. Klucz kodowy

### Streszczenie

Artykuł stanowi prezentację narzędzia badawczego służącego analizie zawartości tekstów pod kątem etyczności. W kluczu kodowym zebrano wyznaczniki etyki komunikacyjnej wyselekcjonowane na podstawie przeglądu badań dotyczących etyki słowa, dzięki czemu wskazane narzędzie może stanowić podstawę do analizy poszczególnych aspektów etyczności w komunikacji. Ze względu na istotną rolę kontekstu w tego typu badaniach zaprezentowane kategorie można dostosować do specyfiki badanej grupy tekstów – na przykład mimo że omawiany klucz kodowy bierze pod uwagę cechy szczególne komunikacji w internecie, z powodzeniem może być też wykorzystany do badań tekstów w innego rodzaju mediach.

Dzięki przedstawionemu kluczowi kodowemu jakościowe analizy tekstów mogą zostać usystematyzowane za pomocą jasnego wskazania na grupy zachowań mieszczących się w granicach językowych norm etycznych i wychodzących poza nie. Daje to podstawy do łatwiejszej weryfikacji badań oraz wzbogacenia ich o aspekt ilościowy. Dzięki wykorzystaniu w badaniach narzędzia, którym jest klucz kodowy, refleksję nad etycznością w języku można uczynić kompleksową i bardziej obiektywną.

**Słowa kluczowe:** etyka słowa, etyka komunikacyjna, klucz kodowy, etyczne zachowania językowe

Dotychczasowe analizy związane z etyką słowa stanowią przegląd wybiórczych aspektów etyczności zachowań komunikacyjnych, niewyodrębnianych według ścisłych ani ujednoczonych kryteriów (zob. Benenowska, 2019; Kowalewska-Dąbrowska, 2009), dlatego celem niniejszego opracowania jest syntetyczny opis cech etycznych zachowań językowych wymienianych przez badaczy. Przedstawienie rezultatu przeglądu badań

w postaci klucza kodowego<sup>1</sup> pozwala na kompleksowe uchwycenie wyznaczników etyki zidentyfikowanych podczas dotychczasowych analiz i w efekcie ułatwia przeprowadzanie kolejnych badań według spójnych kryteriów. Z uwagi na wzrost udziału internetu jako pośrednika w kontaktach językowych przedstawione wyznaczniki zostały wzbogacone o aspekty związane z analizą tego typu medium.

## Tradycje etyki słowa oraz definicje etyki słowa i etyki komunikacyjnej

Etyka słowa to wyjątkowo ważny obszar badań nad językiem, jak bowiem pisze Puzynina, „język jest wartością instrumentalną, może służyć także złu, natomiast dla jakości ludzkiej kultury i całości bytu społecznego jest rzeczą niezwykle ważną, żeby ludzie z jego pomocą służyli dobru” (Puzynina, 2014: 15)<sup>2</sup>. Etyka słowa w tym opracowaniu będzie za Cegiela rozumiana jako „dziedzina nauki lub wiedzy humanistycznej, zajmująca się badaniem, opisem i oceną sposobów posługiwania się językiem w jego relacji do przyjętych przez społeczeństwo wartości oraz ustalaniem norm użycia słowa, które sprzyjają ochronie jego wartości” (Cegiel, 2014a: 9)<sup>3</sup>. Zasadność i istotność badań nad etyką słowa wynika z jej potencjału do budowania komunikacji zachowującej ład moralny i sprzyjającej poszanowaniu człowieka, gdyż – jak wskazuje Cegiel – rozwój etyki słowa nastąpił w obliczu „powszechnego zaniechania myślenia podmiotowego” (Cegiel, 2019b: 64)<sup>4</sup>. Warto zaznaczyć też różnicę między etyką a etykietą, która – według badaczki – zasadza się na ich źródłach. Etyka jest warunkowana moralnością, natomiast grzeczność może wynikać jedynie ze znajomości manier i odgrywania roli taktownego człowieka. W związku z tym o ile system języka warunkuje normy poprawnościowe, o tyle normy etyczne odnoszą się do zbioru wartości funkcjonujących w kulturze (Cegiel, 2014a: 10–13).

Jednocześnie zasady etyczne mają szerszy zakres, odnoszą się nie tylko do systemu i tekstu, ale również do całej sytuacji komunikacyjnej (uczestników, intencji czy skutków działań językowych) (Cegiel, 2014a: 14). Tym samym, analizując całe zachowanie komunikacyjne, należy zwrócić uwagę na to, „co ujawnia się w sposobie kontaktu językowego z rozmówcą, jaki sposób widzenia świata i człowieka oraz jego konceptualizacji odkrywa język” (Cegiel, 2014a: 24)<sup>5</sup>. Przedstawione w kluczu wyznaczniki – odnoszące się nie tylko do języka, ale i jego użycia – stanowią zasady etyki komunikacyjnej, w myśl stwierdzenia Marcjanik, że ocena zachowań językowych wiąże się z posiadaną przez

<sup>1</sup> Pojęcie klucza kodowego w niniejszym artykule stosuję analogicznie do rozumienia terminu *klucz kodowy/kategoryzacyjny* w opracowaniach dotyczących analizy zawartości czy analizy treści, zob. Maj, 2013. Szerzej na temat klucza kodowego piszę w rozdziale *Klucz kodowy*.

<sup>2</sup> O wypromowaniu przez Puzyninę koncepcji etyki słowa i nakreśleniu kierunku badań w tym obszarze zob. Bartmiński, 2018.

<sup>3</sup> O definicji i miejscu etyki słowa w badaniach humanistycznych zob. Bugajski, 2012, zaś na temat znaczenia i etymologii leksemu *etyka* zob. Jezierska, 2012.

<sup>4</sup> Na temat filozoficznych i socjologicznych podstaw etyki słowa zob. Cegiel, 2019b.

<sup>5</sup> Więcej o ocenie etycznej zachowań językowych zob. Kozłowska, 2019.

rozmówców kompetencją komunikacyjną – czyli nie tylko poprawnym, ale także stosownym użyciem języka odpowiednio do sytuacji komunikacyjnej (Marcjanik, 2007: 21). Na tożsamość obu pojęć wskazuje Cegiela, pisząc: „etyka słowa jest zatem w gruncie rzeczy etyką komunikacji, zachowań językowych, nie samego języka, bo język jako taki nie może być etyczny lub nieetyczny. Moralne lub niemoralne może być jedynie zachowanie użytkownika języka” (Cegiela, 2014b: 23).

Najważniejszymi dla etyki komunikacyjnej wartościami są godność, wolność, równoprawność i międzyludzka solidarność, które stanowią podstawy do analizy oraz oceny działań językowych (Żurawlew, 2019a: 74). Przez pryzmat celów badawczych etykę komunikacyjną można podzielić na opisową (gdy celem jest opis), wyjaśniającą (gdy celem jest eksplikacja) oraz pedagogiczną (wychowawczą – gdy celem jest przekształcanie postaw moralnych) (Dudziak, 2019: 92)<sup>6</sup>.

Ze względu na fakt, iż prezentowany klucz kodowy służy przede wszystkim analizie treści internetowych, warto wskazać też na wartości uznawane za istotne w komunikacji za pośrednictwem tego medium. Michał Pręgowski w książce *Zarys aksjologii Internetu. Netykieta jako system norm i wartości sieci* przedstawia wyczerpujący opis historycznego rozwoju internetu oraz wskazuje, że analizy tego medium dotyczą nie tylko ewolucji komunikacji, ale też szeregu zmian psychologiczno-społecznych, związanych między innymi z tożsamością jednostki w internecie, funkcjonowaniem społeczności sieciowych, uzależnieniami oraz konfliktami w cyberprzestrzeni (Pręgowski, 2012: 26). Na podstawie analizy netykiet<sup>7</sup> wyodrębnia normy porozumiewania się za pomocą internetu. Jego zdaniem wzór osobowy dobrze postępującego internauty to osoba, która charakteryzuje się starannością i dokładnością, umie i chce współdziałać z innymi, jest zaangażowana we wspólne sieciowe życie i czuje się w pewien sposób za nie odpowiedzialna, odwzajemnia otrzymaną pomoc, zachowuje życzliwość i uprzejmość wobec rozmówców, a także kieruje się wyrozumiałością i tolerancją dla odmienności (Pręgowski, 2012: 155, 156). Język sieci charakteryzuje nagromadzenie memów, skrótów polskich i obcych, akronimów, hasztagów, wersalików jako symbolu podniesionego tonu, a jednocześnie brak znaków diakrytycznych, interpunkcji, którą zastępują emotikony<sup>8</sup> (Urzędowska, 2017: 175).

<sup>6</sup> Na temat szczegółowego opisu metody oraz celów badawczych etyki komunikacyjnej zob. Dudziak, 2019, z kolei wyczerpujący opis rozwoju badań nad etyką słowa zob. Cygal-Krupa, 2016. Obecne działania zespołów koncentrujących się na zagadnieniu etyki słowa można obserwować na bieżąco na stronach Zespołu Etyki Słowa RJP PAN oraz Obserwatorium Etyki Słowa.

<sup>7</sup> „Netykieta to sposób zachowania obowiązujący w Internecie”, zob. *Netykieta*. Pręgowski zaznacza jednak, że powinno się raczej mówić o netykietach, gdyż nie istnieje jeden oficjalny dokument i zasady zależą od kontekstu kulturowego (Pręgowski, 2012: 45). Niemniej formułowanie netykiet jako jednolitych systemów norm korzystania z internetu może w przyszłości stać się gwarantem społecznego bezpieczeństwa w sieci – póki co netykiety nie mają charakteru obowiązujących rozwiązań prawnych (Herczakowska, Kowalik, 2011: 152). Jednocześnie warto zaznaczyć, że interakcje w internecie opierają się na wartościach stosowanych poza siecią (Pręgowski, 2012: 102).

<sup>8</sup> Emotikony, ikony lub akronimy jako składowe tekstu słownego bądź w jego zastępstwie występują szczególnie często w rozmowach czatowych (Marcjanik, 2007: 80). Pręgowski wskazuje, że są one też sposobem na ułatwienie rozumienia intencji nadawcy, graficznym odpowiednikiem emocji (Pręgowski, 2012: 34; zob. Grzenia, 2006: 90, 122, 123, 137–145). Zdaniem Martens komunikat z emotikonami jest odbierany jako przyjaźniejszy, zaś komunikat całkiem ich pozbawiony – jako bardziej agresywny (Martens, 2012: 23, 24).

## Klucz kodowy

Klucz kodowy (inaczej klucz kategoryzacyjny) jest narzędziem stosowanym głównie w analizie zawartości, służącym do powiązania analizy jakościowej dotyczącej interesujących treści z analizą ilościową (określeniem, ile tego typu treści występuje w badanym materiale) (Maj, 2013: 140). Dzięki temu można wskazać nie tylko rodzaje analizowanych zjawisk, ale również częstotliwość (powszechność) ich występowania w omawianym zbiorze tekstów.

Prezentowany klucz kodowy stworzyłam na podstawie przeglądu dotychczasowych badań związanych z etyką komunikacji. Uwzględnione w przeglądzie prace naukowe zostały wyszukane za pomocą haseł *etyka słowa*, *etyka komunikacyjna* oraz *etyka komunikacji* w dwóch wyszukiwarkach naukowych: Google Scholar<sup>9</sup>: około 54 600 wyników dla hasła *etyka słowa*, około 13 100 wyników dla hasła *etyka komunikacyjna* i około 23 200 wyników dla hasła *etyka komunikacji* oraz Nukat<sup>10</sup>: 199 rekordów dla hasła *etyka słowa*, 3 – *etyka komunikacyjna*, 64 – *etyka komunikacji*. Drugim etapem wyszukiwania adekwatnych publikacji było zweryfikowanie bibliografii dołączonych do tekstów pozyskanych w poprzednim etapie. Badania włączyłam do przeglądu, jeśli w ich treści zostały wskazane elementy/zagadnienia/wyznaczniki charakteryzujące etykę komunikacji<sup>11</sup>. Wyłączone zostały prace naukowe dotyczące innego niż polski języka komunikacji.

W części klucza odnoszącej się do zasad komunikacyjnych kategorie ułożone są opozycyjnie – w prawej kolumnie znajdują się zachowania łamiące zasady wyartykułowane w lewej. Wszystkie kategorie w formie zasad pochodzą z książki Anny Cegieły *Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki słowa*. Pierwsze cztery badaczka sformułowała, omawiając idealną sytuację komunikacyjną według Habermasa, i są to: zasada równouprawnienia (K5), zasada inkluzji (K7), zasada szczerości i prawdziwości (K9) oraz zasada braku przymusu (K11). Zaś pozostałe trzy – zasada niedehumanizowania (K13), zasada uwzględniania złożoności i wielowymiarowości ludzkiej natury (K15) oraz zasada zachowania i poszanowania autonomiczności (K17) – Cegieła wyprowadziła z fundamentalnego dla etyki słowa założenia, jakim jest szacunek dla wymiaru osobowego człowieka (Cegieła, 2014a: 53). Inne kategorie są uporządkowane jako przeciwne do siebie zachowania językowe i większość z nich realizuje opozycję etyczne–nieetyczne. Wartościowanie to nie zachodzi w:

- K1 i K2 (mówienie na pani/panie kontra na ty) – stosowanie określonego sposobu zwracania się do adresata zależy od kontekstu i może być neutralne, na przykład w sytuacjach nieformalnych, między rówieśnikami,

<sup>9</sup> Google Scholar (<https://scholar.google.com>) – darmowa, specjalistyczna wyszukiwarka internetowa, pozwalająca na przeszukiwanie baz danych zawierających publikacje naukowe.

<sup>10</sup> Nukat (<http://katalog.nukat.edu.pl>) – katalog zbiorów polskich bibliotek naukowych.

<sup>11</sup> Oczywiście wiele ze wskazanych w kluczu wyznaczników posiada obszerniejszą bibliografię tematyczną, poświęconą konkretnym zagadnieniom, na które też można spojrzeć przez pryzmat etyki słowa.

- K33 i K34 (opozycje my–oni) – jeżeli opozycja służy dyskryminowaniu czy ograniczaniu jakiejś grupy, jest zachowaniem nieetycznym bez względu na zewnętrzny bądź wewnętrzny charakter podziału<sup>12</sup>.

Jednocześnie należy pamiętać, że analiza konkretnych tekstów z wykorzystaniem wskazanych wyznaczników powinna uwzględniać również kontekst komunikacyjny, gdyż – jak zaznacza Cegiela – pozycja nadawcy i odbiorcy, formalność/niefORMALNOŚĆ sytuacji oraz inne okoliczności mogą modyfikować etyczną ocenę wypowiedzi (Cegiela, 2018: 18). Niemniej wyróżnione aspekty wskazują, na jakie obszary warto zwrócić uwagę podczas analizy<sup>13</sup>.

Tabela 1. Wyznaczniki etyki komunikacyjnej (klucz kodowy)

Kat.		Kat.	
K1	mówienie na pani/panie (Drağ, 2016; Grybosio-wa, 2000: 61, 62; Marcjanik, 2007: 44–47)	K2	mówienie na ty (Drağ, 2016; Grybosio-wa, 2000: 61, 62; Grzenia, 2006: 67; Marcjanik, 2007: 36–43; Pachowicz, 2012; Pręgowski, 2012: 35)
K3	szanowanie jako równorzędnego part-nera, sygnalizowanie subiektywności (Marcjanik, 2007: 109; Ożóg, 2005: 11; Pręgowski, 2012: 103, 104)	K4	prześmiewczość, dwuznaczność, sze-rzenie złych opinii, wykładniki oczywi-stości sądu, protekcyjność; (Cegiela, 2014a: 111; Marcjanik, 2007: 109, 112; Puzynina, 1997: 190; Wysocka, 2016: 202, 203)
K5	zasada równouprawnienia (Cegiela, 2014a: 42, 43; Cegiela, 2013: 69; Mar-cjanik, 2007: 109; Pręgowski, 2012: 103)	K6	ograniczanie równych szans wypo-wiedzi (Cegiela, 2014: 111; Cegiela, 2019a: 13, 14; Marcjanik, 2007: 109, 112; Puzynina, 1997: 190; Trzaskow-ski, 2016: 57, 58)
K7	zasada inkluzji, prawo do wysłuchania (Cegiela, 2014a: 42, 43; Marcjanik, 2007: 109; Pręgowski, 2012: 94; Puzy-nina, Pajdzińska, 2017: 27; Puzynina, 1997: 76, 77)	K8	wyłączanie z dyskusji, strategia wy-kluczania (wróg porządku), (Cegiela, 2014a: 114–121; Cegiela, 2014b: 24, 29; Kołodziejek, 2020; Markowski, 2017: 134, 135; Puzynina, 1997: 78)

<sup>12</sup> Odrębność tej kategorii od etykietowania/wykluczania motywuję chęcią podkreślenia, że opozycje my–oni występują nie tylko w odniesieniu do skrajnie różniących się grup, ale także w obrębie grup, które się ściągają i przekształcają własną tożsamość.

<sup>13</sup> Gdy tekst w całości odnosi się do danej kategorii, wskazuję jedynie autora i rok publikacji, natomiast gdy kategoria jest częścią opracowania, dodaję również adekwatne strony.



Kat.		Kat.	
K9	zasada szczerości i prawdziwości (Bartmiński, 2017: 43–46; Cegiela, 2014a: 27, 42, 43; Giza, 1993: 18; Grice, 1980: 96–99 <sup>a</sup> ; Kapuściński, 1993: 59; Marcjanik, 2007: 11; Markowski, 2017: 133, 134; Nijakowski, 2008: 117–127; Pręgowski, 2012: 72, 122; Puzynina, Pajdzińska, 2017: 23; Puzynina, 1997: 53, 70; Puzynina, 1993: 21; Sareło, 2020: 42–50; Wierzbicka, 2017: 67)	K10	kłamstwa (Antas, 2009; Benenowska, Laskowska, 2018: 13; Cegiela, 2014b: 27; Dudziak, 2019: 101; Grzelak, 2012; Pręgowski, 2012: 101; Puzynina, Pajdzińska, 2017: 24, 27)
K11	zasada braku przymusu (Cegiela, 2014a: 42, 43; Pręgowski, 2012: 94; Puzynina, 1993: 22)	K12	restrykcje dotyczące wypowiedzi (Markowski, 2017: 134, 135)
K13	zasada niedehumanizowania (Bartmiński, 2017: 43–46, 48; Benenowska, Laskowska, 2018: 15; Brown, Levinson za: Cegiela, 2014a: 39, 40 <sup>b</sup> ; Cegiela, 2014a: 50, 53, 159; Drożdż, 2013: 13, 23; Marcjanik, 2007: 11; Markowski, 2017: 133, 134; Ożóg, 2005: 11; Pręgowski, 2012: 65; Puzynina, 1997: 34, 76, 77; Puzynina, 1993: 21)	K14	kłamstwa, manipulacje, depersonalizacja (reifikacja, epitety odzwierzęce) (Benenowska, Laskowska, 2018: 13, 15, 19; Cegiela, 2014a: 54, 58, 100, 111; Cegiela, 2014b: 25, 27; Cegiela, 2019a: 10; Kapuściński, 1993: 61; Laskowska, 2018: 14, 15; Lewicki, Nowak, 2000; Marcjanik, 2007: 109, 112; Markowski, 2017: 134, 135; Nijakowski, 2008: 117–127; Puzynina, Pajdzińska, 2017: 27; Puzynina, 1997: 78, 180; Wysocka, 2016: 209–212)
K15	zasada uwzględniania złożoności i wielowymiarowości ludzkiej natury (Cegiela, 2014a: 53, 159)	K16	etykietowanie, stereotypizowanie (Awdiejew, Habrajska, 2009: 17; Benenowska, Laskowska, 2018: 16; Cegiela, 2014a: 55, 56, 69, 77, 78, 150; Cegiela, 2014b: 29, 30; Cegiela, 2019a: 10, 12; Cegiela, 2013: 63; Kołodziejek, 2020; Nijakowski, 2008: 117–127; Puzynina, Pajdzińska, 2017: 27; Satkiewicz, 2000: 31)
K17	zasada zachowania i poszanowania autonomiczności (Cegiela, 2014a: 57; Drożdż, 2013: 23; Grybosiova, 2000: 65, 66; Kapuściński, 1993: 59; Pręgowski, 2012: 106–111, 158)	K18	narzucanie miejsca, poglądów, stygmatyzowanie (Benenowska, Laskowska, 2018: 23; Biniewicz, 2009: 193; Cegiela, 2014a: 57, 58, 72, 80; Cegiela, 2014b: 29; Cegiela, 2019a: 10; Marcjanik, 2007: 108; Markowski, 2017: 134, 135; Wysocka, 2016: 203–208)

Kat.		Kat.	
K19	bezpośredniość (wypowiadanie wprost) (Król, 2018; Puzynina, 1997: 76, 77)	K20	dwuznaczność, stosowanie przysłów i uogólnień, milczące założenia, wyrazy łączące treść z oceną (na przykład rozgrywki, naciski, prowokacje), ironia (Awdiejew, 2018; Biniewicz, 2009: 193; Cegiela, 2014b: 28; Dobrzyńska, 1994; Fąka, 2008: 164; Marcjanik, 2007: 109; Peisert, 2004: 132–136; Puzynina, 1997: 186, 190–194; Satkiewicz, 2000: 31; Wysocka, 2016: 237, 238)
K21	argumentacja rzeczowa (Cegiela, 2014a: 159; Cegiela, 2014b: 26, 27; Hołowska, 1993: 24–26; Puzynina, 1993: 21)	K22	argumenty ad personam (Cegiela, 2014a: 168, 169; Cegiela, 2015; Marcjanik, 2007: 109; Pręgowski, 2012: 167; Wysocka, 2016: 238–242)
K23	życzliwość, uprzejmość (Marcjanik, 2007: 13–19; Marcjanik, 2012; Ożóg, 2005: 11; Pręgowski, 2012: 106–111, 157; Puzynina, 1997: 76, 77; Puzynina, 1993: 21)	K24	hejt (bezpodstawne ocenianie, wykorzystywanie błędnych argumentów), trollowanie (prowokacja, obraza, kontrowersja), zniewaga (Bauer, 2009: 54, 56; Białek-Szwed, 2020: 331; Biniewicz, 2009: 191; Drąg, 2016: 162, 163; Kapelewska, 2020: 236–244; Martens, 2012: 26, 27; Peisert, 2004; Pręgowski, 2012: 169; Urzędowska, 2017: 178; Trzaskowski, 2020; Trzaskowski, 2019: 39, 40; Trzaskowski, 2016: 70–73; Zasada, Kamasa, 2017)
K27	wypowiedzi niewulgarne (Krysztofowicz, 2018; Puchala, 2018)	K28	stosowanie wulgaryzmów (Białek-Szwed, 2020: 332; Kapelewska, 2020; Kaproń-Charzyńska, Wiśniewski, 2018: 80; Martens, 2012: 26; Mosiołek-Kłosińska, 2000; Puzynina, 1993: 23; Urzędowska, 2017: 175; Warda-Radys, 2019: 96); asteryski (wykropkowywanie wulgaryzmów) (Grzenia, 2006: 121, 122; Urzędowska, 2017: 184)
K29	adekwatność stylu do okoliczności (Marcjanik, 2007: 19)	K30	niepasujący styl – zaniechanie grzeczności (Marcjanik, 2007: 109)
K31	staranność, dokładność (Marcjanik, 2007: 21; Martens, 2012: 26; Pręgowski, 2012: 127–137, 156)	K32	niedbanie o poprawność formy (Grzenia, 2006: 93; Marcjanik, 2007: 11; Urzędowska, 2017: 176)

Kat.		Kat.	
K33	opozycja my–oni (poza grupą) (Boski, 1992: 79, 80; Cegiela, 2014a: 48, 67, 68, 80; Chudzik, 2019: 110; Jarymowicz, 1993: 40; Jarymowicz, 1992; Kaproń-Charzyńska, Wiśniewski, 2018: 80; Pachowicz, 2012: 143; Peisert, 2004: 47; Puzynina, 1997: 78; Smereka, 2005: 74, 75)	K34	opozycja my–oni (wewnątrz grupy) (Cegiela, 2014a: 48, 68; Jarymowicz, 1993: 41; Kaproń-Charzyńska, Wiśniewski, 2018: 80; Chudzik, 2019: 110)

<sup>a</sup> Teoria kooperacji Paula Grice’a opiera się na czterech kategoriach: ilości (adekwatna do celu ilość informacji), jakości (przekonanie o mówieniu prawdy), stosunku (wypowiedź ma być relewantna), sposobu (wyrażanie się jasno, uporządkowanie, przejrzystość), zob. Grice, 1980: 96–99. Jak zaznacza Żurawlew, ustalone przez Grice’a zasady kooperacji uczestników sytuacji komunikacyjnej wpłynęły na powstanie pierwszych założeń teorii etyki mowy, zob. Żurawlew, 2019b: 188.

<sup>b</sup> Cegiela zaznacza, że w teorii Brown i Levinsona tylko niektóre ze wskazówek mogą mieć funkcje etycznych i są to: okazywanie zainteresowania, współczucia bądź aprobaty, szukanie porozumienia, potwierdzenie zrozumienia i wzajemności, nienarzucanie poglądów oraz unikanie personalizacji w krytyce i żądaniach, zob. Cegiela, 2014a: 39, 40.

Źródło: opracowanie własne.

## Opis kategorii z klucza kodowego

### Zwracanie się do rozmówców (K1, K2)

Komunikowanie się za pomocą zwrotów pan/pani jest powszechnie przyjętym sposobem odnoszenia się do osób nieznanymi, starszych lub tych, z którymi łączą nas relacje formalne. Zdaniem Drąg zachowanie zwrotów pan/pani nie jest jedynie przejawem grzeczności językowej – choć bez względu na status rozmówców uznawane są one za obowiązkowy przejaw szacunku – ale również okazaniem szacunku dla prywatności rozmówcy (Drąg, 2016: 154, 159). Inaczej jest w środowisku internetowym, gdzie stosowanie zwrotów pan/pani bywa też interpretowane jako przejaw snobizmu i wywyższania się (Drąg, 2016: 159). Jak wskazuje Grybosiowa, dystans budowany przez zwroty formalne spotyka się z niechęcią ze strony otwartego, bardziej bezpośredniego młodego pokolenia (Grybosiowa, 2000: 61).

Z kolei zwroty bezpośrednie w komunikacji między nieznanymi się osobami to wyraźna współczesna tendencja<sup>14</sup>, neutralnie bądź pozytywnie odbierana przez młode pokolenie (Drąg, 2016: 154; Grzenia, 2006: 67). W przeciwieństwie do zwrotów pan/pani bycie na ty skracza dystans i wręcz przekracza granice prywatności rozmówcy, ponieważ w praktyce intencja nawiązania bliskości nie jest odczytywana (Drąg, 2016: 155, 156). Mówienie na ty – bez względu na wiek czy status rozmówców – świadczy o ich zrównaniu

<sup>14</sup> Ożóg zaznacza, że ekspansja mówienia na ty jest wzmocniana przez modę na zachodni styl mówienia, szczególnie przez amerykańskie filmy i seriale (Ożóg, 2005: 14).

(Pręgowski, 2012: 35), dzięki czemu tematyka rozmów płynniej przechodzi do kwestii prywatnych (Drağ, 2016: 157, 158, zob. Pachowicz, 2012: 137). Za korzystaniem z tego typu form przemawia także tendencja do ekonomizacji języka – formy zmniejszające dystans skracają również długość wypowiedzi (Drağ, 2016: 163). Niemniej w badaniach sygnalizuje się też, że wraz z utratą dystansu podczas stosowania zwrotów formalnych zanika odpowiednie sygnalizowanie szacunku do rozmówcy (Grybosiova, 2000: 62).

### **Kwestia szacunku (K3, K4)**

Szacunek w kontekście etyki komunikacyjnej występuje jako jedna z podstawowych wartości (Puzynina, Pajdzińska, 2017: 26, 27), która należy się każdemu ze względu na jego wartość jako osoby (Ożóg, 2005: 11). Poszanowanie zasad etycznych przejawia się w respektowaniu prawa nadawcy do wysłuchania jego zdania oraz szanowania go jako równorzędnego partnera (Marcjanik, 2007: 109). Równorzędność w komunikacji obejmuje traktowanie wszystkich rozmówców według jednolitych zasad (Pręgowski, 2012: 103, 104, zob. dalej: *zasada równouprawnienia*).

Brak szacunku może przejawiać się szerzeniem złych opinii, prześmiewczym stosowaniem eufemizmów lub wyrażaniem się w sposób niejasny, nieprecyzyjny bądź niepoprawny, na przykład poprzez stosowanie dwuznaczności (Marcjanik, 2007: 109, 112). Zdaniem Puzyniny podważeniem szacunku do prawdy i rozmówcy jest również nadmierne podkreślanie „bezsportności stwierdzanego stanu rzeczy” (Puzynina, 1997: 190) przez stosowanie wykładników oczywistości sądu, takich jak: *oczywiście, niewątpliwie, rzecz jasna*.

### **Zasady etycznej komunikacji wyodrębnione przez Cegięłę (K5–K18)**

Zasada równouprawnienia (K5) zakłada, że każdy uczestnik dyskusji ma taką samą szansę wypowiedzi (Cegięła, 2014a: 42, 43), jest równorzędnym partnerem (Marcjanik, 2007: 109). Pręgowski (2012: 103) ujmuje to szerzej w kontekście sprawiedliwości, czyli stosowania równej miary wobec wszystkich. Złamaniem tej zasady jest ograniczenie równych szans wypowiedzi (K6), na przykład kiedy widoczna jest chęć zdominowania jednej strony przez drugą w myśl reguły „cel uświęca środki”, która eliminuje zarówno zasady grzeczności, jak i normy etyczne (Marcjanik, 2007: 107, 108). niesprawiedliwe traktowanie rozmówców pojawia się w debacie również wtedy, gdy występują podwójne standardy – różnice w odnoszeniu się do grup wyodrębnionych na przykład na podstawie różnicy płci, rasy czy orientacji politycznej (Trzaskowski, 2016: 57, 58).

Zasada inkluzji (K7) głosi, że każdy ma prawo brać udział w dyskusji (Cegięła, 2014a: 42, 43). W badaniach występuje także jako prawo do wysłuchania zdania (Marcjanik, 2007: 109) czy zalecenie wysłuchiwanie innych z dobrą wolą (Puzynina, Pajdzińska, 2017: 27). Zasada inkluzji nie jest zachowana, gdy w komunikacji występuje strategia wykluczania (uniemożliwienie partnerowi wyrażenia siebie, zob. Markowski, 2017: 134), pozbawiająca drugiego szacunku i czyniąca z niego wroga zagrażającego porządkowi społecznemu (Cegięła, 2014a: 114). Taki cel można osiągnąć, kształtując obraz osoby lub grupy w sposób dyskredytujący – jedynie za pomocą negatywnych cech – bądź uznając

go za wroga, zagrożenie (Cegieła, 2014a: 118, 121). Taką deformację czyjzegoś wizerunku służącą jego wykluczeniu Cegieła nazwała retoryką pogardy. Jej elementami są dezinformacja, dyskredytacja, insynuacja i marginalizacja (Cegieła, 2014a: 5, zob. Cegieła, 2020).

Kolejnym z aspektów etycznego oceniania wypowiedzi jest ich relacja do prawdy. Wymaga się nie tylko określonego kształtu komunikatów, ale także wiarygodnych treści (Cegieła, 2014a: 27). Zasada szczerości i prawdziwości (K9) zakłada, że nadawcy komunikują to, co faktycznie myślą, nie uzależniając wypowiedzi od ideologii lub interesów (Cegieła, 2014a: 42, 43). Puzynina i Pajdzińska (2017: 23, 27; Puzynina, 1997: 53) podkreślają, że prawda i fałsz to fundamentalne kwestie dla etyki słowa, to szczerść gwarantuje fortunność (właściwość) aktów mowy (Puzynina, 1997: 70). Podobnie Bartmiński i Markowski dzięki kryterium prawdy rozróżniają etyczne i nieetyczne wypowiedzi (Bartmiński, 2017: 43–46; Markowski, 2017: 133, 134), zaś Marcjanik zaznacza, że ogólnie dobra komunikacja powinna cechować się szczerością i prawdziwością w przekazie (Marcjanik, 2007: 11)<sup>15</sup>. Omawiana zasada znajduje swoje odzwierciedlenie także w netykietach analizowanych przez Pręgowskiego, choć nacisk kładzie się głównie na propagowanie uczciwości i lojalności, nie zaś na zakazywanie kłamstwa i oszustwa (Pręgowski, 2012: 22, 100–102). Oczywistym zaprzeczeniem tej zasady jest kłamstwo (K10), którego elementy to zatajanie, przekręcanie i przekazywanie sprzecznych informacji (Puzynina, Pajdzińska, 2017: 24). Zarówno pojęcie prawdy, jak i kłamstwa zostały szeroko omówione przez Puzyninę w rozdziałach *Prawda* i *Kłamstwo* w pracy *Słowo – wartość – kultura* ze wskazaniem ich etymologii, znaczeń oraz funkcjonowania w języku (na przykład w formie frazeologizmów)<sup>16</sup>. Warto jednak przywołać w tym miejscu definicję kłamstwa jako zdarzenia komunikacyjnego. Zdaniem Elizy Grzelak jest to sytuacja, w której „nadawca świadomie generuje fałszywą informację, odbiera ją nieświadomy interpretator, nieposiadający wszystkich danych, umożliwiających zgodne z faktami (prawdziwe) odczytanie przekazu” (Grzelak, 2012: 36). Zatem z perspektywy oceny etyczności komunikatu kluczowe jest określenie świadomości nadawcy oraz nieświadomości odbiorcy (Grzelak, 2012: 37)<sup>17</sup>.

Ostatnia bazująca na myśli habermasowskiej zasada braku przymusu (K11) oznacza, że komunikacja nie może podlegać restrykcjom (Cegieła, 2014a: 42, 43). Puzynina podobne założenie odzwierciedliła, wskazując na normę szacunku dla wolności odbiorcy, której przeczą zastraszanie, szantaż, insynuacja czy manipulacje (Puzynina, 1993: 22). Do nieetycznych zachowań językowych można zaliczyć też inne noszące znamiona przymusu: uniemożliwienie partnerowi wyrażenia siebie, zastraszanie i zmuszanie do

<sup>15</sup> Ciekawą uwagę odnośnie do prawdy we współczesnych mediach poczynił Jan Pleszczyński, twierdząc, że nowe media postulują „wypracowywanie prawdy”. Przez dominującą funkcję kreacji oraz odpowiedzialność poznawczą po stronie odbiorcy wiedza nowych mediów zmienia się i jest korygowana na bieżąco – koncepcja wiedzy zakłada tu ciągłe zbliżanie się do prawdy i brak możliwości ostatecznego jej osiągnięcia (Pleszczyński, 2009: 268, 269).

<sup>16</sup> O weryfikowalności twierdzeń pod kątem prawdziwości/fałszywości wspomina również Laskowska, 2018: 11.

<sup>17</sup> Jak zauważa Grzelak, nieprawda w komunikacji pojawia się także w formie akceptowanego społecznie w pewnym stopniu białego kłamstwa, które może przyjmować formę zatajania, dwuznaczności czy eufemizmu (por. Grzelak, 2012: 39–44). Należy ponadto rozróżnić kłamstwo będące sprzeczną z prawdą strategią komunikacyjną i zakłamanie, cechujące pozera pozostającego w świadomościowym urojeniu (Antas, 2009: 101).

odbioru komunikatu wbrew woli partnera (Markowski, 2017: 134–135). Kolejne trzy zasady – niedehumanizowania, uwzględniania złożoności i wielowymiarowości człowieka oraz zachowania i poszanowania autonomiczności (suwerenności) – Cegięła wyprowadza z założenia, że „drugi jest osobą, podmiotem” (Cegięła, 2014a: 50–53).

Zasadę niedehumanizowania (K13) badaczka określa inaczej jako zasadę „zachowania wymiaru osobowego człowieka” (Cegięła, 2014a: 53). Można ją odnieść do wszystkich tych reguł, które akcentują szacunek dla każdego człowieka (Bartmiński, 2017: 43–46; Biniewicz, 2009: 189; Marcjanik, 2007: 11; Markowski, 2017: 133; Puzynina, 1997: 34; Puzynina, Pajdzińska, 2017: 26) i respektują jego godność (Bartmiński, 2017: 48; Cegięła, 2014a: 53, 159; Marcjanik, 2017: 342; Puzynina, 1997: 34). Zasada ta jest łamana, gdy wypowiedzi służą depersonalizacji (na przykład przez zastosowanie epitetów odzwierzęcych i reifikujących) lub opierają się na kłamstwach i manipulacjach (K14) (Cegięła, 2014a: 54; Nijakowski, 2008: 117). Kłamstwa mające na celu poniżenie kogoś w opinii publicznej mogą występować jako przejaw agresji w formie pomówienia (Peisert, 2004: 123). Przejawem fałszowania faktów (ale też intencji) jest stosowanie demagogicznego, insynuacyjnego tonu wypowiedzi (Biniewicz, 2009: 190). Z kolei manipulacją językową Markowski określa „takie używanie wyrazów i wyrażeń językowych, którego celem jest próba nieuczciwego wpływania na zachowania, postawy i przekonania innych ludzi” (Markowski, 2017: 135). Cegięła wskazuje, że manipulować można, zmieniając treść informacji lub modyfikując sposób jej przekazywania. Pierwsza taktyka obejmuje takie zjawiska, jak ukrywanie, selekcja bądź strukturyzacja faktów, a także wyolbrzymianie i tendencyjne wartościowanie. Do drugiej zalicza środki językowe umożliwiające wywieranie wpływu na odbiorców: wyrazy wieloznaczne, stereotypy, uogólnienia, presupozycje czy wskaźniki oczywistości sądów (na przykład *niewątpliwie, jest sprawą oczywistą, wszyscy wiemy, tego nie trzeba udowadniać*) (Cegięła, 2014a: 100–111)<sup>18</sup>. Manipulacją jest też wykorzystywanie eufemizmów<sup>19</sup> i hiperbolizacja treści (Markowski, 2017: 136) oraz zastosowanie takich mechanizmów, jak presupozycja i implikatura, które są ukryte w zachowaniach językowych i tym samym trudniejsze do zidentyfikowania (Majewska, 2005: 160). Szczególnym typem manipulacji jest deprecjonowanie odbiorcy przez nadawcę (Majewska, 2005: 155), co może stanowić podstawę zachowań przemocowych (Smereka, 2005: 70)<sup>20</sup>.

Zasada uwzględniania złożoności i wielowymiarowości ludzkiej natury (K15) mówi o tym, że nie wolno człowieka redukować do jednej cechy/czynu/przekonania/sfery życia, czyli w aspekcie pozytywnym: należy pamiętać o różnych wymiarach/aspektach życia każdego człowieka. Jeśli zasada ta jest łamana, ograniczane są zdaniem Cegięły prawa człowieka, co zezwala na jego gorsze traktowanie. Przykładami tego typu nieetycznych zachowań są etykietowanie oraz stereotypizowanie (K16) (Cegięła, 2014a: 54–56). Cegięła zaznacza, że „etykietowanie polega na wyróżnieniu i nazwaniu różnicy, która

<sup>18</sup> Zob. manipulacja informacyjna i metatekstowa w: Lewicki, Nowak, 2000: 38.

<sup>19</sup> Podobną funkcję mogą pełnić także neologizmy i neosemantyzmy, zwłaszcza wykorzystywane w ramach tak zwanej nowomowy, zob. *Raport z działalności Obserwatorium Etyki Słowa w latach 2013–2014*.

<sup>20</sup> Na temat agresji z perspektywy psychospołecznej zob. Smereka, 2005.

zostaje uznana za ważną społecznie” (Cegieła, 2014a: 69). Etykieta nie musi być nacechowana w żaden sposób, jednak jej emocjonalność i sugestywność zazwyczaj prowadzą do tego, że jest częściej wykorzystywana. Za etykietę mogą służyć na przykład metafory, kiedy „konotacje jednego słowa przekształcają się w cechę znaczeniową” (Dobrzyńska, 1994: 83). Konotacje – na przykład słowa *osioł* – są magazynowane w pamięci zbiorowej jako „wiedza o świecie”, w tym przypadku przenośnie ‘uparcie głupi człowiek’ (Dobrzyńska, 1994: 83). Etykiety mogą być również wyrażane za pomocą przezwisk i wyzwisk (zob. Wojtak, Brus, 2005: 198, 199; Jasik, 2005: 262) oraz wulgarnych określeń osób (Puchala, 2018: 94). Kiedy etykieta nie tylko wyróżnia, ale też wskazuje na grupy lepszych i gorszych, staje się stereotypem bądź piętnem (Cegieła, 2018: 69, 70). Za etykiety mogą służyć również eufemizmy – epitety lekceważące, podkreślające cechę charakterystyczną (zazwyczaj mniejszości, na przykład seksualnej, etnicznej) (Cegieła, 2013: 63; Sadowski, 2018: 113). Chociaż – jak zaznacza Cegieła – powinno się mówić raczej o nieetycznym zastosowaniu wyrazów (w kontekście danej sytuacji komunikacyjnej) niż o nieetycznych wyrazach (Cegieła, 2013: 66). Z kolei stereotypizacja służy porządkowaniu interpretacji zjawisk, osób, rzeczy czy grup ze względu na kryterium typowości – tego, co w danej kategorii uznajemy za normalne i prawdziwe (Cegieła, 2014a: 77, 78). W komunikacji można spotkać stereotypy neutralne, pozytywne i negatywne, przy czym te ostatnie mogą prowadzić do uprzedzeń i stygmatyzacji (Cegieła, 2014a: 80)<sup>21</sup>. Nadmierne uogólnienie negatywnej cechy (na przykład posługiwanie się stereotypami), a także tworzenie katalogów bądź zestawień negatywnie wartościowanych typów ludzi lub wyróżniających się grup, które stają się z tego względu przedmiotem krytyki, Nijakowski (2008: 117–127) określił cechami mowy nienawiści.

Zasada zachowania i poszanowania autonomiczności (K17) oznacza prawo drugiego do poznawania i rozumienia świata na swój sposób, a tym samym reprezentowania własnego systemu wartości i zestawu przekonań (Cegieła, 2014a: 57). Reguła ta mieści w sobie także wszystkie zalecenia związane z tolerancją<sup>22</sup> innych bez względu na to, jacy są (Grybosiova, 2000: 65, 66; Kapuściński, 1993: 59; Pręgowski, 2012: 106–111, 155, 156). Zasada ta nie jest zachowana, gdy występuje językowa dominacja, narzucanie poglądów i racji bądź wyznaczanie miejsca we wspólnocie i stygmatyzowanie<sup>23</sup> (K18) (Cegieła, 2014a: 57, 58; Marcjanik, 2007: 108; Markowski, 2017: 134). Jak wskazuje Wysocka, przypisywanie nieprawdziwych intencji może przejawiać się we wnioskowaniu niepopartym danymi, modyfikowaniu znaczeń semantycznych oraz ironii (Wysocka, 2016: 203–208). Niedopuszczalne jest także – podobnie jak w przypadku poprzedniej zasady – redukcja wymiaru ludzkiego życia do konkretnej, upraszczającej cechy (Cegieła, 2014a: 58). Cegieła (2014a: 150) przemocą słowną nazywa atak na tożsamość człowieka oraz odbieranie mu suwerenności przez ograniczenie jego sprawczości (wolności wyboru i podejmowania działania). Różnicę zdań, w której jedna ze stron przejawia tendencje do

<sup>21</sup> O uprzedzeniach zob. też Puzynina, Pajdzińska, 2017: 27.

<sup>22</sup> Analizę semantyczną pojęcia tolerancji oraz nietolerancji przedstawiła Beata Żywicka (2005).

<sup>23</sup> Stygmatyzacja jest wskazaniem na negatywną cechę osoby i na tej podstawie dewaluowaniem jej wartości (Cegieła, 2014a: 72).

dominowania nad drugą, należy nazwać sporem (w odróżnieniu od dyskusji, gdy celem jest dążenie do uzgodnienia stanowisk obu stron) (Marcjanik, 2007: 107).

## Jasność przekazu i argumentacja w tekstach (K19–K22)

Puzynina pisze, że język powinien służyć porozumieniu i nawiązywaniu dialogu opartego na wzajemnym szacunku do rozmówców. Aby możliwe było takie porozumienie, komunikat musi być prosty i „maksymalnie zrozumiały dla obu partnerów” (Puzynina, 1997: 76, 77), stąd postulowana bezpośredniość przekazu (wypowiadanie wprost). Obecnie powstaje coraz więcej narzędzi do oceniania przystępności tekstów, między innymi indeks czytelności (indeks mglistości, FOG index) tekstu, za pomocą którego ocenia się złożoność treści w stosunku do poziomu wykształcenia odbiorców czy wskaźnik DART określający poziom skomplikowania zdań w stosunku do tematu<sup>24</sup>.

Skoro mamy do dyspozycji narzędzia zwiększające jasność, celowo zawile sformułowane wypowiedzi można traktować jako oznakę braku woli porozumienia. Brak zrozumiałości w tekstach może być pochodną nagromadzenia dwuznaczności i metafor, które przerywają spójność wypowiedzi (Dobrzyńska, 1994: 11, 16). Poza niezrozumieniem wypowiedź metaforyczna może być też nadinterpretowana lub błędnie zinterpretowana przez odbiorcę (Dobrzyńska, 1994: 81), co utrudnia – bądź uniemożliwia – odczytanie intencji nadawcy<sup>25</sup>. Także intencjonalne modyfikowanie formy wypowiedzi (na przykład dobieranie dłuższych słów i skomplikowanej składni) może być uznane za formę manipulacji (Piekot, 2020).

Na zrozumiałość wypowiedzi wpływa także zastosowanie ironii. Jednak ironia, czyli „zamaskowana kpina” (Peisert, 2004: 132), najczęściej skrywa nieprzyjazne nastawienie nadawcy: przejawia się w pozornej aprobacie, której rzeczywisty sens jest przeciwnością znaczenia wypowiedzianych słów (Peisert, 2004: 132). Zastosowanie ironii w wypowiedzi z jednej strony przeczy zasadzie szczerości, z drugiej jest formą napaści słownej, gdyż ma na celu zdyskwalifikowanie, wyszydzenie lub ośmieszenie drugiej osoby (Peisert, 2004: 135). Powodem zastosowania ironii może być nie tylko chęć ośmieszenia przeciwnika i podważenia jego poglądów, ale również obrażenia osoby mającej inne zdanie (Wysocka, 2016: 237)<sup>26</sup>.

Niedostateczne dbanie o jasność komunikatu niesie ze sobą również konsekwencję w postaci wprowadzenia rozmówcy w błąd. Przyjęcie pewnych uogólnień (na przykład ze względu na ekonomiczność wypowiedzi) może prowadzić do zastosowania w wypowiedzi fałszywych twierdzeń, które będą wspierały jedynie pozorną argumentację (Awdiejew, 2018: 53). A tego typu wnioskowanie – jak wskazuje Awdiejew (2018: 54) – jest nieetyczne bez względu na to, czy jego użycie było zamierzone, czy nie. Etyczne wypowiedzi powinny więc być merytoryczne – opierać się na racjonalnych argumentach (por. Cegiela, 2014a:

<sup>24</sup> Ocenie polskiego tekstu pod kątem zrozumiałości/jasności służą między innymi takie narzędzia, jak Jasnopis (<https://jasnopis.pl/info>) oraz Logios (<https://dozabawy.logios.dev>). Szczegółowe informacje na temat wskaźnika FOG oraz sposobów badania przystępności percepcyjnej tekstów zob. Król, 2018.

<sup>25</sup> O roli metafory w komunikacji językowej zob. Dobrzyńska, 1994.

<sup>26</sup> O negatywnych funkcjach ironii zob. Fąka, 2008.



159). Cegiela wskazuje, że spory w dyskursie publicznym najczęściej są kształtowane tak, by było wiadomo, kto z kim się spiera (i kto wygrywa), lecz nie, co jest problemem sporu (Cegiela, 2014a: 5). Centralną osią takiej komunikacji staje się zatem agresja (walka między dyskutantami), a nie kooperacja. Przewagę nad rozmówcą próbuje się uzyskać za pomocą technik forsowania, do których należą nadawanie drobnym incydentom wielkiego znaczenia, przedstawianie fałszywych interpretacji lub przypisywanie podmiotom fałszywych intencji (Cegiela, 2014a: 5).

Brak dbałości o racje innych i wspólnotę komunikacyjną cechuje zdaniem Pręgowskiego osoby, które prezentują wrogie nastawienie wobec poglądów innych, a także próbują krytykować za pomocą argumentów *ad personam* (Pręgowski, 2012: 167). Stosowanie retorycznych argumentów *ad personam* bywa często wyrazem irytacji wynikającej z niedostatecznej argumentacji rzeczowej (Piotrowski, Kowalski, Czyżewski, 2010: 42). Podobnie niepoparte uzasadnieniem i zarazem krzywdzące bywają oceny zawarte w wypowiedziach internautów, bez względu na językowo poprawny czy wulgarny sposób wyrażenia (Mac, 2018: 129).

### Stosunek do rozmówcy (K23, K24)

Zasada życzliwości jest zdaniem Kazimierza Ożoga podstawą konwencji grzecznościowej – niezależnie od tego, czy rozmówca jest znany, czy nieznamy (Ożóg, 2005: 11). O zachowaniach grzecznościowych można mówić w kontekście etyki komunikacyjnej, ponieważ – jak wskazuje Marcjanik – mogą one służyć celom perswazyjnym czy manipulacyjnym mającym wymiar deprecjacyjny w stosunku do partnera komunikacji (Marcjanik, 2012: 98). Zachowania językowe przeczące zasadzie życzliwości są jednak nie tylko oznaką braku szacunku do rozmówcy, ale także agresywnego nastawienia wobec niego<sup>27</sup>.

Obszerną próbę typologii form agresji przedstawiła Maria Peisert w książce *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*. Peisert wskazuje, że znaczenie terminu *agresja*<sup>28</sup> nie jest precyzyjne, gdyż odnosi się do działań w różnych kontekstach uznawanych za wrogie bądź napastliwe (Peisert, 2004: 18). Agresja wykorzystywana do uzyskania dominacji nad odbiorcą tekstu może służyć także manipulacji (Satkiewicz, 2000: 33).

Wśród najczęściej spotykanych cech agresji Peisert wymienia niszczyielską intencję, dążenie do dominacji oraz brak empatii wobec odbiorcy (Peisert, 2004: 21). W tekstach pisanych postawa ta wyraża się poprzez środki leksykalne: epitety nacechowane negatywnie (obraźliwe) (Satkiewicz, 2000: 31). Warto jednak pamiętać, że agresja może przejawiać się także w innych formach, adekwatnych do przyjętej strategii ataku, na przykład jako ironia w pochwalę (Peisert, 2004: 13) – do interpretacji tego typu zachowań językowych niezbędny jest kontekst komunikacyjny<sup>29</sup>.

<sup>27</sup> Opozycja między postawą agresji i życzliwości w komunikacji stanowi temat 17 tomu serii „Język a Kultura”: *Życzliwość i agresja w języku i kulturze*, do którego warto sięgnąć, aby zgłębić to zagadnienie.

<sup>28</sup> Semantyczną analizę pojęcia przedstawiła Alicja Witorska (2005).

<sup>29</sup> Obszerną bibliografię dotyczącą pozycji poruszających tematykę agresji można znaleźć w monografii Peisert (2004).

Zdaniem badaczy agresja w sieci pojawia się wskutek pozornej anonimowości oraz neutralizacji dystansu między rozmówcami (Drağ, 2016: 161, 162; Pachowicz, 2012: 136). Pełne anonimowości internetowe środowisko potęguje wyzwalanie negatywnych emocji przez efekt zmniejszonych zahamowań<sup>30</sup>. Według Bauera demonstrowanie agresji nie wynika tylko z anonimowości sieci, a jej okazywaniu sprzyjają także spektakularność (chęć zwracania na siebie uwagi, zaistnienia), dawanie świadectwa zamiast faktów oraz „znikająca medialność” (brak konwencji lub ich lekceważenie oraz indywidualizacja nadawania i odbioru) (Bauer, 2009: 54). Do negatywnych zachowań komunikacyjnych w sieci badacze zaliczają mowę nienawiści, hejt oraz trolling.

Charakteryzując mowę nienawiści, która jest wyrazem agresji, Nijakowski wymienia takie jej elementy definicyjne: nadmierne uogólnienie negatywnej cechy (na przykład posługiwanie się stereotypami), przypisanie drugiemu szczególnie negatywnych cech (w charakterze oskarżenia), uwłaczająca leksyka, dehumanizacja, lekceważenie i podważanie rytuałów poważania (na przykład protekcyjne traktowanie lub przemilczenie), a także tworzenie katalogów bądź zestawień negatywnie wartościowanych typów ludzi oraz krytyka zbiorowości wyróżniających się pod jakimś względem (Nijakowski, 2008: 117–127). Na negatywne konsekwencje, jakie niesie ze sobą obecność mowy nienawiści we współczesnych mediach, wskazała między innymi Białek-Szwed. Badaczka przyznaje, że to zachowanie może prowadzić do negatywnych społecznie skutków, takich jak: „szerzenie stereotypów, popularyzacja treści wulgarnych i obraźliwych, eskalacja zachowań niebezpiecznych w życiu publicznym, zaburzenia społecznej komunikacji masowej i interpersonalnej” (Białek-Szwed, 2020: 331). Zidentyfikowanie wypowiedzi o takim charakterze wymaga uwzględnienia kontekstu, gdyż mowa nienawiści przejawia się nie tylko na poziomie słownym, ale także w doborze grafik czy ukształtowaniu tekstu (Nijakowski, 2008: 114)<sup>31</sup>, co w przypadku komunikacji internetowej zyskuje coraz większe znaczenie. Odniesienie zarówno do leksyki, semantyki, jak i pragmatyki języka pozwala na zrekonstruowanie mechanizmów manipulacji (Nijakowski, 2008: 117).

Dyskutanci, którzy komentują bądź publikują posty obrażające innych bez podania konkretnych lub bazując na błędnych argumentach, nazywani są hejterami (Urzędowska, 2017: 178). Zdyskredytowania rozmówców dokonuje się również przy użyciu zniewag – publicznego obrażenia drugiej osoby (Trzaskowski, 2016: 71)<sup>32</sup>. Kompleksowy opis zjawiska hejtu w internecie (między innymi poetykę hejtu i powiązanie z przemocą) przedstawił Paweł Trzaskowski w rozprawie doktorskiej *Hejt w komentarzach internetowych – pragmatyngwistyczna analiza zjawiska*, szczególnie akcentując odróżnianie go od nienawiści (zob. Trzaskowski, 2020).

Podobną negatywną postawę prezentują tak zwane trolle – użytkownicy zamieszczający prowokujące i kontrowersyjne treści oraz wrogie i obraźliwe wobec innych komentarze (Pręgowski, 2012: 169). Jak wskazuje Bauer, głównym zagrożeniem wpływającym

<sup>30</sup> Zdaniem Peisert (2004: 25) agresja publicznie przybiera ostrzejsze formy i wzmagana jest przez anonimowość dającą agresorowi poczucie bezkarności.

<sup>31</sup> Różne sposoby wyrażania agresji werbalnej w komentarzach internetowych zob. Zasada, Kamasa, 2017 oraz Kapelewska, 2020.

<sup>32</sup> O typach zniewag zob. Karwat 2006: 280, 281.

z trollingu jest niszczenie dialogu i współpracy sieciowej przez złośliwość czy kpinę (Bauer, 2009: 56)<sup>33</sup>.

## Wulgarność w zachowaniach językowych (K27, K28)

Krysztofowicz wskazuje, że niestosowanie wulgaryzmów w komunikacji wynika bezpośrednio z zasady poszanowania godności drugiego człowieka oraz konieczności okazania mu szacunku (Krysztofowicz, 2018: 76). Jednak współcześnie przesuwane są granice zachowań językowych uznawanych za akceptowalne – zwłaszcza jeśli chodzi o wulgaryzację wypowiedzi w internecie (Krysztofowicz, 2018: 77)<sup>34</sup>. Podobnie twierdzi Białek-Szwed, wskazując, że zmianie uległa norma: ewoluowało to, co jest dopuszczalne w mediach. O ile „ćwierć wieku temu osób wykorzystujących agresję i wulgaryzmy w swoich wypowiedziach nie drukowano, nie zapraszano do debat publicystycznych, nie przeprowadzano z nimi wywiadów, o tyle obecne media pozwalają zaistnieć postaciom wyrazistym, akceptując – i lansując – agresywną komunikację” (Białek-Szwed, 2020: 332). Ożóg wskazuje, że współcześnie coraz trudniej jest klasyfikować wulgaryzmy także ze względu na fakt, że młode pokolenie określa dawniej uznawanych za wulgarne już tak nie postrzega (na przykład *zajebisty*; Ożóg, 2005: 13). Warto pamiętać, że wulgaryzmy nie zawsze jednoznacznie są przejawem złych zachowań językowych – oprócz funkcji ekspresywnej, pełnią także perswazyjną, ludyczną, fatyczną oraz stosowane są w funkcji przerywników (Biernacka-Ligęza, 2005: 324; Taras, 2005: 312).

Niemniej stosowanie wulgaryzmów w komunikacji godzi we wskazaną wyżej zasadę poszanowania godności drugiego człowieka, zwłaszcza gdy wulgaryzmy pełnią funkcję obelg (zob. Lewiński, 2005) lub służą negatywnej ocenie (Mac, 2018: 128). Wulgaryzacja komunikacji może postępować przez stosowanie zasady dostrojenia – dopasowania sposobu wypowiedzi do interlokutora (Puchala, 2018: 100). Wskazanie na ten aspekt komunikacji jest niezwykle ważne, ponieważ likwidacja standardów językowych w tym zakresie prowadziłaby do postępującego obniżania poziomu wypowiedzi. Brak akceptacji społecznej w kwestii używania wulgaryzmów przejawia się nie tylko uznaniem ich za środki służące obrazie, ale również za podstawę do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej bądź cywilnoprawnej (Krysztofowicz, 2018: 75).

W komunikacji pisanej (zwłaszcza internetowej) można spotkać metodę na cenzurowanie nieobyczajnych słów za pomocą asterisków – poprzez zastąpienie gwiazdkami części lub całości nieprzyzwoitego wyrazu (Urzędowska, 2017: 184). Mimo że wulgaryzmy dzięki temu nie są wyrażone wprost, ich intencja nadal pozostaje jasna dla odbiorców. Autocenzura w takim przypadku nie likwiduje negatywnego etycznie przekazu wypowiedzi.

<sup>33</sup> Szerzej o terminach związanych z agresją językową, takich jak mowa nienawiści, hejt, retoryka pogardy, przemoc komunikacyjna zob. Cegiela, 2020.

<sup>34</sup> O współczesnych trudnościach w definiowaniu wulgaryzmów zob. Puchala, 2018, a na temat ich kategoryzacji zob. Kapelewska, 2020.

## Forma wypowiedzi jako przejaw szacunku do odbiorcy (K29-K32)

Marcjanik wskazuje, że niepoprawny sposób wyrażania się świadczy o braku szacunku dla współ rozmówcy (Marcjanik, 2007: 109), stąd o kwestiach poprawnościowych można mówić również w kontekście etycznym. Kilka argumentów: wykorzystanie niepasującego wariantu stylistycznego może zaburzać tok interakcji i tym samym będzie świadczyło o zaniechaniu wymaganej grzeczności, zastosowanie niepoprawnego wariantu stylistycznego może wpływać na złe nastawienie odbiorcy do dalszej współpracy konwersacyjnej (Marcjanik, 2007: 19). Połączenie między poprawnością a etycznością widoczne jest również w odniesieniu do komunikacji internetowej. Jak pisze Martens: „dbałość o poprawność językową i kulturę wypowiedzi staje się więc już nie tylko normą funkcjonującą w życiu codziennym, ale również zapisem ogólnych zasad etycznych obowiązujących w internecie” (Martens, 2012: 26).

Na kwestie związane z poprawnością zwraca się też uwagę w netykietach. Za konieczne uznaje się między innymi stosowanie wielkich i małych liter, uwzględnianie zasady ekonomiczności (należy odpowiadać zwięźle, lecz nie lapidarnie), dbanie o ortografię i interpunkcję w wypowiedziach, staranność – formułowanie wypowiedzi rzeczowych, zrozumiałych dla odbiorcy oraz pisanie wielką literą zwrotów grzecznościowych. Przestrzega się natomiast przed nadużywaniem kapitalików, które w komunikacji internetowej pełnią funkcję krzyku (Pręgowski, 2012: 127–137).

Mimo opisanych zasad deklaracyjnych w internecie widoczna jest większa tolerancja dla literówek czy drobnych błędów w związku z postrzeganiem języka internetu jako bardziej podobnego do mowy niż pisma (zob. *virtual speech communities*, Martens, 2012: 14). Grzenia wskazuje też, że niestaranność w formułowaniu komunikatów (błędy, brak polskich znaków) można z jednej strony tłumaczyć niewystarczającą kompetencją językową autora, z drugiej jednak uznać za sposób na przełamanie nierówności nadawczo-odbiorczej przez redukcję oficjalności (Grzenia, 2006: 93). Niedbanie o poprawność formy to zdaniem Urzędowskiej efekt jednej z kluczowych cech języka Facebooka – spontaniczności<sup>35</sup>. Z pewnością podobnie jak w przypadku omawianych już wulgaryzmów z czasem zakres akceptowalnych w internecie zachowań językowych będzie się rozszerzał.

## Opozycja my–oni w komunikacji (K33, K34)

Jak zaznacza Cegieła, zachowania językowe są postrzegane jako przejaw stosunku do drugiego człowieka. Z tego względu pojawiają się rozróżnienia typu *my* i *oni*, bazujące na tożsamościach i procesach grupowych (Cegieła, 2014a: 48). Podkreślanie różnicowania *my–oni* to upraszczający sposób na opisanie relacji grupowych. Kontrast ten zazwyczaj niesie ze sobą wartościowanie „naszej” grupy jako lepszej od grupy „ich”, co wiąże się z chęcią poprawy samooceny (Boski, 1992: 80). Co ciekawe, taki podział może

<sup>35</sup> O spontaniczności jako cesze internetu pisze między innymi Grzenia (2006: 100–105). Na temat specyfiki komunikacji w mediach społecznościowych zob. Laskowska, 2012. O zasadach etycznych w świetle komunikacji medialnej zob. Drożdż, 2011.

funkcjonować nie tylko w odniesieniu do grup o zdecydowanej cesze różniącej, ale także w obrębie grupy „swoich”<sup>36</sup>.

Jarymowicz wskazuje, że po rozdzieleniu realnie istniejących grup na swoich i obcych najczęściej dochodzi do faworyzowania swoich oraz dyskryminacji lub dewaluowania obcych (Jarymowicz, 1993: 40) ze względu na odczuwane zagrożenie wynikające z odmiennych wizji świata i wartości, które wywołują napięcie i zakłócają równowagę (Jarymowicz, 1992: 224). Przynależność do danej wspólnoty sprawia, że jednostka akceptuje jej normy i przestrzega ich. Jednocześnie, posiadając swój obraz jako członka grupy, wymaga od innych, aby także je zachowywali (Cegieła, 2014a: 17, 19).

Charakteryzując relację my–oni w obszarze polityki, badacze zaznaczają, że świat „ich” częściej jest traktowany opisowo jako obcy. Obcość zaś pociąga za sobą wrogie nastawienie, przez co konfrontacyjny obraz „onych” budowany jest na podstawie kategorii niosących ze sobą uprzedmiotowienie (Piotrowski, Kowalski, Czyżewski, 2010: 43). Takie mówienie o „onych” w komunikacji publicznej charakteryzuje się wykorzystywaniem wyłącznie agresywnych i negatywnych środków językowych (Pachowicz, 2012: 143), na przykład my kierujemy się wartościami, a nimi rządzi interes (Piotrowski, Kowalski, Czyżewski, 2010: 43). Konfrontacyjne prezentowanie stron sporu jest – jak wskazuje Biniewicz (2009: 190, 191) – charakterystyczne dla współczesnej debaty publicznej, która pozyskuje odbiorców i reklamodawców oraz skutecznie sprzedaje swój produkt dzięki kreowaniu atrakcyjnego dla masowego odbiorcy widowiska.

Z kolei zróżnicowanie zauważone w obrębie grupy swoich wzbudza silniejsze emocje, a próba doszukiwania się tożsamości często tworzy większe napięcia i rozczarowuje brakiem pożądanej wspólnoty (Jarymowicz, 1993: 41, zob. Cegieła, 2014a: 68). Jednocześnie powstawanie różnic zwłaszcza w dużych grupach społecznych wydaje się naturalnym procesem prowadzącym do precyzowania poglądów – choć niekiedy będzie także wymagało przemyślenia tożsamości zbiorowej na nowo i jej ewentualne zaktualizowanie<sup>37</sup>.

## Zastosowanie modelu klucza kodowego w praktyce i ograniczenia narzędzia

Przedstawiony klucz kodowy służy przede wszystkim usystematyzowaniu jakościowej analizy tekstów w perspektywie etyki komunikacyjnej, ponieważ pozwala jasno wskazać grupy zachowań mieszczących się w granicach językowych norm etycznych i wychodzących poza nie. Dzięki temu przygotowane analizy można w łatwiejszy sposób zweryfikować<sup>38</sup>.

<sup>36</sup> Boski (1992: 79) wskazuje, że nawet błaha kategoryzacja prowadzi do podziału na grupy i wystąpienia zjawiska faworyzowania swoich oraz dyskryminowania obcych.

<sup>37</sup> Zob. Jachymek, *Zastosowanie klucza kodowego jako narzędzia analizy etyki komunikacyjnej (na podstawie dyskusji o wyborze Naczelnika ZHP)*.

<sup>38</sup> Zastosowanie wskazanych w kluczu kodowym wyznaczników etyki komunikacyjnej zweryfikowałam podczas badań nad etyką języka w organizacji, jaką jest Związek Harcerstwa Polskiego. Sposób aplikacji narzędzia oraz wnioski wyciągnięte na podstawie przeprowadzonej analizy przedstawiłam w artykułach *Zastosowanie klucza*

Warto zaznaczyć, że na ostateczną ocenę etyczności tekstów wpływa także kontekst komunikacyjny, który jest niezbędny do zrozumienia przekazu w momencie użycia tekstu i który może modyfikować ogólnie przyjęte normy (na przykład w odniesieniu do konkretnej grupy społecznej). Z tego powodu zaprezentowany klucz kodowy należy traktować jako wskazówkę do analizy poszczególnych aspektów etyczności w komunikacji, każdorazowo dostosowując je do specyfiki badanej grupy tekstów. Z powodzeniem wybrane kategorie (zwłaszcza przedstawione w formie zasad) można wykorzystać do analizy tekstów funkcjonujących poza internetem. Warto pamiętać, że – w zależności od kontekstu – będą się one różnić w szczególności w ocenie użycia zwrotów do adresata, doboru stylu oraz staranności i poprawności językowej (dla której braku przyzwolenie w przestrzeni internetowej jest większe). Jednocześnie należy mieć na uwadze dynamiczny rozwój komunikacji za pośrednictwem internetu, który może wpływać na modyfikację akceptowanych społecznie norm językowych. W związku z tym wraz z upływem czasu przedstawiony klucz kodowy może wymagać aktualizacji.

## Podsumowanie

Kluczowymi kategoriami w badaniach nad etyką w komunikacji są sformułowane przez Puzyninę podstawy języka porozumienia: zrozumienie, szacunek i życzliwość, które mają służyć konstruowaniu dobrego dialogu (Puzynina, 1997: 76, 77). Możliwość porozumienia bezpośrednio wspiera zdolność do rozwoju poszczególnych grup i całych społeczeństw, z tego powodu warto wskazywać na nieetyczne przykłady zachowań językowych oraz dążyć do jak najwłaściwszego konstruowania kolejnych tekstów. Dzięki wykorzystaniu w badaniach narzędzia, którym jest klucz kodowy, refleksję nad etycznością w języku można uczynić kompleksową i bardziej obiektywną. Jednocześnie z pewnością podczas dalszych badań będzie można określić także inne aspekty właściwych i niewłaściwych zachowań językowych.

## Bibliografia

- Antas J. (2009), *O kłamstwie i zakłamaniu*, [w:] B. Sobczak, H. Zgółkowa (red.), *Retoryka i etyka*, Poznań.
- Awdiejew A. (2018), *Pozorna argumentacja*, [w:] G. Habrajska (red.), *Etyka w komunikacji*, Łódź.
- Awdiejew A., Habrajska G. (2009), *Strategie propagandowe i agitacyjne*, [w:] G. Habrajska (red.), *Problemy komunikacji społecznej*, Łask.
- Bartmiński J. (2017), *Etyka słowa a potoczny wzorzec komunikacji*, [w:] J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, M. Nowosad-Bakalarczyk, J. Puzynina (red.), *Etyka słowa. Wybór opracowań*, Lublin.

---

*klodowego jako narzędzia analizy etyki komunikacyjnej (na podstawie dyskusji o wyborze Naczelnika ZHP) oraz Zachowywanie i łamanie zasad etyki komunikacyjnej w dyskusji o wyborze Naczelnika Związku Harcerstwa Polskiego.*

- Bartmiński J. (2018), *Puzynina – Norwid – etyka*, <https://portal.uw.edu.pl/documents/7488103/707a345e-8152-45eb-87b5-6ede12e3ab01> [dostęp: 6.09.2021].
- Bauer Z. (2009), *Polskie fora internetowe. Przykład „mowy nienawiści” czy „mowy agresji”?*, [w:] M. Filiciak, G. Ptaszek (red.), *Komunikowanie (się) w mediach elektronicznych. Język, edukacja, semiotyka*, Warszawa.
- Benenowska I. (2019), *Nieetyczna, niegrzeczna czy nieregulaminowa komunikacja? Poszukiwanie kryteriów oceny wypowiedzi poselskich*, „Roczniki Humanistyczne”, z. 6, t. LXVII.
- Benenowska I., Laskowska E. (2018), *Jak badać język współczesnych polityków w kontekście etyki słowa?*, „Roczniki Humanistyczne”, z. 6, t. LXVI.
- Białek-Szwed O. (2020), *Mowa nienawiści problemem etycznym współczesnych mediów*, „Zeszyty Naukowe KUL”, vol. 61, nr 4.
- Biernacka-Ligęza I. (2005), *Wulgaryzmy w prasie alternatywnej*, „Język a Kultura”, t. 17.
- Biniewicz J. (2009), *Zachowania językowe w dyskursie politycznym (zasady etykiety językowej, etyki słowa)*, „Colloquia Anthropologica et Communicativa”, t. 1.
- Boski P. (1992), *O byciu Polakiem w ojczyźnie i o zmianach tożsamości kulturowo-narodowej na obczyźnie*, [w:] P. Boski, M. Jarymowicz, H. Malewska-Payre, *Tożsamość a odmienność kulturowa*, Warszawa.
- Bugański M. (2012), *Etyka, etykieta, kultura języka*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. 24.
- Cegięła A. (2013), *Słowa niebezpieczne i niepożądane w przestrzeni społecznej. Etyka słowa a poprawność polityczna*, „Poradnik Językowy”, nr 10.
- Cegięła A. (2014a), *Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki słowa*, Warszawa.
- Cegięła A. (2014b), *Etyka słowa w dyskursie publicznym*, [w:] K. Jachimowska, B. Kudra, E. Szukdlarek-Śmiechowicz (red.), *Słowo we współczesnych dyskursach*, Łódź.
- Cegięła A. (2015), *O retoryce pogardy i wykluczenia w polskim dyskursie publicznym*, <http://oes.uw.edu.pl/2015/01/26/o-retoryce-pogardy-i-wykluczenia-w-polskim-dyskursie-publicznym/> [dostęp: 30.08.2021].
- Cegięła A. (2018), *Uwagi o kryteriach etycznej oceny wypowiedzi*, „Poradnik Językowy”, nr 6.
- Cegięła A. (2019a), *Na czym polega przemoc w języku komunikacji publicznej?*, „Poradnik Językowy”, nr 8.
- Cegięła A. (2019b), *Na jakich podstawach naukowych opiera się etyka słowa?*, „Roczniki Humanistyczne”, z. 6, t. LXVII.
- Cegięła A. (2020), *Z problemów terminologicznych etyki komunikacji*, [w:] A. Strawińska (red. nauk.), „*Ojczyzna święta mowa!... Wiąże nas twoje słowo*”. *Polszczyzna w perspektywie diachronicznej. Studia i szkice*, Białystok.
- Chudzik A. (2019), *Stygmatyzacja jako przejaw agresji w komunikacji internetowej (na wybranych przykładach)*, „Studia Slavica”, nr 23(1).
- Cygal-Krupa Z. (2016), *Etyka słowa we współczesnych badaniach językoznawczych*, [w:] M. Pachowicz, K. Chońska (red.), *Świat słów. Jedność w różnorodności*, Tarnów.
- Dobrzyńska T. (1994), *Mówiąc przenośnie... studia o metaforze*, Warszawa.

- Drąg K. (2016), „*Skoro jesteście na ty...*” *Wybrane aspekty skracania dystansu interpersonalnego w komunikacji internetowej*, [w:] M. Drożdż (red.), *Prywatność w mediach – towar czy wartość*, Tarnów.
- Drożdż M. (2011), *Racjonalność ethosu komunikacji medialnej – etyka wobec nowych mediów*, [w:] K. Pokorna-Ignatowicz, J. Bierówka (red. nauk.), „*Stare*” *media w obliczu „nowych”, „nowe” w obliczu „starych”*, Kraków.
- Drożdż M. (2013), *Etyczne aspekty mediów integralną częścią nauk o mediach*, „*Studia Medioznawcze*”, nr 4.
- Dudziak A. (2019), *Wokół podstawowych zagadnień metodologicznych i propozycji badawczych w zakresie etyki komunikacji językowej*, „*Roczniki Humanistyczne*”, t. LXVII, z. 6.
- Fąka P. (2008), *Funkcje pragmatyczne wypowiedzi ironicznych*, [w:] G. Habrajska (red.), *Rozmowy o komunikacji 2: Motywacja psychologiczna i kulturowa w komunikacji*, Łask.
- Giza A. (1993), *Na czym polega „etyczna komunikacja”?*, [w:] J. Puzynina (red.), *Etyka międzyludzkiej komunikacji*, Warszawa.
- Grice P. (1980), *Logika i konwersacja*, [w:] T. Hołówka (tłum.), *Język w świetle nauki*, Warszawa.
- Grybosiova A. (2000), *O dystansie, szacunku i tolerancji w mediach*, [w:] J. Bralczyk, K. Mośiołek-Kłosińska (red.), *Język w mediach masowych*, Warszawa.
- Grzelak E. (2012), *Białe kłamstwo – narzędzie komunikacji społecznej*, „*Poznańskie Spotkania Językoznawcze*”, t. 24.
- Grzenia J. (2006), *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa.
- Herczakowska J., Kowalik S. (2011), *Bezpieczeństwo i etyka komunikacji elektronicznej*, [w:] M. Pańkowska (red.), *Wiedza i komunikacja w innowacyjnych organizacjach. Komunikacja elektroniczna*, Katowice.
- Hołówka T. (1993), *Zasady dyskusji racjonalnej*, [w:] J. Puzynina (red.), *Etyka międzyludzkiej komunikacji*, Warszawa.
- Jachymek K. (b.r.), *Zachowywanie i łamanie zasad etyki komunikacyjnej w dyskusji o wyborze Naczelnika Związku Harcerstwa Polskiego*, „*Studia Linguistica*” [w druku].
- Jachymek K. (b.r.), *Zastosowanie klucza kodowego jako narzędzia analizy etyki komunikacyjnej (na podstawie dyskusji o wyborze Naczelnika ZHP)*, „*Słowo. Studia Językoznawcze*” [w druku].
- Jarymowicz M. (1992), *Tożsamość jako efekt rozpoznawania siebie wśród swoich i obcych*, [w:] P. Boski, M. Jarymowicz, H. Malewska-Payre, *Tożsamość a odmiennosc kulturowa*, Warszawa.
- Jarymowicz M. (1993), *Poza etyką komunikacji: o niektórych przesłankach braku gotowości do porozumiewania się*, [w:] J. Puzynina (red.), *Etyka międzyludzkiej komunikacji*, Warszawa.
- Jasik A. (2005), *Wyzwiska, obelgi, pogrożki w gwarze uczniowskiej (próba typologii gatunkowej)*, „*Język a Kultura*”, t. 17.
- Jasnopis*, <https://jasnopis.pl/info#> [dostęp: 23.03.2022].
- Jezierska B. (2012), *Leksmy etyka i etykieta w polskich słownikach ogólnych i słownikach wyrazów obcych*, „*Poznańskie Spotkania Językoznawcze*”, t. 24.



- Kapelewska E. (2020), *Komentarz internetowy wobec wulgaryzacji i emocjonalności*, [w:] A. Strawińska (red. nauk.), *„Ojczyzna święta mowa!... Wiąże nas twoje słowo”*. *Polszczyzna w perspektywie diachronicznej. Studia i szkice*, Białystok.
- Kaproń-Charzyńska I., Wiśniewski M. (2018), *Kreatywność leksykalna a etyka słowa (na przykładzie komentarzy internetowych)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, t. 25, nr 1.
- Kapuściński R. (1993), *Środki masowego przekazu a etyka komunikacji*, [w:] J. Puzynina (red.), *Etyka międzyludzkiej komunikacji*, Warszawa.
- Karwat M. (2006), *O złośliwej dyskredytacji. Manipulowanie wizerunkiem przeciwnika*, Warszawa.
- Kołodziejek E. (2020), *Etyczność języka w komunikacji*, <https://etykajęzyka.pl/etyka-jezykowa-i-komunikacja-niedyskryminacyjna/> [dostęp: 23.03.2022].
- Kowalewska-Dąbrowska J. (2009), *Język polityki a etyka słowa*, „Prace Komisji Językoznawczej Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego”, nr XIX.
- Kozłowska A. (2019), *Jeszcze o podstawach etyki słowa w komunikacji literackiej*, „Roczniki Humanistyczne”, z. 6, t. LXVII.
- Król K. (2018), *Przystępność percepcyjna internetowych ofert turystyki wiejskiej*, „Roczniki Naukowe Ekonomii Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich”, t. 105, z. 1.
- Krysztofowicz D. (2018), *Wulgaryzacja języka w świetle prawnym*, [w:] M. Mycałka, R. Mazur, B. Żebrowska (red.), *Nasz język ojczysty – etyka i estetyka słowa*, Kraków.
- Laskowska E. (2018), *Poziomy komunikacyjne w opisie etycznych i nieetycznych zachowań językowych*, [w:] G. Habrajska (red.), *Etyka w komunikacji*, Łódź.
- Laskowska M. (2012), *Komunikacja za pomocą social media – możliwości i zagrożenia. Zarys problematyki*, [w:] M. Biedroń, M. Wawrzak-Chodaczek (red.), *Komunikacja – (po)rozumienie – obecność społeczna*, Toruń.
- Lewicki A.M., Nowak P. (2000), *Manipulacja językowa w mediach*, [w:] J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska (red.), *Język w mediach masowych*, Warszawa.
- Lewiński P. (2005), *O wyrazach ogólnie obelżywych*, „Język a Kultura”, t. 17.
- Litwiński R. (2018), *O etyce komunikacji. Sprawozdanie z konferencji*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio N – Educatio Nova, vol. 3.
- Loigos, <https://dozabawy.logios.dev/> [dostęp: 23.03.2022].
- Nukat, <http://katalog.nukat.edu.pl/> [dostęp: 11.01.2022].
- Mac M. (2018), *Sposób oceniania celebrytów przez „facebookowych” internautów*, [w:] M. Mycałka, R. Mazur, B. Żebrowska (red.), *Nasz język ojczysty – etyka i estetyka słowa*, Kraków.
- Maj A. (2013), *Analiza treści*, [w:] M. Makowska (red. nauk.), *Analiza danych zastanych. Przewodnik dla studentów*, Warszawa.
- Majewska M. (2005), *O przemycaniu treści deprecjonujących odbiorcę*, „Język a Kultura”, t. 17.
- Marcjanik M. (2007), *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa.

- Marcjanik M. (2012), *Etyczny aspekt językowych zachowań grzecznościowych (czyli „wartość” etyki słowa w etykicie językowej)*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. 24.
- Marcjanik M. (2017), *Miejsce etykiety językowej wśród wartości. Uwagi ogólne*, [w:] J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, M. Nowosad-Bakalarczyk, J. Puzynina (red.), *Etyka słowa. Wybór opracowań*, Lublin.
- Markowski A. (2017), *Warunki właściwego użycia języka: etyka słowa – manipulacja językowa – nowomowa*, [w:] J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, M. Nowosad-Bakalarczyk, J. Puzynina (red.), *Etyka słowa. Wybór opracowań*, Lublin.
- Martens A. (2012), *Formy i normy – język komunikacji internetowej. Rozważania wstępne*, „Komunikacja Społeczna”, nr 2.
- Mosiółek-Kłosińska K. (2000), *Wulgaryzacja języka w mediach*, [w:] J. Bralczyk, K. Mosiółek-Kłosińska (red.), *Język w mediach masowych*, Warszawa.
- Netykieta*, [w:] *Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl> [dostęp: 11.01.2022].
- Nijakowski L. (2008), *Mowa nienawiści w świetle teorii dyskursu*, [w:] A. Horolets (red.), *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, Toruń.
- Ożóg K. (2005), *Współczesny model polskiej grzeczności językowej*, „Język a Kultura”, t. 17.
- Pachowicz M. (2012), „*Skomentuj na forum*”, czyli etykieta językowa w komunikacji internetowej, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. 24.
- Peisert M. (2004), *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wrocław.
- Piekot T. (2020), *Magia i nieporozumienie, czyli FOG, Mgła i DART*, <https://logios.dev/blog/magia-i-nieporozumienie/> [dostęp: 23.03.2022].
- Piotrowski A., Kowalski S., Czyżewski M. (red.) (2010), *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*, Warszawa.
- Pleszczyński J. (2009), *Wartości epistemiczne mediów tradycyjnych i nowych*, [w:] M. Filiaciak, G. Ptaszek (red.), *Komunikowanie (się) w mediach elektronicznych. Język, edukacja, semiotyka*, Warszawa.
- Pręgowski M. (2012), *Zarys aksjologii Internetu. Netykieta jako system norm i wartości sieci*, Toruń.
- Puchala I. (2018), *Nowy wymiar wulgaryzacji języka (na przykładzie komentarzy zamieszczonych na Facebooku)*, [w:] M. Mycałka, R. Mazur, B. Żebrowska (red.), *Nasz język ojczysty – etyka i estetyka słowa*, Kraków.
- Puzynina J. (1993), *O warunkach udanej komunikacji językowej*, [w:] tejże (red.), *Etyka międzyludzkiej komunikacji*, Warszawa.
- Puzynina J. (1997), *Słowo – wartość – kultura*, Lublin.
- Puzynina J. (2014), *Dlaczego bronię kultury słowa?*, „Poradnik Językowy”, nr 5.
- Puzynina J. (2017), *Kultura języka a etyka słowa*, [w:] J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, M. Nowosad-Bakalarczyk, J. Puzynina (red.), *Etyka słowa. Wybór opracowań*, Lublin.
- Puzynina J., Pajdzińska A. (2017), *Etyka słowa*, [w:] J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, M. Nowosad-Bakalarczyk, J. Puzynina (red.), *Etyka słowa. Wybór opracowań*, Lublin.
- Raport z działalności Obserwatorium Etyki Słowa w latach 2013–2014*, <http://oes.uw.edu.pl/raport/> [dostęp: 9.04.2022].

- Sadowski M. (2018), *Hejt po łódzku – street art w kontekście futbolu*, [w:] M. Mycałka, R. Mazur, B. Żebrowska (red.), *Nasz język ojczysty – etyka i estetyka słowa*, Kraków.
- Sareło Z. (2002), *Media w służbie osoby. Etyka społecznego komunikowania*, Toruń.
- Satkiewicz H. (2000), *Językowe przejawy agresji w mediach*, [w:] J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska (red.), *Język w mediach masowych*, Warszawa.
- Smereka T. (2005), *Agresja i życzliwość w kontekście zachowań komunikacyjnych*, „Język a Kultura”, t. 17.
- Taras B. (2005), *Przekleństwa i wulgaryzmy wsi rzeszowskiej*, „Język a Kultura”, t. 17.
- Trzaskowski P. (2016), *Wstyd i duma – etyka słowa w dyskusji o Ruchu Narodowym*, [w:] P. Trzaskowski, U. Wysocka, *Narracje o narodowcach i walce z aborcją z perspektywy etyki słowa*, Warszawa.
- Trzaskowski P. (2019), *Zawstydzanie w komentarzach internetowych – rekonesans pragmatyngwistyczny*, „Poradnik Językowy”, nr 7(766).
- Trzaskowski P. (2020), *Hejt w komentarzach internetowych – pragmatyngwistyczna analiza zjawiska*, rozprawa doktorska pisana pod kierunkiem dr hab. Anny Cegieli, prof. UW.
- Urzędowska A. (2017), *Etyka czy etykieta? Charakterystyka komentarzy Facebooka w perspektywie poprawności językowej i obyczajowej*, „Studia Socialia Cracoviensia” 9, nr 1(16).
- Warda-Radys L. (2019), *Hejt albo nawet nie hejt – o cechach pewnej grupy tekstów identyfikowanych w akcie nominacji jako hejt*, „Studia Slavica”, nr 23(1).
- Wierzbicka A. (2017), *Trzy zasady etyki słowa*, [w:] J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, M. Nowosad-Bakalarczyk, J. Puzynina (red.), *Etyka słowa. Wybór opracowań*, Lublin.
- Winczewski D. (2015), *Reifikacja: Meandry teorii krytycznej*, [w:] K. Bałkowski, K. Maciąg (red.), *Filozoficzne rozważania o człowieku, kulturze i nowoczesności*, Lublin.
- Witowska A. (2005), *Co to jest agresja? Studium semantyczne*, „Język a Kultura”, t. 17.
- Wojtak M., Brus B. (2005), *Przejawy agresji w wypowiedziach nauczycieli*, „Język a Kultura”, t. 17.
- Wysocka U. (2016), *Cel uświęca środki? Nadużycia etyczne w posługiwaniu się słowem w sporze Frondy.pl z liberalizmem światopoglądowym*, [w:] P. Trzaskowski, U. Wysocka, *Narracje o narodowcach i walce z aborcją z perspektywy etyki słowa*, Warszawa.
- Zasada K., Kamasa V. (2017), *Agresja werbalna w komentarzach internetowych*, „Investigationes Linguisticae”, vol. XXXVII.
- Żurawlew T. (2019a), *Konwersacyjny wiersz Szymborskiej w świetle teorii etyki komunikacji*, „Poradnik Językowy”, nr 8.
- Żurawlew T. (2019b), *Etyka komunikacji jako wykład uniwersytecki*, „Roczniki Humanistyczne”, t. LXVII, z. 6.
- Żywicka B. (2005), *Tolerancja i nietolerancja we współczesnym języku prasy*, „Język a Kultura”, t. 17.


## **Abstract**

### **Determinants of communication ethics in the internet. Key code**

The aim of the article is to present key code as a research tool for analysing the content of texts in terms of ethics. The key code contains determinants of communication ethics, selected on the basis of a review of research on ethics of words, thanks to which the indicated tool can be the basis for the analysis of individual aspects of ethics in communication.

Using the presented key code can make qualitative text analysis more systematic by clearly indicating groups of behaviours that meet linguistic ethical standards and those that break them. The tool gives grounds for easier verification of research and its enrichment with a quantitative aspect. Reflection on ethics in language can be made comprehensive and more objective by using the presented key code.

**Keywords:** word ethics, communication ethics, key code, ethical linguistic behaviour

Lenka Ptak  <https://orcid.org/0000-0002-9691-3298>  
Uniwersytet Wrocławski  
e-mail: [lenka.ptak@uwr.edu.pl](mailto:lenka.ptak@uwr.edu.pl)

# Sandhi na granicy przyimka jednosylabowego z wygłosowym obstruentem i wyrazu z nagłosowym sonorantem (na materiale czeskiego korpusu języka mówionego Ortofon v2)

## Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest sandhi w języku czeskim, analiza zjawiska oparta na materiale wyekscerpowanym z czeskiego korpusu języka mówionego Ortofon v2. Norma literackiego języka czeskiego na granicy międzywyrazowej dopuszcza wyłącznie realizację bezdźwięcznego wygłosowego obstruentu przed nagłosowym sonorantem. Inną sytuację obserwujemy na granicy przyimka jednosylabowego pierwotnego i wyrazu z nagłosowym sonorantem, gdzie norma czeskiego języka literackiego dopuszcza wyłącznie realizację dźwięczną obstruentu w wygłosie przyimka. Frekwencja realizacji bezdźwięcznej obstruentu wygłosowego przyimka jest rzadka, a realizacje takie odnotowuje się w wolniejszym tempie wypowiedzi, kiedy przyimek słabiej wiąże się z sąsiednim wyrazem albo też realizacje takie mogą być związane z lekceważeniem zasad ortoepicznych języka czeskiego.

**Słowa kluczowe:** współczesny język czeski, sandhi, korpus języka mówionego, badania fonetyczne

## Wstęp

W artykule zostaną poddane analizie wybrane zjawiska fonetyczne dotyczące upodobnień na granicy między wyrazami – sandhi zewnętrzne z wykorzystaniem materiału językowego wyekscerpowanego z czeskiego korpusu języka mówionego Ortofon wersja 2. Definicję sandhi rozumianą jako alternacje dźwięcznych i bezdźwięcznych obstruentów na granicach

morfologicznych, uwarunkowanych kontekstem fonologicznym i/lub fonetycznym, czy też jako dystrybucja dźwięcznych i bezdźwięcznych obstruentów na granicach jednostek morfologicznych, uwarunkowana kontekstem fonologicznym i/lub fonetycznym, przyjmujemy za Ireną Sawicką (2013: 15).

Zgodnie z normą literacką języka czeskiego na granicy wyrazowej połączenie bez pauzy jednorodnych obstruentów nie wywołuje żadnych zmian fonetycznych, jak w przykładach: *typ písma* [tip pi:sma], *koráb doplul* [kora:b doplul], *způsob balení* [spu:sob baleni:], *vliv prostředí* [vlif prostřeji:], *vést soubor* [ve:st soʊbor], *dotaz badatele* [dotaz badatele]. W przypadku grup różnorodnych pod względem dźwięczności dochodzi do neutralizacji tej opozycji, podobnie jak wewnątrz wyrazów, na przykład: *klub prohrál* [klup prohra:l], *výstup dat* [vi:stɯb dat], *způsob sazení* [spu:sop sazeni:], *převoz pytlů* [převos pitlu:], *nálež kostry* [náles kostri], *rozkaz krále* [roskas krále]. Inaczej przedstawiają się połączenia obstruentów dźwięcznych i bezdźwięcznych w wygłosie pierwszego wyrazu przed nagłosowym sonorantem *l, r, m, n, ň, j*, gdzie norma czeskiego języka literackiego dopuszcza na granicy międzywyrazowej wyłącznie bezdźwięczną realizację, na przykład: *had leze* [hat leze], *pohyb rukou* [pohɪp rukou], *kus masa* [kus masa], *léčit nemoci* [le:řit nemoʃi], *důvod ničení* [du:vod nɪřeni:], *útok jednotky* [u:tok jednotki], *vůbec nic* [vu:běʃ nɪʃ ], *nic moc* [nɪʃ moʃ], *tisíc mužů* [cisi:řs muzu:], *moc rád* [moʃ ráʃ], *víc lidí* [vi:řs li:ʃi:], *noc nespala* [noʃs nespala] (zob. Pokorná, Vránová, 2007; Krčmová, 2008: 184–185; Palková, 2013: 94; Ptak, 2020: 155).

Rozdźwięk pomiędzy standardem języka czeskiego a regionalnymi odmianami języka czeskiego, który można zaobserwować przede wszystkim na płaszczyźnie morfologicznej, znajduje odbicie również w płaszczyźnie dźwiękowej języka. Obok bezdźwięcznej realizacji obstruentów w wygłosie pierwszego wyrazu przed nagłosowym sonorantem na granicy międzywyrazowej rejestruje się wymówienia z udźwięczniającą spółgłoską. Wahania wymowy dotyczą realizacji obstruentów dźwięcznych i bezdźwięcznych przed nagłosem sonorantycznym. Odstępstwo od normy jest bardzo wysokie zwłaszcza w realizacji wygłosowego *t* przed nagłosowym sonorantem *l* (Ptak, 2020: 164).

W przypadku styku na granicy przyimka jednosylabowego z wygłosowym obstruentem oraz nagłosowym sonorantem *l, r, m, n, ň, j* obserwujemy inną sytuację. Na granicy przyimka i wyrazu z nagłosowym sonorantem norma czeskiego języka literackiego dopuszcza wyłącznie realizację dźwięczną obstruentu w wygłosie przyimka jednosylabowego. Nieruchomy akcent, który w języku czeskim pada na pierwszą zgłoskę wyrazu, w przypadku połączeń z przyimkiem jednosylabowym przenosi się na przyimek, co związane jest z faktem, iż w języku czeskim przyimki jednosylabowe tworzą jednostkę z następnym słowem, na przykład: *pod ledem* [pod ledem], *pod mostem* [pod mostem], *bez rizika* [bez rɪzɪka], *od něho* [od neho], *nad jezerem* [nad jezerem]<sup>1</sup>. W języku czeskim w wygłosie przyimka jednosylabowego pierwotnego, oprócz samogłosek, mogą wystąpić

<sup>1</sup> Akcent może zostać przeniesiony z przyimka jednosylabowego pierwotnego na wyraz po nim następujący, jeżeli: 1) za przyimkiem stoi wyraz wielosylabowy (czterosylabowy i więcej), 2) przyimek stoi przed wyrazem nieodmiennym, 3) za przyimkiem stoi wyraz, który chcemy mocno podkreślić, na przykład ze względu na zaangażowanie emocjonalne.

trzy obstruenty dźwięczne – *z*, *d* oraz *b* w przyimkach *bez*, *nad*, *ob*, *od*, *pod*, *před* oraz obstruent bezdźwięczny *s* w wygłosie przyimka *přes*. Realizacja wygłosowego obstruentu *s* w przyimku *přes* przed nagłosowym sonorantem powinna być dźwięczna, tak jak w przypadku innych pierwotnych przyimków jednosylabowych. W artykule przyjrzymy się bliżej odstępstwom od normy na materiale czeskiego korpusu języka mówionego Ortofon v2.

## **Analiza materiału. Realizacja połączeń na granicy przyimek + sonorant nagłosowy**

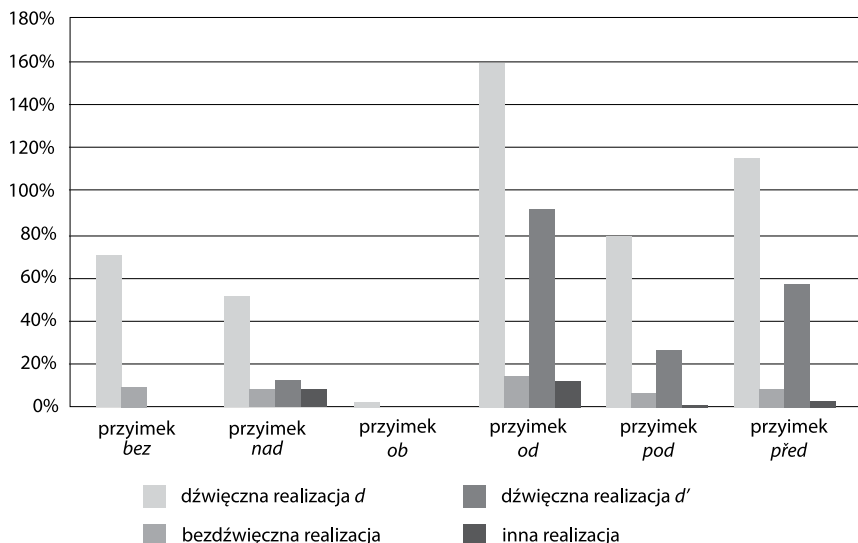
Ta część artykułu koncentruje się na analizie kilku grup połączeń na granicy przyimek + sonorant nagłosowy. Są to połączenia wszystkich jednosylabowych przyimków z dźwięcznym graficznie obstruentem w wygłosie + poszczególne sonoranty nagłosowe oraz przyimka *přes* z graficznie bezdźwięcznym obstruentem w wygłosie + poszczególne sonoranty nagłosowe.

Materiał językowy został w całości wyekscerpowany z czeskiego korpusu języka mówionego Ortofon wersji 2. Korpus ten powstawał w latach 2012–2019, zawiera 615 nagrań oraz 2 101 214 słów pochodzących od 960 różnych mówców. W odróżnieniu od wersji pierwszej, wersja druga nie jest zrównoważona. W wersji pierwszej autorzy zadbali o to, aby korpus był zrównoważony pod względem czterech podstawowych kategorii socjolingwistycznych: płci, wieku, wykształcenia i rejonu zamieszkania w dzieciństwie do 15. roku życia. Jednakże zwiększenie materiału językowego w porównaniu do poprzedniej wersji jest podwójne. Ponadto korpus zawiera wiele ulepszeń w transkrypcji, która realizowana jest na dwóch poziomach – ortograficznym i fonetycznym, oraz adnotacji (Kopřivová i in., 2020).

## **Realizacja połączeń na granicy obstruent graficznie dźwięczny w wygłosie przyimka + sonorant nagłosowy**

W badanym materiale wystąpiły łącznie 722 konstrukcje przyimkowe z graficznie dźwięcznym obstruentem w wygłosie przyimka i sonorantem *l*, *r*, *m*, *n*, *ň*, *j* w nagłosie wyrazu. Szczegółową charakterystykę owych połączeń przedstawiają tabele 1–5. W zbranym materiale wystąpiły 474 przykłady realizacji dźwięcznych i 38 przykładów realizacji bezdźwięcznych. Realizacje bezdźwięczne wygłosowych obstruentów stanowią 5,26% wszystkich wymówień. Odnotowano również 186 przykładów realizacji dźwięcznych *d'* wykraczających poza normę w nagłosie przyimków *nad*, *od*, *pod*, *před* przed nagłosowym sonorantem *ň*. Stosunek realizacji zgodnie z normą języka literackiego oraz realizacji wykraczających poza normę przedstawia rysunek 1.

W wyekscerpowanym materiale odnotowano tylko 2 realizacje połączeń na granicy obstruent dźwięczny *b* w wygłosie przyimka *ob* + poszczególne sonoranty nagłosowe, dlatego też nie przedstawiono wyników w tabeli.



Rysunek 1. Stosunek realizacji dźwięcznych i bezdźwięcznych na granicy obstruent graficznie dźwięczny w wygłosie przyimka + sonorant nagłosowy w korpusie języka mówionego Ortofon v2

Z materiału korpusowego – korzystając z zapytania CQL, które wyszukuje wyniki za pomocą języka zapytań z dokładnie zdefiniowaną syntaksą – wyodrębniono 79 połączeń typu obstruent dźwięczny w wygłosie przyimka *bez* + nagłosowy sonorant *l, r, m, n, ň, j* na granicy zewnętrznej. Aby wyszukać odpowiednie połączenia międzywyrazowe, wykorzystano następujące zapytania<sup>2</sup>:

[word="bez"][word="l.\*"]; [word="bez"][word="r.\*"]; [word="bez"][word="m.\*"]; [word="bez"][word="n[^ěí].\*"]; [word="bez"][word="ni.\*|word="ně.\*|word="ní.\*|word="ň.\*"]; [word="bez"][word="j.\*"].

Dane pozyskane w ten sposób zostały poddane kolejnemu posortowaniu (między innymi weryfikacji poprawności otrzymanych poświadczeń, selekcji według rejonu zamieszkania w dzieciństwie).

Dominujący sposób realizacji obstruentu dźwięcznego *z* w wygłosie przyimka *bez* był u mówców zgodny z normą literacką. Częstość ubezdźwięcznionych realizacji wygłosowego *z* przyimka wynosi 12,85% wszystkich wymówień w tej pozycji. Takie realizacje odnotowano w wymówieniach z wolniejszym tempem wypowiedzi, gdzie przyimek słabiej wiąże się z sąsiednią jednostką, na przykład<sup>3</sup>: *já jsem si dal ty tři piva na tlačenu a bez*

<sup>2</sup> Analogicznie utworzono zapytania CQL do pozostałych typów połączeń na granicy: obstruent dźwięczny *d* w wygłosie przyimka *nad* + poszczególne sonoranty nagłosowe; obstruent dźwięczny *b* w wygłosie przyimka *ob* + poszczególne sonoranty nagłosowe; obstruent dźwięczny *d* w wygłosie przyimka *od* + poszczególne sonoranty nagłosowe; obstruent dźwięczny *d* w wygłosie przyimka *pod* + poszczególne sonoranty nagłosowe; obstruent dźwięczny *d* w wygłosie przyimka *před* + poszczególne sonoranty nagłosowe oraz obstruent graficznie bezdźwięczny *s* w wygłosie przyimka *přes* + poszczególne sonoranty nagłosowe.

<sup>3</sup> W tej pracy wymówienia zapisywane są zgodnie z zapisem tekstu wyjściowego w korpusie Ortofon v2.



*kafe bez nějakejch pohárků* [bes ja:kejx]; *bez nějakých zkušeností* [bes ja:ki:x]; *udělej pořádnou fotku katedrály bez .. bez jeřábu* [bes jeřa:bu].

Obstruent ten tracił swoje nacechowanie pod względem dźwięczności również w wymówieniach, w których jego wystąpienie można uznać za przypadkowe albo przypisać nieznamomości lub ignorowaniu zasad ortoepicznych języka czeskiego, na co może wskazywać niekonsekwencja mówiących. W wypowiedzi jednej z mówczyń odnotowano dwie różne realizacje w jednym zdaniu: *bez nějakých prostě parazitů jo .. bez nějakých vážných úrazů* .. [bez ja:ki:x] x [bes ja:ki:y]. O lekceważeniu zasad ortoepicznych u tej mówczyni może też świadczyć udźwięcznienie bezdźwięcznego obstruentu *ch* przed nagłosowym *v* [bes ja:ki:y va:zni:x].

Z innych przykładów ubezdźwięcznienia wygłosowego obstruentu *z* można przytoczyć: *zeleninu samotnou to . mně to .. já bez masa mně nechutná třeba salát* [bes masa]; *bez mrknutí voka* [bes mrknuci:]; ... *sice sám chodí taky po střeše bez jištění* [bes jįscejni:].

Szczegółową charakterystykę połączeń obstruent dźwięczny *z* w wygłosie przyimka *bez* + poszczególne sonoranty nagłosowe przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Realizacja połączeń na granicy obstruent dźwięczny w wygłosie przyimka *bez* + poszczególne sonoranty nagłosowe

Wygłos przyimka	Sonorant nagłosowy	Liczba realizacji	Typ realizacji wygłosowego obstruentu	
			udźwięcznienie	ubezdźwięcznienie
z	l	6	6	0
	r	17	15	2
	m	17	15	2
	n	11	11	0
	ň	22	19	3
	j	6	4	2
Łącznie		79	70	9

Jak już wspomniano, w wyekscerpowanym materiale odnotowano tylko 2 realizacje połączeń na granicy obstruent dźwięczny *b* w wygłosie przyimka *ob* + poszczególne sonoranty nagłosowe. Były to realizacje dźwięczne przed sonorantem *j*: *ob jednu tu šňůru* [ob jednu], *myslím že i tady může protože vždycky jako když je tam plus jedna tak to znamená ob jedno* [ob jedno].

Do ubezdźwięcznienia wygłosowego obstruentu *d* w przyimkach *nad*, *od*, *pod*, *před* również dochodziło stosunkowo rzadko – 4,5% przykładów wymówień. Dokładną charakterystykę objętych badaniem przyimków przedstawiają tabele 2–6. Porównując frekwencję bezdźwięcznych realizacji wygłosowego obstruentu *d* przed poszczególnymi sonorantami, można zauważyć, że najczęściej proces ten zachodził przed nagłosowym *m*, *ň*, na przykład: *což jsme jako nenavštívili teda nakonec ale jen tam před ním stála* [přet ni:m], *už před několika lety* [přet nekolika], *ty věci no ne tak já jsem vodjela ještě před nějakým Quodlibetem* [přet nejaki:m], *abych vůbec dokázala jako . před ní nebo před někým . jako .. něco spustit .* [přet ni:], *vobdobí jako kdy se má kotě vodstavit od*

*matky* [vot matkɪ], *já bych se od mamky neodstěhovala* [ot mamkɪ], *prostě probíhá od malých l\* @@ děti až pro prostě* [ot mali:x], *přírodní medicínu protože doňho nechcou už od malého mimina .. rvát samé prášky* [ot mali:ho], *jak kdyby to byla .. ségra .. od @ jako mamky od matky . od mamky od Kristiho* [ot matkɪ], *systémová služba běžet pod nějakým nadřazeným účtem* [pot nejaki:m], *byl pod nějakou agenturou* [pot ja:koʊ], *to prostě může bejt pod nějaký ty čísla* [pot ja:ki:], *my jsme byli pod malinkou organizací Klubko* [pot malɪŋkoʊ], *já bych šel pod most* [pot most].

W pozycji przed sonorantem nagłosowym *ň* wystąpiły w zebranych materiale liczne realizacje dźwięczne *d'*. Pod wpływem palatalnej głoski *ň* dochodzi w języku czeskim do zmiany miejsca artykulacji głoski *d*. Asymilacja pod względem miejsca artykulacji zgodnie z normą literacką języka czeskiego występuje na granicy wewnątrzwyrazowej morfemów i ma kierunek wsteczny. Asymilacje pod względem miejsca artykulacji zachodzące na granicy przyimka *nad*, *od*, *pod*, *před* i wyrazu z nagłosowym sonorantem są niedopuszczalne (zob. Krčmová, 2008: 187). Liczba odnotowanych dźwięcznych wymówień *d'* wychodzących poza normę była zdecydowanie wyższa niż wymówień dźwięcznych *d* zgodnych z normą języka czeskiego. Zarejestrowano 186 takich przykładów, co stanowi 77,5% wymówień omawianego typu, na przykład: *nad ním* [nad' ni:m], *nad něma* [nad' nema], *nad nějakou* [nad' ja:koʊ], *nad něčím* [nad' něčɪ:m], *od něho* [od' jeho], *od nich* [od' nɪx], *od někoho* [od' jekoho], *pod nima* [pod' nɪma], *pod něho* [pod' jeho], *před ní* [před' ni:], *před nima* [před' nɪma], *před někým* [před' neki:m], *před ním* [před' ni:m].

W analizowanym materiale zamiast spodziewanej dźwięcznej lub wychodzącej poza normę bezdźwięcznej realizacji wygłosowych obstruentów w przyimkach *nad*, *od*, *pod*, *před* przed sonorantami nagłosowymi zaobserwowano również inne realizacje, których powstanie może tkwić w niedokładnej, szybkiej wymowie, ale też może wynikać z nieznamomości współczesnej czeskiej normy ortoepicznej. Wyodrębniono 24 takie wymówienia. Najwięcej przykładów dotyczyło realizacji *d* w przyimku *nad* oraz *od* przed nagłosowym sonorantem *ň*. Najczęściej dochodziło do braku realizacji *d* w wygłosie przyimka, na przykład: *a teď jsem stála nad nějakou paní* [na ja:koʊ], *ten jazyk se naučíš tím prostě že fakt jako nad ním sedíš* [na ni:m], *já uvažuju nad něčím jinším* [na něčɪ:m], *než přemejšlet nad nějakajma maticama* [na ja:kejma], *takové že to objednávají od nich a přeposílají jim to přímo* [o nɪx], *je od prachu . nebo jako od něčeho takhle o tom nemluví...* [o něčjeho].

Wśród mówiących odnotowano też elementy gwar grupy czeskiej, takie jak wstawianie protetycznego *v-* przed nagłosowym *o* w przyimku *od* (zob. Bogoczová, 2012: 65). Taką wymowę zarejestrowano u mówiących pochodzących z rejonów północnych oraz północnowschodnich Czech, południowych i środkowych Czech, również jeden przykład z rejonów środkowych Moraw. Wyeksцерpowano 10 takich przykładów, na przykład: *od rána* [vod ra:na], *od jedný hodiny* [vod jedni:], *od nás* [vod na:s], *od nich* [vod nɪx], *od něj* [vod' nej], *od nich* [vod' nɪx] oraz przykłady z realizacją bezdźwięczną w wygłosie: *od matky* [vot matkɪ].

Tabela 2. Realizacja połączeń na granicy obstruent dźwięczny d w wygłosie przyimka nad + poszczególne sonoranty nagłosowe

Wygłos przyimka	Sonorant nagłosowy	Liczba realizacji	Typ realizacji wygłosowego obstruentu			
			udźwięcznienie zgodnie z normą	udźwięcznienie wychodzące poza normę	ubezdźwięcznienie	inne
d	l	6	6	–	0	0
	r	5	5	–	0	0
	m	9	8	–	0	1
	n	35	29	–	4	2
	ń	18	1 d	12 d'	0	5
	j	2	2	–	0	0
Łącznie		75	51	12	4	8

Tabela 3. Realizacja połączeń na granicy obstruent dźwięczny d w wygłosie przyimka od + poszczególne sonoranty nagłosowe

Wygłos przyimka	Sonorant nagłosowy	Liczba realizacji	Typ realizacji wygłosowego obstruentu			
			udźwięcznienie	udźwięcznienie wychodzące poza normę	ubezdźwięcznienie	inne
d	l	14	13	–	1	0
	r	4	2	–	2	0
	m	45	38	–	5	2
	n	64	61	–	0	3
	ń	119	21 d	91 d'	1	6
	j	27	24	–	2	1
Łącznie		273	159	91	11	12

Tabela 4. Realizacja połączeń na granicy obstruent dźwięczny d w wygłosie przyimka pod + poszczególne sonoranty nagłosowe

Wygłos przyimka	Sonorant nagłosowy	Liczba realizacji	Typ realizacji wygłosowego obstruentu			
			udźwięcznienie	udźwięcznienie wychodzące poza normę	ubezdźwięcznienie	inne
d	l	8	8	–	0	0
	r	8	7	–	1	0
	m	14	12	–	2	0
	n	37	37	–	0	0
	ń	34	5 d	26 d'	3	0
	j	11	10	–	0	1
Łącznie		112	79	26	6	1

Tabela 5. Realizacja połączeń na granicy obstruent dźwięczny d w wygłosie przyimka před + poszczególne sonoranty nagłosowe

Wygłos przyimka	Sonorant nagłosowy	Liczba realizacji	Typ realizacji wygłosowego obstruentu			
			udźwięcznienie	udźwięcznienie wychodzące poza normę	ubezdźwięcznienie	inne
d	l	8	8	–	0	0
	r	34	33	–	1	0
	m	30	26	–	1	3
	n	37	37	–	0	0
	ň	69	8 d	57 d'	4	0
	j	5	3	–	2	0
Łącznie		183	115	57	8	3

## Realizacja połączeń na granicy obstruent graficznie bezdźwięczny w wygłosie przyimka přes + sonorant nagłosowy

Przyimek *přes* jest jedynym przyimkiem wśród przyimków jednosylabowych, u którego w wygłosie występuje graficznie bezdźwięczna głoska. Tu również norma literacka języka czeskiego przewiduje wyłącznie realizację dźwięczną obstruentu w wygłosie przyimka przed nagłosowym sonorantem.

Na 188 połączeń dźwięczność została zachowana w 171 przykładach. Częstość ubezdźwięcznionych realizacji wygłosowego obstruentu przyimka wynosi zaledwie 8,5% wymówień omawianego typu. Najbardziej podatne na proces ubezdźwięcznienia były połączenia obstruentu bezdźwięcznego *s* w wygłosie przyimka *přes* przed nagłosowymi sonorantami *l*, *m*, *ň*, na przykład: *přes léto* [přes le:to], *přes letiště* [přes leci:ʃce], *přes legislativu* [přes legislativu], *přes miliardu* [přes miliardu], *když bude přes minus třicet* [přes minus], *přes mě přelítly* [přes mpe], *přes magistrálu* [přes magistra:lu], *přes maminčinu* [přes maminʃinu], *přes mamku* [přes mamku], *přes nějakéj program* [přes ja:kej], *přes nějakýho* [přes ja:ki:ho], *přes nějakýho známýho* [přes ja:ki:ho], *přes nějaký* [přes ja:ki] *přes nějakou* [přes jakoʊ]. Zaobserwowane w badanym materiale bezdźwięczne realizacje wygłosowego obstruentu ze względu na frekwencję występowania można by uznać za przypadkowe, jednakże wśród odnotowanych wymówień zauważalne są też pewne regularności:

- taki sposób realizacji dominował w wypowiedziach mówców z rejonu Śląska i Moraw (10 wymówień),
- dwa razy doszło do powtórzenia bezdźwięcznej realizacji *s* u mówiącej z rejonu śląskiego w przykładach: *přes maminčinu učitelku* [přes maminʃinu], *právě přes mamku* [přes mamku] oraz u mówiącej z rejonu Moraw: *přes nějaký* [přes ja:ki], *přes nějakou* [přes jakoʊ].

Szczegółową charakterystykę połączeń obstruent graficznie bezdźwięczny *s* w wygłosie przyimka *přes* + poszczególne sonoranty nagłosowe przedstawia tabela 6.

Tabela 6. Realizacja połączeń na granicy obstruent graficznie bezdźwięczny *s* w wygłosie przyimka *přes* + poszczególne sonoranty nagłosowe

Wygłos przyimka	Sonorant nagłosowy	Liczba realizacji	Typ realizacji wygłosowego obstruentu		
			udźwięcznienie	ubezdźwięcznienie	inne
s	l	29	25	4	0
	r	36	33	2	1
	m	21	15	6	0
	n	38	38	0	0
	ň	51	47	4	0
	j	13	13	0	0
Łącznie		188	171	16	1

## Wnioski

Z materiału korpusowego wyekscerpowano łącznie 910 przykładów połączeń interesującego nas typu. Dominujący sposób realizacji obstruentów w wygłosie wszystkich przyimków był u mówców zgodny z normą literacką – na granicy przyimka i wyrazu z nagłosowym sonorantem dopuszcza się wyłącznie realizację dźwięczną obstruentu w wygłosie przyimka jednosylabowego. Częstość ubezdźwięcznionych realizacji wygłosowego obstruentu przyimka wynosi zaledwie 4,9% wszystkich wymówień. Najbardziej podatne na proces ubezdźwięcznienia były połączenia obstruentu bezdźwięcznego *s* w wygłosie przyimka *přes* przed nagłosowymi sonorantami *m*, *ň* oraz w połączeniach obstruent dźwięczny *d* w wygłosie przyimka *od* + poszczególne sonoranty nagłosowe. Takie realizacje odnotowano przede wszystkim w wolniejszym tempie wypowiedzi, gdy przyimek słabiej wiązał się z sąsiednią jednostką. Niewiązanie przyimka z sąsiednią jednostką może być spowodowane również sytuacją, kiedy mówiący stara się o hiperpoprawną wymowę, najprawdopodobniej nie znając zasad ortoepicznych języka czeskiego, utrzymując podział międzywyrazowy.

Część zaobserwowanych w badanym materiale bezdźwięcznych realizacji wygłosowego obstruentu ze względu na frekwencję występowania można uznać za przypadkowe. Wpływ na wymowę odchodzącą od standardu może mieć również niedokładna wymowa, czy, jak już wspomniano, niezajomość lub lekceważenie zasad ortoepicznych języka czeskiego. Przyczyny niedokładnej wymowy mogą tkwić także w trendzie wspierającym nieformalność wszelkiego rodzaju, na który zwróciła uwagę Zdena Palková (2007: 462). Palková wspomina również o przypisywaniu realizacji bezdźwięcznej do mówców pochodzących z rejonów Pragi i Czech środkowych (Palková, 2013: 95). Tezę o częstszej utracie dźwięczności wygłosowych obstruentów w przyimkach jednosylabowych przed nagłosowym sonorantem u mówców pochodzących z rejonów Pragi i środkowych Czech nie udało się potwierdzić. Takie obserwacje wymagają odrębnych badań, możliwie na dużej próbie.

## Bibliografia


- Bogoczová I. (2012), *Textová opora ke studiu mluveného českého jazyka a dialektologie*, Ostrava.
- Hála B. (1967), *Výslovnost spisovné češtiny I*, Praha.
- Kopřivová M., Laubeová Z., Lukeš D., Poukarová P., Škarpová M. (2020), *ORTOFON v2: Korpus neformální mluvené češtiny s víceúrovňovým přepisem*, Praha.
- Krčmová M. (2008), *Úvod do fonetiky a fonologie pro bohemisty*, Ostrava.
- Palková Z. (1994), *Fonetika a fonologie češtiny*, Praha.
- Palková Z. (2007), *Zvuková stavba češtiny v pohledu současného výzkumu*, [w:] I. Sawicka (red. nauk.), *Komparacja współczesnych języków słowiańskich 2. Fonetyka. Fonologia*, Opole.
- Palková Z. (2013), *Sandhiové modifikace v současné češtině*, [w:] A. Cychnerska (red.), *Sandhi w językach słowiańskich*, Toruń.
- Pokorná J., Vránová M. (2007), *Přehled české výslovnosti. Logopedická a ortoepická cvičení pro dospělé*, Praha.
- Ptak L. (2020), *Sandhi na granicy międzywyrazowej. Badanie sondażowe w czeskim korpusie języka mówionego Ortofon*, „Bohemistyka”, nr 2.
- Sawicka I. (2013), *Wstęp*, [w:] A. Cychnerska (red.), *Sandhi w językach słowiańskich*, Toruń.

## Abstract

### **Sandhi on the boundary of word final obstruents in prepositions and words with initial sonorant (based on Czech corpus of spoken language Ortofon v2)**

The object of the investigation is sandhi in the modern Czech language based on phonetic research of Czech corpus of spoken language – ORTOFON v2. In the Czech Standard norm word-final obstruents undergo devoicing before initial sonorant of the following word. However, we have a different situation in case of word final voiced obstruents in prepositions before initial sonorant in Czech language. The realization of word final obstruents in prepositions is always voiced before initial sonorant. The frequency of devoiced realizations of word-final obstruents before initial sonorant in analysed material was very low. The research showed that the devoicing of word final obstruents in prepositions before initial sonorant is primarily noted in slower-paced speech when the preposition is less closely related to the adjacent word.

**Keywords:** modern Czech language, sandhi, corpus of spoken language, phonetic research

Anna Gralińska-Brawata  <https://orcid.org/0000-0002-7821-3706>  
Uniwersytet Łódzki  
e-mail: [anna.brawata@uni.lodz.pl](mailto:anna.brawata@uni.lodz.pl)

# Polish learners' self-assessment and reflections on their pronunciation progress

## Abstract

The aim of this pilot study is to describe, analyse and interpret the outcome of a pronunciation self-assessment task carried out by Polish learners of English at an academic level and their reflections on progress and what they believe they need in order to feel more successful as speakers of English in terms of pronunciation. It also attempts to discuss certain individual factors determining the perceptions of the learners' performance. Seventeen Polish first-year university students of English philology were asked to assess their improvement in the production of individual English sounds based on two recording sessions that they had undergone at the beginning and at the end of the academic year, i.e. before and after a two-semester pronunciation course. The results of the students' assessment were then compared with the teacher's assessment. All of the participants were recorded reading a diagnostic passage which concentrates on examining individual segments of Standard British English (SBE). They were also asked a number of questions in the form of an open-ended questionnaire related to their attitudes and feelings towards certain mispronunciations and general performance in the two recording sessions, how they perceive the way they speak English, their opinions as to the most effective techniques and activities in pronunciation training.

**Keywords:** self-assessment, English pronunciation teaching and learning, improvement

## 1. Introduction

Among the abundance of foreign accents of English that can be heard worldwide, the Polish accent of English seems to be recognised fairly easily by a native ear. The ease with which Poles are identified is due to a number of certain specific features of pronunciation that Polish speakers find difficult to eliminate from their accent. Despite relatively regular

contact with English that young people are offered from nursery schools and assumed exposure to the language through the Internet, music, films and computer games, L1 seems to have a dominant influence on L2 production. This influence encompasses various aspects and levels of pronunciation, beginning with individual sound segments that are, first of all, not equal in numbers between the phonological systems of L1 Polish and L2 English, giving no one-to-one correspondence between the vowels and consonants of the two languages, and represent different qualities, physical properties and coarticulation processes. The systems vary in lexical stress placement, reduction and linking processes, which contribute to the perception of linguistic rhythm. Also, the intonation contours differ substantially. This paper concentrates on segmental aspects of English speech as produced by Polish learners of English and attempts to present the way the learners perceive their own progress in pronunciation, compared to the teacher’s observations of the students’ improvement, and their opinions on the pronunciation training.

### 1.1. Phonological differences between Polish and English

The phonological differences between the systems of the languages under consideration will be discussed separately for vowels and consonants and are followed by a brief summary of the research in the area of Polish-accented English.

#### 1.1.1. Vowels

Polish and English vowel inventories differ considerably and the most conspicuous difference regards their numerical accounts. There are twelve vowels in English, excluding diphthongs and triphthongs, and six vowels in Polish, excluding the two nasal ones. As a result, for the Polish learners of English, “vowels represent an area of great difficulty and potential confusion” (Śpiewak, Gołębiowska, 2001). What is more, despite their number, none of the English vowels has a closely corresponding sound in Polish. The figures below show the classification diagrams of English and Polish monophthongs in terms of their height, i.e. the degree of raising of the tongue when articulating a given vowel, and backness, i.e. the position of the tongue in relation to the back of the mouth.

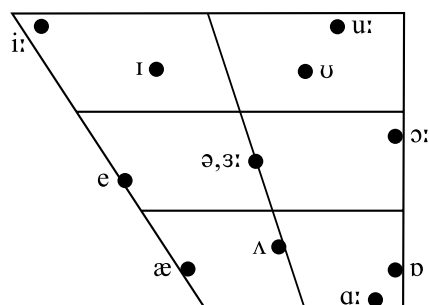


Figure 1. Monophthongs of RP (Roach, 2004: 242)

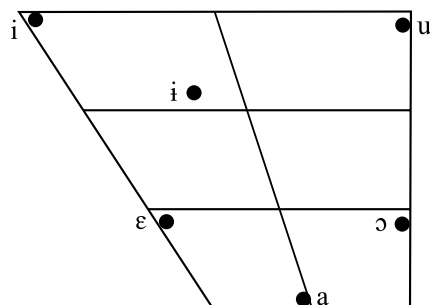


Figure 2. Monophthongs of Polish (Jassem, 2003: 105)



It can be seen that none of the symbols is repeated in the two languages, although the close front tense and close back tense vowels differ only in terms of the length mark, which is not present in any of the Polish vowels. This is due to the lack of length distinction in Polish. English, on the other hand, makes a regular use of contrastive vowel quantity, hence the problems of Polish learners with maintaining length proportions of vowels closed with fortis and lenis obstruents, i.e. pre-fortis clipping.

There are two vowels in the high front area in both languages, while the high back English vowels have only one counterpart in Polish. Interestingly, the monophthong /ɪ/, despite its close equivalent in Polish /i/, is often pronounced as /i/, which leads to the frequent confusion of pairs of words, e.g. *sheep* – *ship*, *teen* – *tin*. The fact that Polish learners of English tend to use /i/ instead seems to be related to Polish spelling conventions, according to which <i> is typically realised as /i/ rather than /ɪ/ (Wierzchowska, 1967). Another reason for substituting /i/ for /ɪ/ could be the fact that, as argued by Szpyra-Kozłowska (2016), English /ɪ/ is in fact more similar to Polish /i/ in terms of its phonological behaviour.

Mid vowels in English outnumber the Polish ones four to two, with no central counterparts on the part of the Polish inventory. The central tense vowel /ɜ:/, despite its relative articulatory ease, is very often replaced with /o/ when “o” appears in spelling, e.g. *work*, *word*. The back one /ɔ:/ is frequently realised with /ow/, which is the approximation of the English diphthong /əʊ/. This substitution results in the confusion of words: *lawn* – *loan*, *saw* – *sew*, *bought* – *boat* (Śpiewak, Gołębiowska, 2001). There are four open vowels in English: /æ/, /ʌ/, /ɑ:/ and /ɒ/ and only one in Polish: /a/. This disproportion seems to be the source of the greatest difficulty for Polish learners, who encounter a lot of problems in distinguishing between the English vowels in perception, as well as accurate articulation. The vowel /æ/ is usually realised as /ɛ/, making pairs of words *man* – *men*, *bad* – *bed* hard to differentiate. This sound can also be confused with /ɑ:/, which in turn may lead to the inconsistency in British vs. American variants of some words, e.g. *grass*, *after* (Śpiewak, Gołębiowska, 2001).

Another major difference between English and Polish vowel systems is the presence of weak, i.e. reduced vowels in English unstressed syllables: schwa /ə/, /ɪ/ and /u/. Vowel reduction is one of the most important features of English encompassing both qualitative and quantitative modifications to a different degree, even up to a complete elision of a sound in faster speech. Polish, on the other hand, has no phonological reduction (Ramus, Dupoux and Mehler, 2003; Jassem, 1962) and its speakers regularly substitute reduced vowels with the full ones, which has a major impact on the perception of speech rhythm.

English diphthongs (and triphthongs) have no equivalents in Polish. Although there are sequences of vowel + glide that are similar to the English closing diphthongs /aɪ/, /eɪ/, /ɔɪ/, /əʊ/ and /aʊ/, and which Polish learners tend to use in place of the English sounds, with the second element pronounced as /w/ and /j/, they function in a different way in the system, as the split by a syllable boundary is possible in the case of Polish sequences, e.g. *ma-ja* (Sobkowiak, 2004), but not in the case of the English diphthongs or triphthongs that form syllable peaks e.g. *fire*.

### 1.1.2. Consonants

The differences between Polish and English consonants are numerous, mostly when it comes to the place of articulation of sounds that are similar in both languages and the category of affricates, which is represented by various numbers of phonemes, and dental fricatives which are not to be found in the Polish inventory. However, all these differences do not affect comprehension to a great extent.

There are 24 phonemes in the consonantal inventory of English and 29 phonemes in the Polish inventory. The bigger number of consonants in Polish results from the more complex category of affricates. In English there is only one pair of sounds representing this category, namely the palato-alveolar /tʃ/ and /dʒ/. What is more, Polish distinguishes corresponding fricative sounds /s/ and /z/, /ʃ/ and /ʒ/, /ç/ and /ʒ/. As a result, Polish learners often replace the English palato-alveolar affricates and fricatives with the harder non-palatal Polish equivalents. Although the number of fricative phonemes is equal in Polish and English, they are not equivalent. Apart from the previously mentioned sibilants, the sounds /θ/ and /ð/ are not to be found in the Polish system and they often appear to be extremely demanding for Polish learners. Poles use various strategies to cope with these sounds, replacing the voiceless one with /f/, /s/, /t/ or even /ts/, and the voiced one with /v/, /z/, /d/ or /dz/ (Śpiewak and Gołębiowska, 2001). Another English fricative that is frequently substituted in the speech of Polish learners is /h/. Its phonetic realisation in the languages may be treated as a subtle detail, as in English it is glottal, while in Polish, it is velar. Out of plosives, there is one voiceless – voiced pair that is different in the two languages with respect to the place of articulation, namely /t/ and /d/. These sounds are produced with the closure made by the tongue and the alveolar ridge in English, but in Polish the contact is made with the teeth, hence its dental category.

A feature that distinguishes between the realisation of voiceless plosives in English and Polish in certain specific contexts is aspiration. In English, the release phase of voiceless plosives in stressed syllable-initial position is accompanied by a short glottal fricative sound if a vowel follows, e.g. *pen*, *cat*, *potato*, and this is an aspect of pronunciation that Polish speakers of English usually fail to produce.

There is a feature of the Polish accent in English encompassing plosives, fricatives and affricates, that is that Polish speakers tend to devoice word-final lenis obstruents while they speak English. This results from the fact that Polish exhibits phonological devoicing in certain contexts, namely in word-final position and in consonantal clusters with a voiceless sound. The transfer of this Polish rule may cause a confusion between pairs of English words: *pat* – *pad*, *ice* – *eyes*, *seat* – *seed*.

As regards nasals, they are represented by three phonemes in English and four in Polish. The English /m/, /n/ and /ŋ/ have very close equivalents in Polish, although there is a difference in the place of articulation of /n/ which is alveolar in English and dental in Polish. Interestingly, /ŋ/, despite its presence in Polish with regard to its articulation, it has different distribution as it is only found when followed by a velar plosive and never closing the final syllable on its own, which is often the case in English. That is why Polish learners of English frequently insert unnecessary velar plosives in words *strong* or *singing*. The English sonorants /l/ and /r/ are also realised with some phonetic differences. The former is alveolar in English

and dental in Polish. Moreover, although in use before the Second World War by some dialects of Eastern Poland (Sobkowiak, 2004), Polish presents no velarised or “dark” realisation of /l/ in the syllable coda, having its clear allophone in all positions, as opposed to English which makes use of both. The pronunciation of the phoneme /r/ by the Polish learners of English is often their give-away feature for two reasons. Firstly, in the context of a non-rhotic variety of English, Polish learners find it hard not to pronounce the consonant post-vocalically. This results from the rhotic nature of Polish, in which the sound is pronounced whenever the grapheme “r” is present in spelling. Secondly, the realisation of the very sound is different. In English it is a frictionless continuant with retroflex post-alveolar place of articulation, while the Polish variant is an alveolar trill or a flap. Interestingly, these Polish allophones are also found in English, but in different contexts. In Polish a trill (or a tap) is the only realisation present in all contexts, and in English a tap may be identified only intervocalically, according to Sobkowiak (2004), but also after /θ/ and /ð/ and sometimes after other consonants, in particular /b/ and /g/. This, however, tends to be a feature of older generation speakers.

Table 1. English consonant phonemes (Śpiewak, Gołębiowska, 2001)

p	b	f	v	θ	ð	t	d
s	z	ʃ	ʒ	tʃ	dʒ	k	g
m	n	ŋ	l	r	j	w	h

Śpiewak and Gołębiowska (2001) present a very general table of English consonants with shaded phonemes having equivalents or near equivalents in Polish and unshaded ones which are assumed to be of considerable difficulty due to their distinctness from the Polish sounds. The sounds might be graded in terms of the frequency with which the Polish learners of English mispronounce them, in terms of their impact on the comprehension or perception of the foreign accent. For the purpose of this study, they serve as the starting point for the analysis of the features which tend to be mispronounced most often by the Polish learners of English.

## 1.2. Pronunciation self-assessment

Self-assessment is generally related to awareness-raising activities involving students in judging their own performance in L2 with the goal of enhancing learning outcomes (Harris & Brown, 2018). The term is often used interchangeably with self-evaluation, self-reflection or self-monitoring. All of these labels posit “the central role of the student in describing, evaluating and taking actions based on their performance” (McMillan, 2020: 86 after Andrade & Brown, 2016; Brookhart, 2016; Brown & Harris, 2013; Harris & Brown, 2018). Self-evaluation is an activity in which it is the student who is in charge of in assessing her or his performance. However, when asked about the way they perceive their own pronunciation, many learners of English seem to have different perceptions and different opinions on their performance and needs related to the improvement of their speaking skills. According to Derwing (2003), most learners are not aware of the

pronunciation issues that are problematic to them and those who are able to identify their problems usually concentrate on certain individual segments. Dłaska & Krekeler (2008) report that it is difficult for learners to self-assess their own pronunciation skills, even if they are experienced language learners. When they do attempt to evaluate those skills, they are not able to do it in an objective way, e.g. the correlation between the raters' and students' self-assessment appears to be statistically insignificant (Nowacka, 2005). However, it appears that, with regular practice, learners tend to develop their self-evaluation skills and have an impression that self-assessment activities help improve their pronunciation (Brannen et al., 2021). Moreover, in a study investigating the relationship between learners' self-assessment and experts' assessment in French pronunciation course, Lappin-Fortin & Rye (2014) found that the students were relatively accurate in their self-evaluation of the post-test performance, especially with regard to the issues that had been taught explicitly in-class, although they had the tendency to overestimate their performance in terms of native-like abilities.

The lack of awareness about their pronunciation difficulties can be attributed to the fact that the learners do not receive regular feedback or instruction from their teachers starting from primary school and continuing in secondary school or higher education institutions. Proper and frequent pronunciation instruction and feedback in an English classroom seem to be rare. This situation is mainly the result of the teachers' conviction that they do not have enough time to teach pronunciation as they are overloaded with grammar, vocabulary and other skills that needs to be improved. However, English teachers are often aware of the importance of pronunciation instruction, but they are not confident enough and lack the knowledge and skills to provide it. Those who are eager to implement pronunciation in their teaching often do not seem to understand which elements to prioritize and how to teach them (Munro & Derwing, 2011). This seems to be the consequence of the absence or low quality training as English teachers admit that they received little or no professional training dealing with how to teach pronunciation during their teacher training courses. The results of the survey conducted by Henderson (2012) among teachers of English reveal that only 18.75% of Polish respondents claimed that they had received some formal training with respect to teaching pronunciation. Some teachers may also feel uncomfortable with their own pronunciation (e.g. Polish teachers tend to be relatively critical in the self-evaluation of their own accent (Henderson et al., 2012)) and hold the assumption that their imperfect pronunciation is the factor that prevents them from being a good model for their learners. This may result in neglecting the pronunciation component in their teaching. The above-mentioned lack of awareness, confidence and a lack of support for teachers from higher institutions responsible for designing English programs may suggest that learners of English, in general, are not being taught well with regard to pronunciation (Munro & Derwing, 2011).

While not being aware of their pronunciation problems, many English learners recognize the need to improve their pronunciation skills in order to meet academic or professional requirements (Johnson & Parrish, 2010). They seem to be aware of the fact that their pronunciation has an impact on the quality of their lives in terms of their general communication skills, relationships with native speakers and career development (Zoss,

2015). Thus, they seem to be motivated and express a positive attitude towards pronunciation training they might get in the process of English language learning. However, “the pronunciation of adult L2 learners is particularly resistant to change, even if those learners have received targeted pronunciation instruction” (Kennedy & Trofimovich, 2010: 171). Obviously, a number of students achieve some progress and many benefit from pronunciation instruction in various ways. The most noticeable improvement may be observed with the use of pre-test and post-test recording of a reading task, although this may hardly represent the spontaneous speech in natural conditions. Listening to one’s own audio recordings may be a useful tool in self-monitoring and self-assessment of the students’ progress as they may become actively involved in improving and evaluating their pronunciation.

## 2. Experiment

This paper concentrates on self-assessment and self-perception of English pronunciation as represented by a group of Polish students of English. Its general aim is to get some insight into the way Polish learners of English assess their own progress in improving English pronunciation. The paper reports on a small-scale experiment with a pre- and post-test design set within the area of Polish-accented speech that often concentrates on some individual aspects of Poles’ performance in English. The more specific goal of the study is to explore learners’ reflections on their pronunciation, course outline and main problem areas. Finally, the study also attempts to compare the subjective self-assessment of Polish learners of English with the (more) objective assessment of a teacher.

### 2.1. Participants

Seventeen first-year Polish students of English philology (University of Łódź) took part in the project. Their mean age was 19 at the time of the recording and the majority of them were female (11). Their experience with learning English varied between 4 and 16 years, with the mean of 11 years. The students declared they had undergone no regular phonetic training prior to the recording. The degree of exposure to natural English speech between the informants is supposed to vary to a considerable extent, with only a few students informing about their short-term visits to English-speaking countries. All of the participants attended a two-semester pronunciation course focusing on English sound segments with elements of connected speech processes. The model accent was Standard British English (SBE).

### 2.2. Material

The material used in the experiment is the diagnostic passage ‘Shopping List 1’ included in the well-known English pronunciation course book *Ship or Sheep* by Ann Baker (2006). It consists of a list of phrases, organised into 24 lines of different length and focusing on various sound segments, both vocalic and consonantal. The phrases include everyday use items of vocabulary, covering the topics of food, clothing and family to ensure that all

the informants know and use the words in L2 and none of the items comes as a surprise during the recording.

Apart from the reading passage, the material also included two questionnaires. The first questionnaire (Appendix 1) contained questions related to the participants' sex, age, language learning experience, phonetic training experience and visits to English-speaking countries. The second questionnaire (Appendix 2) was divided into two parts. The first part was a list of sound segments and two other pronunciation issues (final voicing and consonantal clusters) that are potentially difficult for Poles to produce with words selected from *The Shopping List* and representing the sounds in question. Next to both sounds and words, there were boxes that could be ticked by the participants during the procedure of the task. The second part of the questionnaire included two sets of questions related to the impressions of two recording sessions:

1. Which mispronunciations in the **first recording** are:
  - most annoying to you?
  - most embarrassing to you?
  - sound very Polish?
  - sound acceptable?
2. Which sounds, words and phrases in the **second recording**
  - are you proud of?
  - sound native to you?
  - still need improvement?

The two questions were followed by five open-ended questions asking about what the participants think about their pronunciation, improvement and the most efficient ways of pronunciation practise and their opinions and needs as for the continuation of pronunciation training in the following year of their studies. The students also had a possibility to add some more comments.

### 2.3. Procedure

The study had a pre- and post-test design. The first recording session took place at the very beginning of the academic year (prior to any formal pronunciation training that first-year students obtain at the university) and the second session was conducted at the end of the academic year. The informants were recorded directly into a laptop computer using MXL Studio 1 USB microphone via Audacity recorder. The participants were asked to enter the room individually and read the text from a piece of paper without preparation. They also filled in two questionnaires. The first one was handed in to the students on the day of the first recording session and contained questions concerning their biographical data. The second questionnaire was distributed after the second recording and the informants were asked to fill it in at home. It consisted of two parts. The first part was an evaluation sheet and the second one was a set of questions related to the students' performance in the recordings and their pronunciation in general. In order to complete the evaluation sheet, the participants were required to listen carefully to the first recording (as many times as they needed), identify errors or inadequate realisations of sounds, then listen to the second recording and compare the pronunciation of sounds and words that are listed

in the questionnaire with the first recording, ticking the boxes with sounds/words whose pronunciation they perceived as improved. The auditory analysis of the recorded data and the verification of the progress was conducted by the teacher at the same time. Finally, the assessment of pronunciation improvement conducted by the students was compared with the teacher's assessment. Although the recordings provide numerous aspects of Polish students' production in English that are worth investigation, it was agreed that only those features that had been discussed and practised in-class would be taken into account in the assessment.

## 2.4. Variables

The features selected for the self-assessment are sounds that were included in the syllabus of the first-year English studies pronunciation class the participants had attended.

- /i:/ is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /i/ (Sobkowiak, 2004); here, its realisation is analysed in words: *cheese, cheap, tea, Chinese, peas, bean, please*;
- /ɪ/ is absent from the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /i/, which may result in confusion of pairs of words, e.g. *sheep – ship* or *beat – bit* (Śpiewak & Gołębiowska, 2001); its analysis covers the following words: *fifty, biscuits, fish, tin, milk, sister, English, little, mister, Smith, his*;
- /ɔ:/ is not present in the system of Polish sounds as it is found half-way between Polish /o/ and /a/ (Sobkowiak, 2004) and tends to be replaced by Polish /o/; its realisation is analysed in words: *four, forks, small, ball*;
- /æ/ is absent from the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /a/ or /ɛ/ (Weckwerth, 2011); it is analysed in words: *jam, apple, cabbage*;
- /ɑ:/ is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /a/ (Sobkowiak, 2004); its realisation is analysed in words: *large*;
- /ə/ is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by full vowels (Śpiewak & Gołębiowska, 2001), especially Polish /e/ (Sobkowiak, 2004), although the choice of substitutes highly depends on spelling; its realisation is analysed in words: *lemon, of, for*;
- /ɜ:/ is absent from the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /ɛ/ or /o/ (Śpiewak & Gołębiowska, 2001), but again the selection of the Polish substitutes depends on the spelling; here it is analysed in words: *girl, shirt, skirt*;
- /ʌ/ is absent from the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /a/, /u/ or /o/ (Sobkowiak, 2004); it is analysed in words: *mother, cups, nuts, honey, bun, onion, supper*;
- /ɒ/ is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /o/ (Sobkowiak, 2004); its realisation is analysed in a word: *coffee*;
- /u:/ is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /u/ (Sobkowiak, 2004); its realisation is analysed in words: *spoons, blue, shoes, fruit*;
- /ʊ/ is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /u/ (Sobkowiak, 2004); its realisation is analysed in words: *good, sugar*;

- /əʊ/ is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by a monophthong /o/ or a sound sequence /ow/ (Śpiewak & Gołębiowska, 2001); its realisation is analysed in words: *cold, yellow*;
- /eə/ is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by a monophthong /e/ or a long schwa (Sobkowiak, 2004); its realisation is analysed in words: *Mary, hair, pear*;
- dark [ɮ] is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /ɮ/; its realisation is analysed in words: *apples, ball, little*;
- aspirated [p<sup>h</sup>] is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by unaspirated Polish /p/ (Sobkowiak, 2004); its realisation is analysed in words: *paper, pair, pears*;
- aspirated [t<sup>h</sup>] is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by unaspirated Polish dental /t/ (Sobkowiak, 2004); its realisation is analysed in words: *tea, ten, two, tin, television*;
- aspirated [k<sup>h</sup>] is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish unaspirated /k/ (Sobkowiak, 2004); its realisation is analysed in words: *cabbage, coffee, cake, kilos*;
- /θ/ is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /f/ /s/ /t/ or even /ts/ (Śpiewak & Gołębiowska, 2001); its realisation is analysed in words: *something, Smith, birthday, Thursday*;
- /ð/ is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /d/ /v/ /z/ or even /dz/ (Śpiewak & Gołębiowska, 2001); its realisation is analysed in words: *mother, father, the*;
- /ŋ/ – although this sound is present in Polish in restricted contexts, it is often realised as /n/ and with following /k/ or /g/ (Śpiewak & Gołębiowska, 2001); its realisation is examined in words: *string, long*;
- /ʃ/ is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /s/ (Sobkowiak, 2004); its realisation is analysed in words: *shoes, shampoo, shop, English*;
- /z/ is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /z/ (Sobkowiak, 2004); its realisation is analysed in a word: *television*;
- /tʃ/ is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /tʃ/ (Sobkowiak, 2004); its realisation is analysed in words: *cheese, cheap, Chinese*;
- /dʒ/ is not present in the system of Polish sounds and tends to be replaced by Polish /dz/ (Sobkowiak, 2004); its realisation is analysed in words: *jam, oranges, cabbage*;
- word-final lenis obstruents tend to be fully devoiced by Polish speakers (Sobkowiak, 2004), often with inadequate (shortened) length of the preceding vowel; the feature is analysed in words: *cheese, eggs, peas, big, five, cold, good, bread, Bob, please*;
- quality of /r/ and rhoticity – Polish is rhotic with the trilled or tapped variant of /r/ sound and hence the tendency to transfer this feature into L2 English; this feature is studied in words: *sister, father, four, forks, mother, mother's, birthday, shirt, skirt, pair, pear, Thursday, girl's*.



The number of sample words representing a given feature differs as the diagnostic passage does not list the same number of words for a particular sound.

### 2.5. Results

In the present study, improvement is understood as a shift towards an adequate English sound category. Error is understood here as an inadequate realisation of an English sound. R-colouring / rhoticity in words *four, forks, large, girl, shirt, skirt, hair, pair* were additionally treated as errors of inadequate vowel quality, as students were encouraged to be consistent in their non-rhotic pronunciation. Sp3 is an exception here, as she presented a consistent, near-native American pronunciation, which both the student and the teacher decided not to alter. The total number of the analysed lexical items was 96. The number of errors presented in Table 2 refers to the first recording. The mean of the errors identified by the teacher for the whole group was 49 (51%) and there were considerable interspeaker differences: 3 errors in the case of Sp3 and 92 errors in the case of Sp7. The number of improvements identified by the teacher and the students is approximate in some cases (e.g. Sp 3 and Sp 7 with only one difference and Sp 8 with two differences) and varies considerably in some other cases (e.g. Sp 12 noted 84 improvements while the teacher observed 46 improvements). Some students appear to be over-optimistic about their progress (e.g. Sp5, Sp12, Sp13 and Sp14), while others underestimate it (e.g. Sp2, Sp6 and Sp17). The mean of the differences between speaker and teacher improvement identification is 14, with individual differences between 1 and 48.

Table 2. The number of errors and Teacher (T) and Student (S) improvements for individual speakers

	Sp1	Sp2	Sp3	Sp4	Sp5	Sp6	Sp7	Sp8	Sp9
nr of errors	34 (35%)	76 (79%)	3 (0.3%)	58 (58%)	31 (29%)	24 (24%)	92 (96%)	62 (65%)	59 (61%)
T – nr of improv.	12	40	2	28	29	16	69	45	36
S – nr of improv.	18	21	3	21	48	31	68	47	51
T – S difference	6	19	1	7	19	15	1	2	15
	Sp10	Sp11	Sp12	Sp13	Sp14	Sp15	Sp16	Sp17	
nr of errors	31 (32%)	35 (36%)	47 (48%)	59 (61%)	46 (48%)	54 (56%)	63 (66%)	56 (58%)	M: 49 (51%) SD: 21
T – nr of improv.	28	27	46	33	38	38	31	44	M: 33 SD: 15
S – nr of improv.	31	20	84	64	56	41	44	16	M: 39 SD: 22
T – S difference	3	7	48	31	18	3	13	28	M: 14 SD: 13

Table 3 presents the number of errors and teacher and student improvements for each of the sound under scrutiny (together with final voicing) for the whole group and is organised according to the percentage of improvements perceived by the teacher. Here, as well, both similarities and differences may be observed with regard to the identified improvements. According to the teacher, the greatest progress had been made in the case of the diphthongs /əʊ/ and /eə/ and the vowels /ɑ:/, /ɜ:/ and /ə/. The progress was least observable in the case of aspirated plosives and palato-alveolar affricates. The students, on the other hand, assessed the vowels /ʌ/, /ɪ/ and /ɔ:/, and the fricative /ʒ/ as the ones that had undergone the greatest improvement. The aspirated /t/, the vowels /ʊ/, /u:/ and /ɒ/ were judged as those that improved the least. The disadvantage here is the unbalanced word representation for the analysed sounds with the number of tokens per sound differing from 1 to 11.

Table 3. The number of errors and teacher (T) and student (S) improvements for individual sounds

sound	nr of to-kens	T – nr of errors	T – nr improv.	S – nr of improv.	sound	nr of to-kens	T – nr of errors	T – nr of improv.	S – nr of improv.
/əʊ/	2	30	28 (93%)	20 (67%)	[h]	3	15	10 (67%)	13 (87%)
/ɑ:/	1	12	11 (92%)	10 (91%)	/θ/	4	48	30 (63%)	36 (75%)
/ɜ:/	3	36	33 (92%)	28 (78%)	/ʃ/	4	24	15 (63%)	20 (83%)
/eə/	3	33	30 (91%)	28 (85%)	/ʒ/	1	4	2 (63%)	4 (100%)
/ə/	3	29	26 (90%)	26 (90%)	/ʊ/	2	21	13 (62%)	13 (62%)
/ŋ/	2	34	29 (85%)	27 (79%)	/u:/	4	44	24 (55%)	24 (55%)
/ɔ:/	4	40	33 (83%)	38 (95%)	final voicing	10	84	43 (51%)	60 (71%)
/ɪ/	11	60	48 (80%)	58 (97%)	[k <sup>h</sup> ]	4	51	24 (47%)	28 (55%)
/æ/	3	29	23 (79%)	24 (83%)	/tʃ/	3	16	7 (44%)	13 (81%)
/ɒ/	1	9	7 (78%)	5 (56%)	[p <sup>h</sup> ]	3	32	12 (38%)	28 (88%)
/ð/	3	40	31 (78%)	31 (78%)	/dʒ/	3	16	6 (38%)	12 (75%)
/i:/	7	53	40 (75%)	46 (87%)	[t <sup>h</sup> ]	5	41	9 (22%)	16 (39%)
/ʌ/	7	46	31 (67%)	46 (100%)					

In the first recording, the pronunciation of the majority of participants included features of both British and American accents, which was predominantly represented by a high degree of rhoticity and some vowel realisations in selected lexical items. 11 students were fully rhotic in their performance, 3 students were mostly or half-rhotic, 2 students were mostly non-rhotic and 1 student was non-rhotic (with one exception: one instance of post-vocalic /r/). In the second recording, the participants' pronunciation was much more consistent in the direction of a standard non-rhotic British accent: only Sp3, a declared American accent learner, was fully rhotic, one student was half rhotic, another was mostly non-rhotic and the remaining 14 were non-rhotic. Apart from the post-vocalic

/r/, there are two words that differ in terms of vowel realisations between the British and American standard accents, namely *tomatoes* and *coffee*. In the first recording the majority of participants (N=10) pronounced the word *tomatoes* the American way and only two students provided the American version of the word *coffee*. In the second recording, all the students were consistent with the British pronunciation (except Sp3).

Table 4. Rhoticity in the two recordings

	rec.1 (nr of speakers)	rec.2 (nr of speakers)
rhotic	11	1(Sp3)
mostly rhotic	1	0
half-rhotic	2	1
mostly non-rhotic	2	1
non-rhotic	1(1exception)	14

The answers to the first question included in the questionnaire and related directly to the recording provide information about the learners' perception of their own mispronunciations in the first recording. According to the participants, the most irritating mispronunciations referred to the following words: *brown* (3), *string* (2), *something* (2), *girl* (2), *small* (2), *cheese* (2), *nuts* (2), *skirt* (2), *strong* (2), *tomatoes* (2), *onions* (2), *biscuit* (2). The numbers in brackets indicate the numbers of participants that assessed a given mispronunciation as irritating. The mispronunciations in the words above refer to inadequate realisation of the diphthong in *brown* (the diphthong was not listed in the Self-assessment sheet, but three students observed its inappropriate quality), Polish /r/ and inadequate velar nasal in *string* and *strong*, replacing the dental fricative /θ/ with /f/ in *something*, rhotic pronunciation in *girl* and *skirt*, replacing English vowels with the Polish ones in *girl*, *cheese* and *onions*, pronouncing *biscuit* with a labial-velar glide /biskwit/ and spelling pronunciation in *nuts*, *skirt* and *small*. Some participants did not note individual words containing irritating mispronunciations, but provided some comments, e.g.

Sp2 : *all words containing /ɪ/ and 'th'*

Sp12: *post-vocalic /r/*

Sp17: *pronouncing /r/ almost everywhere.*

The most embarrassing mispronunciations that were enumerated by the participants are found in the words: *cabbage* (4), *trousers* (4), *tomatoes* (4), *bear* (3), *dear* (3), *nuts* (2), *mother* (2), *brown* (2). The words again contain inadequate vowel and consonant qualities. Speaker 3 wrote that the way she pronounces the sound /tʃ/ is embarrassing for her and Speaker 12 find the vowels embarrassing, as "in general they sound very Polish" in the first recording.

When asked to mark the mispronunciations that sound typically Polish to their ears, the participants ticked the words: *string* (6), *sugar* (4), *long* (4), *strong* (4), *father* (3), *mother* (3). The cluster /str-/ , the fricative /ʃ/, the velar nasal /ŋ/ and the dental fricative /ð/ is thus judged as pronounced the Polish way. Additionally, Speaker 17 reported the following: *I guess it's pronouncing /r/ in every context.*

The mispronunciations that were assessed as acceptable by the students refer to the vowel /ə/, aspirated [k<sup>h</sup>] and velarised [ɮ] consonants in words: *lemon* (3), *cake* (3), *milk* (3). Speaker 17 commented in the following way: *I feel like my /ə/ was kind of acceptable, generally vowels were not so bad.*

The second question in the questionnaire is related to the second recording. This time, the participants were first asked which sounds require more practice. The responses were different for different speakers and some of the speakers did not provide an answer at all. Those who did mentioned both vowels and consonants that they feel need more consideration:

(Sp1): *th sounds*

(Sp2): /ʃ/ /ʒ/ /tʃ/ /dʒ/ *in some cases*

(Sp5): /æ/

(Sp6): /u:/, /ɑ:/

(Sp7): *aspirated plosives, /t/, /tʃ/, [ɮ], /ɹ/, /dʒ/, /tʃ/, /θ/, /ð/*

(Sp12): /i:/

(Sp17): *I think that every sound still needs improvement, but I need to focus more on /θ/ although I feel I made a huge progress on it.*

In the next part of the question the participants were asked to indicate which sounds sound native (English) to their ears. The majority of students gave no answer to this question as, presumably, they did not feel entitled to compare their pronunciation to a native speaker's one. However, some of them did provide some sounds that they had assessed as native-like:

(Sp2): *'lemon' – I can do /ə/ sometimes*

(Sp16): *all vowels and /ð/ for sure*

(Sp4): /əʊ/, /ŋ/, [k<sup>h</sup>]

(Sp6): /ʃ/

(Sp13): /ɜ:/, /ɔ:/

The final part of the question referred to the sounds that the students were proud of in the second recording. Again, more than a half of the students did not answer the question. Those who did mentioned the following sounds:

(Sp2): /ə/ *is sometimes good, /ɪə/, /ŋ/ – I learnt this sound, /æ/ – I learnt this sound, too*

(Sp4): /əʊ/, /ŋ/, [k<sup>h</sup>]

(Sp6): /ŋ/, /ð/

(Sp12): *lack of post-vocalic /r/*

(Sp13): /ɜ:/, [p<sup>h</sup>], /ɑ:/

(Sp17): /ð/ *and /θ/ – I feel I made a huge progress in these sounds.*

The next question in the questionnaire asked about what the students like about their pronunciation. It was an open-ended question with no suggestions or options for the students to choose from. Interestingly, despite the fact that the pronunciation training that the students attended focused on segments, four participants wrote that fluency is the aspect of their pronunciation that they like most. Another four students reported that it is the improvement that they like. Three participants liked their non-rhotic pronunciation, two were fond of their production of palato-alveolar sounds. The remaining responses

are: *American accent, It's more British, sounding more native, aspiration and stress.* There were also two extreme answers provided by the participants: *I like my accent* and *Nothing. It's very bad.*

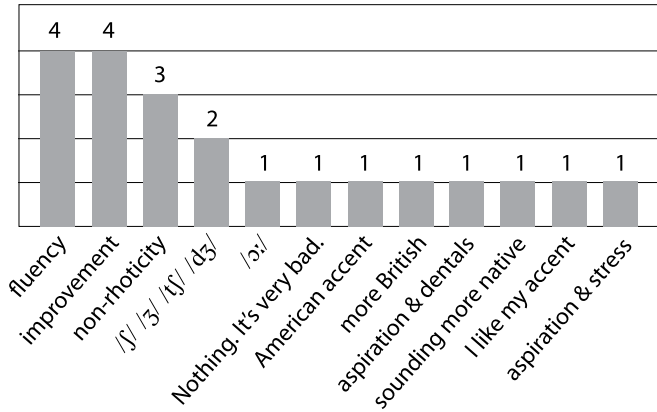


Figure 3. Question 3: What do you like about your pronunciation?

The students were asked the opposite question as well, namely what they don't like about their pronunciation. The most common answer was *mispronunciations*. Two participants do not like their Polish /r/ or rhoticity in general. Another two claim that sounding too Polish is the feature of their pronunciation that they dislike the most. The vowel /æ/ is an answer provided by another two students. The single responses given by the speakers refer either to individual sounds or phenomena related to connected speech, or to an inconsistent accent.

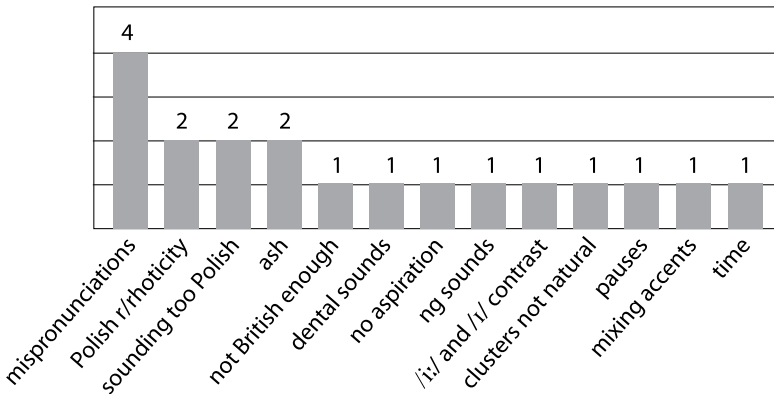


Figure 4. Question 4: What don't you like about your pronunciation?

In the next question, the students were asked whether they felt their pronunciation had improved and, if yes, in what way. All of the participants admitted that they felt that their pronunciation had improved over the two-semester course. The answer that appeared most frequently was *the awareness of English sounds* (11 students). Four answers were

related to the correct pronunciation of individual words, other mention accent consistency, fluency and self-confidence.

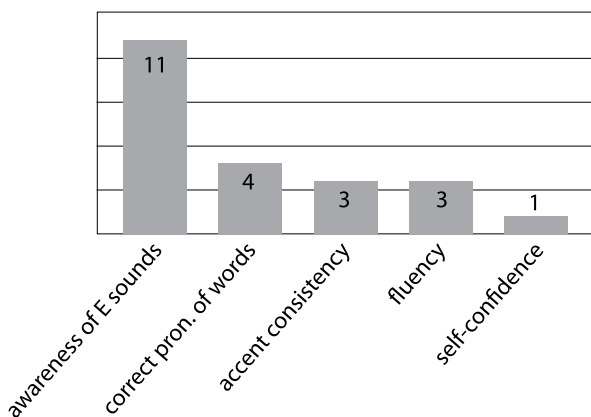


Figure 5. Question 5: Do you feel that your pronunciation has improved? In what way?

When asked about possible means of improving pronunciation that the students find most efficient in improving pronunciation, over a half of them pointed to ‘listen and repeat’ tasks. Other participants mentioned IPA transcription, watching British films/TV, speaking frequently and activities included in the interactive pronunciation course *Say it right* that the students used in their training.

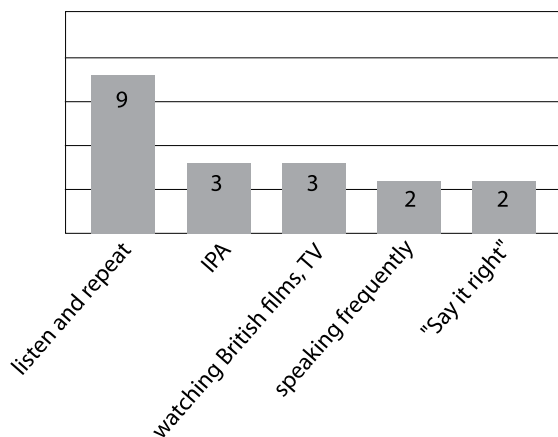


Figure 6. Question 6: What works best in improving English pronunciation? What activities work best for you?

The participants were also invited to share their opinions on the necessity or need for the continuation of pronunciation training during the second year of their studies. All of them stated that the pronunciation course should be continued and some of them gave the following reasons:

- Yes, because **it is hard to get rid of bad pronunciation habits** that you've had since the beginning of learning English (in my case 10 years). (Sp17)
- Yes, I think that my pronunciation could be much better. (Sp8)
- Yes, I need more pronunciation practice because practice makes perfect. (Sp11)
- Yes, I think pronunciation practice is really important so it shouldn't be abandoned. (Sp16)

Furthermore, the students suggested possible elements of pronunciation that could be the focus of the extended training in the following year. The majority of these suggestions are linked to word-based pronunciation practice (words commonly mispronounced, false friends, etc.), connected speech, fluency and fast speech processes. Still, some of the participants would like to continue practising individual sounds (dental fricatives, velar nasal and final voicing), as they do not feel comfortable with their production yet. There are students that would like to focus on listening to varieties of English other than RP and analysing the differences between them.

The students were also encouraged to write some additional comments with respect to the pronunciation training they had attended. Some of them seem to be quite optimistic and expressing the raised awareness of the differences between the phonological systems of English and Polish, and the readiness to use the tools to progress more in self-monitored individual learning (*I know what to do to make it [pronunciation] better*).

- *Apart from helping me improve pronunciation, these classes have developed my listening skills. **I can understand native speakers of English better** when I am aware of the processes like elisions and assimilations. These were one of the most interesting classes (both practical phonetics and descriptive grammar).*
- *I think the classes were very useful, because I have improved my pronunciation and **I know what to do to make it better.***
- *I like so much the form of our phonetics classes and I think it helped many of us improve our pronunciation. I hope it won't change next year.*
- *Generally glad and embarrassed after listening to those recordings. Good because of improvement I made, and **embarrassed because of mistakes made in the first recording.***

Table 5. If yes, what should they be focused on?

1	Learning pro-nunciation of different words	2	They should focus on all aspects of pronunciation. We should also learn about dialectal differences and listen to different accents.	3	The pro-nunciation of whole words, not only single sounds, and the pronunciation of sounds in the context of whole sentences – fluency	4	On the pro-nunciation of individual sounds and tricky words	5	Developing fluency and fast speech processes	6	On accents other than RP, word stress, difficult sounds /θ/, /ð/, /ŋ/ and final devoicing, tricky words, false friends.	7	I don't know, but I would like to do things related to improving pronunciation, because I still feel ashamed of the way I speak. And after first year of studies I feel ashamed even more, which is not to be related with the way the classes were taught.	8	On practising individual sounds and reading whole sentences fluently. There should be a lot of listening activities.	9	I think I need to practise everything.
---	--	---	--	---	--	---	---	---	--	---	---	---	---	---	--	---	--



10	I would like to practise words which are problematic for Polish speakers. For example, which are usually misleading.	11	I would like to listen more to records with correct pronunciation and also some more 'false friends'.	12	Connected speech	13	Sounds /θ/, /ð/	14	I would like to practise more problematic and hard words.	15	I would like to practise the sounds /θ/, /ð/ and /ŋ/, and the difference between /i:/ and /i/.	16	-	17	One thing which I would like to practise is fast speech. Not in the way of writing the processes on the paper, but in a way of speaking fast.
----	--	----	---	----	------------------	----	-----------------	----	---	----	--	----	---	----	---

## 2.6. Discussion

Polish learners of English at the beginning of the pronunciation course offered to first-year university students represent various levels of pronunciation skills. They are expected to eliminate the features of Polish accent in their English and master L2 vowel contrasts and consonant articulation. In a self-assessment task based on the comparison of two recordings (before and after the course), the participants, as a group, identified a similar number of improved items as the teacher did. Individually, the students tend to observe more instances of improved items than the teacher: twelve students out of seventeen noted more improvements than the teacher, which seemingly results from being more critical towards their performance in the first recording (e.g. Sp4 and Sp12) than the teacher or overoptimistic as for their progress in the second recording. Also, there is a considerable variability between the number of teacher- and student-identified improvements on the individual level (the difference between the number of identified improvements ranged from 1 for Sp3 and Sp7 to 48 for Sp12). What is more, the students with a high number of self-observed improvements expressed greater embarrassment about Rec.1 performance and their initial ignorance about the English sound system. However, the participants seemed to show a positive attitude towards the task, which may have contributed to raising their awareness of their own progress in pronunciation skills and the phonological system of English in general.

There seems to be a considerable inter- and intra-speaker variability in the first recording, for example inconsistent rhoticity (mixing rhotic and non-rhotic pronunciation) and inconsistent final voicing i.e. producing voiceless consonants irrespective of the following voiced or voiceless context: *good sugar, good bread, good veal* (e.g. Sp1). Some students tend to exaggerate the production of certain sounds or are over-concentrated on them, e.g. aspiration (Sp15 *ten eggs*), final-voicing (Sp15 *good bread*), *th* sounds. This makes the impression of unnatural speech in some cases, yet it seems fairly understandable at this stage and when the training is focused mainly on segments.

In this study the improved items are generally words-based, not sound-based. The participants read the same text twice, trying to produce the target sounds in the same words and contexts. Thus, they learn to articulate a given sound in a particular word, but they may not be consistent with the sound in other lexical items or in spontaneous speech. One of the major drawbacks of this pilot study is an unbalanced word representation for the analysed sounds. More judges, instead of one, engaged in assessing the learners' progress would ensure more reliable results of a more objective evaluation of the learners' pronunciation.

## 3. Conclusions

The ability to assess one's own pronunciation may be a difficult task. In this study the participants were asked to evaluate their performance after a two-semester course during which they were offered explicit instructions and regular feedback on the segments and certain connected speech features they attempted to master. What is more, the students also attended descriptive grammar classes concentrated on the classification and description of

English sounds together with connected speech processes. This theoretical and practical input with presumably sufficient exposure to vowel and consonant contrasts should result in adequate knowledge and practical abilities with regard to the production and general awareness of English sounds. However, the study shows that the learners tend to assess themselves in an inconsistent way and their self-evaluations do not always correspond with the teacher's assessment. Moreover, the participants' judgments may be affected by various factors, including self-confidence and anxiety. The results of this pilot study seem to confirm the conviction held by Nowacka (2005) who observed that students with higher pronunciation skills appear to underestimate them, while the ones who are weaker in their performance have the tendency to overestimate them. What is more, in a study verifying the relationship between language anxiety and self-perceived English pronunciation competence, Szyszka (2011) found that more apprehensive participants perceived their pronunciation as poor, while those with lower levels of anxiety declared higher pronunciation skills. It is thus crucial on the part of the teachers to attempt to reduce anxiety in the classroom that may prevent the more self-conscious learners from achieving optimal success, while offering the opportunities for self-assessment and self-reflections over the learners' progress. Finally, self-assessment may be viewed as a valuable pedagogical tool for helping second language learners to raise their awareness of certain specific pronunciation difficulties and improve their pronunciation skills.

## References

- Baker A. (2006), *Ship or Sheep?*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Brannen K., Rosales E., Wouters I., John P. (5 May 2021), *The effects of self-assessment activities on /θ ð/ and /h/ production accuracy in ESL pronunciation classes*, Journée de recherche. École de langues, Université du Québec à Montréal. [https://www.academia.edu/49865304/The\\_effects\\_of\\_self\\_assessment\\_activities\\_on\\_%CE%B8\\_%C3%B0\\_and\\_h\\_production\\_accuracy\\_in\\_ESL\\_pronunciation\\_classes](https://www.academia.edu/49865304/The_effects_of_self_assessment_activities_on_%CE%B8_%C3%B0_and_h_production_accuracy_in_ESL_pronunciation_classes) (accessed 24.11.2021)
- Derwing T. (2003), *What Do ESL Students Say about Their Accents?*, "Canadian Modern Language Review", vol. 59(4), p. 547–567.
- Dlaska A., Krekeler C. (2008), *Self-assessment of pronunciation*. "An International Journal of Educational Technology and Applied Linguistics", vol. 36, p. 506–516. <https://www.science-direct.com/science/article/abs/pii/S0346251X08000602?via%3Dihub> (accessed 20.11.2021) DOI: 10.1016/j.system.2008.03.003
- Harris L.R., Brown G.T.L. (2018), *Using Self-Assessment to Improve Student Learning*, New York: Routledge.
- Henderson A., Frost D., Tergujeff E., Kautzsch A., Murphy D., Kirkova-Naskova A., Waniek-Klimczak E., Levey D., Cunnigham U., Curnick, L. (2012), *The English Pronunciation Teaching in Europe Survey: Selected Results*, "Research in Language", vol. 10(1), p. 260–291. DOI: 10.2478/v10015-011-0047-4
- Jassem W. (1962), *Akcent języka polskiego*, Wrocław: Ossolineum.
- Johnson K., Parrish B. (2010), *Aligning instructional practices to meet the academic needs of adult ESL students*. "TESOL Quarterly", vol. 44, p. 618–628.

- Kennedy S., Trofimovich P. (2010), *Language awareness and second language pronunciation: a classroom study*, “Language awareness”, vol. 19, p. 171–185.
- Lappin-Fortin K., Rye B.J. (2014), *The Use of Pre-/Posttest and Self-Assessment Tools in a French Pronunciation Course*, “Foreign Language Annals”, vol. 47(2), p. 300–320. DOI:10.1111/flan.12083
- McMillan J.H. (2020), *Assessment Information in Context*, [in:] S.M. Brookhart & J.H. Mac-Millan (eds.), *Classroom Assessment and Educational Measurement*, Routledge. Taylor & Francis Group.
- Munro M.J., Derwing T.M. (2011), *Research timeline: The foundations of accent and intelligibility in pronunciation research*, “Language Teaching”, vol. 44(3), p. 316–327. DOI:10.1017/S0261444811000103
- Nowacka M. (2005), ‘Słyszeć się tak, jak inni nas słyszą’ – ocena i samoocena wymowy absolwentów filologii angielskich w Polsce. Materiały z konferencji Dydaktyka fonetyki języka obcego w Polsce. „Neofilologia” V. Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku.
- Ramus F., Dupoux E., Mehler J. (2003), *The psychological reality of rhythm classes: Perceptual studies*. Proceedings of the 15th International Congress of Phonetic Sciences, Barcelona, p. 337–342.
- Roach P. (2009), *English Phonetics and Phonology*, 4th edition, Cambridge University Press.
- Sawala K., Szczegóła T., Jankowski M., Weckwerth J. (2016), *Say it right*. Multimedialny Kurs Wymowy i Słownictwa Angielskiego wersja 4.3 (+ DVD-ROM), Poznań: SuperMemo World – Oficyna Wydawnicza Atena.
- Sobkowiak W. (2004), *English Phonetics for Poles*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Szpyra-Kozłowska J. (2016), *Perception? Orthography? Phonology? Conflicting Forces Behind the Adaptation of English /t/ in Loanwords into Polish*, “Poznań Studies in Contemporary Linguistics”, vol. 52(1), p. 119–147.
- Szpyra-Kozłowska J., Stasiak S. (2010), *From focus on sounds to focus on words in English pronunciation instruction*, “Research in Language”, vol. 8, p. 1–12.
- Szyska M. (2011), *Foreign language anxiety and self-perceived English pronunciation competence*, “Studies in Second Language Learning and Teaching”, vol. 1(2), p. 283–300. DOI:10.14746/ssl.2011.1.2.7
- Śpiewak G., Gołębiowska L. (2001), *Polish speakers*, [in:] M. Swan & B. Smith (eds.) “Learner English: a teacher’s guide to interference and other problems”, Cambridge University Press, p. 162–169.
- Weckwerth J. (2011), *English TRAP Vowel in Advanced Polish Learners: Variation and System Typology*, Volume Proceedings of the 17th International Congress of Phonetic Sciences, City University of Hong Kong, p. 2110–2113.
- Wierzchowska B. (1980), *Fonetyka i fonologia języka polskiego*, Wrocław: Ossolineum.
- Zoss J.M. (2015), *Adult English learners’ perceptions of their pronunciation and linguistic self-confidence*, (Unpublished doctoral dissertation), Minnesota: Hamline University.

# Appendix 1

## Pronunciation self-assessment

1. Which sounds do you think have been improved due to pronunciation practice? Please, tick the words that contain an improved sound.

/i:/	cheese <input type="checkbox"/>	cheap <input type="checkbox"/>	tea <input type="checkbox"/>	Chinese <input type="checkbox"/>	peas <input type="checkbox"/>	bean <input type="checkbox"/>	please <input type="checkbox"/>
/ɪ/	fifty <input type="checkbox"/>	biscuits <input type="checkbox"/>	fish <input type="checkbox"/>	milk <input type="checkbox"/>	tin <input type="checkbox"/>	sister <input type="checkbox"/>	English <input type="checkbox"/>
	little <input type="checkbox"/>	mister <input type="checkbox"/>	Smith <input type="checkbox"/>	his <input type="checkbox"/>			
/ɔ:/	four <input type="checkbox"/>	forks <input type="checkbox"/>	small <input type="checkbox"/>	ball <input type="checkbox"/>			
/æ/	jam <input type="checkbox"/>	apple <input type="checkbox"/>	cabbage <input type="checkbox"/>				
/ɑ:/	large <input type="checkbox"/>						
/e/	lemon <input type="checkbox"/>	of <input type="checkbox"/>	for <input type="checkbox"/>				
/ʌ/	mother <input type="checkbox"/>	cups <input type="checkbox"/>	nuts <input type="checkbox"/>	honey <input type="checkbox"/>	bun <input type="checkbox"/>	onion <input type="checkbox"/>	supper <input type="checkbox"/>
/ɜ:/	girl <input type="checkbox"/>	shirt <input type="checkbox"/>	skirt <input type="checkbox"/>				
/ɒ/	coffee <input type="checkbox"/>						
/u:/	spoons <input type="checkbox"/>	blue <input type="checkbox"/>	shoes <input type="checkbox"/>	fruit <input type="checkbox"/>			
/ʊ/	good <input type="checkbox"/>	sugar <input type="checkbox"/>					
/əʊ/	cold <input type="checkbox"/>	yellow <input type="checkbox"/>					
/œ/	Mary <input type="checkbox"/>	hair <input type="checkbox"/>	pear <input type="checkbox"/>				
[ɪ]	apples <input type="checkbox"/>	ball <input type="checkbox"/>	little <input type="checkbox"/>				
/p <sup>h</sup> /	paper <input type="checkbox"/>	pair <input type="checkbox"/>	pears <input type="checkbox"/>				
/t <sup>h</sup> /	tea <input type="checkbox"/>	ten <input type="checkbox"/>	two <input type="checkbox"/>	tin <input type="checkbox"/>	television <input type="checkbox"/>		
/k <sup>h</sup> /	cabbage <input type="checkbox"/>	coffee <input type="checkbox"/>	cake <input type="checkbox"/>	kilos <input type="checkbox"/>			
/θ/	something <input type="checkbox"/>	Smith <input type="checkbox"/>	birthday <input type="checkbox"/>	Thursday <input type="checkbox"/>			
/ð/	the <input type="checkbox"/>	mother <input type="checkbox"/>	father <input type="checkbox"/>				
/ŋ/	long <input type="checkbox"/>	string <input type="checkbox"/>					
/ʃ/	shoes <input type="checkbox"/>	shampoo <input type="checkbox"/>	shop <input type="checkbox"/>	English <input type="checkbox"/>			
/ʒ/	television <input type="checkbox"/>						
/tʃ/	cheese <input type="checkbox"/>	cheap <input type="checkbox"/>	Chinese <input type="checkbox"/>				
/dʒ/	jam <input type="checkbox"/>	oranges <input type="checkbox"/>	cabbage <input type="checkbox"/>				
final voicing	cheese <input type="checkbox"/>	eggs <input type="checkbox"/>	big <input type="checkbox"/>	five <input type="checkbox"/>	cold <input type="checkbox"/>		
	bread <input type="checkbox"/>	Bob <input type="checkbox"/>	peas <input type="checkbox"/>	please <input type="checkbox"/>	good <input type="checkbox"/>		
rhoticity	sister <input type="checkbox"/>	father <input type="checkbox"/>	four <input type="checkbox"/>	forks <input type="checkbox"/>	mother <input type="checkbox"/>	mother's <input type="checkbox"/>	
	birthday <input type="checkbox"/>	shirt <input type="checkbox"/>	skirt <input type="checkbox"/>	pair <input type="checkbox"/>	pear <input type="checkbox"/>	Thursday <input type="checkbox"/>	girl's <input type="checkbox"/>

## Appendix 2

### Pronunciation self-assessment part 2

1. Which mispronunciations in the **first recording** are:
  - most annoying to you
  - most embarrassing to you
  - sound very Polish
  - sound acceptable
2. Which sounds, words and phrases in the **second recording**
  - are you proud of
  - sound native to you
  - still need improvement
3. What do you like about your pronunciation?
4. What don't you like about your pronunciation?
5. Do you feel your pronunciation has improved? In what way?
6. What works best in improving pronunciation? What activities work best for you?
7. Do you feel you need some more pronunciation practice during the second year of your studies?  
7a. If yes, what would you like to practice most?
8. Other comments:

### Streszczenie

#### **Samoocena oraz autorefleksja polskich studentów na temat ich własnych postępów w procesie przyswajania wymowy angielskiej**

Celem niniejszego badania pilotażowego jest opis, analiza i interpretacja wyników samooceny wymowy języka angielskiego przeprowadzonej wśród polskich studentów filologii angielskiej oraz przedstawienie ich refleksji na temat postępu i potrzeb związanych z przyswajaniem wymowy angielskiej. Artykuł zwraca również uwagę na indywidualne czynniki wpływające na postrzeganie własnej wymowy, takie jak pewność siebie czy lękliwość. Siedemnastu studentów anglistyki wzięło udział w badaniu oceniającym własny postęp w artykulacji poszczególnych dźwięków angielskich, bazując na dwóch nagraniach przeprowadzonych przed i po kursie wymowy, trwającym dwa semestry. Wyniki samooceny zostały zestawione i porównane z oceną nauczyciela. Wszyscy uczestnicy czytali tekst diagnostyczny, uwzględniający poszczególne segmenty standardowej wymowy języka angielskiego (Standard British English – SBE). Następnie wypełnili kwestionariusz zawierający pytania otwarte związane z nastawieniem studentów i odczuciami względem swoich błędów w wymowie, postrzegania swojego sposobu mówienia oraz z opiniami na temat najbardziej efektywnych metod i technik wspomagających trening wymowy i chęci jej kontynuacji.

**Słowa kluczowe:** samoocena, nauczanie i uczenie się wymowy angielskiej, postęp

Ola Majchrzak  <https://orcid.org/0000-0003-2161-3909>  
Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi  
e-mail: [omajchrzak@ahelodz.pl](mailto:omajchrzak@ahelodz.pl)

Patrycja Ostrogska  <https://orcid.org/0000-0002-3288-4774>  
Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi  
e-mail: [postrogska@ahelodz.pl](mailto:postrogska@ahelodz.pl)

## Journal writing – students’ voices<sup>1</sup>

### Abstract

Developing writing skills in L2 is challenging. Writing is believed to be time-consuming, difficult, boring, limiting and not rewarding. All of these challenges result in students having a negative attitude towards writing, both in L1 and in L2. Journal writing is a tool which helps students develop their writing and language skills, establish a regular writing habit, while at the same time allowing them space for self-expression. The present study aims at finding out how students perceive journal writing. The participants were 55 first year students of English Studies, who participated in a creative writing course. It was discovered that students view journal writing as pleasant; that it helped them in writing their final assignment; and that it helped them develop their language skills. The study also found that offering students writing prompts may be useful in the course of writing a journal, especially for those students who lack ideas for their entries. Finally, recommendations concerning the use of journals in any language class are provided. The study suggests that if administered properly and understood by the students, journal writing has the potential to help students change their attitude towards writing for the better and improve their writing and language skills.

**Keywords:** journal, journal writing, Creative writing course, developing writing and language skills

---

<sup>1</sup> Ola Majchrzak is the author and the tutor of a Creative Writing course at the University of Humanities and Economics in Lodz. The study, though, was conducted by her and her colleague, Patrycja Ostrogska.

## Introduction

Writing has never been students' favourite language skill. There are many reasons underlying this phenomenon. First, the very nature of writing does not appeal to language learners. It is time-consuming to produce a decent piece of writing. Writing is an individual activity, which means there is nobody to talk during the process of writing. Very often students have no freedom in choosing the topics they want to write about. As stated by Hashemi & Mirzaei (2015: 108), "all writers need to relate to what they are writing about, and be motivated by their feelings about a topic." However, the topics offered by teachers and based on national curriculum requirements are not very relevant to students, who usually do not have much to say about them (and to write about) (Tuan, 2010; Byrne, 1991; Tho, 2000). What is more, the topics are often repeated every year (both in speaking and writing) and may simply not be any longer attractive for the students. Unlike in real life situations, the feedback the students get from their teachers on their writing concerns mostly the correctness of their language, which is another reason discouraging students from writing. The students are aware that their mistakes will be underlined, corrected and graded (Hamp & Heasley, 2006: 2). However, the message (if heard at all) itself will probably be less important than the correctness with which the students' ideas were communicated. On top of that stands the pressure of time, under which the students are usually made to write. Learners usually associate writing with writing timed essays during their classes, which is stressful. Some students are not able to finish their writing assignments within a prescribed period of time, not to mention the difficulty of brainstorming ideas within the limited time span (Tuan, 2010). Weir (1990: 61) notes that writing outside the academic context does not have a time limited nature – we normally are not made to produce a piece of writing within a given time frame. Writing is a complex process, which does not only take much time to write but also to gather the ideas, do some research (depending on the topic), and edit the written text. However, writing in the school context does not cater for these complexities.

There are three factors that are considered the most important elements in improving ESL/EFL students' writing abilities: "practice, attitude, and individual tutoring" (Mlynarczyk, 2013: 37). Mlynarczyk believes that all of them are central to journal writing as "journals give students extensive writing practice, the opportunity to express and perhaps to change their attitudes toward writing, and the chance to develop a personal relationship with the teacher" (p. 36). Casanave (2011) adds that "journal writing in almost all its forms can help people learn to write with fluency, write without fear, and write in ways that connect ideas to the self. [...] it can help writers engage with readings, events in their lives, issues in the news, and topics and writing problems in academic work" (p. 3). Journal writing gives students the potential to write about topics that are interesting for them. As Kambara emphasizes,

prescribed journal topics requiring students to write in their second language about unfamiliar topics present a double barrier to students' feelings about self-efficacy. However, allowing students to journal about topics on which they are experts or are highly motivated to investigate can remove one of these barriers and enable them to focus on communicating their chosen topic in the target language" (2020: 384).



As the aim of the journal is to “encourage students to become involved and interested in writing” (White & Arndt, 1991: 63) without concerning themselves much about errors and time pressure (Spaventa, 2000: 168), students’ journals are mostly written at home, so there is no time pressure imposed on the learners. Also, what matters is the content and not the accuracy, which means that journals are not checked for mistakes. This allows the students to focus on the message they want to communicate and not so much on the form. As shown in the study by Hashemi and Mirzaei (2015), the students “felt very happy and relieved that they did not have to worry about grammar, punctuation, or spelling and said we (instructors) had given them choice and power” (p. 106). In this way, writing may become enjoyable and not stressful for the students. Finally, journal writing may work as a platform where the student’s voice will be heard by their instructors, resulting in creating a stronger bond between him and his students.

## What is a journal

A journal, just like a diary, is a form of personal / reflective writing. However, journals are different from dairies. A diary is usually “a chronological record of events without the necessary reflection that characterizes journals” (Casanave, 2011: 5). In a school context, journal writing is usually done in response to something (an experience, discussions, readings, research work) and to communicate the writer’s feelings or experiences to a teacher or a peer reader. However, journal writing may be done also only for private purposes; in such a case, it is not addressed to any audience, including the teacher. Spaventa (2000: 168) writes that journals are “notebooks in which writers keep a record of ideas, opinions, and descriptions of daily life. Journals help writers develop their creativity.” Hashemi & Mirzaei add that “journal writing refers to any writing that students perform that challenges the students to reflect on past situations and how they might perform if similar situations arise” (2015: 104).

Fulwiler (1987b: 2–3) (cited in Casanave, 2011: 4) summarized the main characteristics of journals in the following way:

Journals are much like speech written down in their use of informal language and first person; they allow writers to observe, question, speculate, digress, and show self-awareness; and entries are frequent, sometimes long, and self-initiated.

Gardner (1999: 2) (cited in Casanave, 2011: 4–5) describes journal writing for colleges writers in the following way:

Journals are [...] meant to be open, safe places where writers of all levels can explore, assert tentatively, change gears and topics at will. They are places to try out ideas and spelling and even punctuation, places to practice writing, if that is the writer’s choice. Although school-assigned journals do have an additional audience – the teacher – journals also provide a somewhat private place for a writer to talk to and listen to herself. And if the teacher uses journals humanely, then they also provide a place for students’ voices to be heard by the teacher.

Casanave (2011: 5) provides the following definition of journal writing:

[...] it is a risk-free, personal, reflective, and responsive writing activity done regularly over time in a style that suits the writer's personality and proficiency level. Among its many purposes are to help multilingual writers build fluency and confidence in writing and to help learners engage with ideas, reflect on self and issues, and practice expressing ideas in written language to real audience (teachers, peers, self). Journal writing is unconstrained, in most cases, by academic conventions and generally uncorrected for language errors that do not impede comprehensibility. Instead, teachers try to respond to students' ideas and to help learners expand their thinking as well as their ways of using written language.

Casanave believes that what distinguishes journal writing from other types of writing is reflection. As reflective writing she understands writing that:

(1) engages the writer's feelings, emotions, interests, or curiosities; (2) connects the writer with something (e.g., with another aspect of the self, with another idea, with another person, with experiences and subject matter); and (3) helps the writer develop the awareness needed to understand the self, an experience, an idea, or an event in expanded ways. (2011: 8).

The length of a journal entry depends on who writes it, how old the writer is, and what the level of their language proficiency is. As Casanave writes (2011: 6), journal entries are "usually ungraded and uncorrected for language errors. This is because the main purposes of journals are reflection and communication with self and/or one or more other readers, such as teachers or peers." When commenting on the writer's entries, the teacher focuses on the content of the entry and the ideas that the writer expressed rather than the mistakes made.

In my creative writing class, journals take the form of a paper notebook. Every student is asked to prepare a notebook at the beginning of the semester, in which they will write their journal entries. The students are asked to write their entries once a week. The length of every entry should not be shorter than one page (A5 format). I always hope that they will treat their journals as their space, where their "conversations of the mind" (as called by Mlynarczyk) can take place. They are encouraged to treat journals as their notebooks and to write about the topics that are important and interesting for them as I want to give them space to create something that will be theirs and about which they will decide. During the many years my students have kept their journals I have noticed that some of them decorated their entries with drawings; some used scrapbooking technique to make it more theirs. Everything depended on the author and how they felt about their journal. However, the students are always reminded that finally their journals will be read by me; hence, if they do not wish me to read something, they should not write about it in their journal. At the beginning of the semester the students are always presented with a list of topics and questions to choose from. The list of the topics used in the class during winter semester 2021/2022 may be seen in Appendix 1. I always offer such an option in case students lack ideas what to write about (which is a problem, as found in many studies, e.g. Rodliyah 2019 but also the present study) or would simply like to experiment with a topic they would not come up with themselves. Finally, students write their entries outside of

class, which is supposed to help them feel that journal writing is something more than just a regular classroom assignment.

## Benefits of journal writing

Journal writing in the field of L2 learning has many benefits that are both linguistic and non-linguistic.

### Foster learners' writing motivation

The greatest problem that language instructors face when teaching writing is the students' negative attitude towards this skill. After primary school and high school education, students do not enjoy writing much, both in Polish and in English (Majchrzak, 2018). They see writing as boring, limiting and difficult. Students are not often asked to produce a comprehensible piece of writing that will present a topic of their own choice. Mostly, students are used to speak or write to present their knowledge about a given subject and/or in order to show the range of their vocabulary and language structures. However, seldom are they given chance to express in writing what they really care about. Journal writing is believed to help them view writing in more positive light as it (both its content and form) depends mostly on the students and is supposed to be an outlet for their own emotions and experiences. It is the student who decides about the topic of their journal entry. As White & Arndt (1991: 67) state,

this technique has been found to be an effective and productive means of arousing interest in writing, which, at the same time, develops fluency of expression. It also helps students to become aware of why they wish to communicate their ideas and to regard writing not only as a means of personal expression, but also a dialogue in written language with a reader.

What is more, “journal writing helps learners write better and better day by day since it provides learners with more opportunities to freely write about what they wish to whenever they feel like writing” (Tuan, 2010: 82).

### Develop writing skills

We all know that practice makes perfect. Also, in the case of writing, the more you practise writing, the better you become. Hamp & Heasley (2006: 5) put it in the following way:

The most obvious way you can help yourself become a good writer is by writing. We strongly suggest that in addition to completing the tasks, you also keep your own personal journal. Buy yourself a notebook, and try to write down some ideas every day, in English, about anything that interests you [...]. You will surprise yourself by producing pages and pages of writing.

Yinger (1985, cited in Hashemi & Mirzaei, 2015: 105) says that “journal writing also improves students' writing skills by: 1) focusing on processes rather than on products, 2) emphasizing expressive and personal aspects and 3) serving as a record of thoughts and expression that is available for rereading.”

Journal writing, by building a regular writing habit, can increase students' writing performance, including writing fluency, but also accuracy, meaning that the students develop their English language skills through journal writing, such as vocabulary, grammar etc. As Tuan's study (2010) shows, both students' writing fluency, accuracy as well as writing scores improved after a semester of journaling in English.

## **Develop language skills**

Apart from developing students' writing skills, journals offer an opportunity to develop their language skills. When writing in their journals, students are offered an opportunity to experiment (more or less consciously) with what they have learned, be it new lexical items, grammar structures or punctuation. Such a relationship was discovered in a study by Hashemi & Mirzaei (2015). In their study, a group of medical students kept reflective journals as an element of their English language course. After one semester of the course the students stated that learning English with the use of journal writing technique, which included finding the vocabulary, using the dictionary in different ways and not worrying about grammar, had had a positive impact on their learning (p. 107).

Kambara (2020) found that journals allow students to access the full range of vocabulary and grammar structures in their repertoires if they are not limited in their writing by prescribed journal prompts (p. 388). This means that if the students are passionate about the project they want to write about, they will be more eager to check, use and hopefully remember the words that they are not familiar with. On the other hand, it may happen that the entries about which the students feel very passionate and emotional about, despite being longer and more detailed, may be less comprehensible and less accurate.

## **Foster self-expression**

According to Artof (1992, quoted in Tin, 2000: 49), journal writing may be

a powerful tool to find our own untapped creative power, uncover our family history, learn to see the world more clearly, heal unsolved issues, understand our fears, and explore our motivation. Through personal writing, we can develop both writing skills and awareness, can develop greater awareness and interpersonal understanding, increasing the ability to relate to others.

Journals offer space in which students may voice topics that are important and interesting for them. As journal writing is addressed mostly at the very student and occasionally at the teacher, it serves as a platform where "controversial or sensitive issues that are addressed in a lively manner in the journal are sometimes discussed only reluctantly, if at all, in the classroom" (Parkyn, 2000, cited in Hashemi & Mirzaei, 2015: 109). Journals offer an opportunity for the shy students, who are usually silent during the class, to find their voice on paper. In this way, every student in the class becomes actively engaged in language learning practice.

## Be source of ideas

Langan (2000: 14) notices that apart from the fact that journals make writing a familiar part of the writer's life, they help to develop a habit of thinking on paper, and that they show how ideas can be developed in the process of writing. Journal writing serves "as a continuing source of ideas for papers." During the winter semester of 2021/2022, I treated journals as a tool to help my students find topics for their final task, which was their own autobiography. When presented with this final assignment at the very beginning of the course, students usually start to panic. They believe they are too young and too inexperienced to be able to write an autobiography of themselves. Journals offered them space where they started their own search for the topic of their autobiography – what they like about their life; what challenges they face every day; how they cope with their life. Reading their final autobiographies I noticed that some of them grew out of their journal entries. Some of them even seemed to take the form of journal entries. It turned out that the students' journals, apart from offering the students a chance to explore their lives, allowed them to find the form which transpired to be the best to tell their own story in their final task.

## Build a close bonding between teachers and learners

One of the social functions that journals perform is creating a bond between a student and a teacher. As Casanave points out, "a journal written back and forth between a teacher and student, [...] provides each participant a window on the other that is individually tailored in a way that is not possible in a whole class setting. In fact, sometimes journals are the only way that busy teachers and students can get to know each other personally" (2011: 9). Journal writing minimizes the distance between the students and the teacher. Students build relation with their instructors benefits of which are later seen in other aspects of learning and formal writing. Also, in the case of shy students a journal becomes a platform thanks to which their voice may be heard by the teacher. In Tuan's study (2010), the students appreciated that the teacher introduced the very idea of journal writing into their regular classes; what is more, they were grateful that he spent so much time reading and commenting on their entries as they realized how much time it must have taken.

Journal writing offers also many benefits to teachers. According to Garmon, "journal writing helps instructors know and understand their students better and therefore tailor instruction to meet their particular needs" (1998, cited in Hashemi & Mirzaei, 2015: 104). What is more, "through reading and responding to learners' journal entries, teachers are able to measure each learners' competence and understand their needs, thoughts, and feelings, which helps teachers accommodate their teaching ways to learners' preferences and give learners appropriate assistance to their problems along the writing course" (Tuan, 2010: 87). Teachers, thanks to journals, get to know their students better, learn about their everyday lives, their passions but also challenges they face. They are also able to check how they manage in terms of communicating in the English language as journal entries provide an insight into the students' linguistic abilities. However, what seems most important is that they "get acquainted with their students on a much deeper level – indeed, to see them as people with hopes and dreams, as experts, and as cocreators of knowledge rather than as receptacles in which to deposit knowledge" Kambara (2020: 389).

## Research methodology

### Research questions

Similarly to Rodliyah's study (2019), the aim of the present study was to find out how students perceive keeping a journal as an out-of-class assignment during one semester of the Creative writing course. The present research focused on finding out how helpful journal writing was in writing the final task and developing language skills; how enjoyable it was for the students; how helpful the writing prompts provided by the instructor were; and how willing the students were to continue writing their journals after the course completion. Hence, the following research questions were formulated:

*RQ 1: How helpful in writing the final task (autobiography) was writing your journal entries?*

*RQ 2: How helpful in developing your language skills was writing your journal entries?*

*RQ 3: How enjoyable / pleasant was writing your journal entries?*

*RQ 4: When writing your journal entries, did you use the prompts given by the instructor at the beginning of the course?*

*RQ 5: Are you planning to continue writing your journal entries next semester?*

### Participants

The students of the creative writing course participated in the study. They were doing their first year of B.A. studies at the faculty of English studies, both full-time and part-time. 55 students filled in the questionnaire in the end. The students were aged between 19 and 25. However, there were also students who were slightly older as they decided to start their studies long after graduating from high school. The study group consisted of both women and men. However, as the questionnaire was anonymous, it is difficult to state what the balance between the two sexes was.

The level of students' knowledge of the English language during their freshman year of studies ranges between B1–B2 level. Most of the students are rather fluent both in speaking and writing; however, some of them struggle when faced with having to produce a text in English.

The students who start their studies at the faculty of English should have a reasonable writing experience in both languages, namely Polish (their mother tongue) and English, their first foreign language. They have experience in writing within many formal and informal genres in both languages, both from their primary as well as secondary education. Among these were advertisements, invitations, emails, formal and informal letters, argumentative essays, and other pieces of writing prescribed in the school curriculum. Very seldom do students write for themselves something which is not their school assignment. Only some of them – and it concerns mostly women – keep their journals in Polish.

## Instrumentation and procedure

The study was carried out during the winter semester 2021/2022 during the creative writing course. Journal writing was treated as one of the obligatory elements of the course. The students were asked to write their journal entries once a week. The specific guidelines together with the topics suggested for their journal writing can be found in Appendix 1. The instructor did not read the journals regularly during the course. The students were told that the journals would be read at the end of the course. However, the entries were neither corrected nor graded. Only a comment on their content was provided by the instructor.

At the end of the course the students were asked to fill in an online questionnaire, which focused on the whole Creative writing course during which the students were prepared to write their final assignment, namely autobiography. The questionnaire can be seen in Appendix 2. It was prepared and distributed in the Polish language. Within this questionnaire, there were 5 questions that focused on journal writing. It took a student 10 minutes on average to fill in the whole questionnaire.

The students were asked to fill in the online questionnaire outside of the class. The questionnaire was prepared in Google documents. The moment the students filled it in, the results were automatically saved and could be viewed by the researchers.

## Results and discussion

### Journal writing and the final task (autobiography)

One of the reasons students kept their journals was to help them find topics for writing their final assignment – an autobiography. Hence, the first question checked how helpful in writing the final task was journal writing. The results are presented below.

Students' answers	% of students
not helpful at all	5%
not very helpful	16%
so-so	20%
helpful	31%
very helpful	28%

#### *Question 1.*

*How helpful in writing the final task (autobiography) was writing your journal entries?*

The results show that 59% of students held journal writing as helpful in writing their own autobiography while for 21% of students journal entries did not help much. 20% of students claimed that writing their journal was moderately helpful. The results may be explained in terms of the students' attitude towards journal writing and the content of their journal entries. Those students who treated their journals as their space to experiment with writing and the content of their own choice had a chance to try themselves at writing long before they started working on their autobiography. Those who did not treat

journals as a tool that would help them in writing their final assignment did not feel at the end of the course that journal writing was helpful for them. However, in order to be sure that the aforementioned explanations are the true reasons for the students' perception of how helpful journals were, the students should have been asked directly, which the questionnaire used in this study did not cater for.

Another explanation for these results may be the very topics the students discussed in their entries. There were students who experimented with their journals and wrote on many topics important to them. There were also students who tried the topics from the list offered to them at the beginning of the semester. In both cases, those students had a chance to see what interests them and which sphere of their life they would like to develop in their autobiography. However, some students did not see journals as such a platform. For them, journal writing was another mundane task, maybe even too childish or girlish for their new academic life. It concerned both female as well as male students. In such cases, the students mostly commented on their everyday life, in which they did not find many topics to develop in their weekly entries and later in their final autobiography.

### **Journal writing and developing language skills**

As has been mentioned in the theoretical section of the present article, journal writing is very often used in order to help students develop their language skills. It is also one of the reasons why journal writing is used in the creative writing course. Hence, it was of interest to check whether students notice the improvement of their language skills after one semester of keeping a journal in English.

Students' answers	% of students
not helpful at all	5%
not very helpful	2%
so-so	16%
helpful	26%
very helpful	51%

#### *Question 2.*

*How helpful in developing your language skills was writing your journal entries?*

77% students claimed that keeping a journal helped them develop their language skills. Among them as many as 51% said that it helped them a lot. Only 7% of students said that writing journal entries did not help them develop their language skills. The number of students who saw journal writing as an element of the course that helped them become better in English is huge. Writing in English (or in any foreign language) provides students with an opportunity to put all their linguistic knowledge into practice. They have a chance to experiment with the knowledge they have, but also with the one they have just acquired during other subjects. They may also extend their linguistic knowledge using outside sources if they wish to write about topics they have never discussed in the English language (as observed by Kambara, 2020). In all of these cases, the students either practice, revise



or learn new language which allows them to communicate what they wish. Writing in English provides students with an opportunity to practise the use of grammar all the time. They need to make choices about the structures they need to use to communicate what they are planning to. Not to mention other aspects of writing such as punctuation to name one. However, those students who did not treat journal writing seriously and wrote on topics which reflected their everyday life did not have many opportunities to expand their lexical repertoire or practise grammar structures. The entries of the students who decided to write about these issues were very often uninteresting and reminded the instructor of mini essays written at schools about the typical topics distributed by the teacher. The same was observed by Kambara (2020) in the case of the students who were made to write their journal entries on the basis of given (and uninteresting for the students) writing prompts.

### Journal writing and pleasure

It has been mentioned before that students hold a rather negative attitude towards writing. Hence, it was interesting to see whether students share this attitude towards journal writing or whether they perceive it as an enjoyable activity.

Students' answers	% of students
not enjoyable at all	7%
not very enjoyable	5%
so-so	24%
enjoyable	24%
very enjoyable	40%

#### Question 3.

*How enjoyable / pleasant was writing your journal entries?*

64% of students claimed that writing in their journal was enjoyable or very enjoyable. Only 12% of students did not enjoy this element of the course. The explanation for these results may be similar to the ones presented above. Namely, general students' attitude may have influenced not only their perception of how helpful journal writing was in writing their final task and developing their language skills but also of how enjoyable the activity was for them. Those students who did not enjoy it may not have really grasped the very aim of the task and the way they could go about it. They might have created their entries on the basis of what they believed they had to do and did not use the freedom that was offered to them. Hence, their low level of experienced pleasure from performing this task. However, for a great majority of the students, writing their journal entries was an enjoyable activity.

### Journal writing prompts

Journal writing prompts are very often used in order to help students find topics they can write about. In order to provide students with such a choice, the instructor presented a list of journal prompts for the students at the beginning of the semester. When writing their

weekly entries, the students could (but did not have to) choose a topic or a question from the list. The chart below shows the proportion between the students who did and did not use the provided journal prompts throughout the semester.

Students' answers	% of students
Yes	49%
No	51%

#### *Question 4.*

*When writing your journal entries, did you use the prompts given by the instructor at the beginning of the course?*

Half of the students used and the other half did not use the writing prompts. In order to understand the students' behaviour, the students were asked what the reason was for their using / not using journal prompts.

#### *Why the students did not use the journal writing prompts*

Many of the students who did not use the offered journal writing prompts explained that they preferred to write on the topics of their own choice. They said that they usually knew what to write about and did not need to use the ones from the list. Some of them from the very beginning had an idea for their journal and did not look for any help in inspiring them what to write about. However, there were also students who simply forgot that they were provided with a list of journal prompts at the very beginning of the course. They often explained that they started writing spontaneously and simply forgot about the list. In order to avoid such a situation in the future, it may be a good idea to present a journal prompt every week. Such a solution will both remind the students of their journal and inspire them to use the suggested topic (if needed).

#### *Why the students used the journal writing prompts*

The students reported that the proposed journal writing prompts helped them when they lacked their own ideas what to write about. In this way they did not waste much time on looking for some good topic to write about. Some students admitted that they were looking for some original idea for their journal. The topics provided at the beginning of the course transpired to be interesting for them. They even said that they would never think about writing on such topics. For some of them, they were especially helpful at the very beginning of writing their entries, when they did not yet know how their journal should look like. They also said that answering the questions from the list was more interesting for them than simply writing about their everyday life.

Providing the students with ready journal prompts may prove beneficial for the students, especially at the very start of keeping a journal. Not all of the students are sure how their journal entries are supposed to look like and what is expected from them. By giving them a list of topics to choose from, we provide them with help and inspiration with which it will be easier for them to get used to writing in their journals. What we should remember

about, though, is to remind the students about the list. The students always have a choice not to pick a topic from the suggested list; however, some of them may get stuck in reporting on their daily life, forgetting that keeping a journal creates far wider opportunities than simply writing about what they do every day.

### Journal writing in the future

Journal writing is an activity that provides the students with a lot of benefits, such as developing their writing and language skills, thinking over everything they have been busy with, rethinking some of the tasks for their university classes. Hence, it was interesting to check whether students are planning to continue keeping their journals after the end of the course. The chart below presents the students' answers.

Students' answers	% of students
Yes	64%
No	36%

#### Question 5.

*Are you planning to continue writing your journal entries next semester?*

The majority of the students, namely 64%, stated that they were planning to continue writing their journal entries upon the course completion. 36% students from the present study reported that they did not intend to continue keeping their journals. In every case, the students were asked to provide a reason for their answer.

Why the students were not planning to continue writing their journal entries

Most of the students who were not planning to continue writing their entries stated that they do not have enough ideas what to write about. This was also mentioned in the study by Rodliyah (2019), where one of the students said: "It is not easy to write anything if the teacher doesn't give me the topic. Sometimes I just have no idea at all." The students in the present study often reported that it was because their life is not interesting enough to write about it. Although the autonomy and creativity of the students should be supported by encouraging them to choose their own topics, in the case of such students, it seems reasonable to provide them with a list of topics to choose from. In this way they will not get discouraged that they do not know what to write about. As Rodliyah observed in her study, "prompted journal writing will help prevent them from writer's block" (2019: 199). As some of the students mentioned that they are not good at writing about themselves, it is important to make sure that the list suggested includes topics that allow the students to focus on something else than themselves. In this way, they will get an opportunity to write on the range of different subjects and not only about themselves. However, always should the students be left with an opportunity to write what they are keen on; the list of topics should be treated as a resource they can always use but it should not limit them in any way from writing about their own topics.

Other reasons the students provided explaining why they would not keep their journals after the course completion were connected with being no good at regular writing, or having not enough time for this activity (it was also one of the disadvantages given by the students in Rodliyah's as well as Hashemi and Mirzaei's study). In such a case it may prove beneficial to ask the students to write their journal entries during their classes, as was done by Hashemi & Mirzaei (2015), where students wrote in their journals at the end of each class. Also, especially at the very beginning of introducing the element of journal writing, it may be a good idea to present the students with an idea of one line journal. In this journal, students write only one line of text per day every day. It will help them learn regularity and provide them with a sense of achievement as they will see that they are able to write one line every day without much effort.

There were also students who reported that they preferred to read than to write. A similar explanation was given by one of the learners of Tuan (2010) who when asked why he did not enjoy journal writing said that he liked practising English but by speaking with his roommate or listening to music, but not by writing a journal (p. 86). Other respondents in the present study said that they did not like journal writing, that they had a feeling it did not develop them, or that it was not interesting for them. The issue of boredom was voiced also by Rodliyah's students who said that having to write their entries twice a week was a bit boring. Probably, writing journal entries was especially boring for those students who did not use the list of topics or had problems finding a good topic to write about. However, the students who either had an idea for their journal or wrote on the topics from the list, perceived journal writing as an interesting and developing activity. Also, students may be asked to keep a passion project journal, which, as shown by Kambura (2020), is viewed positively by language learners as it provides them with an opportunity to write about their passions and hobbies.

There were also students who mentioned that it was difficult for them to transfer their thoughts on paper. The students in Hashemi and Mirzaei's study reported that writing journal entries was a difficult task and they did not feel ready for it (2015: 106). There were also those who said that the eagerness to write in their journal depended on their mood: sometimes they felt like it and sometimes not.

#### Why the students were planning to continue writing their journal entries

Enjoyment and pleasure from writing were the most frequent explanations provided by the students when asked why they were planning to continue keeping their journal. They often stated that writing their entries was simply pleasant, that it was a form of relaxation to them, and that it provided them with a moment only for themselves in their hectic lives.

Another popular reason provided by the students was that they perceived the journal as a form of a diary, which would give (or already gave) them an insight into what they experienced in the past. As they often wrote about their daily life, what happened, how they felt, they held the journal as something that would stay with them and remind them of the days long gone. Some of the students openly wrote that they liked coming back to their previous entries and reminding themselves of what happened at the beginning of the semester. This confirms what Spaventa (2000: 168) noticed, namely

There are many rewards about keeping a journal. In addition to the informal conversation that takes place in it between you and yourself and you and your instructor: when you have finished the course, you will have a record of what you read, what you experienced and what you thought about during that time.

The third most popular reason why the students would decide to continue writing in their journal was to develop their language and writing skills. They noticed that their vocabulary expanded; they learned how to build correct sentences; they started using punctuation more consciously. Of course, we cannot be sure that all of these aspects of their writing improved only thanks to writing in their journal. However, having to write a weekly journal entry provided the students with an opportunity to practise what they learned during other classes at the university.

Another reason popular among the students was that journal worked as detox for their mind. It helped them to clear their mind; it allowed to put their thoughts and emotions down on paper. It was especially important and relieving for them after difficult events in life, a tough week at the university etc. Some students saw the positive relationship between keeping their journal and improvement of their mood. They also said that the positive journal allowed them to see things they normally would not pay attention to. In this way, it was a form of mindfulness which they practiced unconsciously.

There were also students who said that journal writing helped them become more systematic in their writing; that it was a tool thanks to which they opened up (hence, it may be said that journal writing was a means of self-expression for them, as Rodliyah called it); they also reported they started thinking more in English.

## Conclusion

The present study focused on the students' perception of the benefits of journal writing. It has shown that students' attitude towards this very activity influences their perception of how it may help them in developing their writing and language skills, in performing their final task, and in finding pleasure in the process of writing. It transpired that if the students understand the idea of journal writing, have positive attitude towards it and treat it as a platform which allows them to experiment with their ideas and language, they find it helpful in completing their final assignment and in developing their language skills. Also, they enjoy the very process of writing their journal entries, saying that it works as detox for their minds, that it improves their mood and that it helps them become more mindful. Most importantly, though, writing becomes an activity which the students perceive as pleasant. This means that thanks to journal writing the students' attitude and motivation towards the very skill of writing in English has the potential to change for the better. Apart from the reasons provided by the students, journal writing offers them extensive practice in writing in the English language, which in turn teaches the students to think in English, develops their fluency in writing, and is a perfect opportunity to put their knowledge into practice. Also, it allows the students to express their opinions in their journals and in this way be heard by their instructors, which is not always possible in the classroom.

For teachers, journal writing creates an opportunity to get to know their students better, to monitor their language skills, and provide personalized feedback.

As some students complained about journal writing, the lack of ideas for their entries and generally not having enough time to devote for this activity, it may be a good idea to do journal writing during the class, at least at the very beginning of the semester. In this way, our students will be granted time to write their entries. They will always be presented with a list of topics, which will minimize the risk of forgetting about the suggested writing prompts and having no topic to write about. The moment we feel that students have grasped the very idea of journal writing and that they feel confident about the content of their entries, journal may be assigned as an outside of class activity. It may also be an option, especially for those students who are not good at regular writing, to introduce an idea of one line journal. In this way the students will get used to writing regularly.

Bearing in mind those students who did not treat journal writing seriously, who did not believe that journal writing is beneficial and that it does not develop them, we should very carefully think about the way we introduce this element of our course. Always should we carefully explain what we mean by keeping a journal. It is also a good idea to read students' journals after they have written their first three entries. In such a way, we are still able to intervene and help them (if needed, of course) find another format for their entries early in the semester. We may also present the students with the results of studies which will show them the benefits of keeping a journal. In this way, the students may develop a more positive attitude towards journals and their doubts connected with keeping one may vanish at the very beginning of this writing practice.

Journal writing remains a valuable teaching and learning tool in many classrooms, because it not only teaches the students to write but also encourages them to share their experiences and ideas (Hashemi & Mirzaei, 2015: 104). Journal writing is a good way to begin implementing a writing workshop because "it promotes fluency in reading and writing and encourage risk taking, provides opportunities for reflection, and promotes the development of written language conventions" (Routman, 2000). Most importantly, though, journal writing seems to be a tool which offers potential to change the students' attitude towards writing. If journal writing is administered in a proper way, our students, just like the students in Tuan's study (2010), may admit that they would like to continue writing their journal after the end of the course and that they would like to have it incorporated as an element of all writing classes at the university.

In the end, it is worth mentioning that the present study, despite offering an interesting insight into the students' views on journal writing, is not free from its limitations. Only the students' perceptions of journal writing practice were investigated. It has not been verified whether the journals in fact resulted in developing students' language skills or helped them to find topics for their final assignment as all of the results are only based on the opinions of the students. It is difficult to state whether it was the journal which helped our students write better in English or whether the progress was made thanks to other activities (other classes at the university, extensive reading in English etc.). Hence, future studies should try to investigate the issue not only paying attention to students'

opinions, but focusing also on their written works and the progress they have made during the whole semester (as was done in a study by Kambara, 2020).

Concerning the direction in the future research within the issue of journal writing, it would be interesting to check whether the frequency and type of feedback provided by the teacher influences the students' perception of journal writing. On the basis of Tuan's study (2010), it is hypothesized that the more frequent the feedback, the more students feel that they develop their language and writing skills.

## References

- Artof S.D. (1992), *Use of Personal Writing for Personal Growth*, [in:] Tin T.B. (2004), "Creative Writing in EFL/ESL Classrooms", Universiti Putra Malaysia Press.
- Byrne D. (1991), *Teaching Writing Skills*, Hong Kong: Longman.
- Casanave C.P. (2011), *Journal writing in second language education*, The University of Michigan Press.
- Garmon M.A. (1998), *Using dialogue journals to promote student learning in a multicultural teacher education course*, "Remedial and Special Education", no. 19.
- Hamp-Lyons L. & Heasley B. (2006), *Study Writing (2nd Ed.)*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Hashemi Z. & Mirzaei T. (2015), *Conversations of the mind: the Impact of journal writing on enhancing EFL medical students' reflections, attitudes, and sense of self*, "Procedia – Social and Behavioral Sciences", no. 199.
- Kambara J. (2020), *Passion project journaling in the EFL classroom*, [in:] P. Clements, A. Krause, R. Gentry (Eds.), "Teacher efficacy, learner agency", Tokyo: JALT.
- Langan J. (2008), *College writing skills with readings*, New York: McGraw-Hill Companies.
- Majchrzak O. (2018), *Learner Identity and Learner Beliefs in EFL Writing*, Springer Cham.
- Mlynarczyk R.W. (2013), *Conversations of the mind: The uses of journal writing for second-language learners*, Routledge.
- Parkyn D.L. (1999), *Learning in the company of others: Fostering a discourse community with a collaborative electronic journal*, "College Teaching", no. 47.
- Rodliyah R.S. (2019), *Extensive Writing Activity through Journaling: Students' voices*, "Advances in Social Science, Education and Humanities Research", vol. 257.
- Routman R. (2000), *Conversations: Strategies for Teaching, Learning, and Evaluating*, ERIC.
- Spaventa S. (2000), *Essay Writing*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Tho L.N.M. (2000), *A Survey of Writing Problems of USSH First-Year Students of English*, Ho Chi Minh City.
- Tuan L.T. (2010), *Enhancing EFL Learners' Writing Skill via Journal Writing*, "English Language Teaching", vol. 3, no. 3.
- Weir C.J. (1990), *Communicative Language Teaching*, GB: Prentice Hall International.

White R. & Arndt V. (1991), *Process Writing*, London: Longman.

Yinger R. (1985), *Journal writing as a learning tool*, The Volta Review.

## Appendix 1. A Positive Journal

### Guidelines:

- ✓ The journal should take the form of a notebook.
- ✓ Entries should be written in hand.
- ✓ Every entry should be at least one page long.
- ✓ Entries should be written once a week.
- ✓ You can always pick a question from the list below or decide on a topic of your own choice.
- ✓ Journals will not be checked for errors; what matters is the content.

### Reflection questions

My favourite way to spend the day is...
The two moments that I will never forget are...
If I could talk to my teenage self, the one thing I would say is...
Make a list of 10 things that make you smile.
The words I would like to live by are...
I could not imagine living without...
When I am in pain – physical or emotional – the kindest thing I can do for myself is...
I really wish others knew it about me...



Name what is enough for you.

If my body could talk, it would say...

What do you love about life?

What always brings tears to your eyes?

Using 10 words, describe yourself.

What has surprised you the most about your life or life in general?

What can you learn from your biggest mistakes?

I feel more energized when...

Write a list of questions to which you urgently need answers.

Make a list of everything that inspires you – books, websites, quotes, people, paintings, stores, stars in the sky...

I feel happiest in my skin when...

Make a list of everything you would like to say no to.

Make a list of everything you would like to say yes to.

## Appendix 2. Ankieta podsumowująca zajęcia z Pisania kreatywnego (semestr zimowy)

Styczeń 2022

*Poniższa ankieta ma na celu zebranie opinii dotyczących zajęć z Pisania kreatywnego. Państwa odpowiedzi będą miały wpływ na ewentualne zmiany w sposobie projektowania oraz prowadzenia kursu w semestrze letnim.*

*Bardzo proszę o udzielanie szczerych odpowiedzi. W innym wypadku ankieta nie spełni swojego zadania.*

*Z góry dziękuję za wypełnienie ankiety!*

Ola Majchrzak

### Pytanie 1

**Które elementy kursu okazały się najbardziej POMOCNE w napisaniu finalnej autobiografii? Skorzystaj ze skali od 1 do 5, gdzie 1 to najniższa ocena, a 5 najwyższa.**

autorskie materiały wprowadzające w rodzaje autobiografii (autobiography as a personal story, autobiography as a journal etc.)	1	2	3	4	5
oryginalne teksty – książki, opowiadania, piosenki (np. C.V. Kinga, <i>What I talk about...</i> Murakamiego, <i>Dziennik Bridget Jones</i> etc.)	1	2	3	4	5
studenckie autobiografie ( <i>The loss, My COVID diary, Four dots</i> etc.)	1	2	3	4	5
nasze spotkania (w uczelni, webinary)	1	2	3	4	5
zadania do wykonania na forum (komentarz dotyczący Kinga, temat autobiografii)	1	2	3	4	5
materiały i ćwiczenia na interpunkcję (np. sentence fragments, comma splice, fanboys i wabbits)	1	2	3	4	5
peer review session (ostatnie zajęcia)	1	2	3	4	5
informacja zwrotna od dydaktyka (pod zadaniami na forum)	1	2	3	4	5
prowadzenie dziennika	1	2	3	4	5

### Pytanie 2

**Które elementy kursu sprawiły Ci największą PRZYJEMNOŚĆ? Skorzystaj ze skali od 1 do 5, gdzie 1 to najniższa ocena, a 5 najwyższa.**

autorskie materiały wprowadzające w rodzaje autobiografii (autobiography as a personal story, autobiography as a journal etc.)	1	2	3	4	5
oryginalne teksty – książki, opowiadania, piosenki (np. C.V. Kinga, <i>What I talk about...</i> Murakamiego, <i>Dziennik Bridget Jones</i> etc.)	1	2	3	4	5

studenckie autobiografie ( <i>The loss, My COVID diary, Four dots</i> etc.)	1	2	3	4	5
nasze spotkania (w uczelni, webinarium)	1	2	3	4	5
zadania do wykonania na forum (komentarz dotyczący Kinga, temat autobiografii)	1	2	3	4	5
materiały i ćwiczenia na interpunkcję (np. sentence fragments, comma splice, fanboys i wabbits)	1	2	3	4	5
peer review session (ostatnie zajęcia)	1	2	3	4	5
informacja zwrotna od dydaktyka (pod zadaniami na forum)	1	2	3	4	5
prowadzenie dziennika	1	2	3	4	5
finalne zadanie (autobiografia)	1	2	3	4	5
zajęcia na spacerze (pisanie refleksyjnego wpisu dziennikowego w parku)	1	2	3	4	5

### Pytanie 3

**Które elementy kursu pozwoliły Ci najbardziej ROZWINĄĆ SIĘ JĘZYKOWO? Skorzystaj ze skali od 1 do 5, gdzie 1 to najniższa ocena, a 5 najwyższa.**

autorskie materiały wprowadzające w rodzaju autobiografii (autobiography as a personal story, autobiography as a journal etc.)	1	2	3	4	5
oryginalne teksty – książki, opowiadania, piosenki (np. C.V. Kinga, <i>What I talk about...</i> Murakamiego, <i>Dziennik Bridget Jones</i> etc.)	1	2	3	4	5
studenckie autobiografie ( <i>The loss, My COVID diary, Four dots</i> etc.)	1	2	3	4	5
webinarium	1	2	3	4	5
zadania do wykonania na forum (komentarz dotyczący Kinga, temat autobiografii)	1	2	3	4	5
materiały i ćwiczenia na interpunkcję (np. sentence fragments, comma splice)	1	2	3	4	5
peer review session (ostatnie zajęcia)	1	2	3	4	5
informacja zwrotna od dydaktyka (pod zadaniami na forum)	1	2	3	4	5
prowadzenie dziennika	1	2	3	4	5
finalne zadanie (autobiografia)	1	2	3	4	5
zajęcia na spacerze (pisanie refleksyjnego wpisu dziennikowego w parku)	1	2	3	4	5

### Pytanie 4

**Czy pisząc dziennik, korzystałeś z listy tematów zaproponowanych na początku kursu oraz w grudniu na platformie? Dlaczego?**

.....

### Pytanie 5

**Czy planujesz kontynuować prowadzenie dziennika w przyszłym semestrze? Dlaczego?**

.....

### Pytanie 6

**Co Ci się najbardziej podobało w kursie?**

.....

### Pytanie 7

**Czy jest coś, co sprawiłoby, że kurs byłby pełniejszy, skuteczniejszy? Być może czegoś zabrakło? Jeśli tak, to czego?**

.....

### Pytanie 8

**Jak oceniasz kurs pisania kreatywnego (semestr zimowy) w skali od 1 do 5 (gdzie 1 to najniższa ocena, a 5 najwyższa)?**

1	2	3	4	5
---	---	---	---	---

### Pytanie 9

**Podsumowując – co dał Ci ten kurs? Jak Cię rozwinął?**

.....

**Bardzo dziękuję za szczerze odpowiedzi!**

## Streszczenie

### Dziennik – perspektywa uczących się języka angielskiego jako obcego

Rozwijanie umiejętności pisania w języku obcym wiąże się z wieloma wyzwaniami. Pisanie postrzegane jest jako czasochłonne, trudne, nudne, ograniczające i niesatysfakcjonujące, co powoduje, że uczniowie mają negatywny stosunek do pisania, zarówno w języku ojczystym, jak i obcym. Prowadzenie dziennika to narzędzie, które pomaga rozwijać umiejętności językowe oraz pisania w języku obcym, wyrabiać regularny nawyk pisania, a jednocześnie daje przestrzeń do wyrażenia siebie. Niniejsze badanie miało na celu ustalenie, jak uczący się języka angielskiego jako obcego postrzegają pisanie dziennika. Uczestnikami badania było 55 studentów pierwszego roku filologii angielskiej, którzy wzięli udział w kursie kreatywnego pisania. Badanie pokazało, że pisanie dziennika jest dla studentów przyjemne, pomogło im w napisaniu końcowego zadania, czyli autobiografii, i w rozwinięciu umiejętności językowych. Badanie wykazało również, że zaproponowanie uczniom tematów/pytań do ich wpisów dziennikowych może być przydatne w trakcie pisania dziennika, zwłaszcza dla tych osób, które nie mają pomysłów na swoje wpisy. Artykuł kończą rekomendacje dotyczące włączania dzienników do zajęć językowych.

**Słowa kluczowe:** dziennik, prowadzenie dziennika, kurs kreatywnego pisania, rozwijanie umiejętności językowych oraz pisania w języku obcym

Czasopismo „Językoznawstwo” publikuje na swych łamach materiały poświęcone aktualnym problemom współczesnej lingwistyki obejmujące zagadnienia systemu gramatycznego i leksykalnego, semantyki i pragmatyki językowej, leksykologii i leksykografii, gramatyki kontrastywnej, socjolingwistyki, kontaktów językowych, polityki językowej oraz procesów nauczania i uczenia się języków obcych.

The journal "Linguistics" publishes articles that examine current problems of contemporary linguistics and covers the grammatical and lexical system, semantics and language pragmatics, lexicology and lexicography, contrastive grammar, sociolinguistics, linguistic contacts, language policy as well as teaching and learning foreign languages.

**Karolina Wróbel-Kącka** Zefiryra, Peregryna, Dydak... o imionach wybieranych dla dzieci nieślubnych w XIX wieku (na przykładzie ksiąg metrykalnych parafii Trzciana i Żegocina)

**Danuta Grzesiak-Witek** Trudności z aktualizacją kodu językowego u dziecka z niedokształceniem mowy o typie afazji motorycznej – diagnoza i terapia

**Magdalena Błaszak** Socjolingwistyka a językoznawstwo otwarte na przykładzie języka macedońskiego

**Natalia Piórczyńska-Krawczyńska** Posiadanie języka jako kryterium wykluczenia ze wspólnoty

**Katarzyna Jachymek** Wyznaczniki etyki komunikacyjnej w internecie. Klucz kodowy

**Lenka Ptak** Sandhi na granicy przyimka jednosylabowego z wygłosowym obstruentem i wyrazu z nagłosowym sonantem (na materiale czeskiego korpusu języka mówionego Ortofon v2)

**Anna Gralińska-Brawata** Polish learners' self-assessment and reflections on their pronunciation progress

**Ola Majchrzak, Patrycja Ostrogska** Journal writing – students' voices

